

Wojciech Śleszyński

HISTORIA W SŁUŻBIE POLITYKI

Zmiany polityczne a konstruowanie
przekazu historycznego
na ziemiach białoruskich
w XX i XXI wieku



Białystok 2018

Recenzenci:

Prof. dr hab. Henryk Chałupczak (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

Prof. dr hab. Uładzimir Snapkouski (Беларускі Дзяржаўны Універсітэт)

Opracowanie graficzne:

Paweł Łuszyński

Redakcja:

Elżbieta Kozłowska-Świątkowska, Janina Demianowicz

Korekta:

Zespół

Redakcja techniczna i skład:

Katarzyna Sakowska

Fotografia wykorzystana na okładce: Twierdza Brześć, autor Wojciech Śleszyński

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku

Białystok 2018

Wydanie publikacji zostało sfinansowane ze środków
Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku

ISBN 978-83-7431-539-5

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku

15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. (85) 745 71 20

<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl> e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl

Druk i oprawa: Volumina.pl. Daniel Krzanowski

Spis treści

Wstęp	13
Rozdział I	
Pamięć – przekaz historyczny – polityka	33
Rozdział II	
Kształtowanie się białoruskiej narracji historycznej na przełomie XIX i XX wieku	53
Rozdział III	
Historia w służbie idei socjalizmu – Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka 1919–1939	81
Rozdział IV	
Historia a polska polityka asymilacyjna – ziemie białoruskie w granicach II Rzeczypospolitej 1919–1939	124
Rozdział V	
Obraz przeszłości w okresie włączenia ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w skład sowieckiej Białorusi (BSRS) 1939–1941	155
Rozdział VI	
Pomiędzy nacjonalistyczną a komunistyczną wizją dziejów – wojna niemiecko-sowiecka 1941–1944	177
Rozdział VII	
Historia w drodze do komunizmu – Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka 1944–1991	200

Rozdział VIII

W poszukiwaniu nowego (narodowego) przekazu historycznego – Republika Białoruś 1991–1994	259
---	-----

Rozdział IX

Nowa/stara historia – Republika Białoruś 1994–2001	293
--	-----

Rozdział X

Białoruska ideologia państwowa – Republika Białoruś 2001–2015	321
---	-----

Zakończenie	386
--------------------------	-----

Ważniejsze skróty	396
--------------------------------	-----

Streszczenia	397
---------------------------	-----

Wykaz źródeł i literatury	411
--	-----

Indeks	453
---------------------	-----

Содержание

Введение	13
I	
Память – исторический нарратив – политика	33
II	
Становление белорусской исторической наррации на рубеже XIX и XX веков.....	53
III	
История на службе идеи социализма – БССР, 1919–1939.....	81
IV	
История и польская ассимиляционная политика – белорусские земли в пределах II Речи Посполитой, 1919–1939.....	124
V	
Образ прошлого в период включения северо-восточных земель II Речи Посполитой в состав советской Белоруссии – БССР, 1939–1941.....	155
VI	
Между националистическим и коммунистическим видением истории – немецко-советская война, 1941–1944.....	177
VII	
История на пути к коммунизму – БССР, 1944–1991.....	200

VIII

В поисках нового (национального) исторического нарратива

– Республика Беларусь, 1991–1994 259

IX

Новая/старая история – Республика Беларусь, 1994–2001 293

X

Белорусская государственная идеология – Республика Беларусь,

2001–2015 321

Заключение 386

Основные сокращения 396

Резюме 397

Библиография 411

Индекс 453

Змест

Уводзіны.....	13
I	
Памяць – гістарычны аповед – палітыка.....	33
II	
Фарміраванне беларускага гістарычнага наратыву на рубяжы XIX – XX стагоддзяў.....	53
III	
Гісторыя на службе сацыялістычнай ідэі – БССР, 1919–1939.....	81
IV	
Гісторыя і польская асіміляцыйная палітыка – беларускія землі ў складзе II Рэчы Паспалітай, 1919–1939.....	124
V	
Вобраз мінулага ў перыяд уключэння паўночна-ўсходніх земляў II Рэчы Паспалітай у склад савецкай Беларусі – БССР, 1939–1941.....	155
VI	
Паміж нацыяналістычным і камуністычным бачаннем гісторыі – нямецка-савецкая вайна 1941–1944.....	177
VII	
Гісторыя на шляху да камунізму – БССР, 1944–1991.....	200

VIII

У пошуках новага (нацыянальнага) гістарычнага аповеду –

Рэспубліка Беларусь, 1991–1994..... 259

IX

Новая/старая гісторыя – Рэспубліка Беларусь, 1994–2001 293

X

Беларуская дзяржаўная ідэалогія – Рэспубліка Беларусь,

2001–2015..... 321

Заклучэнне..... 386

Спіс найбольш важных скарачэнняў..... 396

Рэзюме..... 397

Бібліяграфія..... 411

Індэкс..... 453

Table of Contents

Introduction	13
I	
Memory – historical message – politics	33
II	
Formation of the Belarusian historical message at the turn of the 19 th and 20 th centuries	53
III	
History in the service of socialism – the Byelorussian Soviet Socialist Republic (BSSR) 1919–1939	81
IV	
History and the Polish assimilation policy – Belarusian territories in the Second Polish Republic 1919–1939	124
V	
Picture of the past in the period of incorporating the north-eastern territories of the Second Polish Republic into the Soviet Byelorussia – BSSR 1939–1941	155
VI	
Between the nationalist and the communist visions of the history – the German-Soviet war of 1941–1944	177
VII	
History on the road to communism – BSSR 1944–1991	200

VIII	
In search of a new (national) historical message – the Republic of Belarus 1991–1994.....	259
IX	
New/old history – the Republic of Belarus 1994–2001.....	293
X	
Belarusian state ideology – the Republic of Belarus 2001–2015	321
Conclusion	386
Key abbreviations	396
Abstracts	397
Bibliography	411
Index	453

WSTĘP

Obszar dzisiejszego państwa białoruskiego na przestrzeni ostatniego wieku podlegał częstym przemianom ustrojowo-politycznym, za czym niejednokrotnie szła także modyfikacja granic państwowych. Kolejne zmieniające się na przestrzeni XX wieku instytucje państwowe starały się upowszechnić wśród obywateli swoją własną wizję przeszłości. Odpowiednio tworzony przekaz historyczny stanowił jeden z kluczowych czynników kształtowania się poczucia wspólnotowego. Świadomi tego faktu rządzący starali się wykorzystywać konstruowany przez nich obraz historii do wzmocnienia legitymizacji władzy.

Przy porównaniu procesów kształtowania się świadomości współczesnych narodów zamieszkujących historyczne ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL) już na wstępie uderza różnica pomiędzy świadomością Polaków i Litwinów a Białorusinów. Jest to wynik zarówno stosunków społeczno-religijnych panujących na tych ziemiach od końca XVIII wieku, jak i niekorzystnego dla państwowości białoruskiej splotu wydarzeń politycznych w XX wieku. Społeczność białoruska historycznie miała charakter wiejski, co w zasadniczy sposób wpływało na postrzeganie przez nią otaczającej rzeczywistości. Chłoptwo było grupą z założenia konserwatywną i zamkniętą, o wyraźnej dominacji postaw biernych. Świadomość etniczna wiejskich wspólnot lokalnych budowana była w obcości do dworu i szlachty. Potęgowało to poczucie podziału na „my” i „oni”. Tendencje te umiejętnie potrafiły wykorzystać w XIX i na początku XX wieku władze carskie, dodatkowo wzmacniając różnice dzielące społeczność chłopską i szlachecką.

Aktywizacja białoruskiego ruchu narodowego nastąpiła w czasie rewolucji 1905 roku, jednak faktyczna budowa załączków administracji

białoruskiej możliwa była dopiero w okresie okupacji niemieckiej w latach 1915–1918. Powstały wtedy pierwsze szkoły z białoruskim językiem nauczania, a 25 marca 1918 roku Rada Białoruskiej Republiki Ludowej (BRL) ogłosiła niepodległość. Po zakończeniu działań militarnych ziemie białoruskie podzielone zostały pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Rosję bolszewicką. Państwo polskie prowadziło politykę zmierzającą do polonizacji społeczności białoruskiej, podczas gdy w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej (BSRS) hasłom narodowym skutecznie przeciwstawiono idee socjalistyczne. Wydarzenia II wojny światowej przyniosły w społeczeństwie białoruskim pogłębienie się podziału na narodową i komunistyczną wizję dziejów. Działaczy narodowych (nacjonalistycznych) współpracujących z nazistami kontrastowano z sowieckimi bohaterami Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Lata 1941–1944 wzmocniły m.in. negatywną wymowę białoruskich symboli narodowych (Pogoni i białoczerwono-białej flagi).

Zasadnicze procesy modernizacyjne na terenie Białorusi, rozpoczęte po II wojnie światowej, charakteryzowały się przebudową gospodarki. Kraj przestał mieć charakter wyłącznie rolniczego zaplecza imperium. Spowodowało to duże przemieszczanie się ludności w obrębie Republiki, jak i napływ osób z innych obszarów Związku Sowieckiego. Białoruska ludność wiejska, chłonąc kulturę miejską, robiła to zgodnie ze standardami zaproponowanymi przez system sowiecki. Nowa kilkumilionowa chłopska grupa mieszkańców miast przyniosła ze sobą charakterystyczne dla społeczności wiejskiej cechy: bierność, podległość, konformizm. Przeprowadzając się do miast, rezygnowała także ze swojego dotychczasowego języka na rzecz bardziej „cywilizowanego” rosyjskiego. Było to możliwe z tego względu, że na Białorusi język białoruski, utożsamiany z językiem chłopskim, nie był odbierany w kategoriach narodowych, ale raczej jako wyznacznik różnic socjalnych.

Na Białorusi sowieckiej, inaczej niż to było na Litwie, w Polsce czy nawet w Rosji, obok świata komunistycznego nie funkcjonowała równoległa alternatywna rzeczywistość narodu, dlatego też nie powinien dziwić fakt, iż wraz z upadkiem komunizmu wytworzyła się próżnia, którą w latach 1991–1994 nieumiejętnie starały się zagospodarować kształtujące się białoruskie środowiska narodowe. Po upadku Związku Sowieckiego w 1991 roku w społeczeństwie białoruskim pojawiło się poczucie bezrad-

ności. Zabrakło wszechwładnej Moskwy, która przez ostatnie dziesięciolecie wyznaczała kierunki rozwoju społecznego i ekonomicznego Republiki. Darowana Białorusinom niepodległość traktowana była jako „zło konieczne”, a likwidację Związku Sowieckiego odbierano w kategoriach zachodniego spisku. Rozchwiana gospodarka białoruska w połączeniu z brakiem stabilności w życiu politycznym szybko rozbudziła nostalgiczne tęsknoty za systemem sowieckim. Większość społeczeństwa marzyła o powrocie czasów komunistycznych.

Tendencję tę umiejętnie wykorzystał kandydujący w wyborach prezydenckich w 1994 roku Aleksander Łukaszenko. Na poziomie konstruowanego przekazu historycznego nastąpił powrót do retoryki z okresu sowieckiego. Nie było to jednak proste kopiowanie wzorów z przeszłości, ale umiejętne dostosowywanie do współczesnych potrzeb. Przez ostatnie ponad 20 lat to właśnie on i jego administracja skutecznie nadawali ton tworzonemu w państwie białoruskim przekazowi historycznemu.

Celem pracy HISTORIA W SŁUŻBIE POLITYKI jest ukazanie zmian zachodzących w budowanym obrazie przeszłości w ścisłym powiązaniu ze zmieniającymi się uwarunkowaniami politycznymi. W opinii autora niniejszej rozprawy pełne przedstawienie konstruowanego przekazu historycznego możliwe jest tylko w połączeniu z omówieniem ówczesnych warunków polityczno-społecznych, w których był on tworzony. Kluczowym zadaniem w pracy jest więc zbadanie jak, przez kogo i w jakim celu na ziemiach białoruskich w XX i XXI wieku podejmowane były konkretne działania prowadzące do uzyskania określonego obrazu przeszłości. Istotną kwestią jest także ukazanie zależności pomiędzy władzą a obywatelami, jako odbiorcami serwowanej wizji historii. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt pomijania pewnych fragmentów dziejów. Strefa niepamięci jest bowiem równie ważnym elementem kształtowania pamięci zbiorowej.

W pracy przyjęto hipotezę badawczą, której zweryfikowanie, przez analizę danych pozyskanych ze zgromadzonego materiału źródłowego, było zamierzeniem autora. Zakładała ona, iż wraz ze zmieniającymi się na ziemiach białoruskich systemami politycznymi, kolejne władze starały się budować własny przekaz historyczny, eksponując często przeciwstawne hasła i elementy w tworzonym opisie dziejów, dostosowane do bieżących potrzeb politycznych.

W celu udowodnienia powyższej hipotezy badawczej, autor niniejszej rozprawy starał się odpowiedzieć na szereg pytań badawczych. W jakich uwarunkowaniach politycznych kształtowała się białoruska wizja przeszłości na przełomie XIX i XX wieku? Jaką rolę w tym procesie odgrywały władze carskie? Czy w BSRS istniała realna szansa na rozwinięcie się narodowej, białoruskiej wizji dziejów? Jak postępował proces kształtowania się sowieckiego opisu przeszłości w latach 30. XX wieku w BSRS? Na ile w ramach prowadzonej przez II Rzeczpospolitą polityki narodowościowej możliwa była budowa własnego, białoruskiego przekazu historycznego? Jak wyglądała konstrukcja przekazu historycznego w latach II wojny światowej? Na ile obraz przeszłości tworzony przez środowiska białoruskich kolaborantów mógł konkurować z sowieckim? Czy przedstawiany przez władze sowieckie opis dziejów w okresie powojennym był przez tamtejszą społeczność zaakceptowany jako własny? W jaki sposób proces ten powiązany był z postępującymi w latach 60. i 70. XX wieku zmianami modernizacyjnymi na Białorusi? Czy w okresie Gorbaczowskiej *pieriestrojki* społeczeństwo białoruskie przygotowane było na przewartościowanie dotychczasowego, komunistycznego obrazu przeszłości? Na ile przekaz historyczny konstruowany przez środowiska narodowe mógł być zaakceptowany przez społeczeństwo białoruskie w początkowym okresie po upadku Związku Radzieckiego? Jaką rolę w toczącej się w Republice Białoruś walce politycznej odgrywał i odgrywa spór o historię? Jakie były i są cechy charakterystyczne polityki historycznej prowadzonej przez administrację Łukaszenki? Która wersja historii – ta kreowana przez oficjalną administrację czy środowiska opozycyjne – jest chętniej akceptowana przez współczesne społeczeństwo białoruskie?

W odniesieniu do powyższych pytań badawczych zwrócić należy uwagę na kilka kwestii metodologicznych. Prezentowana praca jest próbą przedstawienia zagadnienia konstruowania przekazu historycznego przy wykorzystaniu warsztatu badawczego historyka. Nie ma ona jednak charakteru dzieła historiograficznego. Dlatego też zasadniczym celem pracy nie była analiza konkretnych, naukowych koncepcji historycznych i historiograficznych poszczególnych badaczy, a ukazanie wykorzystania konstruowanego w danym okresie przekazu historycznego w polityce i propagandzie politycznej oraz wskazanie na znaczenie instytucji państwa w rozwoju tego procesu. W ten sposób autor starał

się wyeksponować rolę historii jako ważnego czynnika politycznego, ze szczególnym uwzględnieniem jej wykorzystania w aktualnej działalności propagandowej.

Wykorzystane w pracy metody badawcze, specyficzne dla nauk humanistycznych, zastosowane zostały w ujęciu interdyscyplinarnym. W największym stopniu wykorzystane zostały tradycyjne metody badawcze, takie jak: analiza źródła (z tym tekstów propagandowych i przekazów wizualnych) i literatury przedmiotu, analiza systemowa, metoda instytucjonalna, metoda porównawcza. W przypadku czasów najnowszych nie bez znaczenia okazała się również metoda obserwacji, w tym także ta uczestnicząca. Zastosowanie szerokiego spektrum metodologicznego wynikało m.in. z faktu, iż obecnie zagadnienia związane z poznawaniem polityki historycznej wchodzą w zakres wielu nauk, takich np. jak politologia, socjologia czy filozofia. Dobrym przykładem wykorzystania w niniejszej pracy kategorii badawczej z pogranicza historii i politologii jest uwzględnienie elementów badań z zakresu myśli politycznej, która w tym przypadku traktowana jest w ujęciu szerokim, jako działania ideotwórcze i doktrynotwórcze „(...) zarówno poszczególnych myślicieli i polityków jak i ugrupowań politycznych, instytucji władzy, grup i organizacji społecznych”¹. Przy analizie dostępnego materiału posiłowano się także badaniem treści przekazu obejmującego denotację, polegającą na odczytywaniu znaczenia zależności między poszczególnymi elementami: słowem – obrazem – dźwiękiem oraz związku między przekazem a konkretną sytuacją polityczną. Biorąc pod uwagę zasób źródłowy niniejszej rozprawy, prezentowaną kwestię konstruowania przekazu historycznego, w ocenie autora, najpełniej opisać można przy wykorzystaniu warsztatu historycznego. W pracy dokonano próby rekonstrukcji przekazu historycznego poprzez analizę treści zamieszczanych w publikacjach naukowych i publicystycznych, w mediach (radio, film, audycje telewizyjne, Internet), prowadzonej polityki budowy pomników czy tablic upamiętniających ważne daty i wydarzenia oraz w czasie odbywających się uroczystości państwowych. Zwrócono także uwagę na szkolny proces edukacyjny i politykę budowy muzeów. Olbrzymie znaczenie w docieraniu

¹ M. Śliwa, *Polska myśl polityczna w I połowie XX w.*, Wrocław 1993, s. 6.

do obywateli z określonym przekazem historycznym miały (zmieniające się w przeciągu XX i XXI wieku) środki komunikacji, które zapewniały coraz bardziej skuteczną interakcję pomiędzy instytucjami państwowymi a obywatelami.

W opinii autora prezentowanej rozprawy odtworzeniu dokonywanych w danym okresie interpretacji historycznych sprzyja chronologicznie uporządkowany ciąg zdarzeń, który pozwala lepiej zauważyć zachodzące procesy. Dzięki temu można prześledzić tworzony, w przeciągu XX i XXI wieku przez funkcjonujące na ziemiach białoruskich kolejne ośrodki władzy, przekaz historyczny i jego wpływ na odbiór rzeczywistości przez ówczesnych mieszkańców. Jak już wspomniano, najlepszą metodą uchwycenia tych zależności jest prześledzenie rozwoju konstruowania obrazu przeszłości w długiej perspektywie. Ułatwia to odtworzenie prowadzonej polityki w różnych okresach dziejowych, z uwzględnieniem zmieniających się realiów polityczno-społecznych oraz z podkreśleniem obowiązującej wówczas hierarchii wartości i narzędzi wpływania na obywateli. Badanie konstruowanej w określonym czasie i na określonym obszarze polityki historycznej pozwala, także w ujęciu warsztatu badawczego historyka, przynajmniej na częściowe uchwycenie kształtowania się w danym okresie tożsamości zbiorowej danej grupy z jej społecznymi wyobrażeniami o samych sobie. Ograniczenia źródeł historycznych nie pozwalają jednak na pełne przeprowadzenie podobnych analiz, jakie dokonywane są np. przy użyciu warsztatu socjologicznego w czasie rzeczywistym.

Decydując się na wybór warsztatu historycznego autor chciał uniknąć częstych w tego typu badaniach tendencji eseistycznych charakteryzujących się powierzchownością, arbitralnością, a i nierzadkim pomijaniem wielu istotnych wątków. Niewątpliwym ograniczeniem tego rodzaju rozważań jest np. skupienie się przede wszystkim na wątkach białoruskich, co z założenia skutkuje pominięciem kwestii dotyczących społeczności żydowskiej czy litewskiej, także zamieszkujących ziemie białoruskie. Ze względu na znaczenie zagadnienia polskiego w dziejach białoruskich zrobiono wyjątek dla ludności polskiej żyjącej w państwie białoruskim. Warto również podkreślić, iż tematyka polska, obok rosyjskiej, wyraźnie dominuje w omawianej publikacji, lokując na dalszym planie problema-

tykę litewską, żydowską czy ukraińską w białoruskim przekazie historycznym.

Oddzielnych wyjaśnień wymaga użyta w pracy terminologia. Ze względu na zastosowany zasób źródeł, a co za tym idzie, także wykorzystany warsztat historyka, autor zdecydował się na używanie w rozprawie jako kluczowego określenia przekazu historycznego, a nie pamięci zbiorowej, tożsamości historycznej czy świadomości historycznej. Pojęcia pamięć, tożsamość – choć nie są w nauce jednoznacznie zdefiniowane – zdecydowanie bardziej wchodzi w zakres socjologii czy filozofii niż historii. I nie są to jedynie różnice semantyczne, ale przede wszystkim efekt innego podejścia różnych nauk do badania zagadnień związanych z przeszłością (szersza analiza zagadnień teoretycznych dokonana została w pierwszym rozdziale niniejszej rozprawy).

Występujące w tekście zasadniczym nazwiska osób oraz tytuły gazet i czasopism podane zostały w polskiej transkrypcji, a tytuły książek, filmów, a także wszystkie cytaty przetłumaczono na język polski, co powinno umożliwić polskiemu czytelnikowi pełne zapoznanie się z zamieszczonym w nich przekazem. W odróżnieniu od tekstu głównego w przypisach zastosowano wersję oryginalną, z zachowaniem ortografii charakterystycznej dla danego okresu historycznego. By uniknąć bardzo rozbudowanej formy przypisów, autor zdecydował się na skrócenie zapisu w przypadku archiwaliów, stosując rozwiązania przyjęte w archiwach białoruskich, wskazujące jedynie numer zespołu (fond), inwentarza (opis), teczki (dzieło) oraz karty. Polską lub spolszczoną wersję zastosowano w przypadku nazw miejscowości. Z kolei nazwiska, z wyjątkiem powszechnie znanych postaci historycznych, gdzie zastosowano formę polską, podawano w transkrypcji. Autor w pracy używa określenia Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS, Związek Sowiecki) oraz Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka, zdając sobie sprawę z zastosowanego rusycyzmu i wynikających z tego kontrowersji językowych np. sowiet (ros.) – rada (pol.), uznał jednak, iż ta forma jest obecnie powszechniejsza w obiegu naukowym. Wyjątek stanowią jedynie cytaty, gdzie pozostawiono niezmienione określenia oryginalne, wymiennie: sowieckie lub radzieckie.

Pod pojęciem „ziemie białoruskie” autor zasadniczo rozumie obszar dzisiejszego państwa białoruskiego. Wyjątek uczyniono w przypadku

opisu lat 1939–1944, kiedy to, zgodnie z sowiecką interpretacją, także Białostoczczyzna stanowiła część Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Warto również zaznaczyć, iż Wilno i część Wileńszczyzny wchodząca dzisiaj w skład państwa litewskiego, odgrywały istotną rolę w procesach kształtowania się białoruskiej świadomości narodowej.

Chronologiczne ramy rozprawy, ze względu na omówienie genezy białoruskiego przekazu historycznego, rozpoczynają się już w XIX wieku i doprowadzone zostały do współczesności, czyli do 2016 roku. Okres początkowy wiąże się ze zmianami społeczno-gospodarczymi na ziemiach białoruskich, związanymi m.in. z przeprowadzeniem reformy uwłaszczenia chłopów. Datę końcową zakreślono na początek 2016 roku, kiedy to pod wpływem wydarzeń rozgrywających się na Ukrainie w retoryce państwowej nastąpiło wyhamowanie w dominującym przekazie historycznym retoryki prorosyjskiej. Po aneksji Krymu oraz w wyniku przedłużających się walk w Donbasie A. Łukaszenko uznał, iż drogą do silniejszego ugruntowania jego pozycji jest m.in. wzmocnienie w świadomości obywateli potrzeby posiadania samodzielnego państwa, co na poziomie konstruowania przekazu historycznego oznaczało wyraźniejsze eksponowanie własnych, narodowo-białoruskich elementów.

Autor, bazując na warsztacie naukowym historyka, obok wykorzystania szerokiego spektrum literatury przedmiotu (o czym dalej), korzystał również z zasobów archiwalnych. Zgromadzone w archiwach białoruskich, polskich i litewskich dokumenty nie tylko stanowią uzupełnienie opracowań wydanych drukiem, ale także pozwalają na głębszą analizę prezentowanej tematyki z perspektywy administracji państwowej. Często bowiem zgromadzony w zespołach archiwalnych materiał, nierzadko posiadający klauzulę tajności, przeznaczony był dla wąskiej, acz bardzo wpływowej grupy osób. Archiwalia białoruskie i litewskie zostały uzupełnione zbiorami krajowymi przechowywanymi w placówkach w Warszawie i Białymstoku.

Podstawowy zasób archiwalny zgromadzony został w Narodowym Archiwum Republiki Białoruś w Mińsku (Національний архів Республіки Беларусь). W pracy wykorzystano materiały obejmujące dwudziestolecie międzywojenne, czas wojny oraz okres bezpośrednio powojenny. Na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza zespoły: Białoru-

ski Ludowy Komisariat (fond nr 4), Komitet Centralny Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi (fond nr 4p) czy Instytut Historii Partii i Rewolucji Październikowej przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi (KP(b)B), (fond nr 60p), w których znajduje się materiał wytworzony przez władze partyjne, ukazujący wytyczne odnośnie do konstruowania przekazu historycznego kierowanego do obywateli. Na podstawie tych materiałów możemy prześledzić zmieniającą się politykę władz partyjnych, która bezpośrednio rzutowała na działalność wszystkich instytucji państwowych odpowiedzialnych za budowanie wizji dziejów. Kluczową rolę odgrywały instytuty naukowe funkcjonujące przy Komitecie Centralnym KP(b)B.

Interesujące zespoły prezentujące działalność organów partyjnych, także z uwzględnieniem specyfiki lokalnej, odnaleźć można w zasobach przechowywanych w Państwowym Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie (Государственный архив общественных объединений Гродненской области). Bogaty i różnorodny materiał zawarty w tych dwóch placówkach (Narodowym Archiwum Republiki Białoruś w Mińsku i Państwowym Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie) pozwala na szczegółowe poznanie polityki i metod władz sowieckich. Znajdują się tam uchwały i decyzje Komitetu Centralnego KP(b)B, protokoły i stenogramy posiedzeń Komitetu Obwodowego, sprawozdania i korespondencja z komitetami rejonowymi, zestawienia statystyczne, materiały opisujące działalność propagandową i oświatową. Warto jednak zaznaczyć, że interesujący nas materiał partyjny w zasadniczej części dotyczy działań propagandowych. Powoduje to, iż tego typu zbiory wymagają od badacza dużej ostrożności, gdyż w swej znacznej objętości materiał partyjny przedstawia rzeczywistość postulowaną, w sztuczny sposób kreowaną na potrzeby rządzących. Trudno nie ulec złudzeniu, iż niejednokrotnie ich jedynym celem było zaspokojenie biurokratycznych potrzeb totalitarnego państwa.

Interesujący materiał przechowywany jest również w Państwowym Archiwum Obwodu Brzeskiego w Brześciu (Государственный архив Брестской области) oraz w Państwowym Archiwum Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie (Государственный архив Гродненской области). Tutaj na szczególną uwagę zasługują dokumenty wytworzone przez

administrację polską w okresie międzywojennym. Do najwartościowszych, z punktu widzenia tematyki poruszanej w niniejszej rozprawie, należą zespoły z Brześcia: Urząd Wojewódzki Poleski, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Brześciu (fond nr 59) czy dokumenty starostw pińskiego (fond nr 2001), łuninieckiego (fond nr 2002) czy stolińskiego (fond nr 2003). Interesujący materiał dotyczy też okresu okupacji niemieckiej. Są to książki i broszury propagandowe wydawane przez niemieckie władze okupacyjne i kolaborujące z nimi białoruskie środowiska narodowe. Bogate i różnorodne zbiory archiwów białoruskich pozwalają na odtworzenie szczegółowej struktury organizacyjnej i metod działania administracji państwowej. Znajdują się tam sprawozdania, raporty, zestawienia statystyczne oraz wytyczne władz centralnych i lokalnych. Najcenniejsze są materiały o charakterze operacyjnym, gdyż pozwalają prześledzić rzeczywiste relacje pomiędzy władzą a obywatelami. Niewątpliwą wadą archiwaliów białoruskich jest brak możliwości dostępu, zwłaszcza dla badaczy zagranicznych, do dokumentów wytworzonych przez byłe sowieckie organy bezpieczeństwa (tzw. byłe archiwa KGB). Uniemożliwia to zgłębienie wielu interesujących wątków poruszanych w niniejszej rozprawie.

W stosunku do zasobów białoruskich uzupełniający charakter miała kwerenda przeprowadzona w Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym w Wilnie (Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas) – fond nr 51 – Urząd Delegata Rządu Ziemi Wileńskiej / Urząd Wojewódzki Wileński, jak i poszukiwania w zasobach polskich, zwłaszcza w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. W tych dwóch placówkach mamy do czynienia głównie ze spuścizną po polskiej administracji cywilnej i wojskowej okresu dwudziestolecia międzywojennego. Stanowi ona cenne dopełnienie materiałów przechowywanych w archiwach białoruskich, umożliwiając m.in. konfrontację dokumentów wytworzonych na szczeblu centralnym (przechowywanych w archiwach polskich) z decyzjami wydawanymi przez administrację lokalną.

Kwerendą objęte zostało także Archiwum Państwowe w Białymstoku oraz zasoby Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku.

Uzupełniający charakter, dotyczący głównie lat 1939–1941, mają niepublikowane relacje i wspomnienia zgromadzone w Archiwum Wschodnim przy Ośrodku KARTA.

Ważnym źródłem o charakterze podstawowym jest prasa². W prowadzonych badaniach wykorzystano szereg centralnych i lokalnych tytułów. Jako jedno z głównych narzędzi komunikowania się z obywatelami pozwala dobrze zorientować się w aktualnych kierunkach w budowaniu przekazu historycznego. Zgodnie z założeniami przyjętymi w systemie komunistycznym prasa miała być nie tylko informatorem, ale przede wszystkim organizatorem i wychowawcą społeczeństwa. Jej zadaniem w ramach prowadzonej działalności kształtowania postaw oraz poglądów politycznych społeczeństwa było m.in. propagowanie aktualnego przekazu historycznego.

Jedną z najistotniejszych ról w budowaniu pożądanego przekazu obrazu dziejów zawsze odgrywała szkoła. Wiele ważnych informacji w tym zakresie wynika z analizy treści nauczania zawartych w podręcznikach szkolnych, opracowaniach metodologicznych i broszurach propagandowych. Podręcznik był podstawową pomocą w wykonywaniu zadań postawionych nauczycielom i uczniom, a wynikającym z planów nauczania w szkole. W przypadku podręczników sowieckich dopuszczonych przez władze oświatowe do użytkowania w szkole musiały one spełniać dwa podstawowe kryteria – stabilizacji i standaryzacji. Stabilizacja oznaczała wprowadzenie na całym obszarze ZSRS jednego wzoru, podczas gdy standaryzacja dotyczyła formy i szaty graficznej podręcznika, które – niezależnie od miejsca wydania – pozostawać miały zawsze takie same. W całym procesie nauczania historii uczeń zajmował postawę bierną, ograniczał się głównie do pamięciowego przyswajania informacji przekazywanych mu przez nauczyciela.

Kluczowych informacji związanych z omawianymi w publikacji zagadnieniami dostarcza literatura przedmiotu. Opracowaniem w największym stopniu bezpośrednio korelującym z niniejszą rozprawą jest książka (przetłumaczona także na język białoruski) niemieckiego

² Spis wykorzystanych w pracy wszystkich tytułów prasowych przedstawiony został w oddzielnym zestawieniu w bibliografii. Autor w wykazie źródeł i literatury podaje skrajne daty ukazywania się czasopism, które w zdecydowanej większości przejrzał w całości. Umożliwi to czytelnikowi lepsze zapoznanie się z charakterem i okresem ukazywania się wykorzystanych w pracy tytułów.

autora Rainera Lindnera zatytułowana HISTORYCY I WŁADZA. PROCESY NARODOWE A POLITYKA HISTORYCZNA NA BIAŁORUSI XIX–XX WIEKU³. W przeciwieństwie jednak do zawartego w tytule pracy zagadnienia „polityka historyczna” rozprawa w rzeczywistości skupia się na opisywaniu procesów rozwoju białoruskiej historiografii i nauki historycznej. W sposób całkowicie marginalny potraktowane zostały w niej dzieje najnowsze, a faktyczna analiza historiograficzna kończy się na okresie BSRS. Z publikacji innych autorów, którzy zajmowali się wybranymi zagadnieniami dotyczącymi konstruowania przekazu historycznego na ziemiach białoruskich ze szczególnym uwzględnieniem okresu najnowszego, wskazać należy artykuły Alaksieja Łastouskiego⁴ czy Alaksandra Smalanczuka⁵. Do tej grupy prac należy również dołączyć rozprawę Piotra Rud-

³ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада. Нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX–XX ст.*, Мінск 2005.

⁴ A. Lastoŭski, *Russo-Centrism as an Ideological Project of Belarusian identity*, „Belarusian Political Science Review” 2011, nr 1; idem, *The Genealogy of National Statehood in the Historical Memory of Belarusians*, [w:] *Revolt in the Name of Freedom: Forgotten Belarusian Gene?*, red. P. Rudkoŭski, K. Kolb, Warsaw 2013; A. Ластоўскі, *Стварэнне нацыянальнай гісторыі ў Беларусі: як далёка мы адыйшлі ад XIX стагоддзя*, [w:] *Беларусизация. Можно ли завершить процесс институционального строительства независимого государства?*, под ред. А. Шутова, Вильнюс 2014; idem, *Улада і стварэнне гісторыі ў Беларусі: нататкі да канцэптуалізацыі*, [w:] *Беларусь в европейском контексте: актуальные дискуссии о нациостроительстве*, ред. О. Шпарага, А. Смоленчук, Вильнюс 2014; A. Ластоўскі, *Гістарычная памяць у Беларусі: адметнасці і праблемы*, http://old.belcollegium.org/lekcyji/litaratura/lastouski_01.htm, [dostęp: 27.02.2016].

⁵ А. Смалянчук, *Гісторыя і памяць: канфлікт ці супольная рэканструкцыя мінулага?*, [w:] *Pogranicza Białorusi w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. E. Smułkowa, A. Engelking, Warszawa 2007; idem, *Радкевіч versus Каліноўскі?*, „Homo Historicus” 2008; A. Smalanczuk, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii postsowieckiej albo nauka pod jarzmem „sowieckości”*, „Studia Białorutenistyczne” 2011, nr 5; A. Смалянчук, *Беларуская постсавецкая гістарыяграфія: паміж рэсаветызацыяй і новай карпаратыўнай этыкай*, „Arche” 2013, nr 2; idem, *„Савецкасць” беларускай постсавецкай гістарыяграфіі*, [w:] *Sprawy Trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. E. Rosowska, A. Wialiki, Mińsk 2013.

kouskiego⁶, Hienadzia Sahanowicza⁷ oraz Jerzego Waszkiewicza⁸. Zagadnień polityki historycznej dotyczą także artykuły Wiktara Szadurskiego⁹ i Uładzimira Snapkouskiego¹⁰.

Generalnie jednak wbrew obecnym tendencjom ogólnoświatowym, zgodnie z którymi tematyka pamięci i polityki historycznej należy do jednej z bardziej popularnych w naukach humanistycznych kwestii badawczych, na Białorusi brakuje całościowych opracowań dotyczących tego zagadnienia. Znacznie więcej w tym zakresie dokonali autorzy zagraniczni, co po części wynika z ograniczeń badawczych, jakie w dalszym ciągu istnieją w państwie białoruskim. Obok wzmiankowanego już R. Lindnera wskazać można również Davida Rogera Marplesa i jego pracę dotyczącą pamięci o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej na Białorusi¹¹.

W Polsce tematyka dotycząca białoruskiej pamięci historycznej także nie doczekała się pełnego opracowania. Najczęściej występuje ona w pracach

⁶ P. Rudkouski, *Białoruska idea narodowa w XXI wieku*, Lublin 2008; idem, *Powstanie Białorusi*, Wrocław 2009.

⁷ H. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią*, [w:] *Tematy polsko-białoruskie. Historia, Literatura, Edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 2003; idem, *Źródła pamięci historycznej współczesnej Białorusi. Powrót zapadnorusizmu*, Lublin 2006; idem, *Losy białoruskiej historiografii: od sowietyzacji do zachodniorusizmu nowego typu*, „Studia Białorutenistyczne” 2009, nr 3; Г. Сагановіч, *Историческая политика в постсоветской Беларуси*, „Русский вопрос” 2009, nr 2, <http://www.russkiivopros.com/print.php?id=278>, [dostęp: 12.07.2016]; idem, *Грунвальд у беларускай гісторыі. Спроба разбору палітычнага міфа*, Мінск 2015.

⁸ J. Waszkiewicz, *Co to jest sowieckość?*, „Studia Białorutenistyczne” 2008, nr 2; idem, *Sowietyzacja Białorusi w latach 1917–1928*, „Studia Białorutenistyczne” 2010, nr 4.

⁹ В. Шадурыскі, *Историческая политика в Республике Беларусь: этапы развития и версии интерпретации прошлого*, „Труды факультета международных отношений. Научный сборник” 2014, вып. 5.

¹⁰ В. Снапковскі, *Историческая политика в Беларуси в период перестройки и парламентской республики (1985–1994 гг.)*, „Труды факультета международных отношений. Научный сборник” 2014, вып. 5.

¹¹ D. R. Marples, *‘Our Glorious Past’. Lukashenka’s Belarus and the Great Patriotic War*, Stuttgart 2014.

Ryszarda Radzika¹² czy Zdzisława Juliana Winnickiego¹³. Do nielicznych należą prace bezpośrednio dotyczące polsko-białoruskiego konfliktu pamięci, koncentrujące się głównie na jednym wydarzeniu, tzw. sprawie furmanów¹⁴. Interesująco zapowiadają się inicjowane coraz szerzej badania skupiające się wokół dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego¹⁵.

Prace dotyczące Białorusi stanowią jedynie tło do ogólnych, głównie socjologicznych i politologicznych, opracowań poświęconych zagadnieniom pamięci czy tożsamości, cieszących się obecnie w polskiej nauce dużym zainteresowaniem¹⁶. Na uwagę zasługuje również projekt dotyczący polsko-niemieckich miejsc pamięci¹⁷.

Znacznie większym zainteresowaniem w polskich badaniach ziem białoruskich cieszą się kwestie przemian polityczno-społecznych zachodzących na tym obszarze w XX wieku. Tutaj historiografia polska wykazać się

¹² R. Radzik, *Między zbiorowością etniczną a wspólnotą narodową. Białorusini na tle przemian narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej XIX stulecia*, Lublin 2000; idem, *Kim są Białorusini?*, Toruń 2004; idem, *Formowanie się nowoczesnej Białoruskości w XX stuleciu*, [w:] *Białoruś w XX wieku w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007; R. Radzik, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość społeczeństwa Białorusi*, [w:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, Lublin 2009; *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012.

¹³ Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia białoruska (po roku 1989) wobec Polski i polskości*, Wrocław 2003; idem, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013.

¹⁴ A. Moroz, *Między pamięcią a historią. Konflikt pamięci zbiorowych Polaków i Białorusinów na przykładzie postaci Romualda Rajsa „Burego”*, Warszawa 2016.

¹⁵ *Księga Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ku europejskim tradycjom wspólnotowym*, koncepcja A. Strumiłło, Sejny 2008; *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Kopczyński, Warszawa 2014.

¹⁶ Zob. np.: Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2006; *Pamięć jako przedmiot władzy*, red. P. Kosiewski, Warszawa 2008; *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródła konfliktów*, red. A. Szpociński, Warszawa 2009; B. Szacka, *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006; A. Szpociński, *Kanon historyczny. Pamięć zbiorowa a pamięć indywidualna. Trzy wymiary pamięci*, „Studia Socjologiczne” 1983, nr 4; A. Szpociński, P. T. Kwiatkowski, *Przeszłość jako przedmiot przekazu*, Warszawa 2006; A. Szpociński, *Wobec przeszłości. Pamięć jako element kultury współczesnej*, Warszawa 2005.

¹⁷ *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. R. Traba, H. H. Hahn, Warszawa 2013.

może bardzo wartościowymi publikacjami¹⁸. Wiele miejsca poświęcono również tematyce ograniczeń demokratycznych we współczesnym państwie białoruskim¹⁹. Bogatą literaturę mają także dzieje wspólnoty polskiej na Białorusi²⁰.

Na poziom wielu prac powstających współcześnie w Republice Białorusi w dalszym ciągu duży wpływ ma dziedzictwo sowieckiej szkoły metodologicznej²¹. Panująca w systemie komunistycznym ideologia z założenia wypaczała wyniki badań. Rolą historyków i historii było zajmowanie się udowadnianiem z góry przyjętych politycznych rozstrzygnięć. W okresie komunistycznym powstało wiele tego typu opracowań dotyczących dziejów Białorusi²². Badania historyków włączone były

¹⁸ Zob. np.: H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku. Od Imperium Rosyjskiego do Unii Europejskiej*, Białystok 2012; D. Michaluk, *Białoruska Republika Ludowa 1918–1920. U podstaw białoruskiej państwowości*, Toruń 2010; E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 1999; E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990–2010*, Białystok 2011; idem, *Wojna wszystkich ze wszystkimi. Białoruś 1941–1944*, Kraków 2015; R. Radzik, *Między zbiorowością etniczną...*; idem, *Kim są Białorusini...*; idem, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem*, Lublin 2012; W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007.

¹⁹ Zob. np.: *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, red. M. Nocuń, A. Brzeziecki, Wrocław 2007; *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. T. Acimowicz, A. Klinau, Lublin 2011; A. Czwołek, *Opozycja polityczna na Białorusi (1989–2000)*, Gdańsk 2013.

²⁰ Zob. np.: M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa–Wrocław 1991; T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki. Odrodzenie polskości na Białorusi w latach 1987–2000*, Białystok 2003; *Problemy świadomości narodowej ludności polskiej na Białorusi*, red. E. Skrobocki, Grodno 2004; *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Z. J. Winnicki, T. Gawin, Białystok 2009; T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi 1988–2005*, Białystok 2010; idem, *O bycie Polakiem. Polacy w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej 1944–1991*, Grodno – Białystok 2013.

²¹ Zob. np. П. Петриков, *Очерки новейшей историографии Беларуси (1990-е – начало 2000-х годов)*, Минск 2007.

²² Zob. np.: И. Бродко, *Критика буржуазной фальсификации истории образования БССР*, Минск 1987; И. Голуб, *Что дала советская власть трудящимся Гродненщины*, Гродно 1958; А. Мацко, *Борьба трудящихся Польши и Западной Белоруссии против фашизма (1933–1939 гг.)*, Минск 1963; Л. Абецдарскі, *У святле неабвержных фактаў*, Мінск 1969; В. Михнюк, П. Петриков,

w cały cykl działań propagandowych państwa sowieckiego (szkoła, wojsko, wiecie, manifestacje, prasa, radio, kino), których celem było odpowiednie ukształtowanie światopoglądu obywateli. Dopiero od początku lat 90. XX wieku białoruska nauka zaczęła się uwalniać od wzorów narzuconych przez historiografię sowiecką. Ukazywały się prace starające się przybliżyć czas represji stalinowskich²³ czy mające na celu budowanie poczucia silnej wspólnoty narodowej²⁴. Był to jednak proces powolny, trafiający na znaczny opór starej kadry naukowej, pozostającej pod wpływem metodologii sowieckiej. Znacznie szybciej zmiany te zachodziły w młodszym pokoleniu historyków białoruskich, coraz częściej inicjujących nowe, rzetelne badania źródłowe²⁵.

Łukę w historiografii białoruskiej starano się wypełnić publikacją reprintów opracowań historycznych, utrzymany w duchu białoruskiej, narodowej interpretacji przekazu historycznego, powstałych na początku XX wieku²⁶. Pomimo upływu 25 lat od uzyskania przez państwo białoruskie niepodległości w dalszym ciągu przed naukowcami białoruskimi stoi wiele zagadnień natury politycznej, z którymi muszą się zmierzyć w prowadzonych badaniach. Nie tyle brak ustalenia konkretnych faktów, ile stosunek do nich i trwanie w dużej mierze przy sowieckiej interpretacji, wpływają negatywnie na rozwój badań dotyczących pamięci historycznej. Częściową kontynuacją szkoły sowieckiej w przekazie historycznym są

Историческая наука Белорусской ССР: 80-е годы, Минск 1987; В. Михнюк, *Становление и развитие исторической науки Советской Белоруссии (1919–1941 гг.)*, Минск 1985.

²³ Zob. pr.: А. Врублевский, Т. Протьюко, *Из истории репрессий. Против белорусского крестьянства 1929–1934 гг.*, Минск 1992.

²⁴ Zob. pr.: М. Ермаловіч, *Беларуская дзяржава Вялікае княства Літоўскае*, Мінск 2000; idem, *Старажытная Беларусь. Віленскі перыяд*, Мінск 1994; *100 пытанняў і адказаў з гісторыі Беларусі*, уклад. І. Саверчанка, З. Санько, Мінск 1994.

²⁵ Zob. pr. Балахоўцы. *Сведчанні. Дакументы. Даследаванні*, рэд. А. Вашкевіч, А. Чарнякевіч, Смаленск 2014; А. Краўцэвіч, *Стварэнне Вялікага Княства Літоўскага*, Менск 1998.

²⁶ Zob. pr. В. Ластоўскі, *Кароткая гісторыя Беларусі*, Вільня 1910 (reprint Мінск 1992); А. Цьвікевіч, „*Западно-руссизм*”. *Нарысы з гісторыі грамадзкай мыслі на Беларусі ў XIX і начатку XX в.*, Менск 1993.

najnowsze publikacje dotyczące ideologii państwowej, w których tematyka historyczna zajmuje bardzo istotne miejsce²⁷.

Ze względu na wielowątkowość zagadnień omawianych w niniejszej rozprawie autor zrezygnował ze szczegółowego opisywania wszystkich opracowań naukowych wykorzystanych w pracy²⁸. Pełny wykaz źródeł i literatury jest zamieszczony na końcu publikacji.

Prezentowana Czytelnikowi rozprawa ma układ chronologiczno-rzeczowy. Układ taki, aczkolwiek niepozbawiony wad (niektóre problemy, np. kwestia pamięci o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej czy znaczenie ogłoszenia przez Białoruską Republikę Ludową niepodległości 25 marca 1918 roku, są wzmiankowane w kilku miejscach), pozwala jednak prześledzić ważne związki przyczynowo-skutkowe poszczególnych zjawisk.

Opracowanie składa się ze wstępu, dziesięciu rozdziałów, zakończenia, wykazu najważniejszych skrótów, bibliografii oraz indeksu.

Rozdział pierwszy poświęcony został analizie teoretycznej dotyczącej takich zagadnień jak: „pamięć”, „przekaz historyczny” i „polityka”. Jej celem było ukazanie różnych podejść naukowych do rozważań nad kwestiami związanymi z badaniem przeszłości.

Od rozdziału drugiego zatytułowanego KSZTAŁTOWANIE SIĘ BIAŁORSKIEJ NARRACJI HISTORYCZNEJ NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU zaczyna się właściwe omówienie kolejnych etapów kształtowania się przekazu historycznego na ziemiach białoruskich. Przełom XIX i XX wieku był początkiem konstytuowania podstaw nowoczesnej, białoruskiej świadomości narodowej, z którą ściśle skorelowany był opis historii. Od samego początku wpisany on jednak został w rozgrywający się na tym obszarze Europy rosyjsko-polski konflikt polityczny, którego elementem był także spór o obraz dziejów ziem białoruskich.

²⁷ E. Бабосов, *Идеология белорусского государства: теоретические и практические аспекты*, Минск 2008; P. Гончаренко, *Политическая и правовая идеология государства. Пособие для студентов вузов*, Минск 2008; *Основы идеологии белорусского государства. Методические рекомендации*, Минск 2008; Л. Янковская, *Основы идеологии Белорусского государства*, Новополоцк 2009.

²⁸ Spis naukowych wydawnictw ciągłych wykorzystanych w rozprawie przedstawiony został w oddzielnym zestawieniu w wykazie źródeł i literatury („Wydawnictwa ciągłe”), natomiast wybrane, najistotniejsze z punktu tematyki rozprawy artykuły dodatkowo zamieszczono w zestawieniu „Opracowania i artykuły”.

W rozdziale trzecim omówiono sytuację na Białorusi sowieckiej, z uwzględnieniem liberalnego okresu w polityce narodowościowej w pierwszej połowie lat 20. XX wieku, jak i czasu represji lat 30. XX wieku, charakteryzującego się nasiloną sowietyzacją wszystkich elementów życia. W rozdziale tym, ze względu na ważną rolę mniejszości polskiej w polityce narodowościowej BSRS, opisano znaczenie tzw. polskiego eksperymentu z perspektywy kreowania przekazu historycznego, który był jednym z istotnych elementów budowania w pełni socjalistycznego człowieka.

W rozdziale czwartym przedstawiono sytuację na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Próba konstruowania przekazu historycznego przez środowiska białoruskie ukazana została w kontekście prowadzonej przez państwo polskie polityki asymilacyjnej, zmierzającej do szybkiego i pełnego integrowania się mniejszości białoruskiej w ramach wielkiej wspólnoty polskiej.

Okres II wojny światowej podzielony został na dwa rozdziały. W pierwszym z nich (rozdział piąty zatytułowany OBRAZ PRZESZŁOŚCI W OKRESIE WŁĄCZENIA ZIEM PÓŁNOCNO-WSCHODNICH II RZECZYPOSPOLITEJ W SKŁAD SOWIECKIEJ BIAŁORUSI (BSRS) 1939–1941 omówione zostało dostosowanie zajętych w wyniku agresji 17 września 1939 roku ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej do standardów sowieckich. Władze sowieckie uznały, iż jedynie całkowita przebudowa toku myślowego obywateli państwa polskiego doprowadzi do pełnego zjednoczenia ziem Białorusi Zachodniej z resztą obszaru BSRS. Szósty rozdział ukazuje walkę toczącą się pomiędzy nacjonalistyczną a komunistyczną wizją historii, na marginesie której wyraźnie pozostaje polski przekaz historyczny.

W rozdziale siódmym opisany został rozwój systemu komunistycznego na obszarze BSRS. Zachodzące po II wojnie światowej procesy modernizacyjne skutkowały całkowitym rozbiciem tradycyjnych struktur społecznych nawet w zachodnich regionach państwa. Jednym z kluczowych zagadnień w budowaniu polityki historycznej, obok rewolucji październikowej, stała się kwestia upamiętnienia walki i zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, wokół której planowano tworzyć pamięć zbiorową narodu sowieckiego. Zahamowanie tego procesu przyniosła dopiero zapoczątkowana przez Michaiła Gorbaczowa *pieriestrojka*, której początek na

ziemiach białoruskich zbiegł się z zachwianiem wiary w system sowiecki, spowodowany skutkami dezinformacji społeczeństwa przez władze po awarii elektrowni atomowej w Czarnobylu.

Nowy etap w dziejach kształtowania białoruskiego przekazu historycznego zapoczątkował upadek Związku Sowieckiego. W pierwszych latach niepodległości Republiki Białoruś rozpoczęła się budowa nowej, narodowej wizji dziejów, podkreślającej znaczenie niezależności narodowej i państwowej. Procesy te opisane zostały w rozdziale ósmym.

Rozdział dziewiąty poświęcono początkom sprawowania prezydentury przez A. Łukaszenkę, który przy opisywaniu przeszłości preferował model komunistyczny. Zachodniemu, niezrozumiałemu i wrogiemu światu przeciwstawił ideę związku Słowian wschodnich. Powrót do nieco zmienionej symboliki państwowej z czasów sowieckich i przywrócenie uprzywilejowanej roli języka rosyjskiego były skutecznym ciosem wymierzonym w środowiska narodowe Białorusi.

Nowy etap (rozdział dziesiąty) w kreowaniu białoruskiego przekazu historycznego rozpoczął się w XXI wieku. Aleksander Łukaszenko, m.in. pod wpływem zmian zachodzących w Moskwie (przejęcie władzy przez Władimira Putina), postanowił wzmocnić podmiotowość Białorusi poprzez wpisanie konstruowanego przekazu historycznego w formę białoruskiej ideologii państwowej. Coraz mocniejsze ograniczanie roli opozycji skutkowało m.in. adaptacją do państwowej wizji dziejów wybranych elementów dziedzictwa z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego i I Rzeczypospolitej.

W zakończeniu podsumowane zostały, w ujęciu chronologicznym, etapy kształtowania przekazu historycznego z uwzględnieniem zmian polityczno-społecznych zachodzących na ziemiach białoruskich w XX i XXI wieku.

Założeniem autora publikacji HISTORIA W SŁUŻBIE POLITYKI. ZMIANY POLITYCZNE A KONSTRUOWANIE PRZEKAZU HISTORYCZNEGO NA ZIEMIACH BIAŁORUSKICH W XX I XXI WIEKU jest przybliżenie Czytelnikowi nie tylko wiedzy o zmianach politycznych, jakie zachodziły w XX i XXI wieku, ale umożliwienie zapoznania się przede wszystkim z ich wpływem na tworzony obraz dziejów, a także ukazanie zachodzących korelacji pomiędzy polityką a historią. Pozwoli również zrozumieć dokonywane

przez środowiska białoruskie wybory cywilizacyjne i ocenić wkład obrazu przeszłości w podejmowane także współcześnie w państwie białoruskim decyzje polityczne. Poddając osądowi Czytelników niniejszą książkę – efekt kilkuletnich prac badawczych – autor ma nadzieję, że wniesie ona istotny wkład w zrozumienie znaczenia sposobu opisu dziejów w przekazie politycznym i stanie się jednocześnie inspiracją do dalszych badań.

ROZDZIAŁ I

PAMIĘĆ – PRZEKAZ HISTORYCZNY – POLITYKA

Tematyka pamięci i powiązana z nią kwestia tworzenia obrazu dziejów są obecnie bardzo popularne w badaniach społecznych i humanistycznych. Bazująca na wspólnym przekazie historycznym pamięć odgrywała i nadal odgrywa bardzo ważną rolę w procesach kształtowania się spójności każdej społeczności. Często pozostaje ona także w ścisłej korelacji z prowadzoną w danym państwie polityką, a opis historyczny staje się ważnym narzędziem działań ideologicznych.

Pojęcie pamięci jest trudne do jednoznacznego zdefiniowania, a wzrost zainteresowania tym zagadnieniem we współczesnych pracach badawczych dodatkowo przyczynia się do rozmycia pojęć w znaczeniu terminologicznym i koncepcyjnym. W literaturze przedmiotu często bowiem jest mowa o różnego rodzaju pamięciach: kulturowej, historycznej, społecznej, zbiorowej¹. Pamięć ściśle powiązana jest też z takimi kwestiami, jak tożsamość, świadomość historyczna, polityka historyczna czy przekaz historyczny. Ponadto, zagadnienie pamięci jest obszarem badań wielu dyscyplin: socjologii, filozofii, historii, politologii, antropologii².

¹ Zob. więcej: J. Jedlicki, *Historical memory as a source of conflicts in Eastern Europe*, „Communist and Post-Communist Studies” 1999, nr 32; B. Szacka, op. cit.

² Zob. więcej: P. T. Kwiatkowski, *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*, Warszawa 2008; L. M. Nijakowski, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008; J. Nowak, *Społeczne reguły pamiętania. Antropologia pamięci zbiorowej*, Kraków 2011, s. 28; *Pamięć zbiorowa jako czynnik...*; B. Szacka, op. cit.; A. Szpociński, *Wobec przeszłości...*; M. Ziółkowski, *Four functions of memory*, „Polish Sociological Review” 2000, nr 3.

W rzeczywistości jednak wprowadzenie wyraźnych podziałów pomiędzy te dziedziny nauki jest niemożliwe. Pomimo korzystania z warsztatu historyka przy analizie zgromadzonego materiału trudno uniknąć odwoływania się do osiągnięć z innych dyscyplin.

Pamięć zawsze była kluczowym punktem odniesienia, w stosunku do którego budowany był obraz teraźniejszości. Jest to zależność obustronna, bez przeszłości bowiem nie ma teraźniejszości, ale także teraźniejszość w bezpośredni sposób wpływa na sposób postrzegania przeszłości. Pamięć ściśle powiązana jest z tradycją i historią. Człowiek nie ma wpływu na przeszłość, ale ma istotny wpływ na współczesną interpretację jej obrazu.

Żadna społeczność nie jest w stanie funkcjonować bez odwoływania się do przeszłości³. Odpowiednia wizja dziejów stabilizuje i uzasadnia kształtowany przez daną grupę własny obraz⁴. Człowiek pozbawiony swojej przeszłości staje się obcy dla samego siebie, ma kłopoty z samo-identyfikacją. Podobna zależność zachodzi także na poziomie wspólnot. Posiadanie wspólnej pamięci zawsze było istotnym elementem budowania spójności każdej społeczności. Odwoływanie się do historii odgrywało bardzo ważną rolę w procesach kształtowania się świadomości narodowej. Zależność ta nie uległa zmianie również obecnie, nawet we współczesnym zglobalizowanym świecie – poszczególne grupy społeczne czy narodowe w olbrzymim stopniu definiują swoją wspólnotowość właśnie w odniesieniu do przeszłości.

Dlatego też pamięć to nie tylko problem badawczy dotyczący przeszłości – rozumiany jako odpowiedni opis dziejów, ale realne, niemal codzienne wyzwanie, z którym koegzystują poszczególni obywatele i całe społeczeństwa. „Pamięć jest silnie powiązana z procesem konstruowania i ekspresji tożsamości zarówno indywidualnej, jak i zbiorowych. Pozwala «ulożować» jednostkę w zbiorowości, a zbiorowość w szerszym kontekście czasu i przestrzeni – na terytorium uznanym za własne i w stosunku do wspólnej historii. Kształtowanie się pamięci zbiorowej (społecznej) w dużym stopniu i często w bezpośredni sposób wpływało na uzyskiwa-

³ Zob. więcej na temat społecznych funkcji historii: J. Szacki, *Tradycja*, Warszawa 2011, s. 228–234.

⁴ A. Megill, *History, memory, identity*, „History of the Human Sciences” 1998, nr 11, s. 40–61.

nie wspólnej tożsamości przez poszczególnych członków danej grupy społecznej. Akceptując dany porządek społeczny w naturalny sposób przejmujemy podzielaną w jego ramach pamięć”⁵.

Nie zawsze jednak suma pamięci indywidualnych w bezpośredni sposób przekłada się na pamięć zbiorową⁶. W rzeczywistości trudno dokonać kategorycznego podziału na dwa typy pamięci – indywidualną i zbiorową. W praktyce przenikają się one nawzajem, tworząc konglomerat⁷. Jest to zależność obustronna pomiędzy jednostką a całą grupą, akt komunikacji polegający na przekazywaniu pamięci⁸.

Zagadnienie pamięci zbiorowej ma wiele definicji i swoich własnych odmian⁹. W tym miejscu warto przytoczyć najczęściej przywoływane w polskiej nauce określenie pamięci autorstwa Barbary Szackiej, która rozumie je jako „(...) zbiór wyobrażeń członków zbiorowości o jej przeszłości, o zaludniających ją postaciach i minionych wydarzeniach, jakie w niej zaszły (...)”, a przede wszystkim „(...) sposobów ich upamiętniania i przekazywania o nich wiedzy uważanej za obowiązkowe wyposażenie członka tej zbiorowości”. Zatem, pamięć zbiorowa to wszystkie świadome odniesienia „(...) do przeszłości, które występują w bieżącym życiu zbiorowym”¹⁰. Tak rozumiane zagadnienie ze swojej natury nacechowane jest subiektywnością, a służyć ma nie tyle obiektywnemu wyjaśnianiu zachodzących w przeszłości procesów, co budowaniu ich określonego obrazu. Ma ono wywoływać w społeczeństwie przeświadczenie o pozytywnym wizerunku własnej przeszłości oraz budować wokół niego poczucie wspólnoty. Tak więc pamięć zbiorowa tworzona jest w ścisłym połączeniu z procesem dziejowym danej społeczności. Opisywanie historii własnej grupy społecznej, klasowej czy ideologicznej może zatracać

⁵ P. Connerton, *Jak społeczeństwa pamiętają*, Warszawa 2012, s. 34.

⁶ Zwolennikami koncepcji mówiącej, iż odrębna pamięć zbiorowa nie istnieje i jest ona wyłącznie sumą poszczególnych pamięci indywidualnych są Noa Gedi i Yigal Elam. Zob. więcej: N. Gedi, Y. Elam, *Collective memory – what is it?*, „History and Memory” 1996, vol. 8.

⁷ А. Смелянчук, *Гісторыя і памяць...*, s. 21.

⁸ J. Nowak, *Społeczne reguły pamiętania. Antropologia pamięci zbiorowej*, Kraków 2011, s. 54.

⁹ Ibidem, s. 30.

¹⁰ B. Szacka, op. cit., s. 19.

swój obiektywizm naukowy, stając się narzędziem budowania określonej wizji dziejów¹¹. Tam, gdzie dokonuje się selekcji historii, nie mówimy już o badaniu historii w sposób analityczny, a raczej o przekazie wytworzonym na potrzeby pamięci zbiorowej danej wspólnoty.

Opis przeszłości dostarcza symboli, wzorów zachowań, wartości, z którymi jednostka utożsamia się lub winna się utożsamiać. Poruszanie się w obrębie przestrzeni akceptowanej przez daną grupę w znaczący sposób ją konsoliduje. Wytwarza się wspólnota pamięci, której częściami składowymi są „(...) świadomość wspólnego istnienia w czasie, wspólnego losu i posiadania wspólnych przodków. To także wspólny repertuar znaków symbolicznych, w które pamięć społeczna przekształca wydarzenia i postacie z przeszłości. Ten symboliczny język stanowi jeden z wyróżników grupy, pozwala odróżnić «swoich» od «obcych»”¹². Dzięki odwołaniu się do przeszłości i tradycji łatwiej można również wytyczyć granice pamiędy poszczególnymi zbiorowościami¹³.

Z pojęciem pamięci powiązane jest także zagadnienie tożsamości. Istotnymi elementami budowania tożsamości zbiorowej, która jest trudna do zdefiniowania, są pamięć oraz konstrukcja pamięci zbiorowej. Pomimo częstego wykorzystywania w naukach społecznych pojęcie to należy do mało precyzyjnej kategorii badawczej. Stanowiąc jednocześnie kategorię analityczną i praktyczną, wymyka się prostym założeniom definicyjnym. Zdaniem niektórych naukowców obiektywne pojęcie tożsamości nie istnieje, a mówić możemy jedynie o utożsamieniu się z konkretnymi kategoriami czy wartościami¹⁴. Warto też zauważyć, iż tożsamość dzisiejsza może być zasadniczo różna „(...) od tego, jak mogła wyglądać w epoce”, do której się bezpośrednio odwołujemy¹⁵.

Pomimo licznej krytyki pojęcia „tożsamość” pozostaje ono jednak główną, obok zagadnienia pamięci, kategorią służącą do opisanja sa-

¹¹ A. Szpociński, *Kanon historyczny...*, s. 129–130.

¹² R. Traba, *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa 2006, s. 44.

¹³ R. Poczykowski, *Lokalny wymiar pamięci. Pamięć zbiorowa i jej przemiany w północno-wschodniej Polsce*, Białystok 2010, s. 82.

¹⁴ E. Ardener, *Tożsamość i utożsamianie*, [w:] *Sytuacja mniejszościowa a tożsamość*, red. Z. Mach, A. Paruch, Kraków 1992, s. 23–38.

¹⁵ M. Wiewiorka, *Dziewięć wykładów z socjologii*, Kraków 2011, s. 123.

moświadomości poszczególnych jednostek lub grup. Istotne jest zatem doprecyzowanie tego terminu. Tożsamość zbiorowa rozumiana jest jako związek określeń i atrybutów powiązanych z daną grupą społeczną lub narodowościową, przyswajanych, ale także mogących ulegać częściowym przemianom w dłuższej perspektywie. Zgodnie z obecnie dominującą w badaniach perspektywą tożsamość nie jest zjawiskiem raz danym, lecz ciągle konstruowanym i ulegającym przekształceniom w interakcjach wewnątrz- i zewnątrzgrupowych. W takim ujęciu dużo uwagi zwraca się na aktywną rolę, jaką w jej kształtowaniu pełnią określone grupy społeczne czy instytucje państwowe¹⁶. Ich działania wzmacniają typologię kodów, także tych związanych z pamięcią, kształtują tożsamość danej grupy, co sprzyja tworzeniu granic i podziałowi na nasze i obce. Wyeksponowanie własnego, odrębnego przekazu o przeszłości sprzyja większej separacji i zamknięciu się we własnym kręgu kulturowym. W tak przedstawionym ujęciu można stwierdzić, iż tożsamość zbiorowa „(...) jest rezultatem klasyfikacji świata, rozróżnienia i definiowania siebie i otaczających obiektów oraz ustalenia relacji między nimi. Dzięki tej klasyfikacji, przypisywaniu pewnych właściwości swojej oraz obcym grupom, w uniwersum percepcji wprowadzony zostaje porządek. Sformułowany zostaje konceptualny, symboliczny model świata, opisujący relacje między ludźmi, grupami, naturalnymi zjawiskami, który służy jako podstawa myśli i działań”¹⁷.

Olbrzymie znaczenie w takim ujęciu odgrywają symbole oddzielające od obcego świata zewnętrznego i spajające własną grupę. W wyniku procesów samoświadomościowych, często kreowanych przez liderów danych grup, nie wszystkie charakterystyczne elementy są brane pod uwagę. Jeżeli zachodzi taka potrzeba, pomniejsza się je lub wręcz zaprzecza ich istnieniu, podczas gdy inne rozbieżności nadmiernie eksponuje. W praktyce zatem nie wszystkie obiektywne różnice są brane pod uwagę, w rzeczywistości uwzględniane są tylko te, które uważa się za istotne dla

¹⁶ Z. Bokszański, op. cit., s. 123-129; I. Borowik, K. Leszczyńska, *Tożsamość jako przedmiot interdyscyplinarnej refleksji*, [w:] *Wokół tożsamości: teorie, wymiary, ekspresje*, red. I. Borowik, K. Leszczyńska, Kraków 2007, s. 8-11.

¹⁷ E. Litak, *Pamięć a tożsamość. Rzymskokatolickie, grekokatolickie i prawosławne wspólnoty w południowo-wschodniej Polsce*, Kraków 2014, s. 33.

danej grupy¹⁸. Zarówno w przypadku szukania powiązań, jak i rozbieżności wybiera się kilka najbardziej charakterystycznych cech mających budować spójny obraz własnej grupy. W tych działaniach równie ważny jak dobór treści jest rytuał ich powtarzania. Czasami zbyt mocny nacisk kładziony jest na logikę przekazu, podczas gdy sensu wyjaśnienia, dlaczego coś pamiętamy lub z daną rzeczą się utożsamiamy, należy szukać w zrytualizowanych działaniach.

Opierając się na ustaleniach Manuela Castellsa, można stwierdzić, iż każdy element kultury może odróżniać jedną grupę od innej. Historia, geografia, język, religia, ale także aparat władzy mogą być podstawą do budowania własnej tożsamości¹⁹. Poddawany odpowiedniemu przekazowi człowiek, zwłaszcza w momencie kształtowania się jego wizerunku świata, stosunkowo łatwo może przyjąć otrzymaną interpretację wizji przeszłości jako własną, układającą się w zwarty i spójny obraz grupy i otaczającego ją świata. Nic tak nie spaja, jak płynące z zewnątrz poczucie niebezpieczeństwa, dlatego też konstruowanie tożsamości częściej polega na kontrastowaniu niż afirmowaniu. Niebezpieczeństwo ma niezwykle silne oddziaływanie integrujące. Podtrzymywanie integralności własnej grupy w dużej mierze polega na eksponowaniu elementów odmienności w stosunku do innej, wrogiej społeczności. Konflikt znacząco przyspiesza proces krystalizacji własnej tożsamości. Im bardziej jest on ważniejszy, tym większe znaczenie odgrywa w procesach wspólnotowych. Wymusza jednoznaczne opowiedzenie się po jednej ze stron konfliktu, co w praktyce oznacza także akceptację wizji historii i współczesnego świata reprezentowaną przez daną stronę. Dlatego też posiadanie władzy i monopolu na kreowany obraz przeszłości ma tak istotne znaczenie dla kształtowania się tożsamości zbiorowej. Można wówczas dokonywać skutecznej klasyfikacji świata i przez budowanie wizji przeszłości narzucać jej współczesny obraz własnej społeczności. Podobnie jak w przypadku pamięci zbiorowej, w zderzeniu z grupą dominującą mniejszość ma ograniczone pole manewru. Musi się skupić na obronie własnej pozycji, polemizując

¹⁸ F. Barth, *Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych. Badanie kultury*, [w:] *Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, red. M. Kempny, E. Nowicka, Warszawa 2004, s. 353.

¹⁹ M. Castells, *Sila tożsamości*, Warszawa 2008, s. 23-24.

z ogólnie obowiązującą wizją świata. Jeżeli nie podziela obowiązującego kanonu pamięci, nie może być pełnoprawnym członkiem wspólnoty.

Jak podkreślał Leszek Kołakowski, „(...) żaden naród nie może trwać, nie będąc świadomy, że jego egzystencja ma przedłużenie w przeszłości”²⁰. Świadomość historyczna, zwłaszcza ta związana z eksponowaniem elementów pozytywnych we własnych dziejach, jest kluczowa dla tożsamości narodowej²¹. Fakt posiadania własnego miejsca w świecie, swojej wyjątkowej odrębności, dostarcza niezbędnego materiału do konstrukcji własnej tożsamości²².

Podsumowując dotychczasowe rozważania, opierając się na spostrzeżeniach klasyka socjologicznych badań nad pamięcią – Maurice’a Halbwachsa, można stwierdzić, iż obraz przeszłości akceptowany przez daną grupę konstruowany jest ze względu na bieżące potrzeby tej grupy lub elity ją reprezentujące. Może zatem ulegać zmianom w zależności od aktualnych spraw lub uwarunkowań politycznych. Odrzucenie jednak akceptowanej do tej pory wizji przeszłości i przejście nowej nie jest rzeczą prostą ani łatwą – może wywołać opór społeczny.

Ze wszystkich koncepcji dotyczących pamięci zbiorowej współcześnie bez wątpienia najpopularniejsza jest idea *lieux de memoire*, zaproponowana przez francuskiego historyka Pierre’a Nora²³. Zapoczątkowana jako koncepcja historyczno-politologiczna, szybko znalazła swoich kontynuatorów także w innych dyscyplinach nauk społecznych i humanistycznych. Powyższa idea, w Polsce przetłumaczona i zaakceptowana jako miejsca pamięci, rozumiana jest jako miejsca, „(...) gdzie pewne wspólnoty – jakie by one nie były – naród, rodzina, grupa etniczna, partia przechowują swoje pamiątki (*souvenirs*) lub uznają je za niezbywalną część swojej osobowości: miejsca topograficzne, jak na przykład archiwa, biblioteki czy muzea; miejsca monumenty – pomniki, cmentarze, architektura; miejsca

²⁰ L. Kołakowski, *O tożsamości zbiorowej*, [w:] *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. K. Michalski, Kraków 1995, s. 49.

²¹ A. Wolff-Pawęska, *Pamięć – brzemień i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945–2010)*, Poznań 2011, s. 58.

²² E. Litak, op. cit., s. 62.

²³ *Realms of Memory. The Construction of the French Past*, vol. 1: *Conflicts and Divisions*, New York 1996, s. 3-5.

symboliczne, takie jak rocznice, pielgrzymki, upamiętnienia; miejsca funkcjonalne – stowarzyszenia, autobiografie, podręczniki²⁴. Tak rozumiane miejsca pamięci są zarówno wytworem natury materialnej, jak i zjawiskami niematerialnymi. Zwłaszcza w tej drugiej kategorii są traktowane nie jako skończona całość, lecz jako element realnej, społecznej, politycznej czy kulturowej przestrzeni cały czas ulegającej modyfikacji, budującej tożsamość danego narodu.

Zgłębianie zagadnienia miejsc pamięci wymaga interdyscyplinarnego podejścia naukowego. Problemem badawczym nie jest bowiem ustalenie faktografii i linearnego przebiegu zdarzeń, a zgłębienie fenomenu upamiętnienia, czyli zastanowienia się nad faktem, co i dlaczego pamiętamy. Dlatego też w procesie tym zasadniczą rolę przypisuje się pamięci zbiorowej oraz wspólnotowym wyobrażeniom o określonych wydarzeniach czy miejscach. Pomimo krytyki, z jaką ta koncepcja spotkała się w środowisku historycznym, została przyjęta z dużym zainteresowaniem. Wbrew eksponowaniu przez P. Norę przeciwstawnych pojęć historii (rekonstrukcji rzeczywistości minionej) i pamięci (współczesnego jej odbioru), miały one dużo cech wspólnych. Pomimo zdystansowania się do klasycznego modelu badania dziejów w samej nazwie P. Nora nawiązywał właśnie do historii, nazywając swoją koncepcję badaniem historii drugiego stopnia²⁵. Koncepcja ta wyraźnie wyrastała z badań szkoły Annales, a jednym z jej filarów było podkreślanie w procesie historycznym perspektywy „długiego trwania”. Pierre Nora w nowy sposób zinterpretował dotychczasową rolę historyka jako badacza. Powołując się na rozważania Radosława Poczyńskiego, można stwierdzić, iż „zadaniem współczesnego historyka jest – jak twierdzi Nora, opowiedzieć o przeszłości używając zupełnie nowej metody: badać nie fakty, ale trwanie tych faktów w czasie i w ludzkiej świadomości, pisać nie historię, ale historię historiografii, a nawet historię terażniejszości, rozumianej jako analizę przeszłych i współczesnych wyobrażeń o przeszłości, strategii i form jej upamiętniania oraz przede wszystkim rekonstruować i dekonstruować *lieux de memoire* (...). Jak pisze Nora, bardziej interesują go skutki niż przyczyny. Historia tego

²⁴ A. Szpociński, *Miejsca pamięci*, „Borussia” 2003, nr 29, s. 21.

²⁵ K. Kończal, *Bliskie spotkania z historią drugiego stopnia*, [w:] *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*, red. A. Szpociński, Warszawa 2009, s. 209.

typu jest więc nie tyle opowieścią o przeszłości, ile diagnozą stanu świadomości historycznej współczesnego społeczeństwa. Jej przedmiotem nie są fakty historyczne, ich logiczna sekwencja, lecz pamięć, upamiętnianie i sama historia jako forma opowiadania o przeszłości”²⁶.

To, co w swojej koncepcji P. Nora nazywa *lieux de memoire*, w tradycyjnych badaniach historycznych wchodzi w zakres świadomości historycznej. W przypadku, gdy pamięć zbiorowa w swojej przeważającej części traktowana jest jako zagadnienie w ujęciu społecznym, to świadomość historyczna jest przede wszystkim wiedzą o przeszłości oraz formą wyobrażenia sobie procesów z przeszłości w teraźniejszości. W opinii Jerzego Topolskiego, jeżeli społeczeństwo do kwestii z przeszłości potrafi podejść w sposób krytyczny, wystawia dobre świadectwo swej świadomości historycznej²⁷. W jej skład wchodzi wiedza dotycząca faktów historycznych i powiązań między nimi oraz system wartości danej osoby, będący także ważnym wyznacznikiem świadomości. Jest on częścią opinii na dany temat, co pozwala wykształcić odpowiednią postawę względem konkretnych wydarzeń, a wraz z nią wypracować również określony plan działania²⁸.

W rzeczywistości jednak zagadnienie świadomości historycznej, tak jak wiele tego typu terminów, bywa rozumiane wieloznacznie. Arnold Gehlen uważa świadomość historyczną za „(...) zdolność rozpoznawania epokowej jakości wydarzenia, które się właśnie zdarzyło; innymi słowy: patrzenia na wydarzenia oczami przyszłych generacji. Celem świadomości historycznej jest także wyprowadzanie wniosków z przeszłości i stosowanie ich do celów, które leżą w przyszłości”²⁹. Franciszek Hawranek natomiast twierdzi, że świadomość historyczna „(...) stanowi odbicie poglądów społecznych związanych z przeszłością społeczeństwa, z jego pochodzeniem, z jego dziejami i walką” oraz „(...) obejmuje całokształt

²⁶ R. Poczykowski, op. cit., s. 57-58.

²⁷ J. Topolski, *Wstęp*, [w:] *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. J. Topolski, Łódź 1981, s. 6.

²⁸ Idem, *O pojęciu świadomości historycznej*, [w:] *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. J. Topolski, Łódź 1981, s. 26-27.

²⁹ A. F. Grabski, *O problemach badania struktury i dynamiki świadomości*, [w:] *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. J. Topolski, Łódź 1981, s. 43-44.

ideowego dorobku przeszłości w zakresie poglądów na dzieje kultury materialnej i duchowej, religii, walki klasowej i narodowej, rolę jednostki w historii, mechanizm dziejów, kwestię języka, literatury i tym podobne zagadnienia”³⁰.

We współczesnych badaniach oba pojęcia – pamięć zbiorowa, świadomość historyczna – często przedstawiane są jako różne³¹. Pamięci zbiorowej przypisuje się bardziej wszechstronny, socjologiczny charakter, podczas gdy świadomość historyczna znacznie silniej zanurzona jest w tradycyjnych badaniach historycznych. Wynika to z różnego rodzaju podejścia do badań nad pamięcią³². Inaczej problem ten postrzegają historycy, a inaczej socjologowie. Jak pisze Robert Traba: „Pamięć dla większości historyków jest ciągle nieostrą «świadomością historyczną», a dla socjologów «społeczną pamięcią przeszłości». Za różnicą semantyczną kryje się odmienność podejścia do badań”³³.

Nie zawsze jednak podział na nauki socjologiczne i historyczne w przypadku badania zagadnień związanych z przeszłością jest dla wszystkich zainteresowanych czytelny. Często pojęcia pamięci zbiorowej i historii są tożsame, a granice pomiędzy nimi zatarte. Również koncepcje i perspektywy badawcze zachodzą na siebie i wzajemnie się przenikają³⁴. W ujęciu historycznym, przy wykorzystaniu warsztatu historyka, czyli analizie dostępnych źródeł i zachowaniu ograniczeń przestrzeni (obszar geograficzny) oraz czasu (ramy czasowe), przebadanie stanu faktycznej pamięci zbiorowej w przeszłości jest niezwykle trudne. Możemy jednak odtworzyć proces konstruowania przekazu historycznego, a co za tym idzie, podjąć próbę zbadania jego oddziaływania na obywateli w celu kształtowania określonego stanu świadomości historycznej.

³⁰ F. Hawranek, *Rola świadomości historycznej w procesach integracji*, [w:] *Funkcja świadomości historycznej i efekty polityki oświatowej w procesach integracji*, Opole 1974, s. 11.

³¹ A. Grabowska, *Pamięć zbiorowa w służbie tożsamości*, [w:] *Wokół tożsamości: teorie, wymiany, ekspresje*, red. I. Borowik, K. Leszczyńska, Kraków 2007, s. 362.

³² A. Szpociński, P. T. Kwiatkowski, op. cit., s. 18–24; J. Swacha, *Pamięć zbiorowa a nauka historyczna*, [w:] *Pamięć, historia, polityka*, red. A. P. Bieś, M. Chrost, B. Topij-Stempińska, Kraków 2012, s. 260–262.

³³ R. Traba, op. cit., s. 62.

³⁴ J. Nowak, op. cit., s. 35.

Występujące jednak ograniczenia źródłowe powodują, iż mówimy wówczas o działaniach prowadzonych w danym okresie dziejowym, a także o próbie odtworzenia ówczesnej świadomości historycznej za pomocą poznania tworzonego przekazu historycznego, a nie o prostym badaniu pamięci zbiorowej, jaka np. odbywa się w przypadku analiz socjologicznych w czasie rzeczywistym. W tym ujęciu budowany przekaz historyczny traktowany jest jako przedmiot działań władzy zmierzającej do wykorzystywania opisu dziejów do bieżących potrzeb politycznych. Obraz historii może być wówczas celowo modyfikowany, aby pasował do aktualnego, ideologicznego przekazu³⁵.

W tworzeniu procesów samoświadomościowych udział biorą trzy zasadnicze elementy: pamięć jednostki o własnych przeżyciach, pamięć zbiorowa danej grupy oraz przekaz o przeszłości dokonywany przez oficjalne czynniki państwowe, w tym m.in. edukację szkolną, przekaz medialny, publikacje prasowe i książkowe czy udział w uroczystościach państwowych³⁶. W niniejszej pracy, ze względu na długi przedział czasowy oraz dobór materiału źródłowego, autor w największym stopniu skupił się na czynniku trzecim, czyli konstruowaniu oficjalnego przekazu historycznego przez państwo i jego wpływie na obywateli. Wychodząc z założenia, iż to przeszłość jako jeden z kluczowych elementów warunkuje tożsamość zbiorową, w prowadzonych badaniach nacisk położono na analizę przekazu historycznego konstruowanego w danym okresie, ze szczególnym zwróceniem uwagi na eksponowanie odpowiednich fragmentów dziejów i wykorzystanie ich do legitymizacji bieżących stosunków politycznych.

Rozpatrując przedstawiany w różnym czasie i w różnych systemach ustrojowych przekaz historyczny i, co ważniejsze, próbę dotarcia z nim do obywateli, należy pamiętać, iż opis przeszłości najczęściej konstruują zwycięzcy, uwzględniając własną perspektywę dziejową. Kluczowego znaczenia nabiera również aktualnie obowiązujący ustroj polityczny, pozwalający na większą, mniejszą lub wykluczający całkowicie możliwość własnej (indywidualnej) interpretacji procesu dziejowego. W przypadku ziem białoruskich w XX wieku mieliśmy do czynienia z dwiema

³⁵ Z. Krasnodębski, *Rozmowy istotne i nieistotne*, [w:] *Pamięć jako przedmiot władzy*, red. P. Kosiewski, Warszawa 2008, s. 17.

³⁶ B. Szacka, op. cit., s. 43-45.

generalnymi koncepcjami rozumienia historii: narodową i komunistyczną³⁷. W zależności od zmieniających się uwarunkowań politycznych obie przybierały różnorodne formuły – często przenikając się nawzajem w różnych elementach.

Na odpowiednie kształtowanie przekazu historycznego wpływać mogą zarówno pojedyncze osoby, jak i już uformowana pamięć zbiorowa, która determinuje postawy poszczególnych jednostek. W tym drugim przypadku mamy do czynienia z rodzajem grupowego dyktatu nad pamięcią jednostki³⁸. Osoba przebywająca w danej grupie traktuje ją jako punkt odniesienia i różne aspekty rzeczywistości dopasowuje do idei i obrazów przez nią wytworzonych³⁹. W Europie Środkowo-Wschodniej pod koniec XIX wieku, wraz z rozwijającymi się procesami samoświadomości, następowało krystalizowanie się pamięci zbiorowej poszczególnych grup narodowych⁴⁰. Wspólna wizja przeszłości była kluczowym elementem w tworzeniu wspólnot narodowych. Narodowa narracja miała wzmacniać powstającą, rodzącą się nową samoświadomość. Rzeczywiste wydarzenia mieszały się z ich mitycznym odbiciem, uzyskując obraz ustrukturalizowanej opowieści o przeszłości. Każda pamięć, także ta w ujęciu narodowym, oparta była na selektywnym wyborze elementów z przeszłości, co nie rzadko połączone było z wymuszoną amnezją związaną z pewnymi wydarzeniami i gloryfikacją innych. Wybór mógł mieć charakter oddolny, dokonywany przez obywateli, jak i inspirowany z góry przez rządzących. W tym drugim przypadku mówimy już nie tyle o pamięci zbiorowej, ile o polityce pamięci. Zazwyczaj rozwój polityki pamięci zbiegał się z budową świadomości narodowej, co w wielkich mocarstwach europejskich końca XIX wieku (Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Rosja) skorelowane było z rozwojem nowoczesnych struktur państwowych. Pozytywny wizerunek przeszłości wzmacniał poczucie własnej odrębności w stosunku do

³⁷ M. Ziółkowski, *Cztery funkcje przywracanej pamięci*, „Studia Socjologiczne” 1999, nr 4, s. 56-75.

³⁸ J. Fentress, Ch. Wickham, *Social Memory*, Cambridge 1992, s. IX.

³⁹ P. Ciołkiewicz, *Pamięć zbiorowa w dyskursie publicznym. Analiza polskiej debaty na temat wypędzeń Niemców po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 2012, s. 19.

⁴⁰ A. Jokubaitis, *Historia jako przedmiot neutralizacji politycznej*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Koczyński, Warszawa 2014, s. 34.

innych grup, często przybierających obraz wroga. Kreowanie polityki pamięci wymagało od danej społeczności wejścia na wyższy poziom samoorganizacji, związanej z budową wspólnoty narodowej lub ideologicznej. Z tym powiązane było odpowiednie ukazywanie procesu dziejowego. W określonej sytuacji politycznej, w zależności od aktualnych potrzeb, jedne elementy z historii danej wspólnoty były eksponowane, inne marginalizowane lub całkowicie pomijane.

W momencie aktywnego zaangażowania się struktur państwowych w kreowanie polityki pamięci nabiera ona nowego charakteru, uzyskując formę państwowej polityki pamięci. Za Lechem Michałem Nijakowskim można ją scharakteryzować jako „(...) wszelkie intencjonalne działania polityków i urzędników, mające formalną legitymizację, których celem jest utrwalenie, usunięcie lub redefiniowanie określonej pamięci społecznej”⁴¹. Państwową politykę pamięci prowadzi się przy pomocy całego spektrum przedsięwzięć i instytucji państwowych odpowiedzialnych za kształtowanie i utrwalanie w społeczeństwie obrazu przeszłości, takich jak obchody rocznic państwowych, redagowanie programów szkolnych, budowa muzeów czy nadawanie nazw ulicom. Z punktu widzenia państwa dokonywanie odpowiedniej interpretacji przeszłości ważne jest ze względu na bieżące działania polityczne mające na celu mobilizowanie obywateli do określonych działań i legitymizowanie funkcjonowania aktualnej władzy. Bardzo często w praktyce oddzielenie państwowej polityki pamięci od państwowej propagandy było i jest niemożliwe. Dobrze tę zależność widać na przykładzie państw o autorytarnym czy totalitarnym ustroju, gdzie niezależna interpretacja wizji przeszłości praktycznie nie istnieje. Odróżnienie nauki od ideologii jest tam bardzo trudne, zwłaszcza gdy osoby realizujące wizję państwowej polityki pamięci w pełni ją akceptują i się z nią utożsamiają. W takim przypadku granica pomiędzy naukowcem-badaczem a ideologiem bardzo się zaciera.

Nie zawsze jednak konstruowanie odpowiedniego obrazu dziejów musiało być związane z posiadaniem struktur państwowych. W przypadku braku własnej państwowości lub bycia w stosunku do niej w opozycji dana społeczność w większym stopniu oprzeć się musiała o mniej lub

⁴¹ L. M. Nijakowski, op. cit., s. 44.

bardziej formalne stowarzyszenia i organizacje społeczne (kulturalne, oświatowe, religijne). Wówczas politykę pamięci prowadzić mogli poszczególni obywatele lub organizacje. W efekcie ich działalności za politykę pamięci uznać można wszelkie działania „(...) świadome i nieświadome, intencjonalne i przypadkowe – które prowadzą do ugruntowania i wzmocnienia pamięci zbiorowej (...)”⁴². W ramach istniejących uwarunkowań politycznych dane grupy mogły prowadzić własną, alternatywną do państwowej, politykę pamięci. W zależności od tego, czy dana wspólnota utożsamiała się z aktualną strukturą polityczną, czy też nie, mogła akceptować prezentowaną wizję historii lub ją kontestować. „W każdym społeczeństwie ludzkim, w każdym systemie politycznym historia – czy też odwołanie się do niej – służyła do stworzenia fundamentu porządku politycznego (do jego stabilizacji) lub do jego destabilizacji, mogła go legitymizować lub delegitymizować”⁴³. Dla różnych grup inne wydarzenia z przeszłości mogły być ważne i układać się w ciąg wydarzeń, na bazie których można budować poczucie więzi. Spory o przeszłość leżały u podstaw wielu konfliktów świadomościowych czy politycznych. Pozwalały je racjonalizować, opowiadać się po odpowiedniej stronie. Obraz przeszłości mógł być równie ważnym polem politycznej walki ideologicznej jak współczesność. Pamięć integruje zbiorowości wokół wspólnie akceptowanej wizji przeszłości. Wspólna pamięć uzasadnia i sankcjonuje podejmowane działania.

Do zwolenników podkreślania ścisłego związku pomiędzy tworzonymi wyobrażeniami o przeszłości a strukturą państwową (władzą i polityką) należą Eric Hobsbawm i Terence Ranger. Zgodnie z ich koncepcją rządzący nie tylko legitymizują konkretną wizję przeszłości, ale także aktywnie ją kształtują, dostosowując do własnych potrzeb⁴⁴. Państwo wobec występujących w każdym społeczeństwie różnic społecznych, klasowych, a często też etnicznych czy narodowych, potrzebuje wspólnego zworni-

⁴² Ibidem, s. 43.

⁴³ H. H. Hahn, *Polityka historyczna a stosunki bilateralne. Głos na rzecz stworzenia kodeksu zachowań w polityce pamięci*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. R. Traba, H. H. Hahn, Warszawa 2013, s. 148-149.

⁴⁴ *The Invention of Tradition*, ed. E. Hobsbawm, T. Ranger, Cambridge 1983, s. 270-306.

ka w postaci dominującej wizji historii. Dokonywany jest więc proces upraszczania przeszłości, tak aby stała się ona łatwo przyswajalnym elementem spajającym społeczeństwo. W tym celu instytucje państwa aktywnie wpływają na tworzącą się wizję przeszłości poprzez eksponowanie odpowiednich dat, wydarzeń czy procesów historycznych. W przypadku masowego odbiorcy zadowalające efekty uzyskać można, dostosowując środki przekazu do oczekiwań zbiorowych. W tym celu należy nie tylko uprościć przekazywany obraz, ale także użyć odpowiednich nośników trafiających do odbiorcy, np. tekst pisany, plakat, przekaz radiowy, film, inscenizacja historyczna.

W tak przyjętym założeniu konstruowanie przekazu historycznego w większym stopniu staje się domeną oddziaływań politycznych niż kulturowych. Aktualne potrzeby polityczne kształtują oczekiwany wzorzec kulturowy. Poprzez kreślony obraz przeszłości państwo jednocześnie kontroluje obywateli. Zależności te występują we wszystkich typach współczesnych państw, choć z pewnością najjaskrawiej widać to w przypadku metod stosowanych w systemach autorytarnych i totalitarnych. Co prawda, dominujący obraz narzucony przez państwo lub grupę nie wyklucza, o czym wspomniano już wcześniej, posiadania własnej, alternatywnej wizji przeszłości, ale najczęściej nie jest ona wystarczająco podkreślana, a jej prezentowanie ogranicza się do małego, zamkniętego grona. Eksponowanie tej wizji jest trudne, a czasami wręcz niemożliwe nie tylko w systemie autorytarnym, ale także, choć w mniejszym stopniu, w systemie demokratycznym, gdzie trzeba zmierzyć się z dominującym przekazem historycznym.

Państwo, dysponując odpowiednimi narzędziami w postaci systemu administracyjnego, którego ważnymi elementami są oświata i środki masowego przekazu, skutecznie wpływa na budowanie obrazu przeszłości. Bardziej lub mniej sprawnie kształtuje poszczególne elementy będące składową zarówno pamięci zbiorowej, jak i polityki pamięci. Z tymi dwoma pojęciami bezpośrednio związana jest kwestia dziedzictwa, która już w założeniu zawiera pozytywny wydźwięk, wskazując na aprobatę wybranej wizji przeszłości przez daną grupę społeczną czy narodową. Znacznie rzadziej słowo „dziedzictwo” występuje przy opisie negatywnych wydarzeń dla danej społeczności i stanowi wówczas nienaturalną zbitkę słów – negatywne dziedzictwo.

Określenie „dziedzictwo” jest ważnym, kluczowym wyznacznikiem świadomości danej wspólnoty. W przypadku polityki pamięci poziom akceptacji zależy od siły, z jaką dany obywatel utożsamia się z aktualnie panującą władzą i eksponowaną przez nią wizją dziejów. Czym silniejsze poczucie wspólnoty, tym silniejsza akceptacja oficjalnie prezentowanej wizji. Czym silniejszy i bardziej zwarty obraz przeszłości, tym bardziej wewnętrznie skonsolidowane społeczeństwo⁴⁵.

Z konstruowanym przekazem historycznym powiązane jest pojęcie mitu, który ukształtowany, a przede wszystkim zaakceptowany przez społeczeństwo, odgrywa kluczową rolę w postrzeganiu przeszłości⁴⁶. W Europie Środkowo-Wschodniej kwestią powiązania mitu z zagadnieniami historycznymi szeroko w swoich badaniach zajmował się J. Topolski⁴⁷. Mit, będący częścią każdej pamięci zbiorowej, wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu i stosownie do aktualnych potrzeb nadaje wydarzeniom z przeszłości uproszczone i często idealizujące znaczenie, zwracając uwagę jedynie na wybrane fakty i procesy historyczne, przemilczając te mniej wygodne dla danej społeczności. „Zdecydowane znaczenie dla skuteczności oddziaływania mitu politycznego ma historyczny, a zatem również społeczny kontekst, z jakiego wyrasta i w jakim jest postrzegany. Mity polityczne, będąc wytworami procesów komunikacji, są zarazem stałymi i centralnymi elementami kultury pamięci – typologia pamięci danej społeczności jest nie do pomyślenia bez mitów politycznych, które stanowią jej jądro. (...) Ich wartościująca narracja nie tylko uwiarygadnia, ale również autorytatywnie wyjaśnia, co dana grupa uważa za egzystencjalnie ważne”⁴⁸. Mit w pełni zakorzeniony jest w pamięci

⁴⁵ B. A. Misztal, *Theories of Social Remembering*, Philadelphia 2003, s. 51.

⁴⁶ Т. Шерлок, *Исторические нарративы и политика в Советском Союзе и постсоветской России*, Москва 2014, s. 42.

⁴⁷ Zob. więcej: J. Topolski, *Historiografia jako tworzenie mitów i walka z nimi*, [w:] *Ideologie, poglądy, mity w dziejach Polski i Europy XIX i XX wieku*, red. J. Topolski, W. Molik, K. Makowski, Poznań 1991; idem, *Mity a problem prawdy historycznej*, [w:] *Historia, mity, interpretacje*, red. A. Barszczewska-Krupa, Łódź 1996.

⁴⁸ H. Hein-Kircher, „Mityczne odczytanie rzeczywistości”. *Konstrukcje rzeczywistości, funkcje i wpływ mitów politycznych na kulturę pamięci*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. R. Traba, H. H. Hahn, Warszawa 2013, s. 127.

zbiorowej wówczas, gdy członek danej wspólnoty czuje silny, emocjonalny związek z jego przekazem. Utrwalanie mitu utwierdza pozytywny obraz grupy i powoduje wzrost dumy narodowej. W pełni zakorzeniony w danym społeczeństwie mit nie pozostawia miejsca na krytyczną analizę historyczną. Jej próba wywołuje opór społeczny, odbierany jako atak na zbiorową świętość.

Mit może mieć charakter dwu- albo jednobiegunowy. W drugim przypadku to, co w jednym kraju jest powszechnie znanym wydarzeniem, w sąsiednim może być niemal całkowicie nieznane. Asymetryczność mitów jest cechą podkreślającą własny, alternatywny obraz budowania przeszłości przez poszczególne grupy społeczne czy narodowe.

Z mitem ściśle połączona jest, wzmiankowana już wyżej, cecha zapominania, wypierająca zarówno z własnej, jak i zbiorowej pamięci trudne, niewygodne czy kompromitujące fakty z przeszłości⁴⁹. Grzechy ulegają zapomnieniu, ponieważ nie uznajemy ich za własne. Zapominanie o jednych wydarzeniach skutkuje gloryfikacją innych. Elementy niepasujące są odrzucane lub pomijane. Przywołując rozważania Roya F. Baumeistera i Stephena Hastingsa, można wymienić siedem sposobów, jakimi społeczeństwa wpływają na zmianę pamięci zbiorowej w celu poprawy swojego wizerunku. Przy konstruowaniu obrazu własnych dziejów stosuje się: pomijanie, fałszowanie, wyolbrzymianie, manipulowanie faktami, obwinianie nieprzyjaciół, zrzucanie winy na zachodzące uwarunkowania oraz tworzenie odpowiedniego splotu okoliczności⁵⁰.

Zazwyczaj w ramach budowanego przekazu historycznego wyróżnia się jego dwa zasadnicze rodzaje: radykalny i pluralistyczny. W przypadku koncepcji radykalnej naród, państwo, ideologia zajmują eksponowaną pozycję, podczas gdy w pluralistycznej podkreśla się przede wszystkim potrzebę krytycznego podchodzenia do procesu dziejowego, z dialogiem kultur i promowaniem postaw otwartości na pierwszym planie. Koncepcja radykalna zakłada podejmowanie planowych działań wspólnotowych, których zadaniem jest konstruowanie narracji o przeszłości w celu budowania silnego poczucia tożsamości narodowej i politycznej. Tworzeniu jednego dominującego obrazu przeszłości na potrzeby narodu, państwa

⁴⁹ A. Wolff-Pawęska, *Pamięć – brzemień i uwolnienie...*, s. 31.

⁵⁰ B. Szacka, op. cit., s. 29-30; L. M. Nijakowski, op. cit., s. 37.

i ideologii przeciwstawione jest otwieranie się historiografii narodowej na perspektywę transnarodową, zglobalizowaną, z uwzględnieniem nowych definicji członkostwa w narodzie i społeczeństwie, reprezentowanych przez koncepcję pluralistyczną⁵¹. Pozwala ona na znacznie większą możliwość alternatywnych interpretacji procesów historycznych, a także w większym stopniu uwzględnia potrzebę grup mniejszościowych poszukujących swych własnych, odmiennych wizji przeszłości. Zakłada się, iż w przypadku koncepcji pluralistycznej „(...) osoby lub grupy mogą dzielić wspólne doświadczenie i wspólną, zgodną (jednomyślną, skoordynowaną) pamięć o znaczących wydarzeniach historycznych, równie dobrze jednak mogą – nawet jeśli przynależą do tej samej grupy – pamiętać je inaczej. Oznacza to, że pamięć poszczególnych osób lub grup może się różnić nie tylko wtedy, gdy przynależą do odmiennych przestrzeni komunikacji, ale i wówczas, gdy znajdują się w tym samym kontekście kulturowym. Historia staje się wieloznaczna (...), co oznacza, że dla danego zbiorowego doświadczenia historycznego nie ma jednej wiążącej pamięci i jednej wiążącej narracji historycznej (w liczbie pojedynczej). Przeciwnie, istnieje wiele pamięci, historii czy też narracji (w liczbie mnogiej), a więc różnych, ale równie właściwych interpretacji”⁵². W państwach tych jedna narodowa, państwowa czy ideologiczna wspólnota pamięci coraz częściej zostaje zastąpiona przez wiele, nierzadko antagonistycznych w stosunku do siebie, wizji przeszłości. Taka zależność w obecnych warunkach politycznych istniejących w państwie białoruskim jest niezwykle trudna do zrealizowania. Państwo ma zasadniczy monopol na konstruowany przekaz historyczny. Jedynie pewne elementy wykorzystania koncepcji pluralistycznej widać przy badaniach historycznych prowadzonych przez część opozycyjnych środowisk białoruskich. W znacznie mniejszym stopniu ten typ opisu dziejów występuje w białoruskich środowiskach naukowych funkcjonujących w ramach oficjalnych struktur państwowych.

⁵¹ C. Gudehus, H. Welzer, *O metodzie i teorii badań nad przekazem kulturowym*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. R. Traba, H. H. Hahn, Warszawa 2013, s. 113.

⁵² M. Csaky, *Pamięć transnarodowa – fenomen hybrydyczny? Kultura jako przestrzeń komunikacji*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4, s. 39-40.

W XX-wiecznych dziejach państwowości białoruskiej najbardziej radykalny wydzźwięk miała koncepcja komunistyczna oraz funkcjonujące stosunkowo krótko skrajne opisy nacjonalistyczne, które jednak nie zdołały się w pełni przebić do świadomości zbiorowej. Generalną cechą koncepcji radykalnych było konstruowanie narracji historycznej przedstawiającej wydarzenia z przeszłości w ściśle określonym świetle. Ten sposób interpretacji dziejów był cechą charakterystyczną w całym niemal XX-wiecznym okresie tworzenia przekazu historycznego na ziemiach białoruskich. W tym przypadku mówimy o wyraźnie konstruowanym obrazie historycznym, niepozostawiającym możliwości na budowanie własnych, alternatywnych wizji.

Wydaje się, iż z tak kreowanym przekazem historycznym najlepiej koreluje pojęcie „polityki historycznej”. Zagadnienie to, w przeciwieństwie do niemieckiego (*Geschichtspolitik*), które dotyczy raczej kultury pamięci, w Europie Środkowo-Wschodniej traktowane jest przede wszystkim jako działalność państwa konstruującego obraz dziejów i wpływającego na nie⁵³. Na Białorusi przy opisie tworzonego przekazu historycznego, gdy nawet mówimy o polityce pamięci, to faktycznie mamy do czynienia z jej radykalniejszą formą, opisywaną właśnie przy pomocy określenia „polityka historyczna”. W takim ujęciu rozumiana jest ona jako działania jednoznacznie narzucające przez państwo wizję przeszłości, zmierzające do utrwalenia w społeczeństwie pożądanego obrazu dziejów. Jest to „(...) świadome działanie klasy politycznej, mające na celu kształtowanie zakresu i charakteru zbiorowej pamięci historycznej”⁵⁴. Ma ona bardziej monopolistyczny charakter niż wzmiankowane wyżej pojęcia „polityka pamięci” czy nawet „państwowa polityka pamięci”. W tym ujęciu historia jednoznacznie traktowana jest jako jedno z narzędzi władzy, a rządzący mają całkowity monopol na manipulowanie obrazem przeszłości⁵⁵.

W państwach o ustrojach autorytarnych i totalitarnych budowany obraz przeszłości zawsze był ważnym elementem systemu państwowej

⁵³ Г. Сагановіч, *Грунвальд у беларускай гісторыі...*, s. 43.

⁵⁴ A. Wolff-Powęska, *Polskie spory o historię i pamięć*, „Przegląd Zachodni” 2007, nr 1, s. 9.

⁵⁵ Дз. Караў, *Беларуская гістарыяграфія XX ст. – адна з крыніц фарміравання менталітэту нацыі*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1995, nr 3, s. 100.

propagandy i narzędziem wpływu na obywateli. Również historycy byli wykorzystywani do szerzenia określonej wizji dziejów. W celu wpływania na społeczeństwo wykorzystywano cały repertuar instytucji i środków. Głównymi filarami działań były propaganda i represje. Skutkiem tego typu posunięć miał być jednowymiarowy obraz dziejów, a historia stała się ważnym narzędziem ideologicznych działań⁵⁶.

Zgodnie z przyjętymi założeniami badawczymi, charakterystycznymi dla warsztatu historyka, próba ukazania procesu konstruowania przekazu historycznego przedstawiona została w niniejszej pracy w długiej perspektywie, przy wykorzystaniu zasobu i analizy źródeł charakterystycznych dla warsztatu badawczego historii. Możemy wówczas podjąć próbę odtworzenia polityki historycznej w różnych okresach dziejowych, uwzględniając zmieniające się realia polityczne i społeczne. W prowadzonych badaniach należy brać pod uwagę nie tylko aktualny czas i przestrzeń, ale także przedstawić omawiane zagadnienia w dłuższej perspektywie, umożliwiającą uchwycenie zachodzących zmian i prawidłowości. W przypadku ziem białoruskich ważną kwestią pozostaje sprawa uskoku cywilizacyjnego dzieląca ten kraj na dwie strefy cywilizacyjne: zachodnią i wschodnią, przybierającą postać pogranicza cywilizacyjnego⁵⁷. Zachodzące zmiany polityczne i zmiany przebiegu granic w XX wieku znacząco wpływały na procesy tożsamościowe, które nie miały stałego charakteru i cechowały się dużym dynamizmem, w zależności od zmieniającej się sytuacji politycznej. Ustanowione po I wojnie światowej nowe granice przecięły jednolity historycznie obszar, a ich przebieg nie był trwały i ulegał przemianom w kolejnych dziesięcioleciach. Bezsprzeczenie wpływało to także na ewoluowanie w tej części Europy uskoku cywilizacyjnego.

⁵⁶ R. Stobiecki, *Historycy wobec polityki historycznej*, [w:] *Pamięć i polityka historyczna*, red. S. M. Nowinowski, J. Pomorski, R. Stobiecki, Łódź 2008, s. 175.

⁵⁷ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998, s. 50, 231.

ROZDZIAŁ II

KSZTAŁTOWANIE SIĘ BIAŁORUSKIEJ NARRACJI HISTORYCZNEJ NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

Przełom XIX i XX wieku charakteryzował się szybko postępującymi zmianami polityczno-gospodarczymi. Na poziomie przemian społecznych oznaczało to kształtowanie się wspólnot o nowoczesnej świadomości narodowej. W przypadku Europy Środkowo-Wschodniej procesy modernizacyjne często zbiegały się z rozgrywającymi się konfliktami politycznymi. Na ziemiach białoruskich w XIX wieku, na tradycyjny polsko-rosyjski spór polityczny zaczynały się nakładać aspiracje innych młodych narodów, coraz donioślej upominających się o własne prawa polityczne. W rozgrywającym się konflikcie politycznym jedną z kluczowych ról miała odegrać walka o własny przekaz historyczny. Istotną sprawą stała się kwestia konstruowania odpowiedniego obrazu dziejów, a przez to wpływanie na aktualny światopogląd obywateli.

Rozbiory Rzeczypospolitej i następujące po nich wydarzenia polityczne wśród miejscowej szlachty zamieszkującej ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego przyczyniły się do wzmocnienia związków z kulturą polską. Nie oznaczało to jednak, iż ostatecznie decydowano się na rezygnację z poczucia odrębności związanej z posiadaniem własnego dziedzictwa. W literaturze chętnie podkreślano ruski charakter ziem byłego WKL, odróżniający je od innych terenów Rzeczypospolitej. Na dziedzictwo ruskie, jako unikatowy element tego obszaru historycznej Rzeczypospolitej, w pierwszej połowie XIX wieku uwagę zwracali m.in. związani z Uniwersytetem Wileńskim Ignacy Onacewicz, Michał Bobrowski czy

Ignacy Daniłowicz¹. Zapoczątkowane wraz z rozwojem romantyzmu zainteresowanie kulturą wiejską było kontynuowane także po klęsce powstania listopadowego. Tematyka ludowa często pojawiała się w twórczości miejscowej, katolickiej szlachty. Powstające utwory, choć czerpały z dziedzictwa wsi, tworzone były na potrzeby własnej grupy społecznej. Miejscowy lud traktowano z charakterystyczną, lecz całkowicie wówczas naturalną wyższością. Popowstaniowy emigrant Aleksander Rypiński, wydając w Paryżu w 1840 roku dzieło poświęcone folklorowi wiejskiemu BIAŁORUŚ, zadedykował je w typowym dla ówczesnej epoki tonie: „Pierwszemu z kmiotków białoruskich, co się najprzód czytać, za tem mówić i myśleć po polsku nauczy się tę moją błahą pracę w dowód wysokiego uwielbienia i szacunku poświęcam”².

Romantyczni autorzy chętnie sięgali po ludową twórczość. Odwołania do utworów związanych z folklorem białoruskim odnaleźć można w licznych dziełach³. Najwięksi twórcy polskiej kultury – Adam Mickiewicz, Stanisław Moniuszko – czerpali z tej skarbnicy ludowej tradycji. Nieoceniony wkład w poznanie i rozpropagowanie folkloru białoruskiego wniósł m.in. Wincenty Dunin-Marcinkiewicz⁴. Kwestię białoruską jako oddzielny problem etniczny zaczęły też dostrzegać rosyjskie i ukraińskie środowiska rewolucyjno-demokratyczne⁵.

Zainteresowanie kulturą ludową nie oznaczało jednak, w opinii miejscowej szlachty, prób zrównywania społeczności wiejskiej z dworem. Nie

¹ M. Смяховіч, *Нацыянальная ідэя беларусаў у XX ст. (гістарычны аналіз праблемы)*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1998, nr 3, s. 20; D. Tarasiuk, *Białoruski ruch narodowy do 1864 roku. Od rozbiorów Rzeczypospolitej do niepodległych państw narodowych*, red. J. Lewandowski, M. Mądziak, „Res Historica” 1999, z. 9, s. 124-125; M. Moroz, „Krynica”. *Ideologia i przywódcy białoruskiego katolicyzmu*, Białystok 2001, s. 20.

² A. Rypiński, *Białoruś. Kilka słów o poezji prostego ludu tej naszej polskiej prowincii; o jego muzyce, śpiewie, tańcach, etc.*, Paryż 1840, s. 1.

³ Zob. więcej: M. Olechnowicz, *Polscy badacze folkloru i języka białoruskiego w XIX wieku*, Łódź 1986.

⁴ З. Шибекo, *Новая и новейшая история Беларуси: важнейшие события и основные тенденции*, „Русский Вопрос” 2004, nr 2, <http://www.russkiivopros.com/?pag=one&id=73&kat=5&csl=19>, [dostęp: 22.02.2016].

⁵ М. Біч, *Аб нацыянальнай канцэпцыі гісторыі і гістарычнай адукацыі ў Рэспубліцы Беларусь*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1993, nr 1, s. 16.

widziano konieczności kształtowania dostosowanej do potrzeb miejscowego chłopstwa odrębnej wizji przeszłości. Obraz wyłaniający się z polskich badań nie pozostawiał złudzeń co do stanu świadomości historycznej reprezentowanej przez społeczność chłopską. Eustachy Tyszkiewicz w swojej pracy wydanej w Wilnie w 1847 roku, poświęconej zagadnieniom folklorystycznym, pisał wprost: „Pospólstwo, nie mając żadnego udziału w politycznym życiu narodu, mało też zachowało podań przeszłości”⁶. Do podobnych konkluzji dochodzili też inni autorzy. Podkreślano typowo wiejski stosunek do dziejów, niesięgający dalej niż dwa, ewentualnie trzy pokolenia wstecz. Taki stan świadomości historycznej bezpośrednio odbijał się na postrzeganiu przez chłopów otaczającej ich rzeczywistości.

Wieś na poziomie świadomości funkcjonowała w oderwaniu od rozwijającej się w XIX wieku kultury dworów szlacheckich. Jak pisał w jednej ze swoich prac współczesny badacz białoruskiej świadomości narodowej R. Radzik: „W folklorze białoruskim – w przeciwieństwie na przykład do ukraińskiego – brakowało pieśni, legend i innych przekazów ustnych, które funkcjonowałyby w skali masowej, głęboko uwewnętrznione społecznie, w których kultywowano by tradycje własnej odrębności politycznej w wymiarze społecznym i militarnym, wychwalano by własne zwycięstwa i bohaterów, eksponowano posiadane niegdyś prawa i tęskniono do minionej wolności, a więc brakowało świadomości posiadanej niegdyś – niezależnie od faktów historycznych – państwowości”⁷.

Lud nie tylko nie posiadał poczucia wspólnoty historycznej, ale także nie zdawał sobie sprawy z zasięgu terytorialnych granic swojego języka. To w połączeniu z praktycznie nieistniejącą, świadomą swojej odrębności, białoruską warstwą wyższą nie sprzyjało budowaniu poczucia wspólnoty narodowej. Język białoruski przez społeczność chłopską był odbierany bardziej w kategoriach użytkowych niż ideologicznych. Chłop białoruski traktował swój język instrumentalnie, jako narzędzie porozumiewania się, nie doszukując się w nim głębszych wymiarów. Społeczność białoruska, posługując się własną mową, nie była w stanie wypracować dostatecznego

⁶ E. Tyszkiewicz, *Opisanie powiatu Borysowskiego pod względem statystycznym, geognostycznym, historycznym, gospodarczym, przemysłowo-handlowym i lekarskim*, Wilno 1847, s. 411.

⁷ R. Radzik, *Między zbiorowością etniczną...*, s. 176.

zasobu pojęć abstrakcyjnych, niezbędnych do formowania się poczucia odrębności o charakterze szerszym niż wspólnota lokalna. Warto również pamiętać, że kwestia językowa odbierana była przez Białorusinów w kategoriach klasowych. Na obszarze pogranicza używanie odpowiedniego języka świadczyło o przynależności społecznej. Rosyjski miał status języka urzędowego (państwowego), polski kojarzony był z grupą ziemiańsko-szlachecką oraz Kościołem katolickim, białoruski natomiast używany był przez chłopów. Często zmiana statusu społecznego równoznaczna była ze zmianą używanego języka, co z kolei rzutowało na dokonywane wybory związane z kształtującą się świadomością narodową i akceptowaną przez nią wizją dziejów.

Podkreślanie przez miejscową szlachtę i ziemiaństwo przywiązania do lokalnego, jak to wówczas wymiennie nazywano, ruskiego lub litewskiego dziedzictwa, nie oznaczało odcinania się od polskiej wspólnoty państwowo-narodowej⁸. Widać to dobrze w pracach takich autorów, jak: Ignacy Kraszewski, Ignacy Szydłowski, Władysław Syrokomla, Maurycy Krupowicz, Mikołaj Malinowski czy bracia Chodźko, którzy związani byli z kulturą polską. Pomimo dostrzegania w swoich utworach specyfiki ziem białoruskich dobitnie i chętnie podkreślali oni związek ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego z dziedzictwem całej Rzeczypospolitej⁹.

W połowie XIX wieku kwestia białoruska nie była odbierana przez polskie środowiska w kategoriach istotnego problemu politycznego. W opinii lokalnej szlachty walka o przyszłość polityczną dawnych ziem WKL, podobnie jak w przeszłości, rozegrać się miała pomiędzy kulturą rosyjską i polską¹⁰. Przed emancypującymi się jednostkami wywodzącymi się z grupy miejscowych chłopów stawał wybór dwóch opcji narodowych – rosyjskiej bądź polskiej. Ta pierwsza utożsamiana była z panującą administracją i prawosławnym dziedzictwem, drugą reprezentowały dwór, polski szlachcic i Kościół katolicki. Społeczność wiejska była zbyt słaba,

⁸ A. Смалянчук, „Польскае пытанне” ў беларускай гісторыі канца 18 – пачатку 20 ст., „Гістарычны альманах” 2002, т. 7, с. 184.

⁹ D. Karew, *Białoruska historiografia i ewolucja świadomości historycznej Białorusinów (od rozbiorów do lat dwudziestych XX wieku)*, [w:] *Tematy polsko-białoruskie. Historia. Literatura. Edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 2003, s. 79.

¹⁰ З. Шибекo, *Новая и новейшая история Беларуси...*

aby zbudować własną, alternatywną drogę narodowej niezależności. Za wiejską wspólnotą nie stała żadna realna siła, a dziedzictwo charakterystyczne było dla typowej zbiorowości etnicznej, odbieranej na poziomie lokalnym. Otaczającą rzeczywistość chłop widział w kategoriach ojcowizny (ziemi – matki karmicielki), nie potrafiąc przejść na poziom poczucia wspólnoty narodowej.

W opinii większości środowisk polskich społeczność wiejska, włączona w spór rosyjsko-polski, nie miała szans na własną emancypację kulturową. Uważano, że chłopstwo wyznania katolickiego będzie ewoluować w stronę polskiej racji stanu, podczas gdy prawosławie zostanie całkowicie wchłonięte przez kulturę rosyjską. Dodatkowe wzmocnienie tego podziału nastąpiło po likwidacji przez władze carskie w 1839 roku unii kościelnej¹¹. Efektem tego procesu było m.in. poszukiwanie własnej tożsamości w dużym stopniu oparte na różnicach religijnych. Nie zmienia to faktu, iż równoległe, choć bardzo nieśmiało, kształtowała się także białoruska narracja historyczna¹², wyraźnie pozostająca na marginesie głównego rosyjsko-polskiego sporu o opis dziejów.

Władze rosyjskie zaczęły wykazywać coraz większe zainteresowanie przeszłością ziem białoruskich od lat 40. XIX wieku. W 1848 roku w urzędzie wileńskiego gubernatora generalnego stworzono specjalną komórkę mającą zajmować się zbieraniem danych statystycznych i informacji historycznych o obszarach dawnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. W podejmowanych pracach uczestniczyli lokalni krajoznawcy. I choć nie zawsze wyniki ich badań zgodne były z oczekiwaniami władz carskich, to jednak rządzący i tak starali się eksponować przede wszystkim prawosławne dziedzictwo obszarów Cesarstwa Rosyjskiego. Zaczęto wydawać zbiory dokumentów potwierdzające prawosławny charakter ziem białoruskich¹³.

Teżę mówiącą, że zasadniczy spór o przyszłość ziem białoruskich rozegrał się pomiędzy rosyjską a polską kulturą dodatkowo potwierdzał

¹¹ J. Jurkiewicz, *Nasze widzenie Białorusinów w XX w. (do 1939 r.)*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 2, s. 63-64.

¹² Zob. A. Латышонак, *Нацыянальнасць – Беларусь*, бмв, 2012, s. 410-416.

¹³ D. Karew, *Białoruska historiografia i ewolucja...*, s. 76.

nasilający się coraz bardziej podczas powstania styczniowego i po jego zakończeniu konflikt polityczny. W przypadku polskiej społeczności szlacheckiej znalazło to odzwierciedlenie w znacznie mniejszym niż to było w okresie po powstaniu listopadowym zainteresowaniu się sprawą kultury wiejskiej (ludyczności). Kwestia białoruska powoli zaczynała tracić swój romantyczny, folklorystyczno-ludyczny charakter, a stawała się coraz silniejszym zagadnieniem polityczno-ekonomicznym. Był to zarówno skutek prowadzonej przez władze rosyjskie popowstaniowej polityki, starającej się coraz mocniej wykorzystać do swoich celów animozje prawosławno-katolickie, jak i efekt reformy uwłaszczeniowej, wprowadzającej nowe stosunki społeczno-prawne w relacjach wieś-dwór. Chłop większe zagrożenie zaczynał widzieć w sąsiedzie szlachcicu niż w urzędniku carskim.

Procesy te dostrzegały także władze carskie, które z uwłaszczenia chłopów i rosyjskiej akcji kolonizacyjnej chciały uczynić jeden z filarów polityki mającej w niedalekiej przyszłości podciąć ekonomiczne podstawy egzystencji miejscowej szlachty¹⁴. Podjęto próbę wykorzystania sprawy chłopskiej do własnych celów politycznych. Planowano wprowadzenie szeregu ulg dla włościan, dzięki którym miejscowy chłop mógłby łatwiej okrzepnąć ekonomicznie. Także na poziomie kultury i religii pogłębiano różnice dzielące społeczność chłopską i szlachecką.

Bliskość oparta na wspólnocie religijnej stała się podstawą do budowania koncepcji ukazującej bliskie, historyczne powiązanie pomiędzy Rosjanami a Białorusinami. Skuteczną płaszczyzną porozumienia i zbliżenia kultur rosyjskiej i białoruskiej była religia i budowane na jej bazie poczucie wspólnego, ruskiego dziedzictwa. Silnie związane z państwowością carską prawosławie blokować miało rozwój kultury łańcisko-polskiej¹⁵.

Coraz mocniej propagowana idea ziem Rosji Północno-Zachodniej (zamiast określenia „dawne ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego”) miała podkreślać historyczny związek tych obszarów z Rosją. Najbardziej znanym ideologiem pręźnie wówczas rozwijającej się koncepcji „zapadnoruskiej” był urodzony w Kuźnicy Białostockiej syn duchownego

¹⁴ Z. Szybieka, *Historia Białorusi 1795–2000*, Lublin 2002, s. 124–125.

¹⁵ Ibidem, s. 121.

unickiego Michał Kojalowicz¹⁶. Już jako prawosławny bardzo negatywnie odnosił się do idei unii brzeskiej i zbliżenia z kulturą łaćską (polską)¹⁷. Wschodnie ziemie przedrozbiorowej Rzeczypospolitej traktowane były przez niego jako stare ziemie ruskie, poddane polonizacji poprzez unię brzeską i związki polityczne Litwy i Korony. Według propagowanej tezy, obszar dawnej, wielkiej Rusi zamieszkiwał jeden naród ruski (rosyjski), składający się z trzech grup: Wielkorusinów (Rosjan), Małorusinów (Ukraińców) i Zachodniorusinów (Białorusinów)¹⁸. Wchodzili oni w skład wschodniosłowiańskiej, prawosławnej wspólnoty. Bazując na tej koncepcji, okres Wielkiego Księstwa Litewskiego ukazywano jako epizod w rosyjskich dziejach tych ziem, który przerwał kształtowanie się jednolitej wspólnoty opartej na ruskim dziedzictwie, mającym swoje korzenie w dziejach Rusi Kijowskiej. Zgodnie z tą ideą Białorusini nie byli traktowani jako oddzielny naród, a jedynie jako szczep wielkiej wspólnoty rosyjskiej. I chociaż koncepcja „zapadnoruska” nie została formalnie definiowana jako oficjalny, państwowy nurt polityczny, to w praktyce stała się wyznacznikiem rządowej polityki w zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego. Ten sposób patrzenia na przeszłość ziem białoruskich stał się podstawą oficjalnie tworzonych opisów historycznych¹⁹. Dobrym przykładem syntezy dziejów ziem białoruskich, utrzymanym w duchu koncepcji „zapadnoruskiej”, była wydana w Sankt Petersburgu w 1857 roku

¹⁶ Początki kształtowania się koncepcji „zapadruskiej” zauważyć można już pod koniec XVIII wieku, np. w wydanej w Mohylewie w 1793 roku pracy S. Bohusz-Sięstrzeńcówny zatytułowanej *O Rossyi zachodniej*.

¹⁷ М. Коялович, *Литовская церковная уния*, Санкт Петербургъ 1859; idem, *Люблинская уния или послѣднее соединеніе Литовскаго княжества съ польскимъ королевствомъ на Люблинскомъ сеймѣ въ 1569 году*, Санкт Петербургъ 1863.

¹⁸ G. Ioffe, *Białoruś: już państwo, jeszcze nie naród*, [w:] *Geopolityczne miejsce Białorusi w Europie i świecie*, red. V. Bulhakau, Warszawa 2006, s. 152.

¹⁹ Koncepcja „zapadnoruska” w XX i XXI wieku stanie się jedną z kluczowych idei konstruowania świadomości białoruskiej. Bez zrozumienia tej XIX-wiecznej idei niezwykle trudne lub wręcz niemożliwe jest zrozumienie ideologii współczesnego państwa białoruskiego. Bez wątplenia jedną z najlepszych prac na temat zagadnienia „zapadnorusizmu” jest wydana w 1929 roku w BSRs rozprawa autorstwa A. Ćwikiewicz (Reprint: A. Цѣвікевіч, „*Западно-руссизм*”...).

praca autorstwa Osipa (Iosifa) Turczinowicza²⁰. Warto jednak zaznaczyć, że chociaż autor, obok dziedzictwa związanego z Rusią Kijowską, historycznych źródeł ziem białoruskich doszukiwał się także w dziejach niezależnego od Kijowa Księstwa Połockiego, to jednak nadrzędnym celem pracy było ukazanie silnego związku pomiędzy początkami państwowości białoruskiej a ruskim dziedzictwem²¹.

Próba przełamania „zapadnoruskiego” sposobu patrzenia na przeszłość miejscowych chłopów była podjęta w okresie powstania styczniowego działalność Kastusia Kalinouskiego. Swoje poglądy na historię ziem białoruskich wyłożył on w wydawanej przez siebie w języku białoruskim „Mużyckiej praudzie”. Był on zwolennikiem odrodzenia się Wielkiego Księstwa Litewskiego, które pozostawać miało w ścisłym związku z Rzeczpospolitą. Zamieszczone na łamach tej gazety artykuły wysławiały czas I Rzeczypospolitej. Spokojnemu okresowi życia wsi w państwie polskim przeciwstawiany był obraz ciężkich warunków w Cesarstwie Rosyjskim. Jako przykład pozytywnych rozwiązań sprawy chłopskiej przytaczano obietnice złożone przez Tadeusza Kościuszkę podczas powstania 1794 roku²². Podkreślano przywileje nadawane przez króla polskiego chłopom, polegające na przechodzeniu włościanina do stanu szlacheckiego w przypadku podjęcia przez niego walki za ojczyznę²³. Kastuś Kalinouski bardzo negatywnie odnosił się też do zniesienia unii kościelnej, nazywając ją, w przeciwieństwie do prawosławia, prawdziwą wiarą²⁴. Okres I Rzeczypospolitej w jego pismach był wyraźnie gloryfikowany w stosunku do współczesnego mu okresu rosyjskiego. Kastuś Kalinouski liczył, iż odwoływanie się do już mitycznych, z perspektywy miejscowego chłopca, czasów rządów polskich pozwoli mocniej związać go z ideą walki przeciwko caratowi.

Powstanie styczniowe w praktyce jedynie zwiększyło rozbieżności pomiędzy ideą odrodzonej Rzeczypospolitej a miejscowym chłopstwem bia-

²⁰ О. Турчинович, *Обозрънне исторіи Бѣлорусіи съ древнѣйшихъ временъ*, Санкт-Петербургъ 1857.

²¹ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 74-75.

²² „Mużyckaja prauda” 1862, nr 2.

²³ Ibidem, nr 5.

²⁴ Ibidem, nr 6.

łoruskim. Było to umiejętnie wykorzystywane przez władze carskie, które pokazywały, iż Polska to nie tyle obraz mitycznego, szczęśliwego państwa, co plan polskiej szlachty na przywrócenie pańszczyźnianych relacji wieś–dwór z czasów I Rzeczypospolitej. W środowisku zwolenników ścisłego powiązania prawosławnej ludności chłopskiej z kulturą rosyjską okres powstania styczniowego wzmocnił tylko negatywne podejście do wszystkiego, co mogło być kojarzone z Rzeczpospolitą. Wyraźnie eksponowana przed wybuchem powstania niechęć do polskiego dziedzictwa, w okresie popowstaniowym przyjęła formę agresywnych, politycznych wystąpień. Władze carskie za etnos (naród) białoruski uznawały jedynie prawosławnych chłopów, którzy silnie, historycznie i emocjonalnie, winni byli być powiązani z dziedzictwem rosyjskim. Akcentując pewne elementy białoruskiej odrębności etnicznej, jednocześnie podkreślały bliski związek kulturowy z Rosją, wpisywaną w wielkoruski obraz dziejów²⁵. W rosyjskiej historiografii pojawiać się zaczęły coraz częściej nowe określenia zastępujące nazwę Wielkie Księstwo Litewskie: Księstwo Litewsko-Ruskie, Księstwo Zachodnioruskie czy Kraj Północno-Zachodni²⁶.

Odpowiednio konstruowany, z punktu widzenia rosyjskiej racji stanu, opis historii ziem białoruskich, po powstaniu styczniowym stał się jednym z elementów represyjnej polityki wymierzonej w polsko-katolickie dziedzictwo obszarów Imperium Rosyjskiego²⁷. Braku sukcesów w dotychczasowych badaniach historycznych, mających jednoznacznie wykazać bliskość cywilizacyjną ziem białoruskich i rosyjskich, władze carskie doszukiwały się w nieprofesjonalnym przygotowaniu urzędników, oficerów i duchownych, którzy mieli zajmować się tymi zagadnieniami²⁸. Uważano, że polski przekaz o historii tych ziem w dalszym ciągu był

²⁵ M. Moroz, op. cit., s. 26-27.

²⁶ J. Kiaupienė, *Obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego w historiografii XIX i XX wieku*, [w:] *Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Historia i historiografia*, red. W. Goleman, J. Lewandowski, Lublin 1999, s. 76

²⁷ Д. Карев, *Белорусская и украинская историография конца XVIII – начала 20-х гг. XX в. в процессе генезиса и развития национального исторического создания белорусов и украинцев*, Вильнюс 2007, s. 176-177.

²⁸ D. Karew, *Białoruska historiografia i ewolucja...*, s. 78.

mocniej eksponowany niż rosyjski. Pod koniec lat 60. XIX wieku w prace badawcze zaangażowano szereg rosyjskich placówek. Wśród najważniejszych instytucji wymienić można: istniejącą od 1864 roku Wileńską Komisję Archeologiczną, funkcjonującą w latach 1867–1875 i 1910–1914 wileński (północno-zachodni) oddział Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego czy założone w 1902 roku w Mohylewie Towarzystwo Studiów nad Białoruskim Krajem. Pod koniec XIX wieku rozwinęły się także badania nad białoruskim językiem i folklorem²⁹. Państwo finansowało wydawanie czasopism naukowych. Do czołowych tytułów należał „Wiestnik Zapadnoj Rossii” redagowany przez Ksienofonta Goworskiego³⁰. Cenzurze podlegały nawet zgromadzone eksponaty przechowywane w lokalnych, prywatnych kolekcjach. Zgodnie z nowym przekazem podkreślać one mogły jedynie ruski charakter tych ziem³¹.

W porównaniu z szeroko zakrojonymi, wspieranymi przez państwo badaniami rosyjskimi, inicjatywy podejmowane przez środowiska szlacheckie prowadzone były na dużo mniejszą skalę. Do wybijających się w tym okresie działaczy związanych z kulturą polską, ale badających folklor i dzieje ziem białoruskich z uwzględnieniem chłopskiego punktu widzenia, zaliczyć można Franciszka Bohuszewicza. Jego prace wpłynęły na kształtowanie się białoruskiej świadomości narodowej³². W 1891 roku w Krakowie pod pseudonimem Maciej Buraczok wydał napisaną alfabetem łacińskim w języku białoruskim DUDKĘ BIAŁORUSKĄ – poemat sławiący piękno ziemi i tradycji białoruskiej³³. Generalnie jednak amatorskie inicjatywy badania kultury chłopskiej były coraz rzadsze. W szybko zmieniających się warunkach polityczno-społecznych lokalna szlachta i ziemiaństwo coraz mocniej skupione były na utrzymaniu swojej dominującej pozycji ekonomicznej³⁴.

²⁹ H. Głogowska, *Białoruś 1914–1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996, s. 16–17.

³⁰ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 71.

³¹ Д. Карев, *Белорусская и украинская...*, s. 190.

³² M. Moroz, op. cit., s. 33.

³³ M. Buraczok, *Dudka Białoruskaja*, Kraków 1891 (Reprint Mінск 1990).

³⁴ С. Токць, *Беларуская інтэлігенцыя ў нацыянальным руху ў першай палове XX ст.*, [w:] *Białoruś w XX wieku w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007, s. 114–117.

Podjęmowane przez władze rosyjskie w tym okresie działania miały pewne cechy przemyślanej i sprawnie realizowanej polityki historycznej. Zaczynały również przynosić efekty w postaci konkretnych opracowań historycznych. Powstające prace pisane były z punktu widzenia rosyjskiej racji stanu. Wskazywano w nich, że ziemie białoruskie od zawsze stanowiły część dziedzictwa rosyjskiego i nie miały innej historii niż rosyjska³⁵. W pracach podkreślano ruski charakter Wielkiego Księstwa Litewskiego³⁶. Wskazywano, iż naturalny proces jednoczenia się wszystkich ziem ruskich przerwała prowadzona w poprzednich wiekach ekspansja Kościoła katolickiego, starającego się w tej części Europy poszerzyć swoją strefę wpływów³⁷. Powstały w wyniku unii polsko-litewskiej twór państwowy coraz bardziej oddalał ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego od założeń czysto ruskich, stając się strefą wpływów Kościoła katolickiego i polskiej kultury. Wychodząc z takich założeń, przekonywano mieszkańców ziem białoruskich, że Wielkie Księstwo Litewskie nie może być przez nich traktowane jako ich własne państwo, z którym winni się utożsamiać³⁸. Do klasycznych opracowań tego typu należała wydana w 1890 roku praca zatytułowana BIAŁORUŚ I LITWA. HISTORYCZNE LOSY KRAJU PÓŁNOCNO-ZACHODNIEGO, w której XIX wiek opisany został jako czas długo oczekiwanej sprawiedliwości dziejowej. Ziemie białoruskie zostały wówczas w pełni zjednoczone z resztą obszaru rosyjskiego, a Cerkiew unicka ostatecznie wróciła na łono Cerkwi prawosławnej³⁹.

Ścisłą kontrolą objęte zostało także nauczanie historii w szkołach⁴⁰. Cenzurze poddawano podręczniki, a nauczycieli sprowadzano z centralnych

³⁵ М. Погодин, *Польский вопрос. Собрание рассуждений, записок и замечаний (1831–1867)*, Москва 1867, s. 279.

³⁶ П. Брянцев, *Исторія Литовскаго государства съ древнѣйшихъ временъ*, Вильна 1889.

³⁷ T. Kruczkowski, *Polacy na Białorusi na tle historii i współczesności*, Słonim 2003, s. 34–35.

³⁸ R. Radzik, *Kim są Białorusini...*, s. 80.

³⁹ *Белоруссия и Литва. Исторические судьбы Северо-Западного края. Изданная П. Н. Батюшковым в 1890 г. книга посвящена церковной и политической истории Белоруссии с древнейших времен до XIX в.*, Минск 2004.

⁴⁰ Д. Карев, *Западнорусизм и его представители в белорусской историографии пореформенного периода (к проблеме влияния политики на историческую идеологию)*, „Вестник Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы” 2009, nr 2 (80), s. 93.

guberni Rosji⁴¹. Rozbudowywana pod koniec XIX wieku sieć szkół ludowych miała być skutecznym narzędziem rusyfikacji społeczności chłopskiej i wyrwania jej spod wpływu dworów i polskiej kultury. Językiem wykładowym był rosyjski, a absolwenci mieli czuć silny związek emocjonalny z rosyjskim dziedzictwem. Rosyjski system oświatowy stanowić miał skuteczną zaporę zarówno przed wzmocnieniem się narodowego ruchu polskiego, jak i wykryształizowania się białoruskiego, odrębnego od rosyjskiego, poczucia narodowego.

Celem działań lokalnych władz administracyjnych było wytworzenie powiązania pomiędzy mieszkańcami a państwem rosyjskim. Rozbudowywano kult Mikołaja II – cara, ojca i sprzymierzeńca miejscowych chłopów. Instytucje państwowe: administracja, szkoła i wojsko, zaangażowane zostały w kreowanie obrazu silnego w przeszłości i współcześnie Cesarstwa Rosyjskiego. Istotną rolę w kształtowaniu świadomości historycznej społeczności białoruskiej odgrywała Cerkiew prawosławna. W przeciwieństwie do kościołów w Europie łacińsko-protestanckiej, które były na tyle samodzielne w stosunku do struktur państwowych, iż niejednokrotnie inicjowały powstanie autonomicznych względem nich wspólnot, Cerkiew prawosławna całkowicie podporządkowana była interesom Moskwy. Duchowni prawosławni wzmacniali wielkoruskie tendencje w społeczności chłopskiej, w zasadniczy sposób przyczyniając się do zmniejszenia szans na powstanie białoruskiego, niezależnego ruchu narodowego.

Białorusinom odmawiano prawa do bycia samodzielnym narodem, co najwyżej akceptowano pewne odrębności natury folklorystycznej. Podział narodowościowy pokrywać się miał ściśle z podziałem religijnym. Chłopską społeczność zamieszkującą ziemie białoruskie dzielono na katolików – Polaków i prawosławnych – zachodnich Rosjan (Białorusinów). Na ewentualne zarzuty mówiące, że Białorusini różnią się znacznie od Rosjan, odpowiadano, iż jest to efekt pozostawiania przez kilka wieków pod zbyt dużym wpływem katolicko-polskiej kultury. Odrzucenie tych naleciałości odsłonić miało prawdziwe, rosyjskie oblicze białoruskiego chłopstwa. Wtłoczenie białoruskiej społeczności w trwający spór rosyjsko-polski umiejętnie potrafiła wykorzystać władza carska. Skutecznie

⁴¹ H. Sahanowicz, *Źródła pamięci historycznej...*, s. 6.

blokowała możliwość powstania skonsolidowanej, trzeciej siły w postaci silnego białoruskiego ruchu narodowego. Władze starały się kontrolować zachodzące procesy, np. osłabiając pamięć o białoruskim dziedzictwie Wielkiego Księstwa Litewskiego, umiejętnie ukazywały historyczny spór tylko dwóch nacji – rosyjskiej i polskiej. W tym konflikcie miejsce Białorusinów opisane zostało w ramach narodu rosyjskiego⁴².

Większe zniuansowanie problemu białoruskiego widziały rosyjskie środowiska liberalne. Pod koniec XIX wieku zaczęły powstawać inne niż utrzymane jedynie w duchu wielkoruskim opracowania historyczne. Ukazujące się w 1884 roku w Sankt Petersburgu w języku rosyjskim czasopismo „Goman”, nie kwestionując bliskich historycznych związków rosyjsko-białoruskich, dostrzegało w Białorusinach przede wszystkim jeden z filarów przyszłego układu federacyjnego ziem rosyjskich. Przyszłą Rosję widziano jako sfederalizowane państwo z oddzielną republiką białoruską ze stolicą w Wilnie, z własnym sejmem i rządem. Zgromadzona w Sankt Petersburgu młodzież (zarówno wyznania prawosławnego, jak i katolickiego) starała się w ten sposób połączyć miłość i tęsknotę za ojczystą ziemią z ideą socjalistyczną. Uważano, że społeczność chłopska w przyszłości będzie stanowić ważną siłę, którą planowano wykorzystać do polityczno-społecznej przebudowy Rosji. W tym celu podnoszono problematykę wspierania politycznej i społecznej świadomości ludu białoruskiego. Z punktu widzenia rosyjskich i białoruskich środowisk narodnickich, zagadnienia historyczne były jednak wyraźnie marginalizowane i ustępowały miejsca bieżącym i przyszłym sprawom politycznym⁴³. Głoszone przez narodników hasła nie docierały do słabo wyrobionych politycznie białoruskich chłopów, gdzie nadal, głównie za pośrednictwem Cerkwi, dominowała koncepcja „zapadnoruska”, uważana za najbardziej oczywiste i naturalne rozwiązanie dla zachodnich guberni Imperium Rosyjskiego.

Znaczenie kwestii historycznej podkreślano w odezwie Białoruskiej Partii Rewolucyjnej z 1903 roku. Nie pozostawiano jednak złudzeń co do stanu świadomości historycznej miejscowego chłopstwa. W duchu rewolucyjnym nawoływano: „Dajcie ludowi znajomość jego przeszłości.

⁴² D. Karew, *Białoruska historiografia i ewolucja...*, s. 84.

⁴³ D. Michaluk, op. cit., s. 108–113.

Człowiek niepamiętający tego, co robił, czuł, myślał, niekorzystający z doświadczeń nawet własnych – nie umie rządzić sobą, staje się igraszką, pośmiewiskiem ludzi. On umie tylko wegetować. To bydle niemal. I los narodu zarazem, któremu obce są dzieje przodków. Wszak staliście się niewolnikami nie tylko stąd, że was zgniotły kłęski – staliście się niewolnikami z duszy swojej – wy wiernopoddani moskiewskiego cara”⁴⁴.

Rozgrywający się na ziemiach białoruskich konflikt polityczny, którego częścią był także spór o wizję dziejów, wszedł w nową fazę wraz z wybuchem rewolucji 1905 roku. Do tej pory niedoceniany zarówno przez Rosjan, jak i Polaków narodowo-liberalny ruch białoruski, lepiej widoczny stał się dopiero na tle rozgrywających się wówczas wydarzeń politycznych. Środowiska polskie zaczęły dostrzegać polityczny aspekt kwestii związanej z kształtowaniem się nowoczesnej świadomości białoruskiej. W powstających na początku XX wieku pracach autorstwa Aleksandra Brücknera, Bolesława Limanowskiego, Tadeusza Korzona czy Leona Wasilewskiego sprawa białoruska często występowała w połączeniu z poznaniem kształtowania się litewskiej świadomości narodowej⁴⁵. Środowiska polskie z dużą rezerwą przyglądały się rozwojowi białoruskiej świadomości narodowej⁴⁶. Obawiano się, iż wzrost znaczenia inteligencji białoruskiej, zwłaszcza tej wywodzącej się ze środowisk katolickich, doprowadzić może do wybuchu konfliktu na linii białorusko-polskiej. Nadal jednak w społeczności wiejskiej nie dostrzegano realnej możliwości rozwoju białoruskiej świadomości narodowej. Z punktu widzenia miejscowego ziemiaństwa wieś pozostawała zagadnieniem ekonomicznym, w ten też sposób traktowano wystąpienia chłopskie z lat 1905–1906⁴⁷.

Białoruski ruch narodowy zaczął się konsolidować wokół środowiska gazety „Nasza Niwa”⁴⁸. Z rosyjskiego punktu widzenia wzrost narodowych tendencji białoruskich traktowany był jako polska intryga, zmierza-

⁴⁴ Cyt. za: J. Turonek, *Wacław Iwanowski i odrodzenie Białorusi*, Warszawa 1992, s. 28.

⁴⁵ T. Kruczkowski, op. cit., s. 15.

⁴⁶ J. Jurkiewicz, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905–1922*, Poznań 1983, s. 99.

⁴⁷ Idem, *Nasze widzenie Białorusinów ...*, s. 67-69.

⁴⁸ М. Біч, op. cit., s. 16.

jąca do osłabienia rosyjskich wpływów na ziemiach białoruskich⁴⁹, strona polska natomiast odbierała to jako częściową inspirację rosyjską, mającą doprowadzić do konfliktu w środowisku katolickim.

Administracja rosyjska bardzo niechętnie podchodziła do propagowania języka białoruskiego pisanego alfabetem łacińskim. Zakaz drukowania łacinką obowiązywał już od 1859 roku⁵⁰. Zwolennicy zbliżenia z Rosją byli przeciwnikami uczenia chłopów „polskiego alfabetu”. Inspirację polską, w rosyjskiej opinii, potwierdzać miał fakt, iż większość osób skupionych wokół „Naszej Niwy” była wyznania katolickiego. Redakcja, zdając sobie sprawę z tych zarzutów, próbowała niwelować rozbieżności pomiędzy białoruską społecznością katolicką i prawosławną, wydając gazetę w wersji łacińskiej i cyrylicą. Jednak i tak zainteresowanie wśród czytelników wyznania katolickiego było 2,5 raza większe niż w przypadku prawosławnych. Pokazywało to charakterystyczny dla społeczności białoruskiej podział na dwa kręgi kulturowe, z którym zmierzyć się musiał kształtujący się ruch narodowy⁵¹.

Dla tysięcy chłopów białoruskich artykuły o tematyce historycznej zamieszczone na łamach „Naszej Niwy” były pierwszą możliwością zapoznania się z inną niż rosyjska i polska wizją dziejów ziem białoruskich⁵². Redaktorzy próbowali zaszczepić u czytelników przekonanie o białoruskiej wspólnocie kulturowej i narodowej, odrębnej zarówno od rosyjskiej, jak i polskiej. Na fali zmian 1905–1906 roku aktywnym badaniem historii ziem białoruskich zajęło się całe grono demokratycznych działaczy. Do tej grupy należeli m.in. Mikołaj Janczuk, J. Zawisza, Mitrafan Dounar-Zapolski czy Uładzimir Stukalicz. Ich celem była walka z rosyjsko-mocarstwowym opisem procesu dziejowego, w którym do tej pory rola społeczności białoruskiej była marginalizowana i ograniczała się do podkreślania jej związku z prawosławnym dziedzictwem⁵³.

⁴⁹ R. Radzik, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość...*, s. 41.

⁵⁰ O. Łatyszonek, E. Mironowicz, *Historia Białorusi od połowy XVIII do końca XX wieku*, Białystok brw, s. 89.

⁵¹ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012, s. 65-66.

⁵² P. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 44.

⁵³ D. Karew, *Białoruska historiografia i ewolucja...*, s. 83.

Pojawienie się coraz wyraźniej artykułującej swoje koncepcje grupy świadomych narodowościowo Białorusinów nie przekładało się na ich faktyczne wpływy na środowiska chłopskie, na które w większości przypadków oddziaływali duchowni prawosławni, mocno związani z rosyjską (carską) racją stanu. Jak pisał Dmitrij Kariew, brak „(...) silnej liberalnej burżuazji, ośrodków naukowych i uniwersyteckich, które byłyby w stanie wykształcić kadry narodowej liberalnej inteligencji w sferze nauk humanistycznych (w tym także wiedzy historycznej), przesądzały o konceptualnej zależności liberalnych badaczy białoruskich w podejściu do swej własnej historii (...) tradycja badań historii Białorusi nie wpłynęła bezpośrednio na kształtowanie nowej historycznej mentalności w sferze masowej świadomości”⁵⁴.

Słabość politycznej siły środowisk liberalnych pokazały wyniki wyborów do II Dumy, które odbyły się w 1907 roku⁵⁵. Inteligencja białoruska nie potrafiła dotrzeć ze swoim przesłaniem do miejscowego chłopstwa, które pozostawało pod dużym wpływem idei „zapadnoruskiej” i poprawę swoich warunków bytowych wiązało z władzą cara, a nie z mglistymi zapowiedziami przebudowy systemu polityczno-społecznego⁵⁶.

Środowiska białoruskie odwołujące się do haseł narodowych, w ówczesnej sytuacji politycznej nie widziały możliwości budowania niepodległego państwa białoruskiego. Co najwyżej liczono na uzyskanie autonomii w ramach Cesarstwa Rosyjskiego⁵⁷. Osoby skupione wokół redakcji „Naszej Niwy” za najważniejszą kwestię uznawały prowadzenie pracy organicznej i propagowanie, głównie wśród społeczności chłopskiej, wiedzy o kulturze i historii białoruskiej⁵⁸. Starano się w inny sposób niż np. robili to Polacy pokazywać życie i twórczość znanych osób. Opisując dokonania Elizy Orzeszkowej, podkreślano jej silny związek z białoru-

⁵⁴ Ibidem, s. 86.

⁵⁵ R. Sidorski, *Białoruś – państwo bez narodu?*, [w:] *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, red. K. Janicki, Kraków–Warszawa 2009, s. 422–423.

⁵⁶ R. Radzik, *Formowanie się nowoczesnej Białoruskości...*, s. 163.

⁵⁷ А. Унучак, *Наша ніва і беларускі нацыянальны рух (1906–1915 гг.)*, Мінск 2008, s. 96.

⁵⁸ D. Michaluk, op. cit., s. 117.

ską ziemią oraz białoruską tradycją, marginalizując polsko-patriotyczny charakter przekazu⁵⁹. Z tematów klasycznie historycznych ukazywano np. wielki sukces wojsk ruskich dowodzonych przez Witolda w bitwie pod Grunwaldem⁶⁰. Dużo miejsca poświęcono też likwidacji unii kościelnej (1839 roku), która (w ocenie środowisk narodowych) zatrzymała kształtowanie się narodu białoruskiego i wtłoczyła miejscowych chłopów w katolicko-polski i prawosławno-rosyjski spór polityczny⁶¹. Oddzielne teksty o tematyce historycznej poświęcano też dziejom narodu białoruskiego i jego wkładowi w tworzenie Wielkiego Księstwa Litewskiego⁶². Na łamach „Naszej Niwy” publikowane były również kluczowe dla budowania białoruskiego, narodowego przekazu historycznego fragmenty książki Wacława Łastouskiego zatytułowanej КРÓТКА ІСТОРІА БІАЎРУСІ⁶³.

Publikacja ta była pierwszym całościowym opisem dziejów ziem białoruskich wydanym przez Białorusina dla Białorusinów. Autor związany ze środowiskiem „Naszej Niwy” reprezentował białoruski punkt widzenia

⁵⁹ В. Л., *Эліза Ожэшко*, „Наша Ніва” 1910, nr 20, s. 307-308.

⁶⁰ 1410-1910, „Наша Ніва” 1910, nr 28, s. 417-418.

⁶¹ *Вільня*, 3 (16) грудня 1910 г., „Наша Ніва” 1910, nr 49, s. 737-378.

⁶² *Kolki słoŭ ab nacjonalnym adradzeńniu zabytaho narodu*, „Наша Ніва” 1908, nr 20, s. 1-2.

⁶³ Власт, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 1, s. 5-7; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 2, s. 25-27; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 3, s. 43-44; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 4, s. 60-64; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 5, s. 75-78; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 6, s. 91-94; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 7, s. 110-113; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 8, s. 125-127; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 9, s. 140-143; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 10, s. 160-162; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 11, s. 173-175; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 13, s. 203-205; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 15, s. 239-241; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 16-17, s. 258-260; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 18, s. 276-279; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 19, s. 292-293; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 21, s. 326-328; idem, *Кароткая гісторыя Беларусі*, „Наша Ніва” 1910, nr 22, s. 341-343.

procesu dziejowego. Napisana w formule popularnego wydawnictwa, skierowana została do szerokiego grona odbiorców, a jej celem, jak podkreślał autor, było wspieranie procesu kształtowania się białoruskiej świadomości narodowej⁶⁴. Wacław Łastouski wskazywał, iż: „Historia jest fundamentem, na którym jest budowane życie narodu. I nam, żeby odbudować swoje życie, trzeba zacząć od fundamentów, żeby budynek był mocny. A fundament nasz jest mocny, a historia bogata”⁶⁵. Napisana z punktu widzenia strat i korzyści narodu białoruskiego praca W. Łastouskiego wyraźnie dystansowała się zarówno do polskiego, jak i rosyjskiego sposobu opisu dziejów⁶⁶. Wielkie Księstwo Litewskie zostało przedstawione jako państwo białoruskie, w którym dominował element białoruski⁶⁷. W tym okresie, obok XVI wieku opisywanego jako złoty okres w dziejach kultury białoruskiej, filarem narodowego przekazu historycznego było także eksponowanie historii Księstwa Połockiego i jego wkładu w budowanie początków państwowości białoruskiej. Te dwa elementy stać się miały ważnym wyznacznikiem, wokół którego w kolejnych latach budowana będzie narodowa wizja dziejów narodu białoruskiego⁶⁸.

Świadomość białoruska, a co za tym idzie, zainteresowanie dziejami ziem białoruskich, widoczne było także na początku XX wieku wśród grona kleryków seminarium katolickiego w Wilnie. W późniejszych latach część z nich odegrać miała istotną rolę w procesie budowania białoruskiego poczucia narodowego wśród miejscowej katolickiej społeczności chłopskiej⁶⁹. W latach poprzedzających wybuch I wojny światowej środowisko katolickie głoszące białoruskie hasła narodowe coraz mocniej się konsolidowało, m.in. na łamach katolickiego tygodnika „Biełarus”.

⁶⁴ S. Sielwierstowa-Kul, *Białoruska historiografia polityki caratu a odrodzenie narodowe Białorusinów*, [w:] *Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Historia i historiografia*, red. W. Goleman, J. Lewandowski, Lublin 1999, s. 90-91.

⁶⁵ В. Ластоўскі, *Кароткая гісторыя Беларусі...*, s. 5.

⁶⁶ H. Sahanowicz, *Źródła pamięci historycznej...*, s. 8; idem, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 104.

⁶⁷ Analizy socjologiczno-historycznej książki W. Łastouskiego dokonał R. Radzik. Zob. więcej: R. Radzik, *Kim są Białorusini...*, s. 30-40.

⁶⁸ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 81-88.

⁶⁹ M. Moroz, op. cit., s. 40-41.

W numerze 37 z 1913 roku opisywano drogę, którą społeczność białoruska przeszła przez ostatnie trzy wieki. Podkreślano, iż borykanie się z codziennymi problemami egzystencjalnymi nie sprzyjało budowie świadomości narodowej⁷⁰. Kwestie religijne i społeczne w kontekście formowania się narodu białoruskiego podnoszone były regularnie w tym okresie także na łamach „Naszej Niwy”. W numerze z sierpnia 1912 roku podważano uznawanie zarówno przez władze carskie, jak i środowiska polskie każdego katolika za Polaka⁷¹, a w numerze z lutego 1914 roku wykazywano, że decyzje Aleksandra II uruchamiające procesy uwłaszczeniowe były jedynie pierwszym etapem na drodze do rozbudzania białoruskiego poczucia narodowego⁷².

Stosunki polityczno-społeczne na obszarze zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego weszły w nową fazę wraz z wybuchem I wojny światowej. Co prawda, w pierwszym roku działań militarnych nie nastąpiły żadne decydujące zmiany, ale już latem 1915 roku z rozpoczęciem ofensywy przez armię niemiecką sytuacja uległa diametralnemu przewartościowaniu⁷³. Obszary białoruskie znacząco ucierpiały w wyniku rozpoczętej w 1915 roku ewakuacji, tzw. bieżenstwa. Społeczność prawosławna stosunkowo łatwo ulegała perswazji lokalnej administracji carskiej i duchownych, którzy zalecali opuszczenie domostw. Podobna zależność nie zachodziła w przypadku ludności katolickiej, gdzie księża sceptycznie odnosili się do poleceń władz rosyjskich. Oblicza się, że w wyniku podjętej ewakuacji ziemie białoruskie opuściło od 2 do nawet 3,5 mln ludzi, wcześniej niszcząc cały pozostawiony dobytek⁷⁴. W ten sposób obszary pozostające od 1915 roku pod okupacją niemiecką (linia frontu ustabilizowała się na linii Dźwińsk–Baranowicze–Pińsk) pozbawione zostały dużej grupy potencjalnych narodowych działaczy białoruskich, mogących w nowej rzeczywistości politycznej podjąć próbę budowy załączków państwowości.

⁷⁰ R. Klonowicz, *Pa naszych wioskach*, „Bielarus”, 3 XII 1913, nr 37, s. 1-2.

⁷¹ H., „Інородцы” і „іноверцы”, „Наша Ніва” 1912, nr 31, s. 1-2.

⁷² Г-к, *Вялікая гадаушчына*, „Наша Ніва” 1914, nr 8, s. 1.

⁷³ С. Рудовіч, *Беларусь у час Першай сусветнай вайны: некаторыя аспекты этнапалітычнай гісторыі*, [w:] *Біялоруś w XX wieku w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007, s. 101.

⁷⁴ D. Michaluk, op. cit., s. 132.

Fakt masowej ucieczki w połączeniu z niskim poczuciem świadomości narodowej pozostałej pod okupacją niemiecką ludności chłopskiej stawiał kwestię białoruską w znacznie gorszym świetle niż to było w przypadku ludności polskiej czy nawet litewskiej.

Niemcy, wkraczając na zachodnią Białoruś, zainteresowani byli głównie eksploatacją zajętego obszaru. Zagadnienia związane z historią okupowanych terenów nie miały dla nich istotnego znaczenia. Celem większości działań nowej administracji było wciągnięcie gospodarki przejętych ziem w służbę niemieckiej machiny wojennej. Władze niemieckie unikały zajmowania stanowiska dotyczącego politycznej przyszłości obszarów białoruskich, traktując je jako okupowane ziemie rosyjskie. Pozwolono jedynie na rozwój miejscowego szkolnictwa oraz zakładanie lokalnych stowarzyszeń, głównie o charakterze samopomocowym. W akcję wspierania tworzenia oświaty białoruskiej zaangażowali się pozostający na okupowanych terenach członkowie Białoruskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny. Na czele powstałej jeszcze przed ewakuacją wojsk rosyjskich (w kwietniu 1915 roku) organizacji stanęli białoruscy działacze reprezentujący opcję narodową – Waćlau Iwanouski, Anton Łuckiewicz i Waćlau Łastouski, którzy odegrać mieli istotną rolę w aktywizacji społeczności białoruskiej (w 1916 roku uczestniczyli m.in. w tworzeniu białoruskiej sieci szkół).

Białoruscy działacze nie mieli jednak sprecyzowanych pomysłów, co do dalszej politycznej przyszłości ziem białoruskich. Część z nich i to w bardzo nieśmiały sposób zaczęła propagować ideę pełnej niepodległości państwa białoruskiego. Mniej radykalni działacze opowiadali się natomiast za autonomią w ramach państwa rosyjskiego, podczas gdy inni snuli ideę budowy Białorusi w formie nowego Wielkiego Księstwa Litewskiego lub utworzenia federacji państw rozciągających się od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne⁷⁵.

Ze względu na swobodę dyskusji politycznej, jaka wytworzyła się w czasie panowania niemieckiego, skorzystali w 1916 roku W. Łastouski i bracia Łuckiewicz, redagując ukazujące się dwa razy w tygodniu bia-

⁷⁵ Ibidem, s. 143.

łoruskojęzyczne czasopismo „Homan”⁷⁶. Tytułem nawiązywali do wydawanego w języku rosyjskim w 1884 roku pisma rosyjskich i białoruskich narodników „Goman”. Współczesna idea czasopisma, przez wydawanie poszczególnych numerów zarówno łacinką, jak i cyrylicą, godzić miała katolicką i prawosławną część społeczności białoruskiej. Wśród poruszanych tematów historycznych dominowały te mające budować poczucie dumy narodowej. Przypominano działalność K. Kalinouskiego, który stał się niekwestionowanym pierwowzorem białoruskiej walki o stworzenie własnej niezależnej wspólnoty⁷⁷. Podkreślano, iż A. Mickiewicz i E. Orzeszkowa, choć pisali po polsku, w rzeczywistości mieli białoruską duszę⁷⁸. Szczęśliwym, historycznym czasem Wielkiego Księstwa Litewskiego przeciwstawiano niedawne rządy rosyjskie. Generalnie okres Wielkiego Księstwa Litewskiego był opisywany jako czas pokojowej i przyjaznej współpracy białorusko-litewskiej. W ten sposób, odwołując się do historycznych uwarunkowań, starano się budować wizję ewentualnej przyszłej, nowej wspólnoty białorusko-litewskiej, która, jak liczone, będzie stanowiła wystarczającą siłę, aby przeciwstawić się tak rosyjskim, jak i polskim aspiracjom⁷⁹.

W przeciwieństwie do ziem okupowanych przez Niemców po rosyjskiej stronie frontu większa aktywizacja białoruskiego życia politycznego nastąpiła dopiero w 1917 roku, wraz z upadkiem caratu. Przewrót dokonany przez bolszewików w 1917 roku w Rosji bezpośrednio rzutował na sytuację polityczną na ziemiach białoruskich pozostających pod rządami rosyjskimi. Przejęcie przez bolszewików władzy na białoruskim odcinku rosyjsko-niemieckiego frontu odbyło się bez większego oporu. Powstające komitety rewolucyjno-wojskowe zyskiwały aprobatę żołnierzy, chętnie słuchających o potrzebie zakończenia działań wojennych i planach budowy nowego świata. W Mińsku Komitet Wojenno-Rewolucyjny

⁷⁶ A. Киштымoв, *Битва двух капиталов? Роль российской и польского капиталов в развитии экономики Беларуси XIX – начала XX века*, [w:] *Бiałoruś w XX wieku w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007, s. 70.

⁷⁷ Swajak, *Pamięci Sprawiadliwaho*, „Homan”, 15 II 1916, nr 1, s. 3.

⁷⁸ W. Ł., *Szlacham tworczaści*, „Homan”, 14 III 1916, nr 9, s. 2.

⁷⁹ „*Zabrany Kraj*”, „Homan”, 22 II 1916, nr 3, s. 2.

Frontu Zachodniego powołany został już w pierwszych dniach rewolucji październikowej. W kolejnych dniach natomiast władzę bolszewików objęte zostały inne białoruskie miasta: Witebsk, Homel, Bobrujsk, Słuck. Bolszewicy napotkali opór jedynie w Mohylewie, gdzie miejscowa rada nie chciała się im podporządkować⁸⁰.

Zgodnie z głoszonymi założeniami ideologii marksistowsko-leninowskiej kwestie narodowe traktowane były jako mniej znaczące niż zagadnienia klasowe. Ten nowy model świata, oparty przede wszystkim na różnicach klasowych, zdawał się dobrze sprawdzać zwłaszcza na obszarze ziem białoruskich, gdzie stosunkowo słabo uświadomiona narodowościowo społeczność chłopska od nowych władz oczekiwała przede wszystkim zaspokojenia potrzeb ekonomicznych. Także białoruscy działacze komunistyczni nie dostrzegali konieczności eksponowania różnic narodowych, a ziemie białoruskie i rosyjskie traktowano jako całość. Zgodnie z głoszonymi hasłami nowa kultura, której częścią był także opis dziejów, miała przede wszystkim upowszechniać w społeczeństwie ideę proletariatu⁸¹. Nie uważano zatem za zasadne zbyt głębokie wchodzenie w niuanse historyczne. Objaśnianie przeszłości było o tyle potrzebne, o ile służyło dostarczaniu argumentów zachodzącym w teraźniejszości zmianom⁸². Przekaz historyczny eksponować miał walkę klas, która stanowiła podstawę opisu dziejowego⁸³.

Głównym celem działań bolszewików było zwalczanie wszystkich ośrodków potencjalnej władzy, mogących stanowić alternatywę dla ich rządów. Dlatego też próba rozpoczęcia obrad przez Wszechbiałoruski Zjazd spotkała się z negatywną reakcją, a uczestnicy zebrania zostali rozgonieni. Przedstawiciele białoruskiego Komitetu Wykonawczego wyłonionego w czasie obrad Zjazdu nie zostali zaproszeni do odbywających się w Brześciu rokowań pokojowych pomiędzy Niemcami a bolszewikami.

Z punktu widzenia władz bolszewickich nie do zaakceptowania było również przejście na ziemiach białoruskich władzy przez środowiska

⁸⁰ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 10-11.

⁸¹ H. Głogowska, *Białoruś 1914-1929...*, s. 105.

⁸² Н. Копосов, *Память старого режима. История и политика в России*, Москва 2011, s. 77.

⁸³ Ibidem, s. 79.

polskie. Jedynie ze względu na ograniczone siły militarne, nie potrafiono przeciwdziałać objęciu w styczniu 1918 roku kontroli nad częścią obszaru białoruskiego przez oddziały I Korpusu Polskiego gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Odmówiły one podporządkowania się rozkazom bolszewików, sprawując faktyczną władzę na zajmowanym terenie⁸⁴.

Krótkie panowanie bolszewików na Białorusi zakończyła rozpoczęta w lutym 1918 roku ofensywa wojsk niemieckich, która całkowicie zmieniła układ polityczny na ziemiach białoruskich. Po przerwaniu obrad w Brześciu i podjęciu w lutym 1918 roku ofensywy armii niemieckiej cały obszar białoruski wszedł do niemieckiej strefy okupacyjnej. Stworzyło to nowe możliwości działania. Pod wpływem wyników obrad pokojowych w Brześciu (zgoda Niemiec na powstanie państwa ukraińskiego) działacze białoruscy 9 marca powołali Białoruską Republikę Ludową, która to z kolei 25 marca 1918 roku ogłosiła niepodległość. Pomimo braku oficjalnego wsparcia państwa białoruskiego ze strony Niemiec struktura ta stwarzała w przyszłości szansę na zniwelowanie niebezpieczeństwa rosyjskiego, polegającego na możliwości wbicia się klinem pomiędzy powstającą Ukrainę i Litwę⁸⁵. Działacze białoruscy liczyli, iż przekonają polityków niemieckich do faktu, iż duże państwo białoruskie oznaczać będzie zablokowanie w przyszłości z jednej strony powstania wielkiej Polski, a z drugiej mocarstwowej Rosji⁸⁶.

Formalne ogłoszenie budowy niepodległego państwa oznaczało rozpoczęcie wewnątrzbiałoruskiej dyskusji na temat obszaru, jakie winno ono zajmować. Opierając się na badaniach etnograficznych, kreślono zasięg występowania gwar białoruskich jako wyznacznika białoruskiej tożsamości⁸⁷. Dużo miejsca poświęcano przypominaniu dziejów stanowiących ważny element budowania tożsamości narodowej i wspólnoty politycznej. Z energią przystąpiono do rozbudowy białoruskiego szkolnictwa powszechnego. W tym okresie wydawano łącznie 14 gazet i czasopism w języku białoruskim⁸⁸. W Mińsku zorganizowane zostały

⁸⁴ Z. Szybieka, *Historia Białorusi...*, s. 209-210.

⁸⁵ J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993, s. 29.

⁸⁶ В. Снапковский, *История внешней политики Беларуси*, Минск 2013, s. 255.

⁸⁷ D. Michaluk, op. cit., s. 244-245.

⁸⁸ D. Karew, *Białoruska historiografia i ewolucja...*, s. 93.

bezpłatne kursy dla nauczycieli szkół białoruskich, na których przybliżano zagadnienia związane z lokalną historią, kulturą i geografią⁸⁹. Mitrafan Dounar-Zapolski podjął się opracowania statutu przyszłego uniwersytetu białoruskiego, w ramach którego planowano powołać wydział historyczno-filologiczny z oddziałami historycznym i historyczno-literackim⁹⁰.

Na łamach wydawanych czasopism tematyka historyczna odgrywała istotną rolę. Była ważnym narzędziem kształtującym świadomość narodową i poczucie dumy z bycia Białorusinem. W 1918 roku w Wilnie powołane zostało białoruskie towarzystwo naukowe, w zakres działań którego wchodziła także tematyka historyczna⁹¹. Podejmowane inicjatywy nie miały jednak charakteru całościowo skomponowanej polityki historycznej, były raczej zbiorem zagadnień, które należało upowszechnić wśród obywateli. Brakowało środków finansowych na spektakularne działania propagandowe. Rolę tę przejęła głównie prasa. Na łamach ukazującej się od 1917 roku „Wolnaj Biełarusi” publikowane były obszernie artykuły opisujące fragmenty z dziejów Białorusi⁹². Tradycyjnie najwięcej miejsca zajmowało przypominanie chwalebnych kart z historii białoruskiej z okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego⁹³. W sierpniu 1918 roku, po zatwierdzeniu oficjalnych biało-czerwono-białych barw narodowych, na łamach „Wolnaj Biełarusi” ukazał się artykuł W. Łastouskiego wyjaśniający podstawowe kwestie związane z tożsamością białoruską. W późniejszym okresie opublikowany on został w formie oddzielnej, zbiorowej broszury zatytułowanej *CO POWINIEN WIEDZIEĆ KAŻDY BIAŁORUSIN?*⁹⁴. Zagadnienia historyczno-narodowe poruszane były także na łamach mie-

⁸⁹ D. Michaluk, op. cit., s. 288.

⁹⁰ H. Głogowska, *Białoruś 1914-1929...*, s. 41.

⁹¹ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 62.

⁹² П. Нечыпорэнко, *Гісторыя Беларусі*, „Вольная Беларусь”, 21 I 1918, nr 3, s. 17-18; idem, *Гісторыя Беларусі*, „Вольная Беларусь”, 28 I 1918, nr 4, s. 25-26.

⁹³ Я. Л-к, *Гісторыя Вялікага Князства Літоўска-Беларускага*, „Вольная Беларусь”, 24 III 1918, nr 10, s. 73-74.

⁹⁴ *Што трэба ведаць кожнаму беларусу*, зборнік артыкулаў розных аўтараў: М. Міцкевіча, Я. Лёсіка, В. Ластоўскага, М. Багдановіча, Пётры з Арленяты і інш., Менск 1918.

sięcznika „Krywičanin”, redagowanego w języku białoruskim (łacinką) w 1918 roku przez W. Łastouskiego. Czytelnikom wyjaśniano m.in. zagadnienia związane z historią herbu Pogoń⁹⁵.

Trudna sytuacja polityczna Białoruskiej Republiki Ludowej zmuszała część działaczy do szukania potencjalnych sprzymierzeńców mogących poprzeć ideę niepodległej Białorusi. Liczono zwłaszcza na podjęcie współpracy z państwem litewskim. Przy tej okazji chętnie odwoływano się do wspólnego dziedzictwa państwowego, jakim było Wielkie Księstwo Litewskie. Białoruska Wileńska Rada, której członkowie weszli w skład Rady Białoruskiej Republiki Ludowej, wydała nawet 3 listopada 1918 roku deklarację, wskazując na potrzebę utworzenia wspólnego parlamentu białorusko-litewskiego⁹⁶. Propagowana przez część środowiska białoruskiego idea ścisłej współpracy białorusko-litewskiej jako przeciwwagi dla silnych aspiracji Rosji bolszewickiej i odradzającego się państwa polskiego, nie znajdowała jednak poparcia u większości polityków litewskich, szukających własnej drogi budowy niepodległej Litwy. Również w środowisku białoruskim nie było zgody co do ostatecznego wyboru drogi politycznej. Obok rozpatrywanego wariantu współpracy z Litwą część działaczy rozważała podjęcie współpracy z Polską⁹⁷, podczas gdy np. Alaksandr Ćwikiewicz był zdania, iż należy dążyć do stworzenia federacji z Rosją i Ukrainą⁹⁸. Nie dostrzegano natomiast zupełnie politycznego znaczenia kwestii żydowskiej, która była marginalizowana. Dążenia zgłaszane przez społeczność żydowską w czasie obrad kongresu wersalskiego, mówiące o potrzebie stworzenia na dawnych ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego żydowskiego obszaru autonomicznego, środowiska Białoruskiej Republiki Ludowej, pomimo głoszonej oficjalnie idei potrzeby budowania państwa wielonarodowego, traktowały z wyraźną rezerwą.

⁹⁵ *Ab herbie pahonia*, „Krywičanin”, X 1918, nr 1, s. 28-29.

⁹⁶ D. Michaluk, op. cit., s. 349.

⁹⁷ W szybkim tempie propolskie nastawienie części działaczy białoruskich szybko ulegało zmianie. Wpływ na to miały m. in. działania administracji polskiej Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich (Zob. np.: J. Jurkiewicz, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi...*, s. 211).

⁹⁸ Ibidem, s. 480.

W ramach przygotowań do konferencji pokojowej w Paryżu, w czasie której zamierzano eksponować wyłącznie białoruskie dążenia niepodległościowe, w 1919 roku w Grodnie wydana została książka M. Dounara-Zapolskiego zatytułowana *PODSTAWY PAŃSTWOWOŚCI BIAŁORUSI*⁹⁹. Opisywana w niej historia narodu białoruskiego podkreślała prawo do posiadania własnej państwowości. Zaprezentowana wizja przeszłości napisana została z perspektywy środowisk narodowych. Fundamentem dziejów niepodległego państwa białoruskiego było podkreślanie niezależności Księstwa Połockiego od Rusi Kijowskiej w drugiej połowie X wieku. W przypadku konstruowania narracji dziejów Rzeczypospolitej ukazywano unijny charakter związku Korony i Litwy. Kluczowy nacisk kładziono na historyczne udowodnienie istnienia narodu białoruskiego oraz jego praw do budowy niepodległej wspólnoty. Jak pisze w swojej pracy Dorota Michaluk: „Na kartach tej pracy określone zostały główne założenia ówczesnej białoruskiej ideologii historycznej, do jakiej odwoływali się działacze BRL, odpierając zarzuty o brak istnienia tradycji państwowej Białorusinów”¹⁰⁰. Przetłumaczona na kilka języków europejskich, służyć miała władzom Białoruskiej Republiki Ludowej do prowadzenia działalności dyplomatycznej, mającej przekonać po I wojnie światowej mocarstwa europejskie do potrzeby budowy niezależnego państwa białoruskiego¹⁰¹. Zagadnieniu białoruskiemu w okresie kongresu wersalskiego poświęcona była również praca Iosifa Woronki¹⁰².

Aby wzmocnić narodowy opis dziejów, wydawano kolejne opracowania historyczne pisane z uwzględnieniem białoruskiego punktu widzenia. Ich celem było zapoznanie możliwie jak najszerszego grona odbiorców z historią ziem białoruskich, co bezpośrednio wpłynąć miało na proces kształtowania się świadomości narodowej. Pierwszym podręcznikiem do nauczania historii Białorusi studentów Instytutu Pedagogicznego w Mińsku był wydany w 1919 roku autorstwa Usiewałada Ihnatouskiego

⁹⁹ М. Доўнар-Запольскі, *Асновы дзяржаўнасці Беларусі*, Городно 1919.

¹⁰⁰ D. Michaluk, op. cit., s. 432.

¹⁰¹ S. Sielwierstowa-Kul, op. cit., s. 92-93.

¹⁰² И. Воронко, *Белорусский вопрос к моменту Версальской мирной конференции*, Ковна 1919.

KRÓTKI ZARYS HISTORII BIAŁORUSI¹⁰³. Podobnie jak w innych tego typu pracach tworzonych przez środowiska związane z białoruskim ruchem narodowym, powielany był schemat wywodzący historię państwowości białoruskiej od dziejów Rusi Połockiej, a nie Rusi Kijowskiej, i opisujący Wielkie Księstwo Litewskie jako państwo litewsko-białoruskie, z położeniem nacisku na wyeksponowanie jego białoruskiego charakteru.

Jak jednak pokazać miało doświadczenie konferencji pokojowej w Paryżu, akt niepodległości Białorusi nie spotkał się z odzewem na arenie międzynarodowej. Ta część Europy przypadła w politycznym podziale Francji, która zainteresowana była raczej budową stosunkowo silnej Polski jako przeciwwagi dla ewentualnego w przyszłości zagrożenia niemieckiego niż tworzeniem grupy małych państw¹⁰⁴. Zwycięskie mocarstwa nie widziały w państwie białoruskim szansy na powstrzymanie ekspansji idei bolszewickiej na zachód Europy. Już jednak powstanie Białoruskiej Republiki Ludowej stwarzało, po raz pierwszy w dziejach tutejszego społeczeństwa, realną szansę na podjęcie działań mających na celu konsolidację społeczności białoruskiej wokół idei budowy niepodległego państwa. Nie było to jednak zadanie łatwe. Niepodległości Białorusi nie chciała uznać ani Rosja bolszewicka, ani odradzające się w szybkim tempie państwo polskie. Oba państwa, mając własne wyobrażenie politycznego zagospodarowania ziem białoruskich, odwoływały się do swojej wizji świata i związanego z nim przekazu historycznego.

W toczącym się sporze politycznym w końcowym okresie I wojny światowej narodowy przekaz działaczy białoruskich z trudnością przebijał się do mas chłopskich. Z perspektywy społeczności wiejskiej ważniejszą kwestią niż sprawy narodowe (w tym także spór o dziedzictwo) było zaspokojenie bieżących potrzeb ekonomicznych. W zderzeniu z obietnicami radykalnej poprawy sytuacji ekonomicznej i przebudowy dotychczasowego modelu polityczno-społecznego głoszonymi przez komunistów, odwoływanie się do mglistego dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego było mało przekonujące. Środowiska narodowe, skupiając się zwłaszcza na odległych dziejach, rezygnowały z możliwości wygrania silnych

¹⁰³ У. Ігнатоўскі, *Кароткі нарыс гісторыі Беларусі. Лекцыі, чытаньня настаўнікам пачатковых школ Мінішчыны*, Менск 1919.

¹⁰⁴ В. Снапковскій, *История внешней политики Беларуси...*, s. 262.

emocji, które zazwyczaj zawsze wzbudzają dzieje najnowsze. Trudno było konkurować zarówno z przekazem komunistycznym, jak i polskim, z założenia bazującymi na historii najnowszej. W przypadku bolszewików był to opis istniejących nierówności społecznych, a w przypadku Polaków – wspomnienie rosyjskiego systemu represyjnego.

Zdając sobie sprawę, iż większość, zwłaszcza prawosławnego chłopstwa, akceptuje przekazany jej przez władze carskie i Cerkiew obraz dziejów i świata, działacze narodowi nie decydowali się na otwartą z nim walkę. Dominujący na przełomie XIX i XX wieku rosyjski przekaz historyczny nie stwarzał warunków do zbudowania nośnego białoruskiego opisu minionych czasów. Brak wyrazistego, często nawet agresywnego obrazu przeszłości był słabością białoruskiego ruchu narodowego. Bez ostrego, zdecydowanego kreślenia własnej wizji przebiegu procesu historycznego trudno było konkurować z rosyjskim czy polskim przekazem. Dodatkowo w okresie burzliwych przemian tematyka historyczna mogła zyskać poklask mas, jeżeli faktycznie potwierdzałyby oczekiwane zmiany społeczne. Potrafiły to wykorzystać środowiska komunistyczne, od początku prowadzące własną politykę historyczną i potrafiące ze swoim przekazem ideowym przebić się do świadomości społeczności chłopskiej. Na tym tle narodowe środowiska białoruskie, ze stosunkowo mało porywającym obrazem własnej przeszłości, wyraźnie przegrywały zarówno z komunistyczną, jak i narodowo-polską wizją dziejów. Idei niepodległej Białorusi nie poparły również państwa zachodnie, z perspektywy których ziemie białoruskie były historycznym obszarem ścierania się interesów rosyjskich i polskich. Środowiska białoruskie nie mogły też liczyć na realne wsparcie ze strony działaczy litewskich i ukraińskich, którzy, co prawda w pewnych okresach widzieli potrzebę głoszenia idei powstania niepodległego państwa białoruskiego, to jednak skupieni byli przede wszystkim na poszukiwaniu własnej, narodowej wizji dziejów.

ROZDZIAŁ III

HISTORIA W SŁUŻBIE IDEI SOCJALIZMU – BIAŁORUSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA SOWIECKA 1919–1939

Bój o ziemie białoruskie, a co za tym idzie, także o odpowiednią interpretację ich historii, wszedł w kolejną fazę w 1919 roku. W nocy z 1 na 2 stycznia 1919 roku formalnie powołana została Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka (krótko używano też nazwy Białoruska Sowiecka Niepodległa Republika), która jednak już 27 lutego 1919 roku uległa przekształceniu w Litewsko-Białoruską Socjalistyczną Republikę Sowiecką. Władze bolszewickie, odwołując się do wspólnego dziedzictwa ziem litewsko-białoruskich, chciały przynajmniej częściowo wykorzystać je do własnych celów politycznych. Był to jednak krok całkowicie nieudany. Litwini, związani z ideą własnego państwa narodowego, nie byli zainteresowani budowaniem struktur w ramach powstającego systemu socjalistycznego. W praktyce struktury nowej republiki tworzyli Żydzi, Polacy i Rosjanie, niewidzący potrzeby eksponowania białoruskiego, a tym bardziej litewskiego charakteru republiki sowieckiej. Komunistyczna retoryka historyczna w 1919 i 1920 roku zdominowana została potrzebami toczącego się polsko-sowieckiego konfliktu militarnego. W tym nowym podziale jako wróg BSRS, obok państwa polskiego, występowała uznawana także za burżuazyjną Białoruska Republika Ludowa. W przekazie propagandowym eksponowano klasowy charakter trwającej wojny, który na ziemiach białoruskich często pokrywał się z interesami narodowymi. Do tych historycznych skojarzeń odwoływały się propagandowe opisy dziejów ziem białoruskich czy tworzone na plakatach politycznych karykaturalne przedstawienia. Po jednej stronie sporu był uciskany chłop,

a z drugiej pływający się jego kosztem w luksusach miejscowy, najczęściej polski obszar. Polski ziemianin przedstawiany był jako mało zachęcający swoim wyglądem bogacz, żerujący na nieszczęściu biedoty, marzący o odbudowie państwa polskiego „od morza do morza”¹. Na wiecach i manifestacjach agitatorzy komunistyczni przeciwstawiali pozytywny obraz współczesnego świata socjalistycznego tragicznej i niesprawiedliwej przeszłości. Kwestia dziejów społeczności białoruskiej sprowadzana była do opisu trudnej doli miejscowego chłopca².

Od początku ukonstytuowania się władzy bolszewickiej zagadnieniom historycznym poświęcano dużo miejsca także na kursach doskonalących przeznaczonych dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich³. Podstawą konstruowanego przez komunistów przekazu historycznego był opis walki klas, który niwelować miał znaczenie narodowej wizji przeszłości. Również jedno z pierwszych opracowań dziejów ziem białoruskich, autorstwa Fiodara Turuka, powstałe jeszcze w okresie trwania działań wojennych, a wydane rok później (w 1921 roku) w Moskwie, było właśnie klasycznym opisem drogi narodu białoruskiego, próbującego się wyzwolić spod dominacji i ucisku polskich panów. Odwoływanie się do dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego i głoszenie potrzeby odbudowy w nowej sytuacji politycznej związku Polski i Białorusi w przekazie komunistycznym przedstawione zostało wyłącznie jako XIX-wieczna idea lokalnego polskiego ziemiaństwa, starającego się ukazać kulturę białorską jako część polskiego dziedzictwa. Argumentowano, że Polacy chcieli w ten sposób utrzymać historyczną dominację dworu nad wsią. Pierwszą zmianę w życiu lokalnego chłopstwa zapoczątkowały reformy uwłaszczeniowe, ale prawdziwą przemianę przyniosła dopiero rewolucja socjalistyczna⁴.

¹ S. White, *The Bolshevik Poster*, London 1998, s. 59, 79, 82-83, 90, 96-97, 99.

² Toczona z państwem polskim wojna miała być jedynie etapem na drodze do rozprzestrzenienia się rewolucji i sprawiedliwości dziejowej po całej Europie. Zob. np. W. Rezmer, *Pokój czy dalsza wojna polsko-sowiecka?*, [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 144.

³ Narodowe Archiwum Republiki Białoruś w Mińsku (dalej: NARB), sygn. f. 3, o. 1, d. 23, k. 4-5.

⁴ Ф. Турук, *Белорусское движение. Очерк истории национального и революционного движения белорусов*, Москва 1921, s. 7-55. Warto jednak zaznaczyć, iż wydana w 1921 roku publikację, choć cechuje wyraźny wydźwięk ideologiczny, to jednak nie

Po próbie wykorzystania do bieżących celów politycznych sowieckiej Republiki Litewsko-Białoruskiej w lipcu 1920 roku władze w Moskwie powróciły ostatecznie do pomysłu stworzenia samodzielnej socjalistycznej republiki białoruskiej. W wyniku odnoszonych sukcesów na froncie zachodnim i planów nowego podziału tej części Europy za zasadne uznano ponowne powołanie z dniem 31 lipca 1920 roku Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Ideę tę podtrzymano także po zakończeniu działań wojennych. Po ustaleniu pokoju ryskiego została ona na stałe wpisana w koncepcję narodowościowej polityki Moskwy. Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka miała stanowić przeciwwagę dla polskiej polityki prowadzonej na ziemiach białoruskich wcielonych w skład II Rzeczypospolitej. Była też próbą ustanowienia konkurencji dla białoruskich działaczy narodowych nadal uznających za białoruską strukturę państwową Białoruską Republikę Ludową⁵. 30 grudnia 1922 roku Sowiecka Republika Białoruska stała się częścią powołanego Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Przez ziemie białoruskie przebiegała granica uskoku cywilizacyjnego dzieląca historyczne ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, która wraz z upływem kolejnych lat, pomimo faktycznego wielokulturowego charakteru tych obszarów, coraz mocniej pokrywała się z nową granicą państwową. Podzieliła ona tę część Europy na dwa całkowicie obce sobie systemy cywilizacyjne: komunistyczny i zachodni, reprezentowany przez państwo polskie.

Konstruowany w BSRS obraz historii ziem białoruskich musiał być ściśle powiązany z ogólnie obowiązującą wykładnią ideologiczną. Argumentowano, iż dzięki ustanowieniu dyktatury komunistycznej ostatecznie zakończyły się dzieje „eksploatacji człowieka”. Propagowaniu nowej wizji świata służyć miała też uroczysta celebracja nowych świąt, takich jak 1 maja czy rocznice rewolucji październikowej. Przy tych okazjach przypominano o dziejach walki rewolucyjnej w Rosji i w Europie⁶. Nowymi

ma ona jeszcze cech nachalnej propagandy charakterystycznej dla publikacji z lat późniejszych.

⁵ J. Grzybowski, *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011, s. 52.

⁶ *Маевки в России 1890–1924 года*, „Чырвоная змена”, 1 V 1925, nr 23, s. 2.

bohaterami stali się rewolucjoniści i uczestnicy wojny domowej⁷. Przykładem dla młodzieży byli młodzi działacze z 1905 i 1906 roku⁸. Na łamach prasy komunistycznej dużo miejsca poświęcano przypominaniu najnowszych wydarzeń z walk polsko-sowieckich z 1919 i 1920 roku. Opisywano zbrodnie armii polskiej oraz próbę przywrócenia przez nią XIX-wiecznych porządków społeczno-ekonomicznych (z podziałem na polskich panów i białoruskich chłopów)⁹. Wyzwolenie Mińska spod polskiej okupacji 11 lipca 1920 roku otrzymało w socjalistycznym państwie białoruskim status jednego z głównych świąt państwowych¹⁰.

Pomimo silnie narzucanego jednolitego spojrzenia na historię, zdominowanego przez opis walki klas, w pierwszych latach rządów bolszewickich pozostawiano znaczący margines na własną, w dużym stopniu narodową, interpretację procesów historycznych. Rolą władz było jedynie pilnowanie, aby nawet przy zachowaniu swobody wypowiedzi uzyskany obraz dziejów jednoznacznie potwierdzał nieuchronność zachodzących w przeszłości procesów prowadzących do osiągnięcia ostatecznego celu, jakim miał być komunizm. Dobrze to widać na przykładzie wydawanych w tym okresie podręczników szkolnych. Opublikowane w 1923 roku i skierowane do użytku, choć dostosowane były do wymogów nowej ideologii, to zastosowano w nich jeszcze w miarę subtelne metody manipulacji opisem dziejowym¹¹. W procesie edukacji historycznej dużą rolę w interpretacji pozostawiono nauczycielowi, licząc, że będzie on w stanie lepiej przekonać uczniów do historycznych przemian socjalistycznych niż sam zapis podręcznikowy¹². Sposób opisu historii prowa-

⁷ Михаил Фрунзе (Михайлов), *Сталевыми каленями заменім радзевючых шэрагі бальшавіцкай партыі!*, „Чырвоная змена”, 6 XI 1925, nr 73, s. 1.

⁸ *Нашы папярэднікі*, „Маладняк” 1924, nr 2, s. 21–24.

⁹ У. Ігнатоўскі, *У кіпцюрах белага арла*, „Маладняк” 1924, nr 2, s. 30–38.

¹⁰ *Няхай мацнее наша рэспубліка, няхай пашыраецца межа СССР. 11-га ліпеня 5-я гадавіна вызвалення Беларусі ад беланалаякаў*, „Чырвоная змена”, 10 VII 1925, nr 41, s. 1.

¹¹ Р. Вишпер, *Краткий учебник истории средних веков с иллюстрациями и картами*, Орел 1923; idem, *Учебник древней истории с рисунками и историческими картами*, Москва-Петроград 1923; idem, *Учебник новой истории с историческими картами*, Харьков 1923.

¹² Е. Замысловская, *Учебник истории*, Москва 1923, s. 137–150.

dzić miał czytelnika do przekonania, że kapitalizm wraz z przejściem w fazę imperializmu zmierzał ku samozagładzie, a naturalną konsekwencją tych przemian były socjalizm i komunizm¹³. Przygotowaniem nowych kadr historycznych na poziomie studiów zajmował się Wydział Pedagogiczny Państwowego Uniwersytetu Białoruskiego w Mińsku¹⁴.

Dopuszczenie pewnych swobód badawczych nie zmieniało jednak faktu, że od początku istnienia systemu socjalistycznego społeczeństwo poddawane było zmasowanemu oddziaływaniu propagandowemu. Zgodnie z założeniami głoszonymi przez Włodzimierza Lenina obywatel miał zostać wychowany na nowo, w zgodzie z ideami socjalizmu¹⁵. Przebudowie podlegał dotychczasowy opis dziejów. Obowiązujący przekaz jednoznacznie miał eksponować ideę walki o komunizm. Historia stała się częścią szerokich działań ideologicznych. W prowadzonych badaniach chętnie odwoływano się bezpośrednio do dokumentów, co miało podnosić wiarygodność uzyskanego obrazu¹⁶. W ramach działań Instytutu Historii Partii, funkcjonującego przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi, gromadzono oraz publikowano materiały dotyczące dziejów ruchu rewolucyjnego na terytorium Białorusi¹⁷. Pracownicy Instytutu przygotowywali również wystawy przybliżające wydarzenia rewolucji październikowej na Białorusi¹⁸.

Sukcesywnie rozwijano też sieć muzeów, w których ekspozycja o tematyce rewolucyjnej odgrywała kluczową rolę. Pierwsze muzeum powstało już pod koniec 1918 roku w Witebsku, a następne w 1919 roku w Mohylewie i Homlu. W sierpniu 1922 roku w Mińsku otwarto Białoruskie Muzeum Państwowe, które powstało z połączenia dotychczasowego

¹³ Р. Виппер, *Учебник новой истории...*, s. 3.

¹⁴ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 217.

¹⁵ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 25; zob. więcej: R. Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005, s. 302-359.

¹⁶ А. Цамутали, *Публикация исторических документов и политическая конъюнктура в СССР (1920–1960-е гг.)*, [w:] *Историческое сознание и власть в зеркале России XX века: научные доклады*, под ред. А. Гладышева, Б. Дубенцова, Санкт-Петербург 2006.

¹⁷ NARB, sygn. f. 60p, o. 1, d. 7, 17; zob. więcej na temat prac Instytutu: Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 223-230.

¹⁸ NARB, sygn. f. 60p, o. 1, d. 23, k. 2-30.

Muzeum Towarzystwa Miłośników Przyrody i Archeologii, Muzeum Krajoznawczego i Muzeum Cerkiewno-Archeologicznego¹⁹. Natomiast w marcu 1923 roku w stolicy utworzono centralne muzeum historii ruchu rewolucyjnego²⁰. Parter poświęcony był wydarzeniom 1905–1907 roku oraz okresowi pomiędzy rewolucją 1905 i 1917 roku w Rosji, natomiast ulokowana na pierwszym piętrze główna ekspozycja dotyczyła wydarzeń rewolucyjnych rozgrywających się bezpośrednio na Białorusi od drugiej połowy XIX wieku po wojnę polsko-sowiecką z lat 1919–1920. Opis wydarzeń rewolucyjnych na Białorusi rozpoczynała postać K. Kalinouskiego, który tutaj przedstawiony został nie jako polski powstaniec czy białoruski działacz narodowy, a jako rewolucjonista zmierzający do przebudowy całości ówczesnych stosunków polityczno-społecznych²¹. Prace badawcze i popularyzatorskie prowadzone były również w ramach utworzonego w 1922 roku w Mińsku Instytutu Białoruskiej Kultury (przemianowanego w 1926 roku na Białoruską Akademię Nauk)²².

W 1924 roku, zgodnie z instrukcjami płynącymi z Moskwy nakazującymi wzmocnienie elementów narodowych w polityce poszczególnych republik, na Białorusi nastąpiło zwiększenie roli języka i kultury białoruskiej w życiu polityczno-społecznym²³. Był to m.in. efekt początku walki o pełnię władzy w partii komunistycznej podjętej przez Józefa Stalina. Przez silniejsze unarodowienie aparatu partyjnego i państwowego w republikach nierosyjskich do zachodzących zmian starano się przekonać większą liczbę ludności²⁴. W ramach tych przemian znacznie powiększona została swoboda w konstruowaniu opisu dziejów. Mógł on uzyskać bardziej narodowy charakter. W praktyce oznaczało to, że w tym

¹⁹ H. Głogowska, *Białoruś 1914–1929...*, s. 115.

²⁰ А. Гужалоўскі, *Музеі Беларусі (1941–1991)*, Мінск 2004 (dodatek *Музеі сістэмы Міністэрства культуры БССР на 19 верасня 1991 г.*, s. 1); В. Михнюк, *Становление и развитие исторической...*, s. 48.

²¹ *Уголок ленинизма. Музей революции*, „Звезда”, 23 IV 1927, nr 93, s. 1.

²² В. Михнюк, *Становление и развитие исторической...*, s. 20.

²³ У. Навумовіч, *Беларуская літаратура*, Мінск 2013, s. 79; M. Urban, *An algebra of Soviet Power. Elite circulation in the Belorussia Republic 1966–1986*, Cambridge 2008, s. 12.

²⁴ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 2270, k. 165.

okresie zwolennicy narodowej koncepcji białoruskiej, nawet tej pisanej w ramach systemu socjalistycznego, zyskali przewagę nad zwolennikami ścisłego podkreślania związku między dziedzictwem białoruskim i rosyjskim, wywodzącym się jeszcze z carskiej koncepcji „zapadnoruskiej”²⁵. Bycie komunistą nie musiało oznaczać rezygnacji z narodowych elementów w tworzonym przekazie historycznym²⁶. Na fali zachodzących w BSRS zmian także część dotychczasowych działaczy narodowych, niechętna do tej pory idei socjalistycznego państwa białoruskiego, zaczynała ulegać urokowi przemian dokonujących się w polityce narodowościowej. W konsekwencji doprowadziło to do rozłamu w łonie Białoruskiej Republiki Ludowej. Bardziej umiarkowani działacze zdecydowali się uznać BSRS za państwo białoruskie i włączyć się w proces jego budowy²⁷.

Autorami, którzy w BSRS na początku lat 20. XX wieku tworzyli białoruską historiografię z wyraźnym odwołaniem się do idei narodowej, byli Usiewaład Ihnatouski, Mitrafan Dounar-Zapolski i Uładzimir Piczeta²⁸. W ich opisach ziemie białoruskie nie były ściśle powiązane związkiem państwowym z Rosją. A nierzadko wręcz odwrotnie, eksponując okres Wielkiego Księstwa Litewskiego, autorzy ukazywali toczący się wówczas konflikt z państwem moskiewskim²⁹.

Na podkreślenie znaczenia dla kształtującego się wówczas obrazu dziejów zasługują zwłaszcza prace U. Ihnatouskiego, uznawanego za twórcę białoruskiej historiografii sowieckiej i bohatera narodowego, który początków państwowości białoruskiej, zgodnie z narodową koncepcją historiografii, poszukiwał w Księstwie Połockim³⁰, a nie, jak to chcieli zwolennicy bliskiego związku z tradycją rosyjską, w Rusi Kijowskiej.

²⁵ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 71.

²⁶ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 245.

²⁷ J. Grzybowski, op. cit., s. 54–55.

²⁸ У. Ігнатоўскі, *1863 год на Беларусі. Нарыс надзей*, Менск 1930; idem, *Кароткі нарыс гісторыі Беларусі*, Мінск 1992; М. Доўнар-Запольскі, *Гісторыя Беларусі*, Мінск 1994; В. Пичета, *История сельского хозяйства и землевладения в Белоруссии. Ч. 1. (до конца XVI века)*, Минск 1927; idem, *История белорусского народа*, Минск 2003.

²⁹ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 104.

³⁰ У. Ігнатоўскі, *Кароткі нарыс гісторыі...*, s. 11.

W jego pracach Wielkie Księstwo Litewskie jednoznacznie uzyskiwało status państwa litewsko-białoruskiego³¹. W duchu interpretacji uwzględniającej opcję narodową, w ramach możliwości stworzonych przez system sowiecki, utrzymany był cały cykl ówczesnych prac historycznych. Do tego typu publikacji zaliczyć można wydaną w 1927 roku przez U. Piczetę HISTORIĘ GOSPODARKI ROLNEJ I WŁASNOŚCI ZIEMSKIEJ NA BIAŁORUSI (DO KOŃCA XVI WIEKU) czy książkę M. Dounara-Zapolskiego z 1926 roku zatytułowaną GOSPODARKA NARODOWA BIAŁORUSI (1861–1914)³². Ważną rolę odegrała również praca U. Ihnatouskiego o dziejach ziem białoruskich w XIX i XX wieku wydana w Mińsku w 1926 roku³³. Spośród innych naukowców (historyków i archeologów) tego samego nurtu badań wymienić można takie osoby jak: Alaksandr Szlubski, Wasil Družycz, Dzmitryj Dauhiala³⁴.

W nurcie łączenia zagadnień klasowych z białoruskim dziedzictwem utrzymane były filmy fabularne produkowane w BSRS w latach 20. XX wieku. Do ważnych dzieł tego okresu zaliczyć można film z 1927 roku KASTUŚ KALINOUSKI opisujący czas powstania styczniowego jako okres chłopskiej walki wyzwolenczej z uciskiem władzy carskiej i miejscowego ziemiaństwa czy produkcję z 1929 roku W OGNIU URODZONA opowiadającą o zbrodniczych działaniach gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza i Białoruskiej Republiki Ludowej broniącej interesów burżuazji. Z tych zmagañ ostatecznie narodziła się sprawiedliwa i szczęśliwa Białoruś sowiecka.

³¹ H. Sahanowicz, *Źródła pamięci historycznej...*, s. 8.

³² В. Пичета, *История сельского хозяйства...*; М. Довнар-Запольский, *Народное хозяйство Белоруссии. 1861–1914 гг.*, Минск 1926.

³³ У. Ігнатойскі, *Гісторыя Беларусі ў XIX і ў пачатку XX стагоддзя*, Менск 1926.

³⁴ А. (Аляксандр) Шлюбскі, *Доля кнігасховаў і архіваў зямель крыўскіх і б[ылого] Вял[ікага] кн[яства] Літоўскага. Матэрыялы да крыўскай гісторыі*, Коўна 1925; В. Дружыц, *Палажэньне Літоўска-Беларускай дзяржавы пасля Люблінскай уніі*, „Arche” 2009, nr 7, s. 195-240 (przedruk „Працы Беларускага Дзяржаўнага Ўнівэрсытэту ў Менску” 1923, nr 6-7, s. 216-252); idem, *Да пытання аб мове Літоўскага Статуту*, „Arche” 2009, nr 7, s. 897-906 (przedruk „Гістарычна-археалягічны зборнік” 1927 nr 1, s. 347-353); *Беларускі архіў*, т. 1-3, рэд. Д. Даўтяла, Менск, 1927-1930.

Pomimo istnienia stosunkowo dużej swobody interpretacji, zwłaszcza w porównaniu do późniejszych standardów funkcjonujących w państwie komunistycznym, nie mogła być ona jednak nieograniczona. Nawet w okresie względnej wolności twórczej historycy piszący własne dzieła winni byli pamiętać, że „(...) czynnik narodowy nie powinien być przeważać nad «obiektywnymi tendencjami rozwoju społeczeństwa», mógł co najwyżej je ilustrować w zgodności z wymogami panującej doktryny”³⁵. Dlatego też przygotowywany w 1926 roku przez M. Dounara-Zapolskiego podręcznik dla szkół wyższych, zbyt mocno eksponujący narodowy charakter przemian zachodzących na ziemiach białoruskich, został wstrzymany przez cenzurę³⁶. W sporządzonej wówczas krytycznej recenzji Witala Sierbienta można było przeczytać, że przedstawiona „(...) do druku praca profesora Dounara-Zapolskiego jest (...) fałszywym przedstawieniem faktów historycznych i swego rodzaju kpina z praktycznie wprowadzanej dyktatury proletariatu i władzy radzieckiej”³⁷. Podobny los spotkał opracowanie autorstwa A. Ćwikiewicza krytykujące ideę zbliżenia z Rosją w drugiej połowie XIX wieku³⁸. Cały trzytysięczny nakład wydrukowanej w 1929 roku książki dotyczącej historii powstawania koncepcji „zapadnoruskiej” został zniszczony. Przed krytyką nie uratował go nawet fakt, że praca została napisana z uwzględnieniem koncepcji marksistowskich, czyli wyjaśniała kształtowanie się idei „zapadnoruskiej” jako konsekwencję toczącego się wówczas na ziemiach białoruskich konfliktu pomiędzy kapitałem rosyjskim i polskim³⁹. Praca A. Ćwikiewicza poddana została ostrej krytyce, gdyż – nieszczęśliwie dla autora – ukazała się na koniec sowieckiej odwilży narodowej⁴⁰.

Na Białorusi pod koniec lat 20. XX wieku stopniowe odchodzenie od polityki dowartościowującej poszczególne narody Związku Sowieckiego oznaczało powrót do haseł podkreślających bliski związek kulturowy

³⁵ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 35.

³⁶ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 105.

³⁷ Cyt za: H. Głogowska, *Białoruś 1914–1929...*, s. 149.

³⁸ А. Цьвікевіч, „Западно-руссизм”...

³⁹ Ibidem, s. 5; S. Sielwierstowa-Kul, op. cit., s. 97.

⁴⁰ M. Koszelew, *Polacy w oczach Białorusinów: ewolucja poglądów*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 2, s. 85.

pomiędzy dziedzictwem białoruskim i rosyjskim. W praktyce oznaczać to miało powrót do koncepcji budowy jednego wielkiego narodu z tą tylko różnicą, że teraz, zamiast określenia „naród rosyjski”, zaczęło się pojawiać określenie „naród sowiecki”. Dlatego też dotychczasowa próba interpretacji przemian historycznych z uwzględnieniem białoruskiego, narodowego punktu widzenia stała się zbędna czy wręcz niebezpieczna⁴¹. Podważać mogła jeden z nowych filarów Związku Sowieckiego, czyli budowę sowieckiego narodu. Zachodzących w systemie socjalistycznym zmian w polityce narodowościowej nie potrafiła zrozumieć część starej kadry naukowej, często wywodząca się jeszcze z białoruskiego ruchu narodowego z przełomu XIX/XX wieku. Niemal do końca, nierzadko już nawet w okresie zaczynających się represji, szukała szansy na budowanie narodowego państwa białoruskiego w ramach wspólnoty socjalistycznej.

Lata 1921–1930, czyli czas w miarę otwartej narodowościowej polityki władz socjalistycznych, na Białorusi charakteryzowały się stosunkowo dużą liczbą publikacji historycznych. Łącznie w tym okresie wydano więcej prac niż np. w późniejszych latach 1945–1955⁴². Pokażna liczba opracowań, choć przebiegała się do elity, w rzeczywistości nie miała większego wpływu na obraz świata i przeszłości odbierany przez zwykłego obywatela, zdanego na informacje płynące z prasy lub przekazywane w czasie robotniczych masówek. Przedstawiana na łamach prasy codzienność zalewana była falą komunistycznej propagandy, w której narodowy przekaz białoruski był marginalizowany. Według niej, nowe dzieje świata zaczynały się od rewolucji październikowej, której zapowiedzią byli XIX-wieczni bohaterowie ruchu rewolucyjnego, nieszczędzący własnych sił i życia w dążeniu do przewrotu socjalistycznego. Niezmiennie negatywną rolę w najnowszych dziejach ziem białoruskich odgrywali Polacy, a zwłaszcza okres „terroru Białopolaków” przypadający na lata 1919–1920⁴³.

Popularyzowany w BSRS przekaz historyczny skupiał się niemal wyłącznie wokół dziejów ruchu rewolucyjnego. W ramach podejmowanych

⁴¹ А. Цьвікевіч, „Западно-руссизм...”, s. 6-7.

⁴² H. Głogowska, *Białoruś 1914–1929...*, s. 150.

⁴³ *Салодкія словы і паражавыя справы. За плячыма польскай дыплёматыі, „Чырвоная змена”, 12 I 1929, nr 9.*

przez partyjne instytucje historyczne przedsięwzięć badawczych zbierano głównie materiały mające ilustrować działalność ruchu robotniczego i partii komunistycznej, w tym także funkcjonującej na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB)⁴⁴. Ze szczególną uwagą przygotowywano się do obchodów 20. rocznicy przypadających w 1925 roku wydarzeń rewolucji 1905 roku na Białorusi. Zbierano materiały prasowe, dokumenty, relacje⁴⁵. Nieskazitelną postacią historyczną był Lenin, którego kult zaczął przybierać formy sakralne⁴⁶. Powszechne były hasła typu „Lenin umarł. Leninizm żyje. Leninizm zwycięży”⁴⁷.

Pod koniec lat 20. XX wieku, obok osoby Lenina, coraz mocniej eksponowana była także postać Stalina⁴⁸. Nieprzypadkowo jego gloryfikacja zbiegła się ze zmianami zachodzącymi w polityce narodowościowej Związku Sowieckiego. Wewnętrzna walka o władzę wchodziła w nową fazę, co znajdowało swoje odbicie również w zmianie przekazu historycznego serwowanego obywatelom. Koniec okresu „białorutenizacji” życia politycznego i społecznego w praktyce oznaczał powrót do zmodyfikowanej przez sowiecką retorykę XIX-wiecznej rosyjskiej koncepcji „zapadno-ruskiej”.

Już w 1927 roku odbyły się zebrania gremiów kierowniczych Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi zapowiadające zmianę w dotychczasowej polityce. Rozpoczął się okres zwalczania białoruskiej inteligencji i kultury⁴⁹. Na fali zachodzących zmian w 1929 roku Instytut Historii Partii funkcjonujący przy KC KP(b)B uzyskał oficjalną rangę placówki naukowo-badawczej, co znacząco wzmacniało jego pozycję⁵⁰.

⁴⁴ NARB, sygn. f. 242, o. 1, d. 593, k. 1-58.

⁴⁵ Ibidem, sygn. f. 4p. o. 1, d. 2346, k. 44.

⁴⁶ Н. Бужарын, *Ленін – наш правадыр і таварыш*, „Чырвоная змена”, 13 I 1927, nr 153, s. 3; NARB, sygn. f. 4p, o. 1, d. 2346, k. 51.

⁴⁷ *Ленін умер. Ленинизм живет. Ленинизм победить. Без Ленина, но по Ленинам*, „Коммунист”, 20 I 1926, nr 8, s. 1.

⁴⁸ *Выше боевые ленинские знамена!*, „Рабочий”, 5 XI 1929, nr 254, s. 1.

⁴⁹ T. Browarek, *Struktura narodowościowa i społeczna Białorusi*, [w:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, Lublin 2009, s. 77.

⁵⁰ В. Михнюк, *Становление и развитие исторической...*, s. 25.

Białoruskie środowiska narodowe, nie tylko w BSRS, ale i na obszarach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, oskarżane były przez tamtejszych komunistów o prowadzenie kontrrewolucyjnej działalności⁵¹. Mówiono o wielkim spisku, za którym stać miały polskie służby wywiadowcze. W 1930 roku ponad 20 pracowników Białoruskiej Akademii Nauk oskarżonych zostało o działalność w nielegalnej organizacji pod nazwą Związek Wyzwolenia Białorusi⁵². Od grudnia 1930 roku władze podjęły akcję propagandową zmierzającą do uświadomienia obywatelom groźby działań białoruskich środowisk narodowych, teraz nazywanych nacjonalistami⁵³. Kolejnym działaniem ze strony służb specjalnych, wymierzonym bezpośrednio w środowiska naukowe, było wykrycie w 1933 roku w Białoruskiej Akademii Nauk innej rzekomej grupy spiskowej – Białoruskiego Centrum Narodowego. W następnych latach aresztowania przybierały na sile i obejmowały coraz szersze kręgi osób. Nie dbano o prawdziwość zarzutów, liczył się przede wszystkim efekt zastraszenia. Jak pisał H. Sahanowicz, sowieckie „(...) organy karne niezgodnie z prawem osądziły i rozstrzelały nie tylko znanych historyków obozu narodowo-demokratycznego, takich jak Alaksandr Ćwikiewicz, Waclau Łastowski, Wasil Drużczyc, Fiodar Zabiela, Kanstancin Kernażycki, archeologów Alaksandra Laudańskiego, Siarhieja Dubińskiego i Alaksandra Kawaleni, ale także najbardziej zaciekłych bolszewików, liderów historiografii marksistowskiej, pracowników naukowych Pawła Horyna (oddelegowanego z Moskwy) i Wasila Szczarbakowa”⁵⁴. W nowej rzeczywistości politycznej na nic zdawało się składanie samokrytyki nawet przez wysoko postawionych działaczy komunistycznych, takich jak U. Ihantouski⁵⁵.

Zmiany zachodzące na Białorusi były odbiciem kroków podejmowanych w Moskwie. Coraz silniejsze propagowanie na początku lat 30. XX wieku idei budowy jednego, sowieckiego narodu, na poziomie badań hi-

⁵¹ А. Луцкевич и белорусская контр-революция в Западной Белоруссии, „Рабочий”, 27 IX 1929, nr 221, s. 2.

⁵² Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 197.

⁵³ J. Grzybowski, op. cit., s. 56.

⁵⁴ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 108.

⁵⁵ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 292.

storycznych oznaczało rozbitcie silnej do tej pory szkoły naukowej Michała Pokrowskiego, uważanego za ojca sowieckiej historiografii⁵⁶. Wstępna krytyka dotychczasowego kierunku badań dokonana została już na ogólnozwiązkowym Zjeździe Historyków Związku Sowieckiego odbywającym się w Moskwie od grudnia 1928 roku do kwietnia 1929 roku. W obradach udział brała również delegacja z Białorusi⁵⁷.

Krytyce poddana została dotychczasowa negatywna ocena ekspansywnej polityki carskiej Rosji⁵⁸. Jak konkludował H. Sahanowicz: „(...) komisja rządowa w Moskwie odrzuciła założenia szkoły [M. Pokrowskiego – W.Ś.] na rzecz wprowadzenia do polityki Rosji formuły «najmniejszego zła», która w stosunku do Ukrainy i Białorusi oznaczała, że ich włączenie do Rosji wiązało się jakoby z mniejszym złem, to znaczy było dla nich korzystniejszym wariantem niż wchłonięcie przez Polskę. Od tego czasu włączenie do Rosji nowych obszarów przestano nazywać «podbojami», a Rosję – «więzieniem narodów»”⁵⁹. Zgodnie z nową koncepcją potęgę państwa carskiego zaczęto przedstawiać jako „(...) pozytywny czynnik rosyjskich i światowych dziejów na drodze ku rewolucji (...) Caryzm wystąpił jako twórca państwowości, na której fundamentach powstał później Związek Sowiecki, rozwijający się i szerzący język rosyjski, będący ogniwem łączącym narodowości ZSRR w budowie nowego socjalistycznego społeczeństwa i tworzeniu nowej wspólnoty narodowej – «narodu sowieckiego». Kolonizację carską uznano za dobro ze względu na «cywilizacyjną» rolę państwa rosyjskiego. Państwo sowieckie zaś, jednoczące wszystkie narody w «dobrowolnym» sojuszu, potraktowano jako następcę czy też kontynuatora tej wielkiej misji i coraz częściej kojarzono z państwem rosyjskim. Równocześnie coraz natarczywiej wpajano w umysły ideę triumfu marksizmu-leninizmu i sowieckiego patriotyzmu”⁶⁰.

⁵⁶ N. Werth, *Państwo przeciw społeczeństwu. Przemoc, represje i terror w Związku Sowieckim*, [w:] S. Courtois, N. Werth, J. Panne, A. Paczkowski, K. Bartosek, J. Margolin, *Czarna Księga Komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 2001, s. 193.

⁵⁷ В. Михнюк, *Становление и развитие исторической...*, s. 97.

⁵⁸ M. Malia, *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego Imperium Rosyjskiego 1917–1991*, Warszawa 1998, s. 271–272.

⁵⁹ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 109.

⁶⁰ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 144.

Zachodzącym w naukach historycznych przemianom metodologicznym towarzyszyła zakrojona na szeroką skalę akcja propagandowa. Zebrania, manifestacje, prelekcje były nieodłącznym elementem życia obywatela sowieckiej Białorusi. Do działań edukacyjnych zaangażowani zostali także historycy pracujący w Akademii Nauk Białorusi, którzy np. w kwietniu 1932 roku wygłosili szereg wykładów ideologicznych w białoruskich miastach⁶¹. Walkę prowadzono nie tylko z białoruskimi (nacjonalistycznymi), ale także żydowskimi (bundowskimi) i trockistowskimi przekłamaniami w historii Białorusi⁶².

Jedną z najskuteczniejszych metod oddziaływania na społeczeństwo było coraz popularniejsze zbiorowe słuchanie radia i oglądanie filmów. W czasie odbywających się seansów reklamowano osiągnięcia Związku Sowieckiego jako jednego z najlepiej uprzemysłowionych krajów świata. Prezentowany rozwój gospodarki sowieckiej utwierdzać miał widza w przekonaniu o wyższości socjalistycznego modelu państwa nad kapitalistycznym. Szczególnie skutecznym narzędziem oddziaływania propagandowego był film fabularny, który dzięki atrakcyjnej formie i fabule odgrywał znaczącą rolę w kształtowaniu postaw obywateli państwa socjalistycznego. Kino sowieckie serwowało widzowi spójny i kompleksowy obraz świata, gdzie każdy element akcji afirmował panujący ustrój. Ważną rolę w tym przekazie odgrywały filmy o tematyce historycznej przedstawiające najważniejsze wydarzenia lub osoby, głównie związane z dziejami najnowszymi. Do klasyki tamtego okresu należały takie dzieła z 1927 roku jak PAŹDZIERNIK Siergieja Eisensteina czy KONIEC SANKT PETERSBURGA Wsiewołoda Pudowkina.

Wraz z budową systemu kołchozowego na przełomie lat 20. i 30. XX wieku Związek Sowiecki wszedł w nowy etap rozwoju. Wrogiem ustroju nie był już jedynie fabrykant, ziemianin, ale także bogaty chłop nazywany kułakiem. Stał się on symbolem wstecznictwa, zatrzymującym historyczne zmiany⁶³. Przez zniesienie indywidualnego rolnictwa i tradycyjnego wiejskiego modelu życia starano się rozbić jedną z ostatnich pozostałości

⁶¹ В. Михнюк, *Становление и развитие исторической...*, s. 105.

⁶² Zob. więcej: Ibidem, s. 128-201.

⁶³ *Кулаки терроризируют колхозников*, „Рабочий”, 8 X 1929, nr 230, s. 3.

historycznych układów społecznych. Obok likwidowanych wsi chłopskich znikają także stosunkowo liczne na ziemiach białoruskich zaścianki szlacheckie⁶⁴. Wróg czyhać miał również w szeregach partii komunistycznej, starając się ją rozsadzić od środka⁶⁵. Nasilająca się wewnętrzna walka polityczna zgodna była z założeniami Stalina głoszącego hasła „o nieuniknionym zaostrzeniu się walki klas wraz z coraz szybszym zbliżaniem się do zakładanego celu” – komunizmu⁶⁶.

W toczącej się i przybierającej na sile walce politycznej Stalin był jedyną osobą, która potrafiła prawidłowo interpretować słowa Lenina. Stał się prawdziwym dziedzicem myśli Karola Marksa i Włodzimierza Lenina⁶⁷. W nowej rzeczywistości politycznej rolę historyków było udokumentowanie prawa Stalina do dziedziczenia całej spuścizny po Leninie. Publikowano dokumenty i listy jeszcze z okresu przedrewolucyjnego, mające potwierdzać bliską współpracę pomiędzy przywódcami. Powołując się na słowa Lenina, udowodniano, że w toczącej się wewnątrzpartyjnej walce to Stalin miał rację, a nie Lew Trocki czy Grigorij Zinowjew⁶⁸.

W konstruowanym przekazie propagandowym kładziono nacisk na dzieje związane z rozwojem ruchu rewolucyjnego⁶⁹. Z założenia unikano odwoływania się do przeszłości dalszej niż druga połowa XIX wieku. Był to okres historyczny już zbyt mocno skomplikowany do wyjaśniania na wiecach i spotkaniach partyjnych. Nawet jeżeli na kursach partyjnych planowano zajęcia z historii średniowiecza, to skupiano się jedynie na kwestiach gospodarczych mających ilustrować trudną dolę ludu

⁶⁴ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 126-127.

⁶⁵ NARB, sygn. f. 242, o. 1, d. 372, k. 1-3; ibidem, sygn. f. 242, o. 1, d. 585, k. 2-5.

⁶⁶ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 153.

⁶⁷ Поссэ, *Партыя ў барацьбе на два фронты ў паслякастрычніцкі пэрыяд*, „Большавік Беларусі” 1932, nr 17-18, s. 26-27.

⁶⁸ *Ліст тав. Сталіна Леніну*, „Большавік Беларусі” 1932, nr 3-4, s. 3-6. Zob. więcej: L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Londyn 1988, s. 851-873; A. Walicki, *Marksizm i skok do Królestwa Wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, s. 405-429; A. Ulam, *Stalin. The Man and his Era*, London – New York 2007, s. 234-273.

⁶⁹ NARB, sygn. f. 4p, o. 1, d. 2852, k. 83-87; Ibidem, sygn. f. 4p, o. 1, d. 2871, k. 23, 26-30; *По следам документов. Как была провозглашена БССР*, „Рабочий”, 31 XII 1929, nr 300, s. 1.

pracującego⁷⁰. Opis historyczny, zdecydowanie niż było to do tej pory, uzyskał charakter uniwersalny, w którym ziemie białoruskie były jedynie częścią wielkiego systemu przemian dziejowych prowadzących w bezpośredni sposób do umacniania socjalizmu. Jeżeli już sięgano po inne przykłady niż te dotyczące samej historii ruchu rewolucyjnego, to wybierano negatywne, np. obnażające antyżydowską politykę władz carskich⁷¹. Eksponowaniu dziejów ruchu rewolucyjnego i zmian zachodzących w wyniku rewolucji październikowej służyć miały budowane coraz licznie na terenie Białorusi muzea regionalne⁷².

Skrypty i podręczniki przeznaczone do szkoleń kadr partyjnych czy żołnierzy Armii Czerwonej przesiąknięte były ideologią. Partyjne i państwowe elity sowieckiej republiki poddawane były obowiązkowym i systematycznym szkoleniom ideologicznym. W trakcie ich trwania odbiorca nie tyle miał otrzymać zasób konkretnej wiedzy, co stosownie obrobiony przekaz propagandowy. Zasadniczym celem prowadzonych szkoleń nie było pogłębienie wiadomości o przeszłości, a uzyskanie pożądanego efektu emocjonalnego⁷³.

Nowy kierunek w konstruowaniu obrazu historii, potrzebny do celów bieżącej walki politycznej, nakreślony został w artykule Józefa Stalina zatytułowanym *О НЕКОТОРЫХ ПРОБЛЕМАХ З ИСТОРИИ РУХУ БОЛШЕВИКІЕГО* wydanym w 1931 roku w czasopiśmie „Proletarskaja Riewolucija”. W praktyce nowe założenia wносиły, że na poziomie konstrukcji opisu dziejów walka z przeciwnikami politycznymi oznaczała także walkę z ich pracami⁷⁴. Z bibliotek zniknęły dzieła reprezentujące niezgodny

⁷⁰ NARB, sygn. f. 4p, o. 1, d. 3522, k. 105.

⁷¹ *Падручнік для камсамольскіх вясковых палітчытак*, Менск 1929, s. 184-185.

⁷² А. Гужалоўскі, op. cit. (dodatek *Музеі сістэмы Міністэрства культуры БССР на 19 верасня 1991 г.*, s. 2-6).

⁷³ П. Кержанцаў, А. Леонцьеў, *Азбука ленінізму. Падручнік для гарадскіх партшкол*, Менск 1928; *Падручнік для гарадскіх палітшкол*, Менск 1929; *Чытанка для чырвонаармейца. Падручнік да двухгадовай праграмы палітзаняткаў*, пад агульнай рэд. П. Валаснова, М. Якубовіча, Менск 1927; П. Дроздов, *Очерки по истории классової борьбы в Западной Европе и в России в XVIII–XX веках. Учебник для военных школ, рабфаков и техникумов*, Москва 1928.

⁷⁴ *Очерки истории отечественной исторической науки XX века*, ред. В. Корзун, Омск 2005, s. 440.

z nową wizją dziejów opis historii⁷⁵. Niszczone były całe nakłady książek służące do tej pory jako podręczniki do nauczania historii Białorusi⁷⁶, a te wydawane na początku lat 30. XX wieku uwzględniały już nowe tendencje w konstruowanym przekazie historycznym. Zachodzące zmiany argumentowano potrzebą pełnego i prawidłowego odczytania myśli Lenina, których wykładnię w najistotniejszych kwestiach dostarczał sam Stalin⁷⁷.

W nowych opisach jedni bohaterowie okresu rewolucji i wojny domowej znikali z kart historii, a ich miejsce zajmowali inni. Wzmocniona została rola takich postaci jak Siemion Budionny, Klimient Woroszyłow czy Wasilij Czapajew. Zwłaszcza ten ostatni, jako dowódca połowy nieodgrywający istotnej roli politycznej, kreowany był na ludowego bohatera okresu wojny domowej. Jego przygody stawały się kanwą powieści czy filmów⁷⁸. Nieco inaczej wyglądała sprawa kultu S. Budionnego, którego szczyt przypadł na 1937 rok, gdy wydano największą liczbę publikacji przypominających jego drogę życiową. Nieprzypadkowo zbiegło się to z procesem sądowym przeciwko Michaiłowi Tuchaczewskiemu, któremu na poziomie przekazu propagandowego przeciwstawiana była postać S. Budionnego jako „komendanta wywodzącego się z ludu”⁷⁹.

Nowe opracowania naukowe i popularnonaukowe o tematyce historycznej nie pozostawiały złudzeń co do ich aktualnego wydźwięku politycznego. Wpisywały się w potrzeby toczącej się walki politycznej. Z jednej strony znajdować się w nich miały chwalebne życie i działalność polityczna Siergieja Kirowa⁸⁰, a z drugiej – zdradziecki spisek

⁷⁵ М. Зеленов, *Библиотечные чистки в 1932–1937 гг. в Советской России*, s. 1-8, <http://www.opentextnn.ru/censorship/russia/sov/libraries/books/zelenov/?id=1218>, [dostęp: 04.04.2016].

⁷⁶ Ю. Гардзееў, *Падручнік па гісторыі, урбананіміка, банкнота: мінімум памяці, максімум ідэалогіі*, „Arche” 2013, nr 2, s. 8.

⁷⁷ А. Сінявока, Е. Няразік, *Па ленінскім шляху. Чытанка для 3-й групы масавай політэхнічнай школы*, Менск 1932.

⁷⁸ *Звуковой кино-театр „Пролетарий” с 27 ноября большой художественный звуковой фильм „Чапаев”, „Рабочий”, 25 XI 1934, nr 258, s. 4.*

⁷⁹ Н. Копосов, *op. cit.*, s. 89.

⁸⁰ NARB, sygn. f. 60p, o. 2, d. 40, k. 1-161.

trockistowsko-zinowjewowski⁸¹ czy trwająca na kolchozowych polach walka ze „wstecznictwem” kułaków⁸². Badania historyczne pozostawały pod ścisłą kontrolą partii⁸³. Jednak nawet historycy blisko związani z partią nie unikali błędów, np. w 1934 roku zakazano dystrybucji książki wydanej przez Instytut Historii Partii w Mińsku dotyczącej wydarzeń październikowych na Białorusi. Autorom zarzucono powoływanie się na artykuły trockistowskie oraz zbyt słabe wyeksponowanie roli Łazara Kaganowicza w wydarzeniach rewolucyjnych. Jak pisał J. Waszkiewicz, zarzuty często były wymyślane *ad hoc*, ponieważ np. uwagi o pomniejszeniu roli Ł. Kaganowicza były całkowicie nieuzasadnione, gdyż „(...) nie odegrał [on – W.Ś.] większej roli w przewrocie bolszewickim, a już tym bardziej na Białorusi”⁸⁴.

Ukazujące się publikacje służyć miały wzmocnieniu w społeczeństwie przekonania o wyjątkowej roli Lenina i Stalina w dziejach. W artykułach prasowych dobierano odpowiednie fragmenty z HISTORII OGÓLNOZWIĄZKOWEJ PARTII KOMUNISTÓW (BOLSZEWIKÓW) ilustrujące słuszność drogi obranej przez Stalina⁸⁵. Przekazowi tej tezy służyły też kolejne, hucznie obchodzone rocznice rewolucji październikowej. Z tej okazji wyświetlano filmy opowiadające o życiu Włodzimierza Lenina czy o czasach wojny domowej⁸⁶. Przypominano założenia też kwietniowych. Pisano: „Z dumą i bólem wspominamy tych wszystkich, którzy zginęli w walce o rewolucję i w wojnie domowej”. Nie pozostawiano też złudzeń, jak układała się historyczna i współczesna hierarchia przywódców rewolucyjnych. Podkreślać to miały np. hasła: „Niech żyje wielki, zwycięski szlak – Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina”⁸⁷.

⁸¹ Ibidem, sygn. f. 60p, o. 2, d. 196, k. 1-144.

⁸² Ibidem, sygn. f. 60p, o. 2, d. 47, k. 1-24.

⁸³ М. Зеленюв, *Главлит и историческая наука в 20–30-е годы*, s. 1-10, <http://www.opentextnn.ru/censorship/russia/sov/libraries/books/zelenov/?id=1861>, [dostęp: 04.04.2016].

⁸⁴ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 142.

⁸⁵ „Советская Белоруссия”, 4 XI 1938, nr 256.

⁸⁶ *Звуковой кино-театр „Красная Звезда” с 5 ноября 1934 г. Три песни о Ленине, „Рабочий”, 29 X 1934, nr 238, s. 4.*

⁸⁷ *Двадцать год, „Літаратура і мастацтва”, 6–7 XI 1937, nr 58–59, s. 1; Слава Леніну, слава Сталіну!, „Літаратура і мастацтва”, 6–7 XI 1937, nr 58–59, s. 3.*

Kult Stalina przybierający na sile od 1929 roku stawał się coraz bardziej wszechogarniający⁸⁸. Społeczeństwo białoruskie informowano o olbrzymich sukcesach narodowościowej polityki stalinowskiej. Rozpisywano się o rozwoju kulturowym narodu białoruskiego pod jego rządami. W latach 30. XX wieku ton badaniom historycznym nadawało już nowe pokolenie historyków tzw. czerwonych profesorów, całkowicie akceptujących nową, stalinowską wizję dziejów⁸⁹.

Prowadzona w tym okresie polityka historyczna przybierała coraz bardziej radykalne formy. Nie pozostawiano nawet najmniejszej możliwości na polemikę z oficjalnie głoszonymi tezami i interpretacją dziejów. W sierpniu 1934 roku ukazały się wytyczne podpisane przez Stalina, Siergieja Kirowa i Andrieja Żdanowa mówiące o potrzebie napisania nowego podręcznika do dziejów historii najnowszej, w którym uwzględnione byłyby aktualne wyniki badań odrzucające dotychczasowe, błędne interpretacje związane, jak wówczas pisano, „ze zwolennikami idei Trockiego oraz z kontrrewolucyjnym działaniem środowisk drobnoburżuazyjnych i kułackich”. Podkreślano, że w nowych czasach także szkoły potrzebują nowych podręczników do nauczania historii, w których historia Rosji nie będzie oderwana od historii całego Związku Sowieckiego, a dzieje Kraju Rad wpisane zostaną w przemiany zachodzące w Europie i na świecie. W 1934 roku w ramach Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu powołany został Wydział Historyczny, którego jednym z głównych zadań było przygotowywanie w pełni uświadomionych ideologicznie kadr partyjnych⁹⁰. Jak pisał J. Waszkiewicz: „Reżim wymagał od historyków udowodnienia konieczności właśnie takiego rozwoju wydarzeń, a nauka historyczna miała tego dowieść. Należało wpoić przekonanie o «prawidłowości» pojawienia się państwa typu stalinowskiego, jego zgodności z procesem historycznym, uzasadnić genezę państwa sowieckiego w skali ogólnoswiatowej. Fundamentem metodologicznego podejścia

⁸⁸ Г. Бордюгов, *Октябрь. Сталин. Победа. Культ юбилеев в пространстве памяти*, Москва 2010, s. 95–99; R. Pipes, *Komunizm*, Warszawa 2008, s. 84–85; R. Stobiecki, *Bolszewizm a historia. Próba rekonstrukcji bolszewickiej filozofii dziejów*, Łódź 1998, s. 134–135.

⁸⁹ Н. Копосов, op. cit., s. 85.

⁹⁰ В. Михнюк, *Становление и развитие исторической...*, s. 31.

do opisywania historii i jej periodyzacji stała się zasada walki klasowej i nieuchronność upadku kapitalizmu. Właśnie według tego modelu układano szkolne i uniwersyteckie podręczniki do przedmiotów humanistycznych⁹¹.

Efektom podjętych działań było rozpisanie w marcu 1936 roku konkursu na nowy podręcznik do nauczania historii⁹². W 1937 roku ukazała się książka pod redakcją Andrieja Szestakowa zatytułowana KRÓTKI KURS HISTORII ZSRR⁹³. Obok tworzenia podręcznika, jego zadaniem było ostateczne usunięcie z badań historycznych pozostałości metodologicznych po szkole M. Pokrowskiego⁹⁴. Podręcznik, jak pisano w jednym z opracowań dydaktycznych, był nie tylko prezentem partii i rządzących dla narodu, ale, co najważniejsze, nowym sposobem rozwijania idei marksizmu i leninizmu⁹⁵. Do przygotowania podobnej publikacji na potrzeby republiki białoruskiej zobowiązana została Akademia Nauk BSRS. Miał to być skrypt do nauczania historii w białoruskich szkołach wyższych⁹⁶. Inaczej wyglądała sytuacja w szkole średniej, gdzie standaryzacja podręczników do nauczania historii praktycznie likwidowała historię Białorusi jako odrębny przedmiot nauczania (podręcznik do historii Białorusi ponownie pojawił się dopiero w latach 60. XX wieku)⁹⁷. Oznaczało to definitywny koniec akcentowania białoruskich elementów dziejów. Historia Białorusi ściśle połączona została z dziejami Rosji, co w pełni wpisywało się w ideę budowy narodu sowieckiego, którego podstawą miała być nacja rosyjska⁹⁸. Był to czas powstawania swoistej hybrydy metodologicznej łączącej ideę

⁹¹ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 135.

⁹² *Материалы к преподаванию истории СССР*, Москва 1937, s. 11-15.

⁹³ *Краткий курс истории СССР. Учебник для 3-го и 4-го классов*, ред. А. Шестаков, Москва 1937.

⁹⁴ Zob. więcej na temat założeń szkoły M. Pokrowskiego: H. Carrere d'Encausse, *Bolszewicy i narody czyli Wielkie Urągowisko 1917-1930*, Warszawa 1992, s. 157-159.

⁹⁵ *Материалы к преподаванию истории СССР...*, s. 19.

⁹⁶ И. Ф. Лочмель, *Об учебнике по истории Белоруссии*, „Советская Белоруссия”, 17 VII 1938, nr 164, s. 2.

⁹⁷ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 145.

⁹⁸ М. Біч, op. cit., s. 4.

komunizmu z wielkomocarstwowym dziedzictwem Rosji. Stalinowska koncepcja budowy (wzmacniania) systemu socjalistycznego w jednym państwie w praktyce oznaczała odwoływanie się, w zmienionym kształcie, do tradycji silnej, mocarstwowej Rosji, teraz nazywanej Związkiem Sowieckim. Nastąpiło połączenie imperialnych interesów sowieckich i rosyjskich, czego efektem miała być budowa rosyjskojęzycznego i związanego z dziedzictwem rosyjskim narodu sowieckiego⁹⁹. Na Białorusi oznaczało to także przeprowadzanie reform językowych oczyszczających język białoruski z polonizmów i zbliżenie go do standardów języka rosyjskiego¹⁰⁰.

Zgodnie z nową koncepcją dotychczasowe pokazywanie roli poszczególnych średniowiecznych lokalnych księstw ruskich zostało całkowicie zastąpione powrotem do eksponowania wyjątkowej roli Rusi Kijowskiej w dziejach narodów Rosji¹⁰¹. Pewne odrębności narodowe były dopuszczane w opisie dziejów, ale musiały być ściśle powiązane z ideologią komunistyczną. W praktyce na poziomie przekazu historycznego nastąpił powrót do zsowietyzowanej wersji koncepcji „zapadnoruskiej”. Podkreślano wspólne pochodzenie narodów rosyjskiego, ukraińskiego i białoruskiego¹⁰². Wyselekcjonowane fragmenty i postacie z dziejów Rosji stanowić miały nowy kanon historii, np. chętnie przypomniano o zwycięstwie żołnierza rosyjskiego i ukazywano geniusz dowódcy Michaiła Kutuzowa w wojnie 1812 roku¹⁰³. W praktyce skutkowało to włączeniem wybranych elementów rosyjskiego patriotyzmu do ideologii sowieckiej¹⁰⁴. Oznaczało to także pomniejszanie znaczenia innego niż rosyjski opisu przeszłości. Wybrane wydarzenia czy osoby były akceptowane, ale pod warunkiem, że można je było włączyć w ogólnosowiecki nurt dziejów. Dobrym przykładem postaci z historii ziem białoruskich, zaadaptowanej na potrzeby

⁹⁹ A. Smalanczuk, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii...*, s. 93.

¹⁰⁰ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 139.

¹⁰¹ А. Шестаков, *Об изучении истории СССР*, Москва 1938, s. 22-25, 29.

¹⁰² H. Sahanowicz, *Źródła pamięci historycznej...*, s. 11.

¹⁰³ М. Левицкий, *Как надо преподавать историю*, „Советская Белоруссия”, 11 II 1938, nr 34, s. 2.

¹⁰⁴ Г. Бордюгов, В. Бухараев, *Вчерашнее завтра. Как „национальные истории” писались в СССР и как пишутся теперь*, Москва 2011, s. 35.

sowieckiej ideologii, pozostał K. Kalinouski. Ten powstaniec styczniowy, wykreowany na rewolucyjnego bohatera narodu białoruskiego, stał się archetypem późniejszych białoruskich działaczy rewolucyjnych¹⁰⁵.

Generalnie jednak postacie z dziejów Białorusi były marginalizowane. Ich miejsce zajmowali bohaterowie rosyjscy, czasami w sposób dosyć swobodny związani z ideą socjalistyczną. Z okazji 110. rocznicy urodzin Lwa Tołstoja w prasie białoruskiej obszernie informowano o życiu tego wielkiego Rosjanina. W podobnym tonie pisano również o Iwanie Turgieniewie¹⁰⁶. Kolejne rocznice urodzin i śmierci wybitnych postaci związanych z rosyjską kulturą stanowiły dogodną okazję do popularyzowania ich sylwetek. Równie obszernie, jak na dotychczasowe standardy sowieckie, przypominano czytelnikom o wielkich zwycięstwach narodu rosyjskiego z przeszłości. Artykuły opisujące militarne triumfy przodków miały rozbudzać poczucie dumy oraz sprzyjać budowie sowieckiego patriotyzmu silnie związanego z rosyjską tradycją i kulturą. Na łamach „Советской Белоруссии” z października 1938 roku w artykule zatytułowanym БОХАТЕРСКА ПРЭСЗШОЎЦЬ НАРОДУ РОСЫЈСКИЕГО informowano o wystawie, która została otwarta w Ermitażu i sławiła militarne sukcesy rosyjskiego wojska¹⁰⁷. W innych artykułach przypominano o wielkim zwycięstwie armii rosyjskiej w wojnie 1812 roku oraz o konflikcie ze Szwedami w latach 1700–1721¹⁰⁸.

Przeciwwagą mającą spajać na Białorusi ideę narodu sowieckiego pozostawał pejoratywny obraz Polski. Zachodni sąsiad niezmiennie odgrywał rolę negatywnego przykładu historycznie przeciwstawiającego się zacieśnianiu związków białorusko-rosyjskich. Zarówno dzieje, jak i obraz współczesnego państwa polskiego w konstruowanym przekazie wypadały jednoznacznie niekorzystnie. W Mińsku Komisja do spraw Białorusi

¹⁰⁵ М. Альховік, *Паўстанне 1863–1864 гг. і эвалюцыя бальшавіцкай ідэалогіі на Беларусі ў 1929–1941 гг.*, [w:] *Паўстанне 1863–1864 гг. у Польшчы, Беларусі, Літве і Украіне: гісторыя і памяць*, рэд. кал. А. Каваленя і інш., Мінск 2014, s. 16.

¹⁰⁶ „Советская Белоруссия”, 3 IX 1938, nr 204; 9 IX 1938, nr 209.

¹⁰⁷ *Героическое прошлое русского народа*, „Советская Белоруссия”, 16 X 1938, nr 240.

¹⁰⁸ „Советская Белоруссия”, 8 II 1938, nr 32; 11 XI 1938, nr 260.

Zachodniej Białoruskiej Akademii Nauk wydawała nawet specjalne czasopismo informujące o bieżącej sytuacji polityczno-społecznej na północno-wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej¹⁰⁹.

Również w podręcznikach wykorzystywanych na kursach partyjnych okres wpływu kultury polskiej na ziemiach białoruskich w czasach I Rzeczypospolitej opisywany był wyłącznie pejoratywnie. Całym złem obarczani byli polscy panowie¹¹⁰. Na łamach „Sowieckaj Biełorussii” ukazał się dwuczęściowy artykuł zatytułowany WALKA BIAŁORUSKIEGO NARODU PRZECIWKO POLSKIM PANOM. Opisywał on w skrócie zbrodnie popełniane na przestrzeni wieków przez Polaków na narodzie białoruskim¹¹¹. Jak podkreślano, wszystkie zachodzące w czasach I Rzeczypospolitej zmiany wprowadzano głównie z myślą o wzmocnieniu pozycji polskiej magnaterii i osłabieniu ekonomicznej pozycji miejscowych chłopów¹¹². Skutkowało to wzrostem chaosu i anarchii, co ostatecznie doprowadziło do zniknięcia Rzeczypospolitej z mapy Europy. W moralnym upadku państwa i społeczeństwa polskiego doszukiwano się przyczyn kryzysu. Chętnie powtarzano tezę, iż tak jak w przeszłości, także obecnie nie jest to państwo zdolne do samodzielnego bytu. Nie przeszkadzało to jednak, jak podkreślano w sowieckiej retoryce propagandowej, polskim politykom ciągle marzyć o odbudowie wielkiej Polski. W prowadzonych na Białorusi badaniach naukowych skupiano się na negatywnej działalności na ziemiach białoruskich korpusu gen. J. Dowbora-Muśnickiego¹¹³ oraz na walce białoruskiego narodu z polskimi oddziałami w latach 1919–1920¹¹⁴. Przytaczano opisy zbrodni popełnianych przez żołnierzy polskich, m.in. przykład zakopania żywcem działaczy komunistycznych w jednej z miejscowości.

¹⁰⁹ „Инфармацыйны бюлетэнь аб Заходняй Беларусі” 1933, nr 7, 8.

¹¹⁰ *Материалы из учебника по русской истории проф. С. Ф. Платонова для классных занятий в Высшей школе-пропагандистов им. Я. М. Свердлова при ЦК ВКП(б)*, Москва 1937, s. 156–160.

¹¹¹ *Борьба белорусского народа против польских панов*, „Советская Белоруссия”, 9 VII 1938, nr 157.

¹¹² I. Фёдараў, *Савецкая Беларусь. Комплекс 3-га г. навучання. Падручнік для школ соцвуху*, Менск 1931, s. 124–128.

¹¹³ NARB, sygn. f. 6op, o. 1, d. 239, k. 2-77.

¹¹⁴ Ibidem, sygn. f. 6op, o. 2, d. 117, k. 25–301.

Każda rocznica wyzwolenia Mińska spod polskiej okupacji latem 1920 roku niezmiennie była dobrą okazją do opisywania wszelkich niegodziwości czynionych przez Białopolaków¹¹⁵. Jedyny wyjątek w niekorzystnym obrazie Polski czyniono, opisując historię polskiego ruchu robotniczego.

W kontekst walki o pamięć o przeszłości wpisana była również walka z religią. Naród białoruski pozbawiony miał być religijnego dziedzictwa i związanej z nim tradycji¹¹⁶. Chciano także w ten sposób oderwać społeczeństwo od społeczno-kulturowych i narodowych procesów zachodzących w przeszłości. Ukazywano brak postępowego charakteru wiary, blokujące zachodzące zmiany. Władze prowadziły propagandową kampanię antyreligijną połączoną z gospodarczym i prawnym osłabieniem podstaw funkcjonowania Kościołów. Sukcesywnie zamykano kolejne świątynie. Ukazywały się podręczniki wspierające antyreligijną propagandę¹¹⁷. Jako negatywny przykład ustroju o silnych związkach pomiędzy państwem a religią podawano Polskę, co bezpośrednio wpływało na jej mało postępowy i bardzo zachowawczy społecznie charakter¹¹⁸. Na Białorusi można było kupić liczne tytuły wyspecjalizowane w antyreligijnej propagandzie: „Biezbożnik”, „Antirieligioznik” czy „Dieriewienskij Biezbożnik”¹¹⁹.

Pod koniec lat 30. XX wieku opis historyczny został całkowicie zdominowany przez jedno dzieło, które najpełniej łączyło historię ze współczesnym przekazem ideologicznym. Najważniejszą historyczną książką tych czasów stał się wydany w 1938 roku KRÓTKI KURS HISTORII WKP(B)¹²⁰. Była to nowa, oficjalna wykładnia ideologii marksistowsko-leninowskiej, wieńcząca zwycięski dla Stalina okres walki wewnątrzpartyjnej. Na

¹¹⁵ *Пад пятой Белароськіх акупантаў*, „Звязда”, 11 VII 1936, nr 157, s. 3.

¹¹⁶ R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSSR 1917–1939. Zarys historii*, Lublin 1997, s. 84–85.

¹¹⁷ *Чырвонаармейскі антырэлігійны падручнік*, прафм. Е. Яраслаўскага, Менск 1929.

¹¹⁸ *Антырэлігійны падручнік*, пад рэд. А. Лукачэўскага, Менск 1935, s. 255–278.

¹¹⁹ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 38.

¹²⁰ *Гісторыя Усесаюзнай Камуністычнай партыі (бальшавікоў). Кароткі курс*, пад рэд. каміс. ЦК ВКП(б), Мінск 1938; R. Stobiecki, *Bolszewizm a historia...*, s. 148–149.

długie lata KRÓTKI KURS HISTORII WKP(В) stał się w Związku Sowieckim swoistym podręcznikiem do nauczania historii najnowszej¹²¹. Zaczynała się ona od 1883, jako roku rozwoju klasycznego (przemysłowego) kapitalizmu w Rosji, a kończyła się w drugiej połowie lat 30. XX wieku wejściem Związku Sowieckiego w nowy okres socjalizmu, symbolicznie zaznaczonego uchwaleniem konstytucji stalinowskiej. Była to stalinowska wizja dziejów najnowszych, mająca pomóc obywatelom zrozumieć zmiany zachodzące w Związku Sowieckim i na świecie¹²². W pięciomilionowej Republice białoruskiej rozprowadzony nakład książki wyniósł 400 tys. egzemplarzy¹²³.

Zmasowana akcja propagandowa przypadająca na lata 1937–1938 zbiegła się z końcem represji okresu stalinowskiego. Władze sowieckie, fizycznie likwidując znaczną część inteligencji białoruskiej, dokonały ostatecznego i nieodwracalnego zerwania związków z okresem względnej liberalizacji w polityce narodowościowej pierwszej połowy lat 20. XX wieku¹²⁴. Studiowanie tekstu KRÓTKIEGO KURSU HISTORII WKP(В) w sferze przekazu historycznego i ideologicznego doprowadzić miało do ukształtowania się zupełnie nowej generacji, niemającej nie tylko symbolicznego (poprzez czytanie wydawanych wcześniej prac), ale także fizycznego związku z inteligencją ukształtowaną na przełomie XIX i XX wieku.

W prasie ukazywały się fragmenty kursu przeznaczone do analizowania na zebraniach i szkoleniach partyjnych¹²⁵. W zakładach pracy i kołchozach zwoływano spotkania, masówki, na których czytano i wyjaśniano fragmenty tego dzieła. Tworzono liczne kółka i kursy, w czasie których prowadzona była wzmocniona akcja agitacyjna. Nakład całej literatury marksistowsko-leninowskiej w BSRS w tym okresie wyniósł 3 mln egzemplarzy¹²⁶. Propagowana na ich łamach wizja świata przygotowana została z uwzględnieniem historii ruchu rewolucyjnego i wykładni

¹²¹ *Очерки истории отечественной исторической науки...*, s. 436-437.

¹²² *Гісторыя Усесаюзнай Камуністычнай партыі (бальшавікоў). Кароткі курс*, пад рэд. каміс. ЦК ВКП(б), Мінск 1941, s. 345-351.

¹²³ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 133.

¹²⁴ J. Grzybowski, op. cit., s. 57-58.

¹²⁵ „Советская Белоруссия”, 15 IX 1938, nr 214; 30 IX 1938, nr 227.

¹²⁶ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 132-133.

stalinowskiej. Opis dziejów potraktowany był wybiórczo, zgodnie z klasycznym podejściem komunistycznym, w którym celem historii było jedynie dostarczanie argumentów do bieżącej walki politycznej i zachodzących zmian. Wszystkie ukazujące się wydawnictwa, w tym także te o tematyce historycznej, poddawane były ścisłej kontroli cenzorskiej, za którą na Białorusi odpowiadał Zarząd Główny ds. Literatury i Wydawnictw BSRS¹²⁷. Dużą uwagę zwracano zwłaszcza na opracowania naukowe. Spośród 97 prac zaplanowanych do druku w latach 1932–1937 w Instytucie Historii Białoruskiej Akademii Nauk wydano jedynie dzieł, z których siedem i tak później zostało skonfiskowanych¹²⁸.

Przełom 1938 i 1939 roku charakteryzował się, podobnie jak to było w okresie wojny domowej w Hiszpanii, wzrostem liczby artykułów demaskujących złowrogie działania Niemiec i całego ruchu faszystowskiego w Europie. W stosowanej argumentacji uciekano się do porównań historycznych, takich jak np. opis niemieckich działań w czasie okupacji ziem białoruskich i ukraińskich w latach I wojny światowej. Jeszcze na początku lipca 1939 roku w prasie publikowano artykuły ukazujące zbrodnicze działania wojsk niemieckich w okresie Wielkiej Wojny. W artykule BELGIA I AGRESJA NIEMIECKA zamieszczonym na łamach gazety „Wiciebski raboczy” opisywano wiarołomstwo Niemiec, które, atakując Francję, pomimo wcześniejszych zapewnień, naruszyły neutralność Belgii. Ten historyczny przykład służył ilustrowaniu współczesnej sytuacji, w której Niemcy, uciekając się do różnych forteli, dokonały zaboru Austrii i Czechosłowacji¹²⁹. Całkowitą zmianę w stosowanej retoryce w stosunku do Niemiec przyniosło dopiero rozpoczęcie tajnych pertraktacji z nazistami, zakończone podpisaniem paktu Ribbentrop–Mołotow. Wszelka krytyka nowego sojusznika została wyciszona w prasie, radiu i na zebraniach partyjnych.

W okresie niepodzielnej dominacji rządów Józefa Stalina resztki autonomii badań naukowych zostały zlikwidowane. Celem podjętych działań było całkowite zmonopolizowanie przez partię i państwo polityki pamięci

¹²⁷ Ibidem, s. 141.

¹²⁸ Ibidem, s. 144.

¹²⁹ Б. Алекееў, *Бельгія і агрэсія Германскага фашызма*, „Віцебскі рабочы”, 5 VII 1939, nr 152, s. 3.

o przeszłości. W systemie totalitarnym historia, jako niezależna nauka, nie tylko nie była potrzebna, a wręcz stanowiła zagrożenie dla istniejącej władzy. Mogła tworzyć inny, alternatywny w stosunku do kursu rządzących, system interpretacji przeszłości. W Związku Sowieckim lat 30. XX wieku historia została zredukowana jedynie do dostarczania odpowiednich argumentów mających sankcjonować panującą władzę. Historycy sprowadzeni zostali do roli apologetów ruchu komunistycznego, których zadaniem było takie dobieranie faktów, aby uzyskany w wyniku prowadzonych badań obraz dziejów potwierdzał słuszność dokonywanych wyborów politycznych. Propaganda w połączeniu z terrorem lat 1936–1938 zakończyła proces atomizacji społeczeństwa. Wszystkie sfery działalności ludzkiej poddane zostały kontroli państwa totalitarnego.

NOWA OJCZYZNA, NOWA HISTORIA – POLSKI EKSPERYMENT W BSRS

Prowadzona w latach 1919–1939 polityka narodowościowa, której ważną częścią był przekaz historyczny, w bezpośredni sposób wpływała na sytuację grup mniejszościowych zamieszkujących BSRS. Społeczność polska, podobnie jak to było w znacznie mniejszej skali w przypadku Żydów, Litwinów czy Łotyszy, poddana została swoistemu eksperymentowi, który miał doprowadzić do ukształtowania w pełni socjalistycznego człowieka. Na przykładzie mniejszości polskiej prześledzić można działania podejmowane przez władze sowieckie w stosunku do środowisk mniejszościowych. W miejsce starego świata zaproponowano im nie tylko nową rzeczywistość, ale także inny przekaz historyczny.

W wyniku podziału ustanowionego przez granicę ryską w Białoruskiej Republice Sowieckiej pozostała duża grupa ludności polskiej. Według oficjalnego spisu z 1926 roku w BSRS mieszkało 97 tys. Polaków. Prawdopodobnie liczba ich była jednak wyższa. Polscy komuniści mieszkający w Związku Sowieckim podawali większe liczby, twierdząc, że oficjalne dane zaniżały je¹³⁰. Z danymi z 1926 roku nie zgadzali się również przedwojenni autorzy polskich wydawnictw, np. Kazimierz Grudziński twierdził, że na Białorusi zaniżono liczbę Polaków przynajmniej o połowę¹³¹.

¹³⁰ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 71-76.

¹³¹ K. Grudziński, *Polacy na szerokim świecie*, Warszawa 1936, s. 11.

Trzon struktury społeczności polskiej stanowili chłopci i potomkowie drobnej szlachty.

Zasadnicza część Polaków zamieszkiwała tereny wokół Mińska. Głównym miastem tego regionu był Kojdanów/Dzierżyńsk. Liczna społeczność polska mieszkała także w okręgach: borysowskim, witebskim i bobrujskim. O kwestii przywiązania do polskości świadczyła w głównej mierze religia katolicka i związek z inną niż ruska tradycją. Poczucie przynależności do innego kręgu cywilizacyjnego stanowiło podstawę odróżnienia od prawosławnej większości. Dodatkowym elementem, widocznym w przypadku drobnej szlachty, było pielęgnowanie tożsamości opartej na poczuciu wyższości w stosunku do sąsiadów chłopów. Mniejsze znaczenie przy określaniu przynależności narodowej miał język. W przypadku społeczności chłopskiej tylko jedna trzecia deklarowała język polski jako narodowy. W powszechnym użyciu był miejscowy język białoruski, a polski ograniczony został do sfery *sacrum* – Kościół katolicki. Kojarzono go także ze sferami wyższymi klasowo – ziemiaństwem. Nadawało mu to wyjątkowego, nie tylko czysto użytkowego charakteru¹³².

Postanowienia traktatu w Rydze uniemożliwiały II Rzeczypospolitej wpływanie na życie mniejszości polskiej w Związku Sowieckim. Zawarta w traktacie ryskim, i to z inicjatywy polskiej, klauzula zabraniała układającym się stronom interweniowania w wewnętrzne kwestie dotyczące spraw narodowościowych i religijnych. Prawa po obu stronach granicy zapewniało wewnętrzne, autonomiczne prawodawstwo. Państwo polskie, wyzbywając się możliwości interwencji w kwestii członków własnej narodowości i wiernych Kościoła katolickiego w państwie sowieckim, pragnęło zagwarantować autonomię w rozstrzyganiu spraw Cerkwi prawosławnej u siebie. Obawiano się powoływania na autorytet patriarchy moskiewskiego przy wpływaniu na sytuację wiernych prawosławnych w II Rzeczypospolitej. Odseparowanie polskich prawosławnych od Moskwy było jednym z priorytetów polskiej polityki kresowej¹³³. Chcąc mieć wolną rękę w działaniach u siebie, automatycznie wyzbywano się wpływu na życie rodaków za wschodnią granicą.

¹³² H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 231–233.

¹³³ W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego...*, s. 217.

Polacy na Białorusi, podobnie jak i inne grupy mniejszościowe, stali się częścią wewnętrznej polityki prowadzonej w Związku Sowieckim, w tym także tej dotyczącej zagadnień historycznych. Na fali postępującej liberalizacji w Związku Sowieckim lokalne białoruskie władze partyjne z dystansem odnosiły się do możliwości wykorzystania kwestii polskiej w bieżących rozgrywkach politycznych. Z uwagą i niepewnością przyglądano się powstałemu na Ukrainie w Żytomierszczyźnie, już w 1925 roku, Polskiemu Rejonowi Narodowemu im. Juliana Marchlewskiego. Na małej Białorusi kwestia polska wzbudzała większe obawy¹³⁴. Nadmierne uaktywnienie polskiej, częściowo jeszcze słabo uświadomionej narodowościowo mniejszości nie było zbieżne z polityką białorutenizacji republiki¹³⁵. Jednak także Mińsk musiał się dostosować do dyrektyw płynących z Moskwy. W ramach prowadzonej przez Stalina polityki środowiska mniejszości narodowych na Białorusi również miały zostać dowartościowane¹³⁶. Decyzja o utworzeniu rad narodowych przez władze białoruskie podjęta została w czerwcu 1924 roku¹³⁷. W 1929 roku na terenie Białorusi funkcjonowały 22 wiejskie rady polskie, 14 rosyjskich, cztery łotewskie i żydowskie, trzy ukraińskie, dwie niemieckie i jedna litewska¹³⁸. Pod koniec 1934 roku, czyli w szczytowym momencie rozbudowy systemu mniejszościowych rad narodowych, łącznie na obszarze BSRS istniały 102 rady¹³⁹. W prowadzonej przez władze sowieckie polityce rady mniejszości narodowych miały osłabiać białoruskie tendencje narodowe.

W kwestii polskiej za koordynację prac odpowiadało Biuro Polskie funkcjonujące przy KC KP(b)B. Podobne biura miały też mniejszości: żydowska, łotewska i litewska¹⁴⁰. Rozpoczęto budowę polskojęzycznego

¹³⁴ N. Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014, s. 78.

¹³⁵ R. Radzik, *Kim są Białorusini...*, s. 182.

¹³⁶ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 128, 130.

¹³⁷ S. Polskij, A. Sawczenia, *Polityka narodowościowa na Białorusi w latach 1924–1939*, „Przegląd Wschodni” 1992/1993, t. 2, z. 3(7), s. 664–665.

¹³⁸ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 140.

¹³⁹ S. Polskij, A. Sawczenia, op. cit., s. 667.

¹⁴⁰ Zob. więcej: NARB, sygn. f. 4p, o. 1.

systemu oświaty¹⁴¹. Formalna decyzja o powołaniu Kojdanowskiego Narodowościowego Rejonu Polskiego wydana została na Białorusi stosunkowo późno, bo dopiero 15 marca 1932 roku¹⁴². Rejon Polski był jedynym tego typu rozwiązaniem administracyjnym, na jakie zdecydowały się władze BSRS w stosunku do mniejszości narodowych. W przypadku innych mniejszości porzeczano na tworzeniu rad narodowych.

W skład Kojdanowskiego Narodowościowego Rejonu Polskiego weszło 17 rad, w tym dziewięć polskich, sześć białoruskich i jedna polsko-żydowska. Na „prośbę” miejscowych Polaków przyjął on imię Feliksa Dzierżyńskiego, co w praktyce oznaczało upowszechnienie się nazwy „Dzierżyńszczyzna Sowiecka”. Trzon kadry stanowili miejscowi polscy działacze komunistyczni oraz emigranci polityczni z II Rzeczypospolitej¹⁴³.

Celem działalności polskiego rejonu autonomicznego było wpływanie w duchu komunistycznym na miejscową ludność i przygotowywanie w dalszej perspektywie kadr partyjnych w przypadku agresji na Polskę. Miała to być swoista „broń ideologiczna” skierowana przeciwko II Rzeczypospolitej. Społeczność polska miała posiadać nową, komunistyczną świadomość historyczną¹⁴⁴. Rozwijano oświatę w języku polskim, wydawano gazety, czasopisma i książki. Język polski pozbawiony został głównych zasad ortograficznych, by zatrzeć jego ziemiańsko-burżuazyjny charakter¹⁴⁵. Dbano, aby przekazywane treści miały wyłącznie charakter ideologiczny. Szkalowano dokonania niepodległej Polski, przeciwstawiając jej pozytywny obraz Związku Sowieckiego¹⁴⁶. Według przedstawianej wizji historii w Polsce przez cały okres jej dziejów chłop był jedynie mamiony obietnicami poprawy warunków egzystencji. W prasie, wydawanej już od początku lat 20. XX wieku, z myślą o lud-

¹⁴¹ Ibidem, sygn. f. 4p, o.1, d. 632, k. 79.

¹⁴² T. Kruczkowski, op. cit., s. 187.

¹⁴³ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 132-133.

¹⁴⁴ J. Waszkiewicz, *Sowietyzacja Białorusi w latach...*, s. 151-152.

¹⁴⁵ I. Grek-Pabisowa, M. Ostrówka, B. Biesiadowska-Magdziarz, *Język polski na Białorusi Radzieckiej w okresie międzywojennym. Polszczyzna pisana*, Warszawa 2008, s. 45.

¹⁴⁶ В. Э. Прынц, *Нацыянальна-культурнае будаўніцтва польскага насельніцтва БССР*, „Большавік Беларусі” 1932, nr 13, s. 40-41.

ności polskiej wymieniano po kolei nigdy niezrealizowane projekty, mające jakoby ulżyć doli chłopów. Wyliczanie zaczynało się od ślubów Jana Kazimierza, obietnic Tadeusza Kościuszki i sejmu z 1831 roku, a kończyło na reformie rolnej uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej w 1919 roku¹⁴⁷. Dzieje Polski rysowane były jako czas niekończącego się ucisku szlacheckiego. W czarnych kolorach opisywano także sytuację na kresach II Rzeczypospolitej. Represje narodowościowe mieszały się tam z nadmiernym fiskalizmem, który uniemożliwiał chłopom normalne funkcjonowanie. Ten zapoczątkowany jeszcze w średniowieczu proces przerwać mogły jedynie przemiany rewolucyjne¹⁴⁸.

Celem podjętych działań było przekonanie o możliwości ukształtowania nowego obywatela polskiego całkowicie oderwanego od swojego dotychczasowego dziedzictwa. Uznano, że zachowanie umiejętności posługiwania się językiem polskim w połączeniu z wybranymi elementami dotychczasowej kultury polskiej, głównie tej o charakterze chłopskim, nie stoi w sprzeczności z budową nowego, komunistycznego obywatela. Legło to u podstaw tworzenia tzw. polskiej kultury proletariackiej, propagowanej przede wszystkim przez polskich emigrantów politycznych przebywających na terenie Związku Sowieckiego. Ważną jej częścią był odpowiednio konstruowany przekaz historyczny. W kolejnych latach, wraz ze zmianą polityki wewnętrznej w państwie komunistycznym, projekt ten modyfikowano i większy nacisk kładziono na jak największe odizolowanie od nawet emocjonalnych związków z odrodzonym państwem polskim¹⁴⁹. Miał powstać zupełnie nowy, czysty pod względem ideologicznym, z nową świadomością historyczną naród, którego doświadczenia w przyszłości planowano przenieść na ziemię państwa polskiego¹⁵⁰.

Rozbudzenie narodowe społeczności polskiej na Białorusi było ściśle połączone z kształtowaniem się idei komunistycznej. Nowej socjalistycznej

¹⁴⁷ Winc. Kujawiak, *Pańskie obietnice*, „Młot”, 27 VII 1923, nr 88.

¹⁴⁸ *Kresy*, „Młot”, 14 II 1925, nr 36, s. 3; *Kresy*, „Młot”, 15 II 1925, nr 37, s. 3.

¹⁴⁹ N. Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo...*, s. 93.

¹⁵⁰ M. Iwanow, *Między polsnością a żydowskością. Polska autonomia kulturowa w Związku Sowieckim*, [w:] *Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Historia i historiografia*, red. J. Lewandowski, W. Goleman, Lublin 1999, s. 31.

ojczyźnie przeciwstawiano stosunki polityczno-społeczne funkcjonujące w II Rzeczypospolitej¹⁵¹. W miejsce polskich królów ojcami narodu stać się mieli Lenin i Marks¹⁵². Zapoczątkowana pod koniec XIX wieku przez polski proletariats walka wyzwolenicza mogła być urzeczywistniona jedynie w państwie sowieckim¹⁵³.

Podstawą oddziaływania, zwłaszcza na młodych obywateli, była polityka rozwoju szkolnictwa. Było to najlepsze miejsce kształtowania młodych, chłonnych umysłów w duchu socjalistycznym¹⁵⁴. Liczba polskich szkół zwiększała się systematycznie z 58 w 1924 roku do 138 w 1927 roku i aż 260 na początku lat 30. XX wieku¹⁵⁵. Tak szybki rozwój przekraczał niejednokrotnie faktyczne potrzeby mniejszości polskiej¹⁵⁶. Celem szkoły było „(...) wychowanie kolektywnie myślących i działających budowniczych ustroju socjalistycznego, bojowników międzynarodowej rewolucji proletariackiej”. Planowano to osiągnąć przez „(...) nowe metody nauczania, nowe typy szkół i nowe podręczniki”¹⁵⁷. Budowanie negatywnego obrazu Polski i Polaków rzutowało na stosunki między uczniami. Jedną z najgorszych obelg było nazywanie polskich dzieci przez ich białoruskich rówieśników „szlachtą” czy „polskimi panami”¹⁵⁸.

Podręczniki i programy nauczania całkowicie zrywały z polską, narodową koncepcją historii i kopiowały komunistyczny model dziejów, uwzględniając polską specyfikę. Jak to wówczas pisano, jedynie dzięki uczęszczaniu do polskiej siedmiolatki utworzonej w Witebsku młodzież

¹⁵¹ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 172-175.

¹⁵² *Dzisiaj obchodzimy 60-ciolecie zorganizowanej międzynarodowej walki rewolucyjnej*, „Młot”, 28 IX 1924, nr 192, s. 1.

¹⁵³ *1-szy maja w Polsce za caratu*, „Młot”, 1 V 1924, nr 65, s. 2.

¹⁵⁴ Zgodnie z wytycznymi polityki narodowościowej prowadzonej w Związku Sowieckim, w tym okresie na obszarze BSRS wzrosła także liczba szkół z innymi językami mniejszości narodowych. Zob. więcej: S. Polskij, A. Sawczenia, op. cit., s. 665.

¹⁵⁵ В. Э. Прынец, *Нацыянальна-культурнае будаўніцтва польскага насельніцтва БССР*, „Бальшавік Беларусі” 1932, nr 13, s. 43.

¹⁵⁶ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 234.

¹⁵⁷ W. Tęgoborski, *Polacy Związku Radzieckiego. Ich pochodzenie, udział w rewolucji październikowej i w budownictwie socjalistycznym. Szkic historyczno-opisowy*, Moskwa 1929, s. 198.

¹⁵⁸ M. Łoziński, *Polonia nieznaną*, Kłodawa 2005, s. 67.

i ludzie pracy „(...) wcześniej ciemniejszych narodowości mają możliwość budować swoją kulturę – narodową ze względu na formę, socjalistyczną ze względu na treść. Wychowanie młodego pokolenia w duchu internacjonalizmu proletariackiego jest głównym zadaniem naszej szkoły”¹⁵⁹. Ideolodzy komunistyczni w Związku Sowieckim jednoznacznie zakładali, że należy „(...) przy pomocy analizy marksistowsko-leninowskiej wykazać reakcyjność i wrogość nacjonalizmu, kultury szlacheckiej i burżuazyjnej, jej klasowy charakter i rolę. Należy podkreślać, iż tylko rewolucja proletariacka rozwiązuje kwestię narodowościową i tylko leninowska polityka narodowościowa gwarantuje rozwój kultury narodowej co do formy i proletariackiej co do treści”¹⁶⁰. Z programu szkolnego całkowicie wyeliminowana została historia Polski, a jej miejsce zastąpiła historia walki klas i nauka o społeczeństwie¹⁶¹. Już na pierwszych etapach edukacji eksponowano wątki związane z rozwojem ruchu robotniczego w Polsce i walką rewolucyjną¹⁶². Stosowano proste zabiegi, które wśród najmłodszych miały wywołać niechęć do niesprawiedliwości społecznej. Dobrym przykładem takich działań może być tekst zatytułowany STASIO, w którym czytamy, że „Stasio, syn bogatego fabrykanta biegał wesoło, miał dużo zabawek, to jego konik i piłka, tatuś Stasia nie pracował i Staś nie pracował, tatuś Stasia miał ładny dom, oni panowali, a robotnicy pracowali”¹⁶³. Podobne zabiegi stosowano w opowieściach zamieszczanych w podręcznikach kierowanych do uczniów nieco starszych. W opowiadaniu PRZY PRACY czytamy, że w „(...) majątku pana Pustefelowa pozwalano chłopom palić w piecach tylko w niedzielę, chcąc niby w ten sposób zapobiec pożarom, lecz w rzeczywistości szło panu o to, żeby chłopci nie tracili ani jednej minuty nawet

¹⁵⁹ „Вицебскі пралетары”, 16 IV 1933 (przedruk „Głos znad Niemna”, 19 I 2001, nr 3).

¹⁶⁰ *Programy dla polskich szkół radzieckich politechnicznych*, Mińsk 1932, s. 31.

¹⁶¹ *Historja. Podręcznik dla siedmioletniej szkoły politechnicznej. V-ty rok nauki*, ułożyli D. Pochylewicz, M. Alperowicz, Charków – Kijów 1932; A. Jefimow, N. Frajberg, *Historja epoki kapitalizmu przemysłowego. Podręcznik dla szkoły średniej 7-my i 8-my rok nauczania*, Charków – Kijów 1933; N. Nikolski, *Historja. Społeczeństwo przedklasowe. Wschód Starożytny. Świat antyczny. Podręcznik dla szkół średnich. 5-ty rok nauczania*, Charków – Kijów 1934.

¹⁶² A. Maliszewska, J. Kłys, *Praca października. Książka dla klasy pierwszej, cz. I*, Mińsk 1932, s. 40-41.

¹⁶³ *Ibidem*, s. 50.

na przygotowanie strawy. Tak więc chłopci i chłopki pracowali na pana cały tydzień. Tylko w święta jedli chłopci pańszczyźniani ciepłą strawę, a w dni powszednie spożywali tylko czarny chleb, umoczony w wodzie”¹⁶⁴.

Jak pisano w wydawnictwie metodologicznym: „Badanie historii Polski jest nam potrzebne nie samo przez się, lecz dla celów związanych z walką klasową (...). Musimy rozpatrzyć, jak na tle osobliwych warunków historycznych w Polsce tworzyły się osobliwe ideologiczne koncepcje, przeznaczone do tłumienia mas pracujących. Wszystkie te wiadomości są nam niezbędne dla codziennej walki z wrogiem klasowym, z księdzem, kułakiem i ich pomocnikami, dla walki o socjalizm, o wypalenie resztek szlachecko-burżuazyjnej i nacjonalpatriotycznej ideologii”¹⁶⁵.

Nie wszystkie jednak ukazujące się podręczniki zyskiwały aprobatę miejscowych polskich komunistów. Wydanemu w 1925 roku zbiorowi tekstów do nauki języka polskiego zarzucano zbyt małe wyeksponowanie wątków rewolucyjnych. Autor artykułu recenzyjnego, podpisujący się jako towarzysz Starka, skrupulatnie wyliczał, że na 145 opowiadań jedynie 19 dotyczyło tematyki robotniczej, a osiem bezpośrednio opisywało walkę rewolucyjną. Na 33 zamieszczone w tomie wiersze jedynie trzy miały charakter rewolucyjny. Także opisy dotyczące pracy nie zostały podzielone na tą złowrogą i wyzyskiwaną w systemie kapitalistycznym oraz na pozytywną, szczęśliwą – w komunistycznym. W podsumowaniu podkreślano, że „(...) najpoważniejszym błędem jest zupełny brak w «Czytankach», przeznaczonych dla polskich dzieci, jakichkolwiek danych o ruchu rewolucyjnym w Polsce, o bohaterskiej, półwiecznej walce polskiej klasy robotniczej, o zwiastunach i pionierach polskiego komunizmu”¹⁶⁶.

Jednoznacznie negatywnie oceniano powieści historyczne rozbudzające ducha patriotyzmu polskiego. Ocenzurowana była zwłaszcza twórczość Henryka Sienkiewicza jako krzewiciela pozytywnego obrazu Polski szlacheckiej. Negatywnie wypowiedano się też o twórczości Bolesława Prusa czy Elizy Orzeszkowej, zarzucając jej wyraźnie burżuazyjny charakter¹⁶⁷.

¹⁶⁴ *Pierwszy szturmowiec. Książka pracy dla klasy III-ej, cz. 2*, ułożyła i opracowała Z. Chimowa, Mińsk 1931, s. 69.

¹⁶⁵ *Programy dla polskich szkół...*, Mińsk 1932, s. 47.

¹⁶⁶ I. Starka, *Z półek księgarskich*, „Młot”, 18 II 1925, nr 39, s. 3.

¹⁶⁷ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 190-191.

Na poziomie naukowym badaniami z zakresu historii zajmowała się Komisja Historyczna funkcjonująca w ramach powołanego w 1924 roku Wydziału Polskiego przy Instytucie Kultury Białoruskiej, przekształconego w grudniu 1928 roku w Sekcję (Sektor) Polską Białoruskiej Akademii Nauk bezpośrednio podporządkowanej Prezydium Akademii. Komisją historyczną kierował Jeremi Witkowski¹⁶⁸. Etatowym pracownikiem był A. Sorul (aspirant), natomiast nieetatowym Barbara Budkiewicz¹⁶⁹. Komisja zajmowała się badaniem stosunków polsko-białoruskich i historią polskiego osadnictwa na Mińszczyźnie. W ramach prac omawiano też sytuację chłopów pańszczyźnianych na Białorusi i ich związek z historią Polski oraz historią religii w powiązaniu ze zmianami, jakie przyniosła rewolucja proletariacka¹⁷⁰.

Nie wszystkie historyczne publikacje ukazujące się w ramach prac Komisji uzyskiwały pełną akceptację. Za zbyt burżuazyjną uznano zwłaszcza wydaną w 1927 roku pracę Stefana Heltmana *ROBOTNIK POLSKI W REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ NA BIAŁORUSI* czy zbiór dokumentów pod redakcją C. Jasińskiego *1863 ROK NA MIŃSZCZYŹNIE. MATERIAŁY ARCHIWUM WYDZIAŁU III KANCELARII CESARSKIEJ*. Jak pisano w jednym ze sprawozdań: „Za pomyłkę w pracy Sektora trzeba uznać nadrukowanie książki «1863 rok na Mińszczyźnie» w takiej formie i ujęciu, jak to było zrobione. We wstępie mało zwrócono uwagi na marksistowskie ujęcie dokumentów. Na ogół wydawnictwo materiałów archiwalnych w takiej formie, jak «1863 rok na Mińszczyźnie», trzeba uważać za rzecz szkodliwą”. W tym samym sprawozdaniu i w podobnym tonie pisano również, że „(...) nie wydano pracy K. Dukszy «Ekspedycja krajoznawcza do rejonu Osipowskiego» a także usunięto go z pracy w Sektorze ze względów na wyraźny nacjonal-szowinistyczny kierunek w jego monograficznych opracowaniach, [co – W.Ś.] uważać należy za rzecz dodatnią przy charakterystyce działań Sektora”¹⁷¹. Tekst i forma sprawozdania utrzymane

¹⁶⁸ Obok Sekcji Polskiej, funkcjonującej w ramach Instytutu Kultury Białoruskiej, w 1925 roku powołana została również Sekcja Żydowska, a w kolejnych latach katedra litewska i lotewska. Zob. więcej: S. Polskij, A. Sawczenia, op. cit., s. 666.

¹⁶⁹ NARB, sygn. f. 242, o. 1, d. 369, k. 1.

¹⁷⁰ I. Grek-Pabisowa, M. Ostrówka, B. Biesiadowska-Magdziarz, op. cit., s. 23, 32-33.

¹⁷¹ NARB, sygn. f. 242, o. 1, d. 369, k. 4.

w tonie samokrytyki wyraźnie wskazywały, że także w środowisku polskich komunistów dostrzegano zmianę w polityce narodowościowej władz sowieckich, zapoczątkowaną pod koniec lat 20. XX wieku. Ducha nadchodzących zmian widać też w planowanych dalszych zadaniach Sekcji Polskiej, która winna była „(...) zwalczać w dziedzinie naukowej na gruncie polskim wszelkie ideologiczne odchylenia od marksistowsko-leninowskiej linii i pogłębiać pracę, opartą na metodzie marksistowskiej, prowadzoną w duchu ideologii proletariackiej”¹⁷².

Większych zastrzeżeń ideologicznych nie budziły natomiast prace Barbary Budkiewiczowej *RUCH ROBOTNICZY W KRÓLESTWIE POLSKIM W LATACH 1870–1890* czy Ryszarda Sierpińskiego *TŁO GOSPODARCZE I ISTOTA KLASOWA POWSTANIA LISTOPADOWEGO 1830*. W ramach ogólnopaniątkowej inicjatywy środowisko polskich historyków w 1933 roku planowało opracować, a następnie wydać duży podręcznik marksistowski poświęcony historii Polski. Zmieniająca się sytuacja polityczna i narastające represje uniemożliwiły jednak kontynuowanie prac, które ostatecznie zostały zaniechane¹⁷³.

Budowaniu odpowiedniego obrazu przeszłości Polski służyły wystawiane w Państwowym Teatrze Polskim w Mińsku sztuki, np. dzieło Gabrieli Zapolskiej *MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ* ukazać miało dwulicowy charakter miejskiej burżuazji¹⁷⁴. Duży nacisk władze komunistyczne kładły także na rozwój literatury propagandowej i prasy¹⁷⁵. Należało ją czytać indywidualnie lub studiować wspólnie w polskich domach kultury czy chatach-czytelniach¹⁷⁶. W latach 1930–1933 ogólny nakład wydanych książek w języku polskim na terenie całego Związku Sowieckiego przekroczył milion egzemplarzy, co stanowiło 97% wszystkich wydawnictw opublikowanych w języku polskim poza granicami Rzeczypospolitej. Liczono, że w ten sposób osiągnie się szybkie efekty w zmianie świadomości historycznej ludności polskiej. Do Polaków zamieszkujących Bia-

¹⁷² Ibidem, sygn. f. 242, o. 1, d. 369, k. 6.

¹⁷³ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 201–202.

¹⁷⁴ Ibidem, s. 220.

¹⁷⁵ NARB, sygn. f. 4p., o. 1, d. 1172, k. 25.

¹⁷⁶ В. Э. Прынц, *Нацыянальна-культурнае будаўніцтва польскага насельніцтва БССР*, „Бальшавік Беларусі” 1932, nr 13, s. 44–45.

foruś skierowana była lokalna prasa¹⁷⁷. Na Mińszczyźnie ukazywały się takie tytuły jak „Młot” (od 1926 roku „Orka”) czy „Szturmowiec Dzierżyński” (w latach 1930–1931 „Szturmowiec Kojdanowski”)¹⁷⁸. Na Białorusi powszechnie kolportowana była też wydawana w Moskwie „Trybuna Radziecka”, a wiele białoruskich lokalnych gazet miało jednostronicowe dodatki w języku polskim. Rozwój prasy w języku polskim zastopowany został w połowie lat 30. XX wieku, aby wraz z nasilającymi się represjami antypolskimi ostatecznie zniknąć z rynku wydawniczego¹⁷⁹.

Prezentowany powszechnie w prasie polskojęzycznej stereotypowy obraz wroga – Polaka szlachcica, zwieńczony był opowieściami z dziejów najnowszych – wojny polsko-sowieckiej z lat 1919–1920. W tych opisach Polska i Polacy przedstawiani byli jako największy wróg młodego państwa socjalistycznego, jako republika burżuazyjna będąca narzędziem w rękę wielkich potęg europejskich, głównie Francji. W prasie, także tej polskojęzycznej, dominował obraz Polski jako państwa, które nieprzerwanie myślało o odnowieniu granic z 1772 roku¹⁸⁰. Plakat zamieszczony w „Młocie” w 4. rocznicę wyzwolenia Mińska spod burżuazyjno-obszarniczej polskiej okupacji przedstawiał robotnika, który za pomocą młota walczył z orłem w koronie¹⁸¹. Pokonanie armii polskiej w lipcu 1919 roku było najważniejszym antypolskim wydarzeniem z najnowszej historii, które najchętniej eksponowano w lokalnej prasie. Rozpisywano się o zbrodniczych działaniach polskiego wojska. Wspominano, że pamięta się „(...) jeszcze jak oficerstwo polskie i pułkownicy, którzy dziś w Polsce rządzą, grabili w czasie okupacji 1919–1920 roku biedocie wiejskiej na Białorusi ostatnią świnię, słoninę, woły, owies, krowy itd., zostawiając

¹⁷⁷ Ważną rolę w polskojęzycznych redakcjach czasopism pełnili polscy komuniści narodowości żydowskiej (Zob. M. Iwanow, *Między polskością a żydowskością...*, s. 26).

¹⁷⁸ I. Grek-Pabisowa, M. Ostrówka, B. Biesiadowska-Magdziarz, op. cit., s. 15; Y. Tyraŭ, *Польскі этнас у БССР (20-30 гг.)*, [w:] *Problemy świadomości narodowej ludności polskiej na Białorusi*, Grodno 2003, s. 162; M. Koszelew, op. cit., s. 89.

¹⁷⁹ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 227–228.

¹⁸⁰ Idem, *Zapomniane ludobójstwo...*, s. 173.

¹⁸¹ *Niech żyje 4-ta rocznica wyzwolenia Mińska z pod jarzma burżuazyjno-obszarniczej Polski!*, „Młot”, 11 VII 1924, nr 124, s. 1; *Walka z imperjalizmem polskim*, „Młot”, 11 VII 1924, nr 124, s. 3.

w nędzy ludność pracującą zarówno białoruską i polską”¹⁸². Z okazji święta 11 lipca – wyzwolenia Mińska – w prasie zamieszczano tezy skierowane do lokalnych agitatorów, które pomoc miały w konstruowaniu wystąpień propagandowych. W odpowiednim świetle, oczerniając Polskę, przedstawiano wydarzenia z lat 1919 i 1920. Referat zawierał fragmenty opisujące jak to w 1919 i 1920 roku więzienia na Białorusi „(...) zapełniły się biedotą wiejską i miejską. We wsi królował bat, grabieże i ciężkie podatki dla chłopów. Po całej Białorusi rozjechali się polscy żandarmi, wszędzie umieszczono posterunki żandarmerskie. Do armii żandarmów dołączono armię księży. Pan, ksiądz i żandarm – ta ciasno i drużnie zespolona kompania przywróciła na Białorusi wszystkie okrucieństwa pańszczyzny znamienujące Polskę XVII wieku”¹⁸³. Ostatnim akapitem tego historycznego rysu miało być omówienie bieżącej, dramatycznej sytuacji na Zachodniej Białorusi pod polskim panowaniem¹⁸⁴.

Za kluczowy element walki z polskim dziedzictwem władze komunistyczne uważały zniwelowanie wpływów Kościoła katolickiego¹⁸⁵. Kampania antyreligijna gwałtownie przybrała na sile od połowy lat 20. XX wieku. Kościołowi zarzucano wsteczność klasowe i trwanie przy polskiej burżuazyjno-szlacheckiej tradycji¹⁸⁶. Księża byli zatrzymywani pod byle pretekstem. Duchownych zsyłano na Syberię. Zapadały także wyroki śmierci. Antyreligijna kampania prowadzona w rejonie polskim powlekała sprawdzone już metody z innych obszarów Związku Sowieckiego. Aktywnie wykorzystywano młodzież, na którą odpowiednio wpływano w szkołach¹⁸⁷. Na zebraniach wymuszano na społecznościach lokalnych wypowiedzianie się za zamykaniem kościołów i przekształcaniem ich w domy kultury czy magazyny. Podejmowanym działaniom towarzyszyła

¹⁸² *Pamiętamy jeszcze jak grabiły nasze wsie bandy piłsudskiego*, „Orka”, 22 VI 1929, nr 49, s. 2.

¹⁸³ *11 lipca – dzień wyzwolenia Białorusi z pod ucisku imperjalizmu polskiego. (Tezy dla referatów)*, „Młot”, 8 VII 1925, nr 151, s. 4.

¹⁸⁴ В. Э. Прынец, *Нацыянальна-культурнае будаўніцтва польскага насельніцтва БССР*, „Бальшавік Беларусі” 1932, nr 13, s. 38–39.

¹⁸⁵ G. Szulc, „Cudowne” zwłoki św. Boboli, „Młot”, 9 VIII 1922, nr 91, s. 3.

¹⁸⁶ N. Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo...*, s. 146.

¹⁸⁷ A. Maliszewska, J. Kłys, op. cit., s. 104–105.

wroga kampania propagandowa w prasie¹⁸⁸. Posuwano się do fotomontażu oczerniającego duchownych. W czasie świąt kościelnych organizowano konkurencyjne imprezy. Wśród polskiej społeczności kolportowane było w języku polskim główne czasopismo Związku Wojujących Bezbożników – „Biezbożnik”¹⁸⁹. Kościół katolicki został uznany za główną ostoję polskiej tradycji, bez wyeliminowania której niemożliwe było ukształtowanie nowego człowieka. Przy szkalowaniu praktyk religijnych uciekano się do mało wiarygodnych, nawet dla ówczesnych mieszkańców, opisów historycznych. Przy opisie dawnego życia dworskiego czytamy: „A może ktoś pamięta dziewczynkę Adelkę wychowawczynię pani? Po śmierci matki, która była gospodynią pani G., wzięła ją do siebie, gdyż własnych dzieci nie miała (...). Katowiała dziecko za najmniejsze przewinienie, przywiązywała ją do łóżka, zamykała w ciemnej piwnicy, przywiązywano do pleców różgi, którymi pani raz po raz ją biła. Przed ranną i wieczorną modlitwą musiała Adelka przypomnieć opiekunce ile różeg ma otrzymać (...) Krew dziecka potrzebna była do rannej i wieczornej modlitwy”¹⁹⁰.

Paradoksalnie jednak w systemie sowieckim, podobnie jak to było w czasach carskich, pomimo prowadzonej bieżącej walki antyreligijnej, to właśnie na kryterium religijne powoływali się polscy komuniści przy ustalaniu przynależności narodowej miejscowej ludności. W ten sposób do grupy Polaków zaliczone zostały nie tylko osoby w bezpośredni sposób deklarujące narodowość polską, ale także znaczna część wyznawców katolicyzmu nie do końca precyzująca przynależność narodową. Kwestia przyjęcia kryterium religijnego jako wyznacznika narodowości spotkała się z oporem części komunistycznych środowisk białoruskich. Argumentowano, że jednym z efektów walki klasowej toczącej się w przeszłości na tym terenie była polonizacja dużej części chłopów poprzez działalność Kościoła katolickiego¹⁹¹. Pod koniec lat 20. i na początku 30. XX wieku władze w Mińsku, wykonując zalecenia Moskwy, musiały ignorować

¹⁸⁸ Wzmocnić pracę antyreligijną, „Orka”, 17 IV 1929, nr 30, s. 3.

¹⁸⁹ Warto jednak zaznaczyć, że Polska Sekcja Antykatolicka Wojujących Bezbożników powstała stosunkowo późno, dopiero w 1929 roku. Zob. więcej: R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSSR...*, s. 86-89.

¹⁹⁰ Kuliński, *Z niedawnej przeszłości*, „Młot”, 1 VIII 1923, nr 90, s. 4.

¹⁹¹ M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany...*, s. 100.

te zastrzeżenia. Cel polityczny – budowa komunistycznych rejonów polskich – był rzeczą nadrzędną. Warto podkreślić, że podejmowane działania, mające bez wątpienia wymiar ideologiczny, w rzeczywistości znacznie przyczyniły się do wzmocnienia polskości wśród miejscowej ludności. Nacisk na kulturę komunistyczną, ale jednak wykładaną w języku polskim, siłą rzeczy wzmacniał poczucie więzów lokalnej społeczności z nieodległym państwem polskim. W powszechnym odczuciu wśród społeczności chłopskiej istniało przekonanie, że jeżeli nawet wroga państwu polskiemu władza sowiecka uznawała ich za Polaków, trudno było protestować, wątpić, że nimi nie są. Dodatkowo atrakcyjność polskości rosła wraz z coraz trudniejszą sytuacją gospodarczą na Białorusi. Kolektywizacja i krocząca za nią klęska głodu wzmacniały jedynie przekonanie o wyższości polskich rządów nad sowieckimi. Nawet najbardziej agresywna propaganda trwająca od lat 20. XX wieku oczerniająca dzieje Polski i Józefa Piłsudskiego nie była w stanie przekonać głodnych chłopów o wyższości systemu socjalistycznego nad polskim¹⁹².

Rozgrywanie sprawy polskiej na Białorusi Sowieckiej zakończono zostało w 1934 roku. Zmiany w polityce narodowościowej, m.in. rozprawienie się z narodowymi środowiskami białoruskimi, zbiegły się z podpisaniem przez Polskę paktu o nieagresji z nazistowskimi Niemcami. W Moskwie zostało to odebrane jako preludium do przyszłego wspólnego ataku Polski i Niemiec na Związek Sowiecki. W nowej rzeczywistości politycznej ludność polska, która do tej pory miała stanowić forpocztę nowej ideologii, stawała się zagrożeniem dla istnienia państwa komunistycznego. Mogła zostać wykorzystana do przyszłych działań dywersyjnych. Kwestia polska była także częścią rozgrywek wewnątrzpartyjnych. Stworzono fikcyjną siatkę wywiadowczą Polskiej Organizacji Wojskowej. Nazwa, jakoby wszechobecnej polskiej organizacji szpiegowskiej, nawiązywała do faktycznie istniejących propiłsudczykowskich tajnych struktur z czasów I wojny światowej. Na Ukrainie pretekst do tropienia polskich szpiegów już od 1933 roku służył tamtejszemu NKWD do toczenia sporów wewnątrzpartyjnych. Jednak dopiero rok później akcja nabrała prawdziwego rozpędu. Oskarżonych czekał proces i najczęściej śmierć. Sprawa

¹⁹² Dąbał, *Koniec polskiej kiereńszczyzny*, „Młot”, 15 VI 1923, nr 70, s. 2.

polska była tylko jednym z elementów szalejącego w drugiej połowie lat 30. XX wieku terroru w Związku Sowieckim¹⁹³. Objął on wszystkie grupy narodowościowe zamieszkujące BSRS.

11 sierpnia 1937 roku ukazał się specjalny rozkaz nr 00485 Nikołaja Jeżowa, szefa NKWD, o „całkowitej likwidacji siatek szpiegowskich Polskiej Organizacji Wojskowej”. Sowieckie służby bezpieczeństwa działały pełną parą¹⁹⁴. Z polskim wywiadem współpracować mógł każdy. Obok Polaków zabijano Białorusinów, Żydów, Łotyszy, Litwinów. Miejsce masowej kaźni – podmińskie Kuropaty – zapełniło się dołami z bezimiennymi ofiarami. W całym Związku Sowieckim tylko pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski aresztowano 350 tys. osób (w tym 144 tys. Polaków), z czego ponad 247 tys. rozstrzelano (w tym 110 tys. Polaków)¹⁹⁵. Oblicza się, że na terenie Białorusi około 50 tys. osób narodowości polskiej zostało zamordowanych w latach 1937–1938¹⁹⁶. Często w tego typu sprawach sąd i ogłoszenie wyroku odbywały się tego samego dnia. Jednocześnie trwały wywózki na Syberię i do Kazachstanu. Polski Rejon Narodowy stał się zagrożeniem, podobnie jak zamieszkujący przygraniczny obszar Polacy. Należało zatrzeć ślady po tym polskim eksperymencie, dlatego w 1938 roku formalnie go zlikwidowano. W tym też okresie władze sowieckie sukcesywnie likwidowały rady innych mniejszości narodowych¹⁹⁷. Ostatni spis powszechny przeprowadzony w Związku Sowieckim przed wybuchem wojny (ze stycznia 1939 roku) wykazał drastyczny spadek liczby Polaków. W wyniku represji związanych z kolektywizacją i terrorem politycznym liczba Polaków na Białorusi zmniejszyła się prawie o połowę – z 97 tys. w 1926 roku do 58 tys. w 1939 roku.

W nowej rzeczywistości kwestia budowania polskiej alternatywnej wizji świata i przeszłości straciła na znaczeniu. Walkę ideologiczną, także tę skupioną na konstruowaniu komunistycznej wizji dziejów, zastąpiono

¹⁹³ R. Radzik, *Kim są Białorusini...*, s. 184.

¹⁹⁴ W. Michniuk, *Z historii represji politycznych przeciwko Polakom na Białorusi w latach trzydziestych*, [w:] *Polska–Białoruś 1918–1945. Zbiór studiów i materiałów*, red. W. Balcerak, Warszawa 1994, s. 112–113.

¹⁹⁵ S. Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego Cara*, Warszawa 2004, s. 223.

¹⁹⁶ T. Gawin, *O bycie Polakiem...*, s. 10.

¹⁹⁷ S. Polskij, A. Sawczenia, op. cit., s. 668.

fizyczną likwidacją. Pod koniec lat 30. XX wieku polska społeczność na Białorusi wzbudzała więcej obaw niż nadziei, dlatego jej rolę należało całkowicie zmarginalizować. Polacy stali się zakładnikami toczącej się w Związku Sowieckim walki wewnętrznej.

Pomimo starań władz sowieckich nie udało się zbudować polskiego narodu sowieckiego z wizją historii prezentowanej przez komunistów. Była ona zbyt prosta i prymitywna, aby mogła stać się atrakcyjna dla ogółu miejscowej ludności. Nawet zastosowanie rozwiązań polegających na względnej liberalizacji polityki narodowościowej, mających swoje odbicie w działalności środowisk białoruskich, w przypadku społeczności polskiej nie przyniosło oczekiwanych efektów. Zapewnienia o poprawie życia społeczności wiejskiej, w porównaniu do czasów carskich, nie pokrywały się z rzeczywistością. Próba zastąpienia polskich królów przez Lenina i Marksa okazała się mało skuteczna. Wbrew propagandowemu przekazowi obraz dziejów szlacheckiej Polski wzmacniany był wizją mitycznego polskiego dobrobytu za granicą. Kreowany obraz szczęśliwego świata komunistycznego nie pokrywał się z realiami, a represje końca lat 30. XX wieku całkowicie zniwelowały efekt działań propagandowych. Na niczym spełzła także idea zbliżenia Polaków i Białorusinów w państwie komunistycznym. Różnice wynikające właśnie z odrębnego dziedzictwa (pochodzenie społeczne, religia) były zbyt duże, aby można je było łatwo i szybko zniwelować. Konsekwencją nieudanego eksperymentu w BSRS były wzmożone represje i przekonanie, iż pozostała na terenie Republiki ludność polską, podobnie jak Białorusinów i inne grupy mniejszościowe zamieszkujące BSRS, należy poddać jak najszybszej sowietyzacji w duchu kultury rosyjskojęzycznej. Aspekty narodowe zastąpione miały być wizją jednego sowieckiego narodu, przyjmującą coraz bardziej zunifikowaną formę w całym Związku Sowieckim, a ludność miała być poddana wynarodowieniu i ostatecznie zintegrować się w sowieckiej wspólnocie¹⁹⁸.

W latach 30. XX wieku państwo sowieckie prowadziło w pełni scenaralizowaną politykę historyczną. Po krótkim okresie względnej swobody

¹⁹⁸ T. Gawin, *O bycie Polakiem...*, s. 10.

lat 20. XX wieku w badaniach i interpretacji historycznej z możliwością eksponowania niektórych wątków z narodowych dziejów Białorusi zapoczątkowany został okres budowy jednego scentralizowanego narodu sowieckiego. Na poziomie przekazu historycznego oznaczało to powrót do gloryfikacji dziejów Rosji z całkowitym marginalizowaniem wątków białoruskich i innych grup mniejszościowych zamieszkujących BSRs. Był to swoisty powrót do nowej wersji, tym razem sowieckiej, XIX-wiecznej koncepcji „zapadnoruskiej”. Edukacja historyczna została całkowicie zunifikowana, a dzieci i młodzież, poznając sowiecki obraz dziejów, bardzo mało wiedziały o historii własnego kraju. Celem wszystkich podejmowanych przez totalitarne państwo sowieckie (modelu stalinowskiego) działań propagandowych o tematyce historycznej, prowadzonych za pośrednictwem szkoły, prasy, radia, filmu, w czasie obchodów świąt państwowych czy na zebraniach i wiecach, było budowanie wspólnoty sowieckiej, której podstawą miała być kultura i dzieje rosyjskie. Białoruskie dziedzictwo wpisane zostało w sowiecki przekaz historyczny. Pewne i to bardzo nieznaczne elementy odrębności występować mogły jedynie na poziomie folkloru.

ROZDZIAŁ IV

HISTORIA A POLSKA POLITYKA ASYMILACYJNA – ZIEMIE BIAŁORUSKIE W GRANICACH II RZECZYPOSPOLITEJ 1919–1939

Stosunek polskich środowisk politycznych do ziem wschodnich, w tym także białoruskich, od początku kształtowania się granic i państwowości polskiej był zdominowany przez dwie główne koncepcje¹. Zwolennicy koncepcji inkorporacyjnej uważali, że przyszłe państwo polskie winno wchłonąć takie obszary na Wschodzie, które pod względem kultury polskiej uda się zasymilować². Białorusinom odmawiano prawa nie tylko do własnej państwowości, ale i autonomii. Kwestionowano też posiadanie odrębnego od polskiego opisu dziejów. Natomiast zwolennicy koncepcji federacyjnej, sygnowanej przez blok skupiony wokół Józefa Piłsudskiego, co prawda mówili o planach budowania na wschodzie systemu państw sfederowanych z Rzeczpospolitą, jednak także nie dostrzegali zasadniczych różnic historycznych pomiędzy Polakami a Białorusinami³. Koncepcja Naczelnika Państwa opierała się na założeniach militarnych (potrzeba posiadania sojuszników na wschodzie), a nie na faktycznej idei tworzenia państw narodowych⁴. Zasadnicza różnica pomiędzy zwolenni-

¹ A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001, s. 197-201; T. Snyder, *The Reconstruction of Nations Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569-1999*, New Haven - London 2003, s. 58-59.

² M. Śliwa, *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*, Wrocław 1993, s. 77-78.

³ AAN, Akta Leona Wasilewskiego, sygn. 31, k. 2.

⁴ W. Materski, *Na widencie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918-1939*, Warszawa 2005, s. 26; A. Chojnowski, *Zasady białoruskiej polityki piłsudczyków*, [w:] *Polska - Polacy - mniejszości narodowe. Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VIII, red. E. Grześkowiak-Łuczyk, Wrocław 1992, s. 276.

kami koncepcji inkorporacyjnej i federacyjnej polegała na tym, iż pierwsi w swoich założeniach odwoływali się do polskiej tradycji etniczno-kulturowej (narodowej), a drudzy do państwowo-historycznej (jagiellońskiej). Jedni i drudzy jednak bez ziem białoruskich nie wyobrażali sobie sprawnego funkcjonowania przyszłego państwa polskiego⁵.

Na marginesie toczącego się głównego sporu politycznego dotyczącego przyszłości dawnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, odbywającego się na linii zwolennicy koncepcji inkorporacyjnej i federacyjnej, pozostawała idea krajowa, w największym stopniu odwołująca się do dziedzictwa tych obszarów. Celem krajowców było zharmonizowanie partykularnych dążeń miejscowych narodów ze zbiorowym interesem wszystkich mieszkańców historycznych obszarów WKL⁶. Zgadzano się na pewne ustępstwa w kwestii narodowej, ale pod warunkiem uznawania przez społeczność białoruską w dalszym ciągu przewodniej roli miejscowego ziemiaństwa⁷. W ten sposób szukano polubownego rozwiązania najbardziej bolących kwestii narodowych i ekonomicznych. Zwolennicy koncepcji krajowej podłoża ideowego doszukiwali się w przeszłości ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, w ich wielokulturowym i wieloetnicznym charakterze. Twierdzono, że historycznie sprzyjało to tworzeniu się wieloszczeblowej świadomości narodowo-etnicznej, co oznaczało, że bycie Polakiem nie przeszkadzało być jednocześnie Białorusinem czy Litwinem. I choć zwolennicy krajowości nie definiowali istoty przyszłego państwa polsko-litewsko-białoruskiego jako prostej kontynuacji Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jednak proponowane rozważania wyraźnie nawiązywały do idei roku 1569⁸.

Tocząca się w latach 1919–1920 wojna polsko-sowiecka, zakończona zawarciem porozumień pokojowych w Rydze 18 marca 1921 roku,

⁵ B. Miedziński, *Polityka wschodnia Piłsudskiego*, „Zeszyty Historyczne” 1975, z. 31, s. 9.

⁶ J. Jurkiewicz, *Demokraci Wileńscy w latach 1905–1914 (Zarys działalności i myśli politycznej)*, „Acta Baltico-Slavica” 1983, t. XV, s. 158.

⁷ J. Bardach, *Wieloszczeblowa świadomość narodowa na ziemiach litewsko-ruskich Rzeczypospolitej w XVII–XX wieku*, [w:] *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, red. J. Jurkiewicz, Poznań 1999, s. 31.

⁸ Zob. więcej: *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, red. J. Jurkiewicz, Poznań 1999.

oznaczała zwycięstwo koncepcji inkorporacyjnej⁹. Zgodnie z jej założeniami ziemie północno-wschodnie miały być poddane szybkiemu procesowi polonizacji. Zarzucone zostały jakiegokolwiek pomysły nadania szerokiej terytorialnej autonomii obszarom zamieszkałym przez mniejszości narodowe. Wzmocnienie siły żywiołu polskiego uznano za najlepszą metodę na utrzymanie kresów¹⁰. Osłabienie potencjału politycznego i kulturowego środowisk mniejszościowych stało się jedną z najbardziej palących potrzeb. Rolą Polski i Polaków, wynikającą z historycznej misji, było niesienie na wschód światła europejskiej cywilizacji¹¹. Zgodnie z wytycznymi przyjętymi w kwietniu 1923 roku przez Komitet Polityczny Rady Ministrów uzyskanie przychylności ludności białoruskiej odbywać się miało z pominięciem nacjonalistycznie nastawionych lokalnych działaczy. Należało dążyć do odseparowania osób negatywnie ustosunkowanych do państwowości polskiej od wpływu na bierne środowiska chłopskie¹². W pierwszej kolejności asymilacji miały być poddane mniejszości słowiańskie. Wynikało to z przeświadczenia, że szczególnie Białorusini, nie mając zbyt sprecyzowanego poczucia tożsamości narodowej, nie będą stwarzać zbytniego oporu¹³.

W opinii wielu zwolenników endecji kluczową rolę w budowaniu poczucia polskości na kresach odegrać miało wychowanie narodowe, które w olbrzymim stopniu bazowało na polskim przekazie historycznym. Jego najważniejsi teoretycy starali się wypromować wizerunek Polaka-obywatela wychowanego w tradycji szlachecko-rycerskiej i katolickiej oraz silnego i zdecydowanego, przedkładającego interesy narodowe ponad społeczne i klasowe. Dla polskiego nauczyciela pracującego na kresach winno było

⁹ M. Klimecki, G. Połozynski, *Czas próby. Wojna polsko-sowiecka 1919–1920, r.*, Warszawa 2000, s. 50.

¹⁰ S. Grabski, *Naród a państwo*, Lwów 1922, s. 21–22.

¹¹ S. Wojciechowski, *Wspomnienia, orędzia, artykuły*, Warszawa 1995, s. 303.

¹² AAN, Protokoły Komitetu Politycznego Rady Ministrów lat 1921–1923, k. 175, 178.

¹³ W kwestii białoruskiej niektóre poglądy środowisk narodowych zbieżne były nawet z opiniami działaczy socjalistycznych uznających, że społeczność białoruska wykazuje słabą determinację w dążeniu do uzyskania własnej autonomii narodowej (E. Koko, *W nadziei na zgodę. Polski ruch socjalistyczny wobec kwestii narodowościowej w Polsce (1918–1939)*, Gdańsk 1995, s. 70).

być oczywiste, że dla zachowania niepodległości własnego kraju należało wytworzyć jedną wspólnotę narodową, odwołującą się do wspólnej pamięci zbiorowej. Celem szkoły było przygotowanie dzieci i młodzieży do „misji narodowej”. Najwyższym dobrem dostępnym człowiekowi stawał się naród. Młode pokolenie należało uświadamiać narodowo, stopniowo wprowadzając je w chwalebny tradycję historii polskiej¹⁴.

Docelowo Polakiem miał być każdy obywatel zamieszkujący II Rzeczpospolitą. Dominujący endecki program wychowania narodowego w praktyce sprowadzał się do ograniczania praw mniejszości narodowych w edukacji i oświacie. W nauczaniu szkolnym podkreślano znaczenie kultury i dziejów narodu polskiego przy całkowitym pomijaniu dorobku mniejszości narodowych, w tym białoruskiej. Kształcenie miało silne zabarwienie nacjonalistyczne, a tradycja białoruska dopuszczana była jedynie jako element polskiego dziedzictwa¹⁵.

Pomimo wytyczenia ogólnego celu polityki wschodniej II Rzeczypospolitej kolejne rządy miały poważne problemy z wypracowaniem szczegółowych założeń postępowania. W prosty sposób czasy carskie z dominacją kultury rosyjskiej chciano zastąpić rządami polskimi z gloryfikacją polskości. W rzeczywistości polskie założenia dalekie były od realnych możliwości¹⁶. W pierwszym okresie funkcjonowania państwa uciekano się nawet do tłumaczeń na język polski podręczników szkolnych do nauczania historii¹⁷.

Prosta próba odcięcia od własnej tradycji miejscowych chłopów i narzucenie im polskiej wizji i rozwiązań administracyjno-prawnych nie skutkowało silniejszym powiązaniem tej grupy z polską racją stanu¹⁸.

¹⁴ K. Bartnicka, *Wychowanie państwowe (do dyskusji nad problemami ideologii wychowawczej sanacji)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1972, t. XV, s. 65-68.

¹⁵ K. Jakubiak, *Problem mniejszości narodowych w piłsudczykowski programie politycznym i doktrynie wychowania państwowego*, [w:] *Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939*, red. A. Bilewicz, S. Walasek, Wrocław 1998, s. 216.

¹⁶ J. Bartoszewicz, *Znaczenie polityczne Kresów Wschodnich dla Polski*, Warszawa 1924, s. 30.

¹⁷ M. Karejew, *Podręcznik historii wieków średnich*, z upoważnienia aut. przeł. M. Bukowińska, Warszawa 1921, s. III-IV.

¹⁸ S. Srokowski, *Uwagi o Kresach Wschodnich*, Kraków 1925, s. 17.

Wyraz niechęci lub nawet nienawiści do Polski i osób ją reprezentujących (urzędników, ziemian) odnaleźć można było w szerzącej się na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w pierwszej połowie lat 20. XX wieku akcji dywersyjnej. Środowiska komunistyczne kreśliły obraz świata, w którym najistotniejszym elementem była tocząca się „od wieków” walka klas. Głosząc swe hasła, ruch komunistyczny niewątpliwie wykorzystywał niezadowolenie chłopów z rządów administracji polskiej. Kulturowa i historyczna bliskość z Rosją (teraz bolszewicką), poczucie tymczasowości nowej administracji i nadzieja na powrót starych, dobrych czasów, umiejętnie wykorzystywane były przez propagandę komunistyczną zapowiadającą przeprowadzenie zasadniczych zmian społecznych¹⁹.

Do radykalnych rozwiązań politycznych odwoływali się także białoruscy działacze narodowi skupieni wokół rządu Białoruskiej Republiki Ludowej W. Łastouskiego. W tym okresie powstawały prace próbujące opisać dzieje białoruskiego ruchu²⁰. Szansę na poprawę sytuacji polityczno-społecznej społeczności białoruskiej widzieli jednak nie w rozwoju idei komunistycznej, ale we współpracy z rządem litewskim w Kownie²¹. Krytykowano porozumienie zawarte pomiędzy państwem polskim a Rosją i Ukrainą bolszewicką dzielące ziemie białoruskie²². Lata 1919–1920 jednoznacznie opisywane były jako czas polskiej okupacji²³. Niezakończony konflikt polsko-litewski zwiększał ryzyko na ponowny wybuch walk, w których sprawa białoruska mogła odegrać ważną rolę²⁴. Wspólny wróg

¹⁹ *Walka instytucji państwowych z białoruską działalnością dywersyjną 1920–1925. Dokumenty do dziejów Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. nauk. W. Śleszyński, Białystok 2005, s. 17-43.

²⁰ Zob. np. Я. Варонко, *Беларускі рух ад 1917 да 1920 году. Кароткі агляд*, Коўна 1920; А. Цвікевіч, *Адраджэнне Беларусі і Польшча*, Менск – Вільня – Берлін 1921.

²¹ Zob. więcej: E. Gimžauskas, *Baltarusių veiksnys formuojantis Lietuvos valstybei 1915–1923 m.*, Vilnius 2003.

²² NARB, sygn. f. 383, o. 1, d. 12, k. 12-15.

²³ Zob. np. А. Луцкевіч, *Польская акупацыя у Беларусі*, Вільня 1920; І. Антонаў, *Успаміны аб польскай акупацыі Горадзенічыны ў 1919–1921 гг. Малюнкi гвалту і здэку фацэтных польскіх паноў на Беларусі (мае перажыванні)*, Коўна 1921.

²⁴ P. Łossowski, *Polityka Litwy w kwestii białoruskiej w latach 1918–1924*, [w:] *Polska – Białoruś 1918–1945. Zbiór studiów i materiałów*, red. W. Balcerak, Warszawa 1994, s. 55.

zbliżył obie strony, teraz odwołujące się do litewsko-białoruskiego dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Litwa, kierując się bieżącymi korzyściami politycznymi, hojnie wspomagała działania rządu W. Łastouskiego²⁵. W zamian za wsparcie idei niepodległej Białorusi Litwini występowali na arenie międzynarodowej jako obrońcy prześladowanego w Polsce narodu białoruskiego. Otrzymali zgodę emigracyjnego rządu białoruskiego na administrowanie w przyszłości w jego imieniu obszarami, które miały zostać odebrane Polsce, a które Białorusini uznawali za swoje – Wileńszczyzną i Grodzieńszczyzną. Obawa przed Polską godziła obie strony, które ze względów politycznych wyciszyły wzajemne spory, m.in. o Wilno. W nowej, powojennej rzeczywistości Litwa wydawała się być najlepszym oparciem dla niepodległościowych środowisk białoruskich²⁶.

Sojusz litewsko-białoruski trwał do momentu uznania 15 marca 1923 roku przez Radę Ambasadorów Ligi Narodów linii demarkacyjnej pomiędzy Polską i Litwą za granicę państwową²⁷. Po tej decyzji strona litewska stopniowo zaczęła się wycofywać z dotychczasowej polityki destabilizacji sytuacji w Polsce przy pomocy białoruskich oddziałów dywersyjnych. Na poziomie świadomości historycznej oznaczało to rozejście się dróg litewskiej i białoruskiej. Po 1923 roku Litwini budowali swoją tożsamość narodowo-państwową już nie tylko w oderwaniu od wspólnego dziedzictwa z Polakami, ale także i z Białorusinami. Znajdowało to swoje odbicie m.in. w przywłaszczeniu tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego jako państwa wyłącznie litewskiego, w oderwaniu od dorobku zamieszkujących je innych narodów. Wilno, choć formalnie było na obszarze II Rzeczypospolitej, w odczuciu polityków z Kowna pozostawało miastem litewskim, do którego praw nie mogli rościć ani Polacy, ani Białorusini.

²⁵ E. Mironowicz, *Antypolska konspiracja białoruska w latach 1919–1925*, [w:] *Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej)*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 1999, s. 882.

²⁶ Z. Szybieka, *Historia Białorusi...*, s. 280.

²⁷ W 1923 roku Rada Białoruskiej Republiki Ludowej opuściła Kowno, a nową siedzibą stała się Praga, gdzie przy wsparciu rządu Czechosłowacji fundowano stypendia białoruskiej młodzieży. W połowie lat 20. XX wieku Praga stała się ważnym miejscem kształtowania się białoruskiej emigracji.

Pomimo utrzymującej się w pierwszej połowie lat 20. XX wieku trudnej sytuacji polityczno-społecznej na ziemiach białoruskich władze polskie nadal uznawały ideę asymilacji narodowej za najlepsze rozwiązanie kwestii narodowościowych na ziemiach kresowych. Charakter działań klasycznie asymilacyjnych miały rozwiązania zaproponowane na Polesiu. Plan skoordynowanej akcji przedstawiony został w 1923 roku przez wojewodę poleskiego Stanisława Downarowicza²⁸. W jego opinii z dotychczasowych jednolitych historycznie ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego należało wydzielić zdominowaną przez mniejszość białoruską część północną (województwa wileńskie i nowogródzkie) od Polesia, gdzie lokalna społeczność nie miała sprecyzowanej świadomości narodowej. Wychoząc z założenia, że proces uzyskiwania tożsamości narodowej będzie w kolejnych latach nabierał przyspieszenia, należało – zdaniem wojewody – nadać mu na Polesiu kierunek zgodny z interesem państwa polskiego²⁹. Jedyną obowiązującą wizją przeszłości miała być tylko ta reprezentowana przez dzieje państwowości polskiej, a bohaterami lokalnej społeczności stać się mieli polscy bohaterowie narodowi związani z ziemią poleską. Obraz dziejów Polski w wydawanych publikacjach przedstawiany był jako przykład pokojowej egzystencji różnych nacji. Chętnie nawiązywano do czasów jagiellońskich, ukazując je jako okres zgody i współpracy w ramach jednego państwa – Rzeczypospolitej. Na łamach „Życia Polesia” pisano, że „Naród Polski zajmuje stanowisko – nie narodu panującego, lecz narodu bratniego, pojmującego doskonale swoją rolę, zakreśloną dla niego przeznaczeniem dziejowym. To przeznaczenie jest niejako testamentem Polski Jagiellonów, opierającej swoją potęgę na brataniu ludów, który spełniany jest całkowicie przez Polskę dzisiejszą”³⁰.

Pomimo odwoływania się do wizji jagiellońskiej białoruskim środowiskom narodowym trudno było odnaleźć się w polskiej polityce asymilacyjnej. Zasadnicza różnica polegała na tym, iż czasy I Rzeczypospolitej i funkcjonującego w jej składzie Wielkiego Księstwa Litewskiego trakto-

²⁸ Zob. więcej: *Polesie w polityce rządów II Rzeczypospolitej. Dokumenty do dziejów Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. nauk. W. Śleszyński, współ. A. Jodzio, Białystok – Kraków 2009, s. 23-36.

²⁹ AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 938, k. 1-5.

³⁰ *Ostatnie zwycięstwo Polski*, „Życie Polesia”, 20 VII 1924, nr 4, s. 1.

wane były przez Polaków jako argument na potwierdzenie potrzeby przyłączenia ziem białoruskich do Rzeczypospolitej, podczas gdy Białorusini w tym okresie historycznym poszukiwali przede wszystkim elementów potwierdzających odrębność białoruskiej państwowości³¹.

Pewne nadzieje na poprawę sytuacji widziała jedynie grupa skupiona wokół Branisława Taraszkiewicza i Antona Łuckiewicza, starająca się porozumieć ze stroną polską. Jednym z postulowanych przez środowiska białoruskie warunków było uznanie historycznych praw narodu białoruskiego do samostanowienia, na co oczywiście nie chcieli przystać Polacy.

Polem sporu pomiędzy państwem polskim a środowiskami mniejszości białoruskiej pozostawała kwestia szkolnictwa narodowego. Zdawano sobie sprawę, że mając to narzędzie można skutecznie wpływać na kształtowanie wśród młodego pokolenia własnej wizji przeszłości, bez której nadzieja na rozbudzenie świadomości narodowej była nikła. O znaczeniu rozwoju szkolnictwa dla białoruskiej tożsamości wiedziały również władze polskie, które uważały, że najlepszym rozwiązaniem będzie odseparowanie lokalnej ludności od innych niżeli oficjalny przekaz państwowy. W opinii władz swoistym kompromisem były uchwalone 31 lipca 1924 roku ustawy językowe. Wprowadzenie dwujęzyczności miało przynieść utrzymanie przewagi języka polskiego w szkolnictwie przy jednoczesnym unikaniu oficjalnej konfrontacji z mniejszościami słowiańskimi³². Jednym z nadrzędnych celów szkoły państwowej było rozbudzenie wśród uczniów zamiłowania do polskiej historii. Wzorem do naśladowania stać się mieli polscy bohaterowie narodowi i polski, narodowy opis dziejów. Ten schemat powielany był w podręcznikach³³. Zdaniem Stanisława Grabskiego, tworzenie i wspieranie kapitału kulturowego mniejszości narodowych nie było polską racją stanu. Jak sam pisał, zadaniem szkoły

³¹ J. Jurkiewicz, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi...*, s. 252.

³² S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968, s. 205–206.

³³ C. Nanke, *Historja nowożytna: podręcznik dla klas wyższych szkół średnich. Część 1. Od początku w. XVI do pierwszego rozbioru Polski i wybuchu Rewolucji Francuskiej*, Lwów – Warszawa 1926, s. 62; S. Kutrzeba, *Historja ustroju Polski w zarysie, tom 2*, Lwów 1921, s. 52; idem, *Historja ustroju Polski w zarysie, tom 3*, Lwów 1920, s. 202–203; W. Dzwonkowski, *Podręcznik historii średniowiecznej do użytku szkół średnich*, Warszawa 1923.

„(...) nie jest wszakże (...) tworzenie odrębnej narodowej cywilizacji ruskiej czy białoruskiej, rozbudzanie zamiłowania do książki i pisowni ruskiej i białoruskiej tam, gdzie go nie ma, kształcenie niedostatecznej w tych językach terminologii naukowej”³⁴. Zadanie szkoły kresowej miało polegać na obronie nienaruszalności terytorialnej Rzeczypospolitej poprzez jej obronę przed separatyzmem białoruskim³⁵. Jedną z metod była budowa wspólnej pamięci historycznej odwołującej się do tego samego dziedzictwa, tych samych ideałów.

W rzeczywistości jednak brak elastyczności władz polskich w podejmowanych działaniach coraz bardziej spychał środowiska białoruskie w stronę radykalnej, ale jednocześnie atrakcyjnie brzmiącej ideologii komunistycznej. Działacze komunistyczni coraz skuteczniej szerzyli wśród chłopów ideę oporu przeciwko władzy polskiej. Część inteligencji białoruskiej, nastawiona do tej pory z rezerwą do ruchu komunistycznego, zaczynała stopniowo przekonywać się do głoszonych haseł. Napływające z sowieckiej Białorusi informacje o zachodzących zmianach w sferze kultury, gospodarki i rozwoju życia narodowego utwierdzały w przekonaniu, że zjednoczenie ziem białoruskich może nastąpić jedynie w oparciu o władzę komunistyczną³⁶. Z perspektywy Polski marzenia białoruskich działaczy o własnym państwie wydawały się ziszczać za wschodnią granicą II Rzeczypospolitej. Białoruś sowiecka, m.in. dzięki skutecznej propagandzie komunistycznej, stawała się wyidealizowanym przeciwieństwem stosunków panujących w państwie polskim.

W czerwcu 1925 roku z Białoruskiego Klubu Poselskiego wystąpiła sześciuosobowa grupa z B. Taraszkiewiczem na czele, tworząc Klub Sejmowy Włościańsko-Robotniczej Hromady³⁷. Uznał on, że szukanie

³⁴ S. Grabski, *Szkoła na Kresach Wschodnich w dobie ustawy szkolnej z 31 lipca 1924 roku*, Warszawa 1927, s. 8.

³⁵ Ibidem, s. 6.

³⁶ W. Materski, *Polska a ZSRR 1923–1924. Stosunki wzajemne na tle sytuacji politycznej w Europie*, Wrocław 1981, s. 262–263, 266–267; J. Tomaszewski, *Byelorussians and Ukrainians in Poland, 1918–1939*, [w:] *Minority problems in Eastern Europe between the World Wars with emphasis on the Jewish minority*, red. A. Greenbaum, Jerusalem 1988, s. 73.

³⁷ Państwowe Archiwum Obwodu Brzeskiego (dalej: PAOB), sygn. f. 2002, o. 2, d. 291, k. 6v.

kompromisów z władzami polskimi było błędną drogą i nawiązał ścisłą współpracę z komunistami³⁸. Został członkiem Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi i zaczął uczestniczyć w pracach tej nielegalnej organizacji. Trybunę sejmową posłowie Hromady wykorzystywali jako dogodne miejsce do dyskredytowania poczynań rządowych na ziemiach kresowych, przytaczając przykłady nadużyć władz administracyjnych³⁹. Władze polskie oskarżano o stosowanie metod rodem z XVII wieku, używanych „(...) przez słynnego pogromcę «chłopów» – rzeźnika Jeremiego Wiśniowieckiego, i to przed Zachodem Europy nazywa się szerzeniem kultury polskiej”⁴⁰.

Do powstających w terenie struktur Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady zaczęli wstępować członkowie działającej nielegalnie Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Głoszony przez Hromadę radykalny program agrarny wychodził naprzeciw oczekiwaniom chłopskim. Propagowany przez nią opis dziejów, podobnie jak ten stosowany przez ruch komunistyczny⁴¹, uwzględniał przede wszystkim rolę walki klas, co na ziemiach kresowych pokrywało się z panującym, historycznym podziałem społeczno-ekonomicznym na polskiego pana i białoruskiego chłopca. Ideologia komunistyczna przekonywująco opisywała procesy historyczne prowadzące do ukazania upośledzonej roli społecznej i ekonomicznej chłopskiej biedoty.

Działania podejmowane przez władze polskie w kwestii konstruowania przekazu historycznego nie uległy zasadniczej zmianie po dojściu do

³⁸ T. Snyder, op. cit., s. 65-66; AAN, Instytucje Wojskowe, sygn. 296/II-18, k. 48. Podobne stanowisko przyjęło białoruskie środowisko emigracyjne, które pod koniec 1925 roku na konferencji odbywającej się w Berlinie za jedyne narodowe państwo białoruskie uznało Białoruś Sowiecką. Konsekwencją tej decyzji był wyjazd części działaczy do Mińska. Również prominentni działacze mniejszości białoruskiej na Łotwie podjęli współpracę z sowieckimi służbami bezpieczeństwa. Zob. więcej: J. Grzybowski, op. cit., s. 72-73.

³⁹ NARB, sygn. f. 882c, o. 1, d. 8, k. 8; *Posłowie rewolucyjni w Sejmie (1920-1935). Wybór przemówień, interpelacji i wniosków*, Warszawa 1961, s. 283-291; Інтэрпелянты, Інтэрпеляцыя No. 26, „Бюлетэнь Соймавага Клубу Беларускай Сялянска-Работніцкай Грамады”, 14 III 1926, nr 7, s. 4.

⁴⁰ NARB, sygn. f. 882c, o. 1, d. 9, k. 7-8v.

⁴¹ *Барацьба за Вялікі Кастрычнік на Беларусі*, „Чырвоны сыцяг”, XI 1924, nr 2, s. 1.

władzy obozu sanacyjnego. Zgodnie z centralnie przyjętymi koncepcjami korekcie uległo jedynie rozłożenie akcentów, a dotychczasowe pojęcia i symbole uzyskały nowe znaczenie. Liczono, że zaspokojenie żądań natury ekonomicznej i częściowo oświatowej pozwoli rozładować narosłe emocje i skutecznie wpłynie na pacyfikację sytuacji na kresach⁴². Propagowana po 1926 roku na ziemiach białoruskich doktryna wychowania państwowego w miejsce dotychczasowego wychowania narodowego była częściowo wymuszona wytycznymi politycznymi płynącymi z Warszawy. Jednym z głównych celów politycznych sanacji była budowa wielkomocarstwowej Polski. Ideę tę można było wcielić w życie, konsolidując wokół niej wszystkich obywateli kraju łącznie z przedstawicielami mniejszości narodowych. W tym celu całe społeczeństwo miało zostać zintegrowane wokół silnej władzy państwowej. Przewrót majowy Józefa Piłsudskiego z 1926 roku i jego wizja Polski porównywana była z czynami historycznych, wielkich przywódców: Mieszka I, Bolesława Chrobrego, Władysława Łokietka, Kazimierza Wielkiego i całą dynastią Jagiellonów. Jako przeciwieństwo ukazywano okres rządów Wazów i Sasów, kiedy to władcy nie potrafili podjąć trudnych decyzji dla dobra państwa, pozwalając mu powoli staczać się w niebyt. Państwo wymagało wielkich idei i zdecydowanych decyzji. „Wielka Jagiellońska Rzeczypospolita Polska, to nasza Wielka Idea. A przebudowa od podstaw i naprawa Państwa to program dni najbliższych” – konkludowano w głównym artykule zamieszczonym 1 lipca 1926 roku w „Ziemi Pińskiej”⁴³.

Dotychczasowy konfrontacyjny stosunek do mniejszości zamieszkujących ziemie północno-wschodnie chciano zastąpić polityką, która podkreślałaby elementy łączące narody polski i białoruski oraz pokazywała zbieżności historyczne i kulturowe mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. W obozie sanacyjnym panowało przekonanie, że możliwe było współistnienie zarówno patriotyzmu narodowo-politycznego, jak i narodowo-etnicznego. Rozróżniano także pojęcie narodu oraz narodowości – to pierwsze dotyczyło zbiorowości politycznej,

⁴² A. Micewski, *W cieniu marszałka Piłsudskiego. Szkice z dziejów myśli politycznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1969, s. 47.

⁴³ *O ideę państwową*, „Ziemia Pińska”, 1 VII 1926, nr 2, s. 1.

podczas gdy drugie odnosiło się do grup terytorialnych, językowych, kulturowych⁴⁴.

W rzeczywistości jednak obóz sanacyjny przykładał stosunkowo mało uwagi do spraw białoruskich. W porównaniu z problemami, jakie sprawiały inne mniejszości (ukraińska, żydowska, niemiecka), uważano je za mało istotne. Z punktu widzenia władz sanacyjnych problem ludności białoruskiej sprowadzał się do walki o wpływy między ruchem komunistycznym a władzą państwową. Nieliczna grupa działaczy narodowych, pozostająca na marginesie tego sporu, nie zasługiwała na partnerskie traktowanie ze strony władz państwowych. Nie szukano nawet porozumienia ze środowiskami, które wykazywały propolskie sympatie.

Nie widziano potrzeby jakiegokolwiek niuansowania opisów dziejów stosunków polsko-białoruskich. W konstruowanym przekazie historycznym Polskę i Polaków przedstawiano zawsze pozytywnie. Nawet polskie działania asymilacyjne pokazywane były jako przejaw pozytywnych procesów, którym przeciwstawiano agresywne poczynania caratu. Polska, w opinii polityków sanacyjnych, posiadała historyczne prawo prowadzenia ekspansji na Wschód. W swoim wystąpieniu z dnia 22 grudnia 1931 roku, wygłoszonym w czasie wojewódzkiego zjazdu dotyczącego zagadnień bezpieczeństwa, wojewoda poleski Jan Kraheński podkreślał, że rolę tę rozumie „(...) dawni Jagiellonowie, którzy rozwój naszej państwowości widzieli na wschodzie i tu budowali przyszłość państwa polskiego. W dobie obecnej zrozumiał to pierwszy Marszałek Polski i przez wyprawę kijowską wskazał narodowi i państwu polskiemu drogę do naturalnej ekspansji i rozwoju. Nawiązał on do tradycji Jagiellonów i zapragnął stworzyć na nowo warunki do współżycia społeczeństwa polskiego ze społeczeństwem ruskim. (...) Posądzanie nas o imperializm i zaborczość w stosunku do ziem ruskich jest nieistotne, bowiem właśnie w interesie ziem wschodnich leży współżycie ich z elementem polskim w granicach państwa polskiego. Wybór tych ziem musi paść zawsze na Warszawę, a nie na Moskwę, bowiem,

⁴⁴ W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 1997, s. 159, 363.

mimo znacznych cech wspólnych, między elementem ruskim a rosyjskim, większa jest przepaść rusko-rosyjska, aniżeli rusko-polska⁴⁵. W takim ujęciu dziejów kwestia białoruska nadal pozostawała jedynie elementem toczącego się wielowiekowego konfliktu polsko-rosyjskiego, a jej miejsce zbieżne było z polską racją stanu.

Z polskim punktem widzenia nie zgadzała się zdecydowana większość działaczy białoruskich. Dobrym przykładem publikacji ukazującej najnowsze dzieje z punktu widzenia białoruskiego działacza była wydana w Wilnie w 1928 roku praca A. Łuckiewicza opisująca rozwój socjalistycznego środowiska białoruskiego w latach 1903–1928⁴⁶. Również środowisko chadecji za pomocą pisma „Krynica” (od 1925 roku ukazującego się pod zmienioną nazwą „Biełaruskaja Krynica”) starało się kształtować historyczną wiedzę czytelników z uwzględnieniem narodowo-białoruskiego punktu widzenia. W lutym 1927 roku zamieszczono artykuł wyjaśniający główne historyczne drogi prowadzące do tworzenia się narodu. Podkreślano trzy spoiwa: państwo (jako przykład takich rozwiązań podawano Francję), naturalną łączność historyczną (Niemcy i Włochy) oraz, najbliższe rozwiązaniu białoruskiemu, wolę ludu opartą na związkach rasowych, terytorialnych, wierze, mowie i tradycji. I jak podkreślano, doświadczenie innych narodów uczyło, że to wola i determinacja były najważniejszym motywem budującym naród⁴⁷. Dobrą okazją do przypominania wydarzeń z dziejów narodu białoruskiego były najważniejsze rocznice. Około 25 marca, daty powołania w 1918 roku państwa białoruskiego, odbywały się wykłady, a na łamach „Biełaruskiej Krynicy” ukazywały się teksty przypominające tło historyczne tamtego okresu. Ze względu na ograniczenia cenzorskie nie można było w sposób bezpośredni krytykować poczynañ środowisk polskich, głównie więc skupiano się na negatywnych dla Białorusinów procesach rusyfikacyjnych oraz działalności ruchu komuni-

⁴⁵ *Protokoły i raporty zebrań wojewodów i starostów – województwo poleskie. Dokumenty do dziejów Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. nauk. W. Śleszyński, współ. M. Szarejko, Kraków 2014, s. 236-237.

⁴⁶ Zob. A. Луцкевіч, *За дваццаць пяць гадоў (1903–1928)*, Мінск 1991.

⁴⁷ Dr. Z-ič, *Krychu ab narodzie i narodnaści*, „Biełaruskaja Krynica”, 4 II 1927, nr 6, s. 2.

stycznego⁴⁸. W ten sposób starano się pokazywać czytelnikom zagrożenia wynikające ze zbyt silnego powiązania kultury białoruskiej z rosyjską⁴⁹.

W celu wzmocnienia własnej świadomości narodowej podkreślano, że każdy naród, aby istnieć, musi posiadać pewną dozę egoizmu. Przekonywać to miało członków danej wspólnoty do atrakcyjności własnej kultury i chronić przed próbami wynarodowienia prowadzonymi przez silniejszych sąsiadów. Odwołanie się do historycznych przykładów z XIX wieku, czyli próby rusyfikacji Polski, bez wątpienia miało nawiązywać do bieżących stosunków politycznych, czyli prowadzonych tym razem przez państwo polskie procesów polonizacyjnych w stosunku do Białorusinów. Wskazywano, że państwo polskie rościło sobie prawo do całkowitego monopolu konstruowania opisu historii dawnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jako negatywny przykład podawano próbę zawłaszczenia jedynie przez Polaków dziedzictwa obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, tak bowiem interpretowano zamieszczenie na bramie orła i napisu „Królowo Korony Polskiej módl się za nami”⁵⁰.

Pracę oświatową w duchu propagowania narodowo-białoruskiej wizji historii próbował prowadzić powstały w maju 1926 roku Białoruski Instytut Gospodarki i Kultury. Narzędziami oddziaływania miały być wystawy, odczyty, wykłady i pogadanki⁵¹. Tradycyjnie także w Wilnie organizowano coroczne obchody z okazji proklamowania niepodległości 25 marca 1918 roku. Koordynatorem tych uroczystości był Białoruski Komitet Narodowy⁵².

⁴⁸ *U dziewiatyja ŭhodki. (25.III.1918 – 25.III.1927)*, „Biełaruskaja Krynica”, 25 III 1927, nr 13, s. 1; P. Krauza, *Gieieza paŭstańnia ideału niezaleźnaści Biełarusi i jaho značeńnie, jak biełaruskaha narodnaha świata*, „Biełaruskaja Krynica”, 8 IV 1928, nr 24, s. 2–3; P. Krauza, *Gieieza paŭstańnia ideału niezaleźnaści Biełarusi i jaho značeńnie, jak biełaruskaha narodnaha świata*, „Biełaruskaja Krynica”, 15 IV 1928, nr 25, s. 2–4.

⁴⁹ Al. Stepowič, *Rasiejcy i ich pretensji na našych ziemiach*, „Biełaruskaja Krynica”, 26 I 1928, nr 7, s. 1.

⁵⁰ Stal., *Palityka draźniennia*, „Biełaruskaja Krynica”, 15 VII 1927, nr 29, s. 1.

⁵¹ M. Moroz, op. cit., s. 140.

⁵² *Światkawańnie ŭ Wilni 12-ch uhodkaŭ Abwieščańnia Niezaleźnaści Biełarusi*, „Biełaruskaja Krynica”, 31 III 1930, nr 13, s. 1.

W połowie lat 20. XX wieku pod wpływem zachodzącej na sowieckiej Białorusi białorutenizacji, także na Kresach Północno-Wschodnich, lokalni działacze komunistyczni coraz mocniej eksponowali w głoszonych hasłach białoruskie elementy narodowe. W nowej taktyce zakładano prowadzenie akcji zmierzającej do opanowania możliwie wszelkich dziedzin życia polityczno-społecznego przez organizacje komunistyczne⁵³. Biorąc pod uwagę uwarunkowania społeczne na ziemiach północno-wschodnich, gdzie na dole drabiny społecznej stał biedny chłop białoruski, a na górze polski urzędnik lub ziemianin, hasła klasowe, siłą rzeczy, musiały pokrywać się z hasłami narodowymi. Duży nacisk kładziono na rozprowadzanie prasy nielegalnej, czy to tytułów ciągłych, czy jednodniówek. Propagowana w nich idea komunizmu w uproszczony sposób przedstawiała wizję dziejów, sprowadzając ją głównie do opisu kwestii ekonomicznych. W przekazie historycznym powielano schematy stosowane w BSRs. Niekwestionowanymi bohaterami, mającymi niemal charakter sakralny, stali się Lenin i Stalin. Na ziemiach północno-wschodnie napływało dużo broszur i wydawnictw książkowych, które umieszczano w zbiorach legalnie działających stowarzyszeń, czytelni i bibliotek. Dużo komunistycznej literatury znajdowało się także w bibliotekach żydowskich organizacji społecznych⁵⁴. Klasowy charakter toczony walki starano się też propagować w okresie świąt chrześcijańskich i żydowskich, prowadząc akcję antyreligijną. W pobliżu świątyń rozwieszano transparenty i plakaty z hasłami szkalującymi religię i osoby duchowne. Podkreślano związek pomiędzy religią a historycznym i współczesnym wyzyskiem klas niższych.

Na początku lat 30. XX wieku władze sanacyjne na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej coraz wyraźniej zaczynały odchodzić od haseł mówiących o idei asymilacji państwowej na rzecz powrotu do koncepcji asymilacji narodowej. Programy edukacji historycznej były całkowicie zunifikowane i powielaly schematy stosowane na całym obszarze Rzeczypospolitej. Sukcesywnie malała liczba białoruskich szkół powszechnych, które zamieniane były na placówki

⁵³ В. Полуян, И. Полуян, *Революционное и национально-освободительное движение в Западной Белоруссии в 1920–1939 гг.*, Минск 1962.

⁵⁴ PAOB, sygn. f. 1, o. 10, d. 1116, k. 9, 11, 29, 34.

utrakwistyczne⁵⁵. Proces likwidacji objął także szkolnictwo średnie. W 1929 roku zamknięto gimnazjum białoruskie w Radoszkowicach, a w 1931 roku w Klecku⁵⁶. W kolejnych latach wstrzymano budowę nowej siedziby gimnazjum w Nowogródku, mimo iż wcześniej kamień węgielny pod budynek wmurowywał sam prezydent Ignacy Mościcki⁵⁷. Jako ostatnie zlikwidowano gimnazjum białoruskie w Wilnie w czerwcu 1937 roku, gdy stało się ono filią polskiego Liceum im. Juliusza Słowackiego.

Procesy asymilacyjne w stosunku do społeczności białoruskiej uległy nasileniu zwłaszcza na obszarze województwa poleskiego. Na poziomie przekazu historycznego zbliżeniu Poleszuców do Polski nadal służyć miało przypominanie o takich postaciach jak Tadeusz Kościuszko i Romuald Traugutt. Podkreślano ich związek z Polską, dając jako przykład do naśladowania zwłaszcza młodemu pokoleniu mieszkańców Polesia⁵⁸. Chętnie nawiązywano do czasów walk Legionów Piłsudskiego i wojny polsko-sowieckiej 1920 roku. Historia, szczególnie ta najnowsza, miała rozbudzić miłość do państwa oraz wpływać na akceptację panującego ustroju. Usiłowano to osiągnąć poprzez „(...) poznanie miejscowych zabytków, wyrobienie poszanowania dla nich, poznanie bohaterów historycznych doby minionej i obecnej, wzbudzenie uczucia szacunku do państwa i jego reprezentantów, wzbudzenie uczuć patriotycznych przy pomocy obrazów historycznych wybitnych malarzy, wychowanie dobrego obywatela oraz wyrobienie poczucia poszanowania prawa i odpowiedzialności obywatelskiej”⁵⁹.

W propagowanych na ziemiach białoruskich polskich opisach dziejów praktycznie nie występowała mniejszość narodowa. Obraz przeszłości był konstruowany wyłącznie z polskiej perspektywy, a historię miejscowości czy obszarów ukazywano jako dzieje władców, możnych i duchownych,

⁵⁵ K. Gomółka, *Białorusini w II RP*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej. Ekonomia XXXI” 1992, nr 495, s. 107.

⁵⁶ W. Paprocka, *Szkolnictwo białoruskie na Kresach Wschodnich w świetle polityki narodowościowej II Rzeczypospolitej*, „Etnografia Polski” 1998, z. 1-2, s. 66.

⁵⁷ Z. Ponarski, *Sprawy białoruskie według relacji posła Szymanowskiego*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2000, nr 14, s. 150.

⁵⁸ *Z przeszłości historycznej Polesia*, „Gazeta Poleska”, 9 XII 1934, nr 50, s. 1.

⁵⁹ PAOB, sygn. f. 59, o. 3, d. 1183, k. 8-10v.

niemal z całkowitym pominięciem społeczności chłopskiej. Najważniejszy element stanowił opis walk polskich z czasów I Rzeczypospolitej czy zmagania o wolność podczas zaborów⁶⁰. Wydarzeniem, które traktowano niemal jako akt założycielski II Rzeczypospolitej, było powstanie styczniowe 1863 roku, w którym obok siebie stanęli wszyscy synowie Rzeczypospolitej – Polacy, Białorusini i Litwini. W konstruowanych opisach pomijano mało chwalebny, z polskiego punktu widzenia, postawę części miejscowych chłopów współpracujących z władzami carskimi przy wyłapywaniu powstańców. Kolejne okrągłe rocznice powstania styczniowego obchodzone były z wielką starannością. Odnawiano pomniki poległych powstańców. W rocznicę powstania w 1938 roku na łamach „Gazety Poleskiej” ukazał się następujący apel: „75 lat temu wybuchło w Warszawie najkrwawsze, najbardziej bohaterskie i męczeńskie powstanie polskie (...) Z jego posiewu wyrosli ci, którzy utraconą niepodległość z bronią w ręku uzyskali. Pamięci bohaterów i męczenników, którzy wówczas po lasach i bagnach ginęli «dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały» oddajmy hołd synowski chwilą ciszy i skupienia”⁶¹. Na łamach lokalnej prasy i wydawnictw okolicznościowych dużo miejsca poświęcano walkom toczącym się w latach 1863 i 1864 na obszarach zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego. Jednym z największych bohaterów tych ziem pozostawał Romuald Traugutt⁶².

W opisach dziejów ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej wskazywano na historyczną łączność pomiędzy Litwą a Koroną. W publikacjach poświęconych historii ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego ukazywano patriotyczne nastawienie lokalnych społeczności, np. eksponowano znaczenie powstania wileńskiego w nocy z 23 na 24 kwietnia 1794 roku. Powtarzającym się schematem przez cały okres międzywojenny było podkreślanie znaczenia sporu polsko-rosyjskiego o ziemie białoruskie i próba wzbudzenia wśród społeczności białoruskiej obaw przed Rosją, teraz socjalistyczną⁶³. Zarówno

⁶⁰ *Kalendarz Ziem Wschodnich na rok 1936*, Warszawa 1935, s. 212, 253.

⁶¹ 22 stycznia 1863–1938, „Gazeta Poleska”, 23 I 1938, nr 3, s. 2.

⁶² *Ibidem*; *Rocznik Ziem Wschodnich 1938*, red. E. Rühle, Warszawa 1937, s. 173-179.

⁶³ J. Remer, *Wilno. Cuda Polski*, reprint, Wrocław 1990, s. 170-172, 179-180.

w publikacjach, jak i pracach naukowych opis lokalnych dziejów był ściśle powiązany z historią Polski. W rzeczywistości była to historia Polski i Polaków na tych ziemiach, a społeczność białoruska, jeżeli już występowała, to stanowiła mało istotne tło dla rozgrywających się wielkich wydarzeń⁶⁴.

W polskim przekazie czas rozwoju ziem północno-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej miał się zacząć dopiero z podpisaniem unii między Koroną a Litwą. Akt ten rozpoczynał polskie dzieje tych ziem, częściowo zatarte przez rosyjskie rządy w XIX wieku. Po odzyskaniu niepodległości miano go jedynie przywrócić⁶⁵. Białoruski punkt widzenia historii Wielkiego Księstwa Litewskiego jako także państwa białoruskiego oraz negatywna ocena samego aktu unii lubelskiej, kończącego „złoty” czas ziem białoruskich, przez stronę polską były całkowicie ignorowane.

W polskich publikacjach ukazujących się w okresie międzywojennym zwracano uwagę, że Białorusini zamiast świadomości narodowej mają jedynie świadomość przynależności terytorialnej, a znaczna część społeczności białoruskiej jeszcze do 1839 roku była ściśle powiązana, dzięki unii kościelnej, z kulturą zachodnią. Podkreślano, że sama polityczna kwestia Białorusi wyłoniła się dopiero w XIX wieku, „(...) gdy patriotycznie nastrojone polskie ziemiaństwo zaczęło uświadamiać ludności wiejskiej, mówiącej po rusku, jej odrębność od Rosji i kultury rosyjskiej. Rუსyfikacja kraju po skasowaniu Unji Kościelnej, zwróciła się właśnie przede wszystkim ku temu elementowi – widząc w nim jako podatniejszy materiał – do całkowitego zmoskwiczenia. Koncepcja polska twierdziła wieśniakom: «Nieprawda, wy nie jesteście Moskale, Rosjanie, wy jesteście Białorusini». Przyjaciół Mickiewicza Czeczot pisze wiersze białoruskie, czyli w «gwarze ludowej», to samo robi Syrokomla. W ten sposób pojawiają się pierwiastki piśmiennictwa białoruskiego. Na powierzchni obojętego narodowościowo środowiska chłopskiego pojawia się z końcem XIX wieku cieniutka warstewka inteligencji białoruskiej, z przekonań wybitnie polonofilskiej. I dopiero wzrost ruchów nacjonalistycznych po wojnie 1914 roku oraz

⁶⁴ B. W. Król, *Szkola jako instytucja wychowawcza w środowisku małomiasteczkowym (na tle konkretnego środowiska małomiasteczkowego – Iwieniec)*, reprint, Białystok brw, s. 14-15.

⁶⁵ F. A. Ossendowski, *Polesie. Cuda Polski*, reprint, Rzeszów 2008, s. 151, 177.

rozgrywki dyplomatyczne mężów stanu wysuwają na arenę polityczną nowy stwór w postaci Republiki Białoruskiej ze stolicą w Mińsku, kreowanej w celu skokietowania ludności, zamieszkującej powiaty pozostałe w Polsce, a sąsiadujące z Mińszczyzną⁶⁶. W polskiej popularnej wizji dziejów kwestia białoruska, podobnie jak litewska, opisywana była jako intryga niemieckich władz okupacyjnych, w kolejnych latach umiejętnie wykorzystana też przez stronę bolszewicką. W przypadku Białorusinów nie chciano dostrzegać ich różnic narodowych, a istniejące odrębności interpretowano jako splot różnego rodzaju wydarzeń będących efektem walki politycznej toczącej się pomiędzy Rosjanami, Polakami i Niemcami.

W duchu umiłowania ojczyzny, czyli II Rzeczypospolitej, edukowana miała być cała młodzież Kresów Północno-Wschodnich, niezależnie od przynależności etnicznej. W propagowanym przez piłsudczyków wychowaniu wiele uwagi poświęcano kultowi posiadania własnego państwa⁶⁷. Było ono traktowane jako najdoskonalsza forma współżycia zbiorowego. W propagandzie sanacyjnej państwo, także z jego obrazem historycznym z czasów I Rzeczypospolitej, stało się przedmiotem największej troski społecznej⁶⁸. W minionym okresie niewoli było zwalczane jako instytucja zaborcza. Istotne zatem stawało się przewartościowanie sposobu myślenia wszystkich mieszkańców, by obywatele w instytucji państwa zaczęli widzieć wartość dodatnią i własną⁶⁹. W grudniu 1933 roku kurator Okręgu Szkolnego Brzeskiego Romuald Petrykowski w piśmie do wojewody poleskiego stwierdzał, iż głównym zadaniem szkolnictwa winna być asymilacja ludności miejscowej dla kultury polskiej⁷⁰. W szkole następować miała symbioza miejscowego polskiego elementu i środowisk

⁶⁶ T. Łopalewski, *Między Niemnem a Dźwiną. Ziemia Wileńska i Nowogródzka. Cuda Polski*, reprint, Wrocław–Kraków 1990, s. 36.

⁶⁷ K. Urbański, *Państwo jako przedmiot wychowania obywatelskiego. Pojęcie państwa*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” za 1932 r., s. 145-173; J. Wilk, *Państwo jako przedmiot wychowania obywatelskiego. Cele państwa*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” za 1932 r., s. 225-253.

⁶⁸ PAOB, sygn. f. 59, o. 3, d. 1183, k. 7.

⁶⁹ Ibidem, sygn. f. 59, o. 3, d. 1183, k. 11.

⁷⁰ Ibidem, sygn. f. 1, o. 10, d. 2288, k. 56.

mniejszościowych. Jak pisał Seweryn Wysłouch, szkolnictwo „(...) oparte na polskim elemencie «tutejszym», świadome historycznej misji kulturalnej, utrzymujące ścisłą łączność duchową z bratnim ludem białoruskim, w pierwszym rzędzie jest powołane do odegrania doniosłej roli w dziele kojarzenia i godzenia powaśnionych elementów narodowościowych i wyznaniowych»⁷¹.

Ze zdecydowaną krytyką środowisk białoruskich spotkały się podręczniki wydawane z myślą o szkołach mniejszościowych. Opublikowanemu łąciną we Lwowie podręcznikowi do nauki języka białoruskiego (łąciną) przeznaczonemu do użytku w szkołach powszechnych, obok uwag dotyczących błędów popełnionych w białoruskiej fonetyce, zarzucono również, że mowa jest w nim jedynie o Warszawie, Wiśle, Krakowie, a całkowicie pomija się dziedzictwo dawnych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Podręcznik został uznany za kolejny etap trwającego procesu polonizacji młodzieży białoruskiej⁷².

Ważną rolę w procesie edukacji odgrywał także kult Józefa Piłsudskiego. Był on ucieleśnieniem wszystkich cnót, ideałem do naśladowania. Osoba Marszałka skupiała wszystkie najlepsze historyczne cechy polskości i Polaka. Dyrektorzy szkół musieli przybliżyć tę postać młodzieży. Zadbać o to, „(...) by wszyscy uczniowie dobrze zapoznali się z życiorysem tej największej postaci w Polsce, żeby czytali jego pisma i w ten sposób przygotowywali się do ofiarnej służby dla Państwa Polskiego»⁷³. Kult J. Piłsudskiego osiągnął wymiary wręcz karykaturalne. Jego nadreprezentacja w każdym przejawie życia szkoły nierzadko przynosiła więcej szkód niż pożytku.

Różnego rodzaju rocznice i święta stanowiły dobrą okazję do zaprezentowania siły państwa polskiego. W niektórych przypadkach była to jedyna możliwość dotarcia do obywateli z przesłaniem propagandowym. Bierny udział w uroczystościach nie wymagał od widzów żadnego zaangażowania, a jednocześnie dawał ciekawe urozmaicenie codziennych zajęć. Władze, zdając sobie sprawę z propagandowego wydźwięku uroczystości,

⁷¹ S. Wysłouch, *Ziemia oszmiańska na rubieży dwu kultur*, Wilno 1932, s. 61.

⁷² M. Moroz, op. cit., s. 173.

⁷³ PAOB, sygn. f. 59, o. 3, d. 1024, k. 115.

starannie się do nich przygotowywały. W manifestacjach oprócz urzędników państwowych, policji, oddziałów wojska brały udział organizacje społeczne, zwłaszcza młodzieżowe⁷⁴. Do najważniejszych obchodów o charakterze państwowym należały obchody świąt 3 maja i 11 listopada. W tych dniach oprócz manifestacji i defilad, w świątyniach odbywały się uroczyste nabożeństwa⁷⁵. Z dużym pietyzmem przygotowywano też imprezy z okazji kolejnych rocznic wyzwolenia Kresów Wschodnich z rąk wojsk bolszewickich. Doniosłą sprawą miały szczególnie rocznice, np. 15-lecie wkroczenia wojsk polskich do Pińska⁷⁶. Daty te świadczyć miały zarówno o sile współczesnego państwa, jak i o wielkim dziedzictwie, jakie za nim stoi.

Władze polskie przy pomocy całego dostępnego aparatu (administracja, szkoła, prasa) starały się spajać polski i białoruski przekaz historyczny. Społeczność białoruska miała zaakceptować polskich królów jako własnych oraz przyjąć polski opis procesów dziejowych. Niezmiennym wyznacznikiem polityki lat 30. XX wieku pozostało dążenie do jak najsilniejszego związania ludności białoruskiej z państwem i narodem polskim. Dlatego też np. uważano, że w przypadku Białorusinów dodatkowy czynnik dzielący lokalną społeczność na szlachtę – Polaków i chłopów – Białorusinów był niepożądany⁷⁷. Priorytetem polityki państwa miało być włączenie „białoruskiego szczepu słowiańskiego” w obręb narodu polskiego. Dokonać się to miało stopniowo, zacierając różnice dzielące Polaków i Białorusinów. Ludności miejscowej należało wpoić przekonanie, że język białoruski jest jedynie regionalną gwarą⁷⁸. Posiłkując się przykładami z Nowogródzczyzny, podkreślano, że z połączenia etnosu białoruskiego i polskiego zrodził się szlachetny typ obywatela. „Jest rzeczą

⁷⁴ Ibidem, sygn. f. 263, o. 1, d. 47, k. 28.

⁷⁵ Ibidem, sygn. f. 1, o. 9, d. 502, k. 9.

⁷⁶ Ibidem, sygn. f. 268, o. 1, d. 47, k. 31; *ibidem*, sygn. f. 2001, o. 4, d. 4431, k. 1.

⁷⁷ *Memoriał w sprawie szlachty zagrodowej na Wschodzie Polski*, Warszawa 1938, s. 31.

⁷⁸ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Koncepcje programowe działaczy Obozu Zjednoczenia Narodowego Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego w kwestii białoruskiej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2005, nr 23, s. 199-212; J. Majchrowski, *Silni – Zwarci – Gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985, s. 124-125.

niezmiernie interesującą – pisał Tadeusz Łopalewski w pracy MIĘDZY NIEMNEM A DŹWINĄ. ZIEMIA WILEŃSKA I NOWOGRÓDZKA – że o ile Białorusina czystej krwi należałoby określić (...) za typ życiowo niezaradny i nietwórczy, o tyle mieszanina krwi białorusko-polska z domieszką krwi litewskiej, pospolita dzięki wielowiekowemu współżyciu tych plemion na ziemiach Litwy historycznej daje na ogół jednostki wartościowe, a często ponad miarę przeciętną. Rycerski typ Polaka kresowego uświetniony glorią tyłu nazwisk z historii, jest wykwitem owej mieszaniny, wykwitem szczepienia na pniu białoruskich cech polskiej natury⁷⁹. Wielkim synem tych ziem, łączącym w sobie wszystkie pozytywne cechy, był Adam Mickiewicz.

Naprzeciw działaniom asymilacyjnym władz polskich wychodziły decyzje lokalnej hierarchii Kościoła katolickiego. Zakaz czytania przez katolików „Białoruskiej Krynicy” ogłosił arcybiskup Romuald Jałbrzykowski w liście do wiernych z grudnia 1928 roku. Zarzucał on Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji związanej z „Białoruską Krynica”, że odeszła od zasad wiary katolickiej i jest pod zbyt silnym wpływem ideologii komunistycznej⁸⁰. Działacze białoruscy starali się ignorować zalecenia arcybiskupa, np. tekst ks. Wincenta Hadleuskiego opisujący dzieje narodu białoruskiego i jego drogę do niepodległości nie został zamieszczony w formie artykułu, ale jako sprawozdanie redakcji z wykładu, jaki został przez niego wygłoszony w czasie okolicznościowych uroczystości odbywających się 25 marca 1930 roku w Wilnie. Nie był to zatem formalnie tekst ks. W. Hadleuskiego. Artykuł kończył się konkluzją, że naród białoruski zdołał zbudować swoją niezależność w 1918 roku, ale nie utrzymał jej w praktyce. Uczynić to można, konkludował ks. W. Hadleuski, jedynie poprzez stały rozwój życia kulturalnego i ekonomicznego narodu⁸¹. Pozbawiona już oficjalnego wsparcia Kościoła katolickiego „Białoruskaja Krynica” nadal pozostawała polem wyrażania poglądów dla białoruskich środowisk narodowych.

⁷⁹ T. Łopalewski, op. cit., s. 41.

⁸⁰ M. Moroz, op. cit., s. 168, 171.

⁸¹ *Raźwićcio biełarusk. niezależnickaje dumki ad aŭtonomii da niezależnaści. Referat ks. W. Hadleŭskaha, pračytany 25.III.30*, „Biełaruskaja Krynica”, 31 III 1930, nr 13, s. 2-3.

Środowiska białoruskie wzmocnienia swojej pozycji w ramach państwa polskiego poszukiwały w podkreślaniu wspólnego dziedzictwa białorusko-ukraińskiego, a zwłaszcza białorusko-litewskiego⁸². Działacze białoruscy nie zauważali, że jedynym elementem łączącym te nacje jest niechęć do Rzeczypospolitej, a nie pozytywny przekaz mogący dawać nadzieję na współpracę w przyszłości. Starano się nie widzieć, że pomimo istnienia sporu litewsko-polskiego o Wilno nie zniknął konflikt o dziedzictwo tego miasta pomiędzy Litwinami a Białorusinami. Podobnie jak Białorusini, także Ukraińcy rościli sobie historyczne prawo do Polesia⁸³.

Działacze białoruscy nie dostrzegali natomiast potrzeby łączenia kwestii żydowskiej z białoruskimi dążeniami narodowymi. Żydzi, zamieszkując głównie miasta i miasteczka, pełnili przede wszystkim wszelkie funkcje usługowe i handlowe. I choć zdecydowana większość żyła w warunkach skrajnej nędzy, to już zajmowanie się handlem stawiało ich w pozycji grupy uprzywilejowanej w stosunku do biednego chłopca białoruskiego. Zysk osiągnany z pośrednictwa między chłopem-producentem a odbiorcą w mieście w potocznym odczuciu uznawany był przez mieszkańca wsi za proceder nieuczciwy. Chłop często czuł się oszukiwany, co w połączeniu z drastycznym obniżeniem poziomu życia, zwłaszcza w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego, niejednokrotnie prowadziło do wzrostu antagonizmów. Żyd odbierany był jako ktoś obcy, mający inne, własne, niezwiązane z ziemią białoruskimi, dziedzictwo.

Pomimo odcięcia się od „Biełaruskaj Krynicy” Kościół katolicki nie chciał stracić wpływu na środowiska białoruskie. Swoistą kontynuacją działań zapoczątkowanych w ramach „Krynicy” była „Chryścijanskaja Dumka”. Na jej łamach unikano jednak jasnych, zdecydowanych deklaracji politycznych. Skupiano się głównie na prawie Białorusinów do własnego języka kazań w Kościele katolickim⁸⁴. Starano się przemycać swoją

⁸² *Biełarуска-ўкраі́нскі блок*, „Biełaruskaja Krynica”, 23 X 1930, nr 29.

⁸³ R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939*, Lublin 2003, s. 326–328, 331.

⁸⁴ *Rodnaja mowa ŭ świątyniach*, „Chryścijanskaja Dumka”, 25 IV 1929, nr 8, s. 1–3; *Rodnaja mowa ŭ świątyniach*, „Chryścijanskaja Dumka”, 15 V 1929, nr 9, s. 1–3; *Rodnaja mowa ŭ świątyniach*, „Chryścijanskaja Dumka”, 15 VIII 1929, nr 12, s. 1–4; *Rodnaja mowa ŭ świątyniach*, „Chryścijanskaja Dumka”, 15 IX 1929, nr 13, s. 2–10.

historię, przypominając wydarzenia z 1918 roku czy z okazji 500. rocznicy śmierci Witolda podkreślając jego wyjątkową rolę w dziejach narodu białoruskiego⁸⁵.

Większe obawy władz polskich na ziemiach białoruskich niż Kościół katolicki wzbudzała działalność duchownych Cerkwi prawosławnej. Administracja państwowa w całym dwudziestoleciu międzywojennym podejmowała działania mające na celu odseparowanie Cerkwi prawosławnej od rosyjskiego dziedzictwa i ścisłego powiązania jej z polską racją stanu⁸⁶. W latach 30. XX wieku coraz większe oddziaływanie wykazywały w Cerkwi prawosławnej białoruskie środowiska narodowe. I choć nie miały one takiej siły jak katolicka chadecja, to stawały się coraz bardziej widoczne. W marcu 1930 roku na odbywającym się w Wilnie zjeździe prawosławnych Białorusinów powstał Białoruski Centralny Komitet Prawosławny⁸⁷. Jako jedno z głównych zagadnień wskazywano znaczenie języka białoruskiego w dziedzictwie Cerkwi prawosławnej na ziemiach białoruskich⁸⁸. Na łamach „Hołasu prawasłaunaha biełarusa” podkreślano białoruski charakter cerkwi, który przerwany został przez wprowadzenie unii. Celem działań było przywrócenie jej pierwotnego, historycznego stanu, czyli silnego związania z białoruską kulturą⁸⁹. Również w innych tytułach skierowanych do prawosławnych Białorusinów sprawa unii i jej skutków wybijała się jako najistotniejsza kwestia historyczna⁹⁰.

⁸⁵ 500-lećcie śmierci Witałta (27.X.1430 – 27.X.1930), „Chryścijanskaja Dumka”, 15 X 1930, nr 19-20, s. 1-2; *Dwoje świat*, „Chryścijanskaja Dumka”, 25 III 1931, nr 6, s. 1-2.

⁸⁶ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979, s. 209.

⁸⁷ K. Gomółka, *Próby białorutenizacji Kościoła prawosławnego w Polsce międzywojennej*, „Obóz” 1992, nr 23, s. 80.

⁸⁸ *Беларусы*, „Беларуская зарніца”, 15 X 1928, nr 4, s. 3-5; P. III., *Хрысьціянства на Беларусі*, „Царква і народ”, 15 II 1933, nr 1, s. 6-8.

⁸⁹ Спадарожны, *Да праблемы адраджэньня нацыянальнае Царквы у Беларусі*, „Голас праваслаўнага беларуса”, XI 1931, nr 1, s. 10-15; *З чаго спарадзілася дыя як намерла гісторычная вунія*, „Голас праваслаўнага беларуса”, XII 1931, nr 2, s. 10-14.

⁹⁰ У. Б., *Справа унійная*, „Сьветач Беларусі”, VII 1931, nr 1, s. 5-6.

W połowie lat 30. XX wieku z inspiracji władz państwowych na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej zaczął powstawać nowy ruch społeczny prawosławnych Polaków. W Białymstoku w 1935 roku powstało „Towarzystwo im. Marszałka Józefa Piłsudskiego”, a w Grodnie „Dom Polaków Prawosławnych im. Stefana Batorego”. W kolejnych latach podobne organizacje powołano w Nowogródku, Wilnie, Słonimie i Wołkowysku⁹¹. W marcu 1936 roku rozpoczęto wydawać „Gazetę Prawosławną”, nad którą kontrolę sprawowało Biuro Wyznań Niekatolickich Ministerstwa Spraw Wojskowych⁹². Ruch społeczny Polaków prawosławnych był wspierany przez władze administracyjne, a część uczestników stanowili urzędnicy państwowi wyznania prawosławnego⁹³. Był on częścią programu politycznego władz polskich prowadzonego w drugiej połowie lat 30. XX wieku na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, gdzie w słabo narodowościowo uświadomionym społeczeństwie białoruskim widziano szansę na rozwój polskiej idei narodowo-państwowej. W planach władz polskich Cerkiew, podobnie jak w czasach I Rzeczypospolitej, miała stać się trwałym elementem kultury polskiej. Mówiono o dwóch historycznych płucach religijnych państwa polskiego na kresach – katolickim i prawosławnym.

W wyniku działań władz polskich środowiska białoruskie miały coraz mniej możliwości dotarcia do młodzieży z własnym, narodowym przekazem historycznym. Szkoła państwowa posiadała niemal całkowity monopol na edukację młodzieży kresowej. W programach szkolnych tematyka białoruska praktycznie nie występowała⁹⁴. Podręczniki szkolne

⁹¹ E. Mironowicz, *Polityczne uwarunkowania funkcjonowania Kościoła prawosławnego w Polsce w latach 1920–1939*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2005, nr 24, s. 140.

⁹² M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989, s. 254–255; D. Kuryłło, *Polacy prawosławni w Polsce*, Warszawa 1937, s. 5–6.

⁹³ *Społeczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1939–1941*, red. M. Giżejewska, T. Strzembosz, Warszawa 1995, s. 68 (Głos w dyskusji – E. Mironowicz).

⁹⁴ E. Rosowska, *Obraz Białorusinów i Białorusi w nauczaniu szkolnym Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. E. Rosowska, A. Wiałiki, Mińsk 2013, s. 57.

miały zunifikowany charakter. Pisane były całkowicie z pozycji centrum⁹⁵. Ukazywały osiągnięcia i siłę współczesnego państwa polskiego⁹⁶.

Reglamentowana była działalność Towarzystwa Szkoły Białoruskiej⁹⁷. Białoruscy działacze starali się dotrzeć do młodzieży m.in. za pośrednictwem czasopisma „Szlach Moładzi”. Przedstawiana tam wizja dziejów była typowa dla białoruskich środowisk narodowych. Wielkie Księstwo Litewskie opisywano jako państwo litewsko-białoruskie⁹⁸, którego niezależność utrzymana została jedynie dzięki stanowczej postawie Witolda⁹⁹. Końcem dobrego czasu rozwoju ziem białoruskich była unia lubelska, która zapoczątkowała procesy polonizacyjne¹⁰⁰. Białoruś ponownie odrodziła się w 1918 roku i choć działania te zakończyły się niepowodzeniem, to jednak służyć miały młodemu pokoleniu jako przykład do podejmowania w przyszłości dalszych kroków. Należało wyciągać wnioski z przeszłości i aktywniej oraz skuteczniej walczyć o państwowość białoruską¹⁰¹.

Na znaczenie okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego, w tym bliskości kulturowej Białorusinów i Litwinów, zwracano uwagę także na łamach „Kałośsia”¹⁰². Starano się obchodzić ograniczenia cenzorskie,

⁹⁵ W. Moszczeńska, H. Mrozowska, *Podręcznik do nauki historii na 2 kl. gimn.*, Lwów 1934; W. Jarosz, A. Kargol, *Polska: dawne dzieje i dzisiejsze urzędnictwo: podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs A*, Lwów 1936; W. Martynowiczówna, *Obrazy z przeszłości i teraźniejszości: podręcznik do nauki historii dla 4 klasy szkół powszechnych 1 stopnia. Kurs B*, Lwów 1937.

⁹⁶ W. Moszczeńska, H. Mrozowska, *Podręcznik do nauki historii na czwartą klasę gimnazjalną*, Lwów 1937, s. 117-185; M. Wysznačka, *Z naszej teraźniejszości: podręcznik do nauki historii dla 7 kl. szkół powszechnych*, Warszawa 1938, s. 3-115; W. Jarosz, T. Pini, *Opowiadania z przeszłości i teraźniejszości Polski: podręcznik do nauki historii dla 4 kl. szkół powszechnych 1 stopnia: kurs C*, Lwów 1938, s. 113-153.

⁹⁷ NARB, sygn. f. 883, o. 1, d. 117, k. 12.

⁹⁸ М. Пяцюкевіч, *Крыху з нашай гісторыі. Жыццё Беларуска Літоўскай Дзяржавы*, „Шлях Моладзі”, I 1932, nr 1, s. 3-5.

⁹⁹ Вар., *Крыху з нашай гісторыі. Прычыны уніі Беларуска-Літоўскай дзяржавы з Польшчай*, „Шлях Моладзі”, III 1932, nr 3.

¹⁰⁰ Я. Н., *Франціш Багушэвіч*, „Шлях Моладзі”, IV 1930, nr 4, s. 5-7.

¹⁰¹ Я. Н., *У 12-я ўгодкі Абвешчаньня Незалежнасьці Беларусі*, „Шлях Моладзі”, III 1930, nr 3, s. 1-2.

¹⁰² В. Дрэма, *Беларускае народнае мастацтва*, „Калосьсе” 1939, т. 2(19), s. 112-117.

nie publikując całości, ale jedynie recenzując prace białoruskich historyków, np. M. Dounara-Zapolskiego¹⁰³. Z kolei w „Literатурnej staronce” w zamieszczonej deklaracji podkreślano znaczenie języka białoruskiego w rozwoju kultury narodowej¹⁰⁴.

W tytułach białoruskich ukazujących się w Polsce w okresie międzywojennym, a zwłaszcza w latach 30. XX wieku, w doborze tematyki należało uwzględnić cenzurę. Pomimo tych niedogodności przemycano jednak artykuły o tematyce historycznej. Najlepszą okazją do połączenia zagadnień historycznych z bieżącą polityką pozostawały kolejne rocznice uchwalenia niepodległości przez Białoruską Republikę Ludową w 1918 roku¹⁰⁵. Dużo miejsca w kształtowaniu się białoruskiej myśli politycznej poświęcano kwestii polskiej, ale także i litewskiej¹⁰⁶. Pilnie obserwowano również zmiany zachodzące po wschodniej stronie granicy ryskiej. W drugiej połowie lat 30. XX wieku środowiska białoruskie w Polsce wyraźnie widziały groźną, z ich punktu widzenia, ewolucję sowieckiej polityki narodowościowej w stronę wielkorosyjskiej koncepcji „zapadno-ruskiej”¹⁰⁷.

Pod wpływem rozwoju ideologii nazistowskiej w Niemczech, również w środowisku białoruskim w Polsce, w 1935 roku powołano Białoruską Partię Narodowo-Socjalistyczną. Liderami tego ugrupowania byli Fabian Akinczyc i Uładzisiau Kazłouski. Była to próba przeniesienia wzorców faszystowskich na grunt białoruski, by w ten sposób przyczynić się do rozbudzenia świadomości narodowej Białorusinów. Opis świata i obraz dziejów konstruowany z punktu widzenia ideologii faszystowskiej przedstawiany był na łamach „Nowego szlachu”. W tekstach wyraźnie przebijała niechęć do Polaków, m.in. ukazywano „faktyczny” obraz „polskiej

¹⁰³ М. Шкялёнак, *Сынтэза беларускае гісторыі*, „Калосьсе” 1938, т. 4(17), s. 233-237.

¹⁰⁴ Я. Чабор, М. Васілёк, А. Рэдзька, П. Граніт, Зьвястун, А. Івэрс, *Дэкларацыя групы поэтаў да ўсіх пісьменьнікаў Заходняе Беларусі*, „Літэратурная старонка”, 25 I 1934, нр 1, s. 1-4.

¹⁰⁵ *У дваіцаць першыя ўгодкі*, „Беларускі фронт”, 15 III 1939, нр 6, s. 1.

¹⁰⁶ *Беларускае літвафільства*, „Беларускі фронт”, 5 XI 1936, нр 7, s. 1.

¹⁰⁷ М. Ш., *Гісторыя ў СССР і БССР – Нашыя „ўсходнікі”*, „Беларускі фронт”, 1 VIII 1939, нр 15, s. 2-3.

historycznej tolerancji”¹⁰⁸. Mimo wszystko jednak, w ocenie redakcji, największe zagrożenie stanowili Żydzi i komuniści¹⁰⁹.

W opinii władz polskich w drugiej połowie lat 30. XX wieku w środowisku białoruskim najaktywniejszą siłą pozostawał ruch komunistyczny¹¹⁰. W opisie procesów historycznych niezmiennie powielano schematy wypracowane na obszarze BSRS. Przybliżano dzieje ruchu komunistycznego¹¹¹. Organizowano nielegalne uroczystości z okazji obchodów rewolucji październikowej (7 listopada), Międzynarodowego Dnia Kobiet (8 marca) czy Dnia Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (18 marca). W myśl ideologicznych założeń to jednak nie przeszłość, a współczesność wzbudzać miała największe emocje. Tematyka historyczna na łamach prasy występowała stosunkowo rzadko i miała jedynie dostarczać odpowiednich argumentów dla toczącej się walki politycznej. Kluczową kwestią, z punktu widzenia społeczności białoruskiej, była sprawa reformy rolnej. Przy tej okazji cały czas pokazywano, że zaszłości w układzie polityczno-społecznym rozbić może tylko ideologia komunistyczna. Przed białoruską ludnością roztaczano wizję świetlanych perspektyw. Ruch komunistyczny uznawał, że historia i tradycyjna kultura były jedynie narzędziem klas posiadających, chcących utrzymać w oglupieniu masy chłopskie. Akcentowano, że na lekcjach historii czy łaciny, wykładanych w polskiej szkole, uczniowi przedstawiony był obraz społeczeństwa i procesów dziejowych, w którym wyraźnie marginalizowano opis wyzysku i ucisku. W wydawnictwach partyjnych podkreślano, że „(...) władcy dzisiejszego życia, fabrykanci, bankierzy i obszarnicy obawiają się słusznie, że studiując walki wyzwolenicze niewolników, chłopów pańszczyźnianych i trzeciego stanu przeciw ówczesnym ciemniącym, nauczymy się zwalczać ich panowanie. Wykłady historii i literatury mają przepoić nas nienawiścią do ludzi, mówiących innym językiem, abyśmy zapomnieli, że naszym rzeczywistym wrogiem jest własny wyzyskiwacz bez względu na jego

¹⁰⁸ К., *Не зьмяніліся*, „Новы шлях”, 25 V 1934, nr 2, s. 5-6.

¹⁰⁹ Ф. А., *Жыды на Беларусі*, „Новы шлях”, 25 V 1934, nr 2, s. 7-8; С. Булат, *Чарговая правакацыя бальшавікоў*, „Новы шлях”, 10 X 1935, nr 5, s. 3-4.

¹¹⁰ W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa...*, s. 266-267.

¹¹¹ *Парыская Камуна*, „Малады камуніст”, II 1933, nr 2, s. 5.

narodowość. Religia ma usprawiedliwić ucisk i wyzysk i odebrać nam siłę buntu i walki, żebyśmy w pokorze ducha przyjmowali i nierówność społeczną jako zrządzenie opatrności”¹¹².

W ocenie działaczy komunistycznych polskie władze państwowe w prowadzonej edukacji historycznej celowo pomijały dzieje wystąpień rewolucyjnych mających miejsce na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Agitatorzy komunistyczni starali się przełamywać państwowy monopol w kształceniu i walczyli m.in. z szerzoną legendą „(...) o dziadku Piłsudskim, rzekomym opiekunie żołnierzy, wskazując, że jest to wykonawca imperialistycznych planów faszystowskiej dyktatury kapitalistów i obszarników”¹¹³. Podobnie jak w BSRS, zwracano uwagę na datę 11 lipca jako rocznicę wyzwolenia w 1920 roku wschodniej Białorusi spod polskiego panowania. Podkreślano, że rewolucja październikowa przyniosła nowy etap w dziejach ludzkości, skutecznie zacierając nacjonalizmy narodowe¹¹⁴. Gloryfikowano zmiany społeczno-ekonomiczne, które w jej wyniku zaszły w Związku Sowieckim, wykorzystując przy opisie historycznym dobrze sprawdzoną i często stosowaną metodę porównawczą. W tych opisach kwestia białoruska była częścią wielkich dziejów zwycięskiego proletariatu.

Walkę z komunistycznym przekazem historycznym prowadziły białoruskie środowiska socjalistyczne. Odwołując się do ideologii marksistowskiej, starały się ją połączyć z przekazem narodowym. Na łamach czasopisma „Zołak” przypominano o tradycji wydawnictwa „Homan”, a także przedstawiano powstanie słuckie jako próbę uzyskania białoruskiej niepodległości¹¹⁵. Kluczowym wydarzeniem w dziejach narodu, w opinii środowisk socjalistycznych, było ogłoszenie w marcu 1918 niepodległości przez Białoruską Republikę Ludową, która stanowiła histo-

¹¹² ПАОБ, sygn. f. 2002, o. 2, d. 291, k. 484.

¹¹³ Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie, sygn. f. 51, ap. 17, b. 123, k. 25.

¹¹⁴ Р. Максимовский, *Десять лет Октября*, „Пад сьцягам камунізму”, XI–XII 1927, nr 1-2, s. 5-7.

¹¹⁵ *Трынаццатыя ўгодкі слуцкага паўстаньня*, „Золак”, XII 1933, nr 3, s. 14-15; А. П., *У 50-я ўгодкі беларускай сацыялістычнай часопісі „Гоман”*, „Золак”, VI 1934, nr 2, s. 4-6.

ryczną alternatywę dla komunistycznej BSRS. Podkreślano znaczenie tego aktu dla kształtowania się późniejszych ruchów niepodległościowych¹¹⁶.

W ocenie władz polskich pod koniec lat 30. XX wieku nie istniało realne zagrożenie ze strony białoruskich środowisk narodowych¹¹⁷. Również likwidacja w 1938 roku przez Stalina Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi przekonywała władze polskie o coraz mniejszym znaczeniu kwestii białoruskiej na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Zakładano m.in., że dzięki sukcesywnej likwidacji organizacji społecznych oraz niemal całkowitemu wyeliminowaniu szkolnictwa białoruskiego, w ciągu dwóch, trzech pokoleń nastąpi pełne uzyskanie przez białoruskich chłopów polskiej świadomości narodowej. Docelowo Białorusini winni byli się stać częścią społeczeństwa polskiego na takich samych zasadach jak Ślązacy czy Kaszubi¹¹⁸.

Polska polityka historyczna prowadzona w stosunku do społeczności białoruskiej miała charakter radykalny i obliczona była na szybką asymilację narodową. Eksponując historyczny konflikt polsko-rosyjski (teraz polsko-sowiecki), całkowicie marginalizowała kwestię białoruskich praw narodowych. Białorusinom nie stworzono możliwości skutecznego budowania narodowego przekazu historycznego, faktycznie stawiając ich przed alternatywą wyboru jednego z dwóch opisów – konstruowanego w państwie polskim albo w BSRS.

W tworzonym w II Rzeczypospolitej obrazie dziejów dominował polski, narodowy przekaz historyczny, który także mniejszość białoruska przyswoić miała jako własny. Próbę przeciwstawienia się oficjalnemu, państwowemu obrazowi dziejów organizowały białoruskie środowiska chadeckie oraz inne organizacje polityczno-społeczne, również te odwołujące się do prawosławnego dziedzictwa rosyjskiego. I choć nie były w stanie na równych prawach konkurować z instytucjami państwa polskiego, to jednak, pomimo ograniczeń cenzorskich, przynajmniej częściowo potrafiły w swoich środowiskach utrzymywać alternatywny opis

¹¹⁶ К. Жуковіч, *Пятнаццатыя ўгодкі абвешчаньня незалежнасьці Беларусі, „Золак”, II–III 1933, nr 2, s. 15-19.*

¹¹⁷ Również środowiska opozycyjne, np. Polska Partia Socjalistyczna, nie przywiązywały wielkiej wagi do zagadnienia białoruskiego (E. Koko, op. cit., s. 125).

¹¹⁸ PAOB, sygn. f. 2003, o. 2, d. 1204, k. 3-3v.

procesów dziejowych. Ukazujące się w języku białoruskim tytuły prasowe docierały jednak głównie do wąskiego grona odbiorców, z trudnością przebijając się do mas chłopskich. Najskuteczniej udawało się to ruchowi komunistycznemu, który, mając zaplecze ideologiczne w BSRS, w umiejętny sposób potrafił łączyć opis historyczny, oparty na dziejach walki klas, z bieżącą sytuacją polityczno-ekonomiczną na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Ze swoim ideologicznym przekazem docierał do dużej grupy spauperyzowanego chłopstwa białoruskiego, m.in. dzięki coraz bardziej popularnym sowieckim audycjom radiowym¹¹⁹. Wbrew podejmowanym przez państwo polskie działaniom, mającym na celu odseparowanie Białorusinów od wschodniego dziedzictwa, wśród społeczności wiejskiej, niezadowolonej ze stosunków społeczno-ekonomicznych na ziemiach białoruskich II Rzeczypospolitej, wyraźnie widoczna była nostalgia za dobrymi, utraconymi czasami Rosji carskiej. W naturalny sposób sympatia ta przenosiła się na nową Rosję socjalistyczną, która coraz mocniej stawiała się uosobieniem połączenia dobrych, starych czasów carskich z nowoczesnym przekazem o równości i sprawiedliwości społecznej głoszonym przez ideologię komunistyczną. Państwo polskie pomimo posiadania całego repertuaru środków perswazji (administracja, szkoła, wojsko, organizacje społeczne) miało wyraźny problem, aby skutecznie przebić się z własnym przekazem historycznym przez atrakcyjnie brzmiący komunistyczny obraz świata.

¹¹⁹ W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa...*, s. 325-326.

ROZDZIAŁ V

OBRAZ PRZESZŁOŚCI W OKRESIE WŁĄCZENIA ZIEM PÓŁNOCNO-WSCHODNICH II RZECZYPOSPOLITEJ W SKŁAD SOWIECKIEJ BIAŁORUSI (BSRS) 1939–1941

Granicę polską oddziały Armii Czerwonej przekroczyły 17 września 1939 roku, ale już 14 września w „Prawdzie” został zamieszczony artykuł zatytułowany O PRZYCZYNACH WEWNĘTRZNYCH KLĘSKI MILITARNEJ POLSKI, przygotowujący społeczeństwo sowieckie do mającej nastąpić inwazji na Polskę. Jako jeden z głównych powodów dotychczasowych klęsk armii polskiej wskazywano złą (zbrodniczą) politykę II Rzeczypospolitej w stosunku do mniejszości narodowych, bezpośrednio wywodzącą się z burżuazyjno-obszarniczego dziedzictwa państwa polskiego¹. Podjęte działania militarne były konsekwencją podpisanego 23 sierpnia 1939 roku paktu Ribbentrop–Mołotow². Przed władzami sowieckimi nie tylko stało zadanie wchłonięcia ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, w oficjalnej nomenklaturze nazywanych Białorusią Zachodnią, ale także rozciągnięcia wizji świata i historii realizowanej już skutecznie przez ostatnie 20 lat na sowieckiej Białorusi.

Zaprezentowane w „Prawdzie” argumenty po rozpoczęciu inwazji stały się trwałym wyznacznikiem polityki propagandowej w stosunku do

¹ О внутренних причинах военного поражения Польши, „Правда”, 14 IX 1939, nr 255, s. 1.

² Аб ратыфікацыі савецка-германскага дагавора аб ненападзе. Паведамленне тав. Полатава на пасяджэнні Вярхоўнага Савета Саюза ССР 31 жніўня 1939 года, „Віцебскі рабочы”, 2 IX 1939, nr 201, s. 1.

ziem wschodnich II Rzeczypospolitej. Zgodnie z przyjętą argumentacją podjęte przez Armię Czerwoną działania zbrojne miały jedynie wyrażać wolę mieszkańców ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, pragnących zjednoczenia z resztą ziem Związku Sowieckiego. A zachodzące po 17 września 1939 roku zmiany nie zostały wymuszone przez okupanta, lecz były naturalną reakcją ludu, który chciał się odciąć od dotychczasowych stosunków polityczno-społecznych³. Wyrażany przy powitaniu żołnierzy entuzjazm „ludu pracującego” miał być w opinii władz sowieckich rodzajem plebiscytu udowadniającym słuszność poczynań Armii Czerwonej⁴. Na ziemiach wschodnich następował akt dziejowej sprawiedliwości. Kończył się czas panowania obszarników i kapitalistów. Potwierdzeniem tych wydarzeń miały być także samosądy miejscowej ludności dokonywane na przedstawicielach państwa polskiego (właścicielach ziemskich, oficerach, urzędnikach). Władze sowieckie traktowały je jako naturalną reakcję na „wielowiekowy” ucisk „polskich panów”. Gwałt i przemoc były przecież nieodłącznym elementem każdej rewolucji, po której dopiero następował okres szczęśliwej dyktatury proletariatu. Obok Białorusinów dużych zmian oczekiwała również społeczność żydowska. Występujące przy tej okazji konflikty traktowane były jako pożądany efekt ludowej reakcji. Sekretarz KC KP(b)B, Pantielejmon Ponomarienko, występując na naradzie przewodniczących zarządów tymczasowych w Wołkowysku, radził: „Jeśli chłopci dadzą im [osadnikom polskim – W.Ś.] po mordzie, nie będziemy się temu sprzeciwiać, lecz zbytniej samowoli tolerować nie będziemy”. Na tym samym spotkaniu podobną taktykę zalecał zastosować także w stosunku do wszystkich bogatych właścicieli ziemskich⁵. Trwała

³ Молотов, *Историческое решение; Красных бойцов встречают цветами*, „Правда”, 19 IX 1939, nr 260, s. 1.

⁴ W. Śleszyński, *Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939–1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001, s. 49–69.

⁵ M. Gnatowski, *W radzieckich okowach (1939–1941). Studium o agresji 17 września 1939 r. i radzieckiej polityce w regionie łomżyńskim w latach 1939–1941*, Łomża 1997, s. 27–28; idem, *Radziecka administracja wojskowa na północno-wschodnich ziemiach Polski i scenariusze ich aneksji w radzieckich dokumentach (wrzesień – grudzień 1939 r.)*, „Studia Podlaskie” 1999, t. IX, s. 197; K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941. Studium z dziejów zagłady dawnego narodu politycznego*, Warszawa 1997, s. 105–119.

przebudowa stosunków polityczno-społecznych, kończył się stary i zaczynał nowy świat⁶. Jedną z metod wyrównania dziejowej niesprawiedliwości było obdarowywanie biednej wiejskiej ludności ziemią folwarczną⁷.

Zachodzące zmiany były zgodne z leninowsko-stalinowskim przekazem historycznym, przyjętym w Związku Sowieckim i skutecznie wdrażanym od lat na Białorusi Wschodniej. W myśl tej interpretacji państwo polskie już od zarania zbudowane było na wyzysku mas pracujących. Początek dały temu stosunki polityczno-społeczne panujące w Rzeczypospolitej szlacheckiej, następnie dominacja ziemiaństwa polskiego, także w czasach carskich, a zwieńczeniem tego procesu była zbrodniczo-faszystowska II Rzeczpospolita. Skupiła ona wszystkie najgorsze elementy z przeszłości⁸. Połączyła wyzysk klasowy z nacjonalistyczną ideologią. Zakończeniem tego wielowiekowego procesu był naturalny bunt miejscowej ludności, odbywający się pod ochroną wkraczającej na ziemie wschodnie II Rzeczypospolitej Armii Czerwonej. Miejscowa ludność wyrażać tym miała swoją chęć zjednoczenia i przyjęcia wzorców polityczno-społecznych już funkcjonujących na sowieckiej Białorusi⁹.

⁶ Co ciekawe, w pierwszych kilku tygodniach okupacji ideę zachodzących zmian polegającą na zjednoczeniu ziem białoruskich w ramach jednego państwa (nawet komunistycznego) poparła część działaczy białoruskiej chadecji. Interpretowano to jako naturalny proces naprawy błędów dziejowych, których efektem były m.in. postanowienia pokoju w Rydze. Zob. więcej: M. Wierzbicki, *Ludność białoruska i polska wobec Armii Czerwonej po 17 września 1939 roku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1999, nr 11, s. 159.

⁷ Archiwum Wschodnie przy Ośrodku Karta (dalej: AW), Zbiory Instytutu Hoovera (dalej: IH), Relacja H. N. – kupiec, Nieskusz, sygn. HIMID 101.168, k. 10.

⁸ Zob. np. „Звязда”, 18 IX 1939, nr 215; ibidem, 21 IX 1939, nr 218.

⁹ Nadzieję na poprawę stosunków społeczno-ekonomicznych pod rządami nowych władz wykazywała zwłaszcza część społeczności białoruskiej i żydowskiej zamieszkująca ziemie północno-wschodnie II Rzeczypospolitej. Zob. np.: M. Wierzbicki, *Polacy i Białorusini w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-białoruskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 2000, s. 37-57; idem, *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II RP pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa 2001, s. 129; K. Jasiewicz, *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów*, Warszawa 2009, s. 62; W. Włodarkiewicz, *Polesie 1939*, Warszawa 2011, s. 262.

W procesie bezpośredniego wpływania na społeczeństwo w celu przedstawienia nowej wizji przeszłości władze sowieckie stosowały szeroki repertuar środków propagandowych i represyjnych. Prowadzonym działaniom towarzyszył niesamowity szum informacyjny. Wszystkie miejscowości udekorowane zostały plakatami i hasłami o treści komunistycznej. Z zainstalowanych w największych miastach megafonów rozbrzmiewały okrzyki na cześć władzy sowieckiej, Armii Czerwonej i Stalina. Z samolotów zrzucano ulotki propagandowe, szkalujące dokonania II Rzeczypospolitej¹⁰. Budowa nowego świata wymagała dotarcia do społeczeństwa z całkowicie nowym, w stosunku do tego dotychczas obowiązującego w państwie polskim, przekazem historycznym. Już w październiku 1939 roku w ramach kampanii wyborczej do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi na ziemiach północno-wschodnich rozdysponowano 550 egzemplarzy podręcznika KRÓTKI KURS HISTORII WKP(B), który także na Białorusi Zachodniej stał się wykładnią opisu procesów historycznych zgodnie ze stalinowską teorią dziejów świata¹¹. Przez cały okres okupacji miejscowa inteligencja (nauczyciele, lekarze, pracownicy administracji) zobowiązana była do stałego poszerzania wiadomości z zakresu KRÓTKIEGO KURSU HISTORII WKP(B). Prowadzono konsultacje indywidualne i zbiorowe, a władze partyjne skrupulatnie odnotowywały liczbę osób i numery rozdziałów, z którymi zdołano się już zapoznać¹². W okresie okupacji tylko w obwodzie białostockim za pośrednictwem największego dystrybutora wydawnictw sowieckich – przedsiębiorstwa KOGIZ, rozdysponowano 15350 egzemplarzy tekstu KRÓTKIEGO KURSU HISTORII WKP(B), a także 14 tys. literatury pomocniczej dla studiujących go samodzielnie¹³. W prasie, zarówno centralnej, jak i regionalnej, pojawiały się

¹⁰ AW, IH, Relacja R. W. – pracownica apteki, Wasilków, sygn. 87, k. 21; ibidem, Relacja W. R. – urzędnik kolejowy, uchodźca, sygn. 88.168, k. 18; ibidem, Relacja G. G. – uczeń, uchodźca, sygn. 88.168, k. 19.

¹¹ NARB, sygn. f. 4, o. 27, d. 66, k. 66.

¹² Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego (dalej: PAOSOG), sygn. f. 6197, o. 1, d. 96, k. 50; *Гісторыя Усеаюзнай Камуністычнай партыі (бальшавікоў). Кароткі курс*, пад рэд. каміс. ЦК ВКП(б), Мінск 1941.

¹³ *Rozpowszechnienie dzieł marksizmu-leninizmu*, „Wolna Praca”, 22 I 1941, nr 9, s. 3.

artykuły zawierające instrukcje, jak należy propagować wiedzę historyczną zawartą w KRÓTKIM KURSIE HISTORII WKP(B)¹⁴.

Tematyka historyczna, zwłaszcza ta o najbliższej przeszłości, chętnie poruszana była w okresie trwającej kampanii wyborczej, a następnie w czasie odbywających się w Białymstoku w dniach 28–30 października 1939 roku obrad Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi. Najchętniej stosowano metodę porównania. Robiono to najczęściej w formie uwłaczającej godności narodowej Polaków. Szydzono z dokonań politycznych i kulturalnych II Rzeczypospolitej¹⁵. Ukazywano zarówno ucisk społeczności białoruskiej, jak i żydowskiej. Totalitarna władza nie musiała się liczyć ze społecznymi aspiracjami czy dążeniami. Zakładano, że nawet najbardziej nieprawdopodobne informacje powtarzane w nieskończoność muszą ostatecznie zaowocować w świadomości społecznej. W takiej też formie w czasie pierwszego dnia obrad Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi utrzymane było wystąpienie Siarhieja Prytyckiego. W ostrych słowach potępił on stosunki panujące w II Rzeczypospolitej. Oskarżał władze polskie, że zamierzały „naród” Białorusi Zachodniej zmienić w niewolników, zakazując im posługiwania się językiem ojczystym, zamykając szkoły i likwidując gazety. Dążono do przekształcenia mieszkańców „w bezmyślne i nieme stado bydła”¹⁶. Na zasadzie kontrastu przedstawiał Związek Sowiecki jako kraj dobrobytu, gdzie życie płynie szczęśliwie pod opieką Józefa Stalina i jego demokratycznej konstytucji. Zaprezentowany przez S. Prytyckiego schemat wystąpienia kopiowany był w następnych referatach. W podobnym tonie utrzymane było przemówienie wygłoszone na otwarciu drugiego dnia obrad przez deputowanego Flora Mancewicza. Składało się ono z kilku luźno związanych z sobą wątków, jednak motywem przewijającym się w czasie całego wystąpienia była nienawiść do wszystkiego, co polskie. Flor Mancewicz

¹⁴ У дапамогу вывучаюшчым гісторыю ВКП(б). Аб рабоце І. В. Сталіна „Кастрычніцкая рэвалюцыя і тактыка рускіх камуністаў”, „Звязда”, 4 XI 1939, nr 255.

¹⁵ М. Розовский, *Капитализм душил развитие производственных сил*, „Освобожденный Белосток”, 26 X 1939, nr 17, s. 1.

¹⁶ *Народное (Национальное) Собрание Западной Белоруссии, 28-30 октября 1939 года. Стенографический отчет*, под ред. В. Малина, Минск 1946, s. 17.

oskarżał II Rzeczpospolitą o rozdzielenie narodu białoruskiego kordonek ruskim i o prowadzenie brutalnej polityki nacjonalistycznej. W jego opinii Polska była nie tylko więzieniem dla Białorusinów, ale także więzieniem wszystkich zamieszkujących ją narodów. Dzieje Rzeczypospolitej były nieprzerwanym pasmem wyzysku. Autor referatu czasy przedwojenne przedstawiał w jak najczarniejszym świetle. W swoim wystąpieniu tragiczną sytuację ludności robotniczej i chłopskiej, brak dostępu do kultury i oświaty przeciwstawiał świetlanej przyszłości otwierającej się przed Białorusią Zachodnią w składzie BSRS¹⁷. W celu wzmocnienia efektu perswazyjnego strukturę wystąpienia zbudowano na jaskrawych kontrastach tego, co było i tego, co będzie. Przed deputowanymi roztaczano wizję szczęśliwego i dostatniego życia w przyszłości. Nowy świat miał być całkowitym zaprzeczeniem starego, zdecydowanie dystansowano się od tego, co było dotychczas, podkreślając dążenie do budowy nowego życia. Przytaczane w przemówieniach obrazy z przeszłości służyć miały wzmocnieniu przekazu ideologicznego. Kolejne wystąpienia nie odbiegały od schematu budowania prostej koncepcji dwubiegunowego świata: dobrego i złego. W wypowiedziach deputowanych rozróżnienie pomiędzy tym, co komunistyczne a tym, co niekomunistyczne, oznaczało teraźniejszość i przeszłość. Charakterystycznym wystąpieniem było przemówienie C. Rutkowskiego, który w języku polskim szkalował dokonania II Rzeczypospolitej: „Towarzysze delegaci, występuję tutaj w Zgromadzeniu Ludowym w imieniu wszystkich tych polskich robotników, polskiej pracującej inteligencji, polskich chłopów, którzy mają szczęście żyć teraz, w tę radosną chwilę, w Zachodniej Białorusi, wyzwolonej spod władzy polskich panów, polskich kapitalistów, polskiego profaszystowskiego rządu. (Okrzyki «hura». Oklaski). Towarzysze, my, pracujący Zachodniej Białorusi, jak i pracujący innych narodowości, przeżyliśmy ciężkie minuty, ciężką dolę w byłej pańskiej Polsce. Nie mieliśmy prawa do życia, prawa do szkoły, prawa do nauki. Na nas, jako pracujących spadł ciężar wszystkich podatków. Cały czas walczyliśmy przeciwko szyderstwom, uciskowi i eksploatacji. Nasza droga, jak i droga wszystkich mas pracujących byłej pańskiej Polski, wiodła przez kazamaty do Berezy Kartuskiej.

¹⁷ Ibidem, s. 72-73.

Jeszcze i teraz odczuwamy następstwa imperialistycznej wojny, za którą odpowiedzialne było polskie państwo burżuazyjne, które wciągnęło masy pracujące do wojny. Jeszcze i teraz opłakują nasze matki swoich synów, zabranych na wojnę i tych, którzy nie powrócili. Dzisiaj wierzymy w przyszłość, wierzymy, że szybko staniemy się równoprawnymi obywatelami ZSSR. Wierzymy w to, że nasze matki i żony doczekają się swoich mężów i synów. Głęboko jesteśmy przekonani, że tak samo, jak i walczyliśmy ramię w ramię z pracującymi braćmi, tak i w przyszłości będziemy zgodnie budować swoje wolne życie¹⁸.

Zerwanie z dotychczasowym obrazem przeszłości odbywało się także na poziomie zmian symbolicznych. Nowa władza na dawnych ziemiach kresowych II Rzeczypospolitej szybko rozprawiła się ze starymi bohaterami. Portrety J. Piłsudskiego i I. Mościckiego poznikały ze szkół, niszczone podręczniki szkolne. Starych bohaterów zastąpili nowi: W. Lenin, J. Stalin, S. Kirow, Wiaczesław Mołotow, K. Woroszyłow¹⁹. Dotychczasowi patroni reprezentujący polską kulturę i tradycję, podobnie jak daty najważniejszych wydarzeń narodowych (3 maja, 11 listopada), byli nie do zaakceptowania przez system komunistyczny. Przystąpiono do zmiany nazw ulic²⁰. Nazewnictwo podporządkowane zostało tylko jednemu celowi – propagowaniu sowieckiego systemu wartości. Na niedawne ziemie polskie przeniesiono święta i rocznice obowiązujące w BSRS. Charakter wybitnie antypolski miały obchody rocznic 11 lipca – dzień symbolizujący wyzwolenie Białorusi od Białopolaków²¹. Nowym świętem ogólnorepublikańskim, ale obchodzonym szczególnie uroczyście na okupowanych ziemiach, był dzień 17 września – początek oswobodzenia Białorusi

¹⁸ Ibidem, s. 65-66. Tłumaczenie cyt. za: A. Sudoł, *Początki sowietyzacji Kresów Wschodnich. Jesień 1939 roku*, Bydgoszcz – Toruń 1997, s. 173-174.

¹⁹ *Трудящиеся города Белостока Тов. Сталину*, „Освобожденный Белосток”, 1 XII 1939, nr 46, s. 1; *Выставка посвященная жизни и деятельности тов. И. В. Сталина*, „Освобожденный Белосток”, 18 XII 1939, nr 59, s. 1; *Основные вехи жизни и деятельности И. В. Сталина*, „Освобожденный Белосток”, 18 XII 1939, nr 59, s. 2.

²⁰ Państwowe Archiwum Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie (dalej: PAOG), sygn. f. 292, o.1, d. 12, k. 1.

²¹ *Вызваленне Беларусі ад белапольскіх акупантаў*, „Зара”, 2 VII 1940, nr 147, s. 2.

Zachodniej spod panowania polskich kapitalistów i obszarników oraz zjednoczenia z BSRS.

Data 11 lipca, upamiętniająca zajęcie Mińska przez Armię Czerwoną w 1920 roku, faktycznie symbolizowała oswobodzenie całej Białorusi sowieckiej z polskich jednostek. Rocznica ta była także dogodnym pretekstem do manifestowania braterstwa pomiędzy Białorusinami a Rosjanami, któremu przeciwstawiano wrogą postawę Polaków²². Na obchody uroczystości, obok wystaw reklamujących osiągnięcia Białorusi sowieckiej, składały się również cykle wykładów na następujące tematy: „Lenin i Stalin twórcami sowieckiej Białorusi”, „Przeszłość i przyszłość narodu białoruskiego”, „Naród białoruski w walce z okupantami”, „Armia Czerwona i jej sukcesy w walce z Białopolakami”, „Materialny i kulturalny rozwój narodu białoruskiego”²³. Taki sam wydźwięk miały pierwsze obchody 17 września 1940 roku. W wystąpieniach agitatorskich powszechnie podkreślano zbrodniczą rolę burżuazyjnej Polski, jednocześnie eksponując rzeczywiste i sztuczne osiągnięcia władzy sowieckiej w czasie rocznych rządów. Sukcesom politycznym i gospodarczym nowych władz na ziemiach okupowanych w olbrzymiej mierze poświęcone było rocznicowe wydanie „Prawdy” (17 września 1940). W artykułach zamieszczonych na łamach prasy centralnej zmiany ilustrowano zestawieniami cyfr i procentów, chcąc w ten sposób wykreować sztuczny obraz życia na zajętych po 17 września 1939 roku obszarach²⁴. Śladem pism centralnych również tytuły lokalne powielały iście świąteczny i uroczysty nastrój chwili. W „Wolnej Łomży” w artykule SŁAWNA ROCZNICA czytamy: „Ten dzień pozostanie na zawsze w historii wieków jako jedna z najradośniejszych stron w życiu wyzwolonych narodów. Z pokolenia na pokolenie będą przechodziły stworzone przez lud pieśni o tym jak pracujący, którzy prze-

²² Władze specjalnie przygotowywały się do corocznych obchodów tego święta. Już zawczasu wydawano odpowiednie broszury zawierające listy obowiązkowych lektur. Dominowały w nich dzieła Lenina i Stalina. Zob. więcej: *XXI-ая гадавіна вызвалення Беларусі ад белалітві. Рэкамендацыйны спіс літэратуры*, Мінск 1941.

²³ PAOSOG, sygn. f. 6197, o. 1, d. 4, k. 210; *Ku uczczeniu 20-jej rocznicy wyzwolenia Białorusi od białopolaków*, „Wolna Łomża”, 11 VII 1940, nr 63, s. 1 (zdjęcie).

²⁴ *Годовщина освобождения Западной Украины и Западной Белоруссии*, „Правда”, 17 IX 1940, nr 259, s. 1.

szli przez wszystkie niedole życia w niewoli, ze łzami radości witali czerwonych bojowników – oswobodzicieli, jak obrzucali ich kwiatami”²⁵.

W budowaniu nowego obrazu przeszłości władze sowieckie na Białorusi Zachodniej, mając już bogate doświadczenie na obszarach BSRS, kładły duży nacisk na propagandę wizualną. W planowy i zorganizowany sposób prowadzono dekorację miast i miasteczek hasłami i plakatami, na których chętnie nawiązywano do treści historycznych. W celu łatwiejszego odbioru wysyłanego przekazu odwoływano się do prostych, często prymitywnych skojarzeń, np. przedstawiano „(...) robotnika polskiego ciągnącego sochę, którego poganiał otyły pan polski (...)”²⁶. W miastach i miasteczkach wznoszono pomniki Lenina i Stalina. W centrum Białegostoku, na miejscu rozebranego ratusza, stanąć miał (17 września 1941 roku) monument ku czci „wyzwolicieli” Białorusi Zachodniej. Zaakceptowany przez władze partyjne projekt przedstawiał żołnierza Armii Czerwonej i miejscowego chłopca wspólnie niosących czerwoną flagę²⁷. Symbolizować to miało zarówno zjednoczenie ziem białoruskich, jak i zerwanie ze starymi, polskimi czasami.

Sprawdzonych już wcześniej argumentów historycznych władze chętnie używały w prowadzonej akcji antyreligijnej. Wykorzystywano te same schematy co w latach 30. XX wieku na obszarze BSRS. Podkreślano wsteczność wszystkich religii (prawosławia, katolicyzmu, judaizmu) i ich negatywny wpływ na życie obywateli²⁸. Równie chętnie eksponowano koszty związane z utrzymaniem kościołów i samego kleru²⁹. Kościół najczęściej przedstawiano w roli wielkiego feudała czerpiącego zysk z pracy otumanionych wiernych³⁰. W celu wzmocnienia efektu oddziaływania władze zalecały, włączenie do grona agitatorów specjalistów z różnych dziedzin życia. Podkreślano, że „(...) liczne problemy można poruszać

²⁵ *Sławna rocznica*, „Wolna Łomża”, 17 IX 1940, nr 86, s. 1.

²⁶ AW, IH, Relacja Jana Męczkowskiego – rolnik, wieś Rakowo-Czachy, sygn. 171, k. 105.

²⁷ „Wolna Praca”, 14 III 1941, nr 31, s. 1.

²⁸ I. Bruk, *Religia – wróg zdrowia pracujących*, „Nowe Życie”, 1 VI 1941, nr 42, s. 4.

²⁹ *O propagandzie antyreligijnej*, „Wolna Łomża”, 13 IV 1941, nr 42, s. 1.

³⁰ A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1997, s. 607.

z punktu widzenia naukowego ateizmu na odczytach z dziedziny historii, rozwoju społecznego, literatury, przyrodoznawstwa, astronomii, filozofii, architektury i malarstwa³¹. Także na spotkaniach antyreligijnych wśród różnych tematów były te ściśle powiązane z tematyką historyczną, np. „Klasowa istota religii”, „Mit o Chrystusie” czy „Reakcyjna rola cerkwi w zachodnich obwodach Białorusi i Ukrainy”³². Dystrybuowano też broszury antyreligijne, np. wydaną w 1940 roku w Kijowie i Lwowie *POCHODZENIE I KLASOWA TREŚĆ ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA* autorstwa Michaiła Rumiancewa. W lokalnej prasie ukazywały się wytyczne skierowane do agitatorów, jak mają przygotowywać swoje referaty o treści historycznej³³. Wystąpienie pt. „Klasowa rola katolicyzmu w byłej pańskiej Polsce” miało na celu zarówno dyskredytowanie osiągnięć II Rzeczypospolitej, jak i szkalowanie religii katolickiej jako przykładu wstecznictwa wykorzystywanego do ucisku ludu pracującego³⁴.

Nową komunistyczną wizję historii starano się także propagować przez niezwykle atrakcyjne narzędzie przekazu, jakim był film. Wielką popularnością w obu częściach Białorusi cieszyły się filmy o treści historycznej: *LENIN W PAŹDZIERNIKU*, *LENIN W 18-TYM ROKU*, *TRYLOGIA O MAKSYMIE*, *MY Z KRONSTADTU CZY CZAPAJEW*³⁵. Epopeje o przywódcach były istotną częścią kinematografii sowieckiej tego okresu. Trwająca przebudowa państwa stwarzała zapotrzebowanie na nowy wzór bohatera sowieckiego. Społeczeństwo wino było posiadać zaufanie do swych liderów. Pozytywny bohater nie był abstrakcyjnym, teoretycznym postulatem, miał się odwoływać i przywoływać historyczne przykłady bezpośrednio nawiązujące do otaczającego świata. Postawa nowo kreowanych sowieckich wzorców osobowych miała przekonywać odbiorcę, że zachodzące

³¹ *Rozwijając propagandę antyreligijną*, „Wolna Praca”, 10 I 1941, nr 4, s. 1.

³² M. Gnatowski, *Antyreligijna działalność władz radzieckich w rejonie białostockim w latach 1939–1941 w świetle dokumentów. Z tajnych archiwów radzieckich* (3), „Studia Podlaskie” 1997, t. VII, s. 190–191, 232–237.

³³ *Ленін і Сталін аб рэлігіі*, „Зара”, 27 IV 1940, nr 95, s. 3; *Марксізмоленінізм і рэлігія*, „Зара”, 21 XI 1940, nr 265, s. 3.

³⁴ *Класовый роль католицизма в бывшей панской Польше*, „Вольная праца”, 28 XII 1940, nr 299.

³⁵ PAOSOG, sygn. f. 6195, o. 1, d. 416, k. 1.

zmiany historyczne nie są dziełem bezimiennych tłumów, a określonych osób. System wartości oparto na autorytetach socjalistycznych, zaczynających się od Lenina i Stalina, a kończących się na postaciach z bliższej lub dalszej przeszłości.

Identycznie kreowano historycznych przywódców „ludowych” posiadających jakoby dar przewidywania historycznych procesów dziejowych. Do klasyki gatunku zaliczyć można: ALEKSANDRA NEWSKIEGO, PIOTRA I czy SUWOROWA. Każdy z tych filmów w odpowiedni sposób mitologizował historię dla ówczesnych celów ideologicznych. Wyświetlano też dzieła historyczne o wyraźnie antypolskim wydźwięku. Do takich produkcji należał, np. film BOHDAN CHMIELNICKI w reżyserii Igora Sawczenki, wyświetlany w kinach w kwietniu i maju 1941 roku. Zastosowana w filmie interpretacja faktów historycznych nie miała na celu rzetelnego przedstawiania wydarzeń, autorom chodziło o stworzenie klimatu odpowiadającego propagandowemu zapotrzebowaniu. Sporządzony według zasad socrealizmu scenariusz aktualizował polsko-ukraiński konflikt narodowościowy, któremu w ramach kontrastu przeciwstawiano przyjacielsko-braterskie stosunki rosyjsko-ukraińskie. Zadaniem obrazu, obok usprawiedliwienia napaści na II Rzeczpospolitą we wrześniu 1939 roku, było również skierowanie negatywnych emocji widza przeciwko „pańskiej Polsce” – odwiecznego wroga ludu ukraińskiego³⁶. „Film «Bohdan Chmielnicki» oddaje prawdziwy przebieg wydarzeń historycznych – czytamy w recenzji o filmie zamieszczonej na łamach „Wolnej Pracy” z 27 kwietnia 1941 roku. – Widz dyszy nienawiścią do sprzedajnych magnatów, zachwyca się męstwem narodu ukraińskiego, jego bohaterką siłą, mądrością i pięknem”³⁷. Podobnie antypolski i „antypański” charakter miał film 11 LIPCA opowiadający o walkach Armii Czerwonej z wojskami polskimi w 1920 roku na Białorusi Wschodniej³⁸. Formacje polskie przedstawione zostały w negatywnym świetle jako wojska okupacyjne, które w dążeniu do celu nie przebierały w środkach i metodach. Ich

³⁶ *Советские художественные фильмы. Аннотированный каталог. Т. II (1939–1957 гг.)*, Москва 1961, s. 253.

³⁷ P. Dudo, *Bohdan Chmielnicki*, „Wolna Praca”, 27 IV 1941, nr 50, s. 4.

³⁸ A. Карпилова и др., *Экран и культурное наследие Беларуси*, Минск 2011, s. 21.

udziałem były gwałt, grabieże i zdrada. „Nigdy historia – jak pisze autor recenzji filmu zamieszczonej w „Wolnej Pracy” z 13 lipca 1940 roku – nie wybaczy przypadłemu na wieki polskiemu jaśniepaństwu jego awantur rabunkowych. W pamięci narodu nie zatrą się nigdy krwawe rozboje Białopolaków (...). Jak dzikie bestie rzucali się żołdacy na spokojnych ludzi, starców, kobiety i dzieci. Słysząc krzyki i lament, lecą wybite szyby. Młody żołdak wlaźł przez wybite kolbą okno rabować biedny sklepik. (...) Młodą włościankę rzucił na ziemię ułan i chłostał ją nahają za to, że nie chciała oddać swej żywicielki – krowy. Hańba, której nikt nie zetrze z krwawej sławy jaśniepanów”³⁹.

Oczywiście tego typu filmy, niosące za sobą określoną, wyraźnie propagandową wizję przeszłości, mogły być częściej odbierane pozytywnie przez społeczność białoruską lub żydowską niż przez Polaków, zdecydowanie bardziej emocjonalnie związanych z polskim dziedzictwem narodowym. Szyderczo-obraźliwy, antypolski charakter niektórych filmów sowieckich musiał kontrastować z odczuciami większości Polaków i obrazem dziejów Polski wyniesionym z czasów II Rzeczypospolitej. Nachalny i grubiański przekaz ideologiczno-propagandowy był aż nadto czytelny, aby świadomie ulegać jego wpływowi. Wydaje się, że w przypadku Polaków, odbierających rządy komunistyczne jako okupację, wywoływał on wręcz odwrotny skutek, pogłębiając jeszcze bardziej przepaść pomiędzy okupantem a większością społeczeństwa.

Przekaz nowego obrazu przeszłości wzmacniać miały również sowieckie muzea. Ważną placówką o znaczeniu ogólnorepublikańskim było otwarte jesienią 1940 roku Muzeum Historyczno-Archeologiczne w Grodnie⁴⁰. Ulokowane na Starym Zamku, powstało głównie w oparciu o przedwojenne zbiory muzeum polskiego zgromadzone dzięki pracy wieloletniego dyrektora tej placówki – Józefa Jodkowskiego⁴¹. Przedwojenny zbiór wzbogacony został o eksponaty przedstawiające „wyzwoleńczą walkę ludu białoruskiego” spod panowania „polskich panów”. Zgromadzoną kolekcję eksponowano zgodnie z zasadami przyjętymi w Związku Sowieckim. Ilustrować ona miała ewolucję człowieka potwierdzoną teorią

³⁹ 11 июль, „Wolna Praca”, 13 VII 1940, nr 83, s. 3.

⁴⁰ NARB, sygn. f. 4, o. 27, d. 30, k. 22; PAOSOG, sygn. f. 6195, o. 1, d. 395, k. 69.

⁴¹ NARB, sygn. f. 4, o. 27, d. 252, k. 29.

Karola Darwina, rozwój feudalizmu, kapitalizmu, a następnie walkę proletariatu o wyzwolenie i na końcu szczęśliwe życie w Kraju Rad. Zgodnie z tymi założeniami w zakres działu historycznego wchodziła następująca tematyka: 1. Społeczeństwo przedklasowe, 2. Społeczeństwo feudalne, 3. Społeczeństwo kapitalistyczne, 4. Historia ruchu robotniczego na ziemiach Białorusi Zachodniej. Natomiast w dziale współczesnym można było zapoznać się z tematami: 1. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, 2. Wojna domowa, 3. Okres odbudowy państwa, 4. Okres przebudowy (reorganizacji) państwa, 5. Wyzwolenie Białorusi Zachodniej, ze szczególnym uwzględnieniem terenu obwodu białostockiego, 6. Konstytucja ZSRS⁴².

Pracownicy muzeum dużo energii poświęcali gromadzeniu eksponatów związanych z działalnością rewolucyjną na obszarze Białorusi Zachodniej. Miało to być dopełnienie istniejącej już sieci placówek we wschodniej części BSRS. Odpowiedzialny za tę pracę kierownik działu historycznego w Muzeum w Grodnie – Chińczuk, za pośrednictwem „Wolnej Pracy” zwracał się do mieszkańców Białorusi Zachodniej o przekazywanie będących w ich posiadaniu eksponatów, mogących wzbogacić sporą już muzealną kolekcję ulotek, afiszy i gazetek. Zgromadzono m.in. całkiem bogatą dokumentację dotyczącą tzw. powstania skidelskiego – zbrojnego wystąpienia 18 września 1939 roku (na wieść o wkraczających wojskach sowieckich) grupy komunistów białoruskich i żydowskich przeciwko władzy polskiej. Wystawa okolicznościowa z wykorzystaniem materiałów historycznych została zorganizowana w pierwszą rocznicę „wyzwolenia” Białorusi Zachodniej⁴³.

Odpowiednie nagłośnienie medialne miała otwarta na początku 1941 roku w Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Grodnie wystawa czasowa z okazji obchodów Dni Leninowskich. Ekspozycję zorganizowano z materiałów przesłanych z Centralnego Muzeum im. Włodzimierza Iljicza Lenina w Moskwie. Zwiedzający mogli zobaczyć, jak donosiła „Wolna Praca”, „(...) zdjęcia fotograficzne i kolorowe reprodukcje obrazów, zdjęcia fotograficzne dokumentów i innych materiałów o latach dziecięcych i młodzięczych wodza, o walce Włodzimierza Ilicza

⁴² PAOSOG, sygn. f. 6195, o. 1, d. 395, k. 69.

⁴³ Chińczuk, *Muzeum historyczne w Grodnie*, „Wolna Praca”, 29 XII 1940, nr 147, s. 3.

o stworzenie partii robotniczej w Rosji, o walce Lenina z wrogami i zdrajcami rewolucji”. Materiał pogrupowany został w trzech działach tematycznych: 1. Lenin i partia bolszewicka w okresie przygotowania i przeprowadzenia Wielkiej Rewolucji Październikowej, 2. Lenin i partia bolszewicka w okresie interwencji zagranicznej i wojny domowej, 3. Lenin i partia bolszewicka w okresie przejścia do pracy pokojowej dla odbudowy gospodarstwa narodowego⁴⁴.

Z innych placówek muzealnych otwartych na okupowanych ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej wymienić można uruchomione jesienią 1940 roku Rejonowe Muzeum Krajoznawcze w Wołkowysku⁴⁵. Podobnie jak w przypadku Grodna, w formie inscenizacyjnej bazowało ono na wzorach muzeów z BSRS. Łączyć miało dziedzictwo rosyjskie z ideologią komunistyczną. W części historycznej ekspozycji muzealnej znajdowały się: „skamieniałe resztki dawnych stworzeń i krzemienne wyroby z okresu neolitu”, „przedmioty kultury materialnej zamku wołkowyskiego z XI–XIII wieku”, „w dziale broni i przedmiotów wojennych z wieku XIV–XIX dawne rodzaje broni”, „w dziale monet i medali – brązowe rzymskie monety z I–IV stulecia, srebrne rosyjskie monety z czasów Iwana Groźnego”, natomiast w części współczesnej wystawy wyodrębniono następujące działy: 1. Białoruś Zachodnia pod jarzmem polskich okupantów, 2. Rewolucyjny ruch w Białorusi Zachodniej oraz 3. Wyzwolenie i przyłączenie Zachodniej Białorusi. Ekspozycję kończył zbiór diagramów ilustrujących „olbrzymie zmiany, jakie nastąpiły w rejonie wołkowyskim i w obwodzie białostockim w ciągu roku władzy radzieckiej”⁴⁶. Według oficjalnych danych muzeum dziennie odwiedzało około 300 osób⁴⁷.

W pierwszej połowie 1940 roku władze obwodowe podjęły decyzję o stworzeniu Muzeum Sztuk Pięknych w Białymstoku⁴⁸. W rzeczywistości jednak problemy lokalowe, spowodowane przeciągającą się prze-

⁴⁴ J. Czernuchin, *Wystawa w Muzeum Historycznym*, „Wolna Praca”, 22 I 1941, nr 9, s. 3.

⁴⁵ NARB, sygn. f. 4, o. 27, d. 30, k. 22.

⁴⁶ *Muzeum Krajoznawcze w Wołkowysku*, „Sztandar Wolności”, 22 XI 1940, nr 43, s. 4.

⁴⁷ Ibidem, s. 4.

⁴⁸ PAOSOG, sygn. f. 6195, o. 1, d. 395, k. 50.

prowadzką włókniarzy oraz brak decyzji władz miejskich o przyznaniu pomieszczeń zastępczych, spowodowały, że muzeum rozpoczęło ekspozycję zbiorów dopiero w ostatnich tygodniach okupacji sowieckiej. Zgromadzona kolekcja została pogrupowana w następujących działach: 1. Malarstwo i rzeźba, 2. Ryciny i grafika, 3. Meble, kobierce, porcelana, kryształy, szkło, 4. Twórczość ludowa, 5. Wystawa czasowa. W przyszłości planowano również stworzyć działy poświęcone oswobodzeniu Białorusi Zachodniej oraz Konstytucji ZSRS⁴⁹.

Władze sowieckie prezentowany przekaz historyczny traktowały bardzo instrumentalnie. Najczęściej ograniczano się do dziejów najnowszych i najprostszej metody polegającej na przeciwstawianiu rzeczywistości polskiej i sowieckiej. Budowany za pomocą kontrastu obraz Rzeczypospolitej stanowił przeciwieństwo wyidealizowanego komunistycznego „raju”. Dopiero na tle nieludzkiego kapitalizmu mógł zajaśnieć Związek Sowiecki i wchodząca w jego skład Białoruś Wschodnia, jako kraj prawdziwej szczęśliwości mas. Obraz przeszłości był bardzo uproszczony, jednoznacznie czarno-biały. Dobrze to ilustruje jedna z tego typu opowieści historycznych zamieszczanych w prasie: „Mikołaj wyszedł na próg chaty i westchnął. Świat był piękny, ale tak obcy i nieprzychylny dla niego. Żona leży w gorączce od dwóch tygodni. Wczoraj sprzedał na lekarstwo ostatnią krowę. W pobliżu, w pańskim dworze przyjmowano gości. Mikołaj słuchał muzyki. Serce ścisnęło się boleśnie od żalu. Tam radość. A tu nie ma co dać żonie do jedzenia. (...) Powoli włóknął się do pańskiego dworu, gdyż przeczuwał, że za kilkudniową nieobecność zostanie zwolniony. Tak się też i stało. Został bez pracy, bez środków do życia, a co gorsze, nie miał nawet grosza na pogrzeb. Zwrócił się o pomoc do księdza. Klecha, dowiedziawszy się, że Mikołaj nie ma pieniędzy, odmówił pogrzebu. Mikołaj postanowił pochować żonę sam. (...) ...Minął rok... Cicho szumiały łany zbóż w kołchozie, uginając się pod ciężarem bujnych kłosów. Jasno świeciło słońce, a po błękitnym niebie płynęły białe obłoki. W powietrzu brzmiała pieśń o wielkiej ojczyźnie radzieckiej. Pieśń tę śpiewają mężczyźni, kobiety i dzieci, pochylając się przy pracy. Wśród nich pracuje także Mikołaj ze swoimi dziećmi. Jest teraz zamożnym kołchoźnikiem. Wierzy w potęgę gwiazdy, która świeci na kremlowskim

⁴⁹ Ibidem, sygn. f. 6195, o. 1, d. 395, k. 69.

zamku”⁵⁰. Opisywanie poprawy warunków życia chłopów należało do ulubionych tematów wykorzystywanych w prasie.

W systemie edukacji na Białorusi Zachodniej także historia całkowicie powieliała schematy wypracowane w BSRS. Podręczniki, zgodnie z przyjętymi w całym Związku Sowieckim rozwiązaniami, przedstawiały te same centralnie zaakceptowane treści programowe, np. historia najnowsza zaczynała się od początków rozwoju ruchu robotniczego w Rosji. Podobnie jak to było wcześniej na Białorusi Wschodniej, teraz i na obszarze Białorusi Zachodniej przekaz serwowany w podręcznikach szkolnych ściśle odwzorowywał stalinowską wizję dziejów⁵¹.

Każdy przedmiot, niezależnie od tematyki, świetnie nadawał się do krzewienia idei socjalistycznej zmierzającej do budowy narodu sowieckiego. W tym ujęciu historia traktowana była jako nieprzerwany ciąg zdarzeń nieuchronnie zmierzających do dyktatury klasy pracującej⁵². W podręcznikach szkolnych podkreślano nową wizję przeszłości. Często proces omawiania określonego wydarzenia w historii kończyć się miał wspólnie prowadzoną przez nauczycieli i uczniów analizą tekstów klasyków ruchu komunistycznego, w ideologiczny sposób wyjaśniających przebieg danego wydarzenia⁵³. Historie o królach i szlachcie z czasów II Rzeczypospolitej zastąpione zostały opowieściami o chłopach. „Wolna Praca” z 25 października 1940 roku donosiła: „Sporo jest w podręcznikach pięknych pieśni i baśni ludowych. W ten sposób młodzież pozna również bogatą twórczość ludową, którą dawna burżuazyjna szlachta polska miała w największej pogardzie. (...) Książki obrazują dolę dziecka proletariackiego i chłopskiego w ustroju kapitalistycznym, opisują ucisk klasy robotniczej i chłopskiej, wychowują w duchu braterskiej solidarności z narodami Związku Radzieckiego. Nauczyciel uzbrojony w nowe podręcz-

⁵⁰ „Sztandar Wolności”, 21 XI 1940, nr 42, s. 3.

⁵¹ К. Базилевич, С. Бахрушин, А. Панкратова, А. Фохт, *История СССР. Учебник для X класса средней школы*, Москва 1940, s. 365–367.

⁵² *Программы средней школы. Новая история. История СССР. VIII–X классы*, Минск 1941, s. 6–29; *Гісторыя сярэдняй вясёў. Падручнік для 6-7-х класаў сярэдняй школы*, пад рэд. Я. Касмінскага, Мінск 1941; К. Базілевіч, С. Бахрушын, А. Панкратова, А. Фохт, *Гісторыя СССР. Падручнік для VIII класа сярэдняй школы*, Мінск 1941.

⁵³ *Программы средней школы...*, s. 12–13.

niki języka polskiego i literatury polskiej, potrafi wpoić uczniom miłość do bohaterskich i rewolucyjnych zmagañ ludu polskiego i dumną radość z naszej szczęśliwej ojczyzny socjalistycznej”⁵⁴. Bezlitośnie rozprawiano się z klasykami literatury polskiej, np. Henryka Sienkiewicza demaskowano na lekcjach jako „falszerza historii”.

Pomimo częstego odwoływania się do przeszłości, zwłaszcza tej najnowszej, w rzeczywistości w przekazie propagandowym władze nie stwarzały mieszkańcom Białorusi wielu możliwości wglębiania się w zawilności wizji procesu historycznego. Przykłady z historii miały jedynie ilustrować i uprawomocnić przemiany polityczne, legitymizować nową ideologię⁵⁵.

Obok kursów prowadzonych dla nauczycieli edukacją historyczną przyszłej kadry zajmować się miały Instytuty Pedagogiczne i Nauczycielskie. Wśród przyjętej młodzieży dominowały osoby narodowości żydowskiej, dopiero w dalszej kolejności byli Białorusini i Polacy. Tego typu placówki na terenie Białorusi Zachodniej powstały w Białymstoku, Grodnie, Baranowiczach i Pińsku⁵⁶. Skutecznie powielały one schematy pracy realizowane już od lat na sowieckiej Białorusi.

Nieznaczną zmianę podejścia do polskiego dziedzictwa nastąpiła latem 1940 roku wraz z wprowadzoną przez władze sowieckie korektą polityki w stosunku do ludności polskiej. Zmieniająca się w błyskawicznym tempie sytuacja międzynarodowa, klęska Francji, zajęcie przez Niemców Rumunii, wpłynęła na politykę władz sowieckich na dawnych polskich Kresach Wschodnich. Perspektywa konfliktu z nazistowskimi Niemcami stawała się coraz bardziej realna. W planach militarnych Stalina obszary Polski miały być głównym terenem walk, a Kresy Wschodnie bezpośrednim zapleczem frontu. Na okupowanych obszarach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej korekta polityki władz sowieckich

⁵⁴ N. Wolpe, *Podręczniki języka i literatury polskiej*, „Wolna Praca”, 25 X 1940, nr 122, s. 1.

⁵⁵ В. Меликов, *Товарищ Сталин – организатор и руководитель разгрома второго похода антанты. К 60-летию со дня рождения товарища Сталина*, „Освобожденный Белосток”, 14 XII 1939, nr 55, s. 2–3; I. Якімовіч, *Совецкі патрыятызм як рухаючая сіла соцыялістычнага грамадства. У дапамогу прапагандысту і агітатору*, „Вольная праца”, 9 V 1941, nr 107, s. 2.

⁵⁶ А. Н. Степанов, *Некоторые вопросы строительства советской школы в Западных областях Белоруссии*, „Советская педагогика” 1940, nr 4-5, s. 39.

w stosunku do ludności polskiej zaczęła być widoczna jesienią 1940 roku. Poprzez złagodzenie represji i eksponowanie wybranych elementów dziedzictwa polskiego starano się skuteczniej pozyskać nowych obywateli dla ideologii komunistycznej. W tym celu umiejętnie wykorzystano przypadającą w listopadzie 1940 roku 85. rocznicę śmierci Adama Mickiewicza. W licznych publikacjach zamieszczanych na łamach lokalnej prasy eksponowano „rewolucyjne” dokonania wieszcz⁵⁷. „Odbarwiano” jakoby zafałszowany w II Rzeczypospolitej życiorys pisarza. 4 października 1940 roku w artykule *W PRZEDEDNIU 85-LETNIEJ ROCZNICY ŚMIERCI ADAMA MICKIEWICZA* pisano: „Polskie masy pracujące nie znają jeszcze Mickiewicza takim, jakim był naprawdę. Burżuazyjna polska pokazała go tylko częściowo i w specjalnym oświetleniu. Nie celowym byłoby pokazywać Mickiewicza – bojownika. Emigrant, mistyk, dręczony nostalgią za Polską szlachecką – oto obraz jaki dawała młodzieży szkoła. Prawda, nie zawsze znajdował Mickiewicz na drodze walki właściwą drogę, schodząc często na zawile ścieżki mistycyzmu, prawda i on często ustawał na chwilę zmęczony i z satysfakcją pisał o spokoju i dobrobycie życia szlachty, z którą był związany wieloma węzłami. Ale zrywał się znowu, z nowym zarzewiem w sercu, z nowymi śmiałymi koncepcjami. Przecież nawet śmierć zastała go na bojowym posterunku, w chwili, gdy organizował w Konstantynopolu legiony przeciw podporze reakcji europejskiej, carskiej Rosji”⁵⁸.

Podobnie zaczęto mówić o innych, jeszcze niedawno wyklętych, polskich twórcach. Teraz tacy pisarze jak: Maria Konopnicka, Eliza Orzeszkowa, Juliusz Słowacki, Gabriela Zapolska, Stefan Żeromski kreowani byli na duchowych ojców polskiego ruchu komunistycznego. Dopiero w Związku Sowieckim doczekać się mieli jedynie słusznej oceny ich twórczości. W numerze „Wolnej Pracy” z września 1940 roku pisano: „Genialny mistrz słowa, największy, obok Mickiewicza, poeta polski XIX wieku Juliusz Słowacki, nie cieszył się zasłużoną sławą w szlacheckiej Polsce. Zajadli reakcjonści szlacheccy, mnisi i księża nie lubili Słowackiego, orła

⁵⁷ Adam Mickiewicz. *Na 85-tą rocznicę śmierci*, „Wolna Łomża”, 16 X 1940, nr 96, s. 4; N. Wolpe, *Adam Mickiewicz. Na 85-lecie od dnia śmierci*, „Wolna Praca”, 13 X 1940, nr 117, s. 2-3.

⁵⁸ T. Głowacki, *W przededniu 85-letniej rocznicy śmierci Adama Mickiewicza*, „Wolna Praca”, 4 X 1940, nr 113, s. 3.

polskiej poezji, twórcy takich wspaniałych, pełnych ludowego czaru sztuk, jak «Balladyna», takich cudownych lirycznych poematów jak «Ojciec zadżumionych», takich wybitnych utworów dramatycznych, jak «Kordjan» (...) Podręczniki szkolne w kapitalistyczno-obszarniczej Polsce nie ukazywały Słowackiego takim, jakim był on w istocie, to jest wrogiem klechów i magnatów. Tylko w naszej socjalistycznej ojczyźnie – w Związku Sowieckim, gdzie masy pracujące z tak wielką czcią odnoszą się do genialnych utworów Adama Mickiewicza, w kraju, w którym jest tyle zrozumienia dla utworów Elizy Orzeszkowej – Juliusz Słowacki znajdzie właściwe uznanie”⁵⁹.

Na początku 1941 roku – w związku ze zmianą polityki wobec Polaków – władze partyjne podjęły decyzję o zorganizowaniu Muzeum Literatury im. Elizy Orzeszkowej w Grodnie⁶⁰. Wyróżnienie pisarka zawdzięczała głównie temu, iż „(...) prawie we wszystkich swych powieściach” ukazywała „(...) socjalne i polityczne uposledzenie uciskanych chłopów, a obok tego bogate życie ziemian i szlachty, która wyzyskiwała chłopów – Białorusinów i Polaków”⁶¹. Zakwalifikowanie E. Orzeszkowej do grona pisarzy „postępowych” ratowało jej książki przed zniszczeniem. Muzeum Literatury im. Elizy Orzeszkowej powstało w domu pisarki w Grodnie⁶². Ekspozycja składała się ze zbioru korespondencji, rękopisów, fotografii i dzieł drukowanych autorki⁶³.

Wizja historii, sukcesywnie wprowadzana w latach 1939–1941 na północno-wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej, w niczym nie odbiegała od rozwiązań wcześniej wypracowanych na obszarze wschodniej Białorusi wchodzącej w skład Związku Sowieckiego. Jedynie ze względu na lokalne uwarunkowania polityczne w większym stopniu eksponowano wątki polskie i te związane z najnowszą historią opisującą stosunki polityczno-społeczne w II Rzeczypospolitej. W lokalnej prasie przypominano strajki

⁵⁹ S. Natanson, *Nieprzemysłane zarządzanie*, „Wolna Praca”, 28 IX 1940, nr 111, s. 4.

⁶⁰ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VII: styczeń 1939 – grudzień 1943, Warszawa 1973, s. 217-218.

⁶¹ Ł. Cawanow, *Dokumenty o Elizie Orzeszkowej*, „Wolna Praca”, 11 IV 1941, nr 43, s. 3.

⁶² PAOSOG, sygn. f. 6195, o. 1, d. 414, k. 69.

⁶³ *Muzeum literackie Orzeszkowej*, „Wolna Praca”, 30 III 1941, nr 38, s. 3.

odbywające się w okresie międzywojennym⁶⁴. Nie widziano natomiast potrzeby uwypuklania białoruskich wątków narodowych. Wyjątek stanowił pierwszy okres okupacji (wrzesień–październik 1939 roku), gdy szafowanie nacjonalistycznymi hasłami białoruskimi miało przekonać ludność białoruską do zachodzących przemian polityczno-gospodarczych. Budowana w stosunku do Białorusinów, na zasadzie przeciwwagi do sytuacji przedwojennej, polityka narodowościowa nastawiona była na krótkotrwały efekt propagandowy. Szybko się jednak z tej retoryki wycofano. Rosyjscy bohaterowie, naukowcy, podobnie jak to już było we wschodnich regionach BSRs, także na jej zachodniej części, stać się mieli podstawą historycznego dziedzictwa budowanego państwa socjalistycznego⁶⁵. Białoruskość, zgodnie z polityką władz okupacyjnych, podobnie jak we wschodnich obwodach BSRs, zniwelowana została wyłącznie do poziomu folkloru regionalnego⁶⁶. Tym celom służyć miały powstające licznie amatorskie zespoły ludowe czy wiejskie koła zainteresowań. Również polityka oświatowa w szkołach białoruskich dostosowana została do powyższych reguł. Historię narodu białoruskiego ściśle powiązano z Rosjanami. W wydanym w Mińsku w 1940 roku drugim tomie dokumentów dotyczących Białorusi w latach 1772–1903 w pełni, co już w pierwszych zdaniach wstępu podkreślała redakcja, prezentowano nową (stalinowską) wizję dziejów. Oznaczało to m.in., że rozbiory Rzeczypospolitej nie tylko opisywane były jako przejście ziem białoruskich do Cesarstwa Rosyjskiego, ale przede wszystkim jako wejście w obręb bardziej postępowej kultury rosyjskiej⁶⁷.

Po pierwszym okresie okupacji, wymuszonym specyficzną sytuacją polityczno-społeczną na Białorusi Zachodniej, także tutaj zaczęto w pełni propagować ideę narodu sowieckiego w miejsce hasła narodowych.

⁶⁴ А. Шыфрын, *Беластоцкая падпольная друкарня*, „Вольная праца”, 5 V 1941, nr 104, s. 3.

⁶⁵ Вялікі рускі паэт. Лермантаў і беларуская паэзія, „Звязда”, 15 X 1939, nr 238, s. 3.

⁶⁶ S. Tokć, *Czynniki wpływające na rozwój świadomości narodowej Białorusinów Grodzieńszczyzny w latach 1939–1956*, „Studia Białorutenistyczne” 2011, nr 5, s. 111.

⁶⁷ *Дакументы і матэрыялы па гісторыі Беларусі, т. 2 (1772–1903 гг.)*, пад рэд. Н. Нікольскага, Д. Дудкова, І. Лочмея, Мінск 1940, s. III–IV.

Bohaterami białoruskiej historii były postacie blisko związane z kulturą rosyjską. Przykłady lokalnych zmagañ rewolucyjnych ściśle połączone zostały z dziejami Rosji. Aspektów rewolucyjnych doszukiwano się nawet w wystąpieniach chłopskich przeciwko nacierającej armii francuskiej w 1812 roku. Natomiast krytyka reformy Piotra Stołypina czy wydarzenia rewolucji 1905 roku miały być tłem do ukazania geniuszu Lenina i Stalina⁶⁸. Dużo miejsca, zwłaszcza w okresie rocznicowym, poświęcano dziejom rewolucji październikowej i wojnie domowej oraz roli Stalina w tych wydarzeniach⁶⁹. Wszelkie różnice religijne, językowe, kulturowe wynikające z różnego dziedzictwa Polaków, Białorusinów czy Żydów ulegały likwidacji, ponieważ dopiero pozbawiona własnych narodowych korzeni ludność w pełni odpowiadała wzorom sowieckim, zmierzającym do formowania jednolitego społeczeństwa komunistycznego. Akceptacja nowego systemu oznaczać musiała wyrzeczenie się swojej odrębności kulturowej i narodowej, co na poziomie przekazu historycznego oznaczało pełne uznanie wizji dziejów zaproponowaną przez ideologię komunistyczną. Zajęcie we wrześniu 1939 roku ziem wschodnich II Rzeczypospolitej oznaczało również początek przesunięcia na zachód granicy uskoku cywilizacyjnego w tej części Europy. Społeczeństwo zamieszkujące w okresie międzywojennym w państwie polskim i podlegające wpływom kultury zachodniej teraz poddane zostało całkowitej sowietyzacji, mającej na celu szybkie zatarcie różnic pomiędzy wschodnią i zachodnią częścią sowieckiej Białorusi.

Społeczność ziem wcielonych w 1939 roku w skład BSRS praktycznie pozbawiona była możliwości przeciwstawiania się obrazowi świata głoszonemu przez władze sowieckie. Jediną sposobność stwarzał opór bierny, czyli pamiętanie i pielęgnowanie na potrzeby osobiste pamięci o obrazie dziejów serwowanych przed wojną przez państwo polskie. Zaledwie dla

⁶⁸ Ф. Аляксандраў, *Рэвалюцыйны рух ў Беластоцкім навеце у 1905 годзе (на архіўных матэрыялах)*, „Вольная праца”, 2 XI 1940, nr 255, s. 3; Праф. Е. Марахавец, „Сялянская рэформа” 1861 года, „Вольная праца”, 4 III 1941, nr 52, s. 2.

⁶⁹ *Ленін і Сталін арганізатары кастрычніцкіх перамог*, „Звязда”, 5 XI 1939, nr 256; „*Двадцятцаць Тры годы Совецкай Улады*”. Даклад тав. М. І. Калініна на урачыстым пасяджэнні у Вялікім тэатры 6 лістапада 1940 г., „Вольная праца”, 11 XI 1940, nr 259, s. 1.

wąskiego grona obywateli alternatywnym źródłem informacji pozostawały audycje radiowe nadawane z Francji i Wielkiej Brytanii⁷⁰. W większym stopniu dotyczyło to osób wykształconych i emocjonalnie związanych z państwem polskim oraz utożsamiających się z reprezentowaną przez nie wizją dziejów. W marginalnym stopniu natomiast korzystały z tej możliwości społeczności białoruska czy żydowska, gdzie tylko nieliczne grupy jednoznacznie utożsamiały się z Polską. Problemy dnia codziennego, a przede wszystkim powszechny strach przed represjami, skutecznie spychały na dalszy plan kwestie dotyczące przedstawiania procesów historycznych. Reprezentowany przez nową władzę przekaz historyczny był nie do zaakceptowania przez świadomą część społeczności narodowości polskiej. Natomiast znacznie łatwiej elementom dowartościowujących własne grupy narodowe doszukać się mogli Białorusini czy Żydzi, zajmujący w przeszłości jedno z najniższych miejsc w hierarchii społecznej, teraz, w myśl ideologii komunistycznej, stali się solą ziemi, grupą najmniej skażoną światopoglądem kapitalistycznym. Dlatego też im łatwiej niż Polakom było przyjąć prezentowaną wizję zarówno przeszłości, jak i przyszłości. Akceptacja historii głoszonej przez władze sowieckie była nierozłącznym elementem całej wizji nowych stosunków polityczno-społecznych w systemie komunistycznym. Na dawnych ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej proces pełnej sowietyzacji nastąpić miał wraz z przyjęciem wszystkich wzorów funkcjonujących na Białorusi Wschodniej. Dopiero całkowita przebudowa procesu myślowego obywateli, na wzór tego, jak to uczyniły władze sowieckie w latach 30. XX wieku w BSRS, oznaczać mogła pełne zjednoczenie ziem wcielonych do Związku Sowieckiego we wrześniu 1939 roku.

⁷⁰ W. Śleszyński, *Okupacja sowiecka na Białostoczczyźnie...*, s. 325.

ROZDZIAŁ VI

POMIĘDZY NACJONALISTYCZNĄ A KOMUNISTYCZNĄ WIZJĄ DZIEJÓW – WOJNA NIEMIECKO-SOWIECKA 1941–1944

Atak Wehrmachtu 22 czerwca 1941 roku przyniósł zasadnicze zmiany w państwowo-politycznych uwarunkowaniach ziem białoruskich. Od początku działań wojennych Armia Czerwona ponosiła duże straty w ludziach i sprzęcie. W przeciągu kilku dni Niemcy zdołali opanować tereny wchodzące do 1939 roku w skład II Rzeczypospolitej, a 28 czerwca zdobyli Mińsk – stolicę Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Obszar BSRS z lat 1939–1941 podzielony został na cztery części. Decyzją Adolfa Hitlera z 22 lipca 1941 roku okręg białostocki stał się samodzielną jednostką administracyjną przyłączoną do Nadprowincji Prus Wschodnich. Na ziemiach Białorusi Zachodniej stworzono Okręg Generalny Białoruś, który stanowił część Komisariatu Rzeszy Wschód z centralą w Rydze. Obszary wschodniej Białorusi, jako bezpośrednie zaplecze frontu, pozostawały pod kontrolą polityczno-militarną Wehrmachtu. Natomiast południowe ziemie białoruskiego Polesia wcielono w skład Komisariatu Rzeszy Ukraina¹.

Początek okupacji niemieckiej został przez wiele grup ludności białoruskiej przyjęty z nadzieją na generalną poprawę warunków życia. Niektórzy z działaczy białoruskich już pod koniec lat 30. XX wieku podjęli aktywną współpracę z władzami nazistowskimi w Niemczech². Powstająca na

¹ J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką...*, s. 78-81.

² Zob. więcej: J. Grzybowski, op. cit., s. 74-87.

ziemiach białoruskich nowa, lokalna administracja tworzona była na zasadzie negocjowania tego, co działo się w czasach sowieckich. Już w pierwszych miesiącach okupacji widoczne było duże zaangażowanie części ludności białoruskiej we współpracę z władzami niemieckimi. Chętniej zaczęła ona zajmować stanowiska w lokalnej administracji i wstępować w szeregi tworzonej miejscowej policji³. W podejmowanych działaniach wiele miejsca poświęcano ideom mającym służyć budowie wspólnoty narodowej, m.in. w ramach prowadzonych na jesieni 1941 roku policyjnych kursów podoficerskich szczególną uwagę zwracano na szkolenie polityczne, w tym także zagadnienia historyczne⁴.

Determinacja białoruskich środowisk narodowych w podejmowaniu działań była tak duża, że decydowano się na współpracę z władzami okupacyjnymi, nie zważając nawet na brak jednoznacznych deklaracji niemieckich mówiących o możliwości budowy państwowości białoruskiej⁵. W nowej rzeczywistości politycznej narodowi działacze białoruscy szukali szansy na realizację własnych projektów politycznych. Do grona zwolenników ścisłej współpracy z Niemcami należeli Mikoła Szczors, Fabian Akinczyc, Wincent Hadleuski.

Nadzieję na ziszczenie się planów środowisk narodowych dawała zaowiedź prowadzenia przez lokalne władze niemieckie liberalnej polityki w stosunku do społeczności białoruskiej. Zwolennikiem tego typu rozwiązań był Komisarz Okręgu Generalnego Białorusi – Wilhelm Kube. Dzięki swojej silnej pozycji w hierarchii partyjnej zdołał on wypracować duży margines samodzielności. Uznał, że w interesie Niemiec, zwłaszcza w okresie trwających działań wojennych, było przynajmniej czasowe wspieranie narodowych aspiracji białoruskich, które miały być przeciwwagą zarówno dla polskich, jak i sowieckich planów państwowych. Współpracę z Białorusinami uważał za podstawowy warunek powodzenia większości przedsięwzięć niemieckich na okupowanym obszarze. Poparł reformę rolną i doprowadził do likwidacji kołchozów⁶. Zezwolił na budowę załążków białoruskiej administracji i szkolnictwa. Działacze

³ J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką...*, s. 60.

⁴ E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 135.

⁵ Ibidem, s. 40.

⁶ J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką...*, s. 136.

białoruscy rozpoczęli cały szereg działań kulturalno-oświatowych mających na celu rozbudzenie świadomości narodowej i zatarcie wpływów ideologicznych z okresu rządów sowieckich. Ważną rolę w podejmowanych przedsięwzięciach odgrywało budowanie nowej, narodowej wizji historii, która tworzona miała być w kontrze do dotychczasowego przekazu sowieckiego. Licząc na przychylność władz niemieckich, planowano powołać w niedalekiej przyszłości Białoruskie Towarzystwo Naukowe, które miało stać się załącznikiem przyszłej narodowej Akademii Nauk⁷. Ostatecznie 27 kwietnia 1943 roku udało się jedynie utworzyć Białoruskie Towarzystwo Naukowe. Jego celem była organizacja „(...) pracy naukowej oraz skupienie wszystkich wysiłków dla rozwoju i poparcia kultury i nauki białoruskiej”⁸. W ramach planowanej struktury badania historyczne skupione miały być w Sekcji Białorusoznawstwa. Białoruscy działacze narodowi starali się ratować zbiory muzealne. Za akceptacją Niemców próbowano nawet otwierać nowe placówki o charakterze krajoznawczym⁹.

Za rozwój szkolnictwa białoruskiego w Okręgu Generalnym Białoruś odpowiadał ks. W. Hadleuski, który w administracji okupacyjnej pełnił rolę głównego inspektora szkolnego. W swoich działaniach dążył on do jak najsilniejszego nadania procesowi edukacyjnemu białoruskiego charakteru¹⁰. Objęta obowiązkiem szkolnym młodzież w wieku od 7 do 14 lat poddana została indoktrynacji, w której narodowe elementy białoruskie mieszały się z założeniami ideologii nazistowskiej¹¹. Historia w szkole średniej wykładana była od III klasy¹². Procesem edukacji, obok dzieci i młodzieży białoruskiej, objęta była również młodzież narodowości polskiej i rosyjskiej¹³. W czasie zjazdu nauczycieli szkół białoruskich odbywającego się w 1941 roku zalecano zwiększenie w procesie edukacyjnym wiadomości o dziejach średniowiecznych księstw ruskich i podkreślanie ich niezależności zarówno od wpływów polskich, jak i rosyjskich.

⁷ E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 138.

⁸ J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką...*, s. 168.

⁹ Zob. więcej: A. Гужалоўскі, op. cit.; NARB, f. 381, o. 1, d. 3a, k. 1-9.

¹⁰ Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 217.

¹¹ S. Tokć, *Czynniki wpływające na rozwój...*, s. 112.

¹² PAOB, sygn. f. 701, o. 1, d. 1, k. 58v.

¹³ Ibidem, sygn. f. 701, o.1, d. 1, k. 149.

Z dziejów najnowszych przypominało znaczenie współpracy białorusko-niemieckiej z lat I wojny światowej¹⁴.

W 1941 roku wydany został program historii przeznaczony do nauczania w szkołach białoruskich. Zerwać miał on z dotychczasowym nauczaniem sowieckim i kształcić młodzież w narodowym duchu białoruskim¹⁵. W konstruowanym przekazie wyraźnie pomniejszana była rola Polski, a Wielkie Księstwo Litewskie przedstawiano jako państwo litewsko-białoruskie. Wskazywano nawet, że mieszkańcy tego obszaru Rzeczypospolitej po unii lubelskiej walczyli o zachowanie swojej niezależności. Eksponowano także represyjny charakter rządów rosyjskich na ziemiach białoruskich w XIX wieku. Przekaz dziejów kończył się opisem wyzwolenczego marszu armii niemieckiej z Hitlerem na czele, który to ostatecznie kończyć miał rosyjską (sowiecką) i polską dominację na ziemiach białoruskich¹⁶.

We wspieranych przez niemieckie władze okupacyjne działaniach na terenie Białorusi istotną uwagę zwracano na akcję propagandową skierowaną do miejscowej ludności białoruskiej¹⁷. Głównym celem tej działalności było ukazanie związku między kulturą białoruską a europejskim dziedzictwem, utożsamianym z cywilizacją germańską. Podkreślano skandynawskie pochodzenie ludności białoruskiej, co zbliżać ją miało do rasy germańskiej¹⁸. W poszukiwaniu przykładów mających ilustrować istniejące powiązania chętnie odwoływano się do historii, np. wizerunki średniowiecznych rycerzy łączone były ze współczesnymi obrazami członków białoruskich nazistowskich formacji policyjnych. Jak pisze w swojej pracy poświęconej dziejom okupacji nazistowskiej na Białorusi Eugeniusz Mironowicz: „Pod nadzorem niemieckich specjalistów do

¹⁴ „Biełaruskaja Škoła”, 1942, nr 1, s. 11 (PAOB, sygn. 74.2/B-43).

¹⁵ *Праграма гісторыі для народнае школы*, выданне Інспектарата беларускіх школ пры Генеральным камісары Беларусі, Менск 1941, s. 13.

¹⁶ Ibidem, s. 1-2.

¹⁷ Archiwum Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, sygn. Bi 411/10, k. 199-214.

¹⁸ NARB, sygn. f. 510, o. 1, d. 108, k. 46-67; D. Marples, *Czy na Białorusi są Białorusini?*, [w:] *Geopolityczne miejsce Białorusi w Europie i świecie*, red. V. Bulhakau, Warszawa 2006, s. 173.

spraw propagandy na każdym szczeblu zarządzania administracyjnego działały także komórki białoruskie, które odpowiednie treści upowszechniały poprzez szkolnictwo, druk prasy i szeroko rozumianą działalność kulturalną. Sprawy propagandy często powierzano Białorusinom, którzy odbyli odpowiednie kursy na terenie Niemiec. Dobór kadr spośród miejscowej ludności do obsługi propagandy traktowano jako jedno z najważniejszych zadań władz okupacyjnych (...). Z udziałem białoruskich propagandzistów organizowano systematyczne zebrania mieszkańców wsi, podczas których przekonywano o zbawiennych skutkach obecności niemieckiej na Białorusi¹⁹.

Kluczową rolę w dotarciu z przekazem do ludności białoruskiej odgrywała prasa wydawana w języku białoruskim. Podczas okupacji ukazywało się łącznie 27 gazet i czasopism, wśród nich były m.in. takie tytuły jak: „Biełaruskaja hazeta”, „Baranawickaja hazeta”, „Słonińskaja hazeta”, „Nowaja daroha” czy „Biełaruski hołas”. We wschodniej części Białorusi będącej pod wojskowym zarządkiem administracyjnym ukazywała się wydawana w języku rosyjskim gazeta „Nowyj put’”²⁰.

Na łamach wydawanych tytułów tematyka historyczna zajmowała dużo miejsca. W stosunku do okresu sowieckiego nastąpił znaczący wzrost liczby artykułów o tematyce historycznej, zwłaszcza tych opisujących stosunkowo odległe dzieje. Najważniejszym tytułem prasowym tego okresu była „Biełaruskaja hazeta”. Krytykowano w niej polonizacyjne działania władz polskich²¹, przypomniano historię rozwoju oświaty na ziemiach białoruskich²² oraz odkrywano przed czytelnikami tajniki sowieckiej polityki narodowościowej²³. W innych gazetach chętnie

¹⁹ E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 64.

²⁰ С. Жумарь, *Оккупационная периодическая печать на территории Беларуси в годы Великой Отечественной войны*, [w:] *Беларусь 1941–1945. Подвиг. Трагедия. Память*, к. 1, ред. колл. А. Коваленя и др., Минск 2010, s. 141–147.

²¹ I. Віцебскі, *Палёнізацыя Заходняе Беларусі*, „Беларуская газета”, 28 I 1943, nr 7, s. 2.

²² Я. Найдзюк, *Да гісторыі разьвіцця асьветы на Беларусі*, „Беларуская газета”, 10 II 1943, nr 11, s. 2.

²³ М. Волат, *Марксаўскі Інтэрнацыяналізм і савецкая нацыянальная палітыка*, „Беларуская газета”, 27 II 1943, nr 16, s. 2.

podkreślano postępową rolę Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zwracano uwagę na rozwijający się wówczas humanizm i kluczową rolę języka białoruskiego w tamtym okresie²⁴. Wskazywano, że rozwój nowoczesnej prasy białoruskojęzycznej zapoczątkowało wydanie przez K. Kalinouskiego MUŻYCKIEJ PRAUDY²⁵. Generalnie w budowanym obrazie dziejów szczególnie eksponowano powiązanie historyczne i kulturowe między Białorusią a Niemcami²⁶. Pokazywano niemiecką rolę w przychylnym podejściu do ogłoszenia niepodległości Białoruskiej Republiki Ludowej 25 marca 1918 roku. Porównywano to historyczne wydarzenie do współczesności, w której ponownie państwo niemieckie stało się sojusznikiem w budowie niepodległego państwa białoruskiego²⁷.

W systemie propagandy nazistowskiej, podobnie jak w czasach sowieckich, ważną rolę odgrywał plakat propagandowy. W rzeczywistości, choć krytykowano system komunistyczny, tak naprawdę stosowano niemal identyczne rozwiązania jak przed 1941 rokiem. Plakaty o charakterze militarnym czy nawet te z okazji święta 1 maja skonstruowane były w podobny sposób jak w czasach sowieckich, z tą jedynie różnicą, że sierp i młot zastąpiony został swastyką i biało-czerwonon-białą flagą²⁸. Na rozklejanych w miasteczkach i wsiach afiszach starano się gloryfikować osiągnięcia cywilizacji niemieckiej, forpoczta której był żołnierz Wehrmachtu broniący wartości zachodniej kultury przed zalewem wschodniej, komunistycznej ideologii. Przekonywano Białorusinów, że byli i są częścią zachodniej cywilizacji, której nowy kierunek wytyczać miała III Rzesza²⁹.

²⁴ *Беларусь учора і сяння*, „Голас вёскі”, 19 VI 1942, nr 19, s. 2-4.

²⁵ *80-лецьце беларускае прэсы*, „Новая дарога”, 9 VIII 1942, nr 20, s. 3.

²⁶ Г. Ё. Дамэн, *Беларусь і Нямецчына*, „Беларуская газэта”, 25 VIII 1943, nr 64, s. 2; idem, *Беларусь і Нямецчына*, „Беларуская газэта”, 4 IX 1943, nr 67, s. 2.

²⁷ У. Казлоўскі, *Новая Эўропа і старыя думкі*, „Беларуская газэта”, 12 I 1943, nr 3, s. 1.

²⁸ E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 73.

²⁹ *Нямецкая прапаганда на Беларусі, 1941–1944. Канфрантацыя паміж прапагандай і рэчаіснасцю. Выстаўка ў Берліне і Мінску*, тэкст і афарм. Б. Квінкерт, Берлін 1996, s. 22–37.

W miejsce usuniętych komunistycznych nazw ulic wprowadzano nowe, także te w bezpośredni sposób mające się wiązać z historią ziem białoruskich, np. w Mińsku patronką dotychczasowej ulicy Rewolucyjnej stała się średniowieczna księżna Rahned³⁰. Jednak, co rozumiałe, w konstruowanym obrazie dziejów wykorzystywanym do celów bieżących działań propagandowych najchętniej odwoływano się do przykładów z historii najnowszej. Oczerniano zarówno czasy rządów polskich na zachodzie Białorusi, jak i komunistycznych na wschodzie³¹. Symbolem polskiego ucisku był obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej, a sowiecki system represyjny reprezentowało NKWD³².

Kluczową rolę w tworzoną negatywnym obrazie przeszłości odgrywała ludność żydowska. W wydawanych w języku białoruskim ulotkach i broszurach jako największe zagrożenie wskazywano Żydów i komunistów³³. W propagandzie niemieckiej określenia komunista i Żyd były często stosowane wymiennie i miały równie pejoratywne znaczenie. W typowej dla tego okresu publikacji propagandowej, w wydanym na rok 1944 kalendarzu, w dwóch artykułach zatytułowanych ŻYDZI WINNI i ŻYDZI I KOŚCIOŁY CHRZEŚCIJAŃSKIE w skrócie wykładano nazistowską filozofię świata zagrożonego przez Żydów. Wskazywano, że od zawsze celem społeczności żydowskiej była dominacja nad innymi nacjami. Podkreślano, iż niebezpieczeństwo to widziały już znacznie wcześniej zarówno Kościół katolicki, jak i Cerkiew prawosławna, ale były za słabe, aby zatrzymać ekspansję. Historycznie dominacji żydowskiej nie zdołano też powstrzymać przez wydawane akty prawne. Jako próbę zatrzymania rosnącej w siłę społeczności żydowskiej w Wielkim Księstwie Litewskim wskazywano statuty z 1566 roku. Jednak swoją pełną i zbrodniczą perfidię – jak stwierdzano – naród żydowski uzewnętrznić mógł dopiero w systemie komunistycznym, który stworzył mu nieograniczone możliwości rozwoju politycznego. Wówczas to Żydzi

³⁰ E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 68.

³¹ NARB, sygn. f. 401, o. 1, d. 1, k. 36.

³² PAOG, sygn. f. 1817, o. NOB. Kalendar 1944, s. 47-49.

³³ *Беларусы ў СССР*, „Гаспадар. Беларускі Народны Календар”, 1943, s. 55.

jako komisarze komunistyczni mogli bezkarnie wyzyskiwać i mordować ludność białoruską³⁴.

Niemcy, skupiając się na opisach zbrodni komunistycznych, nie widzieli sprzeczności między ukazywaniem komunistycznych wykroczeń a prowadzoną przez siebie aktualną polityką represyjną. Podejmowane przez oddziały niemieckie akcje usprawiedliwiano dziejową potrzebą obrony Europy przed zalewem ideologii komunistycznej³⁵. Wyjaśniano, że tocząca się wojna jest naturalną konsekwencją historycznych konfliktów między cywilizowanym zachodnim światem a wschodnią dziką i azjatycką Rosją³⁶. Jak zapewniano w propagandowych wystąpieniach i publikacjach, prowadzone przez Niemców działania militarne miały jedynie charakter defensywny. Broniono nie tylko rasy germańskiej, ale całej kultury europejskiej, której częścią pozostawała też kultura białoruska³⁷. Jako działania obronne przedstawiano trwającą masową akcję eksterminacji ludności żydowskiej czy pacyfikację wiosek białoruskich mających wspierać partyzantkę antyniemiecką. W proces usprawiedliwiania zbrodniczych działań nazistów zaangażowane były też organizacje białoruskie. Jako przykład trudnych, ale koniecznych działań prowadzonych przez Niemców, działacze białoruscy wskazywali akcję przesiedlenia jesienią 1943 roku z Puszczy Białowieskiej do Białegostoku 8 tys. mieszkańców, co znacznie miało ułatwić prowadzoną w kompleksie leśnym akcję pacyfikacyjną³⁸.

Pomimo prowadzenia przez Niemców polityki rozbieżnej z interesami społeczności białoruskiej jej działacze trwali w przekonaniu o potrzebie dalszej współpracy z władzą nazistowską. W ramach tworzonych możli-

³⁴ PAOG, sygn. f. 1817, o. NOB. Kalendar 1944, s. 38-39, 51-65.

³⁵ В. Коваль, *Антыпартызанская прапаганда на старонках замежнай беларускамоўнай прэсы, [w:] Партизанское движение в Беларуси и его роль в разгроме фашистских захватчиков в 1941-1944 годах. Материалы Международной научно-практической конференции (Минск, 25-26 июня 2009 года)*, ред. М. Мясникович и др., Минск 2009, s. 349-355.

³⁶ Zob. więcej: E. Dmitrów, *Obraz Rosji i Rosjan w propagandzie narodowych socjalistów 1933-1945*, Warszawa 1997, s. 253-258.

³⁷ PAOG, sygn. f. 1817, o. NOB. Kalendar 1944, s. 49; *Почему побеждает Европа?* – broszura propagandowa (PAOB, sygn. 30/P-65).

³⁸ PAOG, sygn. f. 1817, o. NOB. Kalendar 1944, s. 47-49.

wości starano się budować własne struktury samorządowe i militarne. Nadzieje budziło coraz większe zaangażowanie przez Niemców przedstawicieli społeczności białoruskiej do lokalnej administracji kosztem miejscowych Polaków³⁹. W połowie 1942 roku zaczęły powstawać oddziały Białoruskiej Samoobrony, które jednak wbrew nadziejom działaczy białoruskich, pod wpływem rozkazów płynących z Berlina, nie stały się formacjami wojskowymi, a wzmocniły jedynie szeregi lokalnej policji. Z inspiracji Niemiec w połowie 1943 roku F. Akinczyc rozpoczął tworzenie Związku Młodzieży Białoruskiej, którego celem było kształtowanie młodzieży w duchu nazistowskim⁴⁰. Do tej organizacji łącznie wstąpiło ponad 12 tys. dziewcząt i chłopców. Powołana została również Białoruska Rada Zaufania, która w zamyśle pomysłodawców stanowić miała załączek przyszłego kolaboracyjnego rządu białoruskiego. W artykułach i wystąpieniach kierowanych do społeczności białoruskiej zachęcano do wstępowania w szeregi powstających organizacji białoruskich. Pisano o tysiącletnim sojuszu białorusko-niemieckim⁴¹.

Przekaz historyczny serwowany przez białoruskich działaczy współpracujących z władzami nazistowskimi w swojej formie często powielał schematy stosowane w czasach sowieckich. Różnił się jednak tym, że w miejsce internacjonalistycznego opisu dziejów wprowadzono germańską interpretację przeszłości, a rolę Stalina – „opatrznosciowego” ojca narodu białoruskiego – przejął Hitler⁴². Również komunistyczni bohaterowie z czasów rewolucji i wojny domowej zastąpieni zostali przez średniowiecznych, białoruskich kniaziów. W 1944 roku w Mińsku ukazała się historia Białorusi autorstwa Jazepa Najdziuka zatytułowana BIAŁORUŚ W CZORAJ I DZIŚ⁴³. Autor, działacz polityczno-społeczny białoruskiego ruchu

³⁹ В. Барабаш, *Поляки и другие национальные общности Гродненщины в годы гитлеровской оккупации (1941–1944)*, [w:] *Problemy świadomości narodowej ludności polskiej na Białorusi*, Grodno 2003, s. 207.

⁴⁰ J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką...*, s. 162.

⁴¹ PAOB, sygn. f. 1817, o. NOB. Kalendar 1944, s. 47-49.

⁴² *Адольф Гитлер – Освободитель* – broszura propagandowa (PAOB, sygn. 95/G-46); „Гаспадар. Беларускі Народны Календар” 1943, s. 57-59.

⁴³ PAOB, sygn. 74.2/B-43. W 1942 roku fragmenty pracy J. Najdziuka drukowane były na łamach „Biełaruskaj Škoły”.

narodowego jeszcze z czasów II Rzeczypospolitej, w przygotowanej publikacji przedstawił aktualny, widziany z nacjonalistycznego punktu widzenia wykład historii ziem białoruskich. W stosunku do pierwszego wydania z 1940 roku, opublikowanego jeszcze w Wilnie przed włączeniem państwa litewskiego w skład Związku Sowieckiego, nowe uwzględniać musiało realia okupacji niemieckiej, m.in. wskazywano germańskie pochodzenie narodu białoruskiego⁴⁴. Książka jako podręcznik do szkół oraz jako literatura pomocnicza do nauczania historii, przeznaczona głównie dla młodzieży, otrzymała zezwolenie cenzorskich władz niemieckich. Konstrukcja pracy całkowicie uwzględniała narodowo-białoruski punkt widzenia. Była to synteza w dużym stopniu ukierunkowana na budowanie poczucia świadomości narodowej. Podkreślano kluczową rolę Wielkiego Księstwa Litewskiego w kształtowaniu się państwowości białoruskiej. Jako wielki sukces wojsk białoruskich opisana została bitwa pod Orszą z 1514 roku. Autor negatywnie odnosił się do unii lubelskiej, po której, jak twierdził, tylko dzięki osobistej postawie Lwa Sapiehy zdołano uratować część osiągnięć kultury białoruskiej. Podkreślał olbrzymią rolę jaką dla rozwoju narodu białoruskiego odegrał Francysk Skaryna. Upadek Rzeczypospolitej oznaczał nie tylko przejście ziem białoruskich pod rządy rosyjskie i początek procesów rusyfikacyjnych, ale także rozpoczął utratę resztek niezależności w postaci struktury administracyjnej jaką dawało Wielkie Księstwo Litewskie. W opisie okresu międzywojennego J. Najdziuk krytykował zarówno politykę władz sowieckich, jak i polskich⁴⁵. Jako działacz białoruski w II Rzeczypospolitej dobrze znał realia ograniczeń, z jakimi spotykał się ruch białoruski, co dodatkowo wpływało na jego emocjonalną ocenę tego okresu⁴⁶.

Schemat dziejów przedstawiony w pracy J. Najdziuka powielany był także w innych publikacjach. W latach 1941–1944 w białoruskich środowiskach współpracujących z Niemcami narodowa wizja historii była jedynym sposobem interpretacji procesu dziejowego. W publikacjach propagandowych takich jak kalendarze, broszury, oprócz opisywania

⁴⁴ А. Грыцкевіч, *Пасля слоўе*, [w:] Я. Найдзюк, І. Касяк, *Беларусь учора і сяння*, Мінск 1993, s. 402.

⁴⁵ Ibidem, s. 404-405.

⁴⁶ S. Alexandrowicz, *O potrzebie przygotowania syntezy historii Białorusi (do 1918 roku)*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1995, nr 1, s. 114.

wydarzeń historycznych, starano się też tłumaczyć pochodzenie słowa „Białoruś” jako coś białego, czystego, prawdziwego, swobodnego. W artykule zatytułowanym Z HISTORII BIAŁORUSI podkreślano, że Białorusini, w przeciwieństwie do Rosjan, nie zaznali w swojej historii dominacji tatarskiej. Takie położenie ziem białoruskich i ich dzieje ukształtowały rolę Białorusi jako przedmurza cywilizacji europejskiej, oddzielającej ją od azjatyckiej Rosji. Wielkie Księstwo Litewskie przedstawione było jako państwo białoruskie, z małą liczbą ludności litewskiej, ale przy niemal całkowitym braku wpływów polskich. Dopiero w kolejnych wiekach wraz z nasilającym się konfliktem polsko-rosyjskim kwestia białoruska spychana była na dalszy plan, ustępując wyraźnym polskim wpływom. Zmianę przyniósł dopiero schyłek XIX wieku i początek kształtowania się nowoczesnego ruchu białoruskiego, który jednak z powodu „knowań” Polski i Rosji bolszewickiej nie zdołał doprowadzić do zbudowania niepodległego państwa. Społeczność białoruska uciskana była zarówno w Polsce, jak i w Związku Sowieckim. Z tym jednak, że w tym drugim doprowadzono nawet do fizycznego unicestwienia świadomej narodowościowo elity białoruskiej w latach 30. XX wieku. W podobny sposób opisywano reformy rolne przeprowadzane w Rosji, a następnie w Związku Sowieckim. Ich ostatecznym wynaturzeniem, którego kres przyniosło dopiero przyjscie wojsk niemieckich, było wprowadzenie kołchozów⁴⁷. Pokazywano perfidię systemu sowieckiego, który – wbrew głoszonej propagandzie mówiącej o możliwości swobodnego rozwoju życia narodowego – w rzeczywistości był prawdziwym więzieniem narodów tworzących Związek Sowiecki⁴⁸. Ukazywano też trudną sytuację Cerkwi prawosławnej, która dopiero wraz z przyjsciem armii niemieckiej mogła na nowo rozwinąć swoją działalność⁴⁹. Jak podkreślano, kres tym cierpieniom i wyzwolenie spod jarzma sowieckiego więzienia przyniosła dopiero armia niemiecka, która stworzyła narodowi białoruskiemu nowe możliwości rozwoju⁵⁰.

⁴⁷ *Historyčnaja časina*, „Biełaruski hołas” 1943, nr 31(75), s. 9; *Беларускі Народны Каляндар на год 1942*, s. 62-66 (PAOB, sygn. 63.3/o/62/B-43).

⁴⁸ *Балішавікі і нацыянальнае пытаньне*, „Раніца”, 30 IV 1944, nr 18, s. 1.

⁴⁹ *Беларускі Народны Каляндар на год 1944*, s. 52-54 (PAOB, sygn. 63.3/o/62/B-43).

⁵⁰ PAOG, sygn. f. 1817, o. NOB. *Kalendar 1944*, s. 41-46.

Budowanie obrazu uciemnionego w przeszłości narodu białoruskiego nie mogło jednak przesłonić faktycznych działań władz okupacyjnych. Chętnie propagowane idee głoszące dobro narodu białoruskiego całkowicie rozmijały się z faktycznymi działaniami oddziałów niemieckich, które środkami represyjnymi chciały uzyskać posłuszeństwo. Skutkowało to coraz bardziej narastającym w 1943 roku w społeczeństwie białoruskim oporem wobec polityki niemieckiej. Nie bez znaczenia na wzrastającą niechęć do okupanta niemieckiego były również informacje napływające z frontu, co bezpośrednio przekładało się na wzmocnienie działań partyzantki sowieckiej. Próba ukarania osób udzielających wsparcia antynazistowskiemu ruchowi oporu przybrała formę masowych represji wymierzonych w lokalne społeczności. W całym okresie okupacji niemieckiej przeprowadzono ponad 620 akcji, w wyniku których spacyfikowano 692 wsie wraz z ludnością. Zwolennikiem ostrych i zdecydowanych działań w stosunku do lokalnej ludności był następca W. Kube (sam W. Kube zginął 22 września 1943 roku w zamachu zorganizowanym przez sowieckie podziemie), dotychczasowy dowódca SS i policji Okręgu Generalnego Białoruś – Curt von Gottberg⁵¹. Stosowanie na masową skalę represji nie przeszkadzało mu nadal wykorzystywać w bieżącej polityce niemieckiej nacjonalistycznych dążeń działaczy białoruskich. W grudniu 1943 roku powołana została Białoruska Centralna Rada⁵². W ten sposób starano się tworzyć wrażenie normalności. Działacze białoruscy w dalszym ciągu podejmowali działania mające na celu budowanie tożsamości narodowej wśród swej społeczności. W 1944 roku w Mińsku w podniosłym nastroju patriotycznym obchodzono święto 25 marca (rocznica powstania Białoruskiej Republiki Ludowej), 1 maja (święto pracy) oraz 22 czerwca (dzień wyzwolenia spod okupacji sowieckiej)⁵³. Ostatnim aktem pozyskania przez Niemców Białorusinów był zwołany w czerwcu 1944 roku Kongres Wszechbiałoruski. W czasie odbywają-

⁵¹ В. Снапковскій, *История внешней политики Беларуси...*, s. 310.

⁵² *Нішчэньне Бальшавізму – гэта змаганьне за Беларусь. Генеральны Камісар Беларусі наклікаў Беларускаю Цэнтральную Раду. Прафесар Астраўскі – Прэзыдэнтам Рады, „Голас вёскі”, 24 XII 1943, nr 51, s. 1–2.*

⁵³ E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 151–152.

cych się obrad kwestie historyczne, zwłaszcza dotyczące walki białoruskiego narodu o wolność, zajmowały istotne miejsce⁵⁴. Kongres uznał Białoruską Centralną Radę za jedyne przedstawicielstwo narodu i odwoływał się do tradycji państwowotwórczej z czasów funkcjonowania Białoruskiej Republiki Ludowej. Za największe niebezpieczeństwo dla narodu białoruskiego uznano powrót porządków sowieckich i odbudowę Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej.

Pogarszająca się coraz bardziej sytuacja Wehrmachtu na froncie wschodnim skutkowałą wzmożeniem prób wykorzystania narodowo-nacjonalistycznych środowisk białoruskich. W 1944 roku w Berlinie zainicjowane zostało wydawanie serii publikacji w ramach „Biblijateczki Kalinoucau”. Jako pierwsza ukazała się broszura z 1918 roku zatytułowana CO POWINIEN WIEDZIEĆ KAŻDY BIAŁORUSIN?. Podobnie jak w 1918 roku, także to wydanie, poszerzone o nowe kwestie dodane przez J. Najdziuka, przez swój popularny charakter utrzymany w formule pytań i odpowiedzi miało propagować wśród Białorusinów najważniejsze kwestie związane z dziejami narodu białoruskiego i przyczynić się do wzrostu uczuć narodowych. W broszurze wyraźnie podkreślano, iż Białorusini mają własną, narodową historię⁵⁵.

Największym zagrożeniem dla narodowych środowisk białoruskich pozostawały dążenia władz sowieckich, zmierzające do odbudowy po wygranej wojnie stosunków polityczno-społecznych sprzed czerwca 1941 roku. Organizacja oddziałów sowieckiej partyzantki miała być potwierdzeniem praw Związku Sowieckiego do ziem białoruskich. Pierwsze grupy zbrojne tworzone były już latem 1941 roku spośród żołnierzy Armii Czerwonej, którzy uniknęli wzięcia do niewoli niemieckiej. W ich przypadku, zwłaszcza jeżeli byli to członkowie partii lub Komsomołu, tworzenie oddziałów partyzanckich w praktyce dawało jedyną szansę na przetrwanie wojny. W podobnej sytuacji znalazła się ludność żydowska, która uciekła z gett. Także dla niej udział w partyzantce stwarzał realną szansę na przeżycie. Schronieniem dla samorzutnie zawiązujących się oddziałów były duże kompleksy leśne znajdujące się na obszarze Białorusi.

⁵⁴ NARB, sygn. f. 383, o. 1, d. 10, k. 24-36.

⁵⁵ В. Ластоўскі, *Што трэба ведаць кожнаму беларусу?*, выд. 3, пашырыў Я. Найдзюк, Берлін 1944, s. 3.

W toczącej się walce propagandowej z białoruskimi środowiskami kolaborującymi z nazistami, zwłaszcza w pierwszym okresie okupacji, władze komunistyczne dostrzegały potrzebę wzmocnienia białoruskiej idei narodowej. Nie oznaczało to jednak całkowitej zmiany retoryki, a jedynie jej przebudowę. Eksponować zaczęto sojusz narodów słowiańskich wspólnie walczących przeciwko germańskiemu wrogowi⁵⁶. Elementy związane ze słowiańskim dziedzictwem wzmacniane były wspomnianiem największych rosyjskich sukcesów militarnych. Podkreślano zdolności dowódcze Piotra I. Przykładem wodza prowadzącego skuteczne działania obronno-zaczepte był M. Kutuzow i jego taktyka zastosowana w wojnie z wojskami napoleońskimi⁵⁷. Przypominanie rosyjskich zwycięstw miało wzmacniać ducha bojowego żołnierzy i partyzantów, jak i spajać naród sowiecki.

W przypadku ziem białoruskich nie widziano np. potrzeby odwoływania się do idei Wielkiego Księstwa Litewskiego jako państwa białoruskiego. Liczono, że oczekiwane efekty będzie można uzyskać jedynie przez wzmocnienie w przekazie propagandowym elementów ludowości białoruskiej oraz częstsze niż do tej pory odwoływanie się do twórczości Janki Kupały czy Jakuba Kołasa. Dostrzegać też zaczęto potrzebę silniejszego dowartościowania języka białoruskiego. Ponadto P. Ponomiarenko w jednym ze swoich wystąpień zalecał silniejsze łączenie historycznych dat i wydarzeń związanych zwłaszcza z rewolucyjną walką narodu białoruskiego z rozgrywającymi się bieżącymi wydarzeniami wojennymi⁵⁸. Przypadająca w 1942 roku 25. rocznica rewolucji październikowej całkowicie podporządkowana została potrzebom toczących się zmagani wojennych⁵⁹. Przez silniejsze wyeksponowanie narodowo-klasowych dziejów narodu białoruskiego zamierzano je jeszcze mocniej powiązać z rozwojem Związku Sowieckiego.

Kluczową rolę w działaniach propagandowych odgrywał główny tytuł prasowy „Sawieckaja Biełaruś”. Przedstawiany tam przekaz historyczny

⁵⁶ *Очерки истории отечественной исторической науки...*, s. 495.

⁵⁷ Ibidem, s. 503.

⁵⁸ NARB, sygn. f. 4p., o. 33a, d. 3, k. 1.

⁵⁹ Е. Сенявская, *Психология войны в XX веке: исторический опыт России*, s. 10, http://krotov.info/libr/ary/18_s/en/yavskaya_04.htm, [dostęp: 29.03.2016].

całkowicie podporządkowany został potrzebie utrzymania oporu przeciwko okupantowi niemieckiemu. Głównymi odbiorcami konstruowanego obrazu dziejów byli partyzanci i środowiska wiejskie bezpośrednio utożsamiające się z ideą państwa sowieckiego. Przytaczane przykłady historyczne bezpośrednio odwoływały się do trwającej walki partyzanckiej, m.in. przypomiano wydarzenia z wojny partyzanckiej 1812 roku⁶⁰. Podkreślano białorusko-rosyjską bliskość kulturową. Jak donoszono na łamach „Sawieckiej Biełarusi”, na jednym z posiedzeń Białoruskiej Akademii Nauk interesujący wykład zatytułowany „Wielowiekowa przyjaźń narodu białoruskiego i rosyjskiego i ich współpraca przeciwko niemieckiej agresji” wygłosił J. Kupała⁶¹.

Zasadniczy rozwój sowieckiego ruchu partyzanckiego nastąpił wiosną i latem 1942 roku wraz z przerzuceniem na obszar Białorusi przeszkolonych grup dywersyjnych. Władze sowieckie, obawiając się ponownego ataku wojsk niemieckich w kierunku Moskwy, przygotowywały się do destabilizacji zaplecza militarnego przeciwnika. W maju 1942 roku przy dowództwie Armii Czerwonej powołany został Centralny Sztab Ruchu Partyzanckiego, którego szefem został P. Ponomarienko. Pod koniec 1942 roku powstały nawet plany zbudowania w ramach Armii Czerwonej białoruskiej armii specjalnej, jako jednostki o typowym charakterze narodowym. Poprawiająca się jednak sytuacja militarna na froncie położyła kres tym zbyt radykalnym jak na sowieckie wzory rozwiązaniom⁶². W stosowanej retoryce stopniowo zarzucano także eksponowanie haseł narodowych i powracano do starej, sowieckiej wizji świata, w której interesy poszczególnych nacji miały drugorzędne znaczenie w stosunku do idei komunistycznej.

Założenia ideologiczne walki z okupantem nazistowskim wyłożone zostały w wydanej w 1942 roku broszurze Michaiła Kalinina. Zaczynała się ona od krótkiego przypomnienia historii, która wyraźnie pokazywała, że od „zawsze” Rosjanie i narody słowiańskie mierzyć się musiały

⁶⁰ *З гісторыі партызанцкай барацьбы. Партызаны ў айчыннай вайне 1812 года „Савецкая Беларусь”*, 3 III 1943, nr 26-27.

⁶¹ „Савецкая Беларусь”, 19 V 1943, nr 53.

⁶² E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 95-96.

z germańską agresją. Jednak charakterystyczną cechą toczącej się wojny, np. w przeciwieństwie do walk z lat 1914–1918, był niemiecki plan całkowitego wyniszczenia słowiańskich narodów. Opisuując kolejne etapy agresji Niemiec nazistowskich, wyraźnie wskazywano, że jedyną siłą, która może je powstrzymać, był Związek Sowiecki i reprezentujący go naród sowiecki⁶³. W kwietniu 1942 roku odbyło się posiedzenie KC KP(b)B, na którym wyznaczono cele dla białoruskich historyków. Tematyka podejmowanych badań jednoznacznie wspierać miała prowadzoną z nazistami walkę militarną⁶⁴.

Na terenie okupowanym, oprócz bieżących działań militarnych, zasadniczy ciężar walki ideologicznej prowadzić miały oddziały partyzanckie. Na Białorusi głównym wrogiem pozostawały narodowe środowiska białoruskie współpracujące z Niemcami i próbujące budować alternatywną w stosunku do sowieckiej wizję państwa. Agitatorzy partyjni działający przy oddziałach partyzanckich i tworzonych komitetach antynazistowskich mieli zadanie prowadzenia odczytów i prelekcji wśród mieszkańców w duchu ideologii komunistycznej⁶⁵. Odwołując się do przykładów z historii (rewolucja październikowa, wojna domowa), przekonywano społeczeństwo o trwałości systemu sowieckiego. Chętnie powoływano się na przykład zwycięskiej wojny z Napoleonem w 1812 roku czy walk z Niemcami na obszarze Białorusi w latach 1915–1918⁶⁶. Pantielejmon Ponomarienko w latach wojny odnowił kult K. Kalinouskiego.

Narzędziem docierania do obywateli były również licznie wydawane tytuły prasowe. W latach 1942–1944 w podziemiu łącznie ukazało się 170 tytułów⁶⁷. Mimo tego, że miały one niewielką objętość, starano się

⁶³ М. Калінін, *Айчынная вайна савецкага народа супраць нямецкіх захватчыкаў*, Мінск 1942, s. 3-4, 9-21.

⁶⁴ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 320.

⁶⁵ М. Gnатовski, *Бялостockіe Згрупованіe Partyзанckіe*, Бялосток 1994, s. 87.

⁶⁶ Наталевіч, Былінскі, Панамарэнка, *Да беларускага народа. Зварот Прэзідыума Вярхоўнага Савета Беларускай ССР, Савета Народных Камісараў Беларускай ССР і Цэнтральнага Камітэта КП(б) Беларусі*, „Большэвіцкая трыбуна”, 23 X 1943, nr 13, s. 1-2; *Са зварота воінаў-беларусаў да партызан і партызанак, да ўсяго беларускага народа*, „За свабоду”, 10 IX 1943, nr 27, s. 1-2.

⁶⁷ E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 99.

zawrzeć jak najwięcej informacji o treści ideologicznej. W artykułach powielano schematy z wystąpień agitacyjnych. Głównym celem poruszanej tematyki historycznej było przekonanie obywateli o sile komunistycznego państwa białoruskiego. Starano się ukazywać perfidie poczynań władz niemieckich, powołując się na przykłady z lat I wojny światowej i podejmowane już wówczas przez białoruskie środowiska narodowe próby współpracy z Niemcami. Podkreślano, że okupant niemiecki zawsze kierował się wyłącznie własnymi celami, starając się maksymalnie wykorzystać współpracujących z nim Białorusinów. Przypominano, że na przestrzeni dziejów Niemcy nigdy nie byli przyjaciółmi Białorusinów, a zawsze wrogami⁶⁸.

Pragnąc zaangażować cały naród do pomocy w walce z okupantem, przestrzegano jednocześnie przed podejmowaniem współpracy w pro-niemieckiej lokalnej administracji białoruskiej⁶⁹. W konstrukcji przekazu robiono odstępstwa od zwyczajów obowiązujących w okresie przedwojennym i zamiast „towarzysze i towarzyszki” często używano zwrotu „bracia i siostry”⁷⁰. W połączeniu z oczernianiem działań kolaborantów białoruskich próbowano jednoznacznie pokazać, kto jest jedynym reprezentantem interesów narodu białoruskiego. Zapewniano, że wygrana Niemców i sprzymierzonych z nimi białoruskich środowisk nacjonalistycznych dla chłopów oznaczać będzie powrót na wieś panów-obszarników⁷¹. W celu osłabienia siły przekazu propagandowego środowisk narodowych obok straszenia stosowano też metodę ośmieszania, np. naigrywano się z herbu Pogoń, przedstawiając go w karykaturach jako jadącego na koniu rycerza z nahajką w ręku i swastyką na ramieniu⁷².

Wzmocnieniu przywiązania do systemu sowieckiego służyło też przypominanie o kolejnych świętach i rocznicach. Szerokim echem

⁶⁸ Кл. Судьбина, *Дипломированный злодей*, „Белостокская правда”, 27 IV 1944, nr 42, s. 2; eadem, *Извечные враги Белорусского народа*, „Белостокская правда”, 6 VI 1944, nr 61-62, s. 2.

⁶⁹ Eadem, *Белоруссия была и будет Советской*, „Белостокская правда”, 19 XII 1943, nr 51, s. 2.

⁷⁰ *Всемерно усиливать помощь наступающей Красной Армии*, „За нашу победу”, 19 III 1944, nr 5, s. 1.

⁷¹ PAOG, sygn. f. 337, o. 1, d. 176, k. 6.

⁷² Ibidem, sygn. f. 337, o. 1, d. 176, k. 16.

odbiła się przypadająca w 1944 roku 25. rocznica powołania BSRS⁷³. Opisywano sukcesy Armii Czerwonej w okresie rewolucji, zapewniając, że obecne oddziały Armii Czerwonej wyzwolą ziemie białoruskie z rąk okupantów⁷⁴. Podkreślano osobistą rolę Stalina w budowie i rozwoju państwa białoruskiego. Także inne rocznice, 26-lecie Armii Czerwonej czy przypadająca 25. rocznica powstania Komsomołu, były dogodną okazją do eksponowania jego osoby⁷⁵. Ponownie stał się on kluczową postacią w konstruowanej wizji dziejów⁷⁶. W rzeczywistości niemal każdy opis historyczny kończył się wnioskami ukazującymi jego geniusz. Sukcesy Armii Czerwonej na froncie na poziomie przekazu ideologicznego w coraz większym stopniu oznaczały powrót do wzorów wypracowanych jeszcze przed wybuchem wojny. Z serwowanego przekazu historycznego stopniowo usuwane były elementy odwołujące się do dziedzictwa narodowego i ponownie stawał się on internacjonalistyczny. Z okazji święta 8 marca przekonywano kobiety o zbawczej roli, jaką przyniosła im rewolucja październikowa⁷⁷. Opisy historyczne generalnie nie sięgały dalej niż do czasów rewolucji, a w rzeczywistości skupiały się na historii najnowszej i dotyczyły lat wojny. W 1943 roku w Mińsku wydano publikację opisującą bohaterskie walki o Twierdzę Brześć⁷⁸. Nowymi narodowymi bohaterami stawali się partyzanci⁷⁹.

⁷³ Палескі абласны камітэт КП(б) Беларусі, *Да працоўных Палескай абласці, „Большэвік Палесся”*, 1 I 1944, nr 1, s. 1; Фёдар П., *У імя нашай слаўнай Совецкай Радзімы*, „Большэвік Палесся”, 1 I 1944, nr 1, s. 2; *Слаўная гадавіна, „Большэвіцкі сцяг”*, 1 I 1944, nr 1, s. 1; Наталевіч, Былінскі, Панамарэнка, *Да беларускага народа, „За Совецкую Беларусь”*, 18 I 1944, nr 4, s. 1-2.

⁷⁴ *Сегодня XXV-летие БССР, „Белостокская правда”*, 1 I 1944, nr 53, s. 1.

⁷⁵ *26 лет Красной Армии, „Молодой мститель”*, 23 II 1944, nr 9, s. 1; *Слаўная гадавіна, „Авангард”*, 23 II 1944, nr 8, s. 1.

⁷⁶ *65 год са дня нараджэння, Іосіф Вісарыёнавіч Сталін, „Калгасны шлях”*, 21 XII 1944, nr 98, s. 1.

⁷⁷ РАОГ, sygn. f. 758, o. 1, d. 4, k. 12.

⁷⁸ *Героическая оборона. Сборник воспоминаний об обороне Брестской крепости в июне-июле 1941 г.*, Минск 1943.

⁷⁹ Już w 1943 roku ukazała się praca autorstwa P. Ponomarienki gloryfikująca wysiłek partyzantów białoruskich. Zob.: П. Пономаренко, *Партизанское движение в Великой Отечественной войне*, Москва 1943.

Oprócz sprzymierzonych z Niemcami narodowych sił białoruskich oraz partyzantki komunistycznej próbę pozyskania społeczności lokalnej prowadzili również Polacy. Podstawowym warunkiem podjęcia współpracy ze społecznością białoruską było uznanie przez nią państwa polskiego jako jedyne gospodarza tych ziem. Nie spotkało się to ani z przychylnością ze strony narodozoorientowanych środowisk białoruskich, ani komunistów⁸⁰. Jedynie wśród nielicznych działaczy (Wacław Iwanowski i Jan Stankiewicz) popularna była idea budowy w przyszłości federacji polsko-białoruskiej. W okresie narastającego napięcia lat wojny szybko się jednak okazało, że była ona niemożliwa do zrealizowania. Istniało zbyt dużo sprzeczności dzielących Polaków i Białorusinów, m.in. przywrócenie granicy ryskiej, postulowane przez Polaków, było nie do zaakceptowania przez działaczy białoruskich. Strona polska, niezmiennie przez cały okres wojny, widziała możliwość współdziałania ze społecznością białoruską, ale jedynie w ramach przyszłych struktur Rzeczypospolitej. Koncepcja budowy niezależnej Białorusi kłóciła się z polskimi planami przywrócenia stanu polityczno-prawnego sprzed 1939 roku. Rząd w Londynie mógł jedynie rozważyć przyznanie pewnej i to bardzo ograniczonej w swojej formie autonomii kulturalnej i możliwość przeprowadzenia bardziej zdecydowanych niż przed wojną reform ekonomicznych⁸¹.

Nie zmieniało to jednak faktu, że w tworzonych oddziałach Armii Krajowej, obok Polaków, licznie reprezentowani byli także Białorusini. W przeciwieństwie do nacjonalistycznie nastawionych działaczy narodowych czy komunistycznych duża część, zwłaszcza katolickiej społeczności, posługująca się na co dzień językiem białoruskim, utożsamiała się z polską racją stanu⁸². Trwający konflikt sprzyjał polaryzacji stanowisk, co przekładało się na wzrost świadomości narodowej kresowych Polaków⁸³. Przytłaczająca większość społeczności katolickiej podzielała wizję dziejów i świata reprezentowaną przez Rzeczpospolitą. Na Białorusi Zachodniej

⁸⁰ T. Kruczkowski, op. cit., s. 131.

⁸¹ E. Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 178.

⁸² NARB, sygn. f. 63, o. 16, d. 24, k. 1.

⁸³ I. Kabzińska, *Wśród „kościelnych Polaków”. Wyznaczniki tożsamości etnicznej (narodowej) Polaków na Białorusi*, Warszawa 1999, s. 122.

czas wojny (okupacja sowiecka, a potem niemiecka) znacząco przyczynił się do uzyskania przez tę grupę polskiej tożsamości narodowej.

Polskie podziemie aktywnie zwalczało kolaborujące środowiska białoruskie⁸⁴. Jeżeli zachodziła taka potrzeba, denuncjowano Niemcom narodowych działaczy białoruskich jako współpracowników sowieckiej partyzantki. W kierowanym do obywateli przekazie starano się podkreślać przynależność ziem białoruskich (zwłaszcza jej zachodniej części) do państwa polskiego, czego najlepszym przykładem miały być historyczne wpływy na tym obszarze kultury łańskiejskiej. W tym ujęciu białoruskość traktowana była jako jeden z elementów bogatego dziedzictwa Rzeczypospolitej.

Do podobnego sporu, jak ze środowiskami nacjonalistycznymi, dochodziło również między polskim podziemiem zbrojnym a partyzantką sowiecką⁸⁵. Narastające napięcie w pełni wybuchło po zerwaniu w kwietniu 1943 roku międzypaństwowych stosunków między Związkiem Sowieckim a polskim rządem na emigracji⁸⁶. Tolerujące się do tej pory nawzajem siły militarne – partyzanci sowieccy i Armia Krajowa – przeszły w stan otwartej wojny⁸⁷. Dochodziło do starć zbrojnych. Od połowy 1943 roku oddziały partyzantki sowieckiej przystąpiły do aktywnej likwidacji polskiego podziemia⁸⁸. Kwestionowano jakiegokolwiek prawa państwa polskiego do ziem białoruskich. Wskazywano na wielowiekowe związki łączące Białorusinów i Rosjan, których uwięzieniem było funkcjonowanie w ramach wspólnego państwa – Związku Sowieckiego.

⁸⁴ Podziemie polskie w pełni zdawało sobie sprawę z wykorzystania hasel białoruskich przez lokalne władze niemieckie w prowadzonej polityce (Zob. np. M. Klimecki, *Problematyka białoruska na łamach „Biuletynu Informacyjnego” Armii Krajowej w latach 1939-1944*, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów polsko-białoruskich w latach 1918-1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. E. Rosowska, A. Wialiki, Mińsk 2013, s. 197).

⁸⁵ Zob. więcej: Z. Boradyn, *Niemen rzeka niezgody. Polsko-sowiecka wojna partyzancka na Nowogródzczyźnie 1943-1944*, Warszawa 1999.

⁸⁶ T. Gawin, *O bycie Polakiem...*, s. 143-144.

⁸⁷ М. Баргушка, *Партызанская вайна ў Беларусі ў 1941-1944 гадах*, „Arche” 2010, nr 5, s. 325-337.

⁸⁸ M. Gnatowski, *Białostockie Zgrupowanie Partyzanckie...*, s. 190.

Narastający konflikt polsko-sowiecki starały się dodatkowo podsycić władze niemieckie. W wydawnictwach propagandowych kierowanych głównie do białoruskojęzycznych wyznawców Kościoła katolickiego, czyli pisanych po białorusku, ale czcionką łacińską, budowano przekaz mający pogłębić i tak istniejącą historyczną i polityczną przepaść między Polakami a Rosjanami (teraz nazywanymi komunistami). Perfidię działań rosyjskich ukazywano poprzez demaskowanie zbrodni komunistycznych. Dogodną okazją wzmocnienia tego typu przekazu stało się odkrycie przez Niemców w Katyniu grobów polskich oficerów. W artykule zamieszczonym na łamach kalendarza przygotowanego na rok 1944, w tekście w języku białoruskim pisany łąciną, nie pozostawiano najmniejszych złudzeń co do zbrodniczego charakteru systemu komunistycznego. Teksty o podobnej treści zamieszczane były też na łamach współpracującej z Niemcami prasy białoruskiej⁸⁹. W opinii władz niemieckich wina NKWD była niepodważalna⁹⁰. Strasząc możliwością powrotu systemu sowieckiego, starano się jak najmocniej pobudzić antysowieckie nastroje.

Pomimo trwającego konfliktu polsko-sowieckiego miejscowych Polaków starała się pozyskać również strona sowiecka. W odezwach zatytułowanych OBYWATELE BIAŁORUSI I POLACY zachęcano do wspólnej walki przeciwko nazistowskiemu okupantowi⁹¹. Oczekiwano, że wspólny wróg skutecznie zniweluje wszelkie narosłe różnice, także te z lat okupacji sowieckiej 1939–1941, między władzą komunistyczną a społecznością polską. Osłabiano też niemiecki przekaz o Katyniu, zastępując go własną wizją wydarzeń. W tekście zamieszczonym na łamach „Prawdy” (27 marca 1944 roku), a następnie przedrukowanym w lokalnej prasie partyzanckiej, cytowano słowa Andrzeja Witosa, który zachęcał żołnierzy świeżo sformowanej przy Armii Czerwonej polskiej 3. Dywizji do walki z Niemcami, m.in. w celu pomszczenia zbrodni dokonanych przez nich w Katyniu⁹².

⁸⁹ *Ślach da Katyńskaha lesu. Krychu z asabistych uspaminau i pierażywańniau*, „Białoruski hołas”, 6 VIII 1943, nr 31, s. 3.

⁹⁰ PAOG, sygn. f. 1817, o. NOB. Kalendar 1944, s. 29-30.

⁹¹ Ibidem, sygn. f. 758, o. 1, d. 4, k. 8.

⁹² P. Lidow, *W Armii Polskiej. Przysięga 3-ej dywizji im. Romualda Trauguta*, „Белостокская правда”, 31 III 1944, nr 34, s. 2-3.

W konstruowanych odezwach nie wspomniano o konfliktach z przeszłości i tworzono wizję możliwej współpracy w przyszłości. Historycznymi bohaterami, do których chętnie się odwoływano, byli patroni polskich oddziałów tworzonych przy Armii Czerwonej – Tadeusz Kościuszko i Romuald Traugutt. W nowej rysującej się sytuacji politycznej uosabiać mieli oni wszystkie najlepsze cechy, łącząc miłość do ojczyzny i potrzebę przeprowadzenia zmian społecznych. W odezwach kierowanych do Polaków, inaczej niż do Białorusinów, znacznie rzadziej odwoływano się do idei komunistycznej i osoby Stalina. Chętniej natomiast używano słów „patriotyzm” i „demokracja”. W czasie odbywających się w Moskwie 24 marca 1944 roku uroczystości z okazji rocznicy wybuchu powstania kościuszkowskiego pisano, że „podobnie jak w czasach Kościuszki, także obecnie miejsce Polski jest wśród wolnych narodów”, co w aktualnej sytuacji polityczno-militarnej oznaczać miało bliski sojusz ze Związkiem Sowieckim⁹³. Stosując te same schematy, podobnie konstruowano przekaz, w którym powoływano się na R. Traugutta, informując, że „rząd carski okrutnie rozprawiał się z powstańcami. Złamane klęskami, represjami i walką wewnętrzną powstanie już słabło, gdy Traugutt, były oficer saperów armii rosyjskiej, w marcu 1864 roku utworzył ostatni rząd rewolucyjny. Po 80-ciu latach na ziemi Związku Radzieckiego, otoczeni przyjazną opieką narodu rosyjskiego, Polacy znów wznoszą sztandar walki o wolność i niepodległość swej ojczyzny, sztandar, w którego obronie zginął Traugutt”⁹⁴.

Okres poprzedzający wielką letnią ofensywę Armii Czerwonej 1944 roku charakteryzował się na Białorusi chaosem politycznym. Na obszarze ziem białoruskich walczyli nie tylko Niemcy ze Związkiem Sowieckim, ale swoje interesy polityczne chcieli także wygrać Polacy i Białorusini. Decydująca walka o wizję dziejów w latach 1941–1944 rozegrała się między przekazem historycznym środowisk narodowo-nacjonalistycznych, reprezentowanym przez białoruskich działaczy kolaborujących z Niemcami a dziejami sowieckiej Białorusi, których ówczesnym reprezentantem były

⁹³ С. Ендриховский, *150-летие польского восстания Тадеуша Костюшко. Торжественное заседание 24 марта в Москве в Колонном зале Дома Союзов, „Белостокская правда”*, 3 IV 1944, nr 35, s. 2-3.

⁹⁴ P. Lidow, op. cit., s. 2-3.

komunistyczne oddziały partyzanckie. Na tle tego sporu wyraźnie zmarginalizowany został przekaz polski. Trwający konflikt ostatecznie rozstrzygnęło militarne zwycięstwo Armii Czerwonej nad Wehrmachtem. Zdecydowało ono o faktycznej, politycznej przyszłości tych ziem, których częścią był sowiecki przekaz dziejów. Sukces Armii Czerwonej pokazał, że społeczeństwo białoruskie nie było emocjonalnie związane z narodową wizją dziejów i bez oporu pożegnało się z tym przekazem historii. W rzeczywistości jedynie niewielkie grupy działaczy rzeczywiście się z nią utożsamiały.

Narodowa koncepcja przeszłości Białorusi została przez władze sowieckie całkowicie odrzucona. Podjęcie przez środowiska białoruskie współpracy z Niemcami, w opinii władz sowieckich, ostatecznie ją kompromitowało. Oskarżenie o kolaborację było wystarczającym zarzutem wykluczającym jakąkolwiek merytoryczną dyskusję. Możliwości wszelkiej działalności pozbawiona została również białoruska elita narodowa propagująca alternatywną, w stosunku do sowieckiej, wizję historii ziem białoruskich – albo ewakuowała się z armią niemiecką na Zachód, albo została poddana represjom przez system sowiecki. W 1944 roku jedyną szansę na budowę namiastki białoruskiej państwowości stwarzał Związek Sowiecki. Na poziomie przekazu historycznego oznaczać to miało powrót do komunistycznej wersji historii propagowanej przed wybuchem wojny. Podobnie jak nazistowski opis świata, także traktowany na równi z nim narodowo-białoruski stosunek wobec przeszłości został potępiony i ulec miał całkowitemu zapomnieniu. Lata II wojny światowej i zwycięska walka komunizmu z nazizmem, w opinii działaczy komunistycznych, ostatecznie udowodniły wyższość systemu sowieckiego i głoszonego w jego ramach przekazu historycznego.

ROZDZIAŁ VII

HISTORIA W DRODZE DO KOMUNIZMU – BIAŁORUSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA SOWIECKA 1944–1991

Zajęcie latem 1944 roku przez Armię Czerwoną ziem białoruskich oznaczało odbudowę państwowości sowieckiej. Wzmocniony odnoszonymi sukcesami w wojnie z Niemcami nazistowskimi Związek Sowiecki posiadał pełną legitymizację władzy. Zgodnie z ustaleniami w Teheranie, które z kolei potwierdzone zostały w lutym 1945 roku w Jałcie, zajęte po 17 września 1939 roku ziemie północno-wschodnie II Rzeczypospolitej pozostawały w składzie Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Niepewna aż do końca lipca 1944 roku pozostawała jedynie kwestia Białostoczczyzny. Przez cały okres wojny ziemie te przez stronę białoruską uważane były za integralną część Republiki. Tworzono tam, podobnie jak na pozostałych obszarach byłej Republiki, struktury podległe Centralnemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego¹.

Związek Sowiecki jeszcze w czasie wojny, uwzględniając brak ostatecznej decyzji co do szczegółowego przebiegu granicy zachodniej, w stosowanej argumentacji posiłkował się odpowiednio dobranymi przykładami historycznymi. W przypadku części Białorusi z Białostoczczyzną odwoływano się do postanowień Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi odbywającego się w dniach 28–30 października 1939 roku w Białymstoku². Natomiast w przypadku granic Republiki bez Białostoc-

¹ M. Gnatowski, *Białostockie Zgrupowanie Partyzanckie...*, s. 80-226.

² W. Śleszyński, *Okupacja sowiecka na Białostoczczyźnie...*, s. 113-151.

czynny posiłkowano się tzw. linią Curzona wyznaczoną przez ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii w grudniu 1919 roku³.

Ostatecznie o przynależności Białostoczczyzny zdecydował Stalin i centralne władze Związku Sowieckiego, które postanowiły te obszary przyłączyć do przyszłego państwa polskiego. Pomimo zgłaszania swoich uwag przez kierownictwo Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej w rzeczywistości ostateczne, kluczowe decyzje podejmował Stalin⁴. Powoływanie się na tzw. linię Curzona było dobrym przykładem wykorzystania w aktualnym sporze politycznym argumentu historycznego. W ostatnich latach wojny, w okresie sojuszu sowiecko-brytyjskiego, tzw. linia Curzona stała się jednym z ważnych wyznaczników w propagandzie sowieckiej, tym łatwiejszym do stosowania, że przerzucającym część odpowiedzialności za ostateczny przebieg zachodniej granicy Związku Sowieckiego na dyplomację brytyjską. Z tego typu argumentacją trudno było polemizować stronie polskiej, także związanej sojuszem militarnym z Brytyjczykami. Oczywiście w odwołaniach historycznych nie przeszkadzał fakt, że ostatecznie ustalona zachodnia granica państwa sowieckiego odbiegała w północnej części odcinka białoruskiego o kilka kilometrów na zachód na korzyść Związku Sowieckiego. Jeżeli bowiem miałyby się pokrywać z tzw. linią Curzona, to musiałyby biec wzdłuż Niemna, co z kolei oznaczałoby podział Grodna na dwie części – polską i białoruską, czego ze względów militarnych i gospodarczych chciała uniknąć strona sowiecka.

Konsekwencją ustaleń granicznych było podpisanie we wrześniu 1944 roku porozumienia zakładającego przesiedlenia ludności⁵. Na mocy tych postanowień w latach 1945–1947 z Białorusi do Polski wyjechało, według różnych danych, od 231 tys. do 274 tys. osób, podczas gdy z Polski niepełna 40 tys. ludności białoruskiej⁶. Dysproporcja ta wynikała z wielkości obu grup narodowościowych, jak i z faktu, że chłopci białoruscy niechętnie decydowali się na opuszczenie terytorium państwa polskiego. Pamięć rządów sowieckich na Białostoczczyźnie w latach 1939–1941 skutecznie

³ P. Eberhardt, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa brw, s. 185–186.

⁴ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 264–265.

⁵ В. Снапковский, *История внешней политики Беларуси...*, s. 333.

⁶ E. Mironowicz, *Białoruś...*, s. 175.

zniechęcała do stalinowskiego modelu państwa. Ta sama pamięć dokładnie odwrotnie działała w przypadku społeczności polskiej na Białorusi, skłaniając ją do opuszczania terytorium Związku Sowieckiego. Władze sowieckiej Białorusi jednak bardzo niechętnie zgadzały się na wyjazdy ludności polskiej. Olbrzymie straty ludnościowe, jakie ziemie białoruskie poniosły w czasie II wojny światowej, w połączeniu z masowym wyjazdem Polaków pogłębiałyby jedynie katastrofalną zapasć demograficzną, która zagrażała procesowi odbudowy kraju.

Uważano, że społeczność wiejską, niezależnie od deklarowanej narodowości, czy to białoruskiej, czy polskiej, uda się w stosunkowo krótkim czasie zsowietyzować. Główną uwagę w tych powojennych działaniach zwracano na zachodnie rejony Białorusi jako znacznie słabiej skomunikowane w porównaniu ze wschodnimi. Zgodnie z wytycznymi założeń propagandowych cały naród białoruski skupiony miał być wokół partii i jej wodza oraz wykonywać wspólną pracę na rzecz odbudowy państwa. W prowadzonej polityce historycznej tradycyjnie skupiano się głównie na dziejach najnowszych, które dostarczać miały przykładów potwierdzających potrzebę prowadzonych działań. Wyjaśniając procesy historyczne, jednocześnie informowano obywateli o bieżących planach partii. Liczono, że obok agitatorów partyjnych znaczny ciężar pracy propagandowej przejęty zostanie przez lokalnych nauczycieli oraz aktyw komсомolski. W prowadzonej akcji edukacyjnej piętnować miano zarówno niedawne dokonania białoruskich nazistów, jak i odwoływać się do czasów II Rzeczypospolitej, jako okresu szczególnej niesprawiedliwości społecznej. Podobnie jak w okresie przedwojennym, także teraz podkreślano trudną i dramatyczną drogę, jaką społeczeństwo zachodnich obwodów przeżyło w ostatnich dwóch dziesięcioleciach. Opisując czasy polskie pokazywano, że polityka „(...) Rydza-Śmigłego, sprowadziła pracujący lud na najniższy poziom życia, z którego jedynie władza sowiecka wyniesie społeczeństwo na szerokie szlaki ekonomicznego i kulturalnego rozwoju”⁷. W prowadzonych działaniach zalecano odwoływanie się do historii lokalnej. Opis walk narodu białoruskiego o sowiecką ojczyznę miał być

⁷ *Очередные задачи массово-политической работы в деревне*, „Гродненская правда”, 18 VIII 1945, nr 139, s. 3-4.

ilustrowany lokalnymi przykładami. Podkreślano związek z narodem rosyjskim i piętnowano cały okres przynależności tych ziem do państwa polskiego.

Polskość w rozumieniu zarówno komunizmu białoruskiego, jak i rosyjskiego traktowana była jako element obcy cywilizacyjnie pod względem narodowym i klasowym⁸. Język polski miał być całkowicie usunięty nie tylko z przestrzeni społecznej, ale także prywatnej. Nauczyciele zachęcali rodziców do nierozmawiania w domu z dziećmi po polsku. Władze obawiały się, że już umiejętność czytania i pisanie w języku polskim będzie mogła budować wspólnotę z polską kulturą i sprzyjać poznawaniu innych niż w oficjalnym przekazie państwowym dziejów kraju i wizji świata. W podręcznikach szkolnych obraz Polski był rysowany negatywnie. Pierwsza Rzeczpospolita, a następnie okres międzywojenny były utożsamiane z czasem polskiego ucisku ziem białoruskich. Negatywnym stosunkom klasowym w Polsce przeciwstawiany był pozytywny obraz społeczeństwa sowieckiego, korzystającego z wszelkich przywilejów wolnościowych. Tadeusz Gawin w swojej pracy poświęconej dziejom społeczności polskiej w BSRS pisał: „Programy szkolne w dziedzinie historii czy literatury pomniejszają rolę Polaków na Białorusi, ośmieszają ich wkład we wspólny dorobek tych ziem. Szkoła sowiecka wzbudzała dumę z powodu wielkich osiągnięć ZSRS, co z biegiem czasu przerodziło się w szowinizm rosyjski”⁹.

Dobrym przykładem „starego ruskiego miasta” było Grodno, które nie straciło swoich korzeni, pomimo długich wieków dominacji polskiej kultury. Także w czasie wojny naród Grodzieńszczyzny zdał egzamin, aktywnie uczestnicząc w walce partyzanckiej.

Obok organizacji partyjnych oraz szkoły w akcję propagandową włączona miała być odbudowywana sieć lokalnych muzeów i domów kultury. Właśnie celem tych często małych placówek muzealnych było łączenie wielkiej historii z tą lokalną, podkreślając wielowiekową walkę miejscowego, uciskanego ludu o wolność. W procesie edukacyjnym wykorzystywano istniejące pozostałości po polskich właścicielach ziemskich – dwory, pałace. Stać się miały one najlepszą ilustracją wyzysku miejscowego

⁸ Z. J. Winnicki, *Metody osłabiania poczucia świadomości narodowej*, „Magazyn Polski” 2002, nr 3-4, s. 24-31.

⁹ T. Gawin, *O bycie Polakiem...*, s. 393.

chłopstwa¹⁰. W tak zastosowanym podejściu magnackie i szlacheckie siedziby mające nieraz bardzo długą historię oraz często unikalną wartość architektoniczną nie były traktowane jako obiekty historyczne podlegające ochronie, ale jako symbole złowrogiej przeszłości, z którymi, podobnie jak z ich właścicielami, w nowej rzeczywistości należało się ostatecznie rozstać. Przed całkowitym zniszczeniem niejednokrotnie chronił je brak odpowiedniej, murowanej infrastruktury na wsi. W nowym ustroju były one przerabiane na siedziby kołchozów, szkoły czy szpitale. Zmieniając swój dotychczasowy charakter, stawały się ilustracją zachodzących zmian politycznych i społecznych. Ten typ argumentacji trafiał do miejscowej ludności wiejskiej, która często nie czuła emocjonalnego związku z byłymi zabudowaniami dworskimi i ich dotychczasowymi użytkownikami. Sowieckim działaniom propagandowym sprzyjał fakt, iż przedwojenny świat polskiego dworu i białoruskiej wsi stanowił oddzielną, często nieprzenikającą się przestrzeń.

Generalnie okres panowania polskiego na Białorusi Zachodniej był wdzięcznym tematem, do którego chętnie sięgano. Stanowił czarny etap w dziejach Białorusi, pokazujący ogrom niesprawiedliwości społecznej. Nawet zamieszczane wspomnienia osób przedstawiających swoje zmagania w czasie wojny nierzadko zaczynały się opisem trudnych czasów polskich. W tych obrazach po jednej stronie stali magnaci, kułacy i polscy żandarmi, a po przeciwnej wiejska biedota, która musiała pracować „(...) na nich za kawałek chleba”¹¹.

Koniec lat 40. XX wieku na Białorusi, podobnie jak i w całym bloku komunistycznym, charakteryzował się wzmożonymi represjami politycznymi. Wszystkie dziedziny życia podlegały państwowej cenzurze¹².

¹⁰ В. Берковский, *Краеведическая работа в школе*, „Гродненская правда”, 1 VIII 1945, nr 127, s. 3.

¹¹ И. Ситько, *Освобожденные из фашистского ада. Снова на родной земле*, „Гродненская правда”, 21 VIII 1945, nr 141, s. 3.

¹² П. Рейфман, *Из истории русской, советской и постсоветской цензуры (Глава шестая – Нас вырастил Сталин... Вторая половина 1940-х – начало 1950-х годов)*, s. 8, http://www.gumer.info/bibliotek_Buks/History/reifm/17.php, [dostęp: 04.04.2016].

Szczególną uwagę zwracano na przygotowanie nowych kadr historyków¹³. Władze zwalczały wśród obywateli wszelkie oznaki niezadowolenia z nowych porządków prawnych. Również prowadzona polityka historyczna miała radykalną formę. Jakkolwiek negacja istniejących stosunków polityczno-społecznych była z góry wykluczona. Likwidacji uległo polskie podziemie zbrojne, pozbawione naturalnego oparcia po zakończeniu akcji repatriacyjnej ludności polskiej. Oporu nie stawiała ludność białoruska, obawiająca się represji ze strony władz sowieckich. Aresztowania dotknęły osoby podejrzane o kolaborowanie z nazistowskim okupantem w latach 1941–1944¹⁴. W drugiej połowie lat 40. XX wieku kraj niemal całkowicie pozbawiony został resztek elity myślącej w kategoriach narodowych¹⁵. W BSRS wrogość do niemieckiego nazizmu utożsamiana była z negatywnym nastawieniem do narodowych działaczy białoruskich z czasu wojny, co automatycznie przekładano na kulturę, język i symbole narodowe. Do tej kategorii zakwalifikowana została nawet wydawana na początku XX wieku „Nasza Niwa”, określana jako organ „białoruskich burżuazyjnych nacjonalistów”¹⁶. W okresie nasilającej się zimnej wojny do grona zagrażających systemowi sowieckiemu zaliczeni byli wszyscy obywatele mający w przeszłości jakąkolwiek styczność z ustrojem kapitalistycznym. Liczne represje spotkały także powracających z obozów jenieckich żołnierzy Armii Czerwonej. Do osób „niepewnych politycznie” zakwalifikowano nawet przedwojennych działaczy Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. W opisach historycznych należało gloryfikować walkę miejscowej ludności z przedwojennym polskim panowaniem, ale nie można było wspominać samych działań KPZB. Podjęta w 1938 roku decyzja o rozwiązaniu struktur partyjnych cały czas obowiązywała. W praktyce oznaczało

¹³ NARB, sygn. f. 4p, o. 47, d. 148, k. 86.

¹⁴ Podobną politykę w stosunku do społeczności białoruskiej prowadzono w Polsce Ludowej. Nowe, komunistyczne władze polskie starały się wyeliminować wszelkie pozostałości mające rozbudzić białoruską świadomość narodową z okresu okupacji niemieckiej. Ścisłą kontrolą objęte zostały osoby zaangażowane w działalność kulturalno-oświatową w latach 1941–1944. (Zob. więcej: Archiwum Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej Białystok, sygn. Bi 012/1163/1, k. 45–46).

¹⁵ O. Łatyszczek, E. Mironowicz, op. cit., s. 235–237.

¹⁶ A. Унучак, *Наша ніва і беларускі нацыянальны...*, s. 11.

to zakaz wspomniania o istnieniu partii, której nawet nazwę skrupulatnie pomijano. Nie uważano za sensowne wtajemniczać obywateli w zawiałości decyzji partyjnych, więc najlepszym rozwiązaniem było po prostu przemilczenie istnienia Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi.

Opis rzeczywistości i procesów dziejowych, zarówno z tej dalszej, jak i bliższej historii, wprowadzony na Białorusi Wschodniej już w latach 30. XX wieku i rozciągnięty na okupowane ziemie północno-wschodnie II Rzeczypospolitej w latach 1939–1941, w okresie powojennym, ponownie z całą siłą został wznowiony. Celem działań było skuteczne zatarcie różnic między wschodnią a zachodnią częścią Białorusi. Prowadzona polityka historyczna przybrała skrajnie radykalne formy. Wycofano się nawet z drobnych korekt, które możliwe były w latach 1939–1941 czy w czasie trwania zmagañ wojennych niemiecko-sowieckich. Nasilono akcję antyreligijną. Otwarcie walczono z tą oznaką cywilizacyjnego zafania. Religia miała całkowicie zniknąć z przestrzeni społecznej. Stalinowski model rozwoju świata, w tym także skierowany do obywateli przekaz historyczny, panował we wszystkich sferach życia. W wydawanych publikacjach w całej pełni podkreślano rozbieżność między nauką a religią¹⁷. Ukazywano długie dzieje walki nauki z religią w państwie rosyjskim¹⁸. Opisując rozwój ludzkości, przedstawiano etapy kształtowania się religii. Religia wyrosła jako próba opisu i rozumienia świata przez człowieka pierwotnego, na kolejnych etapach ewolucji przekształciła się w narzędzie kontroli. W czasach feudalnych i kapitalistycznych służyła ekonomicznemu wyzyskowi niższych warstw społecznych. Dopiero komunizm przywieść miał uwolnienie się od tego narzędzia ucisku¹⁹.

W zależności od aktualnych potrzeb politycznych wzmocniano jedynie wybrane okresy z historii. W czasie akcji kolektywizacyjnej na Białorusi Zachodniej przykładem wszelkiego zła stał się kułak, opierający się wstępowaniu do kołchozów. Uosabiał on zarówno negatywne czasy II Rzeczypospolitej, jak i lat wojny. Współpracował z władzami polskimi przed

¹⁷ Н. Поморцев, *Наука и религия*, Кишинев 1949.

¹⁸ В. Прокофьев, *Великие русские ученые в борьбе с религиозными предрассудками*, Москва 1952, s. 16-17.

¹⁹ П. Каширин, *Марксизм-ленинизм о религии*, Москва 1950, s. 30-35; Г. Гурэў, *Марксізм-ленінізм аб паходжанні рэлігіі*, Мінск 1954, s. 5-35.

wojną, a następnie uczestniczył w kolaboracji z Niemcami. Stał się oznaką wsteczności, negatywnym przykładem minionej przeszłości²⁰. Po zniszczeniu właścicieli ziemskich i rozbiciu nazistów pozostał jedyną ostoją przeszłości, którą należało ostatecznie zlikwidować. Apogeum akcji kolektywizacyjnej nastąpiło w latach 1950–1952. Przy użyciu różnego rodzaju środków perswazji, od propagandy po represje, udało się skolektywizować całe rolnictwo. Podobnie jak to było 20 lat wcześniej na Białorusi Wschodniej, znaczenie ideologiczne całego przedsięwzięcia było istotniejsze niż ewentualne straty ekonomiczne. Likwidując własność prywatną, automatycznie czyniono z rolników robotników, dzięki czemu łatwiej było ich kontrolować. Z życia społecznego i gospodarczego eliminowano jedną z ostatnich pozostałości starego układu społecznego. Kapitalistyczny obraz przeszłości nie tylko zacierany był w przekazie propagandowym czy edukacyjnym, ale faktycznie wymazywany z przestrzeni społeczno-ekonomicznej.

Kluczowym zagadnieniem z historii najnowszej stała się kwestia pamięci o walce i zwycięstwie w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Podwaliny pod przyszłe Muzeum Wojny w Mińsku położone zostały jeszcze w czasie okupacji, we wrześniu 1943 roku, a oficjalne otwarcie nastąpiło 7 listopada 1944 roku²¹. W przygotowanej ekspozycji podkreślano sukces całego społeczeństwa, nie eksponując jednak nadmiernie roli poszczególnych osób. W myśl obowiązującego po 1945 roku przekazu informacyjnego, nawet gdy poszczególni dowódcy czy żołnierze dokonywali bohaterskich czynów, to i tak jedynie wykonywali rozkazy nieomylnego naczelnego wodza – Józefa Stalina²². Rola i znaczenie przywódcy państwa sowieckiego musiały być podkreślane na każdym kroku, a wraz z upływem lat od zakończenia działań wojennych przybierały na sile. Pozwalało to coraz

²⁰ *Очередные задачи массово-политической работы в деревне*, „Гродненская правда”, 18 VIII 1945, nr 139, s. 3-4.

²¹ A. Łaniewski, *O czym pamięta Białoruś? Katalog białoruskiej pamięci*, [w:] *Pamięć imperiów w Europie Wschodniej. Teoretyczne konteksty i porównania*, red. A. Nowak, M. Wojnar, Kraków 2015, s. 262; D. R. Marples, ‘Our Glorious Past’..., s. 271.

²² A. Lastouski, R. Khandozhko, I. Sklokina, *Rethinking the Soviet Memory of „Great Patriotic War” from the Local Perspective Stalinism and the Thaw, 1943–1965*, Kharkiv 2012, s. 57.

silniej mitologizować obraz wojny i rolę Stalina²³. Jego osobisty wkład w ostateczne zwycięstwo rósł wprost proporcjonalnie do rozwijającego się kultu²⁴. Artykuły zamieszczane w prasie na początku lat 50. XX wieku nie pozostawiały żadnych złudzeń, kto był faktycznym ojcem sukcesu²⁵. Według podobnego schematu budowane były wszystkie opisy Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Starano się nie eksponować daty 22 czerwca 1941 roku. Początkiem podjęcia faktycznych działań, które ostatecznie doprowadziły do zwycięstwa, było pierwsze radiowe przemówienie Stalina z 3 lipca 1941 roku. Stało się ono symbolicznym preludium do późniejszego sukcesu militarnego²⁶. W opisie czasów wojny Białoruś przedstawiana była jako nierozzerwalna i wiernie trwająca przy Stalinie część Związku Sowieckiego. Białorusin w propagandowym przekazie mógł być albo żołnierzem Armii Czerwonej, albo partyzantem²⁷.

W tak konstruowanym obrazie wojny wysiłek poszczególnych partyzantów miał wtórne znaczenie, liczył się cały kolektyw i jedyny, faktyczny przywódca²⁸. W tych opisach Stalin przedstawiany był społeczeństwu nie jako człowiek z krwi i kości, lecz jako żywe ucieleśnienie komunizmu w jego najdoskonalszej postaci. Wszystkie sukcesy Związku Sowieckiego miały jednego autora. Wszecchobecny kult „wodza” wspierał konformizm, zakładający jednolitość postaw i myślenia. Inni działacze rewolucyjni czy komunistyczni, choć byli także przypominani obywatelom, to jednak nie mogli równać się z rolą Stalina w dziejach ludzkości²⁹. Zwycięstwo w wojnie stało się oznaką największego geniuszu wodza, spychającą na dalszy plan wszystkie wcześniejsze osiągnięcia Związku Sowieckiego. Tak konstruowany przekaz najnowszej historii miał przygotowywać obywa-

²³ G. Попов, *О Войне Ойczyźнianej 1941–1945*, Warszawa 2005, s. 114.

²⁴ Г. Бордюгов, *Октябрь. Сталин. Победа...*, s. 172–180.

²⁵ Д. Дягилев, *Сталинская программа победы*, „Гродненская правда”, 3 VII 1951, nr 130, s. 2.

²⁶ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 349–356.

²⁷ K. Slepian, *Partyzanci Stalina. Radziecki ruch oporu w czasie II wojny światowej*, Poznań 2008, s. 345.

²⁸ И. Зубков, *Всемирно-историческая победа советского народа*, „Гродненская правда”, 9 V 1951, nr 91, s. 2.

²⁹ Вялікаму Сталіну ад народа беларускага, „Віцебскі рабочы”, 2 I 1949, nr 2, s. 2.

li do ewentualnych przyszłych wyzwań wojennych. W prasie ukazywały się wytyczne dla prowadzących kursy polityczne, jak należy opowiadać o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej³⁰. Nowym zagrożeniem był „imperializm amerykański”, któremu, podobnie jak w przypadku nazizmu, mógł się przeciwstawić jedynie Związek Sowiecki ze Stalinem na czele.

Zaczynający się zimnowojenny konflikt między Związkiem Sowieckim a Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią w opisach historycznych dotyczących Wielkiej Wojny Ojczyźnianej skutkowało pomniejszaniem lub wręcz pomijaniem wkładu niedawnych sojuszników w zwycięstwo nad Niemcami nazistowskimi. Dowolnie manipulowano faktami, np. pomijając rolę Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w pomocy militarnej w najtrudniejszych momentach dla Związku Sowieckiego w 1941 i 1942 roku. Sojusz tych państw ze Związkiem Sowieckim miał być natomiast wymuszony działaniem taktycznym spowodowanym warunkami, w jakich znalazły się państwa kapitalistyczne w czasie walki z Niemcami nazistowskimi. W praktyce nie chciały one pomagać Związkowi Sowieckiemu, czego najlepszym przykładem miało być zwlekanie z otwarciem frontu na Zachodzie³¹.

Znacznie bardziej złowrogi obraz niedawnych sojuszników zaczął być konstruowany w okresie wojny koreańskiej. Opis dziejów jeszcze silniej dostosowany został do bieżących potrzeb politycznych. Stany Zjednoczone i ich sojusznicy z Wielką Brytanią na czele stali się ucieleśnieniem całego światowego zła. Pozytywne procesy dziejowe tożsame były z blokiem komunistycznym kierowanym przez Związek Sowiecki, podczas gdy uosobieniem wszystkiego, co negatywne w procesach dziejowych, pozostawały państwa kapitalistyczne ze Stanami Zjednoczonymi na czele. Co warto podkreślić, w dotychczasowym krytycznym opisie dziejów II Rzeczypospolitej zaczęto mocniej eksponować wątek amerykański i innych państw zachodnich. Był to powrót i jednocześnie wzmocnienie przekazu propagandowego funkcjonującego już w latach 20. i 30. XX wieku w BSRS, przedstawiającego państwo polskie jako sezonowy twór

³⁰ *З дапамогай кірункам палітычных школ. Як апавядаць пра Вялікую Айчынную Вайну*, „Віцебскі рабочы”, 18 I 1949, nr 13.

³¹ Генерал-майор И. Зубков, *Всемирно-историческая победа советского народа*, „Гродненская правда”, 9 V 1951, nr 91, s. 2.

zachodnich mocarstw po I wojnie światowej. Również w okresie powojennym, opisując wyzysk klasy robotniczej w międzywojennej Polsce, podkreślano negatywną rolę kapitału zagranicznego – francuskiego, angielskiego, a zwłaszcza amerykańskiego. Na dawnych ziemiach kresowych polskie wojsko i administracja w dużej mierze były jedynie wykonawcą faktycznych dyrektyw płynących z Paryża czy Waszyngtonu. Jak zapewniano w opisach historycznych, bez olbrzymiego wsparcia militarnego państw zachodnich w 1919 i 1920 roku Polska nie mogłaby skutecznie walczyć z Armią Czerwoną. Druga Rzeczpospolita przedstawiana była jako antybolszewickie narzędzie w rękach amerykańskich agentów³². Chęć zawładnięcia przez kapitał amerykański całym światem, jak zapewniała propaganda sowiecka, realizowana była już znacznie wcześniej, zanim wybuchła wojna koreańska, która stała się kolejnym etapem w realizacji tego planu. Skuteczną tamą kapitalistycznych zapędów mógł być jedynie Związek Sowiecki. Najlepszym tego przykładem było wybawienie ludu białoruskiego najpierw spod ucisku carskiego, a następnie jego zjednoczenie w 1939 roku³³. Dalszy rozwój tych ziem pod wodzą Stalina był konsekwencją owych historycznych wydarzeń. W tworzonym obrazie przeszłości obywatelom oferowany był przekaz dziejów zawierający fakty, które rzeczywiście miały miejsce, zupełnie swobodnie jednak podchodzono do ich interpretacji. Uzyskując odpowiedni obraz, starano się pozostawić u odbiorcy wrażenie profesjonalizmu. Tworząc prace naukowe, posiłkowano się dużą ilością liczb i wykresów, których weryfikacja w społeczeństwie pozbawionym, innego niż oficjalny, przekazu historycznego była niemożliwa.

Jednym z podstawowych celów budowanego obrazu przeszłości było tworzenie narodu sowieckiego posiadającego w miarę możliwości jednolitą pamięć zbiorową. Proces ten, zapoczątkowany jeszcze przed wojną na terenach Białorusi Wschodniej i w latach 1939–1941 na Białorusi

³² *Американо-английские империалисты – злейшие враги белорусского народа*, „Гродненская правда”, 30 XII 1951, nr 258, s. 2.

³³ *И. Матвеевко, 34-я годовщина Великой Октябрьской социалистической революции*, „Советская Белоруссия”, 31 I 1951, nr 222, s. 2-3; *И. Панкевич, 12-я годовщина воссоединения белорусского народа в едином Белорусском Советском государстве*, „Гродненская правда”, 16 IX 1951, nr 184, s. 2.

Zachodniej, po zakończeniu działań wojennych kontynuowany był z całą siłą i skutecznością. Ten typ patriotyzmu miał być jego najwyższą formą „(...) jakiej nigdy jeszcze ludzkość w historii nie znała”³⁴. W oficjalnym przekazie zapewniano, że będzie on jednocześnie szanował tradycję i kulturę wszystkich nacji zamieszkujących państwo sowieckie, jak i tworzył nową komunistyczną wspólnotę.

Dobrą, coroczną okazją do przypominania społeczeństwu o doniosłości zachodzących zmian była rocznica rewolucji październikowej. Stanowiła początek nowej ery nie tylko w dziejach narodów zamieszkujących Związek Sowiecki, ale całej ludzkości. Od rewolucji październikowej zaczynała się dopiero ta właściwa historia, a wszystkie wcześniejsze zdarzenia były jedynie etapami pośrednimi zmierzającymi do tego najważniejszego w dziejach ludzkości wydarzenia³⁵. Tak konstruowany obraz przeszłości przedstawiano w lokalnych muzeach. Działy przyrodniczy i omawiający dzieje do rewolucji październikowej miały być jedynie wprowadzeniem do właściwej opowieści kształtowania się państwa sowieckiego i jego zwycięstwa w wojnie z Niemcami nazistowskimi³⁶. Przy tak skonstruowanym przekazie przypomniano wyjątkową rolę Włodzimierza Lenina, a zwłaszcza kontynuatora jego dzieła Józefa Stalina, który idee twórcy państwa bolszewickiego dopiero potrafił wzniesić na nowy, niespotykany wcześniej w historii poziom³⁷. Opisy historyczne nawiązujące do tamtych wydarzeń wyraźnie pokazywały, że Białoruś i jej społeczeństwo od początku uczestniczyli w tych wielkich przemianach, walcząc o ideę komunistyczną czy to z wojskami niemieckimi w 1918 roku, czy później z polskimi w 1919 i 1920 roku³⁸. Nadal głównym dziełem opisującym procesy historyczne

³⁴ Д. Яковлев, *Советская национальная гордость*, „Гродненская правда”, 1 XII 1951, nr 244, s. 2-3.

³⁵ A. Smalanczuk, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii...*, s. 89.

³⁶ *З 1 студзеня 1949 гоа адкрыт для ўсеагульнага агляду Віцебскі абласны гісторыка-краязнаўчы Музей*, „Віцебскі рабочы”, 12 I 1949, nr 9, s. 4.

³⁷ С. Рапапорт, кандыдат гістарычных навук, *Ленін – арганізатар ВКП (б)*, „Віцебскі рабочы”, 14 I 1949, nr 10, s. 2; И. Матвеевко, *34-я годовщина Великой Октябрьской социалистической революции*, „Советская Белоруссия”, 31 X 1951, nr 222, s. 2-3.

³⁸ *Разгром немецких захватчиков в Белоруссии в 1918 году*, „Гродненская правда”, 28 XII 1945, nr 224, s. 2-3.

był KRÓTKI KURS HISTORII WKP(B) z wyjątkową rolą Stalina w najnowszej historii Związku Sowieckiego i świata³⁹.

Nachalnemu oddziaływaniu systemu sowieckiego poddana została cała ludność. Ustrój totalitarny wymagał od swoich obywateli bezwarunkowego posłuszeństwa głoszonym hasłom i zasadom, zmuszając ich tym samym do aktywnego wspierania poczynań państwa. Gloryfikacji siły Związku Sowieckiego i osoby Stalina służyły święta państwowe⁴⁰. Podobną rolę pełniły wznoszone powszechnie w Związku Sowieckim pomniki wodza. Ulokowane były one w reprezentacyjnych częściach miasta⁴¹. Utrzymane w patetycznej formie nadawały przestrzeni miejskiej wyraźnie sakralny charakter, mający wzmacniać pozytywny obraz współczesnego państwa. Rozmycie granicy pomiędzy tym, co rzeczywiste a tym, co utopijne, ułatwiało rządzącym stworzenie człowieka gotowego zaakceptować wszystkie posunięcia władz. Ustalenie, co jest odpowiedzialnym opisem historycznym, a co jedynie przekazem propagandowym, było trudne do zweryfikowania. Chcąc funkcjonować w sowieckich realiach, należało zaakceptować reguły życia narzucone przez państwo, co wraz z upływem czasu skutkowało tym, że różnica między tym, co rzeczywiste a tym, co fikcyjne, sama się zacierała.

Jak pisze w swojej pracy R. Radzik, na Białorusi nauki „(...) historyczne zostały całkowicie i oficjalnie zideologizowane i upolitycznione (...). Kłamano co do faktów, jak i ich interpretacji. Fałszowano nawet dokumenty. Kontakty z Zachodem nie istniały. Przykładem tego rodzaju praktyk była chociażby postać Konstantego Kalinowskiego, przywódcy powstania styczniowego na Litwie i Białorusi, nastawionego zdecydowanie antyrosyjsko, antyprawosławnie i prounicko, chcącego odbudować dawną Rzeczypospolitą, którego poglądy – według HISTORII BIAŁORUSI SRS z 1954 roku – (...) były realizacją odwiecznych dążeń narodu białoruskiego do połączenia z wielkim narodem rosyjskim w jedną, bratnią rodzinę”⁴². Zadaniem sowieckich historyków nie było dochodzenie do prawdy

³⁹ NARB, sygn. f. 4p, o. 81, d. 81, k. 4.

⁴⁰ Ibidem, sygn. f. 4p., o. 81, d. 81, k. 222.

⁴¹ A. Lastouski, R. Khandozhko, I. Sklokina, op. cit., s. 50-51.

⁴² R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 162.

naukowej, ale pełnienie roli „partyjnego wojownika”, mającego dostarczać odpowiednich argumentów w toczącej się wojnie ideologicznej⁴³. Jak pisze w swoich rozważaniach A. Smalanczuk: „Historyków pozbawiono prawa analizowania i rozważania problemów teoretycznych. Urzędnicy partyjni byli pewni, że historii nie pisze się w archiwach i bibliotekach, a na plenach KC i na seminariach «aktywu partyjnego i komsomolskiego». Jednocześnie jednak kierownictwo partii uczyniło z historii dyscyplinę uprzywilejowaną. To właśnie wydziały historyczne przygotowywały kadry na potrzeby systemu władzy w partii i komsomole”⁴⁴.

W sowieckiej interpretacji dziejów podkreślano „odwieczny” związek narodu białoruskiego z rosyjskim. Narody te, obok Ukraińców, wywodziły się z jednego pnia słowiańskiego, któremu początek dała Ruś Kijowska⁴⁵. Było to połączenie rosyjskiego obrazu dziejów wywodzącego się jeszcze z czasów carskich z jego nową odmianą w wydaniu komunistycznym. Zgodnie z postanowieniami odbywającego się w 1952 roku XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego „(...) sowieccy historycy mieli za zadanie przede wszystkim «pokazać postępową rolę Rosji w historii ludzkości» oraz wiodącą rolę narodu rosyjskiego w rodzinie narodów ZSRR”. W tym też okresie sprecyzowana została ostatecznie „(...) teza o przewadze narodu rosyjskiego nad innymi oraz walka z przejawami «burżuazyjnego nacjonalizmu» w poszczególnych republikach. Opisując Wielkorosjan jako «starszego brata», oficjalna propaganda stopniowo poniżała inne narody, lansując hasła «przyjaźni narodów ZSRR» i ich «dobrowolnego przyłączenia» do Rosji”⁴⁶.

W koncepcję polityki budowania narodu sowieckiego opartą na wybranych elementach rosyjskiego dziedzictwa było wpisane otwarcie w 1948 roku Muzeum Wojenno-Historycznego im. Aleksandra Suworowa w Kobryniu⁴⁷. W prasie przypomniano sylwetki wielkich rosyjskich

⁴³ NARB, sygn. f. 4p., o. 47, d. 148, k. 86; A. Smalanczuk, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii...*, s. 89.

⁴⁴ Ibidem, s. 90.

⁴⁵ R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 163.

⁴⁶ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 110.

⁴⁷ <http://kobrin.museum.by>, [dostęp: 17.02.2016].

uczonych, wpisując je w sowiecki obraz świata⁴⁸. Jednocześnie w przeciwieństwie do XIX-wiecznych dziejów jako negatywny etap w rozwoju narodu białoruskiego interpretowany był okres Wielkiego Księstwa Litewskiego i wpływ kultury zachodniej. O przeszłości należało zapomnieć, a jej miejsce miała zastąpić wspaniała przyszłość – świat fabryk i maszyn, kraj dymiących kominów. W konstruowanym przekazie władze nie zwracały uwagi na to, że rzeczywistość odbiega od propagandowego obrazu. Brakowało inwestycji konsumpcyjnych. Liczba nowo budowanych domów daleka była od oczekiwań społecznych, a poziom życia na Białorusi Zachodniej w niektórych dziedzinach był niższy niż w czasach II Rzeczypospolitej. Pomimo likwidacji systemu kartkowego w 1947 roku w dalszym ciągu brakowało podstawowych produktów spożywczych. Przemysł sowiecki charakteryzował się dużą energochłonnością i był mało efektywny. Produkcja najczęściej odbywała się z olbrzymią stratą dla jakości wykonywanych towarów. Wpływał na to m.in. komunistyczny system motywacyjny pracowników, oparty na współzawodnictwie pracy. Kilkusetprocentowe przekraczanie norm produkcyjnych promowało ilość, a nie jakość⁴⁹.

W celu konstruowania oczekiwanej świadomości historycznej obywateli system stalinowski używał całego aparatu propagandowego. Przy olbrzymim nakładzie środków finansowych w szybkim tempie zdołano odbudować sieć bibliotek, teatrów, domów kultury i muzeów⁵⁰. Duży nacisk kładziono na przekaz w postaci audycji radiowych, filmów⁵¹. W kinach w tym okresie wyświetlano filmy o takich tytułach, jak: WIELKI PRZEŁOM (1945 rok), ADMIRAŁ NACHIMOW (1947 rok) czy OPOWIEŚĆ O PRAWDZIWYM CZŁOWIEKU (1948 rok). Celem wszystkich placówek kulturalnych było nakłanianie ludności do aktywnego włączenia się w nurt zachodzących przemian. Demonstrowały one osiągnięcia Związku Sowieckiego, rozwijały entuzjazm i pobudzały wiarę we wspólną sprawę – komunizm. Podobną rolę pełniły również placówki oświatowe, którym

⁴⁸ *Вялікі рускі навуковец Менделеев. Да 115-годдзя з дня нараджэння, „Віцебскі рабочы”, 8 II 1949, nr 27, s. 3.*

⁴⁹ O. Łatyszonek, E. Mironowicz, op. cit., s. 254.

⁵⁰ A. Гужалоўскі, op. cit., s. 22-36.

⁵¹ *Кіно – в дэрвеню!*, „Гродненская правда”, 13 I 1951, nr 9, s. 1.

przypadła bardzo ważna rola w kształtowaniu i wychowaniu nowego obywatela. Różnice narodowościowe miały zostać zatarte. Białorusini, Rosjanie, Polacy, Żydzi mieli stać się częścią jednej wspólnoty. Każdy element życia szkoły miał utwierdzać uczniów w przekonaniu o wyższości i słuszności drogi nakreślonej przez komunizm. System szkolnictwa białoruskiego w pełni odpowiadał wymogom i zasadom funkcjonującym na całym obszarze Związku Sowieckiego. Głównym zadaniem edukacji było dostarczenie państwu prawidłowo politycznie ukształtowanych obywateli, oddanych idei komunistycznej oraz przygotowanych do budowy i obrony socjalistycznej ojczyzny. Na kartach podręczników szkolnych ukazywany był historyczny związek ziem rosyjskich, białoruskich i ukraińskich. Wyraźnie oddzielano ziemie litewskie od ruskich (białoruskich, ukraińskich i rosyjskich) wchodzących w XIV wieku w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵².

Nad całością przekazu historycznego czuwał Instytut Historii Akademii Nauk BSR⁵³. Wydawane publikacje dotyczyły opisów walki narodu białoruskiego z uciskiem feudalnym, a następnie kapitalistycznym. Stosowne badania realizowano m.in. w ramach następujących tematów prowadzonych w Instytucie Historii Akademii Nauk BSR: „Historia i historiografia Białorusi”, „Białoruś w składzie moskiewskiego państwa”, „Wzajemne stosunki białorusko-polskie do końca XVIII wieku”, „Walka mas narodowych na Białorusi w 1863 roku”, „Reforma 1861 roku na Białorusi”, „Kwestia rolna na Białorusi w drugiej połowie XIX wieku”, „Kwestia robotnicza na Białorusi w latach 1900–1914”, „Reforma Stołypina na Białorusi”, „Białoruski naród w walce z interwencjonistami i białogwardzistami w 1920 roku”, „Ruch partyzancki na Białorusi w latach 1941–1944”⁵⁴. W ramach prac Instytutu publikowane były także dokumenty dotyczące historii Białorusi w latach 1900–1917. Dużym przedsięwzięciem edytorskim była monumentalna publikacja HISTORIA BSR⁵⁵.

⁵² К. Базилевич, С. Бахрушин, А. Панкратова, А. Фохт, *История СССР. Учебник для 8 класса средней школы*, Москва 1953, s. 96–97.

⁵³ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 315.

⁵⁴ NARB, sygn. f. 4р, о. 47, d. 148, k. 163–164.

⁵⁵ М. Фадеев, Н. Федоров, *За творческое развитие исторической науки*, „Советская Белоруссия”, 6 IX 1951, nr 183, s. 2–3.

Ta zbiorowa rozprawa, efekt pracy dwudziestu autorów, wydana była w języku rosyjskim, jedynie karta tytułowa była dwujęzyczna – rosyjska i białoruska. Redagowana ostatecznie w okresie między śmiercią Stalina a oficjalnym potępieniem jego kultu, już niezwykle skromnie odwoływała się do myśli niedawno zmarłego przywódcy. W całości swego przekazu była jednak najlepszym odbiciem ducha czasów stalinowskich. Stanowiła przykład propagandy sowieckiej skupionej na kulcie rosyjskości, który negacji poddawał kulturalne i polityczne wpływy Zachodu, a szczególnie Polski⁵⁶. Jednocześnie obok wielkich dzieł naukowych historię popularyzowano też za pośrednictwem powieści. Dobrym, reklamowanym przykładem „powieści o heroizmie narodu białoruskiego” z czasów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej była typowa dla tego rodzaju literatury książka Michasia Łyńkowa NIEZAPOMNIANE DNI⁵⁷.

Co warte podkreślenia, w stosowanym przekazy historycznym doby stalinowskiej, skierowanym do ogółu obywateli, niemal całkowicie pomijana była historia wcześniejsza niż XIX-wieczna. Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego czy I Rzeczypospolitej wzmiankowane były jedynie jako przykład czasów ucisku. Traktowano je jako całkowicie obce systemowi komunistycznemu, dlatego też nie uważano za sensowne poddawanie ich głębszej krytyce. Miały one zostać wyrzucone ze zbiorowej pamięci sowieckiego narodu. Nie mogły stanowić elementu tożsamości zbiorowej. Obszerny opis, nawet krytyczny, mógłby niepotrzebnie rozbudzić zainteresowanie tym okresem historycznym. Lepszym zatem rozwiązaniem było całkowite przemilczenie. Czasy średniowiecza i nowożytne, oczywiście w odpowiednim kontekście i z odpowiednim komentarzem, występowały jedynie w podręcznikach szkolnych i ogólnych dziejach Białorusi Sowieckiej. Jednak nawet w profesjonalnych opracowaniach nie był to czas łatwy do interpretacji z punktu widzenia komunistycznego opisu przeszłości. Krótkie zbycie tego okresu komentarzem jako czasu wyzysku było łatwe, ale już odtworzenie pełnego obrazu oddającego

⁵⁶ S. Aleksandrowicz, *Jak pisano historię Białorusi w XX wieku?*, [w:] *Białoruś w XX wieku. W kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007, s. 29.

⁵⁷ М. Климович, *Роман о георизме белорусского народа*, „Советская Белоруссия”, 19 IX 1951, nr 188, s. 2-3.

wizję komunistycznej historii było zadaniem znacznie trudniejszym. Z krytyką spotkały się nawet rozdziały w pracy HISTORIA BSRS opisujące czasy Wielkiego Księstwa Litewskiego w XIV–XVI wieku, pisane przecież przez starannie dobrany zespół historyków-ideologów. Jak stwierdzono w jednym z artykułów recenzyjnych, nie oddawały w pełni prawdziwego obrazu przeszłości z punktu widzenia ideologii komunistycznej i winny były zostać poddane gruntownej przebudowie⁵⁸. Wśród prac dotyczących XIX-wiecznych dziejów ziem białoruskich w dobie kolektywizacji dominowała tematyka związana z walką klasową i przebudową społeczną wsi. Na 15 prac doktorskich z historii obronionych na Białorusi w latach 1944–1956 aż 11 dotyczyło kwestii agrarnej⁵⁹. Historia Białorusi wpisana była również w szerszą ideę wielkiej wspólnoty słowiańskiej, którą szczególnie propagowano po zakończeniu wojny. Obok haseł komunistycznych miała ona być jeszcze jednym spoiwem łączącym państwa bloku sowieckiego⁶⁰.

Zachodzące zmiany w życiu politycznym w Związku Sowieckim po 1953 roku znalazły odbicie także na obszarze republiki białoruskiej. Niepowodzeniem zakończyła się krótka próba białorutenizacji aparatu partyjnego podjęta po śmierci Stalina, a wspierana przez Ławrientija Bierię⁶¹. Miejscowa nomenklatura nie widziała potrzeby wprowadzania istotnych zmian⁶². Po 1953 roku radykalnemu zmniejszeniu uległy represje polityczne, a po 1956 roku znaczna część osób zesłanych do łagrów w czasach stalinowskich mogła powrócić do Republiki. Dotychczasowa ideologia komunistyczna oparta na gloryfikacji Stalina została częściowo przebudowana. Nowy kierunek przemian wyznaczył XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego, na którym to dokonano krytyki kultu osoby Stalina. Nikita Chruszczow i nowe kierownictwo partii oskarżyli Stalina i Ł. Bierię o odejście od historycznych założeń ideologii komunistycznej reprezentowanych przez Lenina.

⁵⁸ М. Фадеев, Н. Федоров, *За творческое развитие исторической науки*, „Советская Белоруссия”, 6 IX 1951, nr 183, s. 2-3.

⁵⁹ S. Sielwierstowa-Kul, op. cit., s. 100-101.

⁶⁰ NARB, sygn. f. 4p, o. 47, d. 148, k. 48.

⁶¹ S. Tokć, *Czynniki wpływające na rozwój...*, s. 115.

⁶² T. Gawin, *O bycie Polakiem...*, s. 339.

Za masowe represje winą został obarczony głównie Ł. Beria, a Stalinowi zarzucono nadmierne eksponowanie swojej roli w zachodzących przemianach. W dokonanych przewartościowaniach wyjaśniano obywatelom, m.in. że największy sukces militarny, na bazie którego budowano ideę narodu sowieckiego, czyli zwycięstwo w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, możliwy był nie dlatego, że dowodził Stalin, ale że zmuszony był w rzeczywistości dzielić się swoją odpowiedzialnością. Był to zatem triumf całej partii, a nie jednego człowieka. W referacie wygłoszonym na XX zjeździe partii N. Chruszczow starał się również wyjaśnić, dlaczego nikt w szeregach partii nie reagował wcześniej na nadużycia władzy. Jako argument podawał, że naród w ówczesnej rzeczywistości mógł odebrać krytykę Stalina jako atak na całe państwo⁶³. W stosowanej retoryce pomijano fakt, że pomysłodawcy nowego kursu partii byli najbliższymi współpracownikami Stalina.

Konsekwencją zmian politycznych była korekta wizji najnowszej historii. Z miast, muzeów, budynków partyjnych i szkół znikwały wszystkie oznaki związane ze Stalinem. Jego osoba została zmarginalizowana. W myśl sowieckich zasad, sprawdzonych już na innych przykładach, nie tyle krytykowano czy na nowo opisywano rolę przywódcy, ile zaczęto pomijać jego osobę. Jednocześnie nie podważano dotychczasowych założeń ideologii komunistycznej. W dalszym ciągu moralność komunistyczna, choć lekko nadszarpnięta przez działania Stalina, pozostawała najwyższą formą wrażliwości człowieka przeciwstawianą nagannej moralności burżuazyjnej⁶⁴. Dotychczasową pozycję Stalina zajął już niepodzielnie Lenin. Chętnie wracano do opisów początków rewolucji jako trudnego, ale jednocześnie najczystszego pod względem moralnym okresu. Przy kolejnych rocznicach, obok Lenina, w przemianach rewolucyjnych zaczęto pokazywać także rolę innych działaczy czy zwykłych żołnierzy⁶⁵.

⁶³ Центральний Комитет Коммунистической партии Советского Союза, *Постановление Центрального Комитета КПСС. О преодолении культа личности и его последствий*, „Советская Белоруссия”, 3 VII 1956, nr 152, s. 2.

⁶⁴ В. Сикорский, *О коммунистической морали*, „Гродненская правда”, 4 I 1957, nr 2, s. 2.

⁶⁵ Н. Каменская, *Крочыў кастрычнік на зямлі беларускай*, „Звязда”, 31 XII 1965, nr 309, s. 2.

Symbolicznym obrazem zachodzących przemian był wyprodukowany w 1956 roku film sowiecki CZTERDZIESTY PIERWSZY, opisujący zawiłe koleje rewolucji z perspektywy miłości młodej, zagorzałej zwolenniczki rewolucji i „białego” oficera. Była to już druga ekranizacja opowiadania Borisa Ławrieniowa (pierwsza powstała w 1927 roku), ale utrzymana w tonie nowego przekazu historycznego. Również w filmach mówiących o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej podkreślano ofiarność narodu i zwykłych żołnierzy. Do sztandarowych dzieł tamtego okresu zaliczyć można następujące tytuły, królujące w kinach Białorusi: NIEŚMIERTELNY GARNIZON (1956 rok), ŻOŁNIERZE (1956 rok), LECĄ ŻURAWIE (1957 rok), OPOWIEŚĆ O ŻOŁNIERZU (1959 rok) czy PRZEZNACZENIE CZŁOWIEKA (1959 rok). Wzorem do naśladowania dla dzieci i młodzieży stała się poległa w styczniu 1944 roku młodziutka Zinaida Portnowa, której w 1958 roku najwyższe władze przyznały tytuł Bohatera Związku Sowieckiego⁶⁶. W 1958 roku na Białorusi z rozmachem obchodzono 120. rocznicę urodzin K. Kalinouskiego, który w nowej rzeczywistości politycznej stanowił dobry wzór połączenia narodowych cech białoruskich z ideą rewolucyjną⁶⁷.

W prowadzonej polityce historycznej przebudowania wymagał przede wszystkim obraz czasów bezpośrednio związanych z rządami Stalina. Czas represji uznano za okres wypaczeń i błędów w odejściu od czystej idei Lenina. W publikacjach książkowych czas ten był zbywany jednym lub dwoma okrągłymi zdaniami. Inaczej natomiast należało podejść do jednego z historycznych filarów istnienia Związku Sowieckiego, jakim był okres Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Należało wytworzyć nową narrację historyczną. „Wyłącznie stalinowski mit wojny został zastąpiony bardziej inkluzywną wersją, która odpowiadała wysiłkom N. Chruszczowa zmierzającym do pozyskania poparcia mas przy jednoczesnym utrzymaniu całkowitej kontroli państwa”⁶⁸. W 1956 roku pogubieni w wyniku

⁶⁶ Юные герои Великой Отечественной войны, сост. Д. Кошечар, Минск 2012, s. 19.

⁶⁷ А. Унучак, 120-гадовы юбілей з дня нараджэння Кастуся Каліноўскага ў БССР (1958), [w:] Кастусь Каліноўскі і нацыятворчы працэс у Беларусі. Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі (Лондан, 27–29 сакавіка 2014 г.), пад рэд. А. Смаленчука, Д. Дынглі, Мінск 2015, s. 146–157.

⁶⁸ K. Slepian, op. cit., s. 357.

zachodzących zmian dziennikarze nie wiedzieli, jak należy pisać o wielkim zwycięstwie. W głównym białoruskim dzienniku partyjnym „Sowietskaja Bieloruszija” z okazji 9 maja ukazał się jedynie krótki artykuł zatytułowany KOMUNISTYCZNA PARTIA ZWIĄZKU SOWIECKIEGO – TWÓRCA ZWYCIĘSTWA NARODU SOWIECKIEGO W WIELKIEJ WOJNIE OJCZYŹNIANEJ⁶⁹.

Tak radykalne potraktowanie po 1956 roku roli Stalina w dziejach Związku Sowieckiego nie było rozwiązaniem oryginalnym, stanowiło dobry przykład sowieckiego podejścia do opisu przeszłości. Jeszcze niedawno główny myśliciel i budowniczy państwa, kreator zwycięstwa nad wojskami nazistowskimi, był teraz całkowicie pomijany. Stalina spotkało dokładnie to samo, co czynił ze swoimi przeciwnikami, np. L. Trockim, którego rola właśnie z jego rozkazu była pomijana w dziejach rewolucji październikowej i wojny domowej. Jego następcy zastosowali identyczny, sprawdzony schemat. Taki sam, bo wychowywani w rzeczywistości sowieckiej nie byli nawet w stanie wyobrazić sobie innego rozwiązania. Tak jak w obrazie przeszłości pomijano czasy średniowiecza czy okres nowożytny, ograniczając się jedynie do negatywnego ich wzmiankowania, tak teraz pominięto rolę Stalina. Tak jak tamte epoki nie mieściły się w obrazie komunistycznego świata, tak teraz Stalin był nie do zaakceptowania przez kierownictwo partii. Nieodpowiednie, mało wygodne fragmenty historii można było pomijać, przemilczać lub ostatecznie zniekształcić.

Przed sowieckimi, a w tym także białoruskimi naukowcami stało zadanie poprawienia dotychczasowej historii. W prasie pisano o ważnym i pilnym zadaniu historyków z Instytutu Historii Akademii Nauk BSRS. Najwyższe władze komunistyczne nakazały zwiększać w opisie przeszłości rolę zwykłych obywateli jako przeciwwagi dla dotychczasowego kultu jednostki. Wzmocniono pracę nad takimi tematami jak: „Historia robotników i chłopów w BSRS”, „Działalność komunistów w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej” czy „Walka narodu białoruskiego z imperialną interwencją oraz budowa socjalistycznego państwa w latach 1918–1920”. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Białorusi zalecił także rozpoczęcie zakrojonych na szeroką skalę badań roli białoruskiej partyzantki w latach wojny.

⁶⁹ КПСС – организатор победы советского народа в Великой Отечественной войне, „Советская Белоруссия”, 5 V 1956, nr 103, s. 2.

W Moskwie ukazało się sygnowane przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego wydawnictwo ZAGADNIENIA HISTORII KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU SOWIECKIEGO. W publikacji skupiono się głównie na latach poprzedzających wybuch rewolucji październikowej⁷⁰. Również temu okresowi zaczęto jeszcze więcej miejsca poświęcać w badaniach prowadzonych na Białorusi, eksponując przede wszystkim wspólny interes białoruskich i rosyjskich robotników oraz chłopów⁷¹. Jednym z elementów łączącym wszystkie narody Związku Sowieckiego miało być podkreślanie jednoczącej roli Armii Czerwonej w pierwszym okresie jej istnienia. Chętnie eksponowany związek wojska z narodem miał cementować całe państwo.

Kluczową publikacją wyznaczającą kierunek opisu historii po zmianach, jakie zaszły w 1956 roku było nowe wydanie HISTORII BIAŁORUSKIEJ SRS⁷². Tom drugi dotyczący dziejów najnowszych ukazał się w 1958 roku. W publikacji skupiono się na podkreśleniu rozwoju gospodarczego państwa w latach 1921–1941. Przeciwwagą niezmiennie były czasy II Rzeczypospolitej, która pozostawać miała pod silnym wpływem agentury państw zachodnich. Zasadniczych zmian, z wyjątkiem możliwości drugiej repatriacji, w stosunku do ludności polskiej nie przyniosła nawet „odwilż chruszczowska”⁷³. Nadal obraz dziejów Polski pozostawał jednoznacznie negatywny. Czasy Rzeczypospolitej opisywane były jako okres zmagania uciskanej społeczności chłopskiej z polskim reżimem. Nie dostrzegano żadnych pozytywnych aspektów polskich rządów⁷⁴. Jak pisze T. Gawin: „(...) władze sowieckie bez przerwy, aż do końca lat osiemdziesiątych XX wieku prowadziły szeroko zakrojoną i konsekwentną politykę depolonizacji. Głównym filarem ideologicznym tej polityki była

⁷⁰ *Новый журнал „Вопросы истории КПСС”, „Гродненская правда”, 24 VII 1957, nr 145, s. 1.*

⁷¹ *Д. Радзюк, Кніга аб Совецкай Беларусі, „Звязда”, 11 XI 1956, nr 238, s. 3.*

⁷² *Р. Лінднэр, Гісторыкі і ўлада..., s. 339.*

⁷³ *T. Kruczkowski, op. cit., s. 226.*

⁷⁴ *А. Плешавеня, Сборник документов по истории Западной Белоруссии, „Гродненская правда”, 1 IX 1962, nr 172, s. 3; А. Хацкевич, В. Глебка, Книга об освободительной борьбе трудящихся Западной Белоруссии в 1920–1939 гг., „Гродненская правда”, 5 IX 1962, nr 175, s. 3.*

teoria, że polskość na Białorusi jest konsekwencją wielowiekowej okupacji Białorusi przez państwo polskie, że na Białorusi nie ma rdzennych Polaków, są jedynie spolonizowani Białorusini. Oficjalna doktryna głosiła: (...) im wcześniej uda się wykorzenić polskość jako obce ciało, tym lepiej”⁷⁵. W proces ten po 1956 roku w dalszym ciągu aktywnie zaangażowana była szkoła sowiecka, starająca się zaszczerpić wśród dzieci i młodzieży niechęć do polskiego dziedzictwa. Starano się wszelkimi sposobami zohydzić historię Polski. Celem było wychowanie dzieci Polaków w poczuciu wstydu do własnej historii i kultury. O takiej sytuacji pisze T. Gawin, przytaczając scenę rodzajową: wracając „(...) ze szkoły po lekcji historii, na której mówiono o okropnej działalności polskich panów i pańskiej Polski, dziecko stwierdzało: «Mamo, ja nie chcę być Polakiem»”⁷⁶.

Ilustracją postępu modelu sowieckiego miało być tempo rozwoju ekonomicznego. Według przedstawionych danych od 1913 roku do wybuchu II wojny światowej Białoruś Sowiecka rozwinęła się sześciokrotnie, podczas gdy w tym samym czasie ziemie północno-wschodnie II Rzeczypospolitej jedynie dwukrotnie. Jak podkreślano, nie było ani jednej fabryki w Polsce, która w jakiś sposób nie była uzależniona od kapitału amerykańskiego. Sami Polacy eksploatowani przez Zachód szukali odreagowania upokorzeń, uciskając politycznie i ekonomicznie kresy, traktując je jako obszar kolonialny. Podkreślano wielkie bezrobocie oraz duży ucisk podatkowy, kiedy faktyczne reformy były jedynie przez rząd polski udawane. W całym tekście nie było jednego fragmentu chwającego osiągnięcia państwa polskiego⁷⁷. Zgodnie z nowymi wytycznymi cały rozdział poświęcony został dziejom Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi i rozwojowi politycznego życia społeczności białoruskiej. Wspominano akcje dywersyjne z pierwszej połowy lat 20. XX wieku, pisano o Hromadzie i Towarzystwie Szkoły Białoruskiej, ale, co ciekawe, wzmiankowano nawet o propiłsudczykowskich organizacjach białoruskich⁷⁸.

⁷⁵ T. Gawin, *O bycie Polakiem...*, s. 367.

⁷⁶ Idem, *Polskie odrodzenie na Białorusi...*, s. 77.

⁷⁷ *Гісторыя Беларускай ССР*, пад рэд. І. Краўчанкі, Н. Каменскай, т. II, Мінск 1958, s. 325-335.

⁷⁸ Zgodnie z nowymi wytycznym także w Polsce po 1956 roku zaczęto eksponować rolę społeczności białoruskiej w walce o ideały komunistyczne w przedwojennej

Bohaterem nowych czasów został białoruski działacz komunistyczny z okresu II Rzeczypospolitej – S. Prytycki, robiący karierę we władzach BSRS⁷⁹. Nie nastąpiły natomiast żadne zmiany, z wyjątkiem pominięcia roli Stalina, w opisie ataku wojsk sowieckich na Polskę 17 września 1939 roku. Nadal ten akt agresji przedstawiany był jako wyzwolenczy marsz, ratujący zanarchizowane w wyniku działań zbrojnych ziemie kresowe przed okupacją niemiecką. Brakowało jakiegokolwiek wzmianki o pakcie Ribbentrop–Mołotow⁸⁰. Przekłamywano historię, dostosowując jej opis jedynie do nowych warunków politycznych i wymogów stawianych przez partię. Rola historii nie uległa zmianie, ciągle pozostawała narzędziem w toczącej się walce ideologicznej. Nie starano się odtworzyć obrazu rzeczywistej przeszłości, po prostu jedne osoby i zdarzenia były usuwane, a inne zajmowały ich miejsce.

Nowymi bohaterami stać się mieli zwykli żołnierze jako osoby oddane idei komunistycznej i rozkazom partii. Najlepszym przykładem przemian

Polsce. Mniejszość białoruska otrzymała własną organizację społeczną. I Zjazd Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (BTSK) odbył się w lutym 1956 roku. Celem utworzonego Towarzystwa było organizowanie życia narodowego na poziomie kulturalnym i oświatowym. Członkowie partii od początku powstania BTSK decydowali o kierunku jego rozwoju. Stwarzając możliwość rozwoju kultury, poddano jednocześnie ten proces całkowitej kontroli, powołując scentralizowane organizacje społeczne. Celem działalności było wzmocnienie przyjaźni białorusko-polskiej w duchu założeń ideologii socjalistycznej, jak to określano w ówczesnym języku propagandy, w oparciu o „tradycję walk robotników i chłopów”. Władze BTSK nie ukrywały jego ideologicznego charakteru. W statucie Stowarzyszenia wyraźnie wskazywano, iż celem jest „(...) krzewienie kultury białoruskiej narodowej w formie i socjalistycznej w treści”. Wręcz przeciwnie, czyniły z niego atut, chwając się przed władzami partyjnymi. Członkowie BTSK brali aktywny udział we wszystkich obchodach państwowych i partyjnych, np. 1 maja, 22 lipca, w rocznicę rewolucji październikowej czy z okazji święta Armii Czerwonej. W przypadku świąt białoruskich podkreślano rocznicę powstania Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej, Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi czy Hromady. Zob. więcej: Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, sygn. 614, k. 16, 79; A. Karpiuk, *Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w latach 1956–1970*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 1, s. 88, 98.

⁷⁹ *Гісторыя Беларускай ССР*, пад рэд. І. Краўчанкі і інш., s. 336-350.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 353-359.

zachodzących na Białorusi po 1956 roku stał się mit obrońców Twierdzy Brześć. O walkach o nią i o jej obrońcach w Związku Sowieckim po zakończeniu działań zbrojnych niewiele było wiadomo aż do 1956 roku. Nikt nie wspominał poległych żołnierzy. W wydanej w 1951 roku WIELKIEJ SOWIECKIEJ ENCYKLOPEDII nie było nawet o tym wzmianki⁸¹. W powojennych czasach stalinowskich wspomnianie klęski 1941 roku było niewskazane, należało eksponować sukcesy lat późniejszych. O żołnierzach walczących w czerwcu 1941 roku w obronie Twierdzy Brześć w pełni przypomniano sobie dopiero w okresie przemian. W prasie zaczęły się ukazywać informacje przypominające historię twierdzy⁸². Informowano o pracach nad książką chwalcą bohaterską postawę obrońców. Zainicjowano badania naukowe. Twierdzę i jej obrońców zaczęto wykorzystywać do budowy nowej historii Wielkiej Wojny Ojczyźnianej i eksponowania ofiarności obywateli. Po 1956 roku, aby osłabić osobistą rolę Józefa Stalina w zwycięstwie nad nazizmem, należało zbudować opowieść o ofiarności żołnierzy walczących do końca, pomimo ponoszonych w 1941 roku klęsk. Obrońcy Twierdzy Brześć nadawali się do tej roli znakomicie. Ich poświęcenie należało tylko odpowiednio nagłośnić i zaakcentować⁸³. Najwyższe władze Republiki białoruskiej w latach 60. i 70. XX wieku bardzo aktywnie zaangażowały się w te działania. Przy nakładzie olbrzymich środków finansowych zbudowano monumentalny kompleks muzealny. Ruszyła machina propagandowa⁸⁴. W czasach so-

⁸¹ В. Бешанов, *Брестская крепость*, Минск 2005, s. 133.

⁸² М. Морозов, *В Брестской крепости*, „Советская Белоруссия”, 7 X 1956, nr 235, s. 2; *Брэсцкая крэпасць – памятник Вялікай Айчыннай Вайны*, „Зара”, 12 IV 1959, nr 73.

⁸³ К. Ганцэр, А. Пашковіч, „*Гераізм, трагізм, мужнасць*”. *Музей абароны Берасцейскай крэпасці*, „Arche” 2013, nr 2, s. 45.

⁸⁴ Warto podkreślić, że przekaz historyczny kierowany w Polsce do mniejszości białoruskiej w dużym stopniu kopiował wzorce stosowane w Związku Sowieckim. Zbierano relacje wśród przedwojennych białoruskich działaczy Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Nowym, bardzo istotnym elementem pamięci o wydarzeniach wojennych, zwłaszcza opisującym pierwszy okres jej trwania, było przypomnienie dziejów walk o Twierdzę Brześć. Pisano nie tylko o bohaterskiej obronie, ale także informowano o ekspozycji muzeum poświęconego obrońcom Twierdzy Brześć z 1941 roku. W podobnym tonie utrzymane były relacje z uroczystości odbywa-

wieckich (8 maja 1965 roku) Twierdza Brześć otrzymała najbardziej zaszczytne miano – bohatera⁸⁵. Wcześniej uhonorowane zostały tak tylko Leningrad, Stalingrad, Sewastopol i Odessa. O walkach pisano powieści, wystawiano sztuki, kręcono filmy. Podkreślano ofiarność młodych żołnierzy. Na terenie twierdzy zbudowano muzeum. Pod koniec lat 60. XX wieku powstał projekt monumentalnego pomnika. Centralnym punktem olbrzymiego założenia artystycznego otwartego w 1971 roku była imponujących rozmiarów wylana z betonu rzeźba rannego żołnierza. Wysoka na kilka pięter bryła z wykrzywioną od bólu twarzą rannego żołnierza miała robić przytłaczające wrażenie. Obowiązkowym elementem był również wieczny ogień. Na efekty podjętych działań nie trzeba było długo czekać. Obrońcy Twierdzy Brześć stali się symbolem upamiętniającym datę 22 czerwca 1941 roku – początek wojny niemiecko-sowieckiej⁸⁶. To tutaj odbywały się uroczystości patriotyczne, nowe roczniki poborowych składały przysięgę. Najlepsi uczniowie szkół brzeskich zaciągali wartę honorową przy wiecznym ogniu. W ramy ogólnorepublikańskiego projektu upamiętnienia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej wpisywał się także odsłonięty w 1969 roku pod Mińskiem pomnik – Kurhan Chwały⁸⁷. Również w innych miejscowościach powstawały licznie pomniki związane z Wielką Wojną Ojczyźnianą, m.in. w 1963 roku w Wielkim Trościeńcu – monument upamiętniający ofiary zbrodni nazistowskich, w 1966 roku w Orszy – pomnik Katuszy, w 1966 roku w Lidzie i w 1969 roku w Grodnie – Kurhan Chwały, a w 1972 roku w Karelitzach – pomnik upamiętniający

jących się w Chatyniu. Zob. np. APB, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sygn. 2693, k. 1-21.

⁸⁵ D. Marples, P. Rudling, *War and memory in Belarus: The annexation of the western borderlands and the myth of the Brest Fortress, 1939–1941*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2009, nr 32, s. 240.

⁸⁶ Zob. więcej: A. Каландадзе, *Дни в Брестской крепости*, Тбилиси 1964; С. Смирнов, *Брестская крепость*, Минск 1970; М. Хаметов, *Брестская крепость-герой*, Минск 1988.

⁸⁷ О. Петровская, *Белоруссия. Не отдадим Победу!*, [w:] *Наследники Победы и поражения. Вторая мировая война в исторической политике стран СНГ и ЕС*, Москва 2015, s. 125.

sowieckich żołnierzy i partyzantów⁸⁸. Liczne obeliski ukazywać miały poświęcenie narodu białoruskiego i jego wkład w zwycięstwo nad Niemcami nazistowskimi⁸⁹.

W ten nurt nowej historii znakomicie wpisali się zapomniani do 1956 roku działacze KPZB, których teraz w grodzieńskiej prasie szeroko przypominano⁹⁰. Powstawały broszury i książki opisujące działalność przedwojennych komunistów na północno-wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej⁹¹. W kolejnych latach wydawano opracowania naukowe oparte na materiałach źródłowych⁹². Koniec lat 50. i początek 60. XX wieku charakteryzował się wysypem publikacji dotyczących działalności KPZB. Po przewartościowaniach, jakie nastąpiły po 1956 roku, był to jeden z głównych kierunków badań historycznych prowadzonych na Białorusi⁹³. Archiwum w Grodnie zbierało relacje, dokumenty upamiętniające działalność członków partii⁹⁴. Znacznie bezpieczniej było skupić się na walce KPZB na obszarze ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej niż opisywać rolę komunistów w BSRS w dobie represji stalinowskich. Tematyka przemian politycznych czy nawet polityczno-społecznych lat 20. i 30. XX wieku w sowieckiej Białorusi pozostawała zbyt trudna i kontrowersyjna do szczegółowego analizowania. Najlepszym rozwiązaniem było pomijanie niuansów życia politycznego i skupianie się przy opisie na osiągnięciach ekonomicznych i oświatowych, marginalizując zachodzące przemiany polityczne. Informowanie o zbrodniach komunistycznych doby rządów Stalina nie leżało w interesie rządzących.

⁸⁸ 70 лет Великой Победы. Карта памятных мест Великой Отечественной войны, ред. И. Шилай, Минск 2015.

⁸⁹ У памяці народнай, „Віцебскі рабочы”, 13 IX 1967, nr 183, s. 2.

⁹⁰ А. Хацкевич, В. Глебко, Книга об освободительной борьбе трудящихся Западной Белоруссии в 1920–1939 гг., „Гродненская правда”, 5 IX 1962, nr 175, s. 3.

⁹¹ Я. Мараш, Н. Собаль, Борьба трудящихся Гродненщины за советскую власть (1918–1939 гг.), Гродно 1958; И. Голуб, op. cit.

⁹² В. Полуян, И. Полуян, op. cit.; А. Мацко, op. cit.

⁹³ І. Царук, Рост культуры заходніх абласцей БССР за гады савецкай улады (да 20-годдзя ўз’яднання Беларусі), Мінск 1959; А. Хацкевич, В. Глебко, Книга об освободительной борьбе трудящихся Западной Белоруссии в 1920–1939 гг., „Гродненская правда”, 5 IX 1962, nr 175, s. 3.

⁹⁴ PAOG, sygn. f. 337, o. 1, d. 1-15, k. 23-30.

Zgodnie z wytycznymi władz coraz mocniej w prowadzonej polityce historycznej eksponowano działalność partyzantki sowieckiej⁹⁵. We wsiach, w lasach powstały pomniki upamiętniające działalność poszczególnych oddziałów. Dowódcy stawali się lokalnymi bohaterami. Sowiecki ruch partyzancki w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej szybko stał się ważnym elementem białoruskiego dziedzictwa. Był kontynuacją ludowych zrywów: antynapoleońskiego w 1812 roku i antypolskiego z lat 1919–1925⁹⁶. Miał podkreślać wierność mieszkańców Białorusi idei komunistycznej nawet w najtrudniejszych czasach⁹⁷. Całe społeczeństwo niezachwianie stało przy Związku Sowieckim, a jedynie pojedyncze, zdegenerowane jednostki współpracowały z Niemcami nazistowskimi. Negatywnie oceniana była działalność Armii Krajowej. Formację tę jednoznacznie traktowano jako wrogą organizację, a opis jej roli całkowicie przeinaczano. Wedle przekazu propagandowego jedynymi siłami walczącymi z Niemcami byli partyzanci wierni Moskwie. Im poświęcano pomniki, muzea, książki, filmy. W myśl zaleceń władz Białoruś stała się republiką partyzancką. W wytworzonym micie „(...) partyzanci walczyli o zachowanie systemu radzieckiego ze wszystkim, z czym się wiązał, w tym z czołową pozycją partii komunistycznej i kołchozami. Partyzanci byli zatem przedstawiani na terenach okupowanych jako polityczna i społeczna opoka, którą nazistowski wpływ mógł ogarnąć, ale nie był w stanie rozmyć ani obalić”⁹⁸. Partyzant białoruski był największym białoruskim wkładem w obronę państwa i budowę komunizmu w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej⁹⁹. Przez odpowiednio konstruowany przekaz historyczny udało się Białorusi, w przeciwieństwie np. do Litwy czy Ukrainy, zdjąć z siebie odium współpracy z okupantem niemieckim. Był to niewątpliwym sukces władz białoruskich, skutecznie ukazujących przywiązanie narodu białoruskiego do idei komunistycznej. Stworzony obraz nie mógł być przez nikogo podważany.

⁹⁵ D. R. Marples, *Our Glorious Past?*..., s. 103.

⁹⁶ Zob. np. E. Шкляр, *Борьба трудящихся Литовско-Белорусской ССР с иностранными интервентами и внутренней контрреволюцией (1919–1920 гг.)*, Минск 1962.

⁹⁷ *Их не забудет Родина!*, „Гродненская правда”, 13 IX 1957, nr 181, s. 2.

⁹⁸ K. Slepian, op. cit., s. 358.

⁹⁹ M. Urban, op. cit., s. 14.

Nawet uwagi uczestników ruchu oporu, zgłaszających zastrzeżenia co do konstrukcji obrazu walk, były przez władze odrzucane¹⁰⁰.

O poświęceniu społeczeństwa białoruskiego świadczyć miały również ofiary poniesione w czasie pacyfikacji wiosek przez Niemców. Symbolem stała się wieś Chatyń niedaleko Mińska, gdzie w lipcu 1969 roku otwarty został wielki kompleks memorialny¹⁰¹. Zespół wybitnych architektów (Juryj Hradau, Walancin Zankowicz i Leanid Lewin) w przejmujący sposób upamiętnił nie tylko ofiarę tej konkretnej wsi, ale wszystkich miejsc pacyfikacji na terenie Białorusi. Kompozycja w stylu schyłku lat 60. XX wieku łączyła beton z otaczającą zielenią lasów. Miejsce każdej spalonej chaty zaznaczone zostało oddzielnym dzwonem, po kolei wybijającym dźwięk co pół minuty. Projektantom udało się w przejmujący sposób oddać tragizm lat wojny¹⁰². Przy wyborze tego miejsca nie można wykluczyć również faktu, że, wskazując miejscowość o nazwie Chatyń jako symbol zbrodni nazistowskich, jednocześnie chciano zatrzeć pamięć o zbrodni NKWD na polskich oficerach w Katyniu na stosunkowo nieodległej Smoleńszczyźnie. Wydaje się, że zbieżność nazw nie była przypadkowa¹⁰³. Władze sowieckie pacyfikację wsi białoruskich i prowadzony Holocaust społeczności żydowskiej traktowały w tych samych kategoriach – jako tragedię jednego narodu sowieckiego. W systemie komunistycznym nie eksponowano oddzielnie tragedii poszczególnych nacji zamieszkujących Związek Sowiecki.

Podobnie jak w poprzednich latach, akcją propagandową objęte zostało całe społeczeństwo. Rozbudowywano lokalną sieć muzeów i izb pamięci¹⁰⁴. Wyświetlano cykle sowieckich filmów fabularnych poświęconych tematyce historycznej, głównie związanych z Wielką Wojną Ojczyźnianą. Wielką popularnością cieszyły się takie produkcje,

¹⁰⁰ K. Slepjan, op. cit., s. 360-363.

¹⁰¹ О. Петровская, op. cit., s. 125.

¹⁰² *Хатынь. Мемориальный комплекс* (broшура informacyjna), ред. Г. Науменко, Минск 2013.

¹⁰³ T. Kruczkowski, op. cit., s. 133; A. Łaniewski, op. cit., s. 262; P. A. Rudling, *The Khatyn Massacre in Belorussia. A Historical Controversy Revisited*, „Holocaust and Genocide Studies” 2012, vol. 26, s. 29-45.

¹⁰⁴ A. Гужалоўскі, op. cit.

jak: CZYSTE NIEBO (1961 rok), OJCIEC ŻOŁNIERZA (1964 rok) czy KOMISARZ (1967 rok). Na przełomie lat 60. i 70. XX wieku wyprodukowane zostały na Białorusi serie filmów dokumentalnych ukazujących ofiarność społeczeństwa w latach wojny, m.in. GENERAL PUSZCZA, JESZCZE PŁONIE CHATYŃ, POMNIKI NIE MILKNĄ CZY 30 LAT ZWYCIĘSTWA. Wielką produkcją był film dokumentalny BIOGRAFIA MOJEJ REPUBLIKI¹⁰⁵. Prowadzono prelekcje w zakładach pracy, gdzie także poruszana była tematyka historyczna¹⁰⁶. Pamięć o rewolucji oraz Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej przypominać miała o potrzebie ciągłego poświęcania się państwu sowieckiemu i jednocześnie utrzymywała stan napięcia spowodowany zagrożeniem potencjalnym konfliktem ze Stanami Zjednoczonymi.

Na Białorusi nie istniały niezależne środowiska mogące przynajmniej częściowo konkurować z wszechogarniającą wizją państwową. Twórcą, któremu w latach 60. i 70. XX wieku władze pozwalały na większy margines swobody, był pisarz i poeta Uładzimir Karatkiewicz¹⁰⁷. W jego licznie wydawanych dziełach zarówno w języku białoruskim, jak i rosyjskim, a także scenariuszach, na podstawie których powstawały filmy, widoczna była, w ramach możliwości stworzonych w systemie sowieckim, gloryfikacja czasów chwały Wielkiego Księstwa Litewskiego czy okresu powstania styczniowego. Jednym z niewielu, który w latach 70. XX wieku podejmował próby samodzielnych badań naukowych nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego, był pedagog i literaturoznawca, Mikoła Jermałowicz¹⁰⁸.

Do BSRS nie docierało białoruskie piśmiennictwo emigracyjne, poruszające tematy historyczne, takie jak np. wydawany w latach 1947–1966 w Niemczech tygodnik „Baćkauszczyzna” czy ukazujące się w Nowym Jorku na przełomie lat 50. i 60. czasopisma „Zapis” i „Konadni”¹⁰⁹. Znikomy był

¹⁰⁵ А. Карпилова и др., *op. cit.*, s. 55–63.

¹⁰⁶ *Политические доклады для населения*, „Гродненская правда”, 21 VIII 1957, nr 165, s. 1.

¹⁰⁷ Obok Uładzimira Karatkiewicza wśród osób, którym władze sowieckiej Białorusi zezwalały na stosunkową dużą dozę swobody twórczej był także Wasil Bykau.

¹⁰⁸ A. Czwołek, *op. cit.*, s. 40–41.

¹⁰⁹ O. Łatyszonek, *Belarusian Historians in Exile: New Circumstances Old Problems*, [w:] *East and Central European History Writing in Exile 1939–1989*, red. M. Zadencka, A. Plakns, A. Lawaty, Boston 2015, s. 124–129; Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 314.

też odbiór audycji radiowych nadawanych przez Radio Wolna Europa. Jedynie w formie echa z Moskwy do Mińska dochodziły informacje o początkach tworzenia się subkultur w postaci rosyjskiego rocka, zafascynowanych nowymi trendami płynącymi z USA i Wielkiej Brytanii¹¹⁰. Nie miało to jednak żadnego bezpośredniego wpływu na postrzeganie historii.

Zasadę centralnego sterowania, będącą podstawą zarządzania w Związku Sowieckim we wszystkich dziedzinach, stosowano także w naukach historycznych. W dalszym ciągu kierunek badań naukowych wyznaczali pracownicy Instytutu Historii Akademii Nauk BSRS w Mińsku. Przez nich organizowane też były prelekcje i wykłady w ramach cyklu NOWE ODKRYCIA SOWIECKIEJ HISTORIOGRAFII¹¹¹.

Opis historyczny nadal wykorzystywany był do trwającej w całym okresie Związku Sowieckiego walki z religią. Obywatelom utrudniano prowadzenie aktywnego życia duchownego¹¹². Aresztowania duchownych i ich wywózki na Sybir zastąpione zostały teraz nachalną propagandą. Licznie wydawano broszury ukazujące klasowy charakter religii¹¹³. Jednoznacznie wskazywano, że w systemie sowieckim nie może być miejsca dla tego zacofanego systemu organizacji życia społecznego¹¹⁴. Pokazywano zwłaszcza wykorzystywanie kobiet przez religie i duchownych¹¹⁵.

Wypominano wsteczność Cerkwi prawosławnej, jak i Kościoła katolickiego, który dodatkowo wiązany był z trwającą walką polityczną

¹¹⁰ *Палітычная гісторыя незалежнай Беларусі (да 2006 г.)*, рэд. В. Булгакаў, Беласток-Вільня 2011, s. 97.

¹¹¹ Ю. Барысаў, *Лекцыі па гісторыі СССР*, „Звязда”, 30 III 1965, nr 74.

¹¹² R. Dzwonkowski, *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie (1939–2011)*, Toruń 2011, s. 45-47

¹¹³ Э. Струков, *Материал к лекции на тему „Наука и религия о познаваемости мира”*, Москва 1957; П. Кирюшин, *Религиозное сектантство и его сущность (Материал в помощь лектору)*, Миснк 1957.

¹¹⁴ Н. Андрианов, *Советский образ жизни и религия (Методическое пособие в помощь лектору)*, Ленинград 1973; Д. Михновский, *Культурное наследие прошлого и религия (Методическое пособие в помощь лектору)*, Ленинград 1973.

¹¹⁵ И. Квашнина, *Женщина и религия. Материал в помощь лектору*, Миснк 1976.

z państwami kapitalistycznymi. W przekazie historycznym religia katolicka, czy to w czasach II Rzeczypospolitej, czy obecnie, stała po stronie burżuazji i ziemiaństwa, wzmagając kontrolę nad resztą obywateli. Podkreślano związek pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Watykanem¹¹⁶. Teksty prasowe dotyczące klasowej roli religii pisane były przez historyków, co miało uwiarygadniać ich naukowy przekaz. Propagandzie towarzyszyła akcja zamykania świątyń, które zamieniano na magazyny lub niszczone. Rujnowaniu, a nawet wysadzaniu kolejnych kościołów nie towarzyszyła żadna refleksja naukowa. Nieodłącznym elementem przesłania historycznego miało być podkreślanie ateistycznego charakteru państwa. Religia mogła występować, ale jedynie w powiązaniu z przeszłością, a pamięć o niej ograniczona miała być docelowo do ekspozycji i prelekcji antyreligijnych. W Połocku na Białorusi w 1973 roku powstało centralne muzeum poświęcone ateizmowi i dziejom religii. W 1977 roku przeniesiono je do Grodna i ulokowano w pobazylińskim zespole klasztornym w centrum miasta¹¹⁷.

System sowiecki wykluczał jakikolwiek inny niż oficjalny przekaz historyczny. Komunistyczne środowiska historyczne, na potrzeby władzy, dostarczały nawet odpowiednich argumentów potwierdzających niską wartość często bardzo cennych zabytków. Kościoły, pałace, dwory z punktu widzenia głoszonej ideologii nie stanowiły żadnej wartości, a były jedynie symbolem czasów represji. Pomimo faktu, że po 1956 roku nastąpił postęp w badaniach naukowych, to jednak zasadniczy przekaz oferowany obywatelom pozostawał niezmienny¹¹⁸. Do tych wytycznych musieli się dostosować badacze. Część z nich robiła to ze strachu, kierując się zwykłym konformizmem, ale zdecydowana większość była w pełni przekonana co do ideologicznej sensowności podejmowanych działań. W przypadku tych osób następowała silna zależność między indoktrynacją a samoindoktrynacją. W rzeczywistości nie byli

¹¹⁶ Я. Мараш, *Ватикан, его политика и идеология*, „Гродненская правда”, 21 XII 1957, nr 250, s. 3.

¹¹⁷ *Гісторыя музея* – maszynopis opracowania historycznego dotyczącego dziejów Grodzieńskiego Państwowego Muzeum Religii (maszynopis w zbiorach prywatnych autora).

¹¹⁸ S. Alexandrowicz, *O potrzebie przygotowania...*, s. 115.

badaczami, a partyjnymi ideologami przekonanymi o swojej wyjątkowej i postępowej roli¹¹⁹. Prowadzone przez nich badania nie były oparte na krytyce źródłowej. Charakteryzowały się eklektyzmem i niespójnością naukową, ale dostosowane były do aktualnych ideologicznych potrzeb państwa¹²⁰. Społeczeństwu mówiono, że w nowym, socjalistycznym świecie światło wspólnoty same tworzą swoją historię¹²¹. Rewolucja październikowa, kończąc ze starym światem, dała też prawo obywatelom do niszczenia materialnych pozostałości poprzedniego systemu. Budowano „wolny świat”, w którym człowiek miał nowe prawa. Propaganda skutecznie przekonywała obywateli sowieckich, odciętych od alternatywnych źródeł informacji, do swojego obrazu historii i stosunków politycznych. Udało się wytworzyć poczucie ułudy, że obywatele żyją w najwyższej formie ustrojowej. Stopniowo różnica między grupą oddziałującą a oddziaływaną skutecznie się zacierała. Wraz z upływem czasu i wchodzeniem w życie polityczno-społeczne nowych pokoleń, oferowany obraz świata stawał się ich własnym, z którym w pełni się utożsamiali.

Społeczności białoruskiej brakowało alternatywnych źródeł informacji w postaci dobrze zakorzenionych w literaturze opisów dziejów czy nawet zachowywanych w przekazie ustnym narodowych legend, mitów, mogących stanowić alternatywę w stosunku do oficjalnej wizji historii. Obraz przeszłości, sankcjonujący istniejące rozwiązania polityczno-społeczne, wraz z poprawiającym się sukcesywnie poziomem życia na Białorusi coraz skuteczniej zaczął przenikać do świadomości obywateli nieznających już innego niż sowiecki świat. Ważną rolę w kształtowaniu odpowiedniego obrazu rzeczywistości odgrywali historycy. Nauka historyczna w systemie sowieckim traktowana była jako integralna część ideologii komunistycznej i „(...) środek walki ideologicznej z «falsyfikatorami», które na

¹¹⁹ А. Смалянчук, „Савецкасць” беларускай постсавецкай гістарыяграфіі, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. E. Rosowska, A. Wiałiki, Mińsk 2013, s. 225.

¹²⁰ W. Hryckiewicz, *Stan nauki i dydaktyki historii na Białorusi*, „Przegląd Wschodni” 1992/1993, t. II, z. 3(7), s. 699–700.

¹²¹ В. Ивашин, В. Старовойтов, *Народ – творец истории*, „Советская Белоруссия”, 18 IV 1965, nr 89, s. 2.

Białorusi były zwykle utożsamiane z «burżuazyjnymi falsyfikatorami». W efekcie dominowało wyłącznie konfrontatywne postrzeganie przeszłości narodu białoruskiego. Tragiczne wydarzenia historyczne były przede wszystkim tłumaczone za pomocą obrazu «wroga», który w zależności od konkretnego epizodu nabierał społecznego, narodowego lub religijnego charakteru»¹²².

W latach 60. i 70. XX wieku głównym celem było przyspieszenie rozwoju gospodarczego Białorusi. Zgodne to było z oczekiwaniami władz centralnych, zakładającymi w przeciągu kilku lat gwałtowny wzrost poziomu życia w Związku Sowieckim. Rozpoczął się szybki proces uprzemysławiania Republiki, co wiązało się także z rozkwitem miast. Poziom rozwoju gospodarczego (olbrzymie nakłady szły na przemysł ciężki i chemiczny) osiągnął niespotykane nigdy wcześniej na Białorusi rozmiary. Rozbudowano sieć drogową kraju. Olbrzymie, bagniste obszary Polesia zostały zmeliorowane. Szybkie unowocześnienie państwa zaczęło też wpływać na poziom życia mieszkańców. Pod koniec lat 60. XX wieku społeczeństwo coraz wyraźniej odczuwało zachodzące zmiany. Komuniści białoruscy chcieli włączyć Republikę do awangardy uprzemysłowionych obszarów Związku Sowieckiego. W pełni realizowano założenia Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego z 1961 roku głoszące, że już obecne pokolenie osiągnie etap pełnego komunizmu. Na poziomie ideologicznym oznaczało to przyspieszenie realizacji koncepcji budowy jednego narodu sowieckiego¹²³. Procesy te wzmocnione zostały jeszcze bardziej za rządów Piotra Maszerowa, który sprawował funkcję I sekretarza partii komunistycznej na Białorusi od marca 1965 roku do października 1980 roku (do tragicznej śmierci w wypadku samochodowym). Uznał on przyspieszenie gospodarcze polegające na podniesieniu poziomu życia obywateli w połączeniu z przyjęciem kultury rosyjskojęzycznej za najlepszą drogę do osiągnięcia komunizmu¹²⁴. Potrafił umiejętnie wykorzystać czas dobrej koniunktury gospodarczej w latach 70. XX wieku i przyspieszyć procesy

¹²² A. Smalanczuk, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii...*, s. 94.

¹²³ N. Mieczkowska, *Stulecie białoruskiego odrodzenia narodowego: główne wydarzenia i trendy w historii samoświadomości językowej i sytuacji językowej na Białorusi*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012, s. 132.

¹²⁴ M. Urban, op. cit., s. 16.

modernizacyjne. Pod jego rządami Białoruś pod względem ekonomicznym stała się czołową Republiką Związku Sowieckiego. Z obszaru typowo rolniczego jeszcze w latach 50. XX wieku w przeciągu 20 lat przeistoczyła się w Republikę o rozwiniętej gospodarce typu socjalistycznego. Skutecznie zacierało różnice społeczno-cywilizacyjne pomiędzy wschodnią a zachodnią Białorusią, przebieg uskoków cywilizacyjnych w coraz większym stopniu zaczynał się pokrywać z ustanowioną w 1944 roku sowiecko-polską granicą państwową.

Przeobrażenia gospodarcze wiązały się z olbrzymimi zmianami społecznymi. Rozbito tradycyjne struktury wiejskie, najpierw wprowadzając w latach 30. XX wieku na wschodniej Białorusi i na początku lat 50. XX wieku na zachodniej Białorusi kołchozy, a następnie stwarzając warunki przeniesienia się dużej części społeczności wiejskiej do szybko rozwijających się miast. Proces ten miał kluczowe znaczenie w kształtowaniu się tożsamości zbiorowej Białorusinów¹²⁵. Miejsce tradycyjnej, wiejskiej wspólnoty opartej na związkach etnicznych miał zastąpić naród polityczny złączony wspólną ideą komunistyczną. System sowiecki stworzył biednej ludności wiejskiej niespotykaną wcześniej szansę awansu społecznego. Jedynym warunkiem korzystania ze wszystkich oferowanych dobrodziejstw była akceptacja haseł i ideologii komunistycznej¹²⁶. Poziom ideologizacji społeczeństwa białoruskiego osiągnął rozmiary o nigdy wcześniej niespotykanej skali. Wszyscy zatrudnieni byli członkami sowieckich związków zawodowych, młodzież szkolna masowo przynależała do Komsomołu, a liczba członków partii komunistycznej między 1945 a 1978 rokiem wzrosła z 19 787 do 520 283¹²⁷. W planach komunistycznych elit Białoruś miała być pierwszą republiką sowiecką z urzeczywistnioną ideą narodu sowieckiego.

Cały system edukacji, także tej historycznej, podporządkowany został naczelnemu celowi – budowie narodu sowieckiego. Podręczniki szkolne przeznaczone do nauczania historii w swoim przekazie

¹²⁵ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 64.

¹²⁶ R. Radzik, *Formowanie się nowoczesnej Białoruskości...*, s. 164.

¹²⁷ M. Urban, op. cit., s. 15.

eksponowały jedność wspólnoty opartej na rosyjskim dziedzictwie¹²⁸. Jedyłą wyraźną różnicą, jaka istniała między podręcznikami wydawanymi w latach 40. i 50. XX wieku a po 1956 roku, był brak Stalina i jego osobistych dokonań. Jego pozycję i rolę w dziejach zastąpiła nieomylna partia komunistyczna. Zasadniczy obraz budowania opisu procesu dziejowego nie uległ zmianie. Zapoczątkowany jeszcze przed wojną proces tworzenia narodu sowieckiego zdawał się w pełni ziszczać w latach 60. i 70. XX wieku. Zgodnie z wytycznymi metodologicznymi główny przekaz o przeszłości składać się winien z: opisanie życia i działalności Marksa, Friedricha Engelsa i Lenina, drogi narodu do komunizmu, klasowej walki robotników i chłopów, z historii działań wojennych ze szczególnym uwzględnieniem Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, z opisu walki antyreligijnej oraz innych wybranych elementów związanych z kulturą i rozwojem współczesnego świata, podkreślających słusność wyboru przemian komunistycznych¹²⁹. W przygotowanych scenariuszach zajęć szkolnych, nawet tych dotyczących przeszłości, należało podkreślać związek między Rosją, Ukrainą i Białorusią. Sukcesywne zajmowanie ziem wschodnich I Rzeczypospolitej przez państwo carskie nazywane było walką wyzwolenczą narodu ukraińskiego i białoruskiego z polskimi feudałami¹³⁰. Najlepszym przykładem służby socjalistycznej ojczyźnie w najnowszej historii były osoby, które w czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej walczyły, a w późniejszym okresie pokoju swoje siły oddawały na rzecz budowy komunistycznego państwa. W szkołach cyklicznie organizowano spotkania z weteranami wojny i zasłużonymi działaczami partyjnymi¹³¹.

¹²⁸ *История СССР (1938–1972 гг.). Учебник для 10 класса*, под ред. М. Кима, Москва 1974; К. Агібалава, *Гісторыя сярэдніх вякоў. Падручнік для 6 класа*, Мінск 1978; А. Яфімаў, *Новая гісторыя. Ч. 1. Падручнік для 8 класа*, Мінск 1979; І. Бярхін, І. Фядосаў, *Гісторыя СССР. Падручнік для 9 класа*, Мінск 1978; М. Нечкіна, П. Лейбенгруб, *Гісторыя СССР. Падручнік для 7 класа*, Мінск 1979.

¹²⁹ *Методика обучения истории в средней школе. Пособие для учителей, ч. 2*, ред. Н. Дайри, Москва 1978, s. 196-201.

¹³⁰ Д. Никифоров, С. Складенко, *Наглядность в преподавании истории и обществоведения. Пособие для учителей*, Москва 1978.

¹³¹ PAOG, sygn. f. 239, o. 4, d. 7, k. 4.

Za pośrednictwem prasy propagowano życiorysy najbardziej zaangażowanych działaczy komunistycznych¹³².

System edukacji podporządkowany był ukazaniu historii Związku Sowieckiego, którego częścią była Białoruś¹³³. Na kartach podręczników eksponowano dzieje Rosji, jedynie z dodatkiem historii narodów wchodzących w skład XIX-wiecznego Imperium Rosyjskiego¹³⁴. Proces rozwoju ludzkości przedstawiony był jako prosta ewolucja zmierzająca ku komunizmowi¹³⁵.

Również prasa pełna była tytułów typu: *МЫ, СОВИЕТСКИЕ ЛЮДИ ИЛИ СОВЕТСКИЙ ЧЕЛОВЕК, СОВЕТСКИЙ ХАРАКТЕР*¹³⁶. Budowa jednego narodu sowieckiego utożsamianego z partią, a ta z kolei z myślą komunistyczną, stała się podstawą całej ideologii państwowej. Pod hasłem „naród” mogło się kryć wszystko – konkretne osoby, wybrane wydarzenia historyczne, ale także współcześni przodownicy pracy. Określenie „naród sowiecki” stało się osią, wokół której mobilizowano całe wielonarodowościowe społeczeństwo Związku Sowieckiego¹³⁷. Na Białorusi znaczna część obywateli zaczęła wierzyć w istnienie narodu sowieckiego, w ramach którego nie było żadnych różnic między Białorusią a Rosją¹³⁸. W ten sposób Bia-

¹³² Ibidem, sygn. f. 766, o. 1, d. 7, k. 3.

¹³³ H. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią...*, s. 186; Ю. Гардзеў, op. cit., s. 9.

¹³⁴ К. Базилович, С. Бахрушин, А. Панкратова, А. Фохт, *История СССР. Учебник для 9 класса средней школы*, Москва 1962.

¹³⁵ А. Яфімаў, *Новая гісторыя. Ч. 1. Падручнік для 8 класа*, Мінск 1965, s. 9; *История государства и права, т. 3*, Москва 1961, s. 3.

¹³⁶ С. Шабашов, *Советский человек, советский характер*, „Советская Белоруссия”, 24 VIII 1982, nr 96.

¹³⁷ *Багаціц Беларускай зямлі – на шчасце савецкаму народу*, „Зара”, 13 I 1962, nr 9, s. 1.

¹³⁸ W tym samym okresie w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mniejszość białoruska miała zostać zintegrowana z narodem polskim. Osoby publicznie deklarujące swoją białoruskość oskarżane były o szerzenie nacjonalizmu. Wytworzony wokół mniejszości narodowych klimat skutkował zamieraniem działalności kulturalnej. Rozwiązaniu uległo wiele amatorskich zespołów ludowych i chórów. Zrozumiałe było, że społeczność rezygnująca w dużej mierze ze swojej odrębności językowej, akceptować będzie także komunistyczno-polską wizję dziejów. Na łamach „Niwy” w latach 60. i 70. XX wieku tematy historyczne zajmowały coraz mniej miejsca. Najważniejszy był przekaz o bieżącej budowie socjalizmu. Tematyka historyczna występowała najczęściej w kontekście rocznicowym.

łorusini stawali się częścią wielkiego narodu, zjednoczonego ideą rewolucji październikowej¹³⁹. Byli dumni z potęgi swego państwa – Związku Sowieckiego.

Budowaniu wspólnoty sowieckiej sprzyjać miały ukazujące się publikacje naukowe, podkreślające związek cywilizacyjny pomiędzy Białorusią a Rosją. Trwająca w środowisku naukowym w latach 60. XX wieku dyskusja dotycząca znaczenia Księstwa Połockiego i czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego w dziejach ziem białoruskich została szybko spacyfikowana. W lipcu 1968 roku kwestią aktywizacji pracy ideologicznej wśród społeczeństwa zajmowało się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Białorusi. Konsekwencją oficjalnie wytyczonej linii przekazu dziejów były przeprowadzone w późniejszych latach (1973–1974) zwolnienia kilku pracowników naukowych z Akademii Nauk BSRs, pod zarzutem budowania tam „białoruskiego gniazda nacjonalistycznego”¹⁴⁰.

W wydanej w 1969 roku książce, m.in. na fali toczącej się wówczas dyskusji, mińskiego historyka Łaurencija Abiecadarskiego zatytułowanej *W ŚWIETLE FAKTÓW NIE DO OBALENIA* wyraźnie wykazywano, że wszystkie osiągnięcia cywilizacyjne, jakie miały miejsce na Białorusi, są ściśle połączone z kulturą rosyjską¹⁴¹. Jedynie związek Białorusi z Rosją dawał jej obywatelom prawdziwą wolność. Czas I Rzeczypospolitej był niekończącym się okresem udręk i cierpienia narodu białoruskiego, z utęsknieniem spoglądającego na Wschód. Koniec tego trudnego okresu w dziejach Białorusi przyniosło dopiero połączenie z Rosją¹⁴². Prace Ł. Abiecadarskiego uważane były za wzorcowe publikacje, zawierające główne zasady interpretacji sowieckiej historii Białorusi¹⁴³.

W ten schemat oddziaływania włączona została cała sieć muzealna, od placówek o randze republikańskiej poprzez obwodowe do rejonowych

¹³⁹ *Пяцьдзесят гадоў Вялікіх перамог сацыялізма. Доклад Генеральнага сакратара ЦК КПСС Таварыша Л. І. Брэжнева, „Віцебскі рабочы”, 4 XI 1967, nr 221, s. 1.*

¹⁴⁰ А. Дзярновіч, *Акадэмічная дыскусія сярэдзіны 1960-х гадоў: героі і ахвяры*, „Arche” 2013, nr 2, s. 208-209.

¹⁴¹ Л. Абецадарскі, *op. cit.*

¹⁴² S. Aleksandrowicz, *Jak pisano historię Białorusi...*, s. 33.

¹⁴³ R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 165.

i lokalnych izb pamięci¹⁴⁴. Na wszystkich szczeblach dbano o odpowiedni przekaz historyczny. Profesjonalne placówki organizowały szkolenia dla lokalnych działaczy zajmujących się budową małych, kołchozowych izb pamięci¹⁴⁵. Tematyka wystaw i prowadzonych prelekcji w muzeach o randze obwodowej (przykład Muzeum Historyczno-Archeologiczne w Grodnie) obejmowała takie zagadnienia jak: „Dzieje Grodzieńszczyzny do Rewolucji Październikowej”, „Wojna 1700–1721 roku na Grodzieńszczyźnie”, „Wojna Ojczyźniana 1812 roku”, „Historia ruchu pionierskiego na Grodzieńszczyźnie”, „Wielka Wojna Ojczyźniana na Grodzieńszczyźnie (1941–1944)”, „Patroni ulic Grodna, Kobieta Grodzieńszczyzny – bohater wojny i pracy”, „Reakcyjna rola Cerkwi na Grodzieńszczyźnie”, „Pomniki historii i architektury Grodzieńszczyzny”, „Rozwój życia na ziemi” czy „Lenin i ochrona przyrody”. Ponadto w muzeum cyklicznie organizowane były zebrania grup komsomolskich oraz spotkania z weteranami Wielkiej Wojny Ojczyźnianej¹⁴⁶. Przekaz ideologiczny podkreślający klasowy charakter dziejów był najważniejszy¹⁴⁷. Zgromadzone eksponaty miały służyć jedynie potwierdzeniu komunistycznej wizji przeszłości. Elementy kultury narodowej przemycać było można pod przykryciem ideologii komunistycznej, np. taką działalność próbował prowadzić dyrektor Muzeum Ateizmu i Historii Religii w Grodnie – Alaksiej Karpiuk, który w ramach oficjalnej działalności gromadził też zbiory związane z historią i kulturą ziem białoruskich¹⁴⁸. Kolekcja mogła być eksponowana, jeżeli wpisywała się w ogólnie założoną koncepcję. Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródku przedstawiać mogło dzieła poety, ale skupiać się musiało na ich elemencie ludowym i rewolucyjnym. W utworach A. Mickiewicza pomijano aspekt narodowo-patriotyczny¹⁴⁹.

¹⁴⁴ Zob. więcej: А. Гужалоўскі, op. cit.

¹⁴⁵ В. Царук, Л. Федарава, *Хроніка музея за 80 гадоў (1920–2000)*, „Краязнаўчыя запіскі” 2003, nr 6, s. 83–145.

¹⁴⁶ *Tematyka wycieczek muzealnych przeznaczonych dla uczniów szkół średnich w Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Grodnie, druga połowa lat 70-tych* (kopia maszynopisu w zbiorach prywatnych autora).

¹⁴⁷ Н. Копосов, op. cit., s. 80.

¹⁴⁸ T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi...*, s. 94.

¹⁴⁹ Idem, *O bycie Polakiem...*, s. 517.

Na Białorusi, podobnie jak w całym Związku Sowieckim, wszechobecny był kult Lenina. Pomniki lub popiersia wodza rewolucji wznoszone były w każdym mieście rejonowym. Nie był on jednak jedynie postacią historyczną. Miał być uosobieniem wszystkich wartości, jakimi kierowało się państwo komunistyczne. Myśl Lenina obecna była we wszystkich wydawanych dziełach naukowych. Nawet w publikacjach zupełnie niezwiązanych z ideą leninowską, takich jak prace dotyczące epoki średniowiecza czy czasów nowożytnych, obowiązkiem było odwoływać się do myśli wodza rewolucji. W Związku Sowieckim nie istniały niezaangażowane badania historyczne. Społeczeństwo zapoznające się z prezentowaną w szkołach, muzeach, prasie, radiu czy telewizji wizją przeszłości, nie było świadome, że otrzymuje zmitologizowany obraz dziejów, całkowicie podporządkowany bieżącym potrzebom politycznym. Niewątpliwym sukcesem systemu komunistycznego było połączenie wybranych elementów białoruskiej kultury narodowej z wizją wielkiego narodu sowieckiego. Olbrzymia część Białorusinów akceptowała ten przekaz, przyjmując jako własny, narodowy, w wydaniu sowieckim. Ważnym wydarzeniem były kolejne, zwłaszcza okrągłe, rocznice zjednoczenia ziem białoruskich we wrześniu 1939 roku, przedstawiane jako wielki krok w dziele budowy wspólnoty sowieckiej¹⁵⁰. Skutecznie potrafiono przekonać społeczeństwo białoruskie, że, będąc częścią Związku Sowieckiego, jest ono jednocześnie w pełni suwerenne. Nikogo zatem nie dziwiła publikacja przedstawiająca Białoruś sowiecką jako suwerennego gracza na arenie międzynarodowej¹⁵¹. Przekonanie społeczeństwa białoruskiego, że jest nierozdzielalną częścią wspólnoty sowieckiej, było jednym z największych osiągnięć idei komunistycznej lat 70. i 80. XX wieku. Proces ten na Białorusi przyjął znacznie większe rozmiary, niż np. na sąsiedniej Ukrainie czy Litwie. Sowiecki Białorusin stawał się obywatelem w pełni akceptującym komunistyczną ideologię. Na Białorusi sowieckość nie rozwijała się równoległe z myślą narodową, ale zamiast niej.

¹⁵⁰ Zob. пр. И. Игнатенко, А. Мацко, *Дорогой борьбы и созидания. К 40-летию воссоединения Западной Белоруссии с БССР*, Минск 1979.

¹⁵¹ Ю. Бровка, *Белорусская ССР – суверенный участник международного общения*, Минск 1974.

W budowaniu uniwersalnej koncepcji, jaką był naród sowiecki, na Białorusi odwoływano się do konkretnych przykładów z historii. Pozytywnemu etosowi plebejskiemu – chłopskiemu i robotniczemu – utożsamianemu z białoruskością i komunizmem przeciwstawiany był szlachecki – z założenia bardziej polski i kojarzony z obcym światem zachodnim. Miało to bezpośredni wpływ nie tylko na budowanie obrazu dziejów, ale na wybór określonego systemu wartości, którym kierowało się społeczeństwo białoruskie. Za tym wyborem szła również pełna akceptacja kultury wschodniej, z jej rosyjskim charakterem. Przyjmując te zasady, społeczeństwo rezygnowało z emancypacji w białoruskim wymiarze politycznym i kulturowym. Obraz świata w pełni konstruowany był i kontrolowany przez państwo¹⁵². Na Białorusi do awansu społecznego niepotrzebne były żadne atrybuty związane z wymiarem narodowym. Historia, kultura, język – wszystko to było tworzone z uwzględnieniem rosyjskiego punktu widzenia. Według sowieckiej wykładni historia państwowości białoruskiej rozpoczęła się dopiero wraz z powołaniem w 1919 roku Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej, a wcześniejsze twory państwowe nie posiadały białoruskiego charakteru (Wielkie Księstwo Litewskie, Białoruska Republika Ludowa). Znalazło to nawet swoje uzewnętrznienie w konstytucji białoruskiej z 1978 roku¹⁵³. Tak skonstruowana wizja rozwoju nowoczesnego narodu i jego państwowości ściśle powiązana została z dziejami komunistycznymi.

Oficjalna, międzynarodowa w swoim charakterze ideologia internacjonalistyczna na własny, wewnętrzny użytek Związku Sowieckiego przekształcana była w koncepcję budowy jednego narodu politycznego – narodu sowieckiego¹⁵⁴. Przez odpowiednio i konsekwentnie konstruowany przekaz historyczny władzom udało się przekonać społeczeństwo,

¹⁵² R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 123.

¹⁵³ *Канстытуцыя (асноўны закон) Беларускай Савецкай Сацыялістычнай Рэспублікі. Прынята на нечарговай дзевятай сесіі Вярхоўнага Савета БССР дзевятага склікання 14 красавіка 1978 года*, <http://pravo.by/pravovaya-informatsiya/pomniki-gistoryi-prava-belarusi/kanstyututsyinae-prava-belarusi/kanstyututsyi-belarusi/konstitutsiya-1978-goda>, [dostęp: 21.07.2016].

¹⁵⁴ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 372.

że komunizm i tworzony w jego ramach naród sowiecki były jedynym możliwym rozwiązaniem. Hasła narodowe, jeszcze w miarę silnie rysujące się w latach 20. XX wieku w BSRS, zredukowane zostały w latach 30. XX wieku, aby w okresie wojny całkowicie je powiązać ze środowiskami nacjonalistycznymi współpracującymi z nazistami. Takie połączenie doktryny narodowej z nacjonalizmem w systemie sowieckim oznaczało jej całkowite zwalczanie. Idee narodowe, których symbolem była Pogoń i flaga biało-czerwono-biała, rozciągnięte zostały na czasy Wielkiego Księstwa Litewskiego i I Rzeczypospolitej, dla której jedyną realną alternatywą była kultura rosyjska, zwłaszcza ta najbardziej postępową w wydaniu komunistycznym¹⁵⁵. Modernizującemu się w szybkim tempie społeczeństwu białoruskiemu zamiast idei narodowej zaproponowano więzi oparte na myśli komunistycznej. Punktem odniesienia dla rozważań nad obrazem przeszłości Białorusi stało się nowe, pięciotomowe wydanie HISTORII BIAŁORUSKIEJ SRS, w którym naukowcy z Instytutu Historii Akademii Nauk BSRS wyłożyli aktualnie obowiązujący przekaz dziejowy, konstruowany z punktu widzenia interesu rządzących. Wydana w języku białoruskim publikacja przedstawiała całkowicie sowiecką wizję dziejów. Wydarzenia dotyczące XX wieku, a mieszczące się w trzech ostatnich tomach, rozpoczynała opowieść o rewolucji październikowej. Stanowiła ona centrum, wokół którego zbudowana była cała narracja historyczna. Wszystkie późniejsze zdarzenia, takie jak rozwój części wschodniej Białorusi znajdującej się w strukturach państwa sowieckiego i zacofanie części zachodniej stanowiącej północno-wschodnie ziemie II Rzeczypospolitej, były jedynie konsekwencją tego kluczowego w dziejach ludzkości aktu. Okres powojenny to już jedynie opis gloryfikujący osiągnięcia polityczne, gospodarcze i kulturalne sowieckiej Białorusi, prosto kroczącej w stronę komunizmu¹⁵⁶.

Idea wspólnej, wielkiej ojczyzny sowieckiej odżywała przy okazji każdej rocznicy rewolucji październikowej oraz zwycięstwa nad nazizmem w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Na Białorusi zwłaszcza wydarzenia związane z okresem II wojny światowej odgrywały ważną rolę jednoczącą

¹⁵⁵ R. Radzik, *Kim są Białorusini...*, s. 84-85.

¹⁵⁶ *Гісторыя Беларускай ССР, у 5 т.*, Мінск 1972–1975.

społeczeństwo¹⁵⁷. Przekaz poświęcony wypadkom lat wojny był totalny – od wielkich państwowych manifestacji, po prelekcje, przedstawienia teatralne, filmy aż po szkolne akademie. Z okazji kolejnych rocznic wydawane były plakaty propagandowe, mające przypominać o wielkim zwycięstwie. Pamięć o wojnie miała być obecna niemal w każdym aspekcie życia politycznego czy społecznego. Zgodnie z przyjętą po 1956 roku i wzmacnianą w kolejnych latach koncepcją budowy narodu sowieckiego w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej zwyciężył cały naród sowiecki¹⁵⁸. Dlatego też nieprzypadkowo okres wojny stał się główną osią, wokół której budowana była tożsamość. Ofiarę ponosił też cały naród sowiecki, którego częścią były poszczególne nacje, dlatego też, pomimo upamiętniania miejsc zagłady ludności żydowskiej, nie eksponowano kwestii Holocaustu jako oddzielnego zagadnienia¹⁵⁹. Pamięć o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, a zwłaszcza Dzień Zwycięstwa, stały się kluczowym historycznym spoiwem, wokół którego konstruowano znaczną część przekazu ideologicznego. 9 maja przedstawiany był jako „wiekopomny wielki dzień”, o którym winni pamiętać wszyscy mieszkańcy Związku Sowieckiego. W prasie archiwalne zdjęcia z lat wojny przeplatały się ze współczesnymi obrazkami szczęśliwych ludzi, oddających hołd swoim obrońcom¹⁶⁰. Relacje z patriotycznych uroczystości, wspomnienia weteranów, opisy

¹⁵⁷ А. Ластовский, *Война, Победа, Беларусь: странное тождество*, s. 2, <http://historians.in.ua/index.php/en/avtorska-kolonka/255-aleksei-lastovskyi-voina-pobeda-belarus-strannoe-tozhdestvo>, [dostęp: 23.02.2016].

¹⁵⁸ *Великая Победа Советского народа*, „Советская Белоруссия” 9 V 1970, nr 107, s. 1.

¹⁵⁹ А. Łaniewski, op. cit., s. 259; А. Браточкин, *Память о холокосте и национал-строительство в Беларуси и Украине (итоги 2000-х гг.)*, „Перекрёстки. Журнал исследований восточноевропейского Пограничья” 2013, nr 1-2, s. 59; Б. К’яры, Р. Маер, *Усенародная вайна і гарады-героі: міф Вялікай Айчыннай вайны ў Беларусі*, „Arche” 2013, nr 2, s. 41.

¹⁶⁰ *Векапомны вялікі дзень*, „Звязда”, 9 V 1986, nr 107, s. 1; А. Калінічэнка, *Нязгасная веліч подзвігу*, „Звязда”, 9 V 1986, nr 107, s. 1; *Чырвоны сцяг над павержаным Берлінам*, „Звязда”, 9 V 1986, nr 107, s. 2; М. Амельчанка, *Памяць*, „Звязда”, 9 V 1986, nr 107, s. 2; *І ўзяцелі ў наветра ракеты*, „Звязда”, 9 V 1986, nr 107, s. 2; Л. Брыжэвіч, *Братэрства на зброі. Віталі Парыжане Беларуса*, „Звязда”, 9 V 1986, nr 107, s. 4.

walk były niezmiennym elementem gazet wydawanych na Białorusi¹⁶¹. Stały się podstawowym obrazem historycznym, który zdominował środki masowego przekazu. Podniosły, patriotyczny nastrój uroczystości państwowych mieszał się z ludową zabawą, nierzadko kończącą się libacją alkoholową. W miastach i na wsiach powstawały nowe pomniki gloryfikujące wysiłek narodu sowieckiego w zwycięstwie nad nazizmem¹⁶². Bohaterami ludu byli zarówno wielcy marszałkowie: Georgij Żukow czy Iwan Koniew, jak i zwykli żołnierze oddający swoje życie za socjalistyczną ojczyznę. Taki też obraz wojny kreślony był w licznie powstających w tym czasie filmach fabularnych. Wojna była głównym tematem historycznym występującym w prasie. W tym okresie dziejów Związku Sowieckiego stopniowo spychała ona nawet na drugi plan pamięć o wydarzeniach rewolucji październikowej i wojny domowej. Czasy wielkiej kolektywizacji lat 30. XX wieku nie były eksponowane, a postać Józefa Stalina była skutecznie pomijana. Opis dziejów II wojny światowej nadal konstruowany był bez uwydatniania jego wkładu w zwycięstwo¹⁶³.

Sukces w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej podawany był jako przykład do naśladowania w toczącej się nowej walce o komunizm¹⁶⁴. Młode pary po zawarciu ślubu składały kwiaty pod pomnikami upamiętniającymi wysiłek żołnierzy Armii Czerwonej. Weterani otoczeni byli olbrzymim szacunkiem. Dom, w którym mieszkał uczestnik wojny, oznaczony był czerwoną gwiazdą. Skutecznie przekonywano społeczeństwo, że wielkie zwycięstwo zwykłych ludzi możliwe było tylko dzięki kierowniczej roli partii. Dodatkowym elementem specyficznym białoruskim było podkreślanie znaczenia ruchu partyzanckiego¹⁶⁵. Było to czynione zdecydowanie bardziej skutecznie niż na Ukrainie czy Litwie. W gloryfikację roli partyzantki sowieckiej zaangażowane zostało najwyższe kierownictwo

¹⁶¹ *Не згасне памяці людской!*, „Звязда”, 10 V 1981, nr 109, s. 2; *Слава подзвігу, слава героям!*, „Звязда”, 3 VII 1981, nr 153, s. 1.

¹⁶² A. Lastouski, R. Khandozhko, I. Sklokina, op. cit., s. 53.

¹⁶³ *Вторая мировая война. Краткая история*, Moskwa 1984; A. Самсонов, *Вторая мировая война. 1939–1945*, Moskwa 1985.

¹⁶⁴ *Вялікая Айчынная у пiсьмах франтавікаў*, „Вiцебскi рабочы”, 9 V 1984, nr 91, s. 1; *Вызваленне*, „Вiцебскi рабочы”, 23 VI 1984, nr 120, s. 1-3.

¹⁶⁵ Б. К’яры, Р. Маер, op. cit., s. 33-36.

Republiki z P. Maszerowem, także partyzantem z lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, na czele¹⁶⁶. Propagowanie opisu walk wzmacniało nie tylko jego pozycję, ale także całego środowiska, najbliższych współpracowników wywodzących się z tych samych kręgów¹⁶⁷. Do nadmiernego eksponowania wkładu lokalnej partyzantki w zwycięstwo nad nazizmem w pewnym okresie z rezerwą zaczęły się odnosić władze w Moskwie. Obawiano się zbyt silnej pozycji politycznej środowiska białoruskich komunistów i możliwości wpływania na zmiany zachodzące na najwyższych szczeblach władzy. Wbrew tym zastrzeżeniom wysiłek białoruskiego partyzanta został zrównany z wysiłkiem regularnego żołnierza Armii Czerwonej. Masowy ruch partyzancki stał się unikatowym wkładem Białorusi w zwycięstwo. Republika partyzancka, jak określano Białoruś, w pełni zaistniała w tożsamości zbiorowej¹⁶⁸.

W latach 70. XX wieku komunistom udało się całkowicie narzucić Białorusi jeden ideologiczny model rozwoju. Również jej zachodnia część, znajdująca się jeszcze w okresie międzywojennym pod wpływem kultury zachodniej związanej z polskim dziedzictwem, straciła swój specyficzny charakter odróżniający ją od wschodnich obszarów Republiki. Z wyjątkiem coraz mocniej marginalizowanej tradycji związanej z Kościołem katolickim i utożsamiającej się z nią coraz słabszej mniejszości polskiej oraz nielicznych narodowych grup białoruskich całe społeczeństwo stawało się częścią zunifikowanego Związku Sowieckiego. Szybko sowietyzujący się lokalni dygnitarze partyjni, korzystając z przywilejów władzy, byli posłusznymi wykonawcami dyrektyw płynących z Moskwy. Na Białorusi nikt z kierownictwa nie był zainteresowany, aby w ramach istniejącego systemu politycznego wypracować margines niezależności (jak to było

¹⁶⁶ S. Tokć, *Czynniki wpływające na rozwój...*, s. 116; Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 377.

¹⁶⁷ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 77; E. Temper, *Mity założycielskie Białorusi: Wielkie Księstwo Litewskie kontra Republika Partyzantów*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Kopczyński, Warszawa 2014, s. 130; A. Nikžentaitis, *Białoruska kultura pamięci między Wielkim Księstwem Litewskim a Republiką Partyzancką*, [w:] *ibidem*, s. 153.

¹⁶⁸ *Памяць пра Вялікую Айчынную вайну з лакальнай перспектывы (1944–1965)*, s. 1, <http://palityka.org/2012/04/pamyac-pra-vyalikuyu-ajchynnuyu-vajnu-z-lakalnaj-perspektyvy-1944-1965>, [dostęp: 19.02.2016].

np. na Litwie). Na Białorusi wydarzenia związane z powstaniem ruchu „Solidarność” w Polsce przeszły niemal niezauważalnie¹⁶⁹. Model i rozwiązania proponowane przez partię komunistyczną były bezkrytycznie wcielane w życie. Białoruskość akceptowano tylko wtedy, gdy wpisywała się w idee ogólnopolskie. Z inicjatywy samego Mińska uzyskała ona jedynie charakter folklorystyczny¹⁷⁰. Nie można było eksponować cech narodowych, ale chętnie podkreślano białoruskość kosmonauty Piotra Klimuka. Ograniczano zasięg języka białoruskiego, ale sam P. Klimuk jako rodzaj sowieckiej manifestacji polityki narodowościowej zabrał w kosmos tom wierszy J. Kołasa.

Pod koniec lat 70. XX wieku wraz z postępującym rozwojem edukacji, a co za tym idzie, także wzrostem historycznej świadomości obywateli zainteresowanych zwłaszcza dziejami lokalnymi, dostrzegano potrzebę zagospodarowania fragmentów dziejów do tej pory całkowicie pomijanych.

¹⁶⁹ Warto jednak zaznaczyć, że także w środowisku białoruskim w Polsce przebudowa obrazu świata, a co za tym idzie, także przekazu historycznego, w okresie 1980–1981 okazała się zadaniem niezwykle trudnym. Większość społeczności białoruskiej nie była gotowa na rezygnację z dotychczasowej wizji przeszłości. Serwowany przez propagandę komunistyczną opis dziejów w znacznym stopniu dowartościowujący grupę chłopską został zaakceptowany przez wyedukowane w Polsce Ludowej społeczeństwo białoruskie. W rzeczywistości idea „Solidarności” w społeczeństwie białoruskim ograniczyła się jedynie do niewielkiej grupy intelektualistów, nie znajdując uznania przede wszystkim wśród społeczności wiejskiej. Wychowana w polskiej wizji patriotyzmu, rozwijającej się niezależnie od ideologii partyjnej, próbowała tę formę przekazu przeszczepić na grunt białoruski. Białoruską kulturę wiejską starano się połączyć z przekazem historycznym dotyczącym np. okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego jako załączka państwowości białoruskiej. Odwoływano się do narodowej wizji białoruskich dziejów zbudowanej na przełomie XIX i XX wieku.

¹⁷⁰ R. Radzik, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość...*, s. 45. Tendencje te dobrze wyczuło także w Polsce Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, które kwestie związane z dziejami społeczności białoruskiej w Polsce starało się kierować w stronę zagadnień etnograficznych. Była to dziedzina znacznie bardziej bezpieczna niż zagadnienia polityczne i umożliwiająca unikanie drażliwych tematów z przeszłości. Tego typu przedsięwzięciem, akceptowanym przez lokalne struktury Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, była zainicjowana w 1964 roku budowa Regionalnego Muzeum Białoruskiego w Białowieży. Muzeum otwarte zostało dla zwiedzających w 1966 roku. Funkcjonowało do lat 70. XX wieku, kiedy to zbiory przekazane zostały Muzeum Wsi Północno-Wschodniej Polski w Ciechanowcu (zob. więcej: E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa RPL*, Białystok 2000, s. 240–241).

W systemie sowieckim to wszystko, co nie pasowało do oficjalnego opisu historii, ale jednocześnie nie groziło podważeniem jej zasad, a wiązało się z przeszłością, zakwalifikowane zostało jako krajoznawstwo. W tych ramach można było zajmować się historią dawną, lokalną, już niekoniecznie bezpośrednio powiązaną z rozwojem ruchu rewolucyjnego¹⁷¹. W prasie zaczęły się pojawiać informacje o starych zdjęciach, pocztówkach z widokami miast¹⁷². Na początku lat 80. XX wieku podjęto decyzję o potrzebie odbudowy zamku w Mirze jako przykładu późnogotyckiej fortecy nizinnej na ziemiach białoruskich¹⁷³. W 1982 roku otwarte zostało przygotowane z wielkim rozmachem muzeum archeologiczne na terenie Twierdzy Brześć, opowiadające o średniowiecznej osadzie w widłach rzeki Bug i Muchawiec¹⁷⁴.

Próbą połączenia ogólnosowieckiej historii z dziejami lokalnymi była zapoczątkowana inicjatywa publikacji poświęconych jednostce administracyjnej – obwodowi lub rejonowi. W ukazującej się od 1985 roku serii wydawnictw pod ogólnym tytułem ПАМ'ЯЦЬ obok dominującej tematyki z lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej: opisów pomników, cmentarzy, pojedynczych grobów oraz sylwetek bohaterów, zamieszczone były także informacje o wcześniejszych epokach, cennych zabytkach architektonicznych czy najistotniejszych stanowiskach archeologicznych¹⁷⁵.

Społeczeństwo białoruskie w tak konstruowanej wizji dziejów nie widziało sprzeczności między sowieckością a własną, lokalną kulturą. Została ona w pełni wtopiona w obraz świata komunistycznego, a żadna alternatywna wizja nie istniała. Historia związana z dziejami ruchu rewolucyjnego, rozwojem Związku Sowieckiego była tą właściwą wielką historią, podczas gdy krajoznawstwo pozostało jedynie jej lokalnym dopełnieniem. W ten sposób starano się połączyć to, co oficjalne, z tym,

¹⁷¹ Zob. np. В. Трацевский, *Церкви-крепости в Сынковичах и Малом Можейкове*, Мінск 1979.

¹⁷² В. Телеш, *В альбомах – старый Гродно*, „Гродненская правда”, 26 VIII 1978, nr 168, s. 4.

¹⁷³ С. Герасимова, *Воскреснет замок...*, „Советская Белоруссия”, 20 V 1982, nr 116, s. 4; *Мінск на старых паштоўках (канец XIX – пачатак XX ст.)*, Мінск 1984.

¹⁷⁴ <http://brokm.vbreste.by/filial-arheologicheskii-muzei-bereste.html>, [dostęp: 17.02.2016].

¹⁷⁵ О. Петровская, op. cit., s. 118; S. Aleksandrowicz, *Jak pisano historię Białorusi...*, s. 44.

co miejscowe, aby uzyskana w ten sposób mieszanka przeszłości szybciej stała się częścią tożsamości zbiorowej. W przypadku BSRS to połączenie przynosiło wymierne skutki. Białoruś przedstawiana była jako republika wzorcowo wcielająca ideę komunizmu w narodowe i gospodarcze życie. Wydawało się, że zarówno na poziomie ideowym, jak i ekonomicznym możliwość osiągnięcia pełnego komunizmu jest bardzo bliska. W pełni zaakceptowano powiązanie między doktryną a badaniami. Na 14 obronionych prac doktorskich w latach 1981–1986 tylko jedna dotyczyła okresu przedsowieckiego¹⁷⁶.

Na obszar BSRS nie docierały echa dyskusji i sporów historycznych prowadzonych w białoruskich środowiskach emigracyjnych. Pomimo istnienia ośrodków w Monachium (Instytut Badań ZSRS), w Nowym Jorku (Białoruski Instytut Nauki i Sztuki) czy w Londynie (Białoruska Biblioteka im. Francyska Skaryny) naukowcy białoruscy odcięci byli od prac, które tam powstawały¹⁷⁷. Również świat emigracji białoruskiej, często pogrążony we własnych konfliktach, funkcjonował w całkowitej separacji od procesów, które zachodziły w społeczeństwie BSRS¹⁷⁸.

Czas dobrej koniunktury gospodarczej w Związku Sowieckim skończył się u schyłku lat 70. XX wieku, na Białorusi jednak pełne efekty destabilizacji ekonomicznej widać było dopiero pod koniec lat 80. XX wieku. Przeznaczanie olbrzymich środków na rozwój przemysłu zbrojeniowego, budowa energochłonnych zakładów i niewydolny system rolniczy w postaci kolchozów uwidoczniły wiele nieefektywnych cech sowieckiego

¹⁷⁶ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 122.

¹⁷⁷ В. Кіпель, *Зь беларускае навукова-культурнае хронікі за гады 1980–1982*, „Запісы” 1988, т. 18, s. 190–195; Н. Баршчэўская, *Беларуская эміграцыя – абаронца роднае мовы*, Варшава 2004, s. 276–290. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wśród powstających na emigracji prac o tematyce historycznej zdecydowanie dominowała publicystyka.

¹⁷⁸ Jako przykład znacznie lepiej zorganizowanego, choć też niepozbowionego konfliktów wewnętrznych środowiska emigracyjnego można wskazać mniejszość ukraińską na Zachodzie. Zob. np. *Multiculturalism, Memory, and Ritualization: Ukrainian Nationalist Monuments in Edmonton, Alberta*, „Nationalities Papers” 2011, vol. 39, nr 5, s. 733–768, https://www.academia.edu/938636/_Multiculturalism_Memory_and_Ritualization_Ukrainian_Nationalist_Monuments_in_Edmonton_Alberta_Nationalities_Papers_Vol._39_no._5_September_2011_733-768, [dostęp: 14.11.2016].

systemu gospodarczego. Dojście do władzy M. Gorbaczowa było zapowiedzią zmian w polityce Związku Sowieckiego¹⁷⁹. Widząc rosnącą stagnację gospodarczą, pragnął on uruchomić nowe pokłady energii społecznej i usprawnić proces zarządzania¹⁸⁰. Nie widział natomiast potrzeby istotnych zmian w ogólnie obowiązującej ideologii, w tym także w postrzeganiu historii. W pracy PRZEBUDOWA I NOWE MYŚLENIE pisał: „Prawdą jest, że w okresie popaździernikowym były trudne etapy, za co nie małą winę ponosi brutalna ingerencja sił imperialistycznych w nasze sprawy wewnętrzne; popełnione także błędy i omyłki w polityce. Niemniej jednak Związek Radziecki kroczył naprzód, stworzono społeczeństwo, w którym ludzie żyją bez obaw o swoją przyszłość”¹⁸¹. Michaił Gorbaczow nie miał wątpliwości, co do kierunku przemian. Widział jedynie, że w zmieniającym się coraz szybciej świecie należy wprowadzić pewne modyfikacje. Dobrze oceniał proces kolektywizacji, która w jego odczuciu „(...) była największym aktem historycznym, najważniejszą po roku 1917 przemianą społeczną. Tak, dokonała się ona boleśnie, nie bez poważnych przegięć i błędów w metodach i tempie. Bez niej jednak dalszy rozwój naszego kraju byłby niemożliwy. Kolektywizacja położyła społeczne podwaliny pod modernizację sektora rolnego gospodarki, pozwoliła wdrożyć metody nowoczesnego rolnictwa (...)”¹⁸².

Michaił Gorbaczow świetnie zdawał sobie sprawę, że wraz z rozwojem przepływu informacji nie da się utrzymać dotychczasowego braku wiedzy społeczeństwa o przeszłości i należy uczynić pewne korekty. Widział, że „(...) wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia i kultury, wraz z unowocześnianiem gospodarki u każdego z narodów pojawia się rodzima inteligencja, rośnie także świadomość narodowa, rozwija się naturalne zainteresowanie własnymi korzeniami historycznymi”¹⁸³. Polityka historyczna nie tyle miała być zmieniona, co dostosowana do wymogów nowych

¹⁷⁹ Т. Шерлок, *op. cit.*, s. 51.

¹⁸⁰ Н. Копосов, *op. cit.*, s. 111; *Очерки истории отечественной исторической науки...*, s. 631.

¹⁸¹ М. Горбачев, *Президова и новое мышление для нашего крају и для всего мира*, Warszawa 1988, s. 44.

¹⁸² *Ibidem*, s. 47.

¹⁸³ *Ibidem*, s. 155.

wyzwań. Michaił Gorbaczow chciał te procesy kontrolować i nadać pożą-
dany z punktu widzenia polityki partii kierunek. Zgodne to było z dobrze
wypracowaną i sprawdzoną już niejednokrotnie techniką, polegającą na
złożeniu samokrytyki przez rządzących. Pozwalało to w kontrolowany
sposób rozładować istniejące napięcia i nakreślić nowy, skorygowany
obraz rzeczywistości.

Na Białorusi wydarzeniem przełomowym, które znacznie przyspieszy-
ło zmiany w relacjach państwo–obywatel, była awaria elektrowni atomo-
wej w Czarnobylu 26 kwietnia 1986 roku¹⁸⁴. Na obszar Republiki spadło
ponad 70% wszystkich pyłów radioaktywnych. Najmocniej skażona
została południowo-wschodnia część kraju. W strefie szczególnie silnego
skażenia znalazło się ponad 2 mln ludzi. Społeczeństwa białoruskiego
nie informowano o faktycznych skutkach katastrofy. Zdawkowy, oficjal-
ny przekaz wzmacniał tylko stan niewiedzy wśród obywateli¹⁸⁵. Tragizm
Czarnobyla uświadomił społeczeństwu całkowite uzależnienie od władz
w Moskwie.

Pierwsze, niepełne informacje zaczęły docierać dopiero w kolejnych
latach wraz z umacniającą się *pieriestrojka* M. Gorbaczowa. Zmiany na-
bierały coraz większego przyspieszenia¹⁸⁶. Michaił Gorbaczow, chcąc
jedynie zreformować komunizm, nieświadomie uruchomił skrywane do
tej pory pokłady niezadowolenia. Na Białorusi krytyka dotychczasowych
kierunków rozwoju mieszała się z niezachwianą wiarą w komunizm.
Trudno było to pogodzić. W nowej rzeczywistości coraz mniej zrozu-
miałe było głoszone hasło powrotu do czystości historycznych zasad
lenińskich¹⁸⁷. Szybko bowiem się okazało, że jest to zwykły, kolejny
slogan partyjnej nowomowy. Nic nowego z kreślonego obrazu przeszłości
nie wynikało, władza nie mogła pozwolić na niekontrolowane badania hi-
storyczne. Można było dokonywać korekt, ale nie można było podważać
dotychczasowych założeń ideologicznych, których jednym z kluczowych
filarów był wytworzony mit Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Można było

¹⁸⁴ В. Снапковский, *Историческая политика в Беларуси...*, s. 62.

¹⁸⁵ A. Poczobut, *System Białoruś*, Gliwice 2013, s. 32.

¹⁸⁶ В. Керимов, *Гласность и демократия*, „Правда”, 19 VI 1988, nr 171, s. 2.

¹⁸⁷ Т. Шерлок, op. cit., s. 91-95

mówić o pakcie o nieagresji podpisanym w sierpniu 1939 roku z Niemcami, ale nie przyznawano się do tajnych postanowień potwierdzających podział Europy Środkowej. Odpowiedzialnością za podpisanie porozumień z Hitlerem władze sowieckie, zgodnie z przyjętą już wcześniej retoryką, obarczały Wielką Brytanię i Francję, które jakoby miały torpedować porozumienie ze Związkiem Sowieckim. Jakikolwiek przyznanie się do współpracy z Hitlerem mogłoby zdyskredytować świętość zwycięstwa z 1945 roku, na co nie chciała i nie mogła przystać władza sowiecka¹⁸⁸.

Zapoczątkowane przez M. Gorbaczowa zmiany wprowadziły nomenklaturę białoruską w spore zakłopotanie. Nie wiedziała, jak powinna się zachować w stosunku do fali przemian płynących z Moskwy. Przyzwyczajona do bezkrytycznego wykonywania poleceń centrali, z wyraźnym niepokojem patrzyła na proponowane zmiany mogące przynajmniej częściowo zakwestionować istniejące rozwiązania polityczne¹⁸⁹. W miastach obwodowych powstawały organizowane przez samych obywateli kluby zajmujące się popularyzacją białoruskiego języka, kultury, w tym także historii¹⁹⁰. W efekcie zmian wywołanych Gorbaczowską *pieriestrojką* w 1988 roku w Mińsku zaczęło się ukazywać nowe, młodzieżowe pismo

¹⁸⁸ M. Gorbaczow, op. cit., s. 262.

¹⁸⁹ Widać to także dobrze na przykładzie stosunku władz białoruskich do kwestii polskiej. W okresie *pieriestrojki*, pomimo wyraźnych obaw białoruskiej nomenklatury, niemożliwe było już radykalne blokowanie inicjatyw podejmowanych przez mniejszość polską. Pierwsza polska organizacja kulturalno-oświatowa – Klub Miłośników Kultury Polskiej, powstała w Lidzie w 1987 roku. W 1988 roku w Grodnie powołano Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Adama Mickiewicza. W innych miejscowościach także zaczęły powstawać podobne organizacje, np. w Brześciu w 1989 roku zawiązało się Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Romualda Traugutta. Na bazie tych organizacji 16 czerwca 1990 roku doszło do utworzenia Związku Polaków na Białorusi. Szybko stał się on centralną organizacją białoruskich Polaków, reprezentującą interesy całej wspólnoty przed władzami lokalnymi i centralnymi. Prezesem Związku Polaków na Białorusi został T. Gawin. Wśród priorytetów organizacji znalazła się praca nad zachowaniem i rozwojem tradycji narodowych, historii i kultury polskiej (zob. więcej: T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi...*; idem, *O bycie Polakiem...*; Z. J. Winnicki, *Szkice Kresowe*, Wrocław 1995).

¹⁹⁰ *Палітычная гісторыя незалежнай Беларусі...*, s. 33.

„Rodnik/Krynica”, gdzie poruszano też tematy z zakresu białoruskiej historii¹⁹¹.

Komunistyczni działacze nie byli jednak przygotowani na zbyt daleko idącą krytykę systemu. Widać to dobrze na przykładzie podejścia do oficjalnego opisu dziejów. Zaakceptowanie innej wizji niż dobrze znany i przez lata wypracowany obraz nie wchodziło w rachubę. Olbrzymi wpływ na ten stan rzeczy miała naukowa kadra historyczna. W schyłkowym momencie Związku Sowieckiego 90% obronionych dysertacji naukowych na Białorusi dotyczyło okresu sowieckiego, a dodatkowo z tego ponad połowę stanowiły prace poświęcone bezpośrednio dziejom partii komunistycznej¹⁹². Historia nadal stanowiła ważne narzędzie w budowaniu marksistowsko-leninowskiej wizji świata. Dostarczać miała argumentów w „służbie komunistycznego postępu”. Nikt nie wyobrażał sobie, że istnieć może niekontrolowana przez państwo krytyczna analiza źródeł. Na Białorusi w publikacjach historycznych w dalszym ciągu niepodzielnie dominowała tematyka rewolucyjna oraz opis lat II wojny światowej¹⁹³. W drugiej połowie lat 80. XX wieku, na wzór bohaterów z lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, w społeczeństwie starano się budować podobny obraz w stosunku do żołnierzy walczących w Afganistanie¹⁹⁴. Krytykowano przedstawiany na Zachodzie proces wizji dziejów Białorusi jako narodu słabo rozwiniętego świadomościowo, który wbrew własnej woli i bez pełnej świadomości został zdominowany przez ideologię komunistyczną¹⁹⁵. Władze nie chciały i nie były przygotowane na akceptację zmian w dotychczasowym obrazie świata. W tonie odrzucającym możliwość jakichkolwiek korekt utrzymana była praca zatytułowana *DARY DANAÓW*, wydana w Mińsku w 1987 roku¹⁹⁶. Wszelkie próby przedstawiania innej niż sowiecka wizji historii

¹⁹¹ Ibidem, s. 106.

¹⁹² W. Gryckiewicz, op. cit., s. 660.

¹⁹³ В. Михнюк, П. Петриков, op. cit., s. 7, 30-31.

¹⁹⁴ Е. Сенявская, op. cit., s. 7.

¹⁹⁵ И. Бродко, op. cit., s. 39.

¹⁹⁶ *Дары данайцев. Сборник*, сост. И. Осинский, Минск 1987.

traktowane były jako błędne, a wręcz zbrodnicze. Krytyce poddane zostały próby ukazania białorusko-narodowego dorobku cywilizacyjnego. Emigracyjni autorzy przedstawiający własną, alternatywną w stosunku do sowieckiej wizję historii określani byli jako „zdraycy”, „agenci hitlerowscy” czy „agenci imperialni”¹⁹⁷. Nadal prowadzono walkę z „burżuazyjnymi” historykami¹⁹⁸.

Władze białoruskie z obawą obserwowały przebijające się coraz powszechniej w 1988 roku do społeczeństwa białoruskiego informacje o zbrodniach komunistycznych w podmińskich Kuropatach¹⁹⁹. Szok wywołał artykuł Zianona Paźniaka napisany we współpracy z Jauhieniem Szmyhałowem zatytułowany KUROPATY. DROGA ŚMIERCI, opublikowany w czerwcu 1988 roku w „Litaraturze i Mastactwie”²⁰⁰. Czytelnicy mogli dowiedzieć się z niego, że w latach 1937–1940 w ramach represji stalinowskich mogło zostać tam zamordowanych nawet 250 tys. osób²⁰¹. W 1988 roku na bazie powołanej organizacji społecznej „Komitet-58” powstało Towarzystwo Pamięci Ofiar Represji Stalinowskiej „Memoriał Białorusi”. W Kuropatach 19 czerwca i 30 października 1988 roku odbyły się masowe demonstracje i mityngi mające wyraźnie antytotalitarny charakter²⁰². Dyskusja dotycząca „białych plam” w historii Białorusi docierała do coraz większego grona obywateli²⁰³.

¹⁹⁷ S. Aleksandrowicz, *Jak pisano historię Białorusi...*, s. 40.

¹⁹⁸ Т. Шерлок, op. cit., s. 116.

¹⁹⁹ O. Łatyszonek, E. Mironowicz, op. cit., s. 278-279.

²⁰⁰ З. Паўняк, Я. Шмыгалёў, *Курапаты – дарога смерці*, „Літаратура і мастацтва”, 3 VI 1988, s. 14-15.

²⁰¹ S. Mikołajczak, *Polacy na Białorusi w latach 1987–2008. Funkcjonowanie organizacji mniejszości polskiej w systemie politycznym*, Poznań 2013, s. 112.

²⁰² A. Białacki, *Działalność obrońców praw człowieka w Białorusi. Od początków do dziś*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. T. Acimowicz, A. Klinau, Lublin 2011, s. 212; З. Паўняк, *Курапаты. Дзесяць гадоў пасля*, http://pazniak.info/page_kurapatyi_dzesyats_gadoy_paslya, [dostęp: 27.02.2016].

²⁰³ A. Браточкин, *Преодоление „советского прошлого” в Беларуси как проблема*, s. 3, <http://eurocenter.by/studies/preodolenie-sovetskogo-proshlogo-v-belarusikak-problema>, [dostęp: 03.03.2016].

Władze wierzyły jednak nadal, że są w stanie panować nad emocjami obywateli. Powołano komisję, której zadaniem było zbadanie zbrodni w Kuropatach²⁰⁴. W celu rozładowania narastającego napięcia w oficjalnym obiegu informacyjnym zaczęto dopuszczać część jeszcze niedawno zakazanych tematów. Na łamach wysokonakładowej prasy jako jedną z pierwszych omawiano kwestię początków powstawania Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Coraz bardziej otwarcie mówiono o alternatywnej w stosunku do komunistycznej wizji ugrupowań narodowych historii, tłumacząc jednak nadal, że jedynym słusznym wyborem i tak pozostawała idea Lenina²⁰⁵. Dobrym przykładem tekstów utrzymanych w nowym typie był artykuł zamieszczony na łamach „Zwiazdy” zatytułowany BRL: REALNOŚĆ CZY ILUZJA?²⁰⁶ czy artykuł w „Sowieckiej Biełorussii” pod tytułem PYTANIA HISTORII. NIE WOLNO ODEJŚĆ OD LEKCJI PRAWDY²⁰⁷.

W dalszym ciągu nawiązywano do tych samych bohaterów z czasów sowieckich, z tym że tam, gdzie było to możliwe, wzmacniano ich rolę narodową, jak np. K. Kalinouskiego, o którym dużo pisano z okazji 150. rocznicy urodzin. Obok działacza rewolucyjnego stawał się krzewicielem białoruskiej świadomości narodowej²⁰⁸. Coraz śmielszej krytyce poddawano dotychczasowe podejście do historii starszej niż połowa XIX wieku. Powołując się na Włodzimierza Lenina, podkreślano, że nie był on zwolennikiem niszczenia zabytkowych budowli i pomników²⁰⁹. W marcu

²⁰⁴ Ostateczne wyniki potwierdziły jednak winę NKWD.

²⁰⁵ Н. Сташкевич, *На грани возможного. Идеино-политическая борьба вокруг создания белорусской государственности: „белые пятна”*, „Неман” 1989, nr 10, s. 11.

²⁰⁶ Р. Платонаў, М. Сташкевіч, *БНР: рэальнасць ці ілюзія?*, „Звязда”, 23 III 1989, nr 70, s. 3.

²⁰⁷ Н. Сташкевич, *Вопросы истории. Не отступая от уроков правды*, „Советская Белоруссия”, 26 III 1989, nr 71, s. 3.

²⁰⁸ *Гордость земли нашей. Сегодня исполняется 150 лет со дня рождения К. Калиновского*, „Гродненская правда”, 2 II 1988, nr 22.

²⁰⁹ Я. Мараш, *Ленинский план монументальной пропаганды. С заботой о памятниках*, „Гродненская правда”, 27 IV 1989, nr 81, s. 3.

1988 roku w Mińsku odbyła się manifestacja przeciwko burzeniu starych budynków przy planowanej budowie drugiej linii metra²¹⁰.

Nie były to jednak zmiany istotne, mogące podważyć dotychczasową retorykę historyczną. W dalszym ciągu podkreślano znaczenie związku Białorusi z Rosją²¹¹. Żadnych zmian nie było widać w wydawanych podręcznikach szkolnych, młodzież nadal miała być edukowana według starych wzorów²¹². Obowiązywały wytyczne przyjęte w połowie lat 80. XX wieku²¹³. Nie można było wykluczyć, że tocząca się głównie na łamach prasy dyskusja ma jedynie tymczasowy charakter i nastąpi szybki powrót do starej, dobrze znanej wykładni historii. Dopiero w 1989 roku zaczęto się zastanawiać nad możliwością przygotowania nowych podręczników do nauczania historii do klas VIII–XI²¹⁴. Natomiast koncepcja zmiany edukacji historycznej w szkołach średnich opracowana została w 1991 roku²¹⁵.

Jeszcze w 1988 roku w oficjalnym obiegu informacyjnym na Białorusi wyraźnie unikano poruszania tematów związanych z czasem czystek stalinowskich. Na tym przykładzie było widać, jak bardzo nomenklatura białoruska nie nadążała za zmianami zachodzącymi w Moskwie. W tym okresie znacznie więcej można było dowiedzieć się o tajnych faktach z historii z prasy centralnej niż z tytułów białoruskich²¹⁶. Teksty o podobnym

²¹⁰ *Палітычная гісторыя незалежнай Беларусі...*, s. 33.

²¹¹ *Наш край. Гродненщина в конце XVIII – первой половине XIX вв. Материал в помощь лектору, пропагандисту и учителю*, подгот. В. Швед и др., Гродно 1990, s. 3.

²¹² Б. Рыбаков, А. Сахаров, А. Преображенский, Б. Краснобаев, *История СССР. Учебник для 8 класса средней школы*, Москва 1991; H. Sahanowicz, *Źródła pamięci historycznej...*, s. 13.

²¹³ Zob. więcej: М. Баранова, Н. Павлова, *Изучение истории БССР в курсе истории СССР 9–10. Книга для учителя*, Минск 1985.

²¹⁴ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 438.

²¹⁵ А. Люты, *Да пытання аб канцэпцыі гістарычнай адукацыі ў Рэспубліцы Беларусь*, [w:] *Сучасныя праблемы гістарыяграфіі гісторыі. Матэрыялы рэспубліканскай навуковай канферэнцыі 28 лістапада 2003 г., ч. 1*, рэд. У. Тугай, Мінск 2003, s. 4.

²¹⁶ В. Журавлев, В. Наумов, *Возвращение к правде*, „Правда”, 9 X 1988, nr 283, s. 3; Л. Овчинникова, А. Строканов, *Объявлены врагами народа...*, „Комсомольская правда”, 16 VI 1989, nr 139, s. 2.

wydźwięku szerzej zaczęły się ukazywać w prasie białoruskiej dopiero w 1989 roku, gdzie pod wpływem zachodzących przemian politycznych śmieiej opisywano zbrodnie stalinowskie²¹⁷. Tematy historyczne dyskutowane były przez ogół społeczeństwa. Nie wierzono w ogrom zbrodni²¹⁸. Z polecenia władz partyjnych w Moskwie w komitetach obwodowych powołane zostały komisje do rozpatrzenia spraw związanych z represjami lat 30., 40. i 50. XX wieku. Jak podkreślano, głównym zadaniem tych komisji było zadośćuczynienie w wymiarze historycznym i prawnym. Tylko na terenie obwodu grodzieńskiego od stycznia 1989 roku do kwietnia 1990 roku zrehabilitowano 5474 osoby²¹⁹. Dla społeczeństwa białoruskiego, utrzymywanego w niewiedzy o zbrodniach stalinowskich, był to duży szok. Trudno było zaakceptować przekaz w bezpośredni sposób uderzający w filary systemu sowieckiego. Okazało się, że pod głośzonym do tej pory hasłem „czasu wypaczeń i kultu jednostki” kryją się masowe zbrodnie.

Między innymi pod wpływem napływających informacji o zbrodniach stalinowskich w październiku 1988 roku powołany został Komitet Organizacyjny Białoruskiego Frontu Ludowego. Ten załączek nowej organizacji zaczął skupiać coraz więcej osób niezadowolonych z panującej sytuacji polityczno-społecznej. I choć ruch na Białorusi nie przybrał siły podobnych inicjatyw, jakie już funkcjonowały w krajach nadbałtyckich, to także budził obawy nie tylko Mińska, ale i Moskwy. Zjazd założycielski Białoruskiego Frontu Ludowego odbył się w Wilnie w czerwcu 1989 roku²²⁰. W budowanych koncepcjach politycznych bezpośrednio odwoływano się do dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego²²¹.

²¹⁷ *Гісторыя без „белых плям”*. Беларуская ССР: 20–30-я гады, „Звязда”, 26 I 1989, nr 22, s. 2; *Гісторыя без „белых плям”*. Беларуская ССР: 20–30-я гады, „Звязда”, 27 I 1989, nr 23, s. 2; Е. Горелик, *КГБ без грифа „секретно”*, „Советская Белоруссия”, 15 XII 1989, nr 287, s. 3.

²¹⁸ A. Brzeziecki, M. Nocuń, *Białoruś – kartofle i dżinsy*, Kraków 2007, s. 49.

²¹⁹ *В комиссии обкома КПБ по реабилитации жертв репрессий, имевших место в период 30–40-х и начале 50-х годов*, „Гродненская правда”, 20 IV 1990, nr 77.

²²⁰ O. Łatyszonek, E. Mironowicz, op. cit., s. 281.

²²¹ A. Czwołek, op. cit., s. 55.

W krajach nadbałtyckich coraz liczniej wydawane były niezależne białoruskie tytuły prasowe. Tematyka historyczna zajmowała w nich bardzo istotne miejsce. Nowa opozycyjna prasa opatrzona była narodową symboliką – Pogonią i biało-czerwono-białym sztandarem. Cały numer gazety „Dzień Woli” poświęcony był rocznicy ogłoszenia niepodległości w marcu 1918 roku. W zamieszczonych tam tekstach nowy, narodowy w duchu przekaz historyczny ściśle łączył się z aktualnymi pytaniami politycznymi. Artykuł zatytułowany *Z BRATERSKĄ ROSJĄ CZY BEZ NIEJ?*, choć dotyczył wydarzeń z 1918 roku, nie pozostawiał złudzeń co do bieżącego wydzwisku politycznego²²². W podobnym tonie utrzymany był numer z marca 1990 roku wydawanej w Tallinie „Rec Publice” („Grunwald”), który cały poświęcono tematyce historycznej. Rozpoczynał się tekstem Z. Paźniaka, w którym, nawiązując do święta niepodległości, roztaczał on wizję budowy niepodległej i demokratycznej Białorusi. Tekst był skrótem dziejów Białorusi od czasów I Rzeczypospolitej po współczesność, w którym to negatywną rolę odgrywali komuniści i Związek Sowiecki. Jedynym pozytywnym okresem, oprócz 1918 roku, była pierwsza połowa lat 20. XX wieku, czyli czas rozwoju białoruskiego życia kulturalnego w ramach BSRS. Z innych poruszanych zagadnień wskazać można artykuły dotyczące powstania stycziowego 1863–1864 oraz powstania słuckiego 1920 roku i roli, jaką odegrał w nim gen. S. Bułak-Bałachowicz. Poświęcony generałowi artykuł zatytułowany został wymownie: *BANDYTA CZY NARODOWY BOHATER?*²²³.

Na zmiany zachodzące w innych republikach sowieckich w 1990 roku zaczęły reagować, choć bardzo niechętnie, także władze partyjne w Mińsku. Symbolem transformacji było otwarcie w stolicy, w ramach odbywających się ogólnorepublikańskich uroczystości z okazji 500. urodzin F. Skaryny, pierwszego gimnazjum białoruskiego i zapowiedź utworzenia Muzeum Historii Druku w Witebsku²²⁴.

²²² С. Паўлоўскі, „З братняю Руссю” ці безь яе?, „Дзень Волі ‘90”, III 1990, s. 2.

²²³ Бандыт ці нацыянальны герой, „Грунвальд”, III 1990, nr 2, s. 6-7.

²²⁴ Л. Малашэня, Музей Скарыны, „Звязда”, 8 IX 1990, nr 206, s. 1.

W nowej rzeczywistości politycznej zdecydowanie wzrosło znaczenie Rady Najwyższej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. 27 lipca 1990 roku ogłosiła ona deklarację suwerenności, która była jednak nie tyle własną niezależną inicjatywą, co reakcją na procesy zachodzące w Rosji²²⁵. Białoruskie elity rządzące, ale także zdecydowana większość społeczeństwa, wyraźnie zagubione były w szybko zmieniającej się rzeczywistości. Głoszone hasła demokratyzacyjne nie spotykały się na Białorusi z takim samym entuzjazmem, jak np. na pobliskiej Litwie. W zorganizowanym w 1991 roku referendum 83% mieszkańców Białorusi opowiedziało się za pozostawieniem Związku Sowieckiego. Rozpoczynający się demokratyczny dyskurs różnych sił politycznych odbierany był jako oznaka anarchii. Część środowisk zapowiedziała, że w przypadku opuszczenia przez Litwę struktur związkowych, Białoruś zażąda zwrotu Wilna²²⁶.

Bardzo wstrzeźliwy był też stosunek społeczeństwa białoruskiego do coraz mocniej przebijającej się w mediach narodowej interpretacji historii. Przeprowadzone pod koniec 1989 roku badania socjologiczne na grupie studentów na całym terytorium Związku Sowieckiego jednoznacznie pokazały, że młodzież białoruska w stosunku do pamięci o rewolucji październikowej reprezentuje jedną z najbardziej zachowawczych postaw²²⁷. Długoletnia edukacja sowiecka kolejnych pokoleń przynosiła oczekiwane skutki. Pogoń i flaga biało-czerwono-biała w potocznej świadomości bardziej kojarzyły się z kolaboracyjnymi środowiskami białoruskimi z czasów II wojny światowej niż z symbolami państwowymi. Przeciwna nowemu, niesowieckiemu przekazowi historii była duża rzesza kombatantów z Armii Czerwonej. Silnie zrusyfikowana elita miast

²²⁵ S. Pawelski, *Wesoły – smutny kraj. Białoruś pod rządami Aleksandra Łukaszenki*, [w:] *Zbliżanie się Wschodu i Zachodu. Studia – analizy – rozpoznania*, red. P. Kraśzewski, T. Miluski, T. Wallas, Poznań 2002, s. 163.

²²⁶ W. Bocheński, *Między ZSRR a „lukaszyzmem”*. *Kształtowanie się systemu społeczno-politycznego Białorusi w latach 1991–1994*, [w:] *ibidem*, s. 179, 186.

²²⁷ *Образ прошлого и образ будущего в сознании студентов. Аналитическая записка по материалам социологического исследования (ноябрь–декабрь 1989 г.)*, науч. рук. А. Овсянников, Л. Новикова, Москва – Минск 1990, s. 15.

obawiała się nadmiernej białorutenizacji przestrzeni życia publicznego. Opór budziło uczynienie z białoruskiego jedyne go oficjalnego języka państwowego, który zgodnie z przyjętymi w 1990 roku rozwiązaniami prawnymi stał się językiem urzędowym.

Społeczeństwo białoruskie nie było przygotowane na przyjęcie innego niż dotychczasowy obraz dziejów. Po II wojnie światowej, z wyjątkiem bardzo wąskiego środowiska intelektualistów, nikt nie zdawał sobie sprawy, że może istnieć jakaś alternatywna wizja przeszłości. Dotychczasowy, oficjalny opis traktowany był jako własny i nie podlegał zasadniczej krytyce. Historia społeczności białoruskiej związana była z losem narodu rosyjskiego, łączyła ich wspólna walka o lepszą przyszłość – komunizm. Nikt nie przygotowywał Białorusinów na możliwość innej interpretacji. W BSRS nie istniały realne środowiska opozycyjne. Na obszar BSRS nie docierały prace historyczne tworzone przez białoruskie środowiska emigracyjne. Nawet własny rodzinno-domowy przekaz historyczny nie stanowił jakiegokolwiek alternatywy dla oficjalnego obrazu dziejów. Doświadczenie czasów sowieckich nauczyło społeczeństwo, że nawet w przypadku niezgadania się z głoszonymi tezami, najlepiej było milczeć, aby nie narażać się na represje. Starsze pokolenie pamiętające jeszcze czasy II wojny światowej, w trosce o bezpieczeństwo własnych dzieci i wnuków, nawet w rozmowach rodzinnych nie kwestionowało obrazu przedstawianego w podręcznikach szkolnych. Strach w połączeniu z totalnym monopolem państwa skutecznie wpływał na przyswojenie przekazywanego obrazu. Nowym pokoleniom całkowicie wychowanym w sowieckim świecie trudno było odrzucić to, w co wierzyło się autentycznie, i zacząć akceptować nowy obraz historii. Tym trudniej było to uczynić, im bardziej nie akceptowano zmian politycznych i gospodarczych zachodzących na Białorusi po 1991 roku.

ROZDZIAŁ VIII

W POSZUKIWANIU NOWEGO (NARODOWEGO) PRZEKAZU HISTORYCZNEGO – REPUBLIKA BIAŁORUŚ 1991–1994

Końcowy etap funkcjonowania Związku Sowieckiego i tworzenie się w 1991 roku nowej Białorusi charakteryzowały duże zawirowania polityczne. Na stary, dobrze znany obraz świata zaczął się nakładać nowy. Zmianom tym towarzyszył spadek poziomu życia, co wywoływało dodatkowe perturbacje polityczno-społeczne. W nowej rysującej się postsowieckiej rzeczywistości inaczej należało spojrzeć na własne dzieje¹. Zaczęto zajmować się odkrywaniem „białych plam”². Coraz większą siłę zyskiwała narracja narodowa, podkreślająca znaczenie niezależności państwowej i narodowej. Środowiska te postulowały odpartyjniowanie białoruskiej nauki, która do tej pory była ideologicznym zapleczem partii komunistycznej³. Przed historykami białoruskimi stało zadanie przewartościowania dotychczasowej marksistowsko-leninowskiej teorii. Należało znaleźć punkt odniesienia, w stosunku do którego budowana miała być nowa wizja dziejów⁴. Rozważania, do których chętnie się w tym okresie

¹ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 4, 6; А. Кравцевич, А. Смоленчук, С. Токть, *Белорусь: нация Пограничья*, Вильнюс 2011, s. 159.

² Zob. np. „Зара”, 16 I 1992, nr 8.

³ W. Hryckiewicz, op. cit., s. 660.

⁴ А. Минич, *Развитие исторической науки Республики Беларусь в 90-е гг. XX в. (формирование новых тенденций)*, autoreferat, Гродно 2009, s. 4-5; А. Ластовский, *Специфика исторической памяти в Беларуси: между советским*

odwoływano, należały do dwóch kluczowych historyków białoruskich z początku XX wieku – W. Łastouskiego i U. Ihnatouskiego. Repriny ich prac wydano w niepodległej Białorusi w wysokich nakładach. Tworzono w ten sposób pomost łączący okres po 1991 roku z latami względnej swobody w rozwoju kultury białoruskiej⁵. Schyłek Imperium Rosyjskiego i początki państwowości sowieckiej z wytworzonym wówczas piśmiennictwem dobrze nadawały się do tej roli. Stanowić miały alternatywę dla posiadającego dotychczas całkowicie monopolistyczny charakter sowieckiego przekazu historycznego.

Kres Imperium Rosyjskiego i zmiany, jakie przyniosły lata I wojny światowej stały się także jedną z pierwszych kwestii poruszanych w dyskursie społecznym już w czasach odwilży Gorbaczowskiej. Duże zainteresowanie budziły zwłaszcza okoliczności powołania Białoruskiej Republiki Ludowej. W coraz szybciej zmieniających się uwarunkowaniach politycznych 1991 roku kluczowym zadaniem stało się ustalenie faktycznych początków współczesnej państwowości białoruskiej. Należało pilnie odpowiedzieć na pytanie, czy ogłoszenie niepodległości 25 marca 1918 roku przez Białoruską Republikę Ludową należy uznać za początek tworzenia państwowości, czy jednak nadal pozostać przy komunistycznej interpretacji dziejów wskazującej noc z 1 na 2 stycznia 1919 roku jako datę powstania Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. W 1991 roku, gdy nadal formalnie funkcjonował Związek Sowiecki, trudno było jednoznacznie zerwać z prezentowanym do tej pory obrazem dziejów. Z tego powodu też w rozważaniach dotyczących tworzenia państwowości białoruskiej w postaci Białoruskiej Republiki Ludowej podkreślano niemożliwość powodzenia tej inicjatywy w ówczesnej sytuacji politycznej⁶. Jednocześnie jednak, dzięki toczącej się na łamach prasy dyskusji, czytelnicy coraz mocniej oswajani byli z nazwiskami i życiorysami białoruskich działaczy narodowych z pierwszej połowy XX wieku. Coraz powszech-

прошлым и национальной перспективой, s. 2, <http://www.polit.ru/article/2010/07/19/belorus>, [dostęp: 27.02.2016].

⁵ А. Ластоўскі, *Улада і стварэнне гісторыі...*, s. 25.

⁶ У. Казбярук, *Паміж молатам а кавадлам, або Крок наперад, два крокі назад*, „Літаратура і мастацтва”, 8 III 1991, s. 13-14.

niejsza była także świadomość zbrodni stalinowskich schyłku lat 30. XX wieku. Trudno było nie zauważyć, że przywoływane życiorysy działaczy białoruskich zazwyczaj kończyły się wyrokami sądów Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej⁷. Jednym z chętniej opisywanych bohaterów w artykułach prasowych był A. Łuckiewicz⁸. Przybliżano również dzieje Wszecbiałoruskiego Zjazdu zorganizowanego w grudniu 1917 roku i wskazywano na destrukcyjną rolę, jaką w trakcie jego trwania odegrali działacze bolszewicy. Artykuł opisujący wystąpienia poszczególnych narodowych delegatów Wszecbiałoruskiego Zjazdu zawierał jednoznacznie brzmiące tytuły: „Za wolną Ojczyznę” czy „Buduj swoje życie, Białorusinie!”⁹. W nowym świetle przedstawiano kwestię białoruską w okresie rewolucji lutowej 1917 roku. Podkreślano, że należy zerwać z dotychczasowym sposobem patrzenia na proces historyczny eksponujący przede wszystkim czynnik klasowy, a przy konstruowaniu opisu dziejów w większym stopniu uwzględniać interesy narodowe¹⁰. W celu dodania autentyczności tworzonemu przekazowi historycznemu chętnie posilkowano się fragmentami dokumentów czy artykułów z tamtej epoki¹¹.

Większość obywateli Republiki Białoruskiej nie widziała potrzeby zrywania z dziedzictwem sowieckim. Opowiadała się także za pozostawieniem Związku Sowieckiego jako instytucji państwowej¹². W toczącej się debacie politycznej za utrzymaniem ZSRS przemawiać miało też doświadczenie historyczne. Zwycięstwo nad nazizmem i późniejsza szybka odbudowa Republiki – jak twierdzili zwolennicy pozostania w związku państw komunistycznych – była możliwa, Białoruś bowiem funkcjonowała w systemie silnej struktury państwowej, jakim był Związek Sowiecki.

⁷ А. Марціновіч, *Памятае не толькі Вольса...*, „Літаратура і мастацтва”, 11 X 1991, s. 4.

⁸ Аўтар, *3 жыцця Антона Луцкевіча*, „Літаратура і мастацтва”, 18 I 1991, s. 13; А. Сідарэвіч, *3 жыцця Антона Луцкевіча. Артыкул другі. Астрожныя запісы*, „Літаратура і мастацтва”, 25 I 1991, s. 13.

⁹ „Будуй жа сваё жыццё, беларус!”, „Звязда”, 20 I 1993, nr 13, s. 3.

¹⁰ Г. Сагановіч, *Историческая политика в постсоветской Беларуси...*, s. 1.

¹¹ С. Михайлов, *Белая Русь в марте семнадцатого*, „Рэспубліка”, 12 III 1992, nr 49, s. 4.

¹² W. Bocheński, op. cit., s. 179.

Również okres dynamicznego rozwoju lat 60. i 70. XX wieku dostarczać miał wielu argumentów za utrzymaniem Związku Sowieckiego¹³.

Środowiska narodowe, starając się zerwać z dziedzictwem sowieckim, szanse poszukiwały w powrocie do pogańskiej tradycji Słowian. W 1991 roku dniem wolnym od pracy stał się 30 października. Święto Dziadów było nie tylko okazją do upamiętnienia zmarłych, ale stało się też symbolem zapoczątkowanej jeszcze pod koniec lat 80. XX wieku społecznej walki o pamięć o ofiarach zbrodni komunistycznej¹⁴.

Tocząca się w 1991 roku, głównie na łamach prasy, dyskusja nie miała jednak zasadniczego wpływu na wykładany w szkołach obraz historii. Nadal obowiązywały podręczniki opisujące historię BSRS z jej tradycyjną sowiecką wykładnią, podkreślającą ścisły związek Białorusi i Rosji¹⁵. Reforma polegająca na wprowadzeniu do szkół średnich oddzielnego przedmiotu dotyczącego historii Białorusi, a na poziomie szkół wyższych kursu pod nazwą białorusoznawstwo, była dopiero w pierwszym etapie jej wdrażania¹⁶. Z powodu braku środków finansowych w praktycznie niezmiennym kształcie pozostały muzea, w których zredukowano jedynie nieco tematykę poświęconą ruchowi rewolucyjnemu na rzecz epok wcześniejszych. Nową formułę po kapitalnym remoncie otrzymał otwarty ponownie we wrześniu 1992 roku Dom-Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródku¹⁷.

Zmiany w życiu politycznym nabrały większego przyspieszenia po klęsce puczu Janajewa w sierpniu 1991 roku w Moskwie. Odbywające się na placu Lenina w Mińsku w dniach 19–21 sierpnia manifestacje prze-

¹³ М. Давідовіч, *Я – за Саюз*, „Магілеўская праўда”, 1 III 1991, nr 41, s. 1; М. Малінін, ветэран вайны і працы. *Гісторыя пераконвае*, „Магілеўская праўда”, 1 III 1991, nr 41, s. 2.

¹⁴ A. Łaniewski, op. cit., s. 266.

¹⁵ М. Баранова, Э. Загорульскі, Н. Павлова, *История БССР. Учебник для 8–9 классов средней школы*, Минск 1991; W. Hryckiewicz, op. cit., s. 705.

¹⁶ J. J. Milewski, *Polsko-białoruska komisja do spraw podręczników historii*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 2, s. 130; Z. J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś...*, s. 410.

¹⁷ *Суверенная Беларусь. Иллюстрированная история государства 1991–2008*, Минск 2008, s. 57.

ciwko zamachowi stanu wzmocniły białoruskie środowiska narodowe¹⁸. Wolno, ale jednak stopniowo rosła liczba osób akceptujących całkowitą niezależność Białorusi od Rosji. W grudniu 1991 roku zwolenników zerwania związków z Rosją było jedynie 10%, podczas gdy w lutym 1992 roku już 30,7% akceptowało ten krok¹⁹. Niezależnie od istniejącej w społeczeństwie białoruskim silnej nostalgii za Związkiem Sowieckim w nowych warunkach politycznych coraz śmielej można było zacząć pisać o trudnych kartach z najnowszej historii. Jednym z tematów wzbudzającym największe kontrowersje było zapoznanie obywateli z dziejami zbrodni stalinowskich. Pełniejsze poznanie historii miejsca zbiorowych zbrodni w Kuropatach pod Mińskiem stało się jednym z filarów działalności politycznej środowiska skupionego wokół Białoruskiego Frontu Ludowego. Dzięki zamieszczanym coraz powszechniej w prasie artykułom zwiększała się w społeczeństwie wiedza o masowym charakterze zbrodni z okresu przeprowadzenia kolektywizacji na początku lat 30. XX wieku²⁰. W 1992 roku nakładem Instytutu Historii Białoruskiej Akademii Nauk ukazała się publikacja Aleksandra Wróblewskiego i Tacyany Proćki opisująca represje skierowane przeciwko białoruskiemu chłopstwu w latach 1929–1934²¹. Zniknięcie ograniczeń cenzorskich pozwalało nie tylko odkrywać nieznane fragmenty historii, ale także nieco inaczej rozkładać akcenty w stosunku do dobrze znanych wydarzeń czy dat. Taką okazją w 1992 roku była kolejna rocznica zajęcia ziem Białorusi Zachodniej we wrześniu 1939 roku. Nie podważano, co prawda, podstawowej kwestii, jaką był koniec podziału Białorusi na część wschodnią i zachodnią, ale wskazywano na zbrodnie, jakie temu procesowi towarzyszyły. W większym niż do tej pory stopniu uwzględniano także polski sposób patrzenia na te wydarzenia. Wspomniano o masowych deportacjach i o rozstrzelaniu polskich oficerów w Katyniu. Artykuł A. Chackiewicza zatytułowany WRZESIEŃ 1939 ROKU ilustrowany był m.in. zdjęciem przedstawiającym

¹⁸ T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi...*, s. 139–141.

¹⁹ R. Radzik, *Formowanie się nowoczesnej białoruskości...*, s. 170.

²⁰ Мужыкі і бабы, або аб тым, як з данамогаю кулака выпрамялася партыйная лінія ў сялянскім пытанні, „Беларусь” 1991, nr 7.

²¹ A. Врублевский, Т. Протьюко, op. cit.

defiladę wojsk niemieckich i sowieckich odbywającą się 22 września 1939 roku w Brześciu nad Bugiem²². Zaczęto dostrzegać większą potrzebę indywidualizowania pamięci o wydarzeniach wojennych. Narodowy charakter święta zwycięstwa nad Niemcami nazistowskimi nie wykluczał innych, alternatywnych sposobów upamiętniania poszczególnych osób.

W prasie jednak nie dominował pogłębiony opis wydarzeń historycznych skłaniających do zadumy czy poważnych rozważań nad historią własnego państwa. Opis zbrodni z czasów stalinowskich przybierał sensacyjną formę. Stalina porównywano z Hitlerem, doszukiwano się cech wspólnych dla obu tyranów²³. Także życiorysy innych wysokich funkcjonariuszy partyjnych przedstawiane były z uwzględnieniem ich sensacyjnego przekazu. Skupiano się głównie na elementach związanych z nadużyciami władzy o charakterze finansowym. Był to bardzo popularny i wygodny sposób prezentowania historii. Sensacyjna formuła przekazu zwalniała społeczeństwo z faktycznego rozliczenia się z własną historią. Wysocy działacze partyjni pozostawali jedynie postaciami historycznymi, a ich czyny nie rozbudzały emocji i głębokich refleksji. Białoruskie społeczeństwo, nieprzygotowane na niepodległość²⁴, tym bardziej nie było przygotowane na pełne przewartościowanie dotychczasowej wizji dziejów. Pomimo toczącej się dyskusji na temat zbrodni komunistycznych ogół społeczeństwa nie chciał zaakceptować informacji o ich masowości. W dużym stopniu podważałoby to filary, na których zbudowany został Związek Sowiecki i bezpośrednio z niego wywodzące się współczesne, niepodległe państwo białoruskie. Rzeczywiste przemiany świadomościowe ograniczone były do stosunkowo małego kręgu miejskich intelektualistów. Nie docierały na wieś i do miasteczek, gdzie ważniejszą kwestią pozostawała sprawa stale pogarszającej się sytuacji ekonomicznej. Nowa

²² A. Хацкевич, *Сентябрь 1939 года...*, „Рэспубліка”, 17 IX 1992, nr 178, s. 5.

²³ В. Колесников, *Путь к тирании. Страницы биографии Гитлера и Сталина*, „Рэспубліка”, 23 VI 1992, nr 117, s. 7.

²⁴ R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 146. Według badań przeprowadzonych w marcu 1991 roku jedynie 24% etnicznych Białorusinów określało się jako obywatele BSRS, a aż 69% widziało siebie przede wszystkim jako obywateli Związku Sowieckiego. Był to najwyższy wynik wśród narodów posiadających swoje własne republiki.

flaga i godło państwowe były jedynie pustym gestem politycznym, coraz bardziej kojarzonym z postępującym ubóstwem społeczeństwa niż akceptowaną powszechnie zmianą²⁵. Większość obywateli wychowanych w rosyjskojęzycznej kulturze nie zgadzała się z wprowadzaniem języka białoruskiego do obiegu państwowego.

Trudno było się zatem dziwić, iż w zaistniałych warunkach społeczno-ekonomicznych skorygowany opis historii, choć propagowany z coraz większą siłą, nie trafiał do ogółu społeczeństwa. Zerwanie z dotychczasowym obrazem skupiającym się na wydarzeniach związanych z rewolucją październikową oraz Wielką Wojną Ojczyźnianą i próba zastąpienia go opisami z epoki Wielkiego Księstwa Litewskiego były mało przekonującym przedsięwzięciem. Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego do lat *pieriestrojki* były nieznane nie tylko społeczeństwu, ale także zdecydowanej większości zawodowych historyków. Jak pisze Alaksandr Kraucewicz: „Polityczna historia WKL dla białoruskich historyków radzieckich była tematem tabu. Budowa tego państwa oficjalnie została uznana za sprawę Litwinów”²⁶.

Historia dawna, oparta na opowiadaniach o rycerzach, szlachcie, książętach oraz królach, była interesująca i atrakcyjna, ale słabo nadawała się do budowania bieżącej wspólnoty politycznej. Nie mogła konkurować ze wzbudzającymi znacznie większe emocje dziejami najnowszymi. Nie decydując się jednak na jednoznaczne rozliczenie się z czasami komunistycznymi, narodowe środowiska postanowiły w swoim przekazie dziejów zmarginalizować okres najnowszy i wyeksponować przede wszystkim stulecie od XIV do XVII. Ten pozostający do tej pory jedynie na kartach podręczników szkolnych okres dziejów, teraz miał się stać podstawą odmienionej, narodowej wizji historii, mającej budować nową tożsamość białoruską. Próbując zerwać z dotychczasowymi wpływami rosyjskimi, zaczęto, nawiązując do badań z przełomu XIX i XX wieku, eksponować mit białoruskiego złotego XVI wieku²⁷.

²⁵ O. Łatyszczek, E. Mironowicz, op. cit., s. 288. Zmiana symboliki narodowej dokonana została przez Radę Najwyższą we wrześniu 1991 roku.

²⁶ A. Krawcewicz, *Powstanie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Białystok 2003, s. 55.

²⁷ N. Bekus, *Naród białoruski jako idea i kategoria praktyki społecznej. Paradoks rozwoju postkomunistycznego*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik,

Duży wkład w propagowanie białoruskiego charakteru Wielkiego Księstwa Litewskiego wniosły prace M. Jermałowicza z przełomu lat 80. i 90. XX wieku²⁸. Jak wskazywał w swojej książce A. Kraucewicz, według koncepcji M. Jermałowicza „(...) powstanie WKL odbyło się za sprawą feudałów nowogródzkich. To oni zaprosili na tron nowogródzki litewskiego księcia Mendoga, renegata, który poniósł klęskę w bratobójczej walce i zmuszony był uciekać do Nowogródka (...). Otrzymawszy od nowogródzian pieniądze i wojsko, Mendog podbił Litwę – wyspę ludności bałtyckiej na obszarze białoruskim, podporządkował ją sobie tzn. Nowogródczyźnie. Wniosek historyka: WKL od samego początku było państwem białoruskim”²⁹. I choć ta koncepcja była podważana przez historyków litewskich, polskich, a nawet część środowisk białoruskich, to jednak w rzeczywistości politycznej, jaka nastąpiła po 1991 roku na Białorusi, dobrze nadawała się do przeprowadzenia przewartościowań w dotychczasowych opisach historycznych. „Obwieszczenie niezależności Białorusi – pisał A. Kraucewicz – postawiło białoruską naukę historyczną przed koniecznością sformułowania własnej koncepcji historii narodowej. W tej koncepcji ważne miejsce, niewątpliwie, powinno zajmować WKL – państwo, w którym kształtował się naród białoruski”³⁰.

W rzeczywistości jednak nowi bohaterowie z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego w prosty sposób nie mogli zastąpić dotychczasowych partyzantów, żołnierzy z okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej czy bohaterów czasu pokoju – budowniczych państwa komunistycznego³¹. Było to przedsięwzięcie niezwykle trudne do zaakceptowania przez ogół społeczeństwa przywiązanego do sowieckiej wizji przeszłości³². Chcąc jednak przełamać dotychczasowe schematy, należało, nie zważając na trudności,

Lublin 2012, s. 343; Г. Сагановіч, *Змена міфаў беларускай гісторыі як змена палітычных эпох*, [w:] *Беларусь на авансцэне Еўразіі. Паміж Масквой і Кіевам*, пад рэд. К. Колб, Варшава 2014, s. 50-51.

²⁸ Zob. np.: М. Ермаловіч, *Па слядах аднаго міфа*, Менск 1991; idem, *Старажытная Беларусь...*; P. Rudkouski, *Białoruska idea narodowa...*, s. 14.

²⁹ A. Krawcewicz, *Powstanie Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, s. 55-56.

³⁰ Ibidem, s. 57.

³¹ Ю. Ш., *Гісторыя Суб'екта Радзівілы*, „Наша Ніва” 1992, nr 6, s. 2.

³² А. Ластоўскі, *Гістарычная памяць у Беларусі...*, s. 13.

propagować wśród obywateli ten okres dziejów. Coraz powszechniej zaczęły się ukazywać artykuły opisujące epokę Wielkiego Księstwa Litewskiego i I Rzeczypospolitej. W „Białoruskiej dumce” w 1992 roku opublikowany został obszerny tekst zawierający zapis dyskusji historyków, zatytułowany BIAŁORUSKA IDEA A WIELKIE KSIĘSTWO LITEWSKIE³³. Wśród wieloetnicznego charakteru Wielkiego Księstwa Litewskiego starano się wyeksponować jego białorusko-prawosławny aspekt³⁴. W konstruowanym przekazie marginalizowano polską i litewską rolę w tym okresie³⁵. Nieudaną okazała się próba zbliżenia stanowisk historyków białoruskich i litewskich, mająca na celu wypracowanie wspólnej wizji dziejów i znaczenia politycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego³⁶.

Symboliczną datą przemian stał się dzień 8 września upamiętniający zwycięską bitwę pod Orszą w 1514 roku, która była jednym z etapów trwającej wówczas wojny litewsko-moskiewskiej³⁷. W rocznicę bitwy, 8 września 1992 roku, na placu Niepodległości w Mińsku oficerowie złożyli symboliczną przysięgę wierności nowemu państwu białoruskiemu³⁸. Do 1996 roku pod tą datą obchodzony był Dzień Białoruskiej Chwały Wojskowej³⁹. Powiązanie współczesnych aspektów militarnych

³³ Т. Якаўлева, *Беларуская ідэя і Вялікае Княства Літоўскае*, „Беларуская думка” 1992, nr 10, s. 62-72.

³⁴ T. Kruczkowski, H. Wasiuk, *Historia Polski czasów WKL i Rzeczypospolitej w białoruskim czasopiśmiennictwie historycznym końca lat 80-tych – początku 90-tych XX w.*, [w:] *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Droga ku wzajemności”*, Grodno – Nowogródek 25–27 IX 1998, red. M. Kondratiuk, Grodno 1999, s. 132.

³⁵ М. Ткачоў, Г. Марчук, „Князь Давыдко”, „Рэспубліка”, 14 VII 1992, nr 132, s. 7; П. Раманчук, *Залаты час Льва Сапегі*, „Рэспубліка”, 25 VII 1992, nr 179, s. 4.

³⁶ A. Krawcewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie – wizja litewsko-białoruska?*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Kopczyński, Warszawa 2014, s. 82.

³⁷ W toczącej się wówczas dyskusji nie zdecydowano się jednak na bardziej radykalne rozwiązanie polegające na ustanowieniu święta Dnia Bohatera (Ślucki Zbrojny Czyn) w rocznicę wydarzeń powstania śluckiego 27 listopada 1920 roku. Było to zbyt radykalne posunięcie dla elity i całego społeczeństwa z trudem próbującego zerwać z sowiecką wizją dziejów.

³⁸ P. Foligowski, *Białoruś. Trudna niepodległość*, Wrocław 1999, s. 55.

³⁹ A. Łaniewski, op. cit., s. 272.

z historycznymi bitwami pod Grunwaldem i Orszą miało przynajmniej częściowo zrywać z tradycją czasów sowieckich i jednocześnie wzmacniać przekaz związany z dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego⁴⁰.

W pierwszych latach po ogłoszeniu niepodległości coraz częściej zaczęły się ukazywać w dużym nakładzie wydawnictwa albumowe czy bogato ilustrowane broszury zajmujące się popularyzacją dziejów państwa⁴¹. Nowe czasopisma historyczne, takie jak np. „Spadczyna” (do 1989 roku nosząca nazwę „Pomniki historyi i kultury Białarusi”), „Białaruski historyczny czasopis”, „Białaruskaja minuszczyna” czy „Białaruski historyczny ahlad” w nowy sposób starały się spojrzeć na własne, narodowe dzieje. Linia programowa „Białaruskiej minuszczyny” wyłożona została w artykule wstępnym pierwszego numeru, gdzie wyraźnie wskazywano na potrzebę wzmocnienia znaczenia narodowych dziejów⁴². W podobnym tonie znaczenie narodowej historii białoruskiej w artykule otwierającym pierwszy numer „Białaruskiego historycznego czasopisu” kreślił przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Białoruś Stanisław Szuszkiewicz⁴³. Również nowe interpretacje historii ukazywały się na łamach tytułów istniejących już od lat na białoruskim rynku wydawniczym, w których zaczęto drukować artykuły osób o wyraźnie antykomunistycznych poglądach. Starano się propagować nową symbolikę. Najpopularniejszym znaczkiem pocztowym będącym wówczas w obiegu było przedstawienie herbu Pogoń⁴⁴. W okresie przemian politycznych dużą popularnością cieszyła się literatura historyczna. W księgarniach zajmowała ona coraz więcej miejsca. Ukazywały się reprinty publikacji z początku XX wieku⁴⁵. Większość nowo wydawanych pozycji nie reprezentowała jednak wysokiego poziomu naukowego, a ich celem było przede wszystkim krzewienie narodowego

⁴⁰ E. Temper, op. cit., s. 129.

⁴¹ S. Aleksandrowicz, *Jak pisano historię Białorusi...*, s. 51.

⁴² *Ведаць гісторыю – бачыць будучыню*, „Беларуская мінуўшчына” 1993, nr 1, s. 3-4.

⁴³ С. Шушкевіч, *Калектыву „Беларускага гістарычнага часопіса”*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1993, nr 1, s. 3.

⁴⁴ www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/1993/, [dostęp: 16.06.2016].

⁴⁵ Zob. np.: У. Ігнатоўскі, *Кароткі нарыс гісторыі...*, Мінск 1992; А. Цьвікевіч, *„Западно-руссизм...”; М. Доўнар-Запольскі, Гісторыя Беларусі...*

patriotyzmu. Priorytetem podejmowanych działań była budowa nowego przekazu historycznego, przynajmniej częściowo zrywającego z dotychczasowym opisem sowieckim. Wśród tego typu prac należy wymienić cieszącą się dużą popularnością w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości książkę 100 PYTAŃ I ODPOWIEDZI Z HISTORII BIAŁORUSI, w której Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami księcia Witolda uznane zostało za najbardziej znaczące państwo tego czasu w Europie, a nawet okrzyknięte białoruskim imperium. Odcinając się od dotychczasowego rosyjskiego opisu dziejów, budowano własną, często romantyczną i mocno przesiąkniętą patriotyzmem wizję przeszłości⁴⁶. W naukowej literaturze białoruskiej ostatecznie przyjęła ona nazwę koncepcji narodo-państwowej⁴⁷. Charakteryzowała się opisem historii ograniczonym przede wszystkim do własnej nacji, zdystansowanym do dorobku naukowego państw sąsiednich. Wśród środowisk narodowych popularna była wówczas opinia, że zanim rozpocznie się polemikę z naukowcami z Polski, Litwy czy Rosji, należy najpierw zbudować własną, białoruską koncepcję dziejów⁴⁸. Priorytetem było więc podkreślanie własnych dziejów, wyraźnie na marginesie pozostawiając historię innych, nawet tych bardzo licznych i znaczących nacji, np. Żydów. Dopiero w kolejnych latach zaczęto dostrzegać kwestię Holocaustu jako odrębnego zagadnienia w dziejach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej⁴⁹.

O potrzebie kierunku nowych badań świadczyć mogą tytuły organizowanych na początku lat 90. XX wieku konferencji naukowych, w ramach których przynajmniej częściowo starano się dokonać nowej interpretacji: 1990 r., Grodno – „Witold Wielki i jego epoka”, 1991 r., Grodno – „Kultura narodów Wielkiego Księstwa Litewskiego i Białorusi w XVIII i początkach wieku XX”, 1992 r., Mińsk – „Białoruś w składzie Wielkiego Księstwa

⁴⁶ Zob. więcej: 100 пытанняў і адказаў...; A. Smalanczuk, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii...*, s. 96.

⁴⁷ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 28.

⁴⁸ A. Gil, *W cieniu przeszłości. Stosunki polsko-ukraińskie i polsko-białoruskie – stan obecny i perspektywy*, Lublin 2010, s. 29.

⁴⁹ S. Nowikow, *Historiografia współczesnej Białorusi o Holocauście*, [w:] *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 2005, s. 934.

Litewskiego”, 1992 r., Mołodeczno – „Formowanie się i rozwój narodowej samoświadomości Białorusinów”, 1993 r., Brześć – „Białorusko-polskie współistnienie w sferach społeczno-politycznych, kulturowych i oświatowych”⁵⁰. Wzrost liczby publikacji dotyczących czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego sukcesywnie wpływał na wzrost zainteresowania obywateli tym okresem⁵¹.

Powstała idea odbudowy zamków i pałaców. Planowano zaktywizować prace nad rekonstrukcją warowni w Mirze, która idealnie nadawała się na symbol wzorcowej budowli z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pozostając nieco na uboczu, w cieniu pobliskiego Nieświeża, nie odgrywała znaczącej roli w dziejach I Rzeczypospolitej. Nie będąc miejscem wielkich wydarzeń politycznych, dobrze nadawała się na historyczny symbol nowych, białoruskich czasów⁵². W rzeczywistości jednak na podjęcie zakrojonych na dużą skalę działań brakowało środków finansowych. Możliwości ekonomiczne nie współgrały z założeniami ideowymi nowych władz. Można było coraz mocniej propagować koncepcję średniowiecznej i nowożytnej Białorusi jako najczystszej, historycznego pierwowzoru państwa białoruskiego, ale nie można było w prosty sposób zatrzeć okresu niszczenia zabytków z tej epoki w czasach komunistycznych⁵³. Większość pałaców i zamków znajdowała się w ruinie, a w najlepszym przypadku zamieniona była na często mocno zdewastowane już szpitale, szkoły czy siedziby władz kołchozowych. Po latach komunizmu i trwającej indoktrynacji miejscowa ludność nie czuła żadnego związku z pozostałościami „czasu wyzysku”. Nie widziano potrzeby przywracania świetności magnackim siedzibom.

Założenia władz nie spotykały się z entuzjazmem obywateli próbujących się odnaleźć w coraz trudniejszej sytuacji gospodarczej. Nowa interpretacja historii nie napotykała na zasadniczy opór, ale nie wywoływała też większego entuzjazmu. Traktowana była przez większość obywateli jako kolejna akcja narzucana odgórnie przez władze, z tą jednak różnicą,

⁵⁰ Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 26.

⁵¹ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 468.

⁵² W. Śleszyński, *Kresy Wschodnie czyli Białoruś Zachodnia. Historia, współczesność, pamięć*, Łomianki 2013, s. 20-23.

⁵³ М. Багадзя, *Гальянскі замак*, „Беларусь” 1991, nr 2, s. 16.

że teraz można ją było znacznie łatwiej niż w czasach sowieckich krytykować, nie narażając się na represje. Duża część obywateli z rezerwą, a nawet obawami przyjęła coraz silniejsze propagowanie w przestrzeni społecznej języka białoruskiego⁵⁴. Przekształcanie szkół z rosyjskich na białoruskie spotykało się z protestami ludności⁵⁵. Wraz z pogłębiającą się zapaścią gospodarczą budowanej nowej wizji świata coraz pozytywniej przeciwstawiano wspomniane czasy sowieckie. Nostalgia za Związkiem Sowieckim i wszystkim, co on reprezentował, stawała się coraz bardziej powszechna⁵⁶. Na niewiele mogło się zdać przytaczanie słów B. Taraszkiewicza w 100. rocznicę jego urodzin, o potrzebie dbania o rozwój edukacji narodu, kiedy w tym samym czasie trwały protesty nauczycieli żądających poprawy warunków pracy⁵⁷. Mało przekonujące były też słowa K. Kalinowskiego zamieszczone jako hasło przewodnie w gazecie „Respublika”, głoszące, że „Nie naród jest dla władzy, ale władza dla narodu”. W odczuciu społecznym zupełnie nie współgrało to z rzeczywistością. Wszystko, co najlepsze, skończyło się wraz z podpisaniem aktu białowieskiego rozwiązującego Związek Sowiecki. Poczucia dumy z bycia obywatelem wielkiego imperium sowieckiego nie mogła zastąpić reprodukcja mapy z 1903 roku z zaznaczonym zasięgiem etnosu białoruskiego, obejmującym Wilno i Białystok⁵⁸. Była to próba budowy poczucia wspólnoty w momencie, kiedy znaczna część społeczeństwa białoruskiego nie potrafiła się otrząsnąć po utracie dotychczasowego państwa, z którym autentycznie się utożsamiała i była z niego dumna.

Nostalgia za dobrymi, sowieckimi czasami była powszechna⁵⁹. Osobom wówczas wychowanym trudno było pogodzić się z przekazem

⁵⁴ T. Browarek, op. cit., s. 81.

⁵⁵ N. Mieczkowska, op. cit., s. 136.

⁵⁶ S. Aleksijewicz, *Czarnobylska modlitwa. Kronika przyszłości*, Wołowiec 2012, s. 236-238.

⁵⁷ М. Стэльмак, *Адгукніцеся, беларускія сэрцы! Аб сённяшнім і мінулым напярэдадні 100-гадовага юбілею Браніслава Тарашкевіча*, „Рэспубліка”, 18 I 1992, nr 11, s. 5.

⁵⁸ А. Саламонаў, *Якой ты была, Беларусь мая? Ці яшчэ раз пра дзяржаўныя межы, „Беларусь”* 1991, nr 9, s. 32-33.

⁵⁹ Р. Медведев, *Александр Лукашенко. Контуры белорусской модели*, Москва 2010, s. 105.

historycznym, w którym idee Włodzimierza Lenina i rewolucji październikowej zniknęły z przestrzeni publicznej. Protestowano przeciw pomysłom demontażu pomników Lenina czy zmianie nazw ulic⁶⁰. Próba likwidacji ulic imienia Lenina czy Marksa w Homlu spotkała się z niezrozumieniem i zdziwieniem⁶¹. Na łamach centralnych tytułów prasowych przestrzegano przed zapominaniem roli jaką w dziejach Białorusi odegrała Wielka Wojna Ojczyźniana. Apelowano o ciągłą pamięć o ofiarach. W artykule „Respubliki” zatytułowanym WIĘC KIM JESTEŚMY? wyraźnie wskazywano, że pamięć o latach wojny nie może zostać wymazana z pamięci zbiorowej narodu białoruskiego⁶². Negatywnie oceniano brak dbałości o pomniki upamiętniające bohaterów i ofiary z lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Kłopoty finansowe państwa białoruskiego w połączeniu z próbą oderwania się od starego mitu wojny ojczyźnianej skutkowały coraz bardziej zaniedbanymi monumentami. Kompleks muzealny Twierdza Brześć zaczął zarastać chwastami⁶³. Taki stosunek do jeszcze nie tak dawno świętych miejsc dziedzictwa sowieckiego spotykał się z powszechną krytyką. Na łamach „Biełaruskiej dumki” jednoznacznie negatywnie oceniano odcięcie się od niedawnej, powszechnej wizji przeszłości. Jako przykład podawano komunistycznych deputowanych, którzy w nowej sytuacji stawiali się pilnymi krzewicielami nowych idei. Stosując porównania, wskazywano, że szybko postępujące zmiany bardziej przypominają czystki lat 30. XX wieku lub okres chińskiej rewolucji kulturalnej niż ewolucyjne zmiany⁶⁴. W ten krytyczny nurt wpisywała się część deputowanych Rady

⁶⁰ Takie dylematy obce były po 1990 roku np. w dawnej sowieckiej republice litewskiej, gdzie szybko uporano się w nazewnictwie ulic z komunistycznym dziedzictwem. Zob. więcej: J. Wołkonowski, *Polityka historyczna Litwy w latach 1990–2010. Aspekt polski*, [w:] *Wspólne czy osobne? Miejsca pamięci narodów Europy Wschodniej*, red. W. Śleszyński, Białystok – Kraków 2011, s. 122–126.

⁶¹ В. Бондаренко, „Ты говоришь дело, но не по делу”, „Рэспубліка”, 11 V 1992, nr 86, s. 5.

⁶² Р. Тохта-Ходжаева, *Мы не манкурты? Так кто же мы?*, „Рэспубліка”, 20 VI 1992, nr 116.

⁶³ W. Śleszyński, *Kresy Wschodnie czyli Białoruś Zachodnia...*, s. 113.

⁶⁴ В. Божанов, *Если память короткая. Октябрь 1917–20. Август 1991–20. Насколько относительно и правомерна аналогия?*, „Беларуская думка” 1991, nr 6, s. 8–9.

Najwyższej. Wśród nich był też późniejszy Prezydent Republiki Białoruś – Aleksander Łukaszenko⁶⁵. Jego głównym tematem zainteresowania nie były kwestie historyczne, a problemy ekonomiczne społeczeństwa⁶⁶. Już w 1992 roku potrafił umiejętnie wyczuwać nastroje społeczne i wzrastającą nostalgię za minionymi czasami⁶⁷.

Postępujące zmiany w postrzeganiu opisu dziejów nie dotyczyły jedynie Republiki Białoruś, były cechą charakterystyczną dla całego dawnego obszaru Związku Sowieckiego. W tym okresie, jak ironizowano, wszyscy stali się „historykami”, a wydawnictwa o tematyce historycznej były niezwykle popularne⁶⁸. Na Białorusi na sile przybierała narodowa koncepcja historii⁶⁹. Coraz odważniej odcinano się od interpretacji dziejów z czasów sowieckich⁷⁰.

W rzeczywistości jednak, z wyjątkiem radykalnych grup politycznych, zmiana obrazu historii nie przybierała form rewolucyjnych. Społeczeństwu białoruskiemu, które nadal nie akceptowało ostrej krytyki ustroju komunistycznego, w miarę łagodny sposób starano się ukazać inną niż sowiecka wizję dziejów i stosunków polityczno-społecznych. Przy okazji kolejnej rocznicy wybuchu rewolucji październikowej eksponowano także krytyczne konsekwencje tamtych wydarzeń. Nie zdecydowano się jednak na całkowite rujnowanie obrazu. Lenin nadal pozostawał wielkim przywódcą, myślicielem, człowiekiem, którego, w przeciwieństwie do późniejszych liderów państwa komunistycznego (J. Stalina, N. Chruszczowa, L. Breżniewa), otwarcie nie krytykowano. Zarówno społeczeństwo, jak i większość elit wywodzących się przecież

⁶⁵ P. Медведев, op. cit., s. 263.

⁶⁶ S. Owsiannik, J. Strielkova, *Władza a społeczeństwo. Białoruś 1991–1998*, Warszawa 1998, s. 69; S. Pawelski, op. cit., s. 166.

⁶⁷ Александр Лукашенко: „Когда стоишь в центре – бьют и справа, и слева”, „Рэспубліка”, 26 III 1992, nr 59, s. 5.

⁶⁸ Г. Бордюгов, В. Козлов, *История и конъюнктура. Субъективные заметки об истории советского общества*, Москва 1992, s. 3, 242.

⁶⁹ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 77; P. Медведев, op. cit., s. 75-76.

⁷⁰ Zob. М. Біч, op. cit., s. 15-24.

z partyjnej nomenklatury nie było gotowych na pełne odsowiecyzowanie przekazu historycznego⁷¹.

Szukanie alternatywnej w stosunku do czasów sowieckich wizji dziejów prowokowało nowe rozważania i oceny historyczne. Zastanawiano się, po której faktycznie stronie w 1812 roku stali Białorusini. Zadawano pytanie, czy cała społeczność opowiedziała się po stronie carskiej, jak to do tej pory twierdzono w literaturze rosyjskiej, a następnie sowieckiej. W nowej rzeczywistości politycznej, jaka miała miejsce po 1991 roku, odpowiedź już nie była taka prosta. Zaczęto dostrzegać złożoność wyborów politycznych, stopniowo następowały przewartościowania w dotychczasowych ocenach. W podobny sposób postrzegano wydarzenia z 1794 roku czy z lat 1830–1831.

W nowo konstruowanym przekazie historycznym starano się przede wszystkim eksponować wątek ziem białoruskich. W tak przedstawianej interpretacji powstanie kościuszkowskie czy powstanie styczniowe były w głównej mierze zrywami białoruskimi i ograniczały się niemal jedynie do ziem dzisiejszego państwa białoruskiego. Podobnie traktowano przywódców powstańczych, eksponując białoruskie pochodzenie T. Kościuszki czy R. Traugutta⁷². Chętnie stosowanym rozwiązaniem było ukazywanie wielkich wydarzeń i postaci historycznych z uwzględnieniem białoruskiego interesu narodowego⁷³. Coraz powszechniejsze było przekonanie, że bez poznania wszystkich aspektów historii Białorusi nie można w rzeczywistości budować w pełni suwerennego państwa⁷⁴.

Przybierające na znaczeniu odwoływanie się do okresu I Rzeczypospolitej, siłą rzeczy, czasami nawet wbrew intencjom autorów, ukazywało związek dziedzictwa ziem białoruskich z historią Litwy i Polski. Sięganie

⁷¹ А. Ластовский, *Советское прошлое и беларуская культурная память*, [w:] *О десоветизации. Беларусь, начало XXI века. Материалы семинара-конференции, г. Шилуте (Литва), 20–24 августа 2007 г.*, Минск 2008, s. 81–82.

⁷² Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 322.

⁷³ Р. Лінднер, *Нацыянальныя і „прыдворныя” гісторыкі „лукашэнкаўскай” Беларусі*, „Гістарычны альманах” 2001, т. 4, s. 203–204; А. Смалянчук, „Савецка-касць” беларускай постсавецкай гістарыяграфіі..., s. 226.

⁷⁴ М. Касцюк, *За волю, роўнасць, незалежнасць. Да 200-годдзя паўстання ў Польшчы, на Беларусі і ў Літве*, „Беларуская думка” 1994, nr 7, s. 71.

do coraz starszych epok w naturalny sposób pomniejszało rolę dziedzictwa rosyjskiego, a eksponowało litewski i polski charakter tych ziem. Trudno było znaleźć wydarzenia, które można było omówić, nie wyjaśniając szerokiego kontekstu uwarunkowań politycznych czy społecznych I Rzeczypospolitej, bez ukazywania punktu widzenia z perspektywy Krakowa, Warszawy czy Wilna. Zdecydowana większość możliwych związanych z obszarem dzisiejszej Białorusi jednoznacznie utożsamiała się z ówczesną polsko-litewską racją stanu. Jedną z niewielu postaci zapisanych negatywnie w historii Polski był książę Janusz Radziwiłł⁷⁵. Niełatwo było jednak tę postać, silnie już związaną z narodową retoryką litewską, zaadaptować do wizji białoruskiej. Niemniej nie poprzestawano na podkreślanie białoruskiego charakteru tego czasu. Zamiast powszechnie stosowanego określenia opisującego specyficzny charakter baroku ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego jako baroku wileńskiego, mówiono o baroku białoruskim⁷⁶. Określenie „białoruski” chętnie i powszechnie było używane przy opisie wydarzeń z okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego⁷⁷. W ten sposób zamierzano budować mit pierwocin własnego narodowego państwa, odcinano się też od rosyjskich związków historycznych. Podkreślano, że Białorusini „(...) są narodem odrębnym, dawnym i różnym od Rosjan (...) spadkobiercami Wielkiego Księstwa Litewskiego”⁷⁸. Dodatkowo przez eksponowanie dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego próbowano także złamać stereotyp społeczeństwa białoruskiego jako wspólnoty wyłącznie chłopskiej. Rolę historycznych elit białoruskich pełnić miało lokalne ziemiaństwo i szlachta.

Podkreśleniu związku kultury białoruskiej z Zachodem służyło przypominanie o łacińskiej wersji pisma. Pilną potrzebę widziano w budowaniu narodowej inteligencji, bez której niemożliwe było dalsze funkcjonowanie niepodległego państwa⁷⁹. Podkreślano powiązanie

⁷⁵ М. Багадзяж, *Мяцежны гетман*, „Звязда”, 23 I 1993, nr 14, s. 3.

⁷⁶ *Белорусское барокко*, „Советская Белоруссия”, 11 VI 1994, nr 121-122.

⁷⁷ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 9.

⁷⁸ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 63.

⁷⁹ У. Філякоў, „Падыймайся з нізін, сакаліна сям'я...” *Пра станаўленне нацыянальнай самасвядомасці беларусаў*, „Беларуская думка” 1993, nr 2, s. 60.

między posiadaniem narodowej kultury a przyszłością społeczeństwa⁸⁰. Jako główną ilustrację w gazecie „Respublika” z okazji 4. rocznicy ogłoszenia deklaracji o suwerenności 27 lipca 1990 roku ukazano moment montowania na jednym z budynków państwowych nowego herbu państwowego – Pogoni, zasłaniającego dotychczasowy herb sowiecki⁸¹. Obraz dziejów Białorusi nie był już tak prosty jak w okresie komunistycznym. Przedstawiane w prasie czy czasopismach sylwetki Białorusinów nie zawsze powielały schematy z czasów sowieckich – partyzant, żołnierz Armii Czerwonej. Coraz częściej ukazywano skomplikowane losy Białorusinów rozrzuconych po całym świecie, a służących w czasie wojny w pomocniczych służbach niemieckich czy w polskim II Korpusie na Zachodzie⁸². Zachwiał się obraz starego świata, nic nie było tak oczywiste. Dawni zdrajcy stawali się bohaterami współczesnej narracji historycznej i politycznej. Coraz powszechniej do opinii publicznej przebijać się zaczęła wizja historii Białorusi tworzona przez środowiska emigracyjne. Budowany w niej obraz dziejów jednoznacznie pisany był z perspektywy narodowych (nacjonalistycznych) interesów.

W 1993 roku opracowana została koncepcja narodowej szkoły białoruskiej, której celem było wyeliminowanie z procesu nauczania historii pozostałości sowieckiej ideologii⁸³. Rozpoczęto redagowanie i wydawanie nowych podręczników szkolnych⁸⁴. Na potrzeby roku szkolnego 1993/1994 przygotowanych zostało 20 nowych książek do nauczania historii w języku białoruskim. Jak pisał H. Sahanowicz, to w nich „(...) po raz pierwszy na Białorusi historia była rozpatrywana nie z punktu widzenia klasowego, lecz z ogólnonarodowego (...). Proponowane w nowych podręcznikach podejście do historii Białorusi różniło się rady-

⁸⁰ О. Гапновіч, *Нам явна не хватае сважэго воздуха культуры*, „Беларуская думка” 1993, nr 10, s. 12.

⁸¹ Прэзідыум Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь, *Са святам вас, суайчынікі, з Днём незалежнасці!*, „Рэспубліка”, 26 VII 1994, nr 144, s. 1.

⁸² *Усё вяртаецца на кругі свае*, „Беларусь” 1993, nr 6, s. 14-15.

⁸³ А. Кравцевіч, А. Смоленчук, С. Токць, op. cit., s. 164.

⁸⁴ Т. Mackiewicz, *Powrót Białorusi do europejskiej przestrzeni kulturowej: rola edukacji*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. Т. Acimowicz, А. Klinau, Lublin 2011, s. 211; А. Смалянчук, *Радкевіч versus Каліноўскі...*, s. 374.

kalnie od tradycyjnego radzieckiego podejścia i drażniło aktywnych zwolenników starego reżimu”⁸⁵. Podręcznik do klasy IV zatytułowany był *MOJA OJCZYZNA – BIAŁORUŚ*, do klasy VI *HISTORIA BIAŁORUSI W ŚREDNIOWIECZU*, a do klasy XI *HISTORIA POWSZECHNA (ŚWIATOWA)*⁸⁶. W ocenie jednego z ówczesnych polskich członków polsko-białoruskiej komisji podręcznikowej publikacje przygotowane zostały poprawnie. Ukazano wspólne dziedzictwo okresu I Rzeczypospolitej. Najwięcej kontrowersji wzbudził podręcznik do klasy IX opisujący historię najnowszą, gdzie pozostało najwięcej wpływów z czasów sowieckich. Daje to „(...) o sobie znać nawet wtedy, gdy autorzy przeciwstawiają się dotychczasowym stereotypom, pisząc o terrorze w Zachodniej Białorusi (wobec Białorusinów) dodają, że przecież w BSRR był on nie mniejszy ze strony władz radzieckich. Faktycznie jednak w BSRR był on wówczas nieporównywalnie większy i przybierał formy ludobójstwa, czego wymownym dowodem są Kuropaty”⁸⁷. Na kartach podręczników szkolnych bardzo istotnie, w porównaniu z czasami sowieckimi, dowartościowany został okres Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ekspozowano zwłaszcza białoruski charakter tego państwa⁸⁸. Generalnie jednak nowe podręczniki szkolne były dobrze oceniane przez polskich ekspertów pracujących w ramach wspólnej polsko-białoruskiej komisji podręcznikowej⁸⁹.

Zwieńczeniem nowego okresu badań nad dziejami Białorusi było przygotowanie przez Instytut Historii Akademii Nauk Białorusi w Mińsku dwutomowego dzieła *ZARYS HISTORII BIAŁORUSI*. Tom pierwszy ukazał się w 1994 roku, drugi natomiast w 1995 roku. Efekt prac zespołu kierowanego przez Michała Kasciuka w dużej mierze zrywał z dotychczasową sowiecką koncepcją historii Białorusi. Budowany w publikacji obraz miał

⁸⁵ H. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią...*, s. 186-187.

⁸⁶ В. Кушнер, *Гістарычная адукацыя і палітыка*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1996, nr 4, s. 6.

⁸⁷ J. J. Milewski, *Polsko-białoruska komisja...*, s. 130.

⁸⁸ A. Dziarnowicz, „Poszukiwanie Ojczyzny”. *Dyskurs na temat Wielkiego Księstwa Litewskiego we współczesnym społeczeństwie białoruskim*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. A. Nikžentaitis, M. Kopczyński, Warszawa 2014, s. 138-143.

⁸⁹ J. J. Milewski, *Polsko-białoruskie komisje podręcznikowe*, „Zeszyty Historyczne” 1998, z. 123, s. 216.

na celu wyeksponowanie przede wszystkim białoruskiego charakteru zachodzących przemian historycznych⁹⁰. Okres II Rzeczypospolitej opisany został zgodnie z przyjętymi w czasach sowieckich wzorami pokazującymi walkę Białorusinów z uciskiem polskim, z tym że teraz walkę klasową zastąpił „ruch narodowyzwoleńczy”⁹¹. W przygotowanej narracji nie zmieniał się znacząco sam opis, ale inne były intencje liderów, którzy z komunistycznych działaczy stali się również aktywistami akceptującymi hasła narodowe. Autorzy zdawali sobie sprawę, że wzmacnianie przekazu o treści narodowej nie może oznaczać całkowitego zanegowania dotychczasowej wizji historii. Aby stał się on do zaakceptowania przez ogół obywateli, musiał ewoluować stopniowo, dlatego też obchody kolejnej rocznicy niepodległości 25 marca 1993 roku w prasie ilustrowane były trzema zdjęciami w symboliczny sposób ukazującymi ewolucję poglądów. Pierwsze zdjęcie przedstawiało maszerujących żołnierzy z czasów rewolucji, drugie idących do boju czerwonarmistów z lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, ale trzecie defiladę żołnierzy odbieraną przez aktualnie rządzących, stojących pod biało-czerwono-białą flagą⁹². Symbolem przemian w opisie historii Białorusi stały się też dwa pierwsze tomy ENCYKLOPEDII HISTORII BIAŁORUSI, wyraźnie eksponujące narodową wizję dziejów. Liniję programową nowego wydawnictwa najlepiej oddaje fragment przedmowy do pierwszego tomu: „To pierwsza w historii naszej Ojczyzny encyklopedia, w której jej twórcy, opierając się na najnowszych osiągnięciach nauki, dążą do jak najpełniejszego zilustrowania wielowiekowej drogi Białorusinów od zamierzchłej przeszłości do współczesności, w nierozzerwalnym związku z procesem historycznym na kontynencie europejskim. (...) Na jej kartach znajdują się materiały o politycznych, społecznych, wojennych zjawiskach i dziejach, o podziale administracyjno-terytorialnym, stanie gospodarki, nauki i techniki na różnych etapach historii. (...) W encyklopedii została zilustrowana i historia Polaków, Litwinów, Rosjan, Żydów, Tatarów, przedstawicieli innych narodów, które

⁹⁰ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 53.

⁹¹ М. Касцюк, І. Ігнаценка, У. Вышыньскі і інш., *Нарысы гісторыі Беларусі, ч. 2*, Мінск 1995, s. 223.

⁹² *Са святам, суайчыннікі!*, „Рэспубліка”, 23 II 1994, nr 36-37, s. 1.

od dawna żyją na Białorusi, ich wkład w ogólny dorobek białoruskiej i europejskiej kultur (...)”⁹³.

Przed środowiskiem naukowym stało olbrzymie i w rzeczywistości niezwykle trudne do wykonania zadanie zerwania z metodologią marksistowską. Dotychczasowy system kształcenia kadr uniwersyteckich podporządkowany był potrzebom ideologicznym partii komunistycznej, a nie kształtowaniu niezależnych badaczy⁹⁴. Pod względem naukowym nawet zdecydowana większość historyków reprezentujących opcję narodową nie potrafiła oderwać się od sowieckiej metodologii i warsztatu naukowego. Toczący się spór dotyczył przekazywanych treści, rozkładania akcentów, a nie nowego sposobu badania dziejów narodowych⁹⁵. Niewątpliwie dużym sukcesem było zerwanie z postrzeganiem dziejów Białorusi jako części ziem rosyjskich czy sowieckich. Historia Białorusi stawała się obiektem samodzielnych badań naukowych⁹⁶.

W kolejnych latach w dalszym ciągu starano się zapoznać społeczeństwo z trudnymi tematami dotyczącymi głównie zbrodni okresu stalinowskiego poprzez nadanie im sensacyjnego charakteru. Publikowane na łamach „Republiki” artykuły z jednej strony informowały obywateli o tych przez lata przemilczanych wydarzeniach, ale z drugiej nadal nie nadawały im tonu poważnych rozliczeń z „czarnymi kartami” dziejów, co mogłoby być niezaakceptowane przez znaczną część społeczeństwa białoruskiego. Uważano, że Białorusini musieli w pierwszej kolejności zapoznać się i przyswoić tę wiedzę, aby następnie można było budować na niej nośny przekaz polityczny. W komentarzu redakcyjnym zastanawiano się, co faktycznie należy uczynić z wiedzą potwierdzającą, że Stalin wymordował więcej obywateli sowieckich niż Hitler. Podkreślano, że, znając te wszystkie fakty, trudno w toczącym się sporze politycznym nadal powoływać się na wielkie dokonania Józefa Stalina. Środowiska narodowe chętnie używały jego osoby do pośredniego dyskredytowania całego

⁹³ *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі у 6 тамах*, т. 1, рэд. кал. М. Біч і інш., Мінск 1993, s. 5.

⁹⁴ P. A. Szuplak, *Problemy edukacji historycznej w szkołach wyższych Republiki Białoruś*, [w:] *Polska-Białoruś 1918-1945*, red. W. Balcerak, Warszawa 1994, s. 192-193.

⁹⁵ Z. J. Winnicki, *Tematy białorusko-polskie. Antologia*, Wrocław 2010, s. 167, 171.

⁹⁶ А. Смалянчук, *Беларуская постсавецкая гістарыяграфія...*, s. 259.

systemu komunistycznego. W tym okresie chaosu, gdy na oczach współczesnych upadał cały dotychczasowy obraz świata, gdy mówiono o usunięciu Lenina z mauzoleum i złożeniu go w Gorki pod Moskwą, także na Białorusi starano się zbudować nowy obraz przeszłości⁹⁷. Było to zadanie niezwykle trudne. W niestabilnych czasach polityczno-ekonomicznych dyskurs historyczny stawał się ważną częścią toczącego się sporu politycznego. Główna linia podziału dzieliła obywateli na zwolenników nowego narodowego i starego sowieckiego świata.

Coraz silniejsze eksponowanie w retoryce narodowego charakteru własnych dziejów oznaczało nie tylko dystansowanie się od opisu rosyjskiego, ale także wymuszało nowy sposób patrzenia na stosunki z Polską i Polakami. Podstawowym przedmiotem sporu pozostawała kwestia uznawania obywateli białoruskich, którzy deklarowali swoją narodowość jako polską, za Polaków⁹⁸. Zarówno w środowiskach narodowych, jak i postsowieckich

⁹⁷ *Ленина выселили из Кремля*, „Рэспубліка”, 9 IX 1994, nr 175, s. 7.

⁹⁸ Polacy na Białorusi, budując na początku lat 90. XX wieku struktury własnych stowarzyszeń i eksponując coraz silniej własne dziedzictwo narodowe, wykorzystali zarówno chaos polityczny w państwie białoruskim, jak i wsparcie płynące z Polski. Pomimo historycznego pochodzenia z tej samej grupy społecznej co ludność białoruska chłopów, polska świadomość historyczna okazywała się być inna. Ważną rolę odgrywało przekonanie o przynależności do narodu związanego z europejską kulturą zachodnią. W rzeczywistości jednak przywrócenie pełnego historycznego znaczenia kultury polskiej w zachodniej części Białorusi okazało się niemożliwe. Przesunięta zdecydowanie dalej na Zachód, w wyniku działań władz komunistycznych po zakończeniu II wojny światowej, granica uskoju cywilizacyjnego stała się faktem. Mniejszość polska i reprezentowane przez nią przywiązanie do dziedzictwa łacińskiego było jedną z niewielu pozostałości mówiącą o zupełnie innym, jeszcze w pierwszej połowie XX wieku, przebiegu uskoju cywilizacyjnego.

Środowisko białoruskie, które przejęło władzę po 1991 roku, chciało w postaci dobrych relacji z Polską przynajmniej w małym stopniu neutralizować wpływ Rosji na własną politykę. Po upadku sowieckiego świata nie bez znaczenia była również potrzeba tworzenia własnego przekazu historycznego. Trudno było jednoznacznie powiedzieć, na ile w budowie nowego obrazu dziejów należy dystansować się od Polaków, a na ile korzystać ze wspólnego dziedzictwa. Jednym z pól zarysowującego się sporu była tematyka historyczna, np. w kwestii odwoływania się do dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Celem białoruskich działaczy narodowych nie było szukanie białorusko-polskich punktów wspólnych, ale podkreślanie rozbieżności. Jak pisał Z. J. Winnicki: „Po rozpadzie ZSSR, w BSSR-RB metody depolonizacji objawiły się w postaci niechęci wobec polskiego odrodzenia narodowego, hamowa-

zdecydowanie przeważała tendencja do uznania ich za spolonizowanych Białorusinów⁹⁹. Negatywnie w tej materii oceniano historyczną rolę Kościoła katolickiego. Uważano za błędne stosowanie kategorii religijnych do określania narodowości¹⁰⁰.

Dobrze natomiast oceniano bieżące międzypaństwowe stosunki białorusko-polskie. W relacjach obustronnych w tym okresie nie było żadnych większych konfliktów. Problemu nie stanowiły ani bieżące relacje, ani przeszłości historyczne. Po wstępnych nieporozumieniach dotyczących historycznej przynależności Białostoczczyzny (strona białoruska w nieoficjalnych dyskusjach zamiast postanowień granicznych z 1944 roku chciała się oprzeć na ustaleniach Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi z 1939 roku, na co nie zgadzała się dyplomacja polska) żadna ze stron nie kwestionowała przebiegu granic państwowych. Potwierdzeniem dobrych relacji było podpisanie w Warszawie 23 czerwca 1992 roku TRAKTATU MIĘDZY RZECZĄPOSPOLITĄ POLSKĄ A REPUBLIKĄ BIAŁORUŚ O DOBRYM SĄSIEDZTWIE I PRZYJAZNEJ WSPÓŁPRACY¹⁰¹.

Zgodnie z nową polską wykładnią także w ten sam sposób na Białorusi dokonywano opisu najnowszych dziejów państwa polskiego. Wyznaczały ją daty ukazujące najważniejsze zdarzenia z czasów PRL-u charakteryzujące

nia rozwoju oświaty polskojęzycznej, usilnej akcji białorutenizacyjnej (kulturowo-polityczna) i wreszcie: białorutenizacji kościoła (...)"'. Nowym zjawiskiem był „(...) prezentyzm historyczny, polegający na totalnej białorutenizacji dziejów północno-wschodnich obszarów I Rzeczypospolitej, w tym w szczególności obszaru byłego WXL. Prezentyzm ten określa (...) obszar WXL «głównie dzisiejsza RB» wyłączone w perspektywie białoruskości «narodowa koncepcja historii» wydarzeń kulturowych i politycznych oraz białoruskości w sensie etnicznym. Praktycznie wszystkie postacie historyczne oraz luminarzy kultury i nauki z tych stron uważa za świadomych, bądź tylko «obiektywnych» Białorusinów w dzisiejszym rozumieniu tego pojęcia. Polski, Polaków, polskości w tym kontekście zasadniczo nie ma. Jest ona *a priori* zakwestionowana” (Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 32-33).

⁹⁹ K. Frąckiewicz, *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia” polskości w BSRB-RB*, [w:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1998–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Z. J. Winnicki, T. Gawin, Białystok 2009, s. 171.

¹⁰⁰ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 70.

¹⁰¹ В. Снапковскій, *История внешней политики Беларуси...*, s. 393; H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 394-400.

się buntem społeczeństwa w stosunku do ówczesnej władzy – lata 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980¹⁰². Niemożliwe było uzyskanie konsensusu co do oceny wydarzeń z 17 września 1939 roku. Jednak strona białoruska w nowej retoryce obok eksponowania niekwestionowanego zjednoczeniowego charakteru tych wydarzeń coraz mocniej rozpisywała się o kulisach podejmowanych wówczas decyzji – pakt Ribbentrop–Mołotow czy o zbrodniach NKWD¹⁰³. W 1992 roku na fali zachodzących zmian w „Grodnińskiej prawdzie” nie nadano szczególnego rozgłosu kolejnej rocznicy 17 września¹⁰⁴. W następnych latach przy konstruowaniu opisów zwracano także uwagę na trwający w tym czasie sojusz Hitlera z Stalinem. Stanowczo odrzucano jednak możliwość obwiniania Stalina na równi z Hitlerem za wybuch II wojny światowej. Na łamach „Sowietskiej Bielorusii” z dnia 22 czerwca 1994 roku przekonywano czytelników, że również bez paktu o nieagresji między Niemcami a Związkiem Sowieckim Wehrmacht i tak zaatakowałby Polskę we wrześniu 1939 roku¹⁰⁵, a bez zabezpieczenia się tym paktem ze strony Stalina atak Niemiec na Związek Sowiecki mógł nastąpić znacznie wcześniej niż w czerwcu 1941 roku. Dokonywana na Białorusi interpretacja wydarzeń z 1939 i 1941 roku, choć uwzględniała nowe informacje, nie potrafiła ostatecznie odciąć się od sowieckiego przekazu historycznego¹⁰⁶. Na dokonanie zbyt daleko idącej reinterpretacji historii początków wojny nie byli przygotowani zarówno badacze, jak i samo społeczeństwo. Zwłaszcza w opisie lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej wyczuwalna była wyraźna nostalgia za sowieckim ujęciem historii. Ani żyjący jeszcze weterani, ani ich rodziny nie mogły się pogodzić z umniejszaniem roli Armii Czerwonej czy stosowaniem relatywizmu w ocenie postaw białoruskich kolaborantów. Za forma-

¹⁰² С. Рашэтнікаў, В. Бенькоўскі, *Прагнастычны праект. Беларусь–Польшча*, „Беларусь” 1993, nr 2, s. 5.

¹⁰³ И. Гришан, *Обретение Родины. 55 лет назад произошло воссоединение белорусских земель*, „Советская Белоруссия”, 17 IX 1994, nr 198-199, s. 2, 5.

¹⁰⁴ T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi...*, s. 171.

¹⁰⁵ И. Гришан, „Ледокол” в торосах лжи, „Советская Белоруссия”, 22 VI 1994, nr 131, s. 1-2.

¹⁰⁶ А. Смалянчук, *Верасень 1939 г. у савецкай і беларускай гістарыяграфіі*, „Гістарычны альманах” 2000, т. 3, s. 86.

cję wrogą interesom białoruskim uznawana była nadal Armia Krajowa, której członkom skutecznie odmawiano praw kombatanckich. Polskie jednostki z lat II wojny światowej oceniane były negatywnie zarówno w środowiskach postsowieckich, jak i narodowych¹⁰⁷.

Pomimo dobrze układających się stosunków międzypaństwowych nie zginęła obawa przed polską ekspansją. W nowej, narodowej wizji dziejów Polska odbierana była jako zagrożenie dla białoruskiego dziedzictwa. Ten przekaz widoczny był zarówno przy opisie dawnych dziejów, jak i wydarzeń współczesnych. Przypominano wrogo nastawioną do mniejszości białoruskiej politykę narodowościową II Rzeczypospolitej. W prasie białoruskiej od czasu do czasu pojawiały się także informacje o szykanowaniu mniejszości białoruskiej we współczesnym państwie polskim. Jako potwierdzenie stosowania represyjnej polityki przez państwo polskie podawano przykład, że na terenie województwa białostockiego zmniejszała się liczba szkół białoruskich, a w przestrzeni publicznej pojawiają się napisy o treści antybiałoruskiej¹⁰⁸. Obawy o wzrost antypolskich nastrojów wśród społeczeństwa białoruskiego widoczne były też w polskich środowiskach na Białorusi. Na łamach „Magazynu Polskiego” z 1992 roku pisano, że „naród białoruski jest na etapie szukania własnej tożsamości. W takiej sytuacji istnieje pewne niebezpieczeństwo wzajemnych waśni, nietrudno o nacjonalistyczne akcenty”¹⁰⁹. Zwłaszcza pierwszy okres funkcjonowania Białoruskiego Frontu Ludowego charakteryzował się „wojną” na artykuły dotyczące interpretacji dziejów i rozwoju polskiego ruchu narodowego na Białorusi. Zwolennikiem zbliżenia z narodowymi środowiskami białoruskimi był pierwszy prezes Związku Polaków na Białorusi – Tadeusz Gawin. W dużej mierze to z jego inicjatywy nastąpiła poprawa stosunków po 1992 roku, co skutkowało udziałem środowisk

¹⁰⁷ Zob. pr.: В. Ермолович, С. Жумарь, *Огнём и мечом. Хроника польского националистического подполья в Белоруссии (1939–1953 гг.)*, Минск 1994; І. Крэнь, *Праблемы Арміі Краёвай у беларускай гістарыяграфіі (сярэдзіна 80-х – 90-я гады)*, [w:] *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Droga ku wzajemności”*, Grodno–Nowogródek 25–27 IX 1998, red. M. Kondratiuk, Grodno 1999, s. 159–167.

¹⁰⁸ М. Ковалев, *Чужие на своей земле*, „Советская Белоруссия”, 1 X 1994, nr 235.

¹⁰⁹ М. Gumienik, *Szermowaty hasłami o jednolitym społeczeństwie*, „Magazyn Polski” 1992, nr 3–4, s. 42.

polских w odbywających się po raz pierwszy w Mińsku 27 lipca 1992 roku obchodach święta Niepodległości Republiki. Zbliżenie stron następowало także pod wpływem nasilającej się coraz mocniej walki pomiędzy środowiskami niepodległościowymi a zachowawczymi (postsowieckimi), odwołującymi się do nostalgii za Związkiem Sowieckim. Opowiadając się po stronie narodowych środowisk białoruskich, mających wpływ w środowiskach rządzących, działaczom Związku Polaków na Białorusi, pomimo istniejących różnic, i tak znacznie bliżej było do narodowej białoruskiej interpretacji dziejów niż jej sowieckiej wersji. Nie bez znaczenia pozostawał również fakt liczenia na koncesje w dziedzinie oświaty. Od władz białoruskich oczekiwano zgody na budowę polskich szkół i nieblokowania rozwoju polskich organizacji¹¹⁰.

W mających nastąpić w 1994 roku wyborach prezydenckich kwestia odwoływania się do określonego dziedzictwa odgrywała znaczącą rolę w polaryzacji stanowisk. Po zmianach, jakie zaszły po 1991 roku, w kolejnych latach coraz bardziej aktualne stawało się pytanie, na bazie jakiej wizji historii należy tworzyć obraz przeszłości własnego narodu. Środowiska narodowe nieprzerwanie kładły nacisk na działania zmierzające do budowy nowej świadomości narodowej¹¹¹. Starano się konsekwentnie realizować własną politykę historyczną. Zwolennicy tej opcji odzwierciedlenia swoich poglądów poszukiwali m.in. na łamach „Narodnej Gazety” czy w „Naszej Niwie”. Zwłaszcza ten ostatni tytuł stał się wyrazicielem nowej koncepcji historii z wyraźnym podkreśleniem roli i znaczenia białoruskiej racji stanu. Na łamach „Naszej Niwy” ukazywano Białoruś jako państwowość o cechach europejskich, posiadającą swoje własne, narodowe dzieje oraz kulturę. Czas sowiecki, a zwłaszcza okres represji stalinowskich, opisywany był jako mroczny etap w dziejach ziem białoruskich¹¹².

¹¹⁰ T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi...*, s. 182-187.

¹¹¹ A. Lastoŭski, *The Genealogy of National Statehood...*, s. 137.

¹¹² В. Шаталава, *Нацыянальная ідэя на старонках беларускай прэсы 1991–1994 гг.*, [w:] *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, red. D. Michaluk, Toruń 2007, s. 179-188; Т. Островская, *Генеалогія історычнай памяці Беларусі ў кантэксце адукацыйных практык*, „Исследование. Bielarussian Institute for Strategic Studies”, 20 X 2010, s. 23.

Intelektualne zaplecze opcji narodowej tworzyło środowisko historyków będących wyrazicielami koncepcji narodo-państwowej. Podwaliny współczesnych założeń tej idei opisane zostały przez Michasia Bicza¹¹³, a następnie po 1991 roku realizowane były w ramach prac Instytutu Historii Akademii Nauk Białorusi kierowanego przez M. Kasciuka. Zrywając z dotychczasową, sowiecką ideologiczną metodologią, głosiła ona potrzebę realizacji „3 de-” – „deideologizowania”, „depolityzowania” i „departyzowania” badań historycznych¹¹⁴. Idea narodo-państwowa zakładała, że choć w terminologii państwowej nazwa Białoruś historycznie nie istniała, to jednak Białorusini mieli własne państwa. Może nie były one spełnieniem wszystkich marzeń narodu białoruskiego, ale jednak stanowiły twory polityczne budowane także przez Białorusinów. Najlepszym sztandarowym przykładem tej koncepcji było najchętniej eksponowane Wielkie Księstwo Litewskie. Spełnieniem wszystkich procesów państwowotwórczych stała się Białoruska Republika Ludowa oraz Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka¹¹⁵.

Zgodnie z tą koncepcją w prowadzonych badaniach i tworzonych opisach uwzględniane miały być przede wszystkim interesy narodowe podkreślające etnokulturowy charakter nacji białoruskiej¹¹⁶. Obywatelom należało od początku wytłumaczyć określenie „Białorusi” jako obszaru narodo-państwowego budowanego w opozycji do interpretacji rosyjskiej i sowieckiej. Proces dziejów Białorusi wyprowadzony został od Księstwa Połockiego (kniaź Wsiesław Braczyśławicz «Czarodziej», księżna Eufrozyna Połocka), historii Wielkiego Księstwa Litewskiego z wyraźnym podkreśleniem znaczenia pierwiastka białoruskiego¹¹⁷. Negatywny okres w dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego rozpocząć się miał od czasów

¹¹³ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 125.

¹¹⁴ M. Біч, *Аб нацыянальнай канцэпцыі гісторыі...*, s. 18-19; В. Снапковскі, *Историческая политика в Беларуси в период перестройки и парламентской республики (1985–1994 гг.)...*, s. 65-66.

¹¹⁵ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 31.

¹¹⁶ А. Казакевіч, *Канцэпцыі (ідэі) беларускай нацыі ў перыяд незалежнасці 1990–2009*, „Палітычная сфера” 2010, nr 14, s. 9-11.

¹¹⁷ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 450-459.

unii lubelskiej 1569 roku, kiedy to miejscowa szlachta białoruska zaczęła się szybko polonizować¹¹⁸. Przedkładając korzyści majątkowe, wyrzekła się swojego dziedzictwa. Nastąpił rozdźwięk między coraz bardziej spolonizowaną szlachtą a nadal białoruskim chłopstwem. Ostatecznie doprowadziło to do osłabienia pozycji państwa i jego upadku.

Koncepcja ta spotkała się ze zdesydowną krytyką w środowiskach naukowych. Przeciwnicy polityczni zarzucali jej nadmierny nacjonalizm, co na Białorusi w tamtym okresie oznaczało rezygnację ze wszystkiego co rosyjskie, a zwłaszcza sowieckie. Podkreślano chęć pisania dziejów od początku, nawet tych z odległej przeszłości. Dla większości dziejopisarzy białoruskich wychowanych w szkole sowieckiej ten nowy rodzaj interpretacji był trudny do zaakceptowania. Do znanych krytyków koncepcji narodowo-państwowej należeli: Alaksandr Kawaleni, Jakaw Traszczanok, Mikałaj Smiachowicz czy Jauhien Nowik. Nowy, polemiczny rodzaj opisu dziejów traktowany był jako zamach nie tylko na dotychczasowy przekaz historyczny, ale także na obraz całego dotychczasowego świata¹¹⁹. Dobrym przykładem nowego podejścia do przeszłości ziem białoruskich była praca H. Sahanowicza traktująca o latach tzw. wojny moskiewskiej (1654–1667)¹²⁰. Opis tamtych wydarzeń był zdecydowanie negatywny dla strony rosyjskiej. W wyniku trwających rzezi, deportacji w głąb Rosji oraz z powodu epidemii i głodu wywołanego działaniami zbrojnymi Białoruś utraciła wówczas ponad połowę swojej ludności. Praca ta została wysoko oceniona przez polskich badaczy¹²¹. Było to pełne zerwanie z dotychczasowym, sowieckim opisem tego okresu w dziejach ziem białoruskich. Natomiast przeciwnicy wizji narodowo-państwowej podkreślali, że część zwolenników nowej idei niekiedy kwestionowała istnienie staroruskiego narodu, twierdząc, że był to jedynie wymysł rosyjskiej historiografii.

Podkreślanie opcji prozachodniej przez zwolenników koncepcji narodowo-państwowej nie oznaczało jednak zbliżenia się do polskiej czy litewskiej historiografii. Obawiano się zwłaszcza zbyt silnego wpływu polskiego punktu widzenia na zachodzące w przeszłości procesy. Nad-

¹¹⁸ R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 164.

¹¹⁹ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 33.

¹²⁰ Г. Сагановіч, *Невядомая вайна. 1654–1667*, Менск 1995.

¹²¹ S. Aleksandrowicz, *Jak pisano historię Białorusi...*, s. 49.

rzędnym celem prowadzonych badań było eksponowanie białoruskości w każdym możliwym elemencie przeszłości. Widziano potrzebę korzystania z osiągnięć historiografii rosyjskiej, sowieckiej, polskiej czy litewskiej, ale jedynie w celu zbudowania własnego, narodowego obrazu dziejów. Jak zauważył Walancin Hryckiewicz w swoich rozważaniach dotyczących zadań stojących przed badaczami białoruskimi, na Białorusi „(...) muszą powstać monografie, pisane z białoruskiego, a nie obcego punktu widzenia”¹²². W ten sposób umacniano przekonanie o sile i odrębności narodowej. Miało się to stać to kluczowym filarem budowy nowego poczucia narodowego i w prosty sposób prowadziło do stygmatyzacji dziejów narodu białoruskiego. Wyjątkową rolę mesjańską widać w przedmowie Z. Paźniaka do wydanej w 1994 roku książki o zbrodni sowieckiej w Kuropatach. Pisał on: „Kiedy spojrzemy na historię Białorusi, zauważymy, iż jest to historia cierpienia. Białorusini niosą swój pokutny krzyż już setki lat – zaniechanie i zdradę, faszyzm, komunizm, eksterminację ludności, a teraz na grzbiecie piołunową gwiazdę. Już świecą się niczym stront nasze dusze. Żyjemy. Niegdyś byliśmy wielkim Ludem Bożym. Wielką Krainą. Wracamy do swoich źródeł. Nie bójmy się, że jest nam ciężko. Nie przejmujemy się z powodu swoich cierpień. Pokutujących i cierpliwych Bóg kocha. Podnieśmy z godnością, jak naród miłujący Boga, nasz krzyż. Bo zmartwychwstajemy. Już wznosi się nad nami nasz święty i czysty biało-czerwono-biały sztandar”¹²³.

Zaproponowana i propagowana z dużą siłą w latach 1991–1994 koncepcja narodo-państwowa z trudem przebijała się do ogółu społeczeństwa. Czym mocniej i radykalniej była artykułowana przez członków szkoły narodowej, tym mniejsza była szansa faktycznego jej oddziaływania. Wielu obywatelom, nawet w nowych warunkach politycznych, trudno było zaprzeczyć ideałom, w których byli wychowani i z którymi się utożsamiali. Musieliby potępić swoją wiarę w słuszność budowy państwa komunistycznego. Dla nich upadek Związku Sowieckiego i następujące zmiany oznaczały koniec ich dotychczasowego świata. Tym

¹²² W. Hryckiewicz, op. cit., s. 771.

¹²³ З. Паўняк, Я. Шмыгалёў, М. Крывальцэвіч, А. Іоў, *Курапаты*, Менск 1994, s. 8.

bardziej wizja nowej historii była nie do przyjęcia, im mocniej spychała tradycyjny, sowiecki opis dziejów na dalszy plan, przedstawiając go często w negatywnym świetle. W odczuciu dużej części Białorusinów prowadzona w nachalny sposób białorutenizacja życia politycznego, społecznego i kulturalnego spotykała się z niezrozumieniem. Z dużą rezerwą odbierane były ukazujące się na rynku białoruskim prace emigracyjnych historyków białoruskich, których znaczna część wywodziła się ze środowisk współpracujących z władzami nazistowskimi w latach 1941–1944. Nierzadko ich interpretacja dziejów białoruskich była znacznie bardziej radykalna niż miejscowych historyków¹²⁴. Białoruscy historycy, jak i całe społeczeństwo nie byli gotowi na przyjęcie emigracyjnej tradycji narodowej. Choć nie zmienia to faktu, że wydane pierwotnie za Zachodzie w 1993 roku, a następnie w 1996 roku na Białorusi dzieje autorstwa Janki Zaprudnika w pewnym momencie były jedną z bardziej popularnych pozycji na księgarskich półkach¹²⁵.

Sowiecki opis dziejów, choć mocno zdominowany w latach 1991–1994 przez retorykę narodową, nie został jednak nigdy ostatecznie wyparty z białoruskiej przestrzeni publicznej, a wręcz odwrotnie, wraz z coraz bardziej pogarszającą się sytuacją gospodarczą przybierał na sile. Przekaz w duchu sowieckim cały czas był obecny na łamach codziennej prasy. Nie zniknął z „Sowieckiej Białorusii”, gdzie nadal funkcjonował obok nowej, bardziej już narodowej wizji dziejów¹²⁶. Tłumiony i spychany przez retorykę narodową czekał na możliwość ponownego uzewnętrznienia się. Nie zniknęła również nostalgia za czasami komunistycznymi. Według badań przeprowadzonych w 1993 roku – 51% obywateli chciało przywrócenia Związku Sowieckiego, a jedynie 22% – nie¹²⁷. Wyraźne kłopoty z zaakceptowaniem odmiennej wizji dziejów miała dotychczasowa nomenklatura postsowiecka, której trudno się było utożsamiać z nowymi symbolami i narracją historyczną.

¹²⁴ Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 98.

¹²⁵ Я. Запруднік, *Беларусь на гістарычных скрыжаваннях*, Мінск 1996.

¹²⁶ В. Шаталава, op. cit., s. 176–178.

¹²⁷ M. Riabczuk, *Wschodniostowiańska „umma” a problem emancypacji: O „słabej” tożsamości Ukraińców i Białorusinów*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012, s. 361.

Zbudowana na gruncie teorii marksistowsko-leninowskiej i konkurencyjna w stosunku do idei narodowo-państwowej koncepcja ekonomiczno-społecznej rozwoju narodu białoruskiego w prosty sposób poszukiwała inspiracji w tradycji historycznej szkoły sowieckiej. Zgodnie z tymi założeniami białoruska struktura państwowa pojawiła się dopiero po rewolucji październikowej. Podkreślano, że to nie funkcjonujące w przeszłości systemy państwowe, ale sam naród przechował własną niezależną kulturę, która ukształtowana została w określonych warunkach polityczno-ekonomicznych¹²⁸. Krytyce poddawano eksponowanie okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego i przedstawianie go jako białoruskiego tworu, a pomijanie realiów ukazujących litewski, a następnie polski charakter tego państwa, gdzie społeczność prawosławna, w stosunku do katolickiej, była w znacznie gorszej sytuacji politycznej i ekonomicznej. Akcentowano, że celem szybko polonizującego się ziemiaństwa była dominacja nad społecznością chłopską, tak jak celem Kościoła katolickiego było szerzenie akcji misyjnej. Wykazywano nielogiczność w próbie udowodnienia białoruskiego charakteru litewskiego władcy Mendoga, który jakoby reprezentować miał białoruską rację stanu¹²⁹. Poprawę sytuacji ziem białoruskich przyniosła dopiero łączność z państwem rosyjskim pod koniec XVIII wieku. Co prawda obraz stosunków z Rosją, zwłaszcza tych z czasów Związku Sowieckiego, opisywany był znacznie bardziej krytycznie niż w okresie komunizmu, ale bazował na zasadzie wywodzącej się z tamtej historycznej szkoły: zły car – dobra Rosja, zły Stalin – dobry Związek Sowiecki. Podkreślano silny związek z kulturą i dziedzictwem rosyjskim. Cechą charakterystyczną tej koncepcji był rusocentryzm¹³⁰. Zwolennicy koncepcji ekonomiczno-społecznej nie godzili się na większość interpretacji dokonywanych przez środowiska narodowe zmierzające do podważenia sowieckiego opisu dziejów. Nie chciano i nie potrafiono odrzucić starego obrazu świata.

W zaistniałych realiach politycznych 1993 i 1994 roku stosunkowo łatwo było odtworzyć prosty i czytelny podział na dobry Wschód i zły

¹²⁸ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 41.

¹²⁹ Ibidem, s. 34-35, 43.

¹³⁰ A. Kazakiewicz, *Współczesna białoruska tożsamość historyczna*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012, s. 248.

Zachód. Zaczęło się to pokrywać z podziałami politycznymi. Atak ze strony zwolenników koncepcji ekonomiczno-społecznej na środowiska reprezentujące wizję narodowo-państwową był łatwy, ponieważ znaczna część działaczy odwołujących się do narodowych haseł białoruskich pochodziła z rodzin katolickich, w potocznym odczuciu utożsamianych z obcą kulturą zachodnią (polską). Zarzucano im wrogi stosunek do cywilizacji wschodniej, reprezentowanej przez prawosławie. Ukształtowany w latach 1991–1994 podział polityczny miał dominować w kolejnych latach rysującego się sporu politycznego.

W 1994 roku na łamach prasy coraz mocniej widoczna była nostalgia za „dobrymi sowieckimi czasami”¹³¹. Z okazji 76. rocznicy urodzin P. Maszerowa w „Sowieckiej Białorusii” opublikowane zostało jego zdjęcie ukazujące go siedzącego w swoim gabinecie na tle portretu Lenina¹³². Odwoływano się w ten sposób do najlepszego okresu z najnowszej historii Białorusi, z nadzieją na znalezienie także współcześnie męża stanu tej rangi. W podobnym, uroczystym tonie, z portretem Lenina na reprezentacyjnym miejscu, przypominano o 70. rocznicy śmierci wodza rewolucji. Z nutą nostalgii, ale też i lekkiej ironii, wspomniano rocznicę 1 maja. Na łamach różnych tytułów pojawiały się scenki w krytyczny sposób oceniające zachodzące zmiany, np. w „Respublice” zamieszczone zostało zdjęcie ukazujące fragment zrujnowanego budynku, z rozbitym portretem Lenina wyrzuconym pod okno¹³³.

Walka o konstruowanie przekazu historycznego przybrała na sile w 1994 roku, gdy w ostateczną fazę sporu weszła kampania prezydencka. Zarówno środowiska narodowe, jak i te odwołujące się do sowieckiego obrazu dziejów zrozumiały, że tematy historyczne są ważnym elementem kampanii, pozwalającym lepiej utożsamiać się wyborcy z konkretnym kandydatem. Na aktualności nie straciła, a nawet ponownie zyskała pamięć o latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, stanowiąca w czasach so-

¹³¹ A. Poczobut, op. cit., s. 64.

¹³² 13 февраля одному из самых ярких политических деятелей Беларуси Петру Мироновичу Машерову исполнилось бы 76 лет, „Советская Белоруссия”, 12 II 1994, nr 32-33.

¹³³ „Рэспубліка”, 21 I 1994, nr 12, s. 1.

wieckich jedno z kluczowych ogniw polityki historycznej¹³⁴. Kampania polityczna nie sprzyjała wielowątkowym rozważaniom. Ponownie, jak w czasach Związku Sowieckiego, w prosty sposób odwoływano się do obrazu wielkiego zwycięstwa nad nazizmem w 1944 i 1945 roku. Rocznicy 9 maja przywrócona została ranga z czasów sowieckich. W „Sowietskiej Biełorussii” publikowano zdjęcia weteranów, stare plakaty propagandowe, ale także fotografie radosnych dzieci i młodzieży¹³⁵. W ten sposób budowano bezpośredni pomost pomiędzy tamtymi historycznymi wydarzeniami a aktualną sytuacją polityczną. Na tych nastrojach najbardziej zyskiwał jeden z kandydatów na prezydenta – Aleksander Łukaszenko, umiejętnie łączący nostalgię za Związkiem Sowieckim z niechęcią do obecnej sytuacji polityczno-gospodarczej. Nastroje te starali się także wykorzystać rządzący. Okolicznościowe teksty premiera Wiaczasława Kiebicza pojawiały się w prasie białoruskiej¹³⁶. W odezwach kierowanych do weteranów starano się odtworzyć klimat święta z czasów sowieckich. Odwoływano się do poczucia dumy ze zwycięstwa całego narodu białoruskiego.

Chęć powrotu do „dobrych sowieckich czasów” potwierdziły wyniki z pierwszej tury wyborów prezydenckich, których niekwestionowanym zwycięzcą został Aleksander Łukaszenko¹³⁷. Przed drugą turą premier W. Kiebicz nadal chciał wykorzystać swoją przewagę w dostępie do mediów i aktywnie udzielał się w czasie uroczystości patriotycznych¹³⁸. Obaj kandydaci z drugiej tury odwoływali się do sowieckiej konstrukcji

¹³⁴ Л. Лобан, *50 лет – наша память живая*, „Гомельская праўда”, 26 III 1994, nr 33, s. 2.

¹³⁵ „Советская Белоруссия”, 7 V 1994, nr 93-94, s. 1.

¹³⁶ В. Кебич, *Дорогие ветераны Великой Отечественной войны!*, „Советская Белоруссия”, 7 V 1994, nr 93-94, s. 1.

¹³⁷ Е. Міронавіч, *Бялоруś...*, s. 242; П. Шеремет, С. Калинкина, *Случайный президент*, Москва 2004, s. 15.

¹³⁸ *От великой победы к стабильности и согласию. Выступление Председателя Совета Министров Республики Беларусь В. Ф. Кевича на торжественном собрании, посвященном 50-летию освобождения Беларуси от немецко-фашистских захватчиков*, „Рэспубліка”, 30 VI 1994, nr 125, s. 2-3; М. Гриб, В. Кебич, *Участникам освобождения Беларуси от немецко-фашистских захватчиков*, „Советская Белоруссия”, 2 VII 1994, nr 138, s. 1.

przeszłości oraz potrzeby silniejszego związku z Rosją¹³⁹. Prezentowany przekaz o latach wojny nawiązywał bezpośrednio do obrazu znanego z czasów komunistycznych. Bardziej wiarygodny w swojej retoryce okazał się jednak A. Łukaszenko. Na poziomie przekazu historycznego oferował powrót do prostego i dobrze znanego z czasów komunistycznych podziału na dobrych (komunizm i Związek Sowiecki) oraz złych (nazizm i kolaborujący z Niemcami białoruscy narodowcy). Jednoznacznie opowiadał się po stronie większości obywateli, utożsamiających się i tęskniących za Związkiem Sowieckim i jego sukcesami.

Próba budowy nowej wspólnoty opartej na hasłach narodowych poniosła klęskę w wyborach 1994 roku. Społeczeństwo nie było gotowe na odrzucenie sowiecko-klasowego systemu wartości i zastąpienie go narodo-białoruskim, zaproponowanym po 1991 roku. Nie wytworzono też rodzaju symbiozy mogącej połączyć oba te systemy wartości. Zbudowana w XIX wieku idea „zapadnoruska”, zmodyfikowana i zsowieetyzowana w okresie BSRS, stała się silnym elementem tożsamości białoruskiej, którego nie zdołały przebudować środowiska narodowe w latach 1991–1994. Brakowało determinacji w konstruowaniu nowego (narodowego) przekazu historycznego. Pomimo formalnego wytyczenia celów podejmowane działania trafiały nie tylko na opór postsowieckiej nomenklatury, ale także nie były akceptowane przez większość społeczeństwa białoruskiego. Kształtowanej przez pokolenia sowieckiej wizji dziejów nie można było skutecznie zatrzeć w przeciągu kilku lat.

¹³⁹ N. Mieczkowska, op. cit., s. 158.

ROZDZIAŁ IX

NOWA/STARA HISTORIA – REPUBLIKA BIAŁORUŚ 1994–2001

Spór o wizję przekazu historycznego wszedł w nową fazę wraz z wygranymi przez Aleksandra Łukaszenkę wyborami prezydenckimi w lipcu 1994 roku. Rozpoczynająca się walka polityczna z opozycją o umocnienie władzy prezydenta na poziomie retoryki oznaczać musiała wzmocnienie własnego, stosowanego dotychczas w kampanii wyborczej przekazu historycznego. Aleksander Łukaszenko, dobrze wyczuwając nastroje społeczne i będąc przekonany o słuszności dokonywanych wyborów, dążył do odbudowy sowieckiego obrazu dziejów¹.

Pomimo formalnego funkcjonowania od 1991 roku Białorusi, jako niepodległego państwa, dla większości obywateli hasła odwołujące się do wolności czy demokracji pozostawały pustymi, niezrozumiałymi sloganami. Zaproponowane w kampanii wyborczej zbliżenie z Rosją odbierane było jako powrót do dobrze znanej suwerenności państwowej z czasów komunistycznych². Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka w odczuciu społecznym traktowana była jako samodzielna struktura państwa narodowego, wchodzącego w skład większego tworu państwowo-politycznego, jakim był Związek Sowiecki. Tym bardziej postrzegana pozytywnie, że dodatkowo zmitologizowana w pierwszych latach niepodległości

¹ M. Maszkiewicz, *Ideologia państwowa na Białorusi. Zarys problematyki*, s. 6, <http://www.maszkiewicz.eu/blog/?p=1092>, [dostęp: 19.02.2016].

² R. Radzik, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość...*, s. 60.

Republiki Białoruskiej³. Rozpad Związku Sowieckiego, a co za tym idzie, uzyskanie w jego następstwie niepodległości, traktowane było przez część obywateli Białorusi bardziej jako efekt tajnych działań Zachodu, którym uległ M. Gorbaczow, niż wyczekiwanie przez naród wydarzenie polityczne. Obraz złęgo, knującego świata Zachodu, historycznie skonstruowany z połączenia mitologii prawosławnej i ideologii komunistycznej, dodatkowo został wzmocniony w latach 1991–1994. Wybór na prezydenta Aleksandra Łukaszenki w dużej mierze był rodzajem manifestacji sprzeciwu w stosunku do tego wszystkiego, co w sferze politycznej (demokracja) i ekonomicznej (kapitalizm) niosła ideologia zachodnia. Przeciwwstawić się temu miał odbudowany, silny związek Słowian wschodnich, tworzony przez Białoruś, Rosję i Ukrainę. W tak wykreowanym wizerunku, w którym centrum kultury ruskiej (wschodniej) wypadało poza granicami Białorusi, naturalną wydawała się tendencja zbliżenia z Rosją. W tak ujętej wizji świata także regionalna wersja historii (reprezentowana przez środowiska narodowe) ustąpić musiała miejsca głównemu obrazowi dziejów pisanemu z perspektywy centrum (Rosja, Moskwa)⁴.

Było to zgodne z konstruowanym jeszcze w czasach sowieckich sposobem postrzegania świata. W mentalności białoruskiej nie zachodziła bowiem sprzeczność między niepodległością a byciem w ścisłym sojuszu z Rosją. W przeprowadzonych w maju i czerwcu 1996 roku badaniach 65% ankietowanych było za niepodległością, a 34% przeciw, ale jednocześnie w tym samym badaniu utworzenie zjednoczonego państwa Rosji i Białorusi akceptowało 62%, a przeciw było 32%⁵. Większość Białorusinów w połowie lat 90. XX wieku nie wierzyła w możliwość samodzielnego funkcjonowania własnego państwa pod względem ekonomicznym⁶.

³ J. Waszkiewicz, *Co to jest sowieckość...*, s. 97.

⁴ A. Kazakiević, *Współczesna białoruska tożsamość historyczna...*, s. 77.

⁵ W przypadku wyników referendum i wyborów odbywających się po 1994 roku na Białorusi, autor posiłkuje się danymi oficjalnymi, zdając sobie sprawę, iż budzą one uzasadnione wątpliwości wielu instytucji międzynarodowych odpowiedzialnych za monitorowanie poprawności przebiegu głosowania. Celem pracy nie jest wykazanie skali zafałszowań wyborczych, ale wpływ wyników (oficjalnych) referendum i wyborów na realne zmiany polityczne (w tym konstruowany przekaz historyczny) zachodzące w Republice Białoruś.

⁶ R. Radzik, *Kim są Białorusini...*, s. 96-99.

W poczuciu białoruskim państwo odbierane było przede wszystkim jako twór socjalny mający zapewnić godne warunki egzystencji swoim obywatelom, a nie jako wspólnota narodowa. Hasła narodowe nierzadko utożsamiane były z nacjonalistycznymi, odbieranymi na Białorusi zdecydowanie negatywnie⁷.

Idee głoszone przez działaczy narodowych nie znajdowały poparcia wśród znacznej części mieszkańców. W potocznym rozumieniu byli oni postrzegani jako osoby wrogo nastawione do kultury wschodniej, o wyraźnych implikacjach prozachodnich, jako spolonizowani działacze katolicy dążący w swoich działaniach do oderwania Białorusi od rosyjskiego dziedzictwa. Dla związanych z prawosławną czy lepiej byłoby powiedzieć, z sowiecką kulturą obywateli białoruskich, działania prowadzone przez środowiska narodowe, zmierzające np. do zbiałorutenizowania Kościoła katolickiego, nie były zbyt przekonujące⁸. Uważano je jedynie za spór wewnętrzny, toczący się wśród zwolenników prozachodniej opcji białoruskiej. Lata 1991–1994 odbierane były jako kolejny okres walki o wschodni lub zachodni charakter państwa białoruskiego, w którym opcja prozachodnia, łacińska – katolicka, reprezentowana przez takie osoby, jak Z. Paźniak czy S. Szuszkiewicz, dominowała⁹. W zlaicyzowanym białoruskim świecie, gdzie obywatele nie posiadali dobrego rozeznania w niuansach religijnych, łatwo było rozbudzić istniejące obawy religijno-cywilizacyjne. Ten funkcjonujący w społecznej świadomości podział potrafił umiejętnie wykorzystać A. Łukaszenko, propagując potrzebę odbudowy wspólnoty wschodniej będącej połączeniem dziedzictwa sowieckiego z cywilizacją prawosławną¹⁰. Umiejętnie łączył on nostalgię za dobrym ojcem-carem-sekretarzem partyjnym z odbudową związku z Rosją. Efektem podjętych działań miało być polepszenie warunków życia¹¹.

⁷ R. Radzik, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość...*, s. 58-59.

⁸ K. Frąckiewicz, op. cit., s. 164. W 1991 roku Z. Paźniak miał wysłać list do papieża z prośbą o skierowanie na Białoruś księży katolickich, jednak nie narodowości polskiej.

⁹ R. Radzik, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość...*, s. 49.

¹⁰ A. Браточкин, *Преодоление „советского прошлого”...*, s. 3.

¹¹ Z. J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś...*, s. 220-221.

Za głównego wroga politycznego, odcinającego się w swojej politycznej i historycznej retoryce od czasów sowieckich, uznany został Białoruski Front Ludowy, który utożsamiany był nie tylko z trudnym okresem polityczno-ekonomicznym lat 1991–1994, ale także, w wymiarze symbolicznym, z wprowadzonym w 1991 roku herbem i flagą z czasów Białoruskiej Republiki Ludowej. Nowe symbole wywodzące się z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego dodatkowo kojarzone były z kolaborującymi Białorusinami w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Podobnie silne emocje wzbudzał spór dotyczący roli języka rosyjskiego w państwie białoruskim. Aleksander Łukaszenko krytykował zbyt silny kurs na białorutenizację życia społecznego, co na poziomie języka także oznaczać miało powrót do rozwiązań stosowanych w czasach sowieckich¹².

Dyskusja wokół symboli narodowych i języka białoruskiego była jednym z elementów toczącej się walki politycznej o wzmocnienie władzy prezydenta¹³. Aleksander Łukaszenko podjął działania mające na celu przywrócenie rozwiązań stosowanych w okresie komunistycznym, z tą tylko różnicą, że zamiast struktur partyjnych zaczęto rozbudowywać uprawnienia administracyjne prezydenta. Jednocześnie rozpoczęto marginalizację roli Rady Najwyższej. Jedność deputowanych umiejętnie rozbito poprzez zaproponowanie części parlamentarzystów intratnych stanowisk w nowo powstałej administracji prezydenckiej. Grupa skupiona wokół A. Łukaszenki zaczęła bojkotować obrady Rady Najwyższej. Konflikt pomiędzy najwyższymi instytucjami władzy w państwie, prezydentem i Radą Najwyższą, utożsamiany był z walką o wizję państwa białoruskiego. Mając poparcie znacznej części społeczeństwa, A. Łukaszenko dążył do zbliżenia z Rosją, podczas gdy deputowani (głównie z Białoruskiego Frontu Ludowego) protestowali przeciwko sojuszowi z wielkim wschodnim sąsiadem. Na znak protestu w kwietniu 1995 roku grupa parlamentarzystów z Białoruskiego Frontu Ludowego podjęła akcję głodową. Nie spotkało się to jednak ze znaczącym odzewem społeczeństwa białoruskiego, sympatyzu-

¹² N. Mieczkowska, op. cit., s. 107; S. Dubawiec, *Wojna polityki z kulturą. Dziedzictwo WKL w świecie absurdu*, [w:] *Księga Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ku europejskim tradycjom wspólnotowym*, koncepcja A. Strumiłło, Sejny 2008, s. 287.

¹³ T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi...*, s. 233; Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 404.

jącego raczej z prezydentem. Parlament postrzegany był jako siła blokująca ca wprowadzanie pozytywnych zmian w kraju.

Ważnym etapem wzmocnienia pozycji prezydenta było referendum przeprowadzone w maju 1995 roku¹⁴. Na przykładzie przeprowadzonego głosowania dobrze widać, jakie znaczenie w tym okresie sporu politycznego odgrywała argumentacja historyczna. Nieprzypadkowo dzień referendum ustanowiony został na 14 maja, czyli zaledwie kilka dni po uroczystościach upamiętniających 50. rocznicę zakończenia II wojny światowej w Europie¹⁵. Społeczeństwo białoruskie poparło zaproponowany przez A. Łukaszenkę kierunek zmian polityczno-społecznych i opowiedziało się za większą integracją z Rosją oraz za powrotem nieco zmienionych symboli państwowych z czasów BSRS¹⁶. W ten sposób Białoruś stała się jedynym państwem postsowieckim, które wróciło do lekko zmodyfikowanych symboli z czasów Związku Sowieckiego¹⁷. W odczuciu Białorusinów, w połączeniu ze zrównaniem w prawach w tym samym referendum języka białoruskiego z rosyjskim, podkreślać one miały bliskość cywilizacyjną z Rosją oraz uosabiać jedność z „ruskim mirem” w tej najbardziej znanej formie, czyli z czasów sowieckich¹⁸. Pogoń zastępowana była coraz powszechniej przez nowe/stare emblematy narodowe. Na wydanych w 1995 roku znaczkach pocztowych reprezentowana już była zmieniona symbolika państwowa¹⁹.

Podobnie jak w okresie komunistycznym, ważne znaczenie jednoczące naród białoruski z rosyjskim miała pamięć o zwycięstwie w Wielkiej

¹⁴ В. Шадурский, *op. cit.*, s. 12.

¹⁵ В. Снапковский, *Историческая политика в Республике Беларусь в период президентства А. Лукашенко*, „Wschodnioznawstwo” 2015, nr 1, s. 160-161.

¹⁶ N. Leshchenko, *The National Ideology and the Basis of the Lukashenko Regime in Belarus*, „Europe-Asia Studies” 2008, vol. 60, nr 8, s. 1421.

¹⁷ *Об утверждении эталона Государственного герба Республики Беларусь и Положения о Государственном гербе Республики Беларусь. Указ N213 Президента Республики Беларусь от 7 июня 1995 года, г. Минск, „Рэспубліка”, 13 VI 1995, nr 122, s. 1; Об утверждении Положения о Государственном флаге Республики Беларусь. Указ N214 Президента Республики Беларусь от 7 июня 1995 года, г. Минск, „Рэспубліка”, 14 VI 1995, nr 123, s. 1.*

¹⁸ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 77.

¹⁹ www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/1995/, [dostęp: 14.06.2014].

Wojnie Ojczyźnianej²⁰. Podtrzymywały ją m.in. licznie wyświetlane w białoruskiej telewizji sowieckie filmy opowiadające o latach wojny. Przypominano o wielkiej tragedii narodu białoruskiego, ale także o wybawieniu, jakie przyniosło jej zwycięstwo Armii Czerwonej. Wraz z dojściem do władzy A. Łukaszenki rozpoczęło się przywracanie eksponowanego charakteru miejscom pamięci związanym z latami wojny. Do swojej poprzedniej świetności wrócił m.in. wielki monument upamiętniający początek wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 roku – Twierdza Brześć²¹. Kompleks muzealny zaczął ponownie odgrywać istotną rolę w kształtowanej przez państwo polityce historycznej²². Jedną z cech charakterystycznych konstruowanego przez nową administrację przekazu historycznego było umniejszanie znaczenia represji stalinowskich²³. Robiono to zupełnie inaczej niż np. na pobliskiej Litwie, gdzie zbrodnie stalinowskie zostały jednoznacznie potępione.

Powoli, ale jednak stopniowo podejmowano próby przygotowania szczegółowych monografii dotyczących konkretnych fragmentów z dziejów Holocaustu. Dotychczasowy monopol w opisywaniu okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej zaczęto przełamywać przez intensyfikację badań nad lokalną historią Holocaustu. Natomiast do znaczących, acz nielicznych publikacji starających się całościowo spojrzeć na badany okres, zaliczyć można pracę brzeskiego historyka Jewgienija Rozenblata zatytułowaną *POLITYKA NAZISTOWSKIEJ ZAGŁADY SPOŁECZNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W ZACHODNICH OBWODACH BIAŁORUSI. LATA 1941–1944*²⁴.

Odwołujące się do haseł narodowych środowiska opozycyjne w pełni zdawały sobie sprawę z panujących nastrojów. W artykule zatytułowanym *НАРÓД ХЦЕ, ЖЕБЫ БЫЛО ЯК ДАВНЕЙ*, zamieszczonym na łamach „Naszej Niwy”, porównywano nastrój apatii na Białorusi z energią, jaką mają oby-

²⁰ В. Шадурский, op. cit., s. 12.

²¹ В. Бешанов, op. cit., s. 151; D. R. Marples, 'Our Glorious Past'..., s. 236.

²² D. Marples, P. Rudling, op. cit., s. 241.

²³ А. Гужон, *Партизаны і генацыд Другой сусветнай вайны ў беларускіх наратывах памяці*, „Arche” 2013, nr 2, s. 100.

²⁴ Е. Розенблат, *Нацистская политика геноцида в отношении еврейского населения западных областей Беларуси. 1941–1944 гг.*, Минск 1999; S. Nowikow, *Historiografia współczesnej Białorusi...*, s. 934-936.

watele państwa litewskiego. Utyskiwano, że Białorusini, przesiąknięci rosyjską historią, literaturą i językiem, niezdolni są do podejmowania inicjatyw narodowych²⁵. Efektem czasów sowieckich pozostał totalitarnie ukształtowany obywatel, do którego trudno było dotrzeć z nowym, narodowym przesłaniem²⁶.

W rzeczywistości, jaka wytworzyła się w 1995 roku, często wbrew płynącym sygnałom, opozycja starała się zaklinać współczesność, doszukując się w zachodzących zmianach pozytywnych elementów. W artykule Ihara Babkova przewidywano, że wkrótce nastąpi ostateczny koniec sowieckiej kultury na Białorusi, a rok 1995 będzie kluczowy w budowaniu nowej tożsamości narodowej, niezależnej i zdecydowanie bardziej wolnej od wpływów administracji państwowej²⁷. Nadzieją napawały wyniki ankiety przeprowadzonej pod koniec 1994 roku wśród studentów historii i studiów filologicznych na Białoruskim Uniwersytecie Państwowym. Jednoznacznie z zebranych danych wynikało, że bohaterami narodu białoruskiego są F. Skaryna, L. Sapieha, Witold Wielki, K. Kalinouski czy J. Kupała. Natomiast wśród najmniej chwalebnych postaci na pierwszych miejscach znaleźli się W. Kiebicz i A. Łukaszenko. Ponadto wśród postaci negatywnie ocenianych znalazł się też Władysław Jagiełło. Forma przeprowadzenia ankiety, a przede wszystkim dobór badanej grupy wyraźnie fałszował wyniki i zupełnie nie pokrywał się z odczuciami większości społeczeństwa. Autorzy publikacji chcieli jednak w wynikach badań widzieć nadzieję mówiącą, że przynajmniej w przyszłych elitach mających wywierać wpływ na kulturę i dzieje społeczne już zaszły oczekiwane zmiany w duchu narodowym²⁸.

Środowiska opozycyjne w dalszym ciągu w konstruowanym przez siebie przekazie historycznym starały się propagować okres Wielkiego Księstwa Litewskiego²⁹. Podkreślano znaczenie narodowego języka

²⁵ С. Д., *Народ хоча, каб было як раней. На пытанні «НН» адказывае прафесар Валеры Чэжман*, „Наша Ніва” 1995, nr 5, s. 10-11.

²⁶ В. Грыцкевіч, *Таталітарны чалавек*, „Наша Ніва” 1994, nr 6, s. 3.

²⁷ І. Бабкоў, *Культурная палітыка ў прэзідэнцкай Беларусі*, „Наша Ніва” 1995, nr 7-8, s. 3.

²⁸ *Калектыўная памяць: наш гонар і сорам*, „Наша Ніва” 1995, nr 2, s. 8.

²⁹ P. Rudkouski, *Powstanie Białorusi...*, s. 66.

i historii dla rozwoju społeczeństwa³⁰. Opisywano mało znane fragmenty historii, takie jak np. zajęcie we wrześniu 1939 roku przez Armię Czerwoną Wilna, a następnie przekazanie tego częściowo także białoruskiego miasta stronie litewskiej. Wśród ilustracji zamieszczonych w artykule była angielska karykatura z 1939 roku przedstawiająca Hitlera i Stalina w ślubnym uścisku³¹. Artykuł zawierał również fragmenty traktujące o narodowym epizodzie środowisk białoruskich w Wilnie, kiedy to nacjonalistycznemu uniesieniu pierwszych dni rządów nowej, sowieckiej władzy poddała się znaczna część inteligencji białoruskiej, odbierająca zachodzące zmiany jako spełnienie marzeń o zjednoczonym kraju.

W publikacjach zamieszczanych na łamach opozycyjnej „Narodnej woli” w stosunkowo pozytywnym świetle przedstawiano dzieje Polski. Stanowiła ona wzór, jak w czasach komunistycznego ucisku ideologicznego można było budować własną, narodową wizję dziejów. Młode pokolenie badaczy białoruskich, krytykując źródła, nadal próbowało tworzyć niezależny przekaz historyczny³². Zamieszczano też wspomnienia z lat

³⁰ Г. Сагановіч, *Мова й гісторыя*, „Наша Ніва” 1995, nr 4, s. 2.

³¹ *Літоўскі нагод на Вільню*, „Наша Ніва” 1994, nr 8-9, s. 11.

³² Dobrym przykładem dla narodowych środowisk białoruskich były zmiany zachodzące wśród mniejszości białoruskiej w Polsce. Z wyjątkiem działaczy związanych z Białoruskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym, środowisku białoruskiemu w Polsce udało się wytworzyć i, co ważniejsze, upowszechnić własną szkołę historyczną, niezależną od aktualnej koniunktury politycznej w Republice Białoruś. Odwoływała się ona do narodowej wizji dziejów zapoczątkowanej przez inteligencję białoruską jeszcze na przełomie XIX i XX wieku i prowadzonej w Republice Białoruś w latach 1991–1994. Fundamentem, na którym budowana była pamięć o dziedzictwie, stało się odwoływanie do powstania Białoruskiej Republiki Ludowej i czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego, a nie, jak to miało miejsce w BSRB czy po 1994 roku w Republice Białoruś, zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Widać to dobrze w wydawanych w Polsce podręcznikach do nauki języka białoruskiego (zob. np.: Т. Русачык, *Шлях да сябе. Падручнік на беларускай мове для другога класа гімназіі*, Białystok 2001; Т. Ясінска-Соха, *Беларуская мова. Падручнік на развіцці маўлення для 5 класа пачатковай школы*, Warszawa 2002; В. Сянкевіч, *Са словам праз стагоддзі. Падручнік на літаратурнай і культурнай адукацыі для вучняў 1 класа сярэдніх школ*, Warszawa 2002). Dominuje tam tematyka historyczna z czasów historii średniowiecznej i okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Klasycznym podręcznikiem do nauczania historii Białorusi w szkołach średnich, utrzymanym w duchu narodowej interpretacji dziejów, była też praca E. Mironowicza, *Historia Białorusi. Podręcznik dla liceów ogólnokształcących*, Białystok 2001.

1939–1941, które swoim wydzźwiękiem wyraźnie odbiegały od oficjalnego przekazu propagandowego³³. W rzeczywistości jednak narodowy przekaz dziejów prezentowany na łamach „Narodnej woli”, „Naszej Niwy” i innych wydawnictw rozmiął się z nastrojami panującymi wśród większości społeczeństwa, tęskniącego za stabilnymi czasami sowieckimi. Poglądał jedynie rozdzźwięk pomiędzy większością, utożsamiającą się z wizją świata reprezentowaną przez A. Łukaszenkę, a mniejszością skupioną wokół środowisk narodowych.

Po 1995 roku w oficjalnym przekazie publicznym nastąpił wyraźny okres dominacji retoryki postsowieckiej, pozostającej w opozycji do narodowej wizji dziejów. Jak pisze Andrej Kazakiewicz: „Towarzyszyła temu odpowiednia interpretacja historii, ze szczególnym uwzględnieniem okresu sowieckiego i pozytywnym wpływem Rosji i kultury rosyjskiej, z którymi Białoruś powinna pozostać w politycznej unii”³⁴. Dobłą okazją podkreślającą jedność z Rosją były zorganizowane z rozmachem uroczystości z okazji 50. rocznicy zwycięstwa nad nazizmem. Zakrojone na wielką skalę obchody wpisane zostały w toczącą się kampanię referendalną 1995 roku. Nieprzypadkowo historyczne hasło *My mamy rację – zwyciężyliśmy* dobrze komponowało się ze współcześnie toczącym się sporem politycznym³⁵. W wydaniu „Sowieckiej Białorusii” z 11 maja 1995 roku, obok wielkiego tytułu ŚWIĘTO ZWYCIĘSTWA ZBLIŻYŁO POKOLENIA, znajdował się tekst zatytułowany DLACZEGO PÓJDE NA REFERENDUM³⁶. W gazecie przez cały tydzień relacjonowano różne organizowane przedsięwzięcia. W tonie tradycyjnych wystąpień sowieckich utrzymana była odezwa prezydenta do obywateli z okazji 50-lecia zwycięstwa nad nazizmem. Samo słowo „zwycięstwo” powtarzane było w tekście wiele razy. Podkreślano wielkie znaczenie tego historycznego wydarzenia dla narodu białoruskiego. Wskazywano, że pamięć o zwycięstwie na wieki została zapisana w książkach, pomnikach i obeliskach rozsianych po całej Białorusi. Starano się odtworzyć nastroj święta panujący w czasach sowieckich. Działalność

³³ Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 479, 495-497.

³⁴ A. Kazakiewicz, *Współczesna białoruska tożsamość historyczna...*, s. 249-250.

³⁵ *Наше дело правое – мы победили! Поздравляем народ Беларуси с праздником!*, „Советская Белоруссия”, 6 V 1995, nr 88, s. 1.

³⁶ „Советская Белоруссия”, 11 V 1995, nr 89, s. 1.

opozycji dyskredytować miało przypomnienie o współpracy białoruskich środowisk narodowych z nazistami w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Za pośrednictwem prasy informowano, że podczas gdy naród niemiecki kaja się za grzechy popełnione w latach II wojny światowej, w tym samym czasie białoruscy kolaboranci urastają do roli świętych³⁷.

W kolejnych miesiącach 1995 roku walka polityczna przybierała coraz bardziej na sile. Administracja Łukaszenki umiejętnie ustawiła się w pozycji obrońców tradycyjnych wartości. We wrześniu na łamach „Republiki” ukazał się artykuł oskarżający środowiska narodowe o faworyzowanie filmów o treści antypatriotycznej. Za prowokację uznano film opowiadający o białoruskich środowiskach emigracyjnych wspierających poczynania Adolfa Hitlera w 1941 roku³⁸. Ironizowano, że miał to być element obchodów rocznicy zwycięstwa nad nazistami w wykonaniu środowisk narodowych. Na zasadzie kontrastu budowano obraz akceptowany przez środowiska rządowe, np. relacje z 78. rocznicy rewolucji październikowej utrzymane były w tradycyjnym stylu sowieckim. Krótkie informacje z kilku białoruskich miast ilustrowane były dużym zdjęciem przedstawiającym manifestantów z transparentami z wizerunkami Stalina i Lenina. Podkreślano również, że na uroczystościach zbierało się coraz więcej ludzi pragnących zmanifestować swoją pamięć o Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Kreowany w mediach i podczas uroczystości państwowych przekaz nie pozostawiał wątpliwości, że dojście do władzy Aleksandra Łukaszenki oznaczało przerwanie rozpoczętego procesu budowania świadomości historycznej w duchu narodowym. Zapoczątkowany pod koniec lat 80. XX wieku i wzmocniony w latach 1991–1994 etnonarodowy proces kształtowania wspólnoty został ponownie zastąpiony postsowiecką retoryką, która wydawała się być znacznie bardziej zrozumiała przez ogół społeczeństwa³⁹.

³⁷ А. Бодурин, *Германские нацисты залили нашу землю кровью. Сегодня немецкий народ кажется за грехи. Белорусские нацисты возводятся в ранг святых. Кошунство!*, „Советская Белоруссия”, 4 V 1995, nr 86.

³⁸ *Надо ли государству такое кино? или Что остается за экраном*, „Рэспубліка”, 29 IX 1995, nr 205, s. 5.

³⁹ M. Riabczuk, op. cit., s. 374.

Na fali zachodzących w 1995 roku zmian władze rozpoczęły przygotowania do reformy nauczania historii w szkole. Co prawda, w sierpniu 1995 roku zezwolono na tymczasowe użytkowanie dotychczasowych podręczników przygotowanych w ramach reformy z 1993 roku, ale jednocześnie zapowiedziano ich szybką wymianę⁴⁰. Już od następnego roku szkolnego miały obowiązywać nowe książki, w dużym stopniu uwzględniające powrót do sowieckiej wykładni dziejów⁴¹. Na czele komisji państwowej powołanej przy Gabinetie Ministrów i zajmującej się realizacją tego zadania stanął płk Władimir Zamietalin. Kierowany przez niego zespół miał ocenić przydatność używanych podręczników szkolnych. Jak pisał H. Sahanowicz: „Rozpoczynając przesiewanie tekstów szkolnych podręczników przez sito ideologicznej cenzury, Komisja Państwowa dbała nie tyle o zgodność ich treści z historyczną prawdą, ile o zgodność z ideologiczną linią łukaszenkowskiego reżimu. (...) W prasie pojawiały się listy i publikacje «weteranów» i «nauczycieli», które «demaskowały» buntownicze podręczniki. Szczególną rolę w kampanii przeciwko nowym podręcznikom i rozpatrywaniu historii z pozycji narodowych odegrało stowarzyszenie społeczne «Histarycznyja wiedzy» (Wiedza historyczna), powstałe wiosną 1996 roku. Zrzeszając kilkudziesięciu naukowców starszego pokolenia, którzy ogłosili siebie «obrońcami i zwolennikami radzieckiej państwowości i radzieckiej władzy», stowarzyszenie uzurpowało sobie rolę szczególnego rodzaju instytucji ekspertów, która (...) zaczęła się cieszyć znaczącym uznaniem wśród przedstawicieli władzy. W deklaracji programowej, opublikowanej w prasie, grupa ta, której przewodniczył prof. Adam Zaleski, oświadczyła, że będzie prowadzić «walkę z fałszowaniem wydarzeń przeszłości»⁴².

W nowych, ukazujących się już po zmianach podręcznikach szkolnych dużą uwagę władze zwracały na wyeliminowanie naleciałości z lat 1991–1994. Podręczniki przygotowano już zgodnie z obowiązującymi wytycznymi, np. w podręczniku do klasy XI znany z brutalnych represji popowstaniowych gubernator Michaił Murawjow, który nieprzypadkowo

⁴⁰ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 133.

⁴¹ А. Кравцевич, А. Смоленчук, С. Токть, *op. cit.*, s. 166; В. Шадурский, *op. cit.*, s. 13.

⁴² H. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią...*, s. 188.

zasłużył na przydomek „wieszateli”, został opisany jako „energiczny działacz, który ze znanstwem sprawy robił to, do czego był powołany” (*sic!*)⁴³.

Okres nasilonej walki politycznej trwał także w 1996 roku. W Mińsku i innych dużych miastach Białorusi odbywały się demonstracje pod flagami biało-czerwonobiałymi. Wydarzenia o znaczeniu historycznym, takie jak 78. rocznica ogłoszenia niepodległości przez Białoruską Republikę Ludową 25 marca czy przypadająca na 26 kwietnia 10. rocznica awarii elektrowni atomowej w Czarnobylu, były dobrą okazją do zamianifestowania swojego sprzeciwu wobec panujących w republice stosunków politycznych. Demonstracja w Mińsku 25 marca zgromadziła do 30 tys. uczestników, a 26 kwietnia na ulice stolicy wyszło ponad 50 tys. osób. Część niesionych plakatów wyraźnie odwoływała się do historii Białorusi. Na jednym z nich Aleksander Łukaszenko ucharakteryzowany został na Lenina, podczas gdy na innym głoszone hasło mówiło jednocześnie „Nie” faszyzmowi, Łukaszence i panslawizmowi⁴⁴.

Spółceństwo podzieliło się na dwa główne bloki. Obóz prezydencki, m.in. dzięki kontroli środków masowego przekazu, miał znacznie większy wpływ na opinię publiczną. Prawdziwą kością niezgody okazało się referendum z listopada 1996 roku, które zdecydować miało o przyjęciu rozwiązań konstytucyjnych wzmacniających pozycję prezydenta. Jednak pierwszym zadaniem w referendum pytaniem była kwestia historyczno-symboliczna, dotycząca daty święta narodowego. Spółceństwo białoruskie przytłaczającą większością głosów, 88%, zgodziło się na przeniesienie dnia niepodległości z 27 lipca (dzień ogłoszenia deklaracji o suwerenności w 1990 roku) na 3 lipca (dzień wyzwolenia Mińska w 1944 roku spod niemieckiej okupacji)⁴⁵. Inne pytania dotyczyły zmian w konstytucji

⁴³ Ibidem, s. 189.

⁴⁴ *Менская вясна – 1996. Кроніка, дакумэнты, сьведчаньні*, уклад. і рэд. С. Дубавец, Менск 1996, s. 5, 8, 112.

⁴⁵ Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада...*, s. 412; А. Ластовский, *Память о Великой Отечественной войне в Беларуси: легитимация и контекстация*, [w:] *Вторая мировая война в памяти поколений. Сборник научных статей*, ред. И. Реброва, Н. Чугунцова, Краснодар 2009, s. 3, <http://triah88.livejournal.com/98831.html?thread=434447>, [dostęp: 27.02.2016]; D. R. Marples, *Our Glorious Past*..., s. 5.

(70% głosujących było za) czy możliwości przywrócenia kupna i sprzedaży ziemi bez ograniczeń (83% głosujących było przeciw). Ostateczne, całkowicie pozytywne dla siebie wyniki referendum władza odczytała jako niepodważalny sukces własnej wizji dziejów, jak i proponowanych przez nią współczesnych przemian politycznych⁴⁶. W 1996 roku wyraźnemu zmniejszeniu uległo znaczenie dwóch symbolicznych dat: przypadające na 8 września, w dzień bitwy pod Orszą, Święta Armii Białoruskiej, oraz 30 października, Dziadów – daty związanej ze wspominaniem przodków i ofiar represji komunistycznych⁴⁷.

Po ogłoszeniu ostatecznych wyników opozycja bezskutecznie zarzucała sfałszowanie głosowania, mając jednocześnie świadomość, jakie są faktyczne odczucia społeczne. W styczniu 1997 roku w opozycyjnym tytule „Swaboda” można było przeczytać: „Referendum było swego rodzaju egzaminem zdrowia moralnego społeczeństwa. Pokazało, iż osobowość Łukaszenki odpowiada stanowi moralnemu narodu, odzwierciedla jego średni poziom”⁴⁸. Społeczeństwo białoruskie oczekiwało od prezydenta zdecydowanych kroków. Z punktu widzenia większości obywateli wzmocnienie pozycji prezydenta w państwowych strukturach Republiki Białoruś wydawało się być lepszym rozwiązaniem niż nadmierna władza parlamentu. Widząc nastroje społeczne i coraz silniejszą pozycję Aleksandra Łukaszenki, większość deputowanych Rady Najwyższej ostatecznie uznała legalność referendum. Na mocy postanowień nowych przepisów konstytucji rozwiązaniu uległa Rada Najwyższa, a w jej miejsce powołano dwuizbowy parlament – Zgromadzenie Narodowe⁴⁹. Decyzji tej nie uznali deputowani opozycyjnie nastawieni do A. Łukaszenki, w dalszym ciągu uważający się za jedynych legalnie wybranych przedstawicieli narodu białoruskiego. Był to jednak akt bez większego znaczenia politycznego – spór toczący się na Białorusi jesienią 1996 roku został wygrany przez Łukaszenkę. Nowe prawo przyznające olbrzymie kompetencje prezydentowi, w połączeniu z coraz

⁴⁶ O. Łatyszczek, E. Mironowicz, op. cit., s. 303-304.

⁴⁷ A. Łaniewski, op. cit., s. 266, 272.

⁴⁸ Валерий Карбалевиц, *Наступают „времена негодяев”*, „Свабода”, 17 I 1997, nr 4, s. 5.

⁴⁹ O. Łatyszczek, E. Mironowicz, op. cit., s. 304.

silniejszą pozycją w mediach, policji i wojsku, w praktyce dawało mu nieograniczoną władzę w państwie.

Jeszcze pełniej i mocniej mógł on w zaistniałej sytuacji kreować swoją wizję państwa i narodu białoruskiego. Społeczeństwu białoruskiemu oferował budowę nowego ustroju, mającego być połączeniem najlepszych cech systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Nie pozostawiał złudzeń, że jedynie on i reprezentowana przez niego administracja mogą skutecznie sprostać wyzwaniom stojącym przed białoruskim narodem⁵⁰.

Ukazujące się w prasie i magazynach teksty podkreślały związek pomiędzy historią komunizmu a dziejami współczesnej Białorusi⁵¹. Powodów rozpadu Związku Sowieckiego doszukiwano się w przyczynach politycznych, wynikających raczej z błędnej polityki ówczesnego kierownictwa niż z faktycznych niewydolności systemu komunistycznego. Wbrew faktom A. Łukaszenko kreowany był na jedyne polityka białoruskiego, który protestował w grudniu 1991 roku przeciwko rozwiązaniu Związku Sowieckiego⁵². Wszyscy, którzy nie godzili się na tę wizję interpretacji dziejów, oskarżani byli o fałszowanie historii. Mocno i zdecydowanie krytykowano redaktorów ENCYKLOPEDII HISTORII BIAŁORUSI. W artykule zamieszczonym w „Biełaruskiej dumce” zarzucano im, że ulegają antyrosyjskim fobiom. Rosja przedstawiana była na kartach encyklopedii jako agresor starający się maksymalnie zrusyfikować i wykorzystać białoruskie ziemie. Podkreślano, że dla bieżących korzyści politycznych fałszowano także historyczne nazewnictwo – gubernatorów z czasów rosyjskich nazywano białoruskimi, podobnie jak gubernie rosyjskie funkcjonujące na ziemiach białoruskich⁵³. Atak na treści zamieszczone w ENCYKLOPEDII HISTORII BIAŁORUSI przeprowadziła grupa historyków i publicystów skupiona wokół prof. Adama Zaleskiego⁵⁴. Zmiany, jakie w 1996 roku nastą-

⁵⁰ А. Лукашенко, *Читателям, авторам и сотрудникам журнала «Беларуская думка»*, „Беларуская думка” 1996, nr 1, s. 4-18.

⁵¹ В. Козляков, *Идеи социализма и белорусское национальное возрождение*, „Беларуская думка” 1996, nr 2, s. 114-124.

⁵² А. Руцкой, *Горбачева выставили за дверь Кремля, как нашкодившего школьника*, „Беларуская думка” 1996, nr 12, s. 127.

⁵³ П. Петрыкаў, *Туман «русафобіі» ахутаў беларускую энцыклапедыю*, „Беларуская думка” 1996, nr 3, s. 109-113.

⁵⁴ Р. Лінднер, *Нацыянальныя і „прыдворныя” гісторыкі...*, s. 207.

piły w redakcji ENCYKLOPEDII, skutkowały nie tylko innym charakterem zamieszczanych artykułów, ale także zniknięciem z okładki Pogoni – pozostawała jedynie pusta tarcza herbowa⁵⁵.

Negatywnie oceniono także dwa tomy książki ZARYS HISTORII BIAŁORUSI, z których, jak podkreślano, dziejów narodowych uczą się studenci szkół wyższych⁵⁶. Również cała dotychczasowa działalność Instytutu Historii Białoruskiej Akademii Nauk została skrytykowana, a prowadzone badania stać miały w sprzeczności z polityką państwową i wolą narodu wyrażoną w referendum w maju 1995 roku⁵⁷. Władze rozpoczęły kontrolę środowiska historyków skupionych wokół Instytutu Historii Białoruskiej Akademii Nauk. Środowiska naukowe reprezentujące opcję narodową miały znacznie mniejsze możliwości prowadzenia i publikowania swoich wyników badań⁵⁸. Jedną z możliwości było publikowanie własnych prac historycznych na łamach takich czasopism, jak „Spadczyna”, którym jednak władze sukcesywnie ograniczały dotychczasowe wsparcie finansowe⁵⁹. Kłopoty finansowe miały też inne czasopisma historyczne⁶⁰. Pomimo jednak tych problemów starano się regularnie wydawać kolejne numery, gdzie tematyka narodowa w ujęciu historycznym zajmowała istotne miejsce, np. nr 1 „Spadczyny” wydany w 1998 roku z okazji 80. rocznicy powstania Białoruskiej Republiki Ludowej poświęcony był niemal w całości tej tematyce. Mocno eksponowano historyczny herb białoruski – Pogoń⁶¹. Dobry poziom naukowy utrzymywał również „Białoruski historyczny ahlad”. Miejscem wymiany otwartej myśli naukowej było funkcjonujące w Mińsku Narodowe Centrum Naukowo-Oświatowe

⁵⁵ S. Aleksandrowicz, *Jak pisano historię Białorusi...*, s. 51; Г. Саганович, *Историческая политика в постсоветской Беларуси...*, s. 2.

⁵⁶ М. Касцюк, У. Ісаенка, Г. Штыхаў і інш., *Нарысы гісторыі Беларусі, ч. 1*, Мінск, 1994; М. Касцюк, І. Ігнаценка, У. Вышыньскі і інш., *Нарысы гісторыі Беларусі, ч. 2*, Мінск 1995.

⁵⁷ П. Петрыкаў, *op. cit.*, s. 109-113.

⁵⁸ В. Шаду́рскі, *op. cit.*, s. 12.

⁵⁹ *Лёс „Спадчыны” у нашых з вамі руках. Зварот калектыву рэдакцыі да чытачоў*, „Спадчына” 1996, nr 5, s. 3-5.

⁶⁰ *Слова да чытачоў. Шаноўнае спадарства!*, „Беларуская мінуўшчына” 1993, nr 1, s. 3-4.

⁶¹ *Zob. „Спадчына” 1998, nr 1.*

im. F. Skaryny, zwłaszcza w okresie (do 1998 roku), gdy jego dyrektorem był literaturoznawca prof. Adam Maldzis.

Inna niż oficjalna wizja historii interpretowana była jako wsparcie dla Białoruskiego Frontu Ludowego. Z protestem przeciwko grupom narodowym i poparciem opcji rządzącej wystąpiła część środowiska postsowieckich historyków. Skierowali oni do prezydenta list otwarty zatytułowany PRACA NA RZECZ USTALENIA PRAWDY HISTORYCZNEJ SPOTYKA SIĘ Z ZACIEKŁYM PRZECIWDZIAŁANIEM ZE STRONY NARODOWYCH EKSTREMISTÓW⁶². Generalnie badaniom prowadzonym w latach 1991–1994 zarzucano, że były nieobiektywne i silnie zabarwione antyrosyjską retoryką. Podkreślano nadmierne eksponowanie okresu Wielkiego Księstwa Litewskiego i przeciwstawianie go rosyjskiej, wschodniej kulturze. Natomiast okres początków budowania współczesnej świadomości białoruskiej z przełomu XIX i XX wieku wpisany miał być w antyrosyjską i antysowiecką retorykę środowisk narodowych⁶³.

Zgodnie z zalecanymi rozwiązaniami redakcje wydawnictw o tematyce historycznej większą uwagę zwracać miały na polityczną ocenę zawartych w nich treści. Krytykowano ukazujące się po 1991 roku kolejne tomy serii dziejów poświęconych kolejnym rejonom kraju, zatytułowane PAMIĘĆ. Zarzucano im zbyt słabe uwydatnianie znaczenia przemian rewolucyjnych 1917 roku i umniejszanie roli okresu sowieckiego w dziejach białoruskich⁶⁴. Redakcje kolejnych książek musiały już uwzględnić te uwagi. Dobrym przykładem wyjścia naprzeciw tym postulatom była wydana w 1997 roku książka PAMIĘĆ. BRZEŚĆ. Odwołano się tam do tradycyjnej nowej/starej chronologii: od najdawniejszych czasów do 1917 roku, od 1917 roku do 1941 roku, a następnie od 1941 roku do 1945 roku. Większą dowolność zastosowano natomiast w samym tekście, w którym starano się zachować wymogi naukowo-popularnego przekazu historycznego. W ten sposób, idąc na pewne kompromisy, uzyskano całkiem dobrą pracę poświęconą dziejom Brześcia, z dużą liczbą dokumentów i zdjęć archiwalnych⁶⁵.

⁶² H. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią...*, s. 190.

⁶³ П. Петриков, *Очерки новейшей историкографии...*, s. 34–35.

⁶⁴ H. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią...*, s. 192–193.

⁶⁵ Zob. *Памяць. Брест*, Мінск 1997.

Opozycji trudno było skutecznie konkurować z coraz silniejszym oficjalnym przekazem. Zaczęto się obawiać możliwości powrotu represji z okresu sowieckiego. Na poziomie opisów historycznych skutkowało to przypomnianiem dziejów ruchów dysydenckich w Europie Środkowo-Wschodniej w okresie reżimu komunistycznego oraz zamieszczaniem na łamach „Naszej Niwy” kroniki działalności białoruskiej demokratycznej opozycji i politycznych represji w BSRS w latach 1953–1988⁶⁶. Pomimo coraz trudniejszej sytuacji podkreślano potrzebę aktywizacji działań mających na celu dalsze konstruowanie narodowej wizji historii⁶⁷ oraz powiązanie tego procesu z rozbudzaniem wśród młodzieży poczucia dumy z własnej, narodowej historii⁶⁸. Społeczeństwu białoruskiemu, wbrew oficjalnemu przekazowi, starano się w dalszym ciągu przypominać o systemie stalinowskim i zbrodniach z lat 30. XX wieku⁶⁹. Liczono także, że prawda o historii Kuropat ostatecznie musi wpłynąć na zmianę sposobu postrzegania przez społeczeństwo białoruskie rzeczywistości politycznej⁷⁰. Jak podkreślano, jedynie poznanie całej, nawet tej najboleśniejszej historii, pozwoli ostatecznie zerwać z pozostałościami systemu totalitarnego funkcjonującymi we współczesnym życiu polityczno-społecznym⁷¹. W stosunku do obrazu konstruowanego przez administrację Łukaszenki w alternatywny sposób starano się przybliżyć dzieje II wojny światowej, np. jeden z artykułów zamieszczony na łamach „Naszej Niwy”, opisujący wydarzenia 17 września 1939 roku, prowokacyjnie zatytułowany został *НІЕАГРЕСІЯ* i eksponował przede wszystkim podjętą w tym okresie współpracę między Hitlerem a Stalinem⁷².

⁶⁶ *Кроніка дэмакратычнай апазыцыі і палітычных рэпрэсіяў у Беларусі (1953–1988)*, „Наша Ніва” 1996, nr 32, s. 10-11; А. Дзярновіч, *Незавяршанае гісторыі*, „Наша Ніва” 1996, nr 36, s. 13.

⁶⁷ М. Мацюшэўская, *Праблема навуковага гістарычнага разумення*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1996, nr 3, s. 12-13.

⁶⁸ В. Кушнер, *op. cit.*, s. 10-11.

⁶⁹ М. Касцюк, *Сталінічына і Беларусь*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1995, nr 1, s. 9-14.

⁷⁰ З. Пазьняк, *op. cit.*

⁷¹ І. Кузьняцоў, *Найважнейшы ўрок гісторыі. Статыстыка сталінскіх рэпрэсіяў*, „Наша Ніва” 1996, nr 29, s. 3.

⁷² *Idem, 17 верасня 1939 году. Ненапад*, „Наша Ніва” 1996, nr 24, s. 13.

W 1997 i 1998 roku walka władzy z opozycją przybierała na sile. Prowadząc spór na poziomie politycznym, prezydent zdawał sobie sprawę, że trwałość jego sukcesu w dużej mierze zależeć będzie także od unormowania sytuacji gospodarczej w kraju. Proponowane działania, zakładające powrót do rozwiązań z okresu planowania centralnego, spotykały się ze zrozumieniem wśród obywateli. Własność państwa oraz system nakazowo-rozdzielczy pozostały dominującymi rozwiązaniami stosowanymi w gospodarce białoruskiej w drugiej połowie lat 90. XX wieku. Sektor finansowy poddany został całkowitej kontroli państwa, a zaniechanie procesów prywatyzacyjnych argumentowano potrzebą powstrzymania grabieży kraju. Działalność prywatna była koncesjonowana i podlegała różnego rodzaju obostrzeniom prawnoskarbowym. Prezydent Aleksander Łukaszenko bardzo często pokazywany był w telewizji w czasie inspekcji zakładów pracy. W trakcie spotkań udzielał rad i wyjaśniał zgromadzonym robotnikom i kołchoźnikom potrzebę wprowadzanych zmian, ale gdy zachodziła taka potrzeba, także publicznie ganił kadrę kierowniczą. Tak prowadzona polityka medialna w krajach zachodnich najprawdopodobniej wywoływałaby rozbawienie lub zażenowanie, na Białorusi natomiast przypominała czasy Związku Sowieckiego. Aleksander Łukaszenko w zarządzaniu państwem powiełał dobrze znane wzory, wypracowane jeszcze przez sekretarzy partii komunistycznych, kreując się na srogiego dla kadry kierowniczej, a wyrozumiałego dla ludu. Wzorem dobrego gospodarza była postać byłego I sekretarza białoruskiej partii komunistycznej z lat 1965–1980 P. Maszerowa. W badaniach przeprowadzonych w 1996 roku cieszył się on najwyższym, bo aż 45-procentowym poparciem mieszkańców Białorusi⁷³. Władze, wychodząc naprzeciw tym nastrojom, nazywały ulice i domy weteranów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej imieniem P. Maszerowa⁷⁴.

Na wzór modelu informacyjnego wypracowanego w Związku Sowieckim, w kontrolowanych niemal całkowicie przez państwo mediach,

⁷³ R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 179.

⁷⁴ *Суверенная Беларусь...*, s. 177-178.

wiadomościom o dobrej sytuacji na Białorusi przeciwstawiano trudności w innych krajach byłego bloku komunistycznego. Strajki i niezadowolenie społeczne w Polsce, Litwie czy na Ukrainie przeplatały się z obrazkami szczęśliwie i spokojnie pracujących Białorusinów. Informacje o regularnie wypłacanych pensjach i emeryturach na Białorusi kontrastowały z sytuacją w Rosji czy na Ukrainie. Rozwiązaniom przyjętym przez państwo ukraińskie przeciwstawiano drogę rozwoju zaproponowaną przez Prezydenta A. Łukaszenkę. I co ważne, olbrzymia rzesza białoruskich pracowników „budżetówki” oraz emerytów (nieznająca innej rzeczywistości niż sowiecka) rzeczywiście przekonana była o słuszności stosowanych rozwiązań. Rezygnacja z wolności słowa, której i tak nigdy nie było w czasach komunistycznych, w zamian za względną stabilizację gospodarczą i poczucie bezpieczeństwa socjalnego wydała się być ceną niezbyt wygórowaną.

Wyniki badań przeprowadzonych w 1998 roku jednoznacznie wskazywały, że społeczeństwo białoruskie, mając do wyboru niepodległość (28% – tak) oraz polepszenie sytuacji gospodarczej (63% – tak), zdecydowanie wybiera bezpieczeństwo socjalne⁷⁵. Był to także w znacznym stopniu wynik podejścia do budowania własnej wspólnoty narodowej. Większość społeczeństwa białoruskiego nadal odnajdywała się na poziomie struktur pierwotnych – rodzin, małych grup towarzyskich. Spór polityczny, toczący się o wizję dziejów, pozostawał wyraźnie z boku i z wyjątkiem środowisk opozycyjnych nie wywoływał większych emocji⁷⁶. Podpisanie odezwy przez grono intelektualistów białoruskich w postaci manifestu „Karty-97” większym echem odbiło się za granicą niż w społeczeństwie białoruskim⁷⁷. Idea budowy obrazu dziejów Białorusi jako przedmurza cywilizacji zachodniej nie znajdowała na Białorusi poparcia⁷⁸. Dzięki takiej postawie własnych obywateli stosunkowo łatwo było administracji Łukaszenki prowadzić spór polityczny

⁷⁵ O. Manajew, J. Drakochrust, *Właściwości współczesnej tożsamości białoruskiej*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012, s. 13.

⁷⁶ R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 193.

⁷⁷ T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi...*, s. 255.

⁷⁸ P. Rudkouski, *Powstanie Białorusi...*, s. 64.

z opozycją. Aleksander Łukaszenko w swoich działaniach nie musiał szukać poparcia ze strony krytykujących go intelektualistów⁷⁹. Alternatywnym środowiskom zrzeszonym w stowarzyszeniach przeciwstawiono reaktywowane grupy weteranów, przodowników pracy. Kluczową rolę w wychowaniu młodego pokolenia odgrywać miał, skonstruowany na wzór sowieckiego Komsomołu, Białoruski Republikański Związek Młodzieży⁸⁰.

W tonie nowej/starej historii utrzymana była dwutomowa HISTORIA BIAŁORUSI pod redakcją J. Nowika i G. Marcula⁸¹. Wydana w 1998 roku z myślą o studentach publikacja w interpretacji dziejów wyraźnie wracała do retoryki z czasów rosyjskich i sowieckich. Krytycy, reprezentujący ideę koncepcji narodowo-państwowej, złośliwie wskazywali, iż jest to nie tyle historia Białorusi co Północno-Zachodniego Kraju, nawiązująca tym samym do publikacji utrzymanych w duchu wielkoruskim z przełomu XIX i XX wieku⁸².

W przekazie propagandowym umiejętnie manipulowano pojęciami „dobra” i „zła” oraz podziałem rzeczywistości na „swoich” i „obcych”. W świetle oficjalnej ideologii państwa białoruskiego cała działalność opozycji ukierunkowana była na realizację obcych i wrogich białoruskiemu narodowi haseł. Głównym wrogiem zewnętrznym było NATO, wrogiem wewnętrznym stały się osoby krytykujące politykę prezydenta, w tym próbujące w jawny sposób kwestionować oficjalny przekaz historyczny. Przed historykami prezydent postawił zadanie zwalczania wszelkich przejawów zafałszowań historycznych. Problem polegać miał nie na tym, jak twierdził Aleksander Łukaszenko, czy historia winna być zbyt krytyczna, czy zbyt wygładzona, ale na tym, że winna ona oddawać obraz białoruskiego świata. W pełni zdawał on sobie sprawę, że na stworzonym wspólnie

⁷⁹ L. Barszczeuski, *Dlaczego Białorusin nie słyszy głosu kultury?*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. T. Acimowicz, A. Klinau, Lublin 2011, s. 12-13.

⁸⁰ W. Areszka, *Trzeci sektor w Białorusi – tradycje i perspektywy*, [w:] *ibidem*, s. 179.

⁸¹ *Гісторыя Беларусі: У 2 ч. Ч. 1. Ад старажытных часоў па люты 1917 г. Ч. 2: Люты 1917–1997 гг.*, рэд. Я. Новік, Г. Марцуль, Мінск 1998.

⁸² В. Снапковскій, *Историческая политика в Республике Беларусь в период президентства А. Лукашенко ...*, s. 164.

obrazie dziejów kształtowane będą poglądy i opinie o świecie kolejnych pokoleń⁸³. Dlatego też proponowany przez opozycję przekaz historyczny, kwestionujący jedyny oficjalny obraz, był nie do przyjęcia przez rządzących. W radykalnej koncepcji polityki historycznej stosowanej na obszarze Republiki Białoruś, możliwości oddziaływania przez środowiska alternatywne w stosunku do władzy były znikome. Inna próba patrzenia na procesy historyczne traktowana była jako podważanie istniejącej wizji świata. W przeciwieństwie do środowisk opozycyjnych nie widziano potrzeby przypominania, a tym bardziej gloryfikowania białoruskich środowisk antysowieckich działających tuż po zakończeniu II wojny światowej⁸⁴. Za niecelowe uznawane było także rozpisywanie się o białoruskich kolaborantach z lat Wielkiej Wojny Ojczyźnianej⁸⁵. Podważało to zapoczątkowany jeszcze w czasach sowieckich, a teraz kontynuowany przez A. Łukaszenkę obraz narodu białoruskiego walczącego o zwycięstwo z nazizmem, nie tylko o wolność obywateli Związku Sowieckiego, ale całej Europy. Występujące na kartach podręczników opisy środowiska narodowego kolaborującego z Niemcami w latach wojny jednoznacznie budowane były w negatywny sposób.

Z krytyką władz spotkało się zorganizowanie w 1998 roku przez białoruskich historyków konferencji „Represje polityczne na Białorusi w latach 1917–1997”. Działania te uznane zostały za szkalowanie zarówno narodu białoruskiego, jak i Prezydenta Republiki. Od momentu dojścia do władzy Aleksandra Łukaszenki starano się pomniejszyć społeczny wydzźwięk zbrodni dokonanych przez NKWD w Kuropatach⁸⁶. Stworzona przez prezydenta komisja, w skład której weszli też specjaliści z Rosji, częściowo podważyła ustalenia komisji powołanej jeszcze pod koniec lat 80. XX wieku. Stwierdziła ona, że znaczna część rozstrzelań dokonana została nie przez NKWD pod koniec lat 30. XX wieku, ale przez Niemców

⁸³ А. Лукашенко, *О развитии гуманитарных наук в Республике Беларусь и повышении их роли в государственном строительстве*, „Общество и экономика” 1998, nr 12, s. 20.

⁸⁴ В. Супрун, *Падпольная «Чайка»*, „Наша Ніва” 1998, nr 8, s. 6-7.

⁸⁵ С. Дубавец, *З гледзішча нацыянальных інтарэсаў*, „Наша Ніва” 1998, nr 9, s. 8.

⁸⁶ Н. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią...*, s. 191.

w okresie okupacji w latach 1941–1944. Już podczas kampanii referendalnej 1995 roku wyprodukowany został, utrzymany w duchu stalinowskiej propagandy, film NIENAWIŚĆ, ukazujący powiązania zbrodniczych działań nazistów w Kuropatach z ich białoruskimi pomocnikami spod flagi biało-czerwono-białej⁸⁷. Prezydent A. Łukaszenko nie chciał, ale też i nie mógł ze względów politycznych uznać racji środowisk opozycyjnych w kwestii Kuropat. Był to zbyt ważny element w trwającej walce politycznej. W opinii ruchów narodowych stanowiły symbol tragedii narodu białoruskiego w czasach komunistycznych, podczas gdy środowiska rządzące uznawały je za jaskrawy przykład szkalowania dokonań Związku Sowieckiego. Toczący się spór o pamięć przybierał formę niszczenia „przez nieznaną sprawców” krzyży stawianych na miejscu masowych mogił. Uszkodzona została też symboliczna ławka, ufundowana przez stronę amerykańską w 1994 roku, upamiętniająca wizytę prezydenta Billa Clintona w Kuropatach.

Powrotem do starych dobrych czasów sowieckich miała być aktywizacja działań zmierzających do zbliżenia Białorusi i Rosji. W nowej sytuacji politycznej drugiej połowy lat 90. XX wieku nie tylko Aleksander Łukaszenko, ale także i władze w Moskwie zaczęły interesować się przyspieszeniem procesów zjednoczeniowych (wpływał na to m.in. konflikt czeczeński). Powstrzymać to miało możliwość dalszego demontażu rosyjskiej strefy wpływów. Aleksander Łukaszenko okazał się stosunkowo mało wymagającym sojusznikiem, tym atrakcyjniejszym, że dążącym samodzielnie do jak najsilniejszego związania się z Rosją. 2 kwietnia 1996 roku podpisano porozumienie o stowarzyszeniu Białorusi i Rosji. Rok później 2 kwietnia 1997 roku powstał Związek Białorusi i Rosji, a zwieńczeniem tych działań miało być zapowiedziane na 8 grudnia 1999 roku powołanie Państwa Związkowego⁸⁸. Przy zachowaniu integralności terytorialnej, konstytucyjnej oraz symboliki państwowej, zamierzano nawiązać jeszcze bliższą współpracę w dziedzinie obronności i spraw

⁸⁷ A. Brzeziecki, M. Nocuń, *Łukaszenka. Niedoszły car Rosji*, Kraków 2014, s. 78.

⁸⁸ Z. Szybieka, *Historia Białorusi...*, s. 487-488; A. Czwołek, op. cit., s. 436; Лукашенко встреча с Ельциным, https://www.youtube.com/watch?v=w7ntzpUE3_I, [dostęp: 21.11.2017]; Лукашенко создание Союзного государства. 1999 год, <https://www.youtube.com/watch?v=IJWcTI6Kco8>, [dostęp: 21.11.2017].

zagranicznych. Białoruś w tym układzie liczyć mogła przede wszystkim na wsparcie finansowe i gospodarcze Moskwy, co równoznaczne było z oddalaniem się od struktur europejskich.

Postępujący w drugiej połowie lat 90. XX wieku proces zbliżenia między Białorusią a Rosją, w rozumieniu administracji Prezydenta Łukaszenki i jego zwolenników, był odpowiedzią na identyczne kroki podejmowane przez Unię Europejską i byłe państwa komunistyczne Europy Środkowo-Wschodniej. W nowym rysującym się podziale Europy na silne NATO i nową Unię Europejską przeciwagę stanowić miał Związek Białorusi i Rosji, wzmocniony, jak sądzono, w przyszłości o Ukrainę. Podział na nowy Wschód i Zachód silnie widoczny był zwłaszcza w okresie konfliktu w Kosowie. W białoruskich mediach zdjęcia z bombardowania Belgradu przeplatane były archiwalnymi obrazami z niszczenia przez nazistów w 1941 roku Mińska⁸⁹. Wydarzenia te zbiegły się z wstąpieniem Polski do NATO, co dodatkowo skutkowało pogorszeniem się relacji białorusko-polskich. Społeczeństwo białoruskie zaczęło straszyć możliwością zastosowania tzw. rozwiązania jugosłowiańskiego w kwestii polskiej na Grodzieńszczyźnie. Na potrzeby polityki wewnętrznej mniejszość polska, obok opozycji, zaczęła być przedstawiana jako „wewnętrzne zagrożenie”, nieutożsamiające się z cywilizacyjną wizją wschodniego świata. Jak przekonywano w mediach społeczeństwo białoruskie, do uargumentowania potencjalnego ataku wojsk NATO strona polska mogła wykorzystać argumenty historyczne oraz rozegrać sprawę mniejszości polskiej na Białorusi.

W tej stworzonej głównie przez media atmosferze ewentualne białoruskie aspiracje członkowskie do NATO czy Unii Europejskiej, głoszone przez jakąkolwiek siłę polityczną, traktowane byłyby przez większość mieszkańców Republiki w kategoriach zdrady interesu narodowo-państwowego. Atmosfera końca lat 90. XX wieku sprzyjała zacieśnianiu współpracy Białorusi i Rosji. Rosyjski przekaz medialny chętnie odbierany był na Białorusi. Oceniano go jako znacznie atrakcyjniejszy, ale także bardziej wiarygodny niż przekazywany przez stacje mińskie. W dużym stopniu także obraz Zachodu konstruowany był przez media rosyjskie⁹⁰.

⁸⁹ E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi...*, s. 105.

⁹⁰ R. Radzik, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 206, 226.

Coraz bliższa integracja wydawała się być jedynie kwestią czasu. Podobnie jak w okresie komunistycznym w dobie kształtowania się narodu sowieckiego, także teraz osoby związane z kulturą rosyjską były przedstawiane jako część dziedzictwa białoruskiego. Tytuł artykułu NASZ PUSZKIN zamieszczonego na łamach „Homiejskiej praudi” z okazji rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina nie pozostawiał złudzeń co do bliskich związków białorusko-rosyjskich⁹¹.

Dzięki umiejętnie prowadzonej polityce, polegającej m.in. na wykorzystaniu coraz słabszej pozycji Borysa Jelcyna, Aleksander Łukaszenko zdołał zachować duże pole działania. Swoją siłę na rosyjskiej scenie politycznej starał się budować przez rozwijanie bezpośredniej współpracy z poszczególnymi rejonami Federacji Rosyjskiej. Konsekwencją tych działań było otwarcie w Mińsku przez część rejonów rosyjskich swoich przedstawicielstw handlowych. Spotkania Prezydenta Białorusi z poszczególnymi gubernatorami przybierały uroczystą formę. Również na gruncie historycznym starano się szukać związków pomiędzy Białorusią a konkretnymi rejonami Rosji, m.in. podkreślano znaczenie braterstwa broni z czasów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Gloryfikacja odwiecznego sojuszu białorusko-rosyjskiego stała się kluczowym przekazem historycznym. Ten ton dominował w środkach masowego przekazu, a także w podręcznikach szkolnych pod koniec lat 90. XX wieku⁹².

Wraz z coraz słabszą pozycją środowisk opozycyjnych marginalizowany był prezentowany przez nie przekaz historyczny. Inicjatywy w postaci konkursów historycznych, wspieranych finansowo również przez stronę polską (Fundacja im. Stefana Batorego, Ośrodek KARTA), docierały do wąskiego grona odbiorców⁹³. Bezpośrednie przeszczepianie polskich doświadczeń w tworzeniu, alternatywnego w stosunku do rządzących, przekazu historii na Białorusi nie przynosiło oczekiwanych efektów. W wielu przypadkach, pomimo deklarowanej postawy proeuropejskiej,

⁹¹ C. Осипкова, *Ветеран войны и труда, наш Пушкин. Меньше года осталось до великой даты – 200-летия со дня рождения великого русского поэта*, „Гомельская праўда”, 14 VII 1998, nr 100, s. 2.

⁹² A. Lastoŭski, *Russo-Centrism as an Ideological Project...*, s. 26.

⁹³ *Паўсядзённае жыццё ў Беларусі 1945–1965*, „Наша Ніва” 1998, nr 10, s. 6-7.

także działaczom opozycyjnym trudno było oderwać się od sowieckiego dziedzictwa i obrazu świata ukształtowanego w czasach Związku Sowieckiego⁹⁴.

Podejmowane działania, przy stosunkowo biernej postawie społeczeństwa, nie potrafiły się skutecznie przebić przez państwowy przekaz medialny. Pomimo tego, że obywatele doceniali znaczenie historii, to jednak nie wchodzili w niuanse związane ze sporami naukowymi⁹⁵. Ich wizja dziejów, nawet gdy odbiegała od oficjalnego obrazu, ograniczała się jedynie do własnej rodziny i najbliższego otoczenia. Nie przyjmowała uniwersalnego charakteru, mogącego wyjaśniać procesy zachodzące na poziomie całego kraju.

Podobna sytuacja dotyczyła wydawnictw naukowych. Bazując na krytyce źródeł, próbowały one w obiektywny sposób przedstawiać dzieje, ale ich społeczny efekt oddziaływania był znikomy. Poza wąskim, zainteresowanym gronem naukowców, ich przekaz nie docierał do ogółu społeczeństwa. Możliwość publikowania stwarzała jednak pozory swobody w wypowiedziach historycznych. Podobnie konstruowano okolicznościowe wydawnictwa konferencyjne, gdzie obok artykułów pisanych z zachowaniem krytycznego warsztatu historycznego zamieszczane były teksty o wydźwięku niemal propagandowym⁹⁶. Władze coraz skuteczniej dążyły do przywrócenia znacznie bardziej liberalnej, ale jednak wzorowanej na końcówce lat 70. i 80. XX wieku sytuacji, kiedy to władza komunistyczna zaczęła dopuszczać pewne formy alternatywnych badań naukowych, przy jednoczesnym całkowitym marginalizowaniu ich znaczenia. Obecnie, uwzględniając zmianę uwarunkowań politycznych, społecznych i medialnych – łatwiejszy dostęp do druku, rozwój Internetu – należało jedynie

⁹⁴ A. Gil, op. cit., s. 31.

⁹⁵ K. Waszczyńska, *Wizerunek Białorusinów końca XX wieku, czyli o białoruskiej tożsamości narodowej. Analiza wypowiedzi mieszkańców Mińska i okolic*, „Studia Białorusnistyczne” 2008, nr 2, s. 161.

⁹⁶ *Назаўсёды разам. Да 60-годдзя ўз’яднання Заходняй Беларусі з БССР*, рэд. М. Касцюк, І. Навуменка, Мінск 1999; *Праблемы ўз’яднання Заходняй Беларусі з БССР. Гісторыя і сучаснасць. Матэрыялы Міжнароднай навукова-тэарэтычнай канферэнцыі, 17–18 верасня 1999 г.*, рэд. кал. П. Брыгадзін, У. Ладысеў, У. Міхнюк, Мінск 2000.

poszerzyć ten margines bezpieczeństwa, ale nadal go kontrolować. Starano się przywrócić dobrze znany z ostatnich lat komunistycznych podział na prawdziwą „naukową” historię (oficjalną) i działalność pasjonatów amatorów, krajoznawców. W rezultacie przekaz środowisk opozycyjnych zaliczanych do grona pasjonatów krajoznawców z założenia skazany był na marginalizację. Idealnym rozwiązaniem było sprowadzenie alternatywnych badań historycznych do dziejów regionalnych, do wyjaśniania mało znanych lokalnych epizodów, bez poruszania tzw. wielkiej historii. W odkrywaniu i popularyzacji nieznanych fragmentów dziejów lokalnych starano się stworzyć alternatywę dla patetycznego i ciężkiego oficjalnego przekazu. Opozycja, mimowolnie nie do końca świadomie, zajmowała wyznaczoną jej przez władzę pozycję⁹⁷.

Na obrzeżach właściwego, zgodnego z oczekiwaniami władzy, nurtu badań funkcjonować mogli nawet zawodowi historycy go kontestujący. Starali się oni wydawać prace, których celem było podtrzymywanie dumy z własnej przeszłości⁹⁸. Władze zarzucały im jednak brak obiektywizmu. Dlatego też przez dużą część społeczeństwa odbierani byli nie jako faktyczni badacze dziejów, a raczej jako działacze polityczno-społeczni, zaangażowani w bieżący spór polityczny. W mediach krytykowano ich postawę i ustalenia naukowe. Podkreślano, że eksponowanie przez nich w całym dorobku Związku Sowieckiego jedynie okresu represji doby stalinowskiej prowadzi do fałszowania obrazu przeszłości. Krytycy koncepcji narodowo-państwowej zarzucali jej zwolennikom, że, eksponując antyrosyjski przekaz dziejów, ignorują np. fakt, iż to Rosja carska w XIX wieku chroniła białoruską społeczność prawosławną przed polskim katolicyzmem⁹⁹. Natomiast doszukując się cech państwowości białoruskiej w czasach Wielkiego Księstwa Litewskiego czy Rzeczypospolitej Polskiej,

⁹⁷ В. Судлянкова, *Яго помняць не толькі Беларусь і Польшча*, „Народная воля”, 18 II 1998, s. 3; С. Букчин, *Последний приют. Тадеуш Костюшко в Солотурне*, „Народная воля”, 17 VII 1998, s. 3.

⁹⁸ С. Асіноўскі, *Поле памяці. Постаці і падзеі беларускай мінуўшчыны*, Мінск 1999; М. Ермаловіч, *Беларуская дзяржава...*

⁹⁹ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 18, 62-63; Я. Новік, *Пісаць і выкладаць праўдзівую гісторыю, а не ствараць новыя міфы*, „Беларуская думка” 2000, пг 10, s. 157-164.

akcentowano, że jednocześnie odrzuca ona i krytykuje funkcjonowanie państwowości białoruskiej, jaką była jej najpełniejsza historyczna forma w postaci BSRS. Wbrew zawartemu w nazwie koncepcji słowa „państwo” zaznaczano, że opozycja ignoruje potrzebę powiązania badań i edukacji historycznej z interesami współczesnego państwa białoruskiego. W ocenie środowisk rządowych historia powinna być, podobnie jak w czasach sowieckich, ściśle powiązana z bieżącym interesem państwa.

Kontroli poddany został Instytut Historii Białoruskiej Akademii Nauk, uznawany za miejsce krzewienia nie zawsze zgodnego z wizją rządzących opisu historii¹⁰⁰. Do ponownego wyboru na stanowisko dyrektora nie dopuszczono M. Kasciuka. Z okazji 70. rocznicy powołania Instytutu ostro atakowano dotychczasowe kierunki badań. Decyzją władz pełniącym obowiązki dyrektora został Mikołaj Staszkievicz, który w czasach sowieckich był pracownikiem funkcjonującego przy Komitecie centralnym partii komunistycznej Instytutu Historii Partii. Symbolicznym aktem gloryfikowania badań z czasów komunistycznych było wmurowanie tablicy upamiętniającej Pawła Horyna – prezesa Białoruskiej Akademii Nauk z okresu stalinowskich czystek lat 30. XX wieku¹⁰¹.

Zaproponowany przez administrację Łukaszenki w latach 1994–2001 sposób rozwiązywania sporów politycznych, w które wpisana została także debata o postrzeganiu historii (w tym m.in. kwestia symboli narodowych), był w rzeczywistości wyborem między modelem państwa demokratyczno-kapitalistycznego a autorytarno-postkomunistycznego. Powrót do symboliki sowieckiej i przywrócenie uprzywilejowanej roli języka rosyjskiego był skutecznym ciosem wymierzonym w opozycję polityczną. Aleksander Łukaszenko umiejętnie wykorzystał fakt, że większość społeczeństwa białoruskiego nie była przygotowana do przyjęcia ostrej krytyki systemu komunistycznego, z którym utożsamiała się przez wiele lat. Udało mu się, m.in. dzięki odpowiedniej konstrukcji przekazu historycznego, odtworzyć obraz świata opartego na prostym podziale: „my” i „oni”. Powrócono do znanej z czasów sowieckich retoryki mówiącej o zagrożeniu wewnętrznym i zewnętrznym. Wrogiem wewnętrznym

¹⁰⁰ Г. Саганович, *Историческая политика в постсоветской Беларуси...*, s. 2.

¹⁰¹ H. Sahanowicz, *Wojna z białoruską historią...*, s. 195.

były wszystkie siły sprzeciwiające się władzy prezydenta, podczas gdy zewnętrznego symbolizował świat zachodni.

Opozycja została bardzo osłabiona, a jej odniesienia do historii zmarginalizowane. Pozostawiono jej możliwość funkcjonowania na obrzeżach głównego nurtu życia politycznego. Władze utrzymały jedynie swoisty wentyl bezpieczeństwa, np. nie decydując się na masowy zakaz wydawania publikacji autorów niezgadających się z główną linią badań państwowych¹⁰². Dbały jedynie, aby publikacje te nie trafiały do powszechnej dystrybucji. Na półkach księgarskich i w bibliotekach szkolnych miejsce zajmowały prace opisujące dzieje zgodnie z oczekiwaniami rządzących.

¹⁰² Zob. np. А. Краўцэвіч, *Стварэнне Вялікага Княства Літоўскага...*

ROZDZIAŁ X

BIAŁORUSKA IDEOLOGIA PAŃSTWOWA – REPUBLIKA BIAŁORUŚ 2001–2015

Wejście w nowe tysiąclecie charakteryzowało się ustabilizowaną polityczną pozycją Aleksandra Łukaszenki. Na początku XXI wieku podstawą funkcjonowania autorytarnego systemu białoruskiego obok zadowalająco funkcjonującej gospodarki centralnie sterowanej była coraz bardziej wzrastająca kontrola państwa w dziedzinie polityki i kultury¹. W wygłoszonym 1 lutego 2001 roku przemówieniu dotyczącym rozwoju narodowego dziedzictwa kulturowego Aleksander Łukaszenko zwracał uwagę, że winno ono stać się jednym z podstawowych filarów funkcjonowania współczesnego państwa. Zaznaczył, że obejmując urząd w 1994 roku, zastał on nie tylko zniszczoną gospodarkę, ale także będącą w głębokim kryzysie całą sferę kultury. Do końca lat 90. XX wieku udało mu się znacznie poprawić sytuację, ale wraz z wejściem w nowe tysiąclecie należało wyznaczyć nowe, zdecydowanie ambitniejsze cele. Kultura w stopniu znacznie większym niż dotychczas miała oddziaływać na wzmocnienie jedności społeczeństwa. Prezydent kładł nacisk na sferę walki o pamięć historyczną. Aleksander Łukaszenko wyraźnie podkreślał, że nie do zaakceptowania jest pisanie historii „na nowo”. Naród białoruski, jak twierdził prezydent, nigdy nie zgodzi się np. na stwierdzenie, że

¹ W niniejszym rozdziale, zgodnie z tematyką prezentowanej pracy, autor odwołuje się jedynie do zagadnień związanych z przekazem historycznym. Całościowa analiza białoruskiej ideologii państwowej dokonana została w książce Z. J. Winnickiego, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś...*

to Związek Sowiecki na równi z Niemcami nazistowskimi odpowiedzialny był za wybuch II wojny światowej, nie będzie również bierny, kiedy szkalowana jest pamięć sowieckich partyzantów czy żołnierzy Armii Czerwonej. Oceniając XX-wieczną historię, Łukaszenko wskazywał, że pomimo wielu niedociągnięć i nieprawidłowości był to okres szybkiego rozwoju i niepodważalnego wkładu narodu białoruskiego w budowanie potęgi Związku Sowieckiego. Nie było też zgody na wykorzystywanie języka białoruskiego do walki politycznej, np. poprzez odrzucanie reform językowych z czasów Związku Sowieckiego i cofanie języka białoruskiego do poziomu XIX-wiecznych lokalnych dialektów. Wola narodu opowiadającego się za bliskością języka białoruskiego i rosyjskiego potwierdzona została wynikami referendum z maja 1995 roku, zrównującym status państwowy obu języków².

Wygłoszone 1 lutego 2001 roku wystąpienie było ważne nie tylko z powodu podsumowania dotychczasowej działalności, ale przede wszystkim dlatego, że wytyczało plan na nadchodzącą przyszłość. Głoszonemu przez środowisko opozycji hasłu „białorutenizacji” przeciwstawione zostało słowo „Białoruś”. W tak zaproponowanej konstrukcji interes wspólnoty, na czele której stał prezydent, miał pierwszeństwo nad interesem poszczególnych jednostek³. W publikacjach coraz częściej podkreślano potrzebę budowy własnej ideologii państwowej, która swoimi korzeniami z jednej strony miała sięgać staroruskiego dziedzictwa, a z drugiej winna przede wszystkim odpowiadać na potrzeby społeczności⁴. Jednym z filarów tych założeń było odwoływanie się do bliskości cywilizacyjnej z Rosją, za czym dodatkowo przemawiały wyzwania współczesności, czyli potrzeba budowy wspólnot ponadpaństwowych

² „Национальную культуру мы рассматриваем как важнейший стратегический ресурс государства”. Выступление А. Г. Лукашенко на совещании „О мерах по решению проблем развития культуры и искусства” 1 февраля 2001 года, „Рэспубліка”, 3 II 2001, nr 27, s. 2.

³ С. Изотов, *Родина – Вера – Труд – Счастье. Национальная идея: продолжение темы*, „Рэспубліка”, 5 VI 2001, nr 121, s. 5; J. Lichtarovič, *Ideologiczne, historyczne i polityczne podstawy antyzachodniej retoryki w społeczeństwie białoruskim (władza, państwowe środki przekazu masowego)*, [w:] *Białoruś – w stronę Zjednoczonej Europy*, red. M. Maszkiewicz, Warszawa 2009, s. 201.

⁴ E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi...*, s. 141.

w globalizującym się świecie⁵. Nie było jednak zgody na rozplynięcie się Białorusi w państwie rosyjskim⁶. Obawy przywódcy Białorusi zaczynała budzić zapowiedź podjęcia przez nowego Prezydenta Rosji, Władimira Putina, zdecydowanych kroków w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Silniejsza integracja białorusko-rosyjska mogłaby nastąpić tylko wówczas, gdy faktycznie zwiększała osobistą rolę Aleksandra Łukaszenki.

W wizji świata zaproponowanej przez Aleksandra Łukaszenkę wyjątkowość roli Białorusi polegać miała na zachowaniu idei cywilizacji wschodniosłowiańskiej. Zgodnie z nią państwo białoruskie pozostać miało zachodnią rubieżą cywilizacji rusko-słowiańskiej, której celem było bronienie jej przed wrogim Zachodem⁷. Jako jedyne, w przeciwieństwie do Ukrainy, a nawet Rosji, pozostało wierne starym zasadom i oparło się podporządkowaniu przez system kapitalistyczny, a także zdołało zachować najlepsze cechy pozostałe po słowiańskiej jedności z czasów Związku Sowieckiego. W nowo konstruowanym przekazie historycznym także okres Wielkiego Księstwa Litewskiego stawał się coraz bardziej atrakcyjny. Dzięki funkcjonowaniu w jego składzie żywioł białoruski uniknął dominacji mongolsko-tatarskiej i, w przeciwieństwie do Rosjan czy Ukraińców, zachował też współcześnie czyste cechy słowiańskie. Tak skonstruowana wizja dziejów z jednej strony dawała białoruskiemu narodowi prawo do posiadania własnego państwa, a z drugiej podkreślała jego czysty, niezachwiany ruski charakter. W takim ujęciu Białorusini byli nawet lepszymi Rosjanami niż obywatele Federacji Rosyjskiej.

Konstruowane od początku rządów Aleksandra Łukaszenki założenia opierały się na dwóch zasadniczych filarach: na przeświadczeniu o wyjątkowej roli Białorusi jako lidera wschodniej cywilizacji, o czym już była mowa oraz na trwałej symbiozie prezydenta z ludem. W myśl oficjalnej propagandy Białoruś tylko dzięki temu, że została obdarzona geniuszem

⁵ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 14.

⁶ Н. Сташкевич, *Формирование идеологии белорусской государственности*, „Беларуская думка” 2001, nr 1, s. 136-147.

⁷ P. Usau, *Związek Radziecki w granicach odrębnego państwa. „Ideologia państwa białoruskiego” – mechanizmy jej propagowania i narzucania społeczeństwu*, [w:] *Spółczesność Białoruskie 2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, red. M. Pejda, Warszawa – Mińsk 2007, s. 46.

A. Łukaszenki, mogła przejść przez trudny okres gospodarczy. Tak jak w latach II wojny światowej silny przywódca (Stalin) w dramatycznych czasach jednoczył i kierował narodem sowieckim, tak współcześnie Prezydent Białorusi prowadził państwo po „rozchwianych wodach” świata postsowieckiego. W zbudowanym obrazie prezydent był instytucją uosabiającą państwo, a całe społeczeństwo konsolidowane było wokół jego osoby. Ważnym elementem ideologii państwowej był dobrze znany z czasów sowieckich kult jednostki, a gloryfikacja przywódcy przybierała różne formy – od bardzo nachalnej obecności we wszystkich mediach informacyjnych, po ukryte wiadomości w podręcznikach szkolnych, gdzie, co prawda, nie wzmiankowano wprost Aleksandra Łukaszenki, ale przekaz podprogowy nie pozostawiał złudzeń, o kogo w rzeczywistości chodzi. W swojej pracy dotyczącej ideologii współczesnego państwa białoruskiego Z. J. Winnicki nieco kąśliwie, ale trafnie, przedstawia symbiozę ludu z władcą: projekt A. Łukaszenki to „(...) ideologia mit narodu ludu (wieskiego) sielskiego (...), który kultywując swoją chłopskość – miał swoich «mądrych» politycznie (i państwowo – WKL) przodków-Białorusinów, a teraz w przeciwieństwie do gnuśnych zapadników – indywidualistów – konsumentów ma swoją ludową ideę dobrotliwego, pracowitego życia, o treść jakiego lud-naród nie musi się troszczyć sam i sam odpowiadać. Bo ma ojczulka-baćkę, który lud chroni i pokaże, co należy robić”⁸.

W okresie budowania podwalin ideologii szczególną uwagę skupiono na edukacji⁹. Na poziomie oświaty szkolnej oznaczało to marginalizowanie znaczenia okresu 1991–1994 i nacisk na przeniesienie opisu dziejów od upadku Związku Sowieckiego bezpośrednio do rządów Prezydenta A. Łukaszenki¹⁰. Podręczniki do historii przeznaczone do użytku w szkołach średnich obok wiadomości historycznych zawierały coraz większą dawkę przekazu ideologicznego, konstruowanego zgodnie z wytycz-

⁸ Z. J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś...*, s. 410.

⁹ T. Островская, op. cit., s. 4.

¹⁰ С. Паноў, У. Сідарцоў, В. Фамін, *Гісторыя Беларусі, XIX–XX стст. Вучэбны дапаможнік для 11 класа агульнаадукацыйнай школы з беларускай і рускай мовамі навучання*, Мінск 2001, s. 152-154.

nymi władz administracyjnych¹¹. W modelu edukacji wiele rozwiązań pozostało jeszcze z czasów sowieckich¹². W podręczniku do klasy IX dzieje XX wieku, a zwłaszcza rozwój BSRS miały wyłącznie pozytywny aspekt. Najpierw rozwój w okresie NEP-u (Nowa Ekonomiczna Polityka), potem szybka industrializacja lat 30. XX wieku, zjednoczenie ziem białoruskich we wrześniu 1939 roku oraz ponowna odbudowa połączona z szybko rosnącym poziomem życia po zakończeniu działań wojennych – to był schemat, wokół którego konstruowano narrację. Natomiast czas wojny zaczynał się opisem walk o Twierdzę Brześć i ofiarnością obrońców oraz wysiłkiem i cierpieniem całego narodu białoruskiego w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, zakończonym wspaniałym zwycięstwem Armii Czerwonej¹³. Ważną rolę w tym przekazie odgrywał obraz wroga – białoruskiego kolaboranta działającego przeciw prawdziwym interesom swojego państwa¹⁴. Współczesnym odpowiednikiem historycznej postaci kolaboranta stał się opozycjonista, który, podobnie jak jego poprzednicy z czasów wojny, z inicjatywy i za pieniądze płynące z Zachodu działa na szkodę Białorusi.

Kolejnym etapem obok klasycznego przekazu historycznego miało być wprowadzenie do szkół średnich i wyższych treści bezpośrednio związanych z założeniami głoszonymi w ramach coraz pełniej kształtowanej ideologii państwowej¹⁵. W rysującej się po 2001 roku rzeczywistości niepodległe państwo białoruskie zaczęło być wartością samą w sobie, dlatego ważną kwestią stawało się zbudowanie spójnej koncepcji dającej szansę na konsolidowanie się społeczeństwa wokół tej idei¹⁶. Za wyraźny sygnał zapowiadający korektę zmian w dotychczasowej polityce historycznej uznać

¹¹ О. Петровская, op. cit., s. 115.

¹² П. Лойка, *Гістарычная адукацыя – аснова ідэалогіі беларускага дзяржаўнага патрыятызму*, „Гістарычны альманах” 2001, т. 4, s. 163.

¹³ П. Петрыкаў, *Гісторыя Беларусі, 1917–2001. Вучэбны дапаможнік для 11 класа агульнаадукацыйнай школы з беларускай і рускай мовамі навучання*, Мінск 2002.

¹⁴ А. Смалянчук, *Радкевіч versus Каліноўскі...*, s. 382.

¹⁵ Т. Mackiewicz, op. cit., s. 212.

¹⁶ Z. J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś...*, s. 164.

można przemówienie z dnia niepodległości 3 lipca 2002 roku wygłoszone przez A. Łukaszenkę nie w języku rosyjskim, a białoruskim¹⁷. Zgodnie z nową retoryką Wielka Wojna Ojczyźniana przedstawiana była jako walka o narodową niepodległość Białorusi¹⁸.

W przeciwieństwie do administracji prezydenta środowiska opozycyjne nadal trwały w niezmiennym przeświadczeniu o potrzebie silniejszego ukazania powiązania między historią Białorusi a jej europejskim dziedzictwem. Wskazywano, że historia winna służyć idei narodowej, a nie bieżącym potrzebom ideologicznym¹⁹. Jednym z niepodważalnych filarów odseparowania się od wpływów rosyjskich pozostawało promowanie języka białoruskiego jako narzędzia podstawowej komunikacji w państwie. Reprezentowana przez te środowiska koncepcja narodowo-państwowa opierała się na trwałym i niezmiennym przekazie dziejowym. W tym opisie historia Białorusi zaczynała się od Księstwa Połockiego jako państwa białoruskiego, „(...) które było bardziej otwarte na wpływy zachodnie niż wpływy Księstw Rostowsko-Suzdalskiego i Włodzimierskiego, najważniejszych centrów obszaru moskiewskiego. Dalej, istotne cechy Białorusi ukształtowały się w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL) i Rzeczypospolitej, europejskiego państwa, które toczyło wojny z azjatycką Rosją, tak więc większość przodków dzisiejszych Białorusinów nie walczyła po stronie Rosji. Ostatecznie jednak Rosja dzięki swej przebiegłości i brutalności wzięła górę, wskutek czego w 1772 r. Białoruś stała się kolonialnym obszarem Rosji”. Dlatego też jednym z głównych celów konstruowanego przekazu historycznego winno być wyzwolenie się „(...) spod uciążliwych wpływów Rosji”²⁰. Silny element antyro-

¹⁷ Аляксандр Лукашэнка, *Выступленне Прэзідэнта Рэспублікі Беларусь А. Р. Лукашэнкі на ўрачыстым пасяджэнні, прысвечаным Дню Незалежнасці Рэспублікі Беларусь*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/vystuplenne-prezidenta-respubliki-belarus-arlukashenki-na-urachystym-pasjadzhenni-prysvechanym-dnju-5785/, [dostęp: 20.11.2017].

¹⁸ E. Temper, op. cit., s. 131.

¹⁹ А. Краўцэвіч, *Праблемы гістарычнай навукі на Беларусі*, „Гістарычны альманах” 2001, т. 4, s. 6.

²⁰ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 84.

syjski obok wielu różnic dzielących to środowisko pozostawał kluczową cechą jednoczącą i spajającą narodową wizję dziejów ziem białoruskich. Zwolennicy koncepcji narodowo-państwowej, skupieni wokół ruchów narodowych, opozycyjnych w stosunku do administracji Łukaszenki, wyraz swoim poglądom dawali głównie na łamach „Naszej Niwy” i czasopisma historycznego „Arche”²¹. Cechą znacznej części prac zamieszczanych na łamach „Arche” był stosunkowo wysoki poziom naukowy, a opracowania przygotowywano opierając się na szerokiej bazie źródłowej, z zachowaniem krytycznego podejścia do analizowanego materiału źródłowego²². Spośród badaczy związanych z koncepcją narodowo-państwową wymienić można takie nazwiska jak: Alaksandr Kraucewicz, Igor Kuzniecowa, Alaksandr Smalanczuk, Ina Sorkina, Wiaczasłaŭ Szwid czy Uładzimir Snapkouski. Monopol państwowego przekazu starano się przełamać także przez publikowanie w periodykach naukowych opracowań historycznych ukazujących narodową wizję dziejów, a powstałych w okresie międzywojennym czy na emigracji²³.

Marginalizacja środowisk opozycyjnych na poziomie działań politycznych przekładała się także na większą elastyczność władz w podejściu do białoruskiego dziedzictwa. Założenia konstruowanej na początku nowego tysiąclecia ideologii państwowej na poziomie przekazu historycznego faktycznie oznaczać miały przejście części haseł do tej pory zarezerwowanych dla środowisk narodowych i koncepcji narodowo-państwowej. Monopol państwa w konstruowaniu obrazu dziejów stawał się coraz bardziej niepodważalny. Do tworzenia założeń ideologii państwowej wykorzystane zostały instytucje naukowe, które od strony merytorycznej miały uwiażliwić przekaz kierowany do obywateli²⁴. Dominującą pozycję Aleksandra Łukaszenki potwierdzały wyniki wyborów prezydenckich przeprowadzone w 2001 roku, w których to bez większego wysiłku wygrał

²¹ Ibidem.

²² Zob. np. „Arche” 2010, nr 5; ibidem 2013, nr 4.

²³ Н. Недасек, *Камунізм і „беларускі нацыяналізм”*, „Спадчына” 2000, nr 1, s. 3-31; П. Крэчэўскі, *Беларусь у мінулым і сучасным*, „Спадчына” 2000, nr 4, s. 3-39.

²⁴ П. Усаў, *Ці можа дзяржава існаваць безь людзей?*, „Arche” 2006, nr 1-2, s. 69.

on w pierwszej turze (uzyskując według danych oficjalnych ponad 75% wszystkich oddanych głosów)²⁵.

Wybory 2001 roku ostatecznie pokazały, że na Białorusi nie ma żadnej realnej siły mogącej konkurować z obozem władzy²⁶. W latach 2002–2005 liczba osób zbierających się na wiecach opozycji 25 marca w Mińsku była najmniejsza w całej historii niepodległej Białorusi i nie przekraczała 2–3 tys.²⁷ Słaba pozycja środowisk opozycyjnych oraz fakt, że nowe pokolenia wchodzące w dorosłe życie nie znały już sowieckiej rzeczywistości, pozwalały i jednocześnie wymuszały na władzy korektę dotychczasowego obrazu dziejów. Kluczowym punktem odniesienia, w stosunku do którego konstruowana była dotychczasowa ocena przeszłości, czyli Związek Sowiecki, stawał się coraz bardziej odległą historią. Z jednej strony pozwalało to na większą mitologizację tego obrazu, zwłaszcza jego chwalebnych elementów, ale z drugiej w coraz mniejszym stopniu można było wykonywać poczucie nostalgii. Większa swoboda w tej materii pozwalała rządzącym, w zależności od bieżących potrzeb politycznych, kłaść nacisk na dziedzictwo białorusko-rosyjskie albo wzmacniać narodowy obraz historii. Nie oznaczało to jednak całościowego zanegowania dotychczasowego opisu dziejów. Pomimo czerpania coraz chętniej z założeń koncepcji narodowo-państwowej A. Łukaszenko niezmiennie twierdził, że „(...) Białoruś, w przeciwieństwie do Polski i republik bałtyckich (...) nigdy nie była częścią zachodniej kultury i zachodniego, zwłaszcza zachodniego, stylu życia”. Jak sam podkreślał: „Tak, znajdowaliśmy się pod wpływem i zachodniej kultury i zachodniego stylu życia, co więcej, Rzeczypospolita i Wielkie Księstwo Litewskie – wszystko to odbiło na nas swój ślad. Ale to było i minęło. Ponieważ «przyszyć» nam wszystko to, co zachodnie wtedy się nie udało i teraz, najwyraźniej, się nie uda. Dlatego, powtarzam raz jeszcze, Białoruś nigdy nie była częścią zachodniej kultury i zwłaszcza częścią tego stylu życia, który kształtował się na Zachodzie. Tak, byliśmy,

²⁵ Zob. więcej na temat okoliczności przeprowadzenia wyborów: *Палітычная гісторыя незалежнай Беларусі...*, s. 633–742.

²⁶ A. Czwołek, op. cit., s. 588.

²⁷ A. Kazakievič, *Współczesna białoruska tożsamość historyczna...*, s. 252. Dla porównania, w latach 1997–1999 liczba demonstrantów oscylowała pomiędzy 5 a 10 tys. osób.

jesteśmy i będziemy nieodłączną częścią europejskiej cywilizacji, która stanowi mozaikę różnych kultur. Ale dla katolickiej, protestanckiej zachodniej cywilizacji w przeważającej części prawosławna, przez stulecia żyjąca razem z Rosją, Rosjanami, Białorus i Białorusini są obcy. Jakaś (bardzo mała) część ludzi, możliwe że będzie w stanie przystosować się do zachodniego stylu życia, ale naród białoruski jako całość – nie”²⁸.

Za eksponowaniem wspólnego dziedzictwa Rosji i Białorusi opowiadała się Cerkiew prawosławna, nawiązująca do XIX-wiecznej idei wielkiego duchowego zjednoczenia wszystkich wschodnich Słowian. Zbliżenie dwóch byłych republik postsowieckich interpretowano jako naturalną ogólnoeuropejską tendencję integracyjną. Również energochłonny i przestarzały przemysł białoruski, pozbawiony naturalnych rynków zbytu, szukał zbliżenia z Rosją. Zaszczepione w społeczeństwie białoruskim przekonanie sięgające swoimi korzeniami XIX wieku i czasów sowieckich, o niemożliwości istnienia republiki bez pomocy Rosji, nadal funkcjonowało w świadomości dużej części mieszkańców. Za zacieśnianiem sojuszu gospodarczego i politycznego z Rosją była znaczna część mieszkańców republiki, gotowa nawet zaakceptować budowę wspólnego państwa. Związkowi Białorusi i Rosji przeciwstawiano rozszerzającą się Unię Europejską²⁹. Paradoksalnie jednak głoszący potrzebę zbliżenia z Rosją A. Łukaszenko, konserwując pozostałości systemu sowieckiego na obszarze Republiki Białoruś, oddalał ją od systemu gospodarczego funkcjonującego w Rosji. Przeciągające się w czasie procesy zjednoczeniowe mimowolnie wzmacniały wśród społeczeństwa białoruskiego przeświadczenie o potrzebie posiadania własnego państwa. Idea niepodległej Republiki Białoruś, która jeszcze na początku lat 90. XX wieku wydawała się być mrzonką, na początku XXI wieku zaczęła być trwałym elementem świadomości obywateli białoruskich.

Zasadnicza zmiana w dotychczasowych stosunkach białorusko-rosyjskich rozpoczęła się wraz z dojściem do władzy Władimira Putina.

²⁸ А. Лукашенко, *Стенограмма выступления перед студенческой молодежью Брестчины, 23 сентября 2004 года*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/stenogramma-vystuplenija-pered-studencheskoj-molodezhju-brestchiny-5916/, [dostęp: 24.05.2016].

²⁹ R. Radzik, *Kim są Białorusini...*, s. 100-101.

W Moskwie w nowy sposób zaczęto patrzeć na wzajemne relacje³⁰. Jeżeli wspomniano wspólne dziedzictwo, to przede wszystkim model XIX-wiecznego Imperium Rosyjskiego, a nie partnerstwo dwóch niezależnych republik. Aleksandra Łukaszenkę zaczęto w Rosji postrzegać nie tyle jako bezgranicznie oddanego sojusznika, co raczej jako lokalnego watażkę, który, wykorzystując dotychczasową słabość Kremla czasów B. Jelcyna, zdołał nadać procesom integracyjnym nie zawsze zgodny z interesem Moskwy kierunek. Rosja ponosiła duże koszty, zwłaszcza na polu gospodarczym, w zamian, jak zauważono, otrzymując niewiele. Dysproporcje te postanowił zmienić W. Putin, dążąc do podporządkowania procesów integracji ekonomicznym interesom Moskwy³¹. Wypada w tym miejscu zgodzić się z opinią Bartosza Cichockiego, który pisał, że „w polityce Kremla po 2000 roku dominować zaczęło postrzeganie Białorusi jako sztucznie odseparowanego członku rosyjskiego systemu gospodarczego i pola blokowanej przez A. Łukaszenkę ekspansji kapitałowej. Politykę Władimira Putina wobec Mińska można w skrócie określić jako dążenie do racjonalizacji projektu rosyjsko-białoruskiego tak, aby odzwierciedlał on różnicę potencjałów gospodarczych Rosji i Białorusi”³². W praktyce oznaczało to zdecydowane podkreślenie dominującej roli Rosji w tym układzie politycznym. Zgłoszona przez W. Putina w maju i powtórzona w sposób arogancki w sierpniu 2002 roku propozycja włączenia Białorusi w skład Rosji na prawach nowych guberni spotkała się z oburzeniem A. Łukaszenki, który w nowym układzie sił przestał być bezkrytycznym zwolennikiem projektu integracyjnego³³. Przyzwyczajone do dotychczasowej retoryki o wspólnym dziedzictwie i potrzebie zbliżenia politycznego społeczeństwo białoruskie nie zareagowało z równym

³⁰ Za Białoruś. Rozmowa z Andrejem Lachowiczem, [w:] *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, M. Nocuń, A. Brzeziecki, Wrocław 2007, s. 176.

³¹ R. Sidorski, op. cit., s. 441-442.

³² B. Cichocki, *Rosja wobec Białorusi 1992-2007*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2007, nr 5-6, s. 260.

³³ *Лукашенко против Путина – для Беларуси объединение с Россией невозможно* (15.08.2002), <https://news.tut.by/society/33186.htm>, [dostęp: 25.08.2017]; *С. Жбаню, Владимир Путин пригласил Беларусь войти в состав России либо оптом, либо в розницу* (19.08.2002), http://www.belgazeta.by/ru/2002_08_19/tema_nedeli/4414, [dostęp: 25.08.2017].

oburzeniem na propozycje Moskwy, co jego urażony przywódca. Dominowała postawa obojętności. Do nowej rysującej się sytuacji politycznej z Rosją nastawioną na szybką odbudowę mocarstwowej pozycji administracja Łukaszenki musiała dostosować swoją dotychczasową politykę, także tę w wymiarze historycznym.

Tym bardziej było to pilne, że coraz silniej widoczna była grupa obywateli, która, bazując na odwoływaniu się do dziedzictwa rosyjsko-sowieckiego oraz nostalgii za silnym państwem mocarstwowym w połączeniu z akceptacją wolnorynkowych zasad gospodarczych, stawała się zwolennikiem koncepcji liberalno-postsowieckiej³⁴. Na bazie wydawałoby się, zwłaszcza czytelnikowi zachodniemu, lekko kontrowersyjnego połączenia, czyli nostalgii za światem sowieckim i akceptacji nieodwracalności zachodzących zmian polityczno-ekonomicznych w postaci nowoczesnego systemu kapitalistycznego, część obywateli białoruskich z zainteresowaniem przyglądała się zmianom w Moskwie. Przemiany zapoczątkowane w Rosji za rządów B. Jelcyna, o mało jednak atrakcyjnym charakterze, teraz znacząco zyskały wraz z rządami nowego, młodego prezydenta. Środowisko rosyjskojęzycznych demokratów nieakceptujące zarówno wizji dziejów reprezentowanej przez narodowe środowisko białoruskie (koncepcja narodo-państwowa), jak i mające znaczny dystans do siermiężnej wizji Aleksandra Łukaszenki (koncepcja ekonomiczno-społeczna), konstruowało swoją wizję świata głównie na bazie rosyjskich mediów. Warto jednak podkreślić, że w przeciwieństwie do opozycyjnej i rządowej, koncepcja liberalno-postsowiecka posiadała najmniej sprecyzowane założenia. Brakuje jej wyraźnej, jasno skonstruowanej narracji historycznej. Jest mieszaniną współczesnych postaw postmodernistycznych, na które nakłada się doświadczenie postsowieckości. Była ona raczej efektem wypadkowej wynikającej z połączenia przywiązania do rosyjskojęzycznego i sowieckiego dziedzictwa z coraz bardziej rosnącą polityczną atrakcyjnością Rosji czasów W. Putina³⁵. Większość jej

³⁴ W trakcie prowadzenia badań autor za zasadne uznał obok przyjętych i dobrze już opisanych w literaturze przedmiotu dwóch głównych koncepcji (narodo-państwowej i ekonomiczno-społecznej) wyeksponowanie także trzeciej, nazwanej przez autora koncepcją liberalno-postsowiecką.

³⁵ G. Ioffe, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 85-88.

zwolenników na Białorusi w sensie politycznym wcale nie musiało być jednak zwolennikami wszystkich idei W. Putina czy A. Łukaszenki, natomiast na poziomie przekazu historycznego mogła się zgadzać z częścią reprezentowanej przez nich wizji dziejów, zwłaszcza jeśli chodziło o nowoczesne, ale jednak nostalgiczne podejście do czasów sowieckich. To, co cechowało sympatyków tej koncepcji, to potrzeba pozostawienia większej swobody w interpretacji dziejów oraz możliwość innego rozkładania akcentów niż tylko ten proponowany na Białorusi przez opozycję czy administrację Łukaszenki.

Do zwolenników tej koncepcji, przynajmniej częściowo, zaliczyć można Swiatłanę Aleksijewicz. Będąc w opozycji do politycznego przekazu głoszonego przez administrację Łukaszenki, jednocześnie w swoich pracach pozostawała głęboko zanurzona w sowieckim dziedzictwie. Krytyka działań prezydenta nie oznacza jednak automatycznej akceptacji poczynań opozycji polegających na odcinaniu się od dziedzictwa rosyjskiego, a zwłaszcza sowieckiego, w jej odczuciu stanowiącego jeden z kluczowych filarów współczesnej tożsamości zbiorowej Białorusinów. Krytykując przekaz środowisk opozycyjnych, twierdziła, że „Białorusini nie postrzegają języka rosyjskiego jako języka okupanta (...). Ludzie z «Arche» i «Naszej Niwy» nie reprezentują narodu białoruskiego. To, co oni reprezentują, to własne marzenia o narodzie białoruskim (...). W swoich książkach właśnie w języku rosyjskim wyrażam moją miłość do Białorusi”³⁶. W innym wystąpieniu mówiła: „Pamiętam, jak Paźniak nawoływał Białorusinów, by szli do lasów, walczyli w partyzantce i puszczali ze skarpy pociągi na znak protestu wobec zjednoczenia z Rosją. A mnie w Rosji w Radiu Swoboda pytano wówczas: «Co robią teraz Białorusini?». Mówię: kopią ziemniaki i zakręcają słoiki, a rewolucja odbywa się tylko w głowie Paźniaka. Właśnie dzięki temu przetrwa nasz naród”³⁷.

Spór, w jakim pozostawali zwolennicy koncepcji narodowo-państwowej i liberalno-postsowieckiej przekładał się na ich słabość polityczną. Pozwalało to administracji Łukaszenki na skuteczne budowanie własnej wizji dziejów państwa białoruskiego. Dotychczasowy przekaz ekono-

³⁶ Cyt za: *ibidem*, s. 90.

³⁷ Cyt za: N. Mieczkowska, *op. cit.*, s. 155.

miczno-społeczny stopniowo zaczął przybierać formę oficjalnej ideologii państwowej, w której coraz więcej zaczęło się pojawiać hasła bezpośrednio łączących się z białoruskim dziedzictwem narodowym. Białoruś i jej historia stały się wartością samą w sobie, choć kluczową i niepodważalną częścią nadal pozostawało dziedzictwo Związku Sowieckiego. W zależności od potrzeb, wynikających także z bieżących relacji z Rosją W. Putina, raz można było wzmacniać elementy dziedzictwa rosyjsko-sowieckiego, a raz narodowo-białoruskiego. W oficjalnych wystąpieniach prezydent zaczął coraz silniej podkreślać, iż wyborem politycznym nie jest kierowanie się na Wschód (Rosja) czy Zachód (Unia Europejska), a budowanie silnego własnego państwa³⁸. Na poziomie przekazu medialnego oznaczało to, że konstruowana ideologia państwowa zaczęła przybierać coraz mocniejszy narodowy charakter³⁹.

Chcąc osłabić pozycję Aleksandra Łukaszenki, Władimir Putin rozpoczął rozmowy z częścią białoruskiej opozycji. Dodatkowo uświadomiło to A. Łukaszenkę jego słabość oraz uzależnienie się od Moskwy. Rozbieżność interesów między Rosją a Białorusią najlepiej uwidoczniła się w kwestii surowcowej. Moskwa przestała być zainteresowana wspieraniem gospodarki białoruskiej bez osiągnięcia widocznych własnych korzyści ekonomicznych. Najważniejszym celem Rosji stało się przejęcie kontroli nad siecią przesyłową gazu i ropy. Co prawda, w kwietniu 2002 roku Rosji udało się podpisać porozumienie o prywatyzacji Biełtransgazu i stworzeniu na jego podstawie białorusko-rosyjskiego przedsiębiorstwa przesyłowego, w którym Gazprom miał mieć pakiet większościowy, A. Łukaszenko jednak przez kolejne lata skutecznie torpedował działania mające doprowadzić do powstania tego konsorcjum⁴⁰.

³⁸ В. Снапковский, *История внешней политики Беларуси...*, s. 402-403; Александр Лукашенко, *Выступление Президента Республики Беларусь А. Г. Лукашенко «Внешняя политика Республики Беларусь в новом мире» на совещании с руководителями загранучреждений Республики Беларусь, 22 июля 2004 года*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/vystuplenie-prezidenta-respubliki-belarus-aglukashenko-vneshnjaja-politika-respubliki-belarus-v-novom-mire-na-5837/, [dostęp: 20.11.2017]; Александр Лукашенко, *Доклад Президента Республики Беларусь Александра Лукашенко на четвертом Всебелорусском народном собрании*, http://www.pac.by/ru/news/doklad_presidenta, [dostęp: 20.11.2017].

³⁹ G. Ioffe, *Дługotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości...*, s. 81.

⁴⁰ N. Leshchenko, *op. cit.*, s. 1427.

Nie ulega wątpliwości, że problemy z przejęciem kontroli przez Gazprom nad białoruską siecią przesyłową były przyczyną kolejnych konfliktów wybuchających na linii Moskwa–Mińsk. Rosja zarzucała Białorusi niesankcjonowany pobór gazu oraz żądała renegotjacji dotychczasowych cen za dostarczany surowiec. Aleksander Łukaszenko potrafił jednak skutecznie bronić się przed ekspansywną polityką Moskwy, z jednej strony blokując wprowadzenie wspólnej waluty (rosyjskiego rubla), a z drugiej rozwijając indywidualną współpracę z państwami Wspólnoty Niepodległych Państw. Na poziomie przekazu historycznego oznaczało to np. eksponowanie bezpośredniej kooperacji pomiędzy BSRS a republikami sowieckimi z pominięciem roli centrum – Moskwy. Przy okazji wizyt przywódców Wspólnoty Niepodległych Państw archiwa białoruskie otrzymywały zadania poszukiwania dokumentacji potwierdzającej przykłady podejmowanych wspólnych działań w przeszłości⁴¹.

Coraz większy nacisk Rosji na podnoszenie cen za surowce energetyczne skutkowało zwiększeniem przez administrację Łukaszenki chęci zacieśnienia lekceważonej do tej pory współpracy z Unią Europejską⁴². W białoruskiej polityce wewnętrznej nastąpiło osłabienie polityki represyjnej. Niebezpieczeństwo ewolucji Aleksandra Łukaszenki w stronę zachodnią, w połączeniu z doświadczeniami zmian rewolucyjnych w Gruzji i na Ukrainie, zmusiły Moskwę do zaniechania prowadzenia bardzo agresywnej polityki w stosunku do państwa białoruskiego. Aleksander Łukaszenko bez wątpienia nie był ulubionym politykiem W. Putina, ale trudno było o nim powiedzieć, że przyjmował postawę antyrosyjską. Niebezpieczeństwo potencjalnej utraty Białorusi jako rosyjskiej strefy wpływów było zbyt duże, aby decydować się na otwarty konflikt z Aleksandrem Łukaszenką. Pomimo licznych zatargów na linii Moskwa–Mińsk w dalszym ciągu A. Łukaszenko pozostawał jedynym tak bliskim sojusznikiem jednoznacznie deklarującym niechęć do jakiegokolwiek zbliżenia z NATO⁴³.

⁴¹ Rozmowa z dyrektorem Państwowego Archiwum Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie w 2004 roku.

⁴² V. Karbalevič, *Stosunki pomiędzy Białorusią a Unią Europejską: nowe tendencje*, [w:] *Białoruś – w stronę Zjednoczonej Europy*, red. M. Maszkiewicz, Warszawa 2009, s. 186-187.

⁴³ O. Петровская, op. cit., s. 101; <https://korrespondent.net/world/200377-lukashenko-schitaet-nato-nelegitimnym>, [dostęp: 21.11.2017].

Jednym z doświadczeń ekonomicznego konfliktu białorusko-rosyjskiego na poziomie wewnętrznej polityki Białorusi stało się wzmacnianie siły Prezydenta Aleksandra Łukaszenki przez mocniejsze eksponowanie narodo-białoruskiego charakteru kierowanego przez niego państwa⁴⁴. Założenia polityki państwa wyłożone zostały na odbywającym się w marcu 2003 roku spotkaniu z przedstawicielami władz lokalnych. Wśród wielu poruszanych tematów ważną rolę odgrywała kwestia historii. Odpowiedni obraz dziejów obecny na wszystkich etapach procesu edukacyjnego miał być zgodny z interesami współczesnego państwa białoruskiego⁴⁵. Tematyka historyczna odgrywać miała ważną rolę w wychowaniu wojskowym. Zarówno kadra oficerska, jak i poborowi systematycznie uczestniczyli w szkoleniach ideologicznych⁴⁶. Zbudowanie trwałej interpretacji zasad ideologii państwowej zlecone zostało zarówno administracji, jak i środowiskom naukowym. W procesach wpływania na opinię publiczną ważną rolę, obok szkoły i mediów, odgrywać miały również propaństwowe organizacje społeczne⁴⁷.

Ideologia państwowa stała się nową metodą na skuteczne utrwalenie pozycji prezydenta. Na poziomie historii oznaczało to połączenie wybranych elementów białoruskiego i sowieckiego dziedzictwa, i dostosowanie ich do potrzeb współczesnej Białorusi⁴⁸. Jeszcze mocniej niż do tej pory, w zależności od bieżących zapotrzebowań politycznych, można było eksponować dziedzictwo sowieckie (rosyjskie) albo białoruskie. W praktyce

⁴⁴ А. Лукашенко, *Лекция „Исторический выбор Республики Беларусь” в БГУ 14 марта 2003 года*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/leksija-istoricheskij-vybor-respubliki-belarus-v-bgu-5819/, [dostęp: 21.02.2016].

⁴⁵ N. Leshchenko, op. cit., s. 1420.

⁴⁶ Р. Медведев, op. cit., s. 126.

⁴⁷ *Компас на избранном пути. В Минске проходит постоянно действующий семинар руководящих работников республиканских и местных государственных органов, „Советская Белоруссия”, 28 III 2003, nr 58, s. 1; Сильная и процветающая Беларусь должна иметь прочный идеологический фундамент. Доклад Президента А. Г. Лукашенко на постоянно действующем семинаре руководящих работников республиканских и местных государственных органов по вопросам совершенствования идеологической работы, „Советская Белоруссия”, 28 III 2003, nr 58, s. 3-6.*

⁴⁸ П. Петриков, *Методологические идеологемы историков, „Советская Белоруссия”, 31 VIII 2006, nr 163, s. 4.*

oznaczało to, że na różnych poziomach władzy oraz przekazu medialnego kierowanego do obywateli ideologia państwowa mogła przybierać różne formy, dostosowane do aktualnych potrzeb politycznych i odpowiedniej grupy odbiorców⁴⁹.

Chętnie odwoływano się do pierwszych opracowań mówiących o historii Białorusi z przełomu XIX i XX wieku, zaznaczając jednocześnie, że założenia przyświecające ich autorom nie zawsze wytrzymywały krytykę z dzisiejszego punktu widzenia⁵⁰. Pomimo że chętnie prezentowano dorobek M. Dounara-Zapolskiego, U. Ihnatouskiego czy W. Łastouskiego, to jednak nie zakładano jakiegokolwiek zasadniczej rewolucji w traktowaniu dotychczasowego opisu przeszłości. W przeciwieństwie do środowisk opozycyjnych prezydent nadal trwał w przekonaniu, że pierwszym rzeczywistym państwem białoruskim była BSRS i wytworzona w ramach państwa komunistycznego ideologia białoruska, a nie czasy Wielkiego Księstwa Litewskiego czy próba budowy Białoruskiej Republiki Ludowej. Widział jednak potrzebę kompromisu polegającego na przejściu części elementów z koncepcji narodowo-państwowej. Na poziomie przekazu historycznego oznaczało to, że do dotychczasowej gloryfikacji olbrzymiego wkładu narodu białoruskiego w zwycięstwo w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej coraz śmielej zaczęto dodawać wydarzenia i osoby z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego i I Rzeczypospolitej. O polskich czy litewskich rodach, takich jak Radziwiłłowie, Tyszkiewiczowie, Sapiehowie, Czeczotowie, nawet w oficjalnym, a nie tylko w opozycyjnym obiegu, zaczęto mówić, że są białoruskie. Ich związek z Rzeczpospolitą, rozumianą jako państwo polskie, został prawie w całości zakwestionowany. Mogli oni mówić i pisać po polsku, bo to wymuszała ówczesna rzeczywistość polityczna, ale faktycznie byli Białorusinami⁵¹. Chętnie pokazywano przedstawicieli magnaterii, którzy zajmowali się kulturą czy gospodarką. Polskich polityków, działaczy narodowych nie eksponowano nadmiernie. Dobrym przykładem wybitnego, acz w miarę „neutralnego” białoruskiego rodu stali się Tyzenhauzowie. Najbardziej znany z nich Antoni Tyzenhauz (1733–1785), podskarbi nadwor-

⁴⁹ P. Rudkouski, *Powstanie Białorusi...*, s. 15.

⁵⁰ П. Чигринов, *Очерки истории Беларуси*, Минск 2004, s. 3.

⁵¹ Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 33.

ny królewski, pisarz wielki litewski, koniuszy litewski, a przede wszystkim starosta grodzieński, był wielkim reformatorem i budowniczym. W okolicach Grodna wznosił całe ośrodki przemysłowe – młyny, olejarnie, browary, huty. Zgodnie z duchem wczesnego klasycyzmu unowocześnił układy miejskie Grodna i Krynek. I choć ostatecznie rozmach prac i nieliczenie się z kosztami doprowadziły całe przedsięwzięcie do bankructwa, to pozostawił wiele trwałych śladów w przestrzeni miejskiej Grodna. Równie popularny był inny przedstawiciel tego rodu – Konstanty Tyzenhauz (1786–1853), hrabia, ornitolog, malarz, właściciel dóbr w Postawach. Twórca wielkiej kolekcji spreparowanych ptaków z terenów obecnej Białorusi, Litwy, Ukrainy. Autor ponad 20 rozpraw naukowych. W pracy badawczej wyróżniał się olbrzymią rzetelnością. Pomimo posiadania dużego majątku, cenił sobie skromność i brak nadmiernego przepychu. Obaj przedstawiciele rodu Tyzenhauzów dobrze pasowali do konstruowanej w ramach ideologii państwowej koncepcji białoruskiego magnata. Obaj doczekali się pomników wystawionych im w Grodnie i Postawach. Zgodnie z przyjętą konwencją nie były to monumenty szczególnie okazałe. W formie lekkich, miejskich instalacji miały nie tyle wzbudzać szacunek, prowokować do głębszej zadumy, ile po prostu bawić. Wsparty na lasce, nieco przygarbiony magnat raczej przypomina uliczną maskotkę, dekorację niż rzeczywisty, dumny pomnik. W podobny sposób upamiętniono w Postawach K. Tyzenhauza⁵².

Cechą charakterystyczną badań białoruskich w dalszym ciągu pozostawał słabo rozbudowany warsztat naukowy. Brakowało klasycznych monografii opartych na badaniach źródłowych, które stanowią podstawę historiografii zachodniej. Pomimo tych ułomności warsztatowych, opisywane dzieje powoli stawały się coraz bardziej zniuansowane. Nawet w oficjalnym przekazie zaczęto dostrzegać większą złożoność wyborów politycznych wojny 1812 roku, przed którymi stawała szlachta białoruska. Ostatecznie jednak słuszną alternatywą nadal pozostawała opcja prorosyjska. Władze dostrzegały też duży propagandowy sukces odrestaurowanego zamku w Mirze. Po wpisaniu w 1994 roku kompleksu pałacowo-ogrodowego w Mirze na Światową Listę Dziedzictwa UNESCO i nadaniu

⁵² W. Śleszyński, *Kresy Wschodnie czyli Białoruś Zachodnia...*, s. 122-128.

podjętym działaniom państwowego priorytetu szybko postępowały prace konserwatorskie. Stabilizacja gospodarcza Republiki Białoruś w pierwszych latach nowego tysiąclecia umożliwiła dokończenie rekonstrukcji. Ta późnogotycka, czworoboczna bryła zamku, zwieńczona w narożach potężnymi wieżami, stała się wizytówką aktywności turystycznej administracji Łukaszenki. Obecnie nie ma żadnego znaczącego folderu czy przewodnika turystycznego na Białorusi i poza jej granicami, na którym nie byłoby tego obiektu⁵³.

Białoruś, według A. Łukaszenki, w nowej rysującej się rzeczywistości miała odgrywać coraz większą rolę w ramach całej strefy postsowieckiej⁵⁴. Wzmocniono przekaz mówiący o kluczowej sile państwa białoruskiego w słowiańskim świecie. W opinii Łukaszenki Rosja przez prowadzoną politykę, zdominowaną przez kapitalizm, przestała być duchowym centrum cywilizacji wschodnioeuropejsko-azjatyckiej⁵⁵. Jej rolę, przynajmniej w pewnym wymiarze, zająć miała Białoruś.

Kolejnym aktem prawnym dającym A. Łukaszence władzę na Białorusi w efekcie na czas nieokreślony było referendum w 2004 roku, sankcjonujące zmianę konstytucji. W wyniku jego postanowień zniesiono ograniczenie długości sprawowania funkcji przez prezydenta do dwóch kadencji⁵⁶. Po wprowadzonych zmianach w następnych, trzecich już wyborach prezydenckich odbywających się w 2006 roku, Aleksander Łukaszenko wygrał bez najmniejszego kłopotu. Według oficjalnych danych otrzymał ponad 82% głosów, pozostawiając daleko w tyle kandydata zjednoczonej opozycji – Alaksandra Milinkiewicza (6% głosów)⁵⁷.

⁵³ Zob. pr. В. Чантурия, Ю. Чантурия, *Памятники и памятные места Беларуси. Путеводитель по культурно-историческим памятникам*, Смоленск 2007; *Zamek w Mirze. Przewodnik*, Mir 2015.

⁵⁴ *Найноўшая гісторыя беларускага парлямэнтарызму*, рэд. В. Булгакаў, Менск 2005, rozdział: *Культурны фон беларускай палітыкі*, s. 1, http://kamunikat.org/7660.html?pub_start=16430&pubid=3390, [27.02.2016].

⁵⁵ А. Лукашенко, *О состоянии идеологической работы и мерах по её совершенствованию*, [w:] *Материалы постоянно действующего семинария руководителей работников республиканских и местных государственных органов „О состоянии идеологической работы и мерах по её совершенствованию”*, Минск, 27 марта 2003 г., Минск 2003, s. 19.

⁵⁶ A. Czwółek, op. cit., s. 604-607.

⁵⁷ *Суверенная Беларусь...*, s. 398.

Sukces kampanii referendalnej z 2004 roku wzmocnił na Białorusi nieco zapomniany po czasach sowieckich plakat propagandowy. Prosta, nieskomplikowana forma, zaczerpnięta jeszcze z socrealistycznych rozwiązań komunistycznych, dobrze sprawdzała się w oddziaływaniu na masy, głównie dzięki swojemu populistycznemu charakterowi. Prowadzona w czasie kampanii referendalnej akcja nakłaniania obywateli do udzielenia poparcia Aleksandrowi Łukaszence w ubieganiu się o kolejne kadencje prezydenckie oparta była na hasle „Za Białoruś”⁵⁸. Popularność i efekt oddziaływania tego prostego sloganu tak zadowolili rządzących, że kampanię postanowiono przedłużyć na kolejne lata. Plakaty o treści społecznej stały się trwałym elementem pejzażu białoruskich miast i miasteczek. Miały za zadanie wpływać na świadomość społeczną i kształtować ją.

Przedstawiany na billboardach obraz świata emanował spokojem, pewnością jutra. Dominowała sielska atmosfera, w której nowoczesność mieszała się z tradycją. Obok nowych budynków, osiedli, były łąny zbóż czy dorodne bochny chleba trzymane przez kobiety ubrane w stroje ludowe. W prezentowane scenki rodzajowe wplatanie były symbole państwowe (godło, flaga, narodowe barwy). Dominowała oficjalna kolorystyka państwowa, czerwono-zielona, podczas gdy elementy biało-czerwone, w formie białoruskiej wycinanki, ograniczone zostały jedynie do ornamentyki ludowej, historycznej. Bez tych dodatków plakat pozbawiony byłby ideologicznego znaczenia. Ciągłe powtarzanie symboli miało także utrwalić je w świadomości współczesnych mieszkańców Białorusi. Pomyśłodawcom akcji chodziło m.in. o wyparcie z pamięci zbiorowej barw biało-czerwono-białych jako oficjalnych symboli narodo-państwowych i nadanie im jedynie charakteru ludowego.

Ogłoszenie budowania własnej ideologii w odczuciu przeciętnego obywatela niewiele zmieniało. W dalszym ciągu wykładany był ten sam przekaz historyczny eksponujący okres Wielkiej Wojny Ojczyźnianej⁵⁹. Celem władz nie było bowiem burzenie dotychczasowego

⁵⁸ *Найноўшая гісторыя беларускага парлямэнтарызму...*, s. 2.

⁵⁹ А. Казакевіч, *Ідэалагічная інфраструктура беларускае палітыкі*, [w:] *Беларуская палітычная сцэна і прэзідэнцкія выбары 2006 году. Аналітычныя артыкулы*, рэд. В. Булгакаў, В. Сіліцкі, Мінск 2006, s. 51-52.

obrazu, a jedynie wzmocnienie narodowego wydzźwięku zwycięstwa nad Niemcami nazistowskimi. W 2005 roku Prezydent A. Łukaszenko akcentował, że: „Nasz naród obronił wolność i niezależność nie tylko naszej Ojczyzny, ale i całego świata w niewiarygodnie trudnych warunkach”⁶⁰. W kolejnych latach Prezydent Białorusi i reprezentujące go władze państwowe podkreślały znaczenie wkładu narodu białoruskiego w zwycięstwo⁶¹. Zmiany w konstruowanym przekazie historycznym były nieznaczne. Na poziomie edukacji mówiono o podpisaniu paktu Ribbentrop–Mołotow, ale w żadnym przypadku nie godzono się na uwypuklanie znaczenia sojuszu niemiecko-sowieckiego w tamtym okresie, jak i na porównywanie paktu z sierpnia 1939 roku do postanowień konferencji w Monachium w 1938 roku. Również w lokalnych muzeach od czasów sowieckich niewiele się zmieniło, w najlepszym razie uatrakcyjniony został wizualny przekaz. Nadal jednak pozostawał ten sam zestaw eksponatów: zaczynających się od prehistorii, szybko i zdawkowo przechodzących przez okres I Rzeczypospolitej, skupiających się na wojnie obronnej 1812 roku jako pierwszym przykładzie nowoczesnego sojuszu białorusko-rosyjskiego, przez okres rozwoju przemysłowego, przemian społecznych powiązanych z powstaniem ruchu rewolucyjnego oraz lata świetności Związku Sowieckiego⁶². Obraz dziejów budowany był podobnie jak w czasach sowieckich, a sam przekaz pozostawał w dużym stopniu mitologizowany. Stosowane uproszczenia nie zachęcały do własnych, krytycznych przemyśleń. Przekaz historyczny miał kształtować obywatela, a nie rozbudzać w nim, niezależne zainteresowania. Był swoistym zlepkiem wybranych wątków o charakterze narodowym, przeplatających się z bohaterami z czasów sowieckich. Z tej mieszaniny różnych osób i informacji ideologicznych wyrastał eklektyczny obraz dziejów. Dlatego trudno się dziwić, że obywatelom Białorusi zupełnie nie przeszkadzały stojące w tej samej przestrzeni społecznej pomniki T. Kościuszki, A. Mickiewicza,

⁶⁰ А. Лукашенко, *Выступление Президента А.Г. Лукашенко на торжественном собрании, посвященном Дню Независимости Республики Беларусь (Дню Республики) 1 июля 2005 г.*, <http://www.newsby.org/news/2005/07/01/text11433.htm>, [dostęp: 27.02.2016].

⁶¹ А. Ластовский, *Война, Победа, Беларусь...*, s. 4.

⁶² N. Mieczkowska, op. cit., s. 173.

W. Lenina i F. Dzierżyńskiego. Nastąpiło pomieszanie czasu i wartości, co prowadziło do humorystycznych zbitek językowych w wypowiedziach prezydenta, jak np. często wspomniany, skonstruowany jeszcze w drugiej połowie lat 90. XX wieku, lapsus w rodzaju „towarzysz Sapieha”⁶³.

We współczesnej białoruskiej kinematografii nadal chętnie powielane były schematy bohaterów wywodzących się z czasów sowieckich. Sprzyjało to ciągłemu podtrzymywaniu obrazu świata w oparciu o dwubiegunowy system wartościujący: „my” i „oni”. W pozytywnym świetle przedstawiani byli żołnierze Armii Czerwonej, partyzanci sowieccy, funkcjonariusze NKWD, a w negatywnej, obok Niemców, występowali białoruscy kolaboranci i polska Armia Krajowa. Wśród filmów powielających tego typu przekaz wymienić można film wojenny z 2001 roku *W SIERPNIU 1944* oraz dwie produkcje z 2004 roku *JESZCZE O WOJNIE* i *ZADANIE DLA WAS*. Filmem z olbrzymim budżetem, który odwoływał się do epok wcześniejszych i miał mieć formę białoruskiej epepei narodowej, była opowieść zatytułowana *ANASTAZJA SŁUCKA*. Jak złośliwie zauważali krytycy, w rzeczywistości zamiast epepei widz otrzymał obraz o niezgrabnej konstrukcji ideologicznej „(...) z nedorzecznie wydłużonymi nagimi scenami”⁶⁴.

Jedną z niewielu produkcji, która w zasadniczy sposób odbiegała od przyjętych schematów, był film Andreja Kudzinienki z 2003 roku *OKUPACJA. MISTERIUM*. Opowieść składająca się z trzech opowiadań wywołała na Białorusi skandal. Protestowały środowiska kombatanatów. Realizatorom filmu zarzucano negatywny wpływ na młodzież i fałszowanie obrazu wojny. Zakazano dystrybucji na terenie Białorusi i jednoznacznie uznano, że państwo białoruskie nie może finansować filmów wyraźnie odbiegających od przyjętej wykładni dziejów⁶⁵.

W oficjalnym nurcie życia polityczno-społecznego dominowały założenia ideologii państwowej. Wychodząc z przekonania, że społeczeństwo potrzebuje prostych i nieskomplikowanych przekazów, administracja

⁶³ R. Radzik, *Białoruś – między Wschodem a Zachodem...*, s. 178.

⁶⁴ A. Rasiński, *Świt na kolonialnych ruinach*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. T. Acimowicz, A. Klinau, Lublin 2011, s. 99.

⁶⁵ *Nakręcić dobry film. Andrej Kudzinienka – wywiad*, [w:] ibidem, s. 146-147; A. Лас-товский, *Память о Великой Отечественной войне...*, s. 5.

konstruowała obraz historii dostosowany do aktualnych potrzeb. Cechą charakterystyczną tych założeń w dalszym ciągu było mobilizowanie obywateli wokół osoby prezydenta i reprezentowanej przez niego wizji dziejów świata. Podstawą było utrzymanie lekko zmodyfikowanego i dostosowanego do potrzeb współczesności przekazu historycznego sięgającego swoimi korzeniami czasów sowieckich, ale uwzględniającego polityczne realia początku XXI wieku. W opinii Aleksandra Łukaszenki początkiem rozwoju współczesnego społeczeństwa białoruskiego jest rewolucja październikowa, w następstwie której rozwinięte zostały zarówno przemysł, rolnictwo, jak i kultura. Spadkobiercami zainicjowanych w 1917 roku przemian miało być młode pokolenie białoruskiej młodzieży, skupione w Białoruskim Republikańskim Związku Młodzieży⁶⁶. Wychowani w kanonie tradycyjnych wartości mieli w przyszłości stanowić o sile państwa białoruskiego. Władze w jak największym stopniu przez szkołę, media, ale również organizacje młodzieżowe chciały wpływać na proces edukacji. Prezentowany obraz dziejów bezpośrednio determinować miał wizję współczesności i wpływać na dokonywane w przyszłości wybory polityczne⁶⁷.

W społeczeństwie niezmiennie umacniano przekonanie o kluczowej roli zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej⁶⁸. W głównych periodykach przy konstruowaniu obrazu II wojny światowej w dużym stopniu

⁶⁶ А. Лукашенко, *Поздравление с праздником*, „Рэспубліка”, 5 XI 2005, nr 208, s. 1.

⁶⁷ W przeciwieństwie do procesów zachodzących w Republice Białoruś, w Polsce wśród mniejszości białoruskiej dominowała narodowa koncepcja dziejów. Na marginesie pozostawali jedynie działacze BTSK, którzy bardziej zachowawczo podchodzili do narodowej wizji dziejów Białorusinów, częściowo akceptując obraz przeszłości kreślony przez administrację Łukaszenki. Dominacja narodowych środowisk białoruskich w Polsce w przekazie historycznym uniemożliwia nawiązanie współpracy z Konsulatem Generalnym Republiki Białoruś w Białymstoku. W przeciwieństwie do polskich placówek dyplomatycznych na Białorusi, które stanowią silne oparcie przy propagowaniu polskiej wizji dziejów, taka zależność praktycznie nie zachodzi między placówkami dyplomatycznymi reprezentującymi państwo białoruskie a znaczną częścią białoruskich aktywistów narodowych.

⁶⁸ A. Lastouski, *Historical Memory as a Factor of Strengthening Belarusian National Identity*, [w:] *Confronting the Past: European Experiences*, ed. D. Pauković, V. Pavlaković, V. Raos, Zagreb 2012, s. 407, http://palityka.org/wp-content/uploads/2013/03/lastouski_confronting-the-past.pdf, [dostęp: 20.04.2016].

powielano odwoływanie się do dobrze sprawdzonych schematów. Data 17 września 1939 roku w opinii autora artykułu zatytułowanego *DZIEŃ ZJEDNOCZENIA*, zamieszczonego na łamach „Respubliki”, nie symbolizowała agresji, a faktyczny koniec agresji na ziemiach białoruskich zapoczątkowany przez stronę polską w 1919 roku. Zjednoczenie oznaczało koniec istnienia polskich kolonii kresowych⁶⁹. W podobnym tonie utrzymane były inne artykuły ukazujące się w 2005 roku, w których np. mówiono już o Katyniu, Charkowie i Miednoje jako zbrodni NKWD, ale dla równowagi w bardzo negatywnym świetle kreślono lata wojny polsko-sowieckiej i rządu polskie na ziemiach kresowych w okresie międzywojennym. W tych działaniach strona polska jednoznacznie przedstawiana była jako agresor sięgający po nieswoje terytoria⁷⁰. Podobny ton utrzymano w wydawnictwach książkowych ukazujących się w tym okresie na Białorusi. W negatywnym świetle przedstawiano polskie organizacje podziemne próbujące walczyć z władzą sowiecką w 1940 i 1941 roku. W 2004 roku w jednym ze swoich wystąpień A. Łukaszenko oskarżał opozycję o odwoływanie się do dziedzictwa proniemieckich organizacji białoruskich z lat wojny. Nazywając ich wrogami narodu, twierdził, że są potomkami środowisk kolaboracyjnych⁷¹. Natomiast na zasadzie kontrastu w stosunku do kolaborantów z lat II wojny światowej w artykule zatytułowanym *ŻOŁNIERZE ZWYCIĘSTWA* opisywano życiorysy żyjących żołnierzy Armii Czerwonej⁷². W 2005 roku nakładem Instytutu Historii Białoruskiej Akademii Nauk ukazała się zbiorowa publikacja *BIAŁORUŚ W LATACH WIELKIEJ WOJNY OJCZYŹNIANEJ 1941–1945*. Pomimo wykorzystania dostępu do nowych rodzajów źródeł zgromadzonych w archiwach niemieckich i polskich opis lat wojny w zasadniczej formie powielał schematy z czasów

⁶⁹ А. Андреевко, *День воссоединения*, „Рэспубліка”, 17 IX 2005, nr 175, s. 9.

⁷⁰ *Польский коридор*, „Рэспубліка”, 27 VI 2005, nr 139, s. 4.

⁷¹ Александр Лукашенко, *Выступление Президента Республики Беларусь А. Г. Лукашенко на торжественном собрании, посвященном 60-й годовщине освобождения Республики Беларусь от немецко-фашистских захватчиков и Дню Независимости Республики Беларусь (Дню Республики)*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/vystuplenie-prezidenta-respubliki-belarus-aglukashenko-na-torzhestvennom-sobranii-posvjaschennom-60-j-5835/, [dostęp: 20.11.2017]; О. Петровская, op. cit., s. 99.

⁷² *Солдаты Победы*, „Рэспубліка”, 2 XII 2005, nr 227.

sowieckich⁷³. Jeżeli dopuszczano do głosu inną niż oficjalna interpretację, to służyła ona głównie podkreśleniu pluralistycznego charakteru toczącej się dyskusji historycznej, nie była zaś odbierana jako etap konstrukcji nowej wizji dziejów. Tradycyjny opis wojny dominował w środkach masowego przekazu. 29 kwietnia 2005 roku w Mińsku uroczyste odsłonięty został okazały monument PARTYZANCKA BIAŁORUŚ⁷⁴. Zbudowany w czasach sowieckich obraz partyzanckiej republiki także w ideologii państwowej A. Łukaszenki zajmował kluczowe miejsce⁷⁵. I podobnie jak wówczas, również aktualnie rządzącym nie przeszkadzał fakt, że obraz partyzantów w oficjalnym przekazie i w pamięci poszczególnych mieszkańców mógł być różny⁷⁶. Liczył się uzyskany efekt edukacyjny, mający wywołać poczucie wspólnoty.

Nie tylko od strony historycznej, ale także politologicznej i filozoficznej w mediach białoruskich zastanawiano się nad znaczeniem „fenomenu zwycięstwa” dla narodu białoruskiego. Akcentowano, że była to jedna z niewielu wartości, którą w niemal nienaruszonym kształcie zdołano przenieść z czasów Związku Sowieckiego do nowej rzeczywistości. Protestowano przeciwko wszelkim próbom pomniejszania wysiłku żołnierzy Armii Czerwonej. Nie do zaakceptowania była wizja lat wojny jako czasu, w którym nieświadome swojej politycznej roli społeczeństwo białoruskie było jedynie mało istotnym elementem w wielkim konflikcie rozgrywającym się między Niemcami a Rosją. Eksponowano, że naród białoruski dokonał w pełni świadomego wyboru, opowiadając się po stronie Związku Sowieckiego, a jedynie jego całkowicie marginalna część (grupa zdrajców) podjęła współpracę z Niemcami. Choć, co warte podkreślenia, także w przypadku kolaborantów następowało stopniowe niuansowanie

⁷³ П. Петриков, *Очерки новейшей историографии...*, s. 16.

⁷⁴ *Суверенная Беларусь...*, s. 357.

⁷⁵ *Partyzant-antybohater. Rozmowa z Alesiem Ancipienką*, [w:] *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, M. Nocuń, A. Brzeziecki, Wrocław 2007, s. 101-102. Co ciekawe nawet opozycja, budując alternatywną w stosunku do rządzących wizję świata, w nazewnictwie nierzadko odwołuje się do terminologii partyzanckiej. Do jednego z bardziej interesujących niezależnych portali internetowych należy strona belaruspartisan.org.

⁷⁶ Zob. więcej: A. Смалянчук, *Вобраз партызана ў памяці жыхароў Слонімішчыны*, „Гістарычны альманах” 2005, т. 11, s. 4-20.

postaw poszczególnych osób. Zaczęto dzielić ich na zdrajców oraz na zagubionych w rzeczywistości politycznej lat wojny działaczy narodowych, szukających szansy na realizację swoich utopijnych wizji⁷⁷. Nadal natomiast, z punktu widzenia interesów państwa białoruskiego, nie do zaakceptowania była idea wojny jako konfliktu dwóch równie zbrodniczych totalitaryzmów – nazistowskiego i sowieckiego. Otwarcie protestowano przeciwko zrównaniu wysiłku narodów Związku Sowieckiego z Niemcami nazistowskimi⁷⁸. Obawiano się przewartościowania dotychczasowego obrazu wojny, na bazie którego po objęciu władzy przez Aleksandra Łukaszenkę budowane było poczucie jedności narodu białoruskiego.

Podkreśleniu roli i wkładu Białorusinów w zwycięstwo nad nazizmem służyć miały m.in. przeprowadzone w 2004 roku z wielkim rozmachem rocznicowe uroczystości wyzwolenia terytorium Białorusi przez Armię Czerwoną latem 1944 roku. Momentem zamykającym obchody była wielka parada wojskowa zorganizowana w Brześciu nad Bugiem. Z dużych inwestycji, przy osobistym zaangażowaniu się prezydenta, odnowione zostały kompleks memorialny Chatyń oraz Kurhan Chwały⁷⁹. Głównymi bohaterami pozostawali białoruscy partyzanci, ale nadal marginalną rolę w budowaniu białoruskiej pamięci o latach wojny ogrywał Holocaust społeczności żydowskiej, a już niemal nieznaną pozostawała kwestia zagłady białoruskich Romów.

Wokół tematu II wojny światowej na Białorusi zaczął się tworzyć przemysł propagandowy⁸⁰. Na fali gloryfikacji osiągnięć wojennych w lipcu 2005 roku otwarto kompleks historyczno-muzealny – Linia Stalina⁸¹. To oddalone o 26 kilometrów od Mińska plenerowe muzeum stało się obowiązkowym miejscem wycieczek zarówno młodzieży szkolnej, żołnierzy, pracowników fabryk, jak i oficjalnych gości Prezydenta A. Łukaszenki (w lipcu 2006 roku Linie Stalina odwiedził Prezydent Wenezueli, Hugo Chávez). W prospektach reklamowych Linia Stalina przedstawiana była jako miejsce służące do rodzinnego odpoczynku. W bogatej ofercie

⁷⁷ A. Kazakiević, *Współczesna białoruska tożsamość historyczna...*, s. 251.

⁷⁸ A. Адзеев, *Феномен Победы*, „Беларуская думка” 2006, nr 4, s. 46.

⁷⁹ A. Łaniewski, op. cit., s. 256, 261.

⁸⁰ D. R. Marples, *Our Glorious Past*..., s. 232.

⁸¹ *Ibidem*, s. 243.

proponowanych atrakcji znaleźć można było zwiedzanie odnowionych umocnień, rejs łódką po sztucznym zbiorniku wodnym, przejażdżkę opancerzonym samochodem czy możliwość sprawdzenia się na strzelnicy sportowej. Obowiązkowa była także wizyta w kantynie wojskowej, gdzie obok posiłków w dosyć okazałych rozmiarach serwowana jest okolicznościowa wódka. Warty podkreślenia jest fakt, że w przypadku Linii Stalina po raz pierwszy na Białorusi udało się na taką skalę zerwać z sakralizacją miejsc upamiętniających lata II wojny światowej (mogły żołnierzy, miejsca zbrodni nazistowskich). Kompleks ten, bardzo swobodnie traktujący fakty historyczne, pełni przede wszystkim rolę parku rozrywkowego. Na terenie muzeum wzniesiony został pomnik Stalina. W ten nowy, lekko zabawny sposób, próbuje się przedstawić postać jednego z największych zbrodniarzy XX wieku. Dwa inne pomniki Stalina znajdują się na terenie Białorusi w Słucku i Świsłoczy. Ten ostatni został ustawiony w 2000 roku w centrum miasta i wpisany w aleję postaci historycznych obok K. Kalinouskiego, R. Traugutta i W. Lenina⁸². Podobnie jak w przypadku Linii Stalina, także w Świsłoczy zastosowano manewr rozmycia i zamazania przekazu historycznego, symbolicznie zrównując postacie reprezentujące różne wartości cywilizacyjne.

Wyjaśniając fenomen powstania Linii Stalina, należy stwierdzić, że władze zrozumiały, że zwłaszcza młode pokolenie, oprócz tradycyjnych, najczęściej martyrologicznych miejsc pamięci związanych z latami II wojny światowej, potrzebuje także przestrzeni bardziej swobodnych czy wręcz rozrywkowych. Dlatego też trudno dziwić się, że organizatorom kompleksu muzealnego zupełnie nie przeszkadzał fakt, iż powstałe pod koniec lat 20. XX wieku umocnienia na ówczesnej granicy polsko-sowieckiej po 1939 roku zostały częściowo zdemontowane i nie odegrały żadnej znaczącej roli latem 1941 roku. Celem powstania tego muzeum nie była bowiem opowieść o toczących się faktycznie walkach w tym regionie latem 1941 roku, ale stworzenie położonego niedaleko stolicy państwa miejsca ważnego w budowie współczesnej świadomości białoruskiej.

Przykład Linii Stalina pokazuje, że dyskusja dotycząca najważniejszego etapu w dziejach narodu białoruskiego, czyli lat Wielkiej Wojny Ojczyź-

⁸² A. Łaniewski, op. cit., s. 250.

nianej, toczyła się na różnych płaszczyznach. Obok relacji z patetycznych uroczystości czy wyświetlanych w białoruskiej telewizji filmów fabularnych i dokumentalnych okazjonalnie zaczęto też dopuszczać dyskusje reprezentujące różne punkty widzenia. W 2009 roku na łamach głównego ideologicznego czasopisma administracji białoruskiej „Biełaruskiej dumki” polskiej wizji dziejów bronił działacz mniejszości polskiej na Białorusi i jednocześnie korespondent „Gazety Wyborczej” Andrzej Poczobut. Forma rozmowy z osobami reprezentującymi różne punkty widzenia utwierdzać miała czytelników w przekonaniu o możliwości swobody wypowiedzi na Białorusi. W rzeczywistości jednak już na wstępie został przedstawiony oficjalny, białoruski punkt widzenia na początkowy okres II wojny światowej i zjednoczenie ziem białoruskich, co czyniło dalszą dyskusję mało przekonującą. Nawet w tak skonstruowanym przekazie czas II Rzeczypospolitej niezmiennie nazywany był latami polskiej okupacji⁸³. Nadal chętnie powracano do historycznego obrazu Polski jako „konia trojańskiego” Zachodu, teraz konkretnie Stanów Zjednoczonych i NATO⁸⁴. W większości artykułów ukazujących się na łamach „Biełaruskiej dumki” z okazji 65. rocznicy zakończenia działań wojennych na terytorium Białorusi wybijał się tradycyjnie ten sam patetyczny ton rozważań nad zwycięstwem narodu białoruskiego w wojnie z nazistowskim najeźdźcą⁸⁵. Dalej zdecydowanie negatywnie oceniana była działalność Armii Krajowej starającej się w latach wojny przywrócić na ziemiach białoruskich stan polityczny sprzed 17 września 1939 roku⁸⁶.

Podobnie jak w poprzednich latach krytykowano jakąkolwiek możliwość innej niż przyjęta oficjalnie ocena wydarzeń II wojny światowej. Jak informowano białoruskiego czytelnika na łamach „Biełaruskiej dumki”

⁸³ Цярністы шлях уз’яднання, „Беларуская думка” 2009, nr 9, s. 18-27.

⁸⁴ П. Усаў, *Атлянты і карыятыды лукашэнкаўскай прапаганды. Часопіс „Планета”: аналіз мэтадаў маніпулятыўнага ўз’здзеяння*, „Arche” 2006, nr 5, s. 34.

⁸⁵ В. Барабаш, *По живому. Процесс установления белорусско-польской границы в 1944–1945 годах*, „Беларуская думка” 2009, nr 9, s. 33-37; В. Гигин, «TERAZ NIE PORA SZUKAĆ WYMÓWEK». *Вторая мировая война: состоится ли примирение?*, „Беларуская думка” 2009, nr 9, s. 38-45.

⁸⁶ В. Барабаш, *Мечты о «Кресах». Беларусь в геополитических концепциях польского «лондонского лагеря»*, „Беларуская думка” 2009, nr 6, s. 48-53.

w artykule zatytułowanym OPERACJA NA PAMIĘCI, nowym polem walki ideologicznej o pamięć stały się karty podręczników i media. Rozpoczęte już w czasach zimnej wojny kwestionowanie sukcesu Armii Czerwonej obecnie przybierało nową formę. Jak pisał autor, ta nowa interpretacja dziejów uzewnętrzniła się zwłaszcza w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, próbujących zerwać z komunistycznym dziedzictwem, co na poziomie historii niejednokrotnie oznaczało pisanie jej od nowa, a w najlepszym przypadku inne rozkładanie akcentów⁸⁷.

To odmienne podejście do kwestii II wojny światowej pokazało, że wraz z upływem lat pamięć o tych wydarzeniach między Białorusinami a Polakami coraz bardziej się różniła⁸⁸. Stwarzało to duże pole manipu-

⁸⁷ *Операция на памяти*, „Беларуская думка” 2009, nr 6, s. 14-22.

⁸⁸ W przypadku społeczności polskiej na Białorusi nie można jednak mówić o jednym modelu świadomości historycznej. Zgodnie z kategoryzacją zaproponowaną przez białoruskiego socjologia młodego pokolenia A. Łastouskiego można wskazać, że Polacy na Białorusi w zakresie poznawania opisów przeszłości poddani są czterem głównym oddziaływaniom pamięci historycznej: 1) polskiej, ściśle powiązanej z pamięcią o dziedzictwie I i II Rzeczypospolitej i związanym z tym mitem Kresów, 2) postsowieckiej, w bezpośredni sposób nawiązującej do mitów z czasów Związku Sowieckiego, m.in. opartych na budowie jednego wielkiego narodu sowieckiego, 3) narodowej białoruskiej, która z jednej strony docenia rolę Polaków i kultury polskiej w dziejach Białorusi, ale nierzadko może także kwestionować istnienie Polaków jako grupy narodowej, uznając ich jedynie za spolonizowanych Białorusinów, 4) oficjalnej państwowej, opartej na wizji dziejów firmowanej przez administrację Łukaszenki. Na te cztery oficjalne nurty oddziaływania nakłada się wciąż bardzo silna tradycja przekazu rodzinnego, który, zwłaszcza w czasach sowieckich, odgrywał istotną rolę w utrzymaniu polskiej świadomości narodowej. Jak pokazały przeprowadzone w 2008 roku badania ankietowe w grupie polskiej mniejszości na Białorusi, dla 55,2% osób historia miała istotne znaczenie. Najlepiej ten wynik wypadł wśród osób najstarszych – w wieku 50–85 lat, gdzie aż 63,2% deklaroowało duże zainteresowanie dziejami Polski. Warto jednak zaznaczyć, że wskazywane zainteresowanie historią Polski nie musiało pokrywać się z konkretną wiedzą o wydarzeniach i faktach historycznych, która była zazwyczaj bardzo słaba. Wyniki tych badań pokazują, że znacznie większe znaczenie dla Polaków mieszkających na Białorusi miał deklaracyjny, emocjonalny związek z historią własnego narodu niż faktyczna chęć zgłębiania wiedzy historycznej. Świadomość posiadania wspólnych dziejów z Polakami mieszkającymi w Rzeczypospolitej Polskiej, obok wspólnej religii, odgrywała kluczową rolę w budowaniu poczucia wspólnoty narodowej (zob. więcej: A. Ластовский, *Историческая память белорусских поляков: между официальными нарративами и семейными преданиями*, „Социологический альманах”

lacji do działań i interpretacji politycznych. Nerozwiązywalnymi kwestiami pozostawała sprawa tzw. białoruskiej listy katyńskiej czy ewentualnego miejsca pochówku ofiar Obławy Augustowskiej. Obszar Polski w latach II wojny światowej w atlasach szkolnych ograniczany był jedynie do jej terenów zachodnich, okupowanych w latach 1939–1941 przez Niemcy, ziemie wschodnie II Rzeczypospolitej (łącznie z Białostoczczyzną) przedstawiane były jako integralna część Związku Sowieckiego⁸⁹.

Co warte podkreślenia, w nie najlepiej układających się relacjach białorusko-rosyjskich w pierwszych latach rządów w Moskwie Władimira Putina na poziomie przekazu historycznego, pomimo wzmocnienia akcentów narodowych, nie odcinano się od wspólnych dziejów. Zachowanie tradycyjnego obrazu potęgować miało przekonanie o czystości dawnych zasad komunistycznych przestrzeganych jedynie na Białorusi. Republika Białoruś jako jedyna spośród wszystkich byłych państw bloku sowieckiego potrafiła, dzięki geniuszowi swojego przywódcy, nadal budować życie polityczne, opierając się na sprawiedliwości społecznej. Pamięć II wojny światowej pełniła uniwersalną funkcję, jednocząc współczesny naród białoruski z minionym dziedzictwem⁹⁰. Zwłaszcza w przypadku starszego pokolenia czasy sowieckie łączone były z elementami pozytywnymi, takimi jak członkostwo w organizacjach pionierskich, komsomolskich. Tamten miniony świat miał charakter znany, uporządkowany⁹¹. Na tej bazie możliwe było odwoływanie się do wspólnej przestrzeni historycznej białorusko-rosyjskiej. Nie był to jednak trwały aksjomat. Jedną z charakterystycznych cech współczesnej ideologii państwa białoruskiego nie jest bowiem ostatecznie usystematyzowana myśl polityczna, a swobodny zbiór ocen i spostrzeżeń, często zdeterminowany aktualną sytuacją polityczną.

2011, вып. 2; idem, *Этнокультурная идентичность Поляков в Беларуси*, „Социология” 2011, nr 1).

⁸⁹ *Атлас. Великая Отечественная война советского народа (в контексте Второй мировой войны), 10 класс*, Минск 2015.

⁹⁰ А. Ластовский, *Специфика исторической памяти...*, s. 6.

⁹¹ W. Huszczawa, *Przekazywanie pamięci o wydarzeniach historycznych w wybranych rodzinach białoruskich*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012, s. 281.

Przy konstruowaniu przez rządzących bieżącego przekazu dziejów wykorzystywanego na aktualne potrzeby polityczne należało również uwzględnić przywiązanie obywateli do ogólnego, trwałego obrazu historii. Silny związek dziedzictwa białoruskiego z rosyjskim potwierdzały wyniki badań ankietowych. W 2006 roku jedynie 27% pytanych twierdziło, że Białoruś i Rosja mają inną historię. W stosunku do roku 2002 był to nieznaczny wzrost o 5 punktów procentowych. Natomiast aż 65% ankietowanych nadal uważało, że Białorusini, Rosjanie i Ukraińcy tworzą trzy odgałęzienia jednego narodu⁹². Zatem eksponowanie białoruskiej odrębności kulturowej najlepsze efekty przynosiło wtedy, jeżeli wpisywane było w ramy szerokiego dziedzictwa słowiańskich narodów wschodnich⁹³. Nawet w najtrudniejszych okresach gospodarczych sporów białorusko-rosyjskich administracja państwowa nie chciała popełnić błędu środowisk narodowych i zbyt mocno odcinać się od wspólnych dziejów. Podstawowym błędem opozycji, zwłaszcza w pierwszych latach jej funkcjonowania, było narzucenie własnej, nierzadko nieakceptowanej przez większość obywateli wizji przeszłości. W rzeczywistości bardzo często interes białoruski i rosyjski nie tylko w opinii społecznej, ale także na poziomie globalnych interesów politycznych był zbieżny.

W przeciwieństwie do dziedzictwa rosyjskiego tradycyjnie znacznie gorzej w oficjalnym przekazie wypadł generalny opis czasów I i II Rzeczypospolitej. Tragicznym wydarzeniem w dziejach ziem białoruskich pozostawała unia lubelska, która zainicjowała jeden z najgorszych okresów charakteryzujący się polonizacją i „okatoliczeniem” prawosławnej wspólnoty. W opracowaniach białoruskich, co szczególnie jest podkreślane przez polskich badaczy, negatywnie opisywana była zwłaszcza działalność Zakonu Jezuitów, traktowanego jako zbrojne ramię Watykanu i ściśle współpracującego z ówczesnym państwem polskim⁹⁴. Równie źle oceniano swobody szlacheckie, które ostatecznie doprowadziły do

⁹² R. Radzik, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość...*, s. 57.

⁹³ Dobrym przykładem typowego opracowania ukazującego jedność Białorusinów i Rosjan jest praca Lwa Krisztapowicza, która ukazała w Mińsku w 2006 roku. Jej analizy dokonał R. Radzik (zob. więcej: R. Radzik, *Białoruś i Rosja: jedność historyczofizyczna i cywilizacyjna?*, „Studia Białorutenistyczne” 2010, t. 4, s. 299-309).

⁹⁴ Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia...*, s. 176-177, 250-251.

anarchii i upadku I Rzeczypospolitej⁹⁵. Niezmienna pozostawała także dotychczasowa chronologia dziejów⁹⁶. W napisanej na osobiste zamówienie A. Łukaszenki, przez jego dawnego nauczyciela historii (Jakawa Traszczanka), dwutomowej pracy wydanej w Mohylewie w 2003 (tom I) i w 2005 roku (tom II) zastosowano podział na siedem etapów: od początku naszej ery po XIII wiek, okres Wielkiego Księstwa Litewskiego i wchodzących w jego skład ziem zachodnioruskich, czasy I Rzeczypospolitej, okres Imperium Rosyjskiego, lata Związku Sowieckiego i współczesny czas Republiki Białoruś⁹⁷. W zamyśle prezydenta miał to być podręcznik akademicki, opisujący historię zgodnie z aktualnie obowiązującymi potrzebami państwa białoruskiego⁹⁸. Spotkał się on z bardzo ostrą krytyką środowisk opozycyjnych⁹⁹. Innym dziełem, dającym najbardziej aktualną wizję historii narodu białoruskiego, była wydana w tym okresie w języku białoruskim w Mińsku sześciotomowa historia Białorusi¹⁰⁰. Zgodnie z założeniami przyjętymi przez Ministerstwo Oświaty Republiki Białoruś nauczanie historii stać się miało kluczowym elementem w kształtowaniu postaw obywatelskich. Odpowiedni przekaz dziejów formować miał także pożądaną pamięć historyczną¹⁰¹. Wśród grona historyków

⁹⁵ Zob. pr. „Беларуская думка” 2006, nr 6.

⁹⁶ A. Smalanczuk, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii...*, s. 101-102.

⁹⁷ Я. Трещенок, *История Беларуси. Учебное пособие для студентов высших учебных заведений, ч. 1*, Могилев 2003; Я. Трещенок и др., *История Беларуси. Учебное пособие для студентов высших учебных заведений, ч. 2*, Могилев 2005.

⁹⁸ H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii...*, s. 139; A. Федута, *Лукашенко. Политическая биография*, Москва 2005, s. 391-392.

⁹⁹ Zob. więcej: A. Смалянчук, *Навошта Лукашэнку Трашчанок?*, „Arche” 2006, nr 3, s. 56-64.

¹⁰⁰ *Гісторыя Беларусі. Том першы. Старажытная Беларусь*, Мінск 2000; *Гісторыя Беларусі. Том другі. Беларусь у перыяд Вялікага Княства Літоўскага*, Мінск 2008; *Гісторыя Беларусі. Том трэці. Беларусь у часы Рэчы Паспалітай (XVII–XVIII стст.)*, Мінск 2004; *Гісторыя Беларусі. Том чацвёрты. Беларусь у складзе Расійскай імперыі (канец XVIII – пачатак XX ст.)*, Мінск 2005; *Гісторыя Беларусі. Том пяты. Беларусь у 1917–1945 гг.*, Мінск 2006; *Гісторыя Беларусі. Том шосты. Беларусь у 1946–2009 гг.*, Мінск 2011.

¹⁰¹ A. Ралёнак, *Канструяванне гістарычнай памяці ў дыскурсе ідэалогіі беларускай дзяржавы*, „Arche” 2013, nr 2, s. 320.

wyraźnie związanych z oficjalnym przekazem historii wymienić można Jakawa Traszczanka, Alaksandra Kawalenię, Iwana Krenia czy Igora Marzałuka.

Skrótowy opis przeszłości nie pojawiał się tylko w podręcznikach historii dla szkół średnich i wyższych czy też w historycznych wydawnictwach książkowych, ale coraz mocniej zaczął być eksponowany także w podręcznikach do ideologii państwa białoruskiego. Na uniwersytetach i szkołach wyższych przedmiot pod nazwą Ideologia państwa białoruskiego wprowadzony został już od 2004 roku¹⁰². Jego ważną częścią była pamięć o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej¹⁰³. Również zapoczątkowana w 2008 roku reforma szkolna skorelowała programy nauczania z założeniami ideologii państwowej. Opracowana została nie przez ministerstwo edukacji, ale przez administrację prezydencką. Jedną z cech charakterystycznych wprowadzanego systemu była dalsza unifikacja procesu kształcenia. Jak pisała Tamara Mackiewicz: „Reforma z 2008 roku ostatecznie umocniła państwowy monopol na szkołę średnią, obniżyła ogólny poziom nauczania, zlikwidowała edukację obywatelską, zastępując ją pseudopatriotyzmem i nauką o przewadze białoruskiego modelu rozwoju. (...) w wyniku tych działań podstawową funkcją szkolnictwa stała się nie edukacja, a kontrola myśli i wstrzymywanie aktywności młodego pokolenia”¹⁰⁴. Omawiane na kolejnych etapach edukacji procesy historyczne służyć miały wyjaśnieniu współczesnych uwarunkowań polityczno-społecznych w Europie i w państwie białoruskim. Na zajęciach dotyczących historii najnowszej nadal marginalizowano okres 1991–1994 i skupiano się na latach rządów Aleksandra Łukaszenki¹⁰⁵. W proces propagandowo-edukacyjny ponownie, jak w czasach sowieckich, zaprzęgnięte zostały

¹⁰² M. Maszkiewicz, *Białoruś – zespół ukrytego paradoksu*, Warszawa – Kraków – Legnica 2008, s. 97.

¹⁰³ D. R. Marples, *‘Our Glorious Past’...*, s. 177.

¹⁰⁴ T. Mackiewicz, op. cit., s. 212.

¹⁰⁵ В. Фомин, С. Панов, Н. Ганущенко, *История Беларуси. Вторая половина 1940-х гг. – начало XXI в. Учебное пособие для 11 класса учреждений общего среднего образования с русским языком обучения*, Минск 2013, s. 149–163.

lokalne domy kultury. Wróciły one „(...) do swego pierwotnego przeznaczenia – pracy ideologicznej z mieszkańcami”¹⁰⁶.

Podręczniki przygotowane do nauczania ideologii państwowej zaczynały się początkiem osadnictwa na ziemiach białoruskich, następnie przechodziły do historii ludów bałtyckich i słowiańskich, aby w kolejnych podrozdziałach przedstawić dalsze epoki, bez wchodzenia jednak w żadne skomplikowane niuanse historyczne¹⁰⁷. Opis był niezwykle uproszczony i dostosowany jakkolwiek do potrzeb zwartego wykładu ideologicznego¹⁰⁸. Osobne miejsce poświęcono zostało rozwojowi nazwy „Białoruś” oraz symbolom narodowym. I choć początkiem budowy załączków państwowości białoruskiej, podobnie jak w przypadku środowisk narodowych, było Księstwo Połockie, to jednocześnie eksponowano związek między dziedzictwem białoruskim a rosyjskim. Okres upadku I Rzeczypospolitej traktowany był jako naturalny proces rozpoczynający funkcjonowanie ziem i narodu białoruskiego w ramach państwa rosyjskiego. Oddzielną, dużą część poświęcono tworzeniu się idei narodowej na przełomie XIX i XX wieku¹⁰⁹. W podręczniku wydanym w 2009 roku wykłady dotyczące historii ziem białoruskich i kształtowania się na jej terytorium systemów państwowych ułożone były według następującego schematu: 1. Początki formowania się nacji białoruskiej, 2. Początek kształtowania się systemów księstw na ziemiach białoruskich, 3. Wielkie Księstwo Litewskie, Księstwa Ruskie, 4. System prawny Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej, 5. Funkcjonowanie ziem białoruskich w składzie

¹⁰⁶ Z. J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś...*, s. 359.

¹⁰⁷ Ciekawej analizy jednego z takich podręczników dokonał R. Radzik (zob. więcej: R. Radzik, *Białoruska wizja ideologii państwowej*, „*Studia Białorutenistyczne*” 2007, t. 1, s. 101-118).

¹⁰⁸ *Практическое занятие на тему „Становление и развитие белорусской государственности. Исторический фундамент идеологии белорусского государства”* (konspekt zajęć prowadzonych z przedmiotu ideologia państwowa na Uniwersytecie Grodzieńskim – zbiory prywatne autora); *Основы идеологии белорусского государства. Методические рекомендации...*

¹⁰⁹ *Основы идеологии белорусского государства. Учебное пособие*, red. Г. Василевич, Я. Яскевич, Минск 2004, s. 91-128, 137-149.

Imperium Rosyjskiego, 6. Powstanie Białoruskiej Republiki Ludowej – próba budowy niepodległego państwa, 7. Powstanie i funkcjonowanie BSRS, 8. Powstanie Republiki Białoruś – początek nowego etapu w systemie rozwoju państwowości białoruskiej¹¹⁰.

System edukacji na poziomie szkolnictwa wyższego skorelowany był z wykładem historycznym w szkołach średnich, np. w podręcznikach szkolnych przełom XIX i XX wieku opisany został jako początek przemian w duchu rewolucyjnym, które ostatecznie doprowadzić miały do sukcesu, czyli powstania BSRS¹¹¹. Okres funkcjonowania BSRS przedstawiony był jedynie w pozytywnych barwach jako czas rozwoju i stopniowo postępującego dobrobytu. Cechy totalitarne czy autorytarne ustroju komunistycznego były całkowicie pomijane lub bardzo marginalizowane¹¹². Treść przekazu w dużej części powieliała schematy jeszcze z czasów sowieckich z tą różnicą, że zamiast wspólnoty przyszłego narodu sowieckiego występował naród białoruski. Znacznie większy nacisk niż w czasach sowieckich kładziono na średniowieczny i nowożytny okres historii ziem białoruskich¹¹³. Ukazywano ich samodzielność kulturową i narodową. Wiodło to czytelnika do przekonania o naturalnym rozwoju ziem białoruskich, zmierzającym do urzeczywistnienia się w ramach obecnie panujących stosunków polityczno-społecznych i uwarunkowań prawnoustrojowych współczesnego państwa białoruskiego¹¹⁴.

Obraz wizji przeszłości i współczesności wykładany na kartach podręczników do ideologii państwowej połączony był z szeregiem innych działań propagandowych. W powiązaniu z przekazem medialnym

¹¹⁰ Л. Янковская, *op. cit.*, s. 7.

¹¹¹ *История Беларуси, XIX – начало XXI в. Учебное пособие для 11 класса общеобразовательных учреждений с русским языком обучения*, pod red. E. Новика, Минск 2009, s. 69-155.

¹¹² С. Панов, *История Беларуси 1945–2005 гг. 9 класс. Рабочая тетрадь*, Минск 2008, s. 3-76.

¹¹³ *Белорусский историк: Школьные учебники истории страны сегодня лучше, чем 10 лет назад*, (rozmowa „Deutsche Welle” z W. Gołubiewem), <http://www.dw.com/ru/%D0%B1%>, [dostęp: 20.04.2016].

¹¹⁴ Р. Гончаренко, *op. cit.*; Е. Бабосов, *Идеология белорусского государства...*; *idem*, *Основы идеологии белорусского государства. Учебное пособие для студентов учреждений высшего образования*, Минск 2013.

– telewizją, radiem, prasą oraz coraz bardziej powszechną na ulicach miast i miasteczek białoruskich kampanią plakatową, budować miał poczucie patriotyzmu oraz dumy z osiągnięć państwa białoruskiego¹¹⁵. W telewizji w przerwach między programami wyświetlane były ukazujące piękno i historię Białorusi filmiki, które kończyły się pokazującym na monitorze hasłem „Świat wielki, Białoruś tylko jedna”. Takie rozwiązania, skierowane na potrzeby wewnętrznej polityki, miały budować przywiązanie do własnego państwa. W kinach wyświetlane były produkcje białoruskie mające podtrzymać ducha narodowego, np. w 2007 roku był to film wojenny OJCZYŻNA ALBO ŚMIERĆ opowiadający o kobiecie-czekiście, a w 2009 roku GRANICA NA DNIEPRZE opisujący heroiczną obronę Mohylewa. Przygotowany z wielkim rozmachem w 2010 roku film na temat obrony Twierdzy Brześć w czerwcu i lipcu 1941 roku¹¹⁶, utrzymany w duchu sowieckich epepei wojennych, w pełni wpisywał się w założenia współczesnej ideologii państwa białoruskiego¹¹⁷. Odwoływał się do jednej z najbardziej chwalebnych białoruskich kart z okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Stał się symbolem wartości, z którymi, niezależnie od upływu czasu, identyfikować się miał naród białoruski. W ten nurt sztuki wpisywała się też produkcja rosyjsko-białoruska z 2009 roku pt. SNAJPER.

Uzupełnieniem filmów fabularnych były liczne oficjalne produkcje dokumentalne, realizowane głównie na potrzeby oświatowe. Przy zastosowaniu prostych schematów mających na celu wywołanie emocji w 13–15 minutowych filmach rysowano obraz wojny zgodny z oficjalnym państwowym przekazem. W 2008 roku ukazała się wydana przez „Biełoruskij wideocentr” seria ośmiu filmów dokumentalnych, wśród których były głównie produkcje Giennadija Chmyza zatytułowane PARTYZANCKA SŁAWA, KOPIEC SŁAWY czy RODZINA KUPRIJANOWYCH¹¹⁸.

¹¹⁵ Я. Яскевич, *Основы идеологии белорусского государства: мировоззренческие ценности и стратегические приоритеты. Учебно-методическое пособие для высших учебных заведений*, Минск 2003; *Основы идеологии белорусского государства. Учебное пособие для вузов*, под общ. ред. С. Князева, С. Решетникова, Минск 2004.

¹¹⁶ D. R. Marples, 'Our Glorious Past'..., s. 302.

¹¹⁷ A. Rasiński, *Świt na kolonialnych ruinach...*, s. 95-96.

¹¹⁸ *Документальные фильмы: Обелиски*, Белорусский видеоцентр 2008.

W 2009 roku pierwszy kanał Telewizji Białoruskiej przygotował cykl krótkich filmików mających przypominać najważniejsze wydarzenia i osoby z okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej¹¹⁹. Dużo miejsca poświęcano też aspektom martyrologicznym. Propagandową oprawę nadawano osobistemu zaangażowaniu się Prezydenta Republiki w prace nad odnawianiem miejsc pamięci¹²⁰. Stopniowa zmiana nastąpiła też w podejściu do Holocaustu. Coraz bardziej okazale zaczęto upamiętniać miejsca związane z tragedią społeczności żydowskiej, ale w dalszym ciągu, zgodnie z przyjętymi jeszcze w czasach sowieckich normami, przede wszystkim eksponując przynależność państwową ofiar, a nie ich narodowość¹²¹. Także w coraz lepszych opracowaniach opisujących zbrodnie Holocaustu unikano tematów poruszających ewentualną współpracę miejscowej ludności z nazistami w trwającej zagładzie społeczności żydowskiej¹²². Bardziej otwarte podejście do opisywania dziejów Żydów próbują zainicjować historycy kojarzeni z białoruskimi środowiskami opozycyjnymi¹²³.

Jednak przy niemal całkowitym monopolu władzy w konstruowaniu przekazu historycznego i przy bardzo ograniczonym dostępie społeczeństwa do alternatywnych źródeł informacji, opozycja z założenia stała na przegranej. Nieliczne wydawnictwa nie mogły zagrozić monopolowi państwowemu pilnującemu politycznej poprawności wywodów historycznych. Dobrym przykładem tego typu pracy, próbującym w inny niż oficjalny przekaz spojrzeć na procesy kształtowania się białoruskiej

¹¹⁹ D. R. Marples, *Our Glorious Past?...*, s. 298.

¹²⁰ С. Новікаў, *Хатынь: трагедыя і памяць*, „Беларускі гістарычны часопіс” 2009, nr 7, s. 14.

¹²¹ О. Петровская, op. cit., s. 120–121; A. Łaniewski, op. cit., s. 249; A. Браточкин, *Память о холокосте...*, s. 65.

¹²² Zob. np.: Е. Розенблат, *Евреи в советском партизанском движении в Белоруссии*, [w:] *Партизанское движение в Беларуси и его роль в разгроме фашистских захватчиков в 1941–1944 годах. Материалы международной научно-практической конференции. Минск, 25–26 июня 2009 года*, ред. М. Мясникович и др., Минск 2009; idem, *Евреи в системе межнациональных отношений в западных областях Беларуси. 1939–1941 гг.*, „Бiałoruskie Zeszyty Historyczne” 2000, nr 13; idem, *Терминология темы Холокоста: основные проблемы*, „Гістарычны альманах” 2003, т. 9.

¹²³ Zob. np. „Belarusian Review. Special Jewish Issue” 2016.

mentalności była wydana w Mińsku w 2007 roku książka Walencina Akudowicza. W ciekawy sposób łączyła ona rozważania historyczne z filozoficznymi czy językowymi¹²⁴. Pomimo ukazywania się tego typu nowatorskich ujęć tematyki historycznej zdarzały się też przypadki, że lokalni dygnitarze byli gotowi nawet niszczyć wydrukowane już książki, gdy stwierdzono odstępstwa od ogólnie akceptowanego przekazu historycznego¹²⁵. Zdarzało się, że publikacje reprezentujące inny niż oficjalny punkt widzenia wydawane były poza granicami państwa¹²⁶. Zbyt głośne eksponowanie oporu czy niezgadzanie się z decyzjami władz spotykało się ze zdecydowaną reakcją. Przekonało się o tym środowisko historyków i krajoznawców z Grodna, które próbowało protestować przeciwko przebudowie centrum miasta. Władze uznały to za wypowiedzenie posłuszeństwa i otoczyły grupę „specjalną opieką”, co w kolejnych latach skutkowało zastosowaniem sankcji w stosunku do najbardziej opornych jednostek¹²⁷. Również rozprawy doktorskie niespełniające oczekiwanych wymogów politycznych nie były dopuszczane do obrony¹²⁸. W marcu 2006 roku Wyższa Komisja Atestacyjna zakwestionowała rozprawę Iryny Kasztelan dotyczącą życia codziennego na Białorusi w latach 1944–1954, twierdząc, że „nie ma żadnych podstaw, aby przedstawić wizerunek chłopów-kołchoźników jako nową odmianę prawa pańszczyźnianego. Z kołchozowej wsi wywodzą się wybitni ludzie, chluba armii, sztuki, klasy robotniczej, gospodarze osiągający wysokie urodzaje, uhonorowani Orderem Bohatera Pracy Socjalistycznej (...)”¹²⁹.

Jednym z nielicznych, prężnie działających środowisk opozycyjnych pozostawała grupa skupiona wokół „Naszej Niwy”, gdzie prezentowano inny niż państwowy punkt widzenia. Ukazywana przez to środowisko

¹²⁴ Zob. В. Акудовіч, *Код адсутнасці. Асновы беларускай ментальнасці*, Мінск 2007.

¹²⁵ J. Waszkiewicz, *Co to jest sowieckość...*, s. 84.

¹²⁶ Zob. np.: Я. Мірановіч, *Найноўшая гісторыя Беларусі*, Санкт-Пецярбург 2003; З. Пазьняк, В. Буйвал, *Абарона Курапатаў. Народны мэмарыял*, Варшава – Нью Ёрк – Вільня 2012.

¹²⁷ E. Zwierzyńska, *Lista szesnastu*, „Czasopis” 2014, nr 5, s. 23.

¹²⁸ Г. Сагановіч, *Историческая политика в постсоветской Беларуси...*, s. 4.

¹²⁹ Cyt. za.: T. Gawin, *O bycie Polakiem...*, s. 247.

wizja rozwoju stosunków polityczno-społecznych w Europie Środkowo-Wschodniej zbliżona była do koncepcji reprezentowanej przez polskie powojenne środowisko emigracyjne skupione wokół paryskiej „Kultury” i Jerzego Giedroycia¹³⁰. Stopniowo jednak tematyka historyczna na łamach „Naszej Niwy” zaczęła zajmować mniej miejsca, ustępując sprawom politycznym. Wynikało to m.in. z coraz trudniejszej sytuacji finansowej redakcji, co wiązało się z potrzebą redukcji kosztów. Rolę historycznego forum dyskusyjnego niemal całkowicie przejęło czasopismo „Arche”, w którym wyraźnie polemizowano z oficjalną koncepcją dziejów. Były nawet zamieszczane artykuły bezpośrednio atakujące Prezydenta A. Łukaszenkę¹³¹. Obok strony polskiej we wspieranie opozycji i budowanie alternatywnej świadomości historycznej włączały się europejskie i amerykańskie instytucje naukowe oraz organizacje społeczne¹³², np. finansowano wydawnictwa mające przypominać o zbrodniczym charakterze systemu komunistycznego¹³³.

W przeciwieństwie do coraz bardziej marginalizowanej roli opozycji państwowa machina przybierała na sile. Miasteczka i miasta Białorusi zalane zostały plakatami propagandowymi. Za pośrednictwem rozklejanych afiszy władze chętnie prowadziły dialog z obywatelami, choć znacznie lepszym określeniem byłby monolog. Plakaty i afisze wiszące w ekspozycyjnych miejscach miast i miasteczek odgrywały bardzo ważną rolę w polityce propagandowej władz białoruskich. Miały za zadanie wpływać na świadomość i kształtować tożsamość. Znaczna ich część bezpośrednio odwoływała się do tematyki historycznej. Na plakatach nawiązywano do różnych sfer życia społecznego, mówiono w nich o pokoju, dobrobycie, ale również o sporcie. Zamieszczano na nich wizerunki znanych budowli, wybitne postacie z dziejów Białorusi. I choć przybyśza z zachodniej Europy dziwić mógł ich siermiężny przekaz, to jednak w rzeczywistości białoruskiej prosta, nieskomplikowana forma zaczerpnięta z socrealistycznych

¹³⁰ С. Яновіч, *Гедройц і беларусы*, „Наша Ніва”, 4 XII 2000, nr 49, s. 11.

¹³¹ А. Рэгамэ, *Аляксандр Лукашэнка і беларусы ў лютэрку анекдотаў*, „Arche” 2001, nr 4, s. 33-41.

¹³² Zob. więcej: A. Czwołek, op. cit., s. 725-834.

¹³³ Zob. np. *Месцы памяці ахвяраў камунізму ў Беларусі*, рэд. А. Камінскі, бмв, 2011.

rozwiązań czasów komunistycznych dobrze sprawdzała się w oddziaływaniu na masy. Plakaty miały za zadanie przyciągnąć wzrok przechodnia barwą (dominująca była kolorystyka państwa czerwono-zielona) i pobudzić obywateli do pozytywnych skojarzeń. Dyskurs między rządzącymi a społeczeństwem odbywał się na określonych warunkach, pod całkowitą kontrolą władzy. W prezentowanej tematyce przebijało eksponowanie przywiązania społeczeństwa białoruskiego do tradycyjnych układów politycznych i społecznych.

Charakterystyczną cechą tego typu przekazu była jego silna ideologizacja. Z góry wykluczone było przedstawianie obrazów mogących zaszkodzić oficjalnemu wizerunkowi. Tworzony mit szczęśliwego państwa i narodu, w prostej linii wywodzący się z idyllicznie budowanej wizji przeszłości, odgrywał kluczową rolę w konstruowaniu ładu politycznego. Na próżno więc można było szukać na plakatach twarzy smutnych, szarych, zmęczonych czy rozczarowanych. Reprezentujący cały przekrój społeczny obywatele tryskać mieli życiem i energią. Rozpromienione twarze i miła atmosfera nadawały scenom sielankowy, często zakorzeniony w wiejskiej kulturze i krajobrazie nastroj. Plakaty układano w cykle stanowiące zamkniętą całość – ZA BIAŁORUŚ czy RAZEM MY BIAŁORUŚ. Akceptacja panujących stosunków połączona została z miłością do ojczyzny, także tej lokalnej. Poprzez miłość do miasta lub regionu, reprezentowanego np. przez znane budowle historyczne czy osoby, próbowano wzmocnić przywiązanie do państwa i jego władz.

Państwo zaangażowane było w budowanie i promowanie akceptowanej przez władze wizji białoruskości¹³⁴. Często zakrojone na szeroką skalę inicjatywy skutecznie marginalizowały przekaz głoszony zarówno przez narodowe środowiska opozycyjne, reprezentujące koncepcję narodowo-państwową, jak i znacznie słabiej widocznych w przestrzeni publicznej zwolenników koncepcji liberalno-postsowieckiej. Z polecenia prezydenta białoruskim miastom lokowanym na prawie magdeburskim przywracane miały być historyczne herby¹³⁵. W 2010 roku w 600. rocznicę bitwy pod Grunwaldem pomiędzy stroną rządową

¹³⁴ N. Bekus, op. cit., s. 347.

¹³⁵ A. Dziarnowicz, op. cit., s. 147.

a słabą politycznie opozycją rozegrał się spór o pamięć o tym wydarzeniu. Władze państwowe sfinansowały produkcję pięcioodcinkowego filmu zatytułowanego GRUNWALD. Wydano także znaczek pocztowy oraz okolicznościową monetę upamiętniającą to wydarzenie¹³⁶. Jak pisze Elena Temper, władze „(...) państwowe podjęły w tym czasie próby przekształcenia mitu grunwaldzkiego w mit państwa i przedstawienia Białorusi (Białorusinów) jako *antemurale slavicom*. Według tego mitu Białorusini odgrywali w obronie prawosławia i Słowiańszczyzny rolę decydującą”¹³⁷. Coraz mocniej była wpisywana pamięć o Wielkim Księstwie Litewskim w oficjalny przekaz państwowy. Podkreślano, iż w średniowieczu Białorusini i Litwini zbudowali wielkie państwo, największe od czasów Imperium Rzymskiego. Rozciągające się od brzegów Bałtyku po Morze Czarne, w którym język starobiałoruski pełnił rolę języka państwowego¹³⁸.

Białoruskość w ujęciu Aleksandra Łukaszenki i państwowej administracji oznaczać miała symbolizowany przez niego interes ogółu społeczeństwa, któremu przeciwstawiała się indywidualna wizja środowisk opozycyjnych. Jak pisze Nelly Bekus: „Białoruskość oficjalna jest wdrażana przez rozmaite instytucje publiczne – szkoły, uniwersytety, oficjalne związki zawodowe, media państwowe. Pierwsza lekcja rozpoczynająca rok szkolny we wszystkich szkołach Białorusi jest zatytułowana «Białoruś – moją Ojczyzną». Podczas lekcji dzieci słuchają opowieści o «ich kraju», o symbolach narodowych, bohaterach historycznych. W środowiskach młodzieżowych popularyzowane są symbole państwowe – flaga i godło, modne staje się posiadanie tych symboli na ubraniach, szalikach i czapkach. Prawie wszystkie sklepy na Białorusi są dekorowane z użyciem czy odwołaniem się do symboli państwowych. Transmisja głównych kanałów telewizyjnych – BTV i ONT – codziennie kończy się nadawaniem hymnu państwowego. «Zaśpiewajmy hymn razem» – taka akcja była zorganizowana przez władze podczas świętowania Dnia Niepodległości 3 lipca 2007 roku, tuż po zakończeniu dwugodzinnego koncertu z udziałem gwiazd

¹³⁶ Г. Сагановіч, *Грунвальд у беларускай гісторыі...*, s. 319.

¹³⁷ E. Temper, op. cit., s. 133.

¹³⁸ A. Dziarnowicz, op. cit., s. 136.

białoruskiej muzyki pop – *Za niepodległą Białorus*”¹³⁹. Sukces podjętych działań skutkowało kontynuacją inicjatywy wspólnego śpiewania hymnu w kolejnych latach przy okazji uroczystości państwowych odbywających się 3 lipca.

Głoszona oficjalnie po 2001 roku krytyka czasów I Rzeczypospolitej i rządów polskiej szlachty nie oznaczała jednak całościowej negacji tego okresu w dziejach Białorusi¹⁴⁰. W coraz większym stopniu, korzystając z doświadczeń lat poprzednich, zaczęto wybierać konkretne wydarzenia, osoby czy budowle i wpisywać je w ramy państwowej ideologii¹⁴¹. Wielki sukces propagandowy, jakim okazała się odbudowa zamku w Mirze, skutkowało zainicjowaniem przez państwo akcji „Zamki Białorusi”, polegającej na kontynuacji renowacji kolejnych pałaców i zabytków. Odbudowa finansowana miała być ze środków centralnych oraz z budżetów lokalnych¹⁴². Jak się jednak szybko okazało, wydzźwięk propagandowy podjętych działań był ważniejszy niż dbałość o szczegóły historyczne. Jako przykład mało udanej renowacji wskazać można średniowieczny

¹³⁹ N. Bekus, op. cit., s. 348.

¹⁴⁰ Warto jednak zaznaczyć, że w przypadku tożsamości mniejszości polskiej na Białorusi, w przeciwieństwie do wybiórczego traktowania dziejów I i II Rzeczypospolitej przez różne środowiska białoruskie, wyraźnie widoczne jest przeświadczenie o silnym powiązaniu współczesnego obrazu Rzeczypospolitej z jej historią państwowości, której stałym elementem był ukształtowany od dawna naród polski, najpierw w sensie politycznym (I Rzeczypospolita), a potem etnicznym i narodowym (okres zaborów i II Rzeczypospolita). W przypadku relacji białorusko-polskich poczucie odrębności jest na tyle silne, że nie tylko pozwala lepiej zdefiniować własną grupę, ale także stawia Polaków w opisie procesu dziejowego na znacznie lepszej pozycji niż Białorusinów. Historia I Rzeczypospolitej traktowana jest jako historia Polski, podobnie jest z dziejami II Rzeczypospolitej. Społeczność polska czuje silny związek emocjonalny z tamtym okresem i w przeciwieństwie do Białorusinów, którzy najczęściej nie chcą szukać powiązań z dziejami Polski, Polacy chętnie wiążą historię Białorusi z historią Polski. Oczywiście w takim ujęciu ziemie białoruskie są jedynie częścią wielkiego polskiego projektu, któremu na imię Rzeczypospolita (zob. np. Z. J. Winnicki, *Współczesna kondycja polskiej mniejszości narodowej w Republice Białorusi – geneza, status, tendencje przemian w latach 1989–2009*, [w:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Z. J. Winnicki, T. Gawin, Białystok 2009, s. 15).

¹⁴¹ B. Шадурский, op. cit., s. 14.

¹⁴² A. Dziarnowicz, op. cit., s. 149.

zamek w Lidzie, gdzie skupiono się jedynie na rekonstrukcji ogólnej bryły, zupełnie nie przejmując się detalami architektonicznymi. Działania renowacyjne podjęte zostały również w kościele katolickim w Wołczyńnię¹⁴³. Odrestaurowane świątynie, dworki, pałace zaczęły się stawać wizytówką państwa białoruskiego, którą chętnie chwalono się w folderach turystycznych¹⁴⁴. Największym jednak wyzwaniem konserwatorskim tego okresu okazały się prace w pałacu w Nieświeżu. Nabrały one wyjątkowego tempa po wpisaniu kompleksu pałacowo-ogrodowego w 2005 roku na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Patronat nad odbudową roztoczył Prezydent Republiki. Wykazywał duże zainteresowanie postępem prac. Na przykładzie Nieświeża najlepiej widać, jak cel polityczny i efekt propagandowy dominowały nad rzetelnością konserwatorską. W podejmowanych działaniach rekonstruktorskich często w sztuczny sposób przywracano świetność zabytkom – najpierw burząc, a potem w całości odbudowując. Takie rozwiązanie zastosowano w przypadku zniszczonego w pożarze skrzydła pałacowego. Nie zawahano się również wznieść zupełnie nowych, stylizowanych na XVI-wieczne, umocnień. Wiele kontrowersji wzbudza też odnowiona główna brama wjazdowa do pałacu. Jednak cel przedsięwzięcia, czyli posiadanie zabytku najwyższej klasy światowej, który mógł się stać najlepszą wizytówką działań władzy, był najważniejszy. W kolejnych latach wizerunek pałacu w Nieświeżu powszechnie wykorzystywano do działań propagandowych. Zdjęcia odnowionego zespołu prezentowane były na licznych miejskich billboardach. Sama bryła pałacu wykorzystana została też na banknocie o wartości 200 tys. rubli, a po denominacji przeprowadzonej w 2016 roku także na 100-rublowym.

Sukces rekonstrukcji Nieświeża skutkowałam dalszym procesem adaptacji do oficjalnego państwowego białoruskiego dziedzictwa przedstawicieli rodów szlacheckich i magnackich. Część z nich doczekała się nawet opracowań badawczych, albumów¹⁴⁵. Wybranym postaciom wznoszono

¹⁴³ В. Козлович, *Запасаемся историей*, „Беларусь Сегодня”, 5 III 2008, nr 44, s. 5.

¹⁴⁴ *Ancestral Palaces and Manors. The spirit of luxury and splendor*, Tourist Information Centres of the Belarusian National Tourism Agency, Minsk 2009.

¹⁴⁵ В. Папко, *Род Дзяконкіх і іх маёнтки на Брэстчыне ў XIX–XX стст.*, Брэст 2009.

pomniki. Jednym z bardziej znanych bohaterów stał się żyjący w latach 1807–1883 Napoleon Orda, twórca monumentalnej, składającej się z kilkuset rysunków i akwarel kolekcji przedstawiającej pałace, dwory i pejzaże. I choć ten powstaniec listopadowy, odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari*, utrwał budowę głównie z myślą o polskim dziedzictwie, współcześnie został zaadaptowany na twórcę białoruskiego. W Polsce nieco zapomniany, na Białorusi stał się powszechnie rozpoznawanym bohaterem. Księgarnie wprost zarzucone zostały publikacjami z reprodukcjami jego malarstwa. W czerwcu 2005 roku w miejscowości Worocewicze otwarte zostało rejonowe muzeum poświęcone twórczości N. Ordy¹⁴⁶. Na wniosek Białorusi w 200. rocznicę urodzin artysty UNESCO ogłosiło rok 2007 rokiem Napoleona Ordy. Na tym przykładzie najpełniej, z punktu widzenia współczesnej białoruskiej ideologii państwowej, widać zaadaptowanie kresowego szlachcica na potrzeby białoruskiej kultury¹⁴⁷. Obok Tyzenhausów, Radziwiłłów, Tyszkiewiczów czy Sapiehów, którzy systematycznie zaczęli uzupełniać oficjalną białoruską historię, stał się znakiem nowych czasów.

Zastosowanie takiego rozwiązania było możliwe, ponieważ w odbiorze społecznym coraz silniej zacierał się powszechny w ludowej kulturze białoruskiej podział na dwór i wieś. Ideologia komunistyczna, która z jednej strony krytykowała, ale z drugiej wyrzuciła ziemiaństwo z kanonu dziedzictwa narodowego, mimowolnie przyczyniła się do zatarcia jego obrazu w pamięci zbiorowej. Obecnie należało je tylko przywrócić na nowych zasadach, nie nadając mu już negatywnego, klasowego charakteru. Społeczeństwu należało uatrakcyjnić wizję lokalnej historii. Ograniczanie się jedynie do wsi i chłopstwa z założenia niosło smutny, mało budujący przekaz. Młode pokolenie coraz rzadziej chciało słuchać o ucisku, cierpieniach przodków. Chłop, choć pozostawał jednym z wyznaczników kultury białoruskiej, nie mógł stanowić atrakcyjnego wzoru, do którego mogłaby się odwoływać młodzież. Lukę tę wypełnić mieli przedstawiciele rodów magnackich¹⁴⁸.

¹⁴⁶ <http://napoleon.museum.by>, [dostęp: 17.02.2016].

¹⁴⁷ *Я – граждадзін Рэспублікі Беларусь, Я – грамадзянін Рэспублікі Беларусь*, Минск 2013, s. 164.

¹⁴⁸ *Wojna z „reżimem Łukaszenki”*, red. L. Z. Niekrasz, Warszawa 2010, s. 27-29.

Zmianę polegającą na większej otwartości badań historycznych potwierdzać miały publikacje kwestionujące lub polemizujące z dotychczasowymi ustaleniami naukowymi. Na łamach „Biełaruskiej dumki” ukazywały się np. artykuły poddające krytyce konstrukcję mitu K. Kalinouskiego. Próbę rozprawienia się ze starym obrazem powstańca styczniowego podjął młody naukowiec Alaksandr Gronski, który w swoim tekście ukazał jak z „polskiego rewolucjonisty-fanatyka” uczyniono „białoruskiego rewolucjonistę-demokratę”¹⁴⁹. Otwarcie coraz mocniej można było również dokonywać krytyki czasów sowieckich. Mogła ona jednak przybierać formę negocjowania konkretnych działań, takich jak zniszczenie zabytków dokonane w latach 60. XX wieku w centrum Grodna, ale nie mogła dotyczyć krytyki całego systemu¹⁵⁰. Był to swoisty wentyl bezpieczeństwa, który w kontrolowany sposób dawał możliwość ujścia frustracji osób niegodzących się na państwową wizję dziejów.

Na uboczu głównego nurtu badań, edukacji i popularyzowania historii znajdowały się organizacje społeczne czy poszczególne osoby, które kontestowały oficjalną wizję historii. Mogły one w ograniczonym stopniu, często wykorzystując swoje prywatne środki finansowe, prowadzić badania lub publikować własne opracowania. Należy tu wymienić filmy dokumentalne o tematyce historycznej tworzone przez małżeństwo Samojuła czy publikacje wydawane w ramach stowarzyszenia „Haradzienskaja Bibliateka”. W tym drugim przypadku bardzo często wydawnictwa dofinansowywane były przez stronę polską, która mocno zaangażowała się we wspieranie opozycyjnych środowisk historycznych¹⁵¹. Bardzo istotną rolę w tej materii odgrywały działania Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Grodnie. W ramach „Haradzienskiej Bibliateki” ukazywało się dużo interesujących i wartościowych pod względem naukowym rozpraw¹⁵². Były one

¹⁴⁹ А. Гронский, *Кастусь Калиновский: конструирование героя*, „Беларуская думка” 2008, nr 2, s. 82-87.

¹⁵⁰ В. Саяпин, *Советская площадь. Как заполняли пространство в 40-е – 80-е годы*, „Вечерний Гродно”, 26 I 2011, nr 4, s. 31.

¹⁵¹ W tym nurcie działań wymienić można finansowane przez państwo polskie filmy o tematyce historycznej produkowane przez Telewizję Bielsat.

¹⁵² М. Быхаўцаў, *Паўстанне 1863–1864 гадоў у Ваўкавыскім павеце*, Гародня 2014; А. Краўцэвіч, *Гісторыя Вялікага Княства Літоўскага (1248–1377 гг.)*,

jednak rozprowadzane poza oficjalnym obiegiem dystrybucyjnym, co znacznie ograniczało możliwości dotarcia do szerokiego grona czytelników. Warto podkreślić, że środowisko grodzieńskich historyków było bardzo aktywne w popularyzacji badań historycznych. Obok prac naukowych ukazywały się liczne publikacje o charakterze popularno-krajoznawczym¹⁵³, akceptowane przez władze, które działania niepokornych historyków starały się zepchnąć do roli krajoznawców czy badaczy historii sensacyjnej. W ramach tego marginesu wolności powstawały zarówno prace naukowe, jak i popularne¹⁵⁴.

Oczywiście, granica pomiędzy tym, co dozwolone a zakazane była bardzo cienka, a o jej przebiegu decydowała władza, o czym boleśnie przekonało się grono historyków z Grodna¹⁵⁵. Za prezentację własnych, niezależnych poglądów z pracy na Uniwersytecie Grodzieńskim zwolnieni zostali m.in. Andrej Czerniakiewicz, Wiaczasław Szwid, Ina Sorkina. Była to prawdopodobnie kara za współautorstwo publikacji GRODNOZNAWSTWO. HISTORIA EUROPEJSKIEGO MIASTA, które opatrzone zostało wstępem A. Smalanczuka¹⁵⁶. Książka nie spotkała się z aprobatą władz, która przy tej okazji postanowiła zdyscyplinować grodzieńskie środowisko historyków i pozbawić je wpływu na młode pokolenie studentów historii.

Гародня 2015; *Гісторыя і памяць XV–XX стст. Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі (Гародня, 9–10 лістапада 2013 г.)*, рэд. А. Краўцэвіч, А. Смаленчук, Гародня 2014; *Гародня X–XX ст. Каралеўскі горад з правінцыйным лёсам*, Гародня 2014.

¹⁵³ В. Саяпин, *Гродненские костелы. Послевоенная история. Документы и фотографии*, Гродно 2012; *idem*, *Утраченныя католіцкія храмы Гродно*, Гродно 2014; А. Павач, *Под крылом Коложи. Карманная історыя Гродно*, Гродно 2014.

¹⁵⁴ В. Сарычев, *В поисках утраченного времени. Брест 1939–1941*, Брест 2007; *idem*, *В поисках утраченного времени. 1941. Война на Брестском направлении*, Брест 2009; В. Черепица, И. Бойко, *Чтобы помнили... Уроженцы Гродненщины – жертвы политических репрессий в СССР (1937–1938)*, Гродно 2010; А. Трафімчык, *1939 год і Беларусь. Забытая вайна*, Мінск 2014.

¹⁵⁵ А. Смалянчук, „Савецкасць” беларускай постсавецкай гістарыяграфіі..., s. 229.

¹⁵⁶ E. Zwierzyńska, *Lista szesnastu*, „Czasopis” 2014, nr 5, s. 22–25.

Na zupełną swobodę wypowiedzi mogły pozwolić sobie jedynie osoby, które funkcjonowały poza oficjalnymi strukturami państwa białoruskiego i cieszyły się dużym autorytetem. Bez wątpienia do takich osób należał A. Milinkiewicz, który w 2009 roku – w rocznicę 70-lecia zjednoczenia ziem białoruskich – na łamach „Magazynu Polskiego” zamieścił swoją ocenę wydarzeń 17 września 1939 roku. W tekście zatytułowanym *WE WRZEŚNIU 1939 ROKU POWIĘKSZYŁ SIĘ ZWIĄZEK RADZIECKI, ALE NIE BIAŁORUŚ* pisał: „Sowiecka propaganda wykorzystała ideę zjednoczenia Białorusi dla rozpowszechnienia stalinizmu. Trzeba przyznać, że w Zachodniej Białorusi było wielu ludzi, którzy ulegli takiej sprytniej agitacji. Ale Kreml nie zamierzał dać białoruskiemu narodowi wolności. Powszechnie wiadomo, że w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej była fikcyjna państwowość, nędza, GUŁAG, przymusowy ustrój kołchozowy, wyniszczenia narodowej inteligencji (...). Ludzie, którzy przeżyli «pierwszych sowietów» z nutą humoru powtarzają, że byli «dobrzy», bo szybko zniknęli... Ludzka pamięć zachowała obraz sowieckiego oficera i aktywisty nie jako wyzwoliciela, ale jako «ciemieżcy», wroga, obcego. I tę pamięć ciężko zniszczyć, choć nie jeden chciał tego. Niektórzy historycy dziś znów piszą o «wyzwoleniu», o wielkich sukcesach rozwoju ekonomii, kultury itd. Zachodniej Białorusi, a także o «niektórych kosztach systemu wspólnotowo-administracyjnego». «Kosztami» nazywa się zabójstwa setki tysięcy i tysięcy ludzi...”¹⁵⁷.

Największą możliwość publikowania alternatywnych w stosunku do oficjalnej wersji badań naukowych w dalszym ciągu stwarzało środowisko skupione wokół „Naszej Niwy” i „Arche”. W ramach wydawnictw „Naszej Niwy” ukazał się przetłumaczony polski raport z pierwszych lat dwudziestolecia międzywojennego opisujący zagadnienia białoruskie. Zgodnie z przyjętymi w takiej sytuacji zasadami warsztatowymi został on opatrzony dużą liczbą przypisów naukowych, co znacznie podniosło jego wartość edytorską¹⁵⁸. Na wysokim poziomie naukowym utrzymywane

¹⁵⁷ A. Milinkiewicz, *We wrześniu 1939 roku powiększył się Związek Radziecki, ale nie Białoruś*, „Magazyn Polski” 2009, nr 10, s. 13.

¹⁵⁸ *Кароткі нарыс беларускага пытання*, рэд. А. Вашкевіч, А. Пашкевіч, А. Чарнякевіч, Мінск 2009.

były też kolejne numery „Arche”, na łamach których poruszana była różnorodna tematyka historyczna. W celu usprawnienia procesu wydawniczego i uniknięcia ograniczeń cenzorskich część opracowań publikowano w Rosji, co znacząco usprawniało proces wydawniczy¹⁵⁹.

Alternatywną, w stosunku do oficjalnej, formą badania świadomości historycznej było gromadzenie relacji i ukazywanie historii przez pryzmat losów i pamięci poszczególnych osób. W 2011 roku niezależne środowiska białoruskich badaczy rozpoczęły projekt zbierania i digitalizowania dokumentacji ustnej. Ich zadaniem było zbieranie relacji, które posłużyły do badania XX-wiecznych dziejów Białorusi. Stanowiąc one miały alternatywę dla dokumentów wytwarzanych przez oficjalną administrację państwową¹⁶⁰. Podobne cele przyświecały też twórcom vytoki.net, gdzie gromadzone były dokumenty potwierdzające trudną i skomplikowaną historię ziem białoruskich. Oprócz aspektów badawczych i popularyzatorskich twórcy strony wskazywali też wyraźne cele polityczne – walkę z systemem politycznym i złamanie monopolu państwowego na prezentowanie dziejów Białorusi¹⁶¹.

Swoistym rodzajem niszy dającej także możliwość wypowiedzi historycznej były publikowane w dużym nakładzie i będące w oficjalnym obiegu książki o charakterze sensacyjnym. Ten rodzaj wydawnictwa pomagał przemycać teksty często o bardzo oryginalnej i nowatorskiej treści, które przez nadanie im sensacyjnej formuły zewnętrznej były akceptowane przez władze. Dzięki zastosowaniu takich rozwiązań można było znacznie poszerzyć formę dyskusji naukowej. Teksty historyczne ukazywały się w dwutygodniku „Sekretnyje issledowanija”, na łamach którego Wadim Dierużynskij czy Wadim Rostow, zadając trudne, często kontrowersyjne pytania lub przyjmując konwencję „co by było gdyby”, popularyzowali wśród czytelników nieznanne lub mało znane fragmenty dziejów Białorusi. Zastanawiano się, czy stworzona z inicjatywy Józefa Piłsudskiego Litwa Środkowa mogła być alternatywą dla Białoruskiej Republiki Ludowej lub jak wyglądałoby Wielkie Księstwo Litewskie

¹⁵⁹ *Балахоўцы. Сведчанні. Дакументы...*

¹⁶⁰ Zob. więcej: <http://nashapamiac.org/archive/home>.

¹⁶¹ Zob. więcej: vytoki.net.

i Rzeczpospolita dzisiaj, gdyby uniknięto rozbiorów¹⁶². Historyczne wnioski mieszały się tu z dowolną, często fantazjującą interpretacją autorów. Dzięki ciekawej i sensacyjnej formule miały jednak szansę przebić się z przekazem do odbiorcy.

W podobnym tonie utrzymane były rozważania we wznawianej trzykrotnie (pierwsze wydanie ukazało się w 2009 roku) książce W. Dierużyńskiego *TAJEMNICE BIAŁORUSKIEJ HISTORII*, opublikowanej w serii *NIEZNANA HISTORIA*. Przy opisie zjednoczenia ziem białoruskich we wrześniu 1939 roku autor przekornie pisał, że biorąc pod uwagę długość funkcjonowania ziem zachodniej Białorusi w Rzeczypospolitej i Rosji carskiej, trudno mówić o zjednoczeniu – bardziej poprawna winna być forma „oderwanie”. Autor zauważał, że atak Polski w 1919 i 1920 roku jest nazywany agresją, ale już takiego samego określenia nie stosuje się np. w przypadku ataku Rosji bolszewickiej na Białoruską Republikę Ludową w 1918 i 1919 roku¹⁶³. W innym miejscu naigrywał się z historycznej nazwy „Bieła Ruś”, która w jego odczuciu lepiej pasuje do marki wody mineralnej czy nazwy sanatorium w Soczi niż do określenia historycznych ziem białoruskich, które winny być nazywane Litwą. Wadim Dierużyński zarzucał zawodowym historykom próby zaszczerpienia w obywatelach przekonania o – zawsze funkcjonującej w dziejach tych ziem – nazwie „Białoruś”¹⁶⁴. W podobnym tonie utrzymane były inne publikacje ukazujące się w serii *NIEZNANA HISTORIA*. Nadanie im tajemniczości, sensacji zapewnić miało większą sprzedaż¹⁶⁵. Artykuły pozbawione aparatu naukowego, o różnym poziomie umiejętności warsztatowych autorów, zamieszczane były w pracach zbiorowych o przykuwających uwagę tytułach¹⁶⁶. W serii *NIEZNANA HISTORIA* opublikowano też pracę wydawaną

¹⁶² В. Деружинский, *Средняя Литва – альтернатива БССР. На какой национальный опыт надо опираться Беларусам в создании своего государства?*, „Секретные исследования” 2011, nr 1, s. 12-14; В. Ростов, *ВКЛ и Речь Посполитая сегодня. Что было бы, если бы не состоялись разделы Речи Посполитой?*, „Секретные исследования” 2011, nr 4, s. 10-11.

¹⁶³ В. Деружинский, *Тайны белоруской истории*, Минск 2013, s. 480.

¹⁶⁴ Ibidem, s. 355.

¹⁶⁵ *Деды. Дайджэст публікацый о беларускай історыі*, вып. 7, Минск 2011.

¹⁶⁶ Ibidem.

w Moskwie, która dotyczyła m.in. tysięczletniego sporu polsko-rosyjskiego¹⁶⁷.

Z innych publikacji o podobnym charakterze wskazać można np. książkę Wiktara Lachora zatytułowaną *WOJENNA SYMBOLIKA BIAŁORUSINÓW. ODZNACZENIA I MUNDURY*, gdzie na kartach jednej pracy obok siebie występowały postacie w mundurach z czasów I Rzeczypospolitej, Rosji carskiej, Armii Czerwonej, Wojska Polskiego z lat II wojny światowej, jak i profaszystowskich białoruskich organizacji bojowych. Paradoksalnie tak skonstruowana publikacja może nie wyjaśniała wszystkich niuansów dziejów ziem białoruskich, ale wyraźnie wskazywała na jej zawilgości i mogła stanowić alternatywy rodzaj dla oficjalnego, bardzo wygładzonego obrazu historii¹⁶⁸.

Warte podkreślenia jest to, że w podobnej konwencji pisania unikano w państwowej prasie wysokonakładowej. Sprawiało to wrażenie dzielenia przekazu historycznego na ten oficjalny, solidny naukowo i prawdziwy, sygnowany przez państwowe środki masowego przekazu, oraz ten opozycyjny lub sensacyjny, który tak naprawdę spychano na pozycję mało poważnych rozważań historycznych. Jeżeli już w państwowych mediach pisano np. o współpracy Związku Sowieckiego z Niemcami w pierwszych latach II wojny światowej, robiono to bardzo uważnie, aby z jednej strony pokazać otwartość poruszanych tematów, ale z drugiej nie pozwolić na zbytne wymknięcie się wywodu historycznego spod kontroli państwowej poprawności politycznej¹⁶⁹.

W kolejnych latach rządów propaganda była coraz bardziej wzmocniana. Z wielkim rozmachem w stolicy i w dużych ośrodkach administracyjnych odbywały się historyczne uroczystości państwowe. Prezydent nie zapominał o takich świętach, jak kolejne rocznice rewolucji październikowej¹⁷⁰. Oficjalne przemówienia i defilady połączone były

¹⁶⁷ А. Широкоград, *Русь и Польша. Тысячелетняя вендетта*, Москва 2011.

¹⁶⁸ В. Ляхор, *Военная символика белорусов. Знамена и мундиры*, Минск 2014.

¹⁶⁹ Я. Коней, *Нёманскі шлях Андрэя Станкевіча. Гістарычнае апавяданне*, „Літаратура і мастацтва”, 14 XII 2012, nr 50, s. 17.

¹⁷⁰ А. Ластоўскі, *Кароткая генеалогія: гістарычнае мінулае ў публічных прамовах беларускіх афіцыйных асобаў*, „Палітычная сфера” 2011, nr 18-19, s. 146; *Лукашенко поздравил белорусов с Днем Октябрьской революции*, <http://telegraf>.

z występami zespołów rozrywkowych, ludowymi zabawami, historycznymi inscenizacjami przygotowywanymi przez grupy rekonstrukcyjne¹⁷¹. Zwłaszcza nad uroczystościami kluczowymi dla budowy wspólnoty narodowej, takimi jak wydarzenia związane z Wielką Wojną Ojczyźnianą, państwo starało się mieć całkowity monopol¹⁷². Baczną uwagę zwracano na aspekty wychowawcze tego typu uroczystości. Doceniano siłę pamięci o wojnie w formowaniu się tożsamości zbiorowej Białorusinów¹⁷³. Władze, znając wyniki badań socjologicznych stanowiących, że zwycięstwo w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej jest akceptowane przez zdecydowaną większość społeczeństwa jako powód do dumy, całkowicie monopolizowały obchody rocznicowe¹⁷⁴. Starano się uzyskać prostą zależność między pozytywnymi skojarzeniami z datą zwycięstwa a obecną państwowością białoruską. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom obywateli, kolejnym rocznicom świąt państwowych nadawano miły, przyjemny charakter. Organizowane w Mińsku uroczystości centralne transmitowane były przez ogólnopolską telewizję. Na głównych stronach gazet wybijano wielkie tytuły niosące za sobą najważniejsze przesłanie ideowe, np. w dzień zwycięstwa (9 maja) 2012 roku przewodnim hasłem było „To nasze Zwycięstwo”¹⁷⁵, z okazji początku Wielkiej Wojny Ojczyźnianej

by/2013/11/lukashenko-pozdravil-belorusov-s-dnem-oktyabrskoi-revolucii-1, [dostęp: 18.02.2016]; Лукашенко: 7 ноября – прежде всего праздник новостроеки трудовых подарков, <http://www.belta.by/president/view/lukashenko-7-nojabrja-prezhde-vsego-prazdnik-novostroek-i-trudovyh-podarkov-77113-2012>, [dostęp: 18.02.2016]; Лукашенко: Я противник революций, но отмечать 7 ноября люди привыкли, <http://news.tut.by/politics/422580.html>, [dostęp: 18.02.2016].

¹⁷¹ Суверенная Беларусь..., s. 365.

¹⁷² А. Ластовский, *Память о Великой Отечественной войне...*, s. 6.

¹⁷³ О. Сташкевич, *К проблеме формирования чувства исторической памяти у подрастающего поколения*, [w:] *Партизанское движение в Беларуси и его роль в разгроме фашистских захватчиков в 1941–1944 годах. Материалы Международной научно-практической конференции (Минск, 25–26 июня 2009 года)*, ред. М. Мясникович и др., Минск 2009, s. 184–186; С. Андриевская, *Знание истории Великой Отечественной войны как фактор формирования патриотического сознания студентов*, [w:] *ibidem*, s. 234–241.

¹⁷⁴ Ю. Дракахруст, *Вайна і мір гістарычных наратываў*, „Arche” 2013, nr 2, s. 394–395; D. R. Marples, *Our Glorious Past*..., s. 307–325.

¹⁷⁵ *Это наша Победа!*, „Рэспубліка”, 10 V 2012, nr 84, s. 1.

(22 czerwca) w 2014 roku eksponowano slogan „Nigdy więcej”¹⁷⁶, natomiast święto wyzwolenia Mińska spod okupacji nazistowskiej (3 lipca) w 2015 roku charakteryzowało się tytułami typu: „Pokój naszemu domowi” czy „Ojczyzna moja najdroższa”¹⁷⁷. Okrągłe rocznice były dogodną okazją do publikowania okolicznościowych wydawnictw. W 70. rocznicę zwycięstwa w II wojnie światowej ukazała się mapa-przewodnik z zaznaczonymi najważniejszymi miejscami na Białorusi związanymi z okresem Wielkiej Wojny Ojczyźnianej¹⁷⁸.

Duża część przekazu o treści historycznej, zwłaszcza tego związanego z dziejami XX-wiecznymi, kierowana była bezpośrednio do młodego pokolenia. W czasopiśmie metodycznych zamieszczano konspekty lekcji, których celem było podkreślenie znaczenia zwycięstwa w II wojnie światowej dla narodu białoruskiego¹⁷⁹. Z myślą o najmłodszych wydawana była seria czytanek ukazujących się pod wspólnym tytułem HISTORIA DLA UCZNIÓW i opowiadających o bohaterach z lat wojny¹⁸⁰. Oddzielny zeszyt poświęcono bohaterom-dzieciom¹⁸¹. Opublikowano też specjalne wydanie książkowe o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, stworzone wyłącznie przez najmłodszych. Zamieszczono tam rysunki i krótkie teksty dzieci nawet w wieku 6 lat¹⁸². Ponadto 70-lecie wyzwolenia ziem białoruskich spod okupacji nazistowskiej zbiegło się z 100-leciem rozpoczęcia I wojny światowej. Starano się połączyć te wydarzenia, aby przy okazji tych dwóch dat ukazać wysiłek i wierność żołnierza białoruskiego ideałom cywilizacji wschodniej¹⁸³.

¹⁷⁶ В. Козлович, *Никогда больше*, „Беларусь Сегодня”, 21 VI 2014, nr 116, s. 1, 6.

¹⁷⁷ *Мир нашему дому. Выступление Президента А. Г. Лукашенко на торжественном собрании, посвященном Дню Независимости Республики Беларусь (Дню Республики)*, „Беларусь Сегодня”, 2 VII 2015, nr 124, s. 1-2; Д. Крят, *Радзіма мая дарагая*, „Беларусь Сегодня”, 4 VII 2015, nr 125, s. 1-2.

¹⁷⁸ *70 лет Великой Победы...*

¹⁷⁹ „Гісторыя і грамадазнаўства” 2015, nr 2, s. 41-44.

¹⁸⁰ М. Никитин, *Дорогами Победы. К 70-летию операции „Багратион”*, Минск 2014; А. Геращенко, *Сыны Отечества. Пётр Машеров и Сидор Ковпак*, Минск 2013.

¹⁸¹ *Юные герои Великой Отечественной войны...*

¹⁸² *Дзеці пра вайну малююць і пішуць*, уклад. Д. Пятровіча, В. Шніпа, Мінск 2015, s. 149.

¹⁸³ В. Бондаренко, *Двенадцать подвигов во славу Отечества*, Минск 2013.

Kolejnym rocznicom także poświęcano dużo miejsca w procesie edukacji szkolnej. We wszystkich szkołach, domach kultury, bibliotekach i innych miejscach użyteczności publicznej były przygotowywane specjalne wystawy. Wydawano okolicznościowe gazetki¹⁸⁴. Obok normalnego toku edukacyjnego odbywającego się na terenie szkoły młodzież uczestniczyła też w zaciąganiu wart i uroczystym składaniu kwiatów przy pomnikach czy w miejscach kaźni. Z okazji 70. rocznicy zwycięstwa nad Niemcami poczta białoruska wypuściła serię okolicznościowych znaczków¹⁸⁵, natomiast Archiwum Narodowe Republiki Białoruś stworzyło internetowy projekt o białoruskich wsiach spalonych w czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej¹⁸⁶. Nowy pomnik wzniesiony w obwodzie homelskim w miejscu jednego z głównych uderzeń rozpoczynających ofensywę miał upamiętniać ten wielki sukces Armii Czerwonej¹⁸⁷. Działania władz z jednej strony kształtowały świadomość, ale z drugiej wychodziły naprzeciw oczekiwaniom obywateli, którzy zwycięstwo w II wojnie światowej uważali za największy sukces narodu białoruskiego¹⁸⁸.

Władze, zdając sobie sprawę z wyjątkowej roli Wielkiej Wojny Ojczyźnianej w konstruowanym białoruskim przekazie historycznym, zwalczały wszelkie próby alternatywnego budowania obrazu wojny. Przygotowującemu książkę o pamięci Wielkiej Wojny Ojczyźnianej na Białorusi prof. D. R. Marplesowi z Uniwersytetu Alberta (Kanada) w 2012 roku odmówiono wjazdu na teren Republiki¹⁸⁹. Władze starały się, aby przekaz docierający do opinii publicznej, a związany z wydarzeniami Wielkiej Wojny Ojczyźnianej nacechowany był podniosłością i nie eksponował

¹⁸⁴ „Uni arpo”, 3 IV 2015, nr 3. Specjalny numer gazety Państwowego Grodzieńskiego Uniwersytetu Agrarnego wydawany z okazji 70. rocznicy zwycięstwa nad nazizmem.

¹⁸⁵ О. Петровская, op. cit., s. 150–151 (kolorowa wklejka); www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/2015-chrono-eng/06-2015-10-03-eng/, [dostęp: 14.06.2014].

¹⁸⁶ A. Łaniewski, op. cit., s. 256.

¹⁸⁷ *Откроют мемориал в память о начале операции Багратион*, http://www.tvr.by/news/obshchestvo/otkroyut_memorial_v_pamyat_o_nachale_operatsii_bagratiion_03_06_2014_21_30_00/, [dostęp: 19.02.2016].

¹⁸⁸ А. Ластоўскі, *Гістарычная памяць у Беларусі...* s. 18.

¹⁸⁹ О. Петровская, op. cit., s. 145–148.

mniej chwalebnych aspektów działań wojennych. Opisując szefa NKWD Białorusi w latach wojny – Ławrientija Canawę, skrupulatnie przemilczano jego udział w mordach obywateli białoruskich czy polskich, a skupiono się na opisie działalności w walce z okupantem nazistowskim. Aby jednak uniknąć oskarżeń o fałszowanie historii, w biografii takich osób jak np. Ł. Canawa stosowano wybieg retoryczny enigmatycznie informujący czytelników, że z punktu widzenia historycznego nie jest to postać jednoznaczna¹⁹⁰. W przekazie historycznym nie kwestionowano popełnionych przez niego zbrodni w latach poprzedzających wojnę i w jej okresie, ale nie eksponowano tych treści w budowanym obrazie dziejów. Prezydent A. Łukaszenko w 2006 roku stwierdził, że zarówno Lenin, jak i Stalin nadal są częścią białoruskiego dziedzictwa¹⁹¹. Zgodnie z tak ukształtowaną polityką pamięci na Białorusi nie ma wyeksponowanych państwowych miejsc memorialnych poświęconych zbrodniom okresu stalinowskiego¹⁹². Jeżeli już występują, to mają bardzo ograniczony zasięg oddziaływania. Większość społeczeństwa białoruskiego w dalszym ciągu nie jest przygotowana na całkowite odrzucenie sowieckiej wizji dziejów. Nie akceptuje podkreślania represyjnego charakteru Związku Sowieckiego. Próba zbudowania nowego przekazu historyczno-politycznego przez opozycję, opartego m.in. na eksponowaniu zbrodni czasów stalinowskich, nie została zaakceptowana przez Białorusinów. Polski film KATYŃ wywołał dyskusję jedynie w gronie białoruskiej inteligencji opozycyjnej¹⁹³.

Prowadząc politykę historyczną, władze dbały o budowanie zwartej i jednolitej przekazu ideologicznego. Krytykując i tak coraz słabiej przebijający się do opinii publicznej przekaz dziejów opisywany przez środowiska opozycyjne, podkreślano, że oficjalnie tworzony obraz przeszłości

¹⁹⁰ Эммануил Иоффе, *Двуликий Цанавя*, „Белорусская нива”, 17 VI 2011, nr 107, s. 7.

¹⁹¹ W. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko. Portret polityczny*, Warszawa 2013, s. 98; Ю. Гардзеў, op. cit., s. 15.

¹⁹² P. Медведев, op. cit., s. 106. Jako odmienny przykład można podać Ukrainę i wpiisanie w XXI wieku w kanon państwowej polityki historycznej pamięci o Wielkim Głodzie lat 1932–1933 (zob. więcej: W. Kudela-Świątek, *Miejsca (nie)pamięci. O upamiętnianiu ukraińskiego Wielkiego Głodu z lat 1932–1933*, Kraków 2014).

¹⁹³ A. Расінскі, *Памяць ахвяраў і памяць катаў*, „Arche” 2008, nr 7-8, s. 33-49.

ma uniwersalny charakter, odpowiadający potrzebom oraz wyzwaniom współczesnego świata. Przeciwwstawiano mu wąską i, jak podkreślano, niedostosowaną do potrzeb coraz bardziej globalizującego się świata ideę nacjonalistyczną¹⁹⁴. Pomimo wielowiekowej walki toczonej na ziemiach białoruskich pomiędzy Rosją a Polską i w mniejszym stopniu Litwą, Białoruś zdołała w procesie historycznym oderwać się od wąskiej idei nacjonalistycznej i stworzyć w ramach struktury państwa komunistycznego własną Republikę – BSRS, której naturalnym przedłużeniem jest współczesna Republika Białoruś¹⁹⁵. W celu wzmocnienia przywiązania do współczesnego państwa i symbolizujących ją władz niemal na każdym kroku obywatel bombardowany jest przekazem o treści ideologicznej. Na poziomie hasła charakteryzuje się on sloganami typu „My Białorusini” czy „Moja Białoruś”¹⁹⁶. Władze Białorusi i prezydent wywierali duży nacisk na środowiska humanistyczne, w tym także historyków, w celu silniejszego zaangażowania się w budowę ideologii. W wygłoszonym w 2012 roku przez Aleksandra Łukaszenkę przemówieniu w czasie ceremonii wręczenia nominacji profesorskich prezydent podkreślał, że część środowisk naukowych sceptycznie odnoszących się do przesłania głoszonego w ramach ideologii państwowej, a mówiącego o ścisłym powiązaniu Białorusi ze wschodnią cywilizacją, chciałyby zapomnieć o słowiańskich korzeniach i silniej powiązać przeszłość Białorusi z dziejami Polski i Litwy niż Rosji¹⁹⁷.

Czasem ponownego politycznego zbliżenia białorusko-rosyjskiego był okres trwających w latach 2011–2013 w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie przemian rewolucyjnych, określanych ogólnym mianem

¹⁹⁴ В. Мельник, *Национальная идея или белорусская идея*, „Беларуская думка” 2014, nr 3, s. 52–56.

¹⁹⁵ В. Шимов, *Изобретая нацию*, „Беларуская думка” 2012, nr 7, s. 67–75.

¹⁹⁶ *Мы – белорусы!*, „Рэспубліка”, 28 I 2012, nr 18, s. 1.

¹⁹⁷ 7 февраля Глава государства вручил дипломы доктора наук и аттестаты профессора лучшим ученым и педагогам, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/7-fevralja-glava-gosudarstva-vruchil-diplomy-doktora-nauk-i-attestaty-professora-luchshim-uchenym-i-pedagogam-494/, [dostęp: 20.11.2017]; M. Zaniewska, *Potrzebuje poparcia*, „Magazyn Polski” 2012, nr 2, s. 3.

Arabskiej Wiosny. Administracja Łukaszenki, bojąc się podobnego rozwiązania u siebie, ponownie zacieśniła polityczną współpracę z Rosją. W retoryce prezydenckiej ponownie akcentowane było zagrożenie ze strony polskiej, czekającej jakoby jedynie na możliwość odzyskania swoich historycznych ziem wschodnich¹⁹⁸. W celu zdyskredytowania zachodzących przemian uciekano się nawet do publikowania karykatur, których formy przypominały te z czasów walki ideologicznej toczącej się w okresie zimnej wojny¹⁹⁹. Nowego politycznego znaczenia nabrał okres funkcjonowania Białorusi w ramach Imperium Romanowów. Chciano w ten sposób podkreślić jedność narodu białoruskiego i rosyjskiego. Na fali bieżących potrzeb politycznych w 2011 roku w Grodnie odsłonięta została tablica upamiętniająca P. Stołypina, który w latach 1902–1903 był grodzieńskim gubernatorem²⁰⁰. Związek historyczny z państwem i dziedzictwem rosyjskim eksponowany był także w wydawanych podręcznikach szkolnych. Do klasycznych tego typu podręczników należały publikacje J. Traszczanka czy J. Nowika²⁰¹.

Wydarzenia związane z Arabską Wiosną na poziomie przekazu historycznego zbiegły się z przypadającą w 2012 roku 200. rocznicą wojny francusko-rosyjskiej z 1812 roku. Była to dogodna okazja do podkreślenia pierwszego tak wielkiego militarnego sojuszu białorusko-rosyjskiego. W 2012 roku białoruska poczta wypuściła serię znaczków zatytułowanych

¹⁹⁸ В. Снапковскі, *Историческая политика в Республике Беларусь в период президентства А. Лукашенко...*, s. 175.

¹⁹⁹ В. Волчков, *Последний крестовый поход*, „Рэспубліка”, 31 I 2012, nr 19, s. 7.

²⁰⁰ Ю. Гардзеёў, op. cit., s. 16; P. Cichoracki, *Miejsce imperialnych tradycji rosyjskich w kształtowaniu białoruskiej pamięci historycznej. Uwagi obserwatora zewnętrznego*, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. E. Rosowska, A. Wiałiki, Mińsk 2013, s. 231.

²⁰¹ Я. Трашчанок, А. Вараб’ёў, В. Валжанкоў, *Гісторыя Беларусі са старажытных часоў да кастрычніка 1917 г. Вучэбны дапаможнік для 10 класа агульнаадукацыйных устаноў з беларускай мовай навучання*, пад рэд. Якава Трашчанка, Мінск 2008; Я. Новік, *Гісторыя Беларусі. Ад старажытных часоў па 2010 г. Вучэбны дапаможнік*, пад рэд. Я. Новіка, Мінск 2011; idem, *Гісторыя Беларусі, 1917–1945 гг. Вучэбны дапаможнік для 10-га класа ўстаноў агульнай сярэдняй адукацыі з беларускай мовай навучання*, Мінск 2012.

„Wojna Ojczyźniana – 1812 roku”²⁰². Na Białorusi wydana została specjalna mapa turystyczna ukazująca miejsca związane z wojną francusko-rosyjską²⁰³. W prasie białoruskiej ukazał się cykl artykułów, w telewizji i radiu audycje przypominające wydarzenia z 1812 roku w kontekście ówczesnego i współczesnego sojuszu białorusko-rosyjskiego. Podkreślano wierność narodu białoruskiego rosyjskiej koronie. Eksponowano bohaterstwo oficerów i żołnierzy białoruskich walczących w armii rosyjskiej w bitwie pod Borodino²⁰⁴. Na łamach „Biełaruskiej dumki” w 2012 roku opublikowana została seria artykułów zatytułowanych WOJNA OJCZYŹNIANA 1812 ROKU. Tytuły poszczególnych tekstów: RAZEM WROGA GROMILIŚMY czy LEKCJE PAMIĘCI nie pozostawiały złudzeń co do treści zawartego w nich przekazu²⁰⁵. Historycy wspierający oficjalny przekaz państwowy krytykowali stanowisko opozycji próbującej ukazać złożoność wyborów politycznych ówczesnej szlachty białoruskiej. Sprzeciwiano się wszelkim próbom podważenia państwowej wizji historii mogącej w jakikolwiek sposób zakwestionować wspólnotę walk białorusko-rosyjskich przeciwko francuskiemu agresorowi. Zgodnie z zapożyczoną z Rosji chronologią wojen rok 1812 był pierwszą z trzech wielkich wojen ojczyźnianych. Drugą stanowiła I wojna światowa 1914–1918, a trzecią, najważniejszą, Wielka Wojna Ojczyźniana 1941–1945. Każda z nich miała stać się dla młodzieży białoruskiej przykładem wierności zasadom ich przodków, jakie za sobą niosła cywilizacja wschodnia, co na poziomie religii oznaczało utożsamianie się z kulturą prawosławną.

W audycjach telewizyjnych i na łamach prasy demaskowano złą rolę cywilizacji zachodniej starającej się oderwać Białoruś od

²⁰² www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/2012-chrono-eng/23-2013-29-06-eng/, [dostęp: 14.06.2016].

²⁰³ *Туристская карта. Памятники и памятные места 1812 года*, Минск 2013.

²⁰⁴ Эдуард Корнилович, „Уж постоим мы головою за родину свою!”. Уроженцы белорусских губерний храбро сражались под Бородином, „Рэспубліка”, 11 VI 2012, nr 111, s. 7.

²⁰⁵ О. Пролесковский, Л. Криштапович, *Вместе мы врага громили*, „Беларуская думка” 2012, nr 6, s. 3-7; А. Коваленя, В. Левкович, *Уроки памяти. Победа, которая нас объединяет*, „Беларуская думка” 2012, nr 10, s. 69-75.

Rosji. Jak wynikało z artykułu zamieszczonego w „Białoruskiej dumce” w 2012 roku, a zatytułowanego ODERWAĆ BIAŁORUSINÓW OD WSCHODU. WARSZAWA I BIAŁORUSKA KWESTIA W XX WIEKU, prym w tych działaniach zawsze wiodło państwo polskie, które, podobnie jak w opisach z czasów sowieckich, w rzeczywistości było jedynie wykonawcą rozkazów płynących z Paryża, Berlina czy Waszyngtonu. Wrogiem w tej toczącej się już wielowiekowej walce był cały Zachód i reprezentowane przez niego wartości polityczne²⁰⁶.

Podkreśleniem „odwiecznego” sojuszu białorusko-rosyjskiego była wydana w 2014 roku w Moskwie, ale ogólnodostępna w dużych nakładach także w białoruskich księgarniach książka zatytułowana ROSJANIE I BIAŁORUSINI – BRACIA W BÓLU I RADOŚCI. Wydana w serii MY WSZYSCY ROSJANIE ukazywała dzieje sojuszu politycznego i militarnego między dwoma słowiańskimi narodami, sięgającymi korzeniami aż po IX wiek. W swoich wywodach autor pracy kwestionował stanowisko opozycji białoruskiej. Białorusinów dzielił na tych właściwych – związanych z kulturą wschodnią (rosyjską) oraz na narodowców, nazywanych Litwinami, którym bliżej było do cywilizacji zachodniej²⁰⁷.

Lata 2013 i 2014 były dalszym okresem zacieśniania stosunków politycznych między Białorusią a Rosją. W niektórych zgłaszanych tezach w bezpośredni sposób odwoływano się do XIX-wiecznej idei „zapadnoruskiej” jako metody na ściślejszą współpracę w ramach „ruskiego miru” oraz odpowiedzi na kryzysy polityczno-ekonomiczne targające współczesnym światem²⁰⁸. Rozgrywające się na Ukrainie wydarzenia związane z obaleniem Prezydenta Wiktora Janukowycza bardzo niepokoiły Mińsk. Podejrzewano, że zmiany zapoczątkowane na Ukrainie mogą przerodzić się w podobny, niekontrolowany proces przemian politycznych także na

²⁰⁶ Я. Алексейчик, «...Оторвать белорусов от востока. Варшава и белорусский вопрос в XX веке», „Беларуская думка” 2012, nr 5, s. 85-92.

²⁰⁷ А. Широкоград, *Русские и белорусы – братья в горе и радости*, Москва 2014, s. 5-6.

²⁰⁸ *Выступление Игоря Зеленковского на научных чтениях, посвященных 15-летию Института стран СНГ*, <http://zapadrus.su/2012-04-11-14-59-43/2011-52/2011/2012-05-02-21-07-57/359-2011-06-20-09-42-42.html>, [dostęp: 12.07. 2016].

Białorusi²⁰⁹. Z perspektywy Mińska analogia pomiędzy rozgrywającymi się w Kijowie wydarzeniami a wspomnieniem ostatniego okresu istnienia Związku Sowieckiego w latach 1990–1991 była bardzo widoczna²¹⁰. Przecistawiając się wszelkim próbom zmian politycznych, nie omieszkało sięgać również po argumenty historyczne. W konflikcie na Ukrainie w latach 2013–2014 doszukiwano się odrodzenia podziałów z czasów II wojny światowej²¹¹. Zwolennicy Majdanu symbolizować mieli nazizm, podczas gdy jego przeciwnicy, pomimo popełnienia dużej liczby błędów politycznych, nadal pozostawali wierni wschodniej cywilizacji. Na fali dyskredytacji wydarzeń mających miejsce na Ukrainie w mediach zaczęto przypominać, że w wymordowaniu mieszkańców i spaleniu wioski Chatyń w marcu 1943 roku – symbolu wszystkich unicestwionych w latach wojny miejscowości białoruskich – obok Niemców brali też udział kolaborujący z nimi Ukraińcy.

Władze obawiały się, że fala prozachodnich protestów zapoczątkowana w Kijowie może przenieść się do Mińska, dlatego też w tym okresie głównym wrogiem politycznym pozostawał Zachód ze swoimi dążeniem do stałej ekspansji na Wschód. Wśród państw wrogo nastawionych do Mińska nadal szczególną uwagę zwracano na Polskę. Podczas jednej z konferencji prasowych A. Łukaszenko podkreślał, że w Rzeczypospolitej nie zniknęły jeszcze rewizjonistyczne nastroje w stosunku do ziem białoruskich²¹². W toczącej się dyskusji historycznej przytaczane argu-

²⁰⁹ Silny dualizm w podchodzeniu do oceny procesów mających miejsce w przeszłości znacznie mocniej niż na Białorusi widoczny jest np. w dwóch byłych republikach sowieckich: Ukrainie i Mołdawii. Zob. np. J. Pieńkowski, *Polityka historyczna w Republice Mołdawii*, [w:] *Wspólne czy osobne? Miejsca pamięci narodów Europy Wschodniej*, red. W. Śleszyński, Białystok – Kraków 2011, s. 181–182; W. Griniewicz, *Ewolucja i dewolucja pamięci historycznej na Ukrainie: II wojna światowa*, [w:] *Między pamięcią a zapomnieniem. Trauma postkomunistyczna*, red. A. Matusiak, Wrocław 2013, s. 59–78.

²¹⁰ А. Дроздов, *Евромайдан: феерия иррационального*, „Беларуская думка” 2014, nr 1, s. 48.

²¹¹ Zob. więcej na temat współczesnych sporów wokół kwestii polityki historycznej prowadzonej na Ukrainie: T. Stryjek, *Ukraina przed końcem Historii. Szkice o polityce państw wobec pamięci*, Warszawa 2014, s. 10–144.

²¹² Лукашенко напомнил КГБ о претензиях «отдельных государств» на территорию Белоруссии, http://posthunt.net/news/read/Lukashenko_napomnil_KGB_

menty często przypominały te z czasów sowieckich. Dogodną okazją do ponownego ukazania „nikczemnej” polityki zachodniego sąsiada była przypadająca w 2014 roku 75. rocznica 17 września 1939 roku. Zarówno w artykułach prasowych, programach telewizyjnych, jak i w opracowaniach naukowych, np. w publikowanych zbiorach dokumentów, podkreślano przede wszystkim radość społeczeństwa białoruskiego z końca panowania polskiego reżimu²¹³. Przypominano niezwykle tragiczną sytuację polityczną i ekonomiczną ludności białoruskiej w II Rzeczypospolitej²¹⁴. Jednym z najbardziej „niegodziwych” wydarzeń w całym XX wieku pozostawał podpisany w 1921 roku w Rydze traktat pokojowy kończący wojnę polsko-sowiecką²¹⁵. Międzywojenną Polskę oskarżano o zawieranie tajnych porozumień z Niemcami nazistowskimi, których celem było przygotowywanie się do ataku na Związek Sowiecki. Tekst zamieszczony w 2014 roku w „Białoruskiej dumce”, zatytułowany WIELKI WRZESIEŃ, był mistrzowskim przykładem manipulacji faktami w celu uzyskania odpowiedniego, aktualnego efektu politycznego²¹⁶.

W rzeczywistości jednak świadomość daty 17 września wśród mieszkańców Republiki Białoruś była niewielka. Według przeprowadzonych badań jedynie co dziesiąty respondent był w stanie skojarzyć związane z tą datą wydarzenia. Zdecydowana większość, zgodnie z zapoczątkowanym jeszcze w czasach sowieckich, a następnie kontynuowanym już w niepodległej Białorusi przekazem historycznym, skupiała się na

o_pretenzijah_otdelnyh_gosudarstv_na_territoriju_Belorussii.html?utm_source=politobzor.net, [dostęp: 20.11.2017].

²¹³ *Воссоединение. К 75-летию воссоединения Западной Беларуси с БССР. Сборник документов*, сост. Ю. Анисенко и др., Гродно 2014.

²¹⁴ Jeśli chodzi o opis okresu międzywojennego i rządów polskich na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej współczesna historiografia białoruska powiela wiele schematów z czasów sowieckich. Trafnie to w swojej pracy opisał A. Wiałiki. Zob. więcej: A. Вялікі, *Гістарычная палітыка ў Беларусі: 1921–1939 гг. Польскі накірунак*, [w:] *Справы трудне. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. Rosowska, A. Wiałiki, Mińsk 2013, s. 242–248.

²¹⁵ *Рижский мир в судьбе белорусского народа 1921–1953 гг., кн. 1*, Минск 2014.

²¹⁶ O. Пролесковский, Л. Криштапович, *Великий сентябрь. К 75-летию воссоединения Западной Беларуси с СССР*, „Беларуская думка” 2014, nr 9, s. 30–36.

wydarzeniach wojennych zaczynających się w czerwcu 1941 roku, a kończących zwycięstwem w maju 1945 roku²¹⁷.

Spiralę antyukraińskiej i antyzachodniej, a co za tym idzie, także antypolskiej retoryki, zaczęto wyciszać dopiero w wyniku aneksji Krymu przez Rosję oraz rozrastających się coraz mocniej, wspieranych przez Rosję, antykijowskich wystąpień w Donbasie. Obawiający się zbytniego wzmocnienia pozycji W. Putina Prezydent Białorusi zaczął stopniowo wycofywać się ze zbyt nachalnej retoryki mówiącej o zbliżeniu obu narodów²¹⁸. Przy niepewnej sytuacji politycznej i ciągle utrzymującej się dużej akceptacji społeczeństwa białoruskiego dla możliwości zjednoczenia z Rosją²¹⁹ zbyt silne eksponowanie historycznych związków między obu krajami znowu było nie na rękę Mińskowi. 40% obywateli państwa białoruskiego nadal nie uznawała Białorusinów za odrębny naród, a jedynie za część wielkiego narodu rosyjskiego²²⁰. Dlatego też, nie rezygnując z eksponowania wschodniego dziedzictwa Białorusi, ponownie wzmocniono przekaz podkreślający historyczną odrębność ziem białoruskich. W nowej sytuacji politycznej na atrakcyjności zyskały hasła narodowo-białoruskie. W 2014 roku w Witebsku przy niechętnej postawie środowisk miejscowej mniejszości rosyjskiej odsłonięty został pomnik Olgierda²²¹, który odegrał istotną rolę w walkach pomiędzy Wielkim Księstwem Litewskim a Wielkim Księstwem Moskiewskim (XIV wiek). Jak nieoficjalnie twierdzono, miał to być symboliczny sygnał skierowany w stronę Moskwy ukazujący, że w średniowieczu także Białoruś miała własny projekt zjednoczenia ziem ruskich.

Przykład konfliktu ukraińskiego dobrze pokazał, w jak dużym stopniu polityka historyczna prowadzona przez administrację Łukaszenki uzależniona była od aktualnych trendów w polityce zagranicznej. Posiada-

²¹⁷ А. Вашкевіч, *17 верасня 1939 году: Антрапалёгія ўзьяднання*, „Arche” 2009, nr 8, s. 8.

²¹⁸ R. Radzik, *Rosyjski imperializm wspólnotowy. Trójjedyny naród rosyjski w badaniach socjologicznych*, Lublin 2016, s. 168-171.

²¹⁹ Idem, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem...*, s. 204-205.

²²⁰ S. Tokć, *Czynniki wpływające na rozwój...*, s. 107.

²²¹ A. Poczobut, *Białorusko-rosyjska wojna na pomniki*, „Gazeta Wyborcza”, 1 VII 2014, wydanie internetowe [dostęp: 04.02.2017].

jąc kanon niepodważalnego dziedzictwa, w zależności od zmieniającej się międzynarodowej koniunktury politycznej, mógł jeszcze mocniej wzmacniać związki z kulturą wschodnią lub akcentować elementy spuścizny zachodniej²²². Było to możliwe, gdyż w repertuarze dziedzictwa białoruskiego obok siebie znajdowały się czasy sowieckie z bohaterami Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, jak i wybrane elementy pozostałości Rzeczypospolitej. Dlatego też w ramach tych samych działań równie dobrze mogą odbywać się inscenizacje bitew Armii Czerwonej w plenerowym muzeum Linia Stalina, jak i bale oraz historyczne rekonstrukcje zlokalizowane w Nieświeżu czy Mirze. W tak skonstruowanym obrazie wszystko stanowi białoruskie dziedzictwo i jedynie w zależności od aktualnych potrzeb politycznych poszczególne elementy mogą być wzmacniane lub osłabiane²²³.

Skonstruowane jeszcze na początku lat 90. XX wieku założenia koncepcji ekonomiczno-społecznej w nowej rzeczywistości politycznej początku XXI wieku wzbogacone zostały o wybrane elementy przypisywane pierwotnie koncepcji narodowo-państwowej, tworząc tym samym na poziomie przekazu historycznego podwaliny pod koncepcję ideologii państwowej. Umożliwiało to większą swobodę manewru politycznego i pozwalało, w zależności od bieżącej sytuacji międzynarodowej, często

²²² Władze białoruskie nie rozważały możliwości innego niż dotychczas podejścia do dziedzictwa Wielkiej Wojny Ojczyźnianej np. w taki sposób, jak to uczyniono na Ukrainie, odcinając się od sowieckiego przekazu o wydarzeniach wojennych. Zob. więcej: *Propaganda a polityka historyczna Ukrainy*, <http://kuriergalicyjski.com/spolechenstwo/analizy/4600-propaganda-a-polityka-historyczna-ukrainy-czesc-i>, [dostęp: 12.11.2016]; *Nowe tendencje w ukraińskiej polityce historycznej*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-02-04/nowe-tendencje-w-ukraińskiej-polityce-historycznej>, [dostęp: 12.11.2016].

²²³ Dobrym przykładem typowego, eklektycznego podejścia do własnych dziejów może być okolicznościowa publikacja wydana w Mińsku w 2014 roku z okazji 80 lat Wydziału Historycznego Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu. W części zatytułowanej *Wielcy historycy pracujący na Wydziale* obok siebie wymieniane są życiorysy zarówno białoruskich działaczy represjonowanych i zamordowanych przez system sowiecki, jak i budujących w tym samym czasie siłę i potęgę państwa stalinowskiego (*Исторический факультет БГУ. 80 лет = The BSU Faculty of History. 80th anniversary*, сост. А. Прохоров, О. Яновский, А. Назаренко, редкол. С. Ходин и др., Минск 2014, s. 97-144).

niemal niezauważalnie dla obywateli, rozkładać akcenty w prowadzonej polityce historycznej.

Poszerzając pole możliwości interpretacji dziejów i wpisując zmodyfikowany przekaz historyczny w nową większą ideę, jaką stała się ideologia państwowa, bardzo umiejętnie wytrącono opozycji znaczną część argumentów o treści historycznej²²⁴. Środowiska narodowe ukazane zostały jako grupy niezdolne do zmian, trwające przy swojej rusofobii, nieakceptowanej przez większość społeczeństwa białoruskiego. Na ich tle znacznie bardziej nowoczesny okazał się Aleksander Łukaszenko, który, nie kwestionując historycznych powiązań z prawosławno-ruskim dziedzictwem, nie odcinał się także od dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego i czasów I Rzeczypospolitej. Na taką otwartość, tym razem na wschodnie dziedzictwo Białorusi, w odczuciu większości społeczeństwa nie potrafiły się zdobyć środowiska narodowe²²⁵. Trwanie przy hasle „białorutenizacji”, także tej na poziomie promowania języka białoruskiego, politycznie okazało się drogą mało skuteczną. Zwolennicy środowisk narodowych nie zauważyli, że większość społeczeństwa białoruskiego dostrzegła wyższość systemu zachodniego na poziomie ekonomicznym, co jednak nie musiało się bezpośrednio przekładać na chęć współdzielenia wizji narodowego dziedzictwa z językiem białoruskim jako kluczowym jego elementem. Niektórym, nawet jeżeli nie utożsamiają się z wszystkimi działaniami A. Łukaszenki, to nierzadko bliżej jest do założeń koncepcji liberalno-postsowieckiej niż narodowo-państwowej.

Przeprowadzenie prostego, jednoznacznego podziału społeczeństwa białoruskiego na zwolenników poszczególnych koncepcji jest bardzo

²²⁴ Część historyków na Białorusi sympatyzujących z przekazem historycznym głoszonym przez środowiska opozycyjne, traktuje przyjęcie wybranych haseł z koncepcji narodowo-państwowej przez administrację prezydenta za oznakę sukcesu własnych działań. W ich odczuciu docenienie czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego w oficjalnym przekazie historycznym jest bardziej wartościowe niż fakt wykorzystywania wybranych elementów tego okresu dziejów do bieżących celów politycznych. Wyraźnie na drugim planie stawiają konsekwencje polityczne z tego wynikające dla życia politycznego w państwie białoruskim.

²²⁵ П. Рудкоўскі, *Як Пазьняк стаўся закладнікам Гісторыі*, „Arche” 2006, nr 3, s. 85-95.

trudne, a często wręcz niemożliwe²²⁶. W dalszym ciągu bowiem część społeczeństwa białoruskiego stanowi swoisty wariant protonarodu, gdzie kryteria ekonomiczne dominują nad wartościami narodowymi²²⁷. Jeżeli dzisiejsze badania wyraźnie pokazują znaczący wzrost, w stosunku do początku lat 90. XX wieku, akceptacji dla niepodległego państwa białoruskiego, to znaczna część społeczeństwa nadal zagadnienie to postrzega bardziej w aspekcie państwowym (z wszystkimi elementami ekonomicznymi) niż w narodowym. Poparcie niepodległego państwa nie wynika ze wzrostu świadomości w duchu narodowym czy nawet nacjonalistycznym, ale z potrzeby posiadania stabilnej i przewidywalnej struktury państwowej, mogącej zapewnić bezpieczeństwo w niepewnym politycznie świecie. Ten typ związku z państwem białoruskim pokazują badania socjologiczne²²⁸. Nastroje te świetnie wyczuwa prezydent i jego administracja, utwierdzając obywateli w przekonaniu, że tylko ta struktura państwowa, którą on reprezentuje, gwarantuje pokój i stabilizację. Nie bez znaczenia na poziomie przekazu historycznego jest niemal powszechne epatowanie pamięcią o tragizmie i jednocześnie zwycięstwie w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej²²⁹. Utwierdzeniu tego typu przekonania służyła m.in. największa inwestycja muzealna ostatnich dziesięcioleci w Republice Białoruś, czyli zainaugurowanie w lipcu 2014 roku w Mińsku działalności nowego Muzeum Wielkiej Wojny Ojczyźnianej.

W dalszym ciągu jedynym gwarantem politycznego spokoju, w odbiorze dużych grup społecznych, pozostaje prezydent państwa. Łukaszenko, umacniając swoją pozycję polityczną, przyczynił się do wzmocnienia w świadomości obywateli potrzeby posiadania samodzielnego państwa.

²²⁶ Również w środowisku historyków białoruskich widzimy, iż przeprowadzenie prostego podziału na zwolenników poszczególnych koncepcji często nie jest możliwe. Zwłaszcza współcześnie bycie zwolennikiem koncepcji narodowo-państwowej, nie wyklucza akceptacji dla części działań prowadzonych w polityce historycznej przez administrację prezydenta. Niemożliwe też jest jednoznaczne ocenienie czy wynika to z prostej postawy konformistycznej, czy z własnego wewnętrznego przekonania.

²²⁷ J. Waszkiewicz, *Co to jest sowieckość...*, s. 92.

²²⁸ *Гістарычная памяць беларусаў*, s. 4-7, <http://budzma.org/news/historychnaya-pamyac-belarusau.html>, [dostęp: 21.02.2016].

²²⁹ A. Lastouski, *Historical Memory as a Factor...*, s. 426.

Jeżeli uznamy, że Białoruś to obecna władza, to wzmocnienie niezależności Republiki oznaczać musi także umocnienie pozycji prezydenta. Ścisłe powiązanie w świadomości obywateli osoby prezydenta z interesem państwa jest bez wątpienia jednym z większych sukcesów Aleksandra Łukaszenki.

Administracji państwowej skutecznie udało się ograniczyć rolę opozycji w wielu sferach życia polityczno-społecznego, w tym także na poziomie przekazu historycznego. W tak skonstruowanym opisie dziejów zepchnięta na margines życia politycznego opozycja pozbawiona została także realnego wpływu na kształtowanie wizji przeszłości wśród większości mieszkańców państwa. Nie jest ona w stanie efektywnie konkurować z całym państwowym przemysłem: szkołą, telewizją, prasą, muzeami, spektaklami plenerowymi, dodatkowo wspieranymi przez rosyjski przekaz medialny.

Władza państwowa skutecznie zepchnęła opozycję z głównego nurtu opisu historycznego, adaptując do swojej wizji historii wybrane elementy dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego i czasów I Rzeczypospolitej. Dzięki temu to państwo białoruskie i reprezentująca je administracja zostały głównym depozytariuszem znacznej części dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, np. przez zainicjowanie i kontynuowanie państwowego projektu odbudowy pałaców i zamków. Działania te wychodziły naprzeciw wynikom badań socjologicznych wskazujących, że 44,8% społeczeństwa w 2012 roku uznawało Wielkie Księstwo Litewskie za pierwszą, historyczną państwowość białoruską²³⁰. Władze chętnie podkreślają wkład białoruskiej kultury i myśli politycznej w rozwój Wielkiego Księstwa Litewskiego²³¹. Przez poszerzenie obrazu świata rosyjsko-sowieckiego o elementy białorusko-narodowe uzyskano bardziej uniwersalny charakter. Administracja Łukaszenki trafnie zauważyła, że

²³⁰ A. Łastowski, *The Genealog of Nasiona Statehood...*, s. 139; A. Dziarnowicz, op. cit., s. 150.

²³¹ Zob. więcej: Н. Пурьшева, М. Старовойтов, *История Беларуси. Школьный курс в кратком изложении*, Минск 2014; Н. Шарова, *История Беларуси. Опорные конспекты для подготовки к централизованному тестированию*, Минск 2015.

stary system wartości z okresu sowieckiego uległ już znacznej erozji i należało dostosować go do nowych czasów i wyzwań. Dzięki temu udało się stworzyć eklektyczny obraz dziejów, gdzie obok siebie funkcjonują pomniki W. Lenina, F. Dzierżyńskiego, G. Żukowa oraz T. Kościuszki i A. Mickiewicza²³². Obecnie w panteonie wielkich Białorusinów są zarówno postacie z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego i I Rzeczypospolitej (Barbara Radziwiłłówna, Lew Sapieha), z XIX wieku (A. Mickiewicz, S. Moniuszko, E. Orzeszkowa), jak i bohaterowie okresu sowieckiego (P. Maszerow, Andrej Gromyko, P. Klimuk)²³³. Na pierwszy rzut oka wydaje się to może, zwłaszcza dla polskiego czytelnika, mało logiczne, ale przy głębszym zastanowieniu pokazuje, że przy tak skomplikowanych dziejach jedynym gwarantem ciągłości państwa pozostaje jego prezydent. Aleksandrowi Łukaszence i jego administracji udało się przekonać znaczną część obywateli, że tylko on osobiście daje pewność stabilności państwa białoruskiego. Niewątpliwym sukcesem administracji państwowej jest fakt, że proponowana wizja dziejów rzeczywiście pokrywa się z oczekiwaniami dużej części obywateli Białorusi.

²³² *Суверенная Беларусь...*, s. 515, 547.

²³³ *Гордость земли белорусской. Pride of the Belarusian Land*, сост. С. Пешин, Минск 2015.

ZAKOŃCZENIE

Przekaz historyczny jest jednym z kluczowych czynników kształtowania poczucia wspólnotowego. Wraz z początkiem budowania wspólnych grup narodowych coraz większą uwagę zaczęto zwracać na odpowiedni dobór treści historycznych. Aby konstruowany obraz przeszłości mógł być zaakceptowany przez ogół społeczny jako swój, w dużej części musiał się pokrywać z oczekiwaniami danej grupy. Powinien był także odróżniać się od innych narodowych przekazów i dysponować własnymi, specyficznymi tylko dla siebie ramami pamięci.

W praktyce oznaczało to, że treści historyczne serwowane ogółowi obywateli nie mogły być zbyt skomplikowane i zazwyczaj ograniczały się do kilku charakterystycznych wydarzeń czy dat z przeszłości. Budowany obraz miał być prosty i czytelny. Czym bardziej miał emocjonalny i żywiołowy charakter, tym większa istniała szansa wzbudzenia wśród obywateli pożądanych przez rządzących emocji. W zależności od zmieniającej się sytuacji politycznej przybierał on formy narodowe lub komunistyczne. Kolejne panujące na ziemiach białoruskich w XX i XXI wieku władze eksponowały przede wszystkim aspekty dziejów najważniejsze z ich punktu widzenia.

W drugiej połowie XIX wieku, w okresie carskim, przez prowadzoną politykę starano się zacierać różnice między narodowością rosyjską a białoruską. Wzmacniano rozbieżności pomiędzy polskim dworem a białoruską wsią. Dzięki tak skonstruowanej polityce chłop białoruski większe zagrożenie widział w sąsiedzie szlachcicu niż w urzędniku carskim. Skuteczną płaszczyzną porozumienia i zbliżenia kultury rosyjskiej i białoruskiej była także wspólna religia. Stan ten udało się władzom carskim osiągnąć, likwidując w 1839 roku Kościół unicki. Całkowitej zmianie

uległa religijna struktura ludności. Jeszcze na początku XIX wieku ziemie białoruskie w 85% zamieszkiwali członkowie wspólnoty katolickiej (70% w obrządku wschodnim – unickim, 15% w obrządku łacińskim), 7% wyznawcy judaizmu, 6% prawosławni, a 2% stanowili członkowie wspólnot protestanckich i innych wyznań. Na początku XX wieku struktura ta przedstawiała się już zupełnie inaczej: 70% mieszkańców stanowili wyznawcy prawosławia, 14% wyznawcy judaizmu, 13% katolicy, a 2% przedstawiciele innych wyznań i religii. Duchowni prawosławni wzmocniali wielkoruskie tendencje w społeczności chłopskiej, w zasadniczy sposób przyczyniając się do zmniejszenia szans na powstanie białoruskiego ruchu narodowego.

W okresie carskim Białorusini nie byli traktowani jako oddzielny naród, a jedynie jako szczerp wielkiej wspólnoty rosyjskiej. Rozwijająca się w drugiej połowie XIX wieku koncepcja „zapadnoruska” wyodrębniała w ramach narodu rosyjskiego trzy historyczne grupy: Wielkorusinów (Rosjan), Małorusinów (Ukraińców) i Białorusinów. Wchodzili oni w skład wschodniosłowiańskiej, prawosławnej wspólnoty, a okres Wielkiego Księstwa Litewskiego przedstawiany był jako polski epizod w rosyjskich dziejach tych ziem.

Władze carskie, umiejętnie odsuwając wspólne białorusko-litewskie dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego, przeciwstawiły sobie dwie nowoczesne siły narodowe – rosyjską i polską. Emancypujący się chłop białoruski w rzeczywistości otrzymał wybór tych dwóch opcji narodowych. Na tle tego zasadniczego sporu słabo sprecyzowana świadomość białoruska nie wypadła zbyt atrakcyjnie. Nie stała za nią żadna realna siła, a dziedzictwo charakterystyczne było dla typowej zbiorowości etnicznej, odbieranej na poziomie wspólnot lokalnych. Na Białorusi brakowało legend, przekazów ustnych sławiących sukcesy przodków, do których można byłoby się odwołać i na ich bazie budować nowoczesną świadomość. Konstruowany przez powstające dopiero białoruskie elity przekaz historyczny nie był też wystarczająco agresywny, aby mógł konkurować z rosyjską czy polską wizją dziejów.

Szansą na wzmocnienie narodowego przekazu były wydarzenia rewolucji 1905 roku. Jednak faktyczna budowa załączków administracji białoruskiej możliwa była dopiero w okresie okupacji niemieckiej z lat 1915–1918. Powstały wtedy pierwsze szkoły z białoruskim językiem nauczania

i coraz powszechniej do opinii publicznej zaczęła się przebijać białoruska wizja przeszłości. Zwieńczeniem tego etapu było ogłoszenie 25 marca 1918 roku przez Radę Białoruskiej Republiki Ludowej niepodległości. Data ta stała się jednym z kluczowych wydarzeń, wokół którego skupiać się miał w kolejnych dziesięcioleciach przekaz środowisk narodowych.

Trwająca w latach 1919–1920 wojna polsko-sowiecka zakończyła się podziałem ziem białoruskich. W Rzeczypospolitej Polskiej za najlepsze rozwiązanie uznano szybką asymilację mniejszości, zwłaszcza tych słowiańskich. W przypadku Białorusinów w środowiskach polskich dominowało przeświadczenie, że, nie mając silnego poczucia tożsamości narodowej, nie będą oni stwarzać zbytniego oporu w tym procesie. Znajdowało to swoje odbicie także w oficjalnym, państwowym przekazie historycznym, gdzie kwestia białoruska była pomijana lub, w najlepszym przypadku, marginalizowana. Zakładano, że polski obraz przeszłości, dzięki działalności takich instytucji jak szkoła, wojsko, administracja, organizacje społeczne, w szybkim tempie zostanie zaakceptowany przez społeczność białoruską jako własny.

W Białoruskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej w pierwszym okresie funkcjonowania Republiki nastąpił krótki (bo kilkuletni) okres względnej swobody w interpretacji procesów dziejowych. Ograniczał się on jednak głównie do środowisk naukowych. Ogół społeczeństwa został bowiem od początku funkcjonowania państwa sowieckiego poddany silnej marksistowskiej indoktrynacji w zakresie obrazu przeszłości, której podstawą był opis walki klas. W tym okresie nowatorskich rozwiązań poszukiwano także w przypadku środowisk mniejszościowych. Szybko jednak się okazało, że celem wszystkich podejmowanych działań nie było budowanie świadomości narodowej, ale skuteczne dotarcie z ideologią komunistyczną. Odejście od tych rozwiązań zaczęło być już widoczne pod koniec lat 20. XX wieku, gdy rozpoczęły się represje polityczne. Koniec okresu „białorutenizacji” w praktyce, na poziomie przekazu historycznego, oznaczał powrót do zmodyfikowanej przez sowiecką retorykę carskiej koncepcji „zapadnoruskiej”. W latach 30. XX wieku władze republiki w pełni już prowadziły politykę historyczną, której celem było blokowanie powstania samodzielnego narodu białoruskiego. Opis historyczny uzyskał charakter uniwersalny, a ziemie białoruskie stały się jedynie częścią wielkiego systemu przemian zachodzących w Rosji, a następnie

w Związku Sowieckim. Rola historyków i historii zredukowana została do dostarczania argumentów mających legitymizować istnienie systemu socjalistycznego. Praktycznie dokonano eksterminacji całej świadomej narodowo elity białoruskiej. Osoby, które uniknęły śmierci, jak np. J. Kupała, stały się piewcami sowieckiego modelu państwa białoruskiego i obrazu dziejów przez nie reprezentowanego.

Zmianę na ziemiach białoruskich przyniosła agresja 17 września 1939 roku. W wyniku działań Armii Czerwonej nastąpiło rozciągnięcie retoryki sowieckiej także na tereny do tej pory należące do państwa polskiego. Przekaz historyczny powielił schematy wcześniej już wprowadzone na obszarze BSRS. Uwarunkowania polityczne ponownie zostały zmienione 22 czerwca 1941 roku, tym razem już na całym obszarze ziem białoruskich, wraz z atakiem Niemiec nazistowskich na Związek Sowiecki. W nowej rzeczywistości politycznej budowa narodowej (nacjonalistycznej) wizji historii stała się zadaniem kluczowym. Tematyka historyczna w przekazie propagandowym zaczęła zajmować więcej miejsca niż w czasach sowieckich. Była ona tworzona na zasadzie zanegowania na poziomie treści wszystkiego, co stanowiło podstawę przekazu historycznego w Związku Sowieckim, na poziomie form powieliła zaś te same, nachalne metody dotarcia do obywateli. W kontrze do opisu nacjonalistycznego cały czas pozostawał obraz dziejów budowany przez środowiska komunistyczne. Pomiędzy tymi dwoma grupami w latach 1941–1944 rozgrywał się zasadniczy bój o wizję przeszłości ziem białoruskich. Polska interpretacja procesu dziejowego pozostawała na marginesie tego konfliktu. Zwycięstwo militarne Armii Czerwonej nad Wehrmachtem w 1944 roku oznaczało całkowity sukces sowieckiego przekazu historycznego. Narodowa wizja dziejów Białorusi została przez władze sowieckie odrzucona. W ocenie zwycięzców podjęcie przez narodowe środowiska białoruskie współpracy z Niemcami ostatecznie je kompromitowały. Oznaczało to całkowity powrót do obrazu przeszłości, reprezentowany przez ideologię komunistyczną.

Prowadzona przez władze sowieckie po zakończeniu działań wojennych polityka historyczna, podobnie jak w latach 30. XX wieku, miała radykalną formę. Jakakolwiek negacja oficjalnego przekazu była wykluczona. Propagandzie poddana została cała ludność. Ustrój totalitarny wymagał od swoich obywateli bezwarunkowego posłuszeństwa głoszonym hasłom

i zasadom, zmuszając ich tym samym do aktywnego wspierania poczynań państwa i Stalina. Korekta w polityce historycznej wprowadzona została w 1956 roku na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego, na którym to dokonano krytyki kultu jednostki. Nikita Chruszczow i nowe kierownictwo partii oskarżyli J. Stalina i Ł. Berię o odejście od historycznych założeń ideologii komunistycznej reprezentowanych przez Lenina. Z przestrzeni publicznej zniknęły wszystkie oznaki związane ze Stalinem. Zgodnie z nowymi wytycznymi władz coraz mocniej w prowadzonej polityce historycznej eksponowano wysiłek poszczególnych obywateli. Na Białorusi oznaczało to np. wzmocnienie znaczenia partyzantki sowieckiej w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Sowiecki ruch partyzancki stał się ważnym elementem białoruskiego dziedzictwa. W latach 60. i 70. XX wieku jednym z głównych celów działań władz komunistycznych było przyspieszenie rozwoju gospodarczego. W nowej sytuacji polityczno-gospodarczej zapoczątkowany jeszcze przed wojną proces tworzenia narodu sowieckiego nabrał tempa. Wiązało się to z olbrzymimi zmianami społecznymi. Cały system edukacji, także tej historycznej, podporządkowany został naczelnemu celowi – budowie narodu sowieckiego. Modernizującemu się szybko społeczeństwu białoruskiemu zamiast idei narodowej zaproponowano więzi oparte na myśli komunistycznej. Proponowana w tym okresie przez państwo wizja dziejów w pełni była akceptowana przez przytłaczającą większość obywateli BSRs.

Istotnym etapem zmian w systemie sowieckim było dojście do władzy M. Gorbaczowa. Zdawał on sobie sprawę, że w szybko zmieniającym się świecie (kryzys ekonomiczny, wyścig zbrojeń) nie da się także utrzymać dotychczasowego stanu niewiedzy społeczeństwa o przeszłości. Prowadzona polityka historyczna nie tyle miała być zmieniona, ile dostosowana do wymogów nowych wyzwań. Wydarzeniem przełomowym, które zbiegło się z zapoczątkowanymi przez M. Gorbaczowa zmianami w relacjach państwo–obywatel, była awaria elektrowni atomowej w Czarnobylu 26 kwietnia 1986 roku. Brak informacji o potencjalnych skutkach katastrofy mocno nadszarpnął wiarę we wszechwładny system sowieckiego państwa. Zmiany zaczęły nabierać coraz większego przyspieszenia. Michaił Gorbaczow, chcąc jedynie zreformować komunizm, uruchomił skrywane do tej pory pokłady niezadowolenia.

Niedowierzenie wywołał w społeczeństwie białoruskim artykuł Z. Paźniaka zatytułowany KUROPATY. DROGA ŚMIERCI, opublikowany w czerwcu 1988 roku w „Litaraturze i Mastactwie”. Czytelnicy mogli się dowiedzieć o skali zbrodni dokonanych w czasach stalinowskich. Między innymi na fali oburzenia tymi informacjami w październiku 1988 roku powołany został Komitet Organizacyjny Białoruskiego Frontu Ludowego. I choć ruch na Białorusi nie przybrał siły podobnych inicjatyw, jakie już funkcjonowały np. na Litwie czy Łotwie, to wpisywał się w nurt zmian zachodzących na całym obszarze Związku Sowieckiego.

Na Białorusi działalność środowisk narodowych spotykała się z dużym oporem społecznym. Białorusini autentycznie przywiązani byli do wizji dziejów propagowanej w czasach sowieckich. W przypadku białoruskiej tożsamości zbiorowej cechą charakterystyczną było jej silne powiązanie z tożsamością rosyjską. To skonstruowane jeszcze w czasach carskich i zmodyfikowane w okresie sowieckim połączenie posiadało cechy charakterystyczne dla kształtowania się tożsamości zbiorowej w państwach postkolonialnych. Dominacja metropolii – w tym przypadku Rosji, słabość lokalnych elit wywodzących się z nizin społecznych przy jednoczesnym bardzo silnym ich kosmopolityzmie (w tym przypadku komunizmie), to cechy powtarzające się także we wspólnotach kolonialnych i postkolonialnych. Dlatego też w momencie uzyskania niepodległości w 1991 roku nowa wizja przeszłości blokowana była w świadomości społecznej przez dotychczas wszechobecny przekaz metropolii, nakładający się na własną słabość polityczną i gospodarczą.

W nowej rysującej się po 1991 roku rzeczywistości politycznej przed historykami białoruskimi stało zadanie przewartościowania dotychczasowego marksistowsko-leninowskiego obrazu przeszłości. Należało znaleźć punkt odniesienia, w stosunku do którego budowana miała być nowa wizja dziejów. Zwolennicy narodowej koncepcji historii wskazywali na potrzebę realizacji założeń „3 de-” – „deideologizowania”, „depolityzowania” i „departyzowania” badań historycznych. Wyrosła na tych założeniach koncepcja narodo-państwowa zakładała, że choć nazwa „Białoruś” nie istniała historycznie w nazewnictwie państwowym, to jednak Białorusini posiadali swoje własne państwo. Celem nadrzędnym większości podejmowanych badań było eksponowanie białoruskości w każdym możliwym elemencie przeszłości. Koncepcja ta spotkała się z krytyką

w dotychczasowych postsowieckich środowiskach naukowych. Przeciwnicy polityczni zarzucali jej nadmierny nacjonalizm. Krytykowano ideę pisania dziejów od nowa. Jako kontrkoncepcję zaproponowano zbudowaną na gruncie teorii marksistowsko-leninowskiej ideę ekonomiczno-społeczną. Zgodnie z jej założeniami białoruska struktura państwowa pojawiła się dopiero po rewolucji październikowej. Zwolennicy koncepcji ekonomiczno-społecznej nie zgadzali się na większość interpretacji dokonywanych przez środowiska narodowe, zmierzających do podważenia sowieckiego opisu dziejów.

Toczący się w gronie intelektualistów spór nie przekładał się w istotny sposób na odczucia społeczne, gdzie ważniejszą kwestią pozostawała sprawa pogarszającej się coraz bardziej sytuacji ekonomicznej. Nostalgia za dobrymi, sowieckimi czasami była powszechna. Walka o konstruowanie przekazu historycznego istotnego znaczenia nabrała w 1994 roku, gdy w końcową fazę sporu weszła kampania prezydencka. Ostateczny wynik wyborów prezydenckich jednoznacznie pokazał klęskę koncepcji narodowych.

Wybór Aleksandra Łukaszenki na prezydenta na poziomie przekazu historycznego był swoistym aktem sprzeciwu wobec wizji dziejów propagowanej przez środowiska narodowe. W nowej, powyborczej rzeczywistości przeciwstawiano jej odbudowany, silny, historyczny związek Słowian wschodnich. Powrotem do „starych, dobrych czasów sowieckich” miała być aktywizacja działań zmierzających do zbliżenia Białorusi i Rosji. W oficjalnym przekazie publicznym nastąpił wyraźny okres dominacji retoryki postsowieckiej. Dyskusja wokół symboli narodowych i języka białoruskiego była jednym z elementów toczącej się walki politycznej o wzmocnienie władzy prezydenta. Zaproponowany przez administrację Łukaszenki sposób rozwiązywania sporów politycznych, w ramy których była także wpisana debata o postrzeganiu historii, był w rzeczywistości wyborem pomiędzy modelem państwa demokratyczno-kapitalistycznego a autorytarno-postkomunistycznego. W wyniku podjętych działań opozycja została bardzo osłabiona, a jej przekaz historyczny zmarginalizowany. Zaproponowana przez Aleksandra Łukaszenkę wizja dziejów była akceptowana przez znaczną część obywateli jako ich własna. Było to o tyle łatwe, że, podobnie jak w czasach sowieckich, charakterystycznym elementem świadomości białoruskiej było stosunkowo niskie

nacechowanie konfliktami o charakterze narodowym. Podobnie jak wówczas, także i teraz zdecydowanie ważniejszy pozostawał aspekt ekonomiczny.

Tworzone od początku rządów Aleksandra Łukaszenki założenia opierały się na dwóch zasadniczych filarach: na przeświadczeniu o wyjątkowej roli Białorusi jako lidera wschodniej cywilizacji oraz na trwałej symbiozie prezydenta z ludem. Marginalizacja środowisk opozycyjnych na poziomie działań politycznych przekładała się na większą elastyczność władz w podejściu do białoruskiego dziedzictwa. Założenia konstruowanych na początku nowego tysiąclecia podwalin ideologii państwowej oznaczały, że w przekazie historycznym coraz częściej miano do czynienia z hasłami do tej pory zarezerwowanymi dla środowisk narodowych. Poszerzając pole możliwości interpretacji dziejów i wpisując zmodyfikowany przekaz historyczny w nową, większą ideę, jaką stała się ideologia państwowa, bardzo umiejętnie wytracono opozycji znaczną część argumentów o treści historycznej.

Rozwój założeń koncepcji ideologii państwowej na Białorusi nastąpił wraz z coraz bardziej nasilającym się konfliktem na linii Moskwa–Mińsk. Nowy władca Kremla, Władimir Putin, patrzył na relacje rosyjsko-białoruskie w zdecydowanie bardziej pragmatyczny sposób niż jego poprzednik B. Jelcyn. Nasilający się białorusko-rosyjski konflikt ekonomiczny na poziomie wewnętrznej polityki państwa białoruskiego skutkowało przeświadczeniem o potrzebie wzmocnienia w konstruowanym przekazie historycznym elementów narodowo-białoruskich. Było to dosyć pilne wyzwanie, bowiem obok środowisk narodowych na Białorusi zaczynała się tworzyć coraz silniejsza, będąca częściowo w opozycji do administracji Łukaszenki, grupa zwolenników koncepcji liberalno-postsowieckiej. Powstała ona na bazie połączenia nostalgii za światem sowieckim oraz akceptacji nieodwracalności zachodzących zmian polityczno-ekonomicznych. Część obywateli białoruskich z dużym zainteresowaniem przyglądała się zmianom zachodzącym w Moskwie. Rosja za rządów W. Putina zyskiwała nowy, atrakcyjny charakter. Białoruskie środowisko rosyjskojęzycznych demokratów, nieakceptujące zarówno wizji dziejów reprezentowanej przez narodowe grupy białoruskie, jak i mające dystans do oficjalnej wizji państwowej, konstruowało swoją wizję świata głównie na bazie rosyjskich mediów.

Dysponując realną siłą, A. Łukaszenko udało się ukierunkować działania zwolenników koncepcji liberalno-postsowieckiej w stronę sporu ideologicznego ze środowiskami narodowymi. Pozwoliło to administracji państwowej skutecznie budować własny obraz dziejów państwa białoruskiego, przybierający coraz bardziej doprecyzowaną formę ideologii państwowej. W tym nowym przekazie Białoruś i jej historia stała się wartością samą w sobie, choć jej kluczową i niepodważalną częścią nadal pozostawało dziedzictwo Związku Sowieckiego i przywiązanie do kultury prawosławnej. Władze Białorusi zdawały sobie bowiem sprawę, że pomimo wzmocnienia na poziomie przekazu historycznego akcentów narodowych, nie można odcinać się od wspólnych dziejów białorusko-rosyjskich. Należało również uwzględnić przywiązanie obywateli do ogólnego, trwałego obrazu historii.

Jak pokazało doświadczenie XXI wieku, posiadając kanon niepodważalnego dziedzictwa, na bazie którego budowany był przekaz historyczny, administracja Łukaszenki potrafiła wytworzyć też, w zależności od zmieniającego się zapotrzebowania politycznego, możliwość raz mocniejszego wzmocnienia związku z dziedzictwem wschodnim, a innym razem z zachodnim. Prowadzenie takiej polityki było możliwe, gdyż w konstruowanym przekazie historycznym obok siebie znajdowały się czasy sowieckie z bohaterami Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, jak i wybrane elementy dziedzictwa Rzeczypospolitej. Dawało to dużą swobodę manewru i pozwalało, w zależności od bieżącego zapotrzebowania politycznego, często niemal niezauważalnie dla obywateli, rozkładać akcenty w prowadzonej polityce historycznej.

W przypadku ziem białoruskich w XX i XXI wieku tworzony przekaz historyczny, niezależnie od tego, czy przyjmował kształt ideologii narodowej, czy komunistycznej, reprezentował zazwyczaj radykalną formę. Jedynie w krótkim okresie (1991–1994) poszukiwano możliwości otwarcia się na koncepcję pluralistyczną, zbliżoną do standardów funkcjonujących w państwach demokratycznych. Nasilający się spór na linii zwolennicy koncepcji narodowo-państwowej oraz koncepcji ekonomiczno-społecznej ponownie jednak sprowadził dyskurs historyczny na radykalne tory. Po 1994 roku zaczął niepodzielnie dominować państwowy przekaz historyczny. Środowiskom narodowym nie udało się zbudować skutecznej alternatywy w stosunku do oficjalnej polityki historycznej. Inny niż

państwowy obraz przeszłości ograniczony został głównie do grup opozycyjnych, z którymi utożsamia się mniejszość obywateli. Środowiskom białoruskiej opozycji, w przeciwieństwie np. do mniejszości polskiej, nie udało się na bazie wspomnień o wydarzeniach traumatycznych, takich jak wywózki, represje stalinowskie, utworzyć powszechnej narodowej wizji dziejów. Wydarzenia te nie nabrały znaczenia symbolu łączącego ich własną pamięć wspólnotową. Jedynie częściowo udało się to w przypadku Pogoni i biało-czerwono-białych kolorów flagi.

Przy rozpatrywaniu etapów kształtowania się białoruskiej świadomości narodowej na przestrzeni XX i XXI wieku błędem byłoby porównywanie ich do procesów zachodzących w Polsce czy w innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Należy pamiętać, że białoruskiego życia narodowego nie sposób jest mierzyć np. polskimi, litewskimi czy nawet łotewskimi miarami. Białorusini nie są wspólnotą, którą można w prosty sposób opisać jedynie przy wykorzystaniu pojęć i kategorii charakterystycznych dla narodów Europy Zachodniej. Dokonywany przez społeczność białoruską wybór wynika ze splotu uwarunkowań kulturowych i struktury społecznej oraz polityki, w tym historycznej, prowadzonej na dzisiejszych ziemiach białoruskich przez kolejne funkcjonujące tam struktury państwowe. Doświadczenia zapoczątkowane jeszcze w XIX wieku, a następnie kontynuowane w XX i XXI wieku wzmocniły w społeczeństwie białoruskim związek z kulturą wschodnią. Dzisiejsze poczucie świadomości narodowej Białorusinów jest konglomeratem dziedzictwa prawosławnego, nostalgii za siłą i potęgą Związku Sowieckiego oraz wytworem wspólnego modelu patriotyzmu zaproponowanego i wcielonego w życie przez administrację Łukaszenki. W przeciwieństwie do opozycji chętnie eksponuje on elementy łączące współczesną Białoruś z częścią dziedzictwa wielkoruskiego i rosyjskiego. W tak skonstruowanym przekazie Rosja nie jest krajem graniczącym z Białorusią, ale częścią białoruskiego dziedzictwa. Wydaje się, że ta wersja historii jest znacznie lepiej odbierana przez obywateli niż nastawiona na konfrontację koncepcja opozycji z wyraźnie antyrosyjską wizją przeszłości. Niezależnie od aktualnych uwarunkowań w bieżącej polityce jest ona autentyczną i trwałą częścią pamięci zbiorowej, do której chętnie odwołuje się współcześnie kreowany na ziemiach białoruskich przekaz historyczny.

WAŻNIEJSZE SKRÓTY

AAN	– Archiwum Akt Nowych w Warszawie
ap. (apyrašas)	– inwentarz archiwalny
APB	– Archiwum Państwowe w Białymstoku
AW	– Archiwum Wschodnie przy Ośrodku KARTA w Warszawie
AW, IH	– Instytutu Hoovera w Stanford w zbiorach AW
b. (była)	–teczka archiwalna
BRL	– Białoruska Republika Ludowa
bmw	– brak miejsca wydania
brw	– brak roku wydania
BSRS	– Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka
BTSK	– Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
cyt.	– cytata
d. (dieło)	–teczka
f. (fond, fonda)	– zespół
k.	– karta
KC	– Komitet Centralny
KP(b)B	– Komunistyczna Partia (bolszewików) Białorusi
KPZB	– Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi
ks.	– ksiądz
KW	– Komitet Wojewódzki
NARB	– Narodowe Archiwum Republiki Białoruś w Mińsku (Białoruś)
NKWD	– Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych
PAOB	– Państwowe Archiwum Obwodu Brzeskiego w Brześciu (Białoruś)
PAOG	– Państwowe Archiwum Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie (Białoruś)
PAOSOG	– Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie (Białoruś)
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
o. (opis)	– inwentarz
sygn.	– sygnatura
WKL	– Wielkie Księstwo Litewskie
WKP(b)	– Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików)
zob.	– zobacz
ZSRS	– Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich

STRESZCZENIA

ИСТОРИЯ НА СЛУЖБЕ У ПОЛИТИКИ. ПОЛИТИЧЕСКИЕ ИЗМЕНЕНИЯ И СОЗДАНИЕ ИСТОРИЧЕСКОГО НАРРАТИВА НА БЕЛОРУССКИХ ЗЕМЛЯХ В XX–XXI ВВ.

Резюме

Исторический нарратив является ключевым фактором в формировании чувств общества. Образование современных национальных групп привело к тому, что процесс отбора исторического содержания стал проводиться более тщательно. Для того чтобы создаваемый образ прошлого был принят обществом как свой, ему в значительной мере следовало соответствовать ожиданиям данной группы. В то же время этот образ должен был отличаться от других национальных нарративов и оперировать собственными рамками памяти. Чем большую эмоциональную составляющую нёс в себе образ прошлого, тем значительнее он мог повлиять на граждан, для которых создавался. В зависимости от изменяющейся политической ситуации образ прошлого принимал национальные или коммунистические формы. Последующие власти, правившие на белорусских землях в XX и XXI веках, на первый план выдвигали прежде всего те исторические аспекты, которые были, с их точки зрения, наиболее важными.

Национальные различия между русскими и белорусами, в силу особенностей проводимой политики того времени (вторая половина XIX века, царский период), были размыты. Усиливались расхождения между польской усадьбой и белорусским селом. Белорусский крестьянин большую угрозу видел в соседе-шляхтиче, чем в царском чиновнике. Кроме того, эффективной платформой для понимания и сближения белорусской и русской культур была общая православная религия.

В царский период белорусы рассматривались только как часть большого русского сообщества, а не как отдельный народ. “Западнорусская” концепция, получившая развитие во второй половине XIX века, выделяла в рамках русского народа три исторические группы: великороссов

(русских), малороссов (украинцев) и белорусов. Они входили в состав восточнославянского, православного общества, а период Великого Литовского Княжества был представлен как польский эпизод в русской истории этих земель.

Революционные события 1905 года создали новые шансы для укрепления национального белорусского исторического нарратива. Однако фактическое появление белорусской администрации стало возможным лишь в период немецкой оккупации 1915–1918 гг. Тогда же появились первые школы с белорусским языком обучения. Белорусское видение прошлого все глубже проникало в общественное сознание. Кульминационным этапом было провозглашение независимости Радой Белорусской Народной Республики 25 марта 1918 года. Эта дата стала одним из ключевых событий, вокруг которого должен был сосредоточиться в последующие десятилетия исторический нарратив национальной среды.

Польско-большевицкая война 1919–1920 гг. завершилась разделением белорусских земель. Для Речи Посполитой наилучшим решением в этой ситуации стало проведение ускоренной ассимиляции этнического меньшинства, особенно славянского. В польской среде преобладало убеждение, согласно которому за неимением сильного чувства национальной идентичности белорусы не будут оказывать чрезмерного сопротивления ассимиляционным процессам. Предполагалось, что польский образ прошлого благодаря деятельности таких институций, как школа, армия, администрация, общественные организации, в скором времени будет принят белорусской общественностью как свой собственный.

Первые несколько лет Белорусской Советской Социалистической Республики – это период относительной свободы в интерпретации исторических процессов. Однако он ограничивался в основном научной средой. С самого начала функционирования советского государства все общество подвергалось сильной марксистской идеологии прошлого, которая основывалась на описании классово-борьбы. Времена относительной либерализации завершились в конце 1920-х годов, когда начались политические репрессии. На уровне исторического нарратива завершение периода «белорусизации» означало возвращение к модифицированной советской риторике «западнорусской» концепции. В 30-х годах XX века власти республики уже активно проводили историческую политику, целью которой являлось препятствование/ противодействие образованию самостоятельного белорусского народа. Описание истории приобрело универсальный характер, а белорусские земли

стали только частью великой системы преобразований, происходящих в России, а затем – в Советском Союзе. Роль историков и истории сводилась к аргументам о легитимности существования социалистической системы. Было осуществлено искоренение практически всей национально сознательной белорусской элиты.

Перемены на белорусские земли принесла агрессия 17 сентября 1939 года. В результате действий Красной Армии советская риторика распространилась также на области, принадлежащие до этого времени польскому государству. Исторический нарратив повторял схемы, ранее внедряемые на территории БССР. Нападение нацистской Германии на Советский Союз 22 июня 1941 года привело к очередным изменениям политических условий. В этот раз – уже по всей территории белорусских земель. В новой политической реальности ключевой задачей стало создание националистического видения истории. Историческая тематика в целях пропаганды имела большее распространение, чем в советские времена. На уровне содержания она отрицала все, что составляло основу исторического нарратива в Советском Союзе, а на уровне формы руководствовалась все теми же методами влияния на граждан. Националистическое описание истории замещалось трактовкой, построенной коммунистической средой. Между двумя этими подходами в описании исторических событий (националистическим и коммунистическим) в 1941–1944 годах разыгрывалась масштабная борьба за видение исторического прошлого белорусских земель. В это время польская интерпретация исторического процесса оставалась в стороне данного конфликта. Военная победа Красной Армии над вермахтом в 1944 году означала полный успех советского исторического нарратива.

После окончания военных действий историческая политика, проводимая советскими властями, как и в 30-е годы XX века, приобрела радикальную форму. Исключалось какое-либо отрицание официального нарратива. Все население было подвержено пропаганде. Тоталитарный режим требовал от своих граждан слепого повиновения правилам и провозглашаемым лозунгам, заставляя их тем самым активно поддерживать действия государства и Сталина. Коррективы в историческую политику были внесены в 1956 году на XX Съезде Коммунистической Партии Советского Союза, на котором произошло развенчание культа личности. Н. Хрущёв и новое руководство партии обвинили И. Сталина и Л. Берия в уклонении от исторических основ коммунистической идеологии, сформированных Лениным. Одной из главных задач

деятельности коммунистической власти в 60-х и 70-х годах XX века было ускорение экономического развития. В новой политико-экономической ситуации, основанной еще до войны, набрал обороты процесс создания советского народа. Это прочило огромные социальные изменения. Вся система образования, в том числе и историческая, была подчинена главной цели – построению советского общества.

Важным этапом в советской системе стал приход к власти М. Горбачёва. Он понимал, что в быстро меняющемся мире (экономический кризис, гонка вооружений) общество не может жить как раньше, т. е. не зная своего прошлого. Проводимую историческую политику следовало не столько изменить, сколько приспособить к требованиям, которые предъявляло время. Перемены приобретали стремительный характер. Горбачёв, желая реформировать коммунистическую систему, пробудил скрытые очаги общественного недовольства.

Все более активной становится национальная среда. Статья З. Пазняка “Куропаты. Дорога смерти”, опубликованная в июне 1988 года в еженедельнике “Литературе и искусстве”, вызвала негодование у белорусского общества. Из этого материала читатели могли узнать о масштабах преступлений, совершенных в сталинские времена.

Перед белорусскими историками, которые оказались в новой политической реальности, возникшей после 1991 года, возникла задача переоценки марксистско-ленинского прошлого. Главным условием большинства исследований того времени была актуализация национального вопроса на каждом этапе белорусской истории. Такой подход в постсоветских научных кругах подвергся критике. Политические оппоненты обличали его в чрезмерном национализме. Также была раскритикована идея написания истории с нуля.

Спор в интеллектуальных кругах существенным образом не отражался на настроениях общества, для которого важнейшим вопросом оставалось ухудшение экономической ситуации. Ностальгия по добрым советским временам была обычным явлением. Борьба за создание исторического нарратива приобрела существенное значение в 1994 году, когда президентская кампания вошла в заключительную фазу спора.

На уровне исторического нарратива выборы Александра Лукашенко в качестве президента были своеобразным актом противостояния видению истории, пропагандируемой национальной средой. В новой, послевыборной реальности ей противопоставлялась восстановленная, сильная, историческая связь между восточными славянами. Возвраще-

нием к «старым, добрым советским временам» должна была стать активизация деятельности, направленная на сближение Беларуси и России. В официальной коммуникации с общественностью настал явный период доминирования постсоветской риторики. Дискуссия вокруг национальных символов и белорусского языка была одним из элементов продолжающейся политической борьбы за укрепление президентской власти. Взгляд на историю, предложенный Лукашенко, приняла как свой собственный значительная часть граждан. Это произошло так же легко, как и в советские времена, когда важной чертой белорусского сознания был относительно низкий характер национальных конфликтов. Как прежде, так и сейчас самым важным оставался экономический аспект.

Лукашенко и его политической команде удалось успешно создать собственный образ истории белорусского государства, принимающий все более определенную форму государственной идеологии. В этом новом нарративе Беларусь и ее история стали самоцелью, хотя ее основной и неоспоримой частью по-прежнему оставались наследие Советского Союза и причастность к православной культуре. Власти Беларуси понимали, что, несмотря на усиление национальных акцентов на уровне исторического нарратива, нельзя отмежевываться от общей белорусско-российской истории. Также необходимо было принять во внимание привязанность граждан к общей исторической картине, присущей их действительности длительное время.

Как показал опыт XXI века, имея канон неоспоримого наследия, на основе которого выстраивался исторический нарратив, администрация Лукашенко смогла также создать (в зависимости от меняющихся политических потребностей) возможность укрепления связей то с восточным наследием, то с западным. Ведение такой политики имело место, поскольку в создаваемом историческом нарративе бок о бок находились как советские времена с героями Великой Отечественной войны, так и отдельные элементы наследия Речи Посполитой. Это давало большую свободу маневра и позволяло (в зависимости от текущего политического спроса) расставлять акценты в исторической политике таким образом, что они часто оставались незаметными для самих граждан.

ГІСТОРЫЯ НА СЛУЖБЕ ПАЛІТЫКІ. ПАЛІТЫЧНЫЯ ПЕРАМЕНЫ І КАНСТРУЯВАННЕ ГІСТАРЫЧНАГА АПОВЕДУ НА БЕЛАРУСКІХ ЗЕМЛЯХ У XX–XXI СТАГОДДЗЯХ

Рэзюме

Гістарычны аповед выступае адным з ключавых фактараў у фарміраванні пачуцця супольнасці. На адпаведны падбор гістарычнага матэрыялу ўсё большую ўвагу сталі звяртаць у той момант, калі пачаўся працэс фарміравання сучасных народаў. Для таго, каб сканструяваны вобраз мінулага быў успрыняты грамадствам у якасці свайго, неабходна было, каб ён у значнай ступені адпавядаў яго чаканням. Гэты наратыў таксама павінен быў адрознівацца ад іншых нацыянальных гісторый і мець уласныя, характэрныя толькі яму межы памяці. Чым больш эмацыйным і палкім ён будзе, тым больш шансаў у правячых колаў узбудзіць у душах насельніцтва неабходныя ім пачуцці. У залежнасці ад змены палітычнай сітуацыі, гэты наратыў набываў нацыянальную або камуністычную форму. Чарговыя ўлады, якія кіравалі на беларускіх землях у XX–XXI стст., выкарыстоўвалі найбольш важныя з іх пункту гледжання аспекты гістарычнага мінулага ў сваіх намерах.

У другой палове XIX стагоддзя царызм праводзіў палітыку, накіраваную на ліквідацыю адрозненняў паміж беларускім і рускім этнасамі. Яна прадугледжвала, сярод іншага, і падкрэсліванне розніцы паміж польскім дваром і беларускай вёскай. Вынікам такой палітыкі стала тое, што беларускі селянін найбольшую пагрозу бачыў у суседзе-шляхцічу, а не ў царскім чыноўніку. Акрамя таго, добрым грунтам для збліжэння рускай і беларускай культур было праваслаўе.

У царскай Расіі беларусаў лічылі не асобным народам, а адгалінаваннем вялікай рускай супольнасці. Канцэпцыя „заходнерусізму”, якая развівалася ў другой палове XIX ст., вылучала ў межах рускага народа тры гістарычныя групы: вялікарусаў (расіяне), маларусаў (украінцы) і беларусаў. Яны ўваходзілі ў склад усходнеславянскай, праваслаўнай супольнасці, а перыяд Вялікага Княства Літоўскага разглядаўся як польскі эпізод у рускай гісторыі гэтых зямель.

Шанс на ўзмацненне нацыянальнага беларускага гістарычнага аповеду далі падзеі рэвалюцыі 1905–1907 гг. Аднак фактычнае фарміраван-

не пачаткаў беларускай адміністрацыі стала магчымым толькі падчас нямецкай акупацыі 1915–1918 гг. Менавіта ў гэты час з’явіліся першыя школы з беларускай мовай навучання, а да грамадства стала даходзіць усё больш інфармацыі пра беларускае мінулае. Кульмінацыйным момантам гэтага стала абвяшчэнне 25 сакавіка 1918 г. Радай Беларускай Народнай Рэспублікі незалежнасці. Гэтая падзея стала адной з галоўных, вакол якой у наступныя гады фарміраваўся наратыў нацыянальнага асяроддзя.

Польска-савецкая вайна 1919–1920 гг. прывяла да падзелу беларускіх зямель. У Польскай Рэспубліцы лепшым вырашэннем праблемы нацыянальных меншасцяў лічылася іх хуткая асіміляцыя (у першую чаргу гэта датычылася славянскіх народаў). У польскім асяроддзі існавала ўпэўненасць, што беларусы не маюць выразнай нацыянальнай самасвядомасці, а таму не будуць аказваць моцны супраціў асіміляцыйнаму працэсу. Лічылася, што праз школьную адукацыю, войска, адміністрацыю, грамадскі рух беларусы даволі хутка ў якасці ўласнага прымуць польскі вобраз мінулага.

У Беларускай Савецкай Сацыялістычнай Рэспубліцы на першым этапе функцыянавання дзяржавы наступіў кароткі (літаральна некалькі гадоў) перыяд адноснай свабоды ў інтэрпрэтацыі гістарычнага мінулага. Але гэта датычылася пераважна навуковага асяроддзя. Рэшта грамадства ад першых дзён існавання савецкай дзяржавы знаходзілася пад уплывам моцнай марксісцкай прапаганды ў пытанні вобразу мінулага, асновай якога была класавая барацьба. Перыяд адноснай лібералізацыі скончыўся ў канцы 1920-х гг., калі пачаліся палітычныя рэпрэсіі. На практыцы згортванне “беларусізацыі” азначала вяртанне да змадыфікаванай савецкай рыторыкай царскай версіі “заходнерусізму” як асновы гістарычнага наратыву. У 1930-я гады рэспубліканскія ўлады ўжо ў поўнай меры праводзілі гістарычную палітыку, мэтай якой было тармажэнне працэсу фарміравання самастойнага беларускага народа. Гістарычны аповед займеў універсальны характар, а беларускія землі сталі толькі часткай вялікай сістэмы перамен, якія адбываліся ў Расіі, а потым у Савецкім Саюзе. Роля гісторыкаў і гісторыі была зведзена да неабходнасці пошуку аргументаў, якія павінны былі спрыяць легітымізацыі існуючай сацыялістычнай сістэмы. Фактычна ў гэты час адбылося вынішчэнне ўсёй нацыянальна свядомай інтэлігенцыі.

Агрэсія 17 верасня 1939 г. прынесла перамены на беларускія землі. У выніку дзеянняў Чырвонай арміі наступіла перанясенне савецкай

рыторыкі на землі, якія раней знаходзіліся ў складзе польскай дзяржавы. Гістарычныя аповед распаўсюджваюць схемы, якія раней існавалі на тэрыторыі БССР. Палітычная сітуацыя на беларускіх землях змянілася пасля нападу Германіі 22 чэрвеня 1941 г. на СССР. У новых палітычных умовах стварэнне нацыянальнага (нацыяналістычнага) бачання гісторыі стала асноўнай задачай. Гістарычная тэматыка стала займаць у прапагандзе значна больш месца, чым гэта было ў савецкія часы. Гісторыя стваралася на аснове адмаўлення ўсяго, што з'яўлялася падмуркам гістарычнага наратыву ў СССР, але што датычыцца формаў распаўсюджвання і доступу да грамадзян, то яны па маштабнасці пераўзыходзілі савецкія. Нацыяналістычнаму наратыву ўвесь час супрацьстаяў вобраз мінулага, які стварала і распаўсюджвала камуністычнае асяроддзе. Паміж гэтымі дзвюма групамі на працягу 1941–1944 гг. разыгралася сур'ёзная барацьба за вобраз мінулага беларускіх земляў. Польская інтэрпрэтацыя гістарычнага працэсу фактычна заставалася незаўважнай на фоне гэтага канфлікту. Ваенная перамога Чырвонай арміі над вермахтам у 1944 г. азначала перамогу савецкага гістарычнага наратыву.

Гістарычная палітыка, якую савецкія ўлады праводзілі пасля заканчэння баявых дзеянняў, мела радыкальную форму (як і ў 1930-я гады). Якія-небудзь адхіленні ад гістарычнага аповеду былі выключаны. Грамадства знаходзілася пад уздзеяннем прапаганды. Таталітарны лад патрабаваў ад сваіх грамадзян безагаворачнага падпарадкавання прапагандуемым лозунгам і ідэям і такім чынам прымушаў іх актыўна падтрымліваць дзеянні дзяржавы і Сталіна. Пэўныя змены ў гістарычнай палітыцы адбыліся ў 1956 г. на XX з'ездзе Камуністычнай партыі Савецкага Саюза, дзе быў падвергнуты крытыцы культ асобы. М. Хрушчоў і новае партыйнае кіраўніцтва абвінавацілі І. Сталіна і Л. Берыю ў адхіленні ад распрацаваных Леніным асноўных ідэй і палажэнняў камуністычнай ідэалогіі. У 1960–1970-я гг. паскоранае эканамічнае развіццё было адной з галоўных мэтай у дзейнасці камуністычных уладаў. У новай палітычнай і гаспадарчай сітуацыі працэс фарміравання савецкага народа, які пачаўся яшчэ да Другой сусветнай вайны, паскорыўся. Гэта было звязана са значнымі пераменамі ў грамадстве. Сістэма адукацыі, у тым ліку і гістарычнай, была падпарадкавана галоўнай мэце — фарміраванню савецкага народа.

Змены ў савецкай сістэме адбыліся пасля прыходу на ўлады М. Гарбачова. Ён разумеў, што ў хутка змяняючымся свеце (эканамічны крызіс, гонка ўзбраення) немагчыма падтрымліваць у грамадстве існую-

чыя веды пра мінулае. У гэтай сувязі гістарычную палітыку не столькі трэба было змяняць, колькі прыстасоўваць да новых умоў і выклікаў. А ў краіне і сапраўды хуткімі тэмпамі адбываліся перамены. М. Гарбачоў, які хацеў усяго толькі рэфармаваць камунізм, прывёў у дзеянне схава-ныя да гэтага часу праявы незадаволенасці.

Усё больш актыўна стала дзейнічаць навуковае асяроддзе. Пачуццё недаверу выклікаў у беларускім грамадстве артыкул З. Пазняка “Курапаты. Дарога смерці”, апублікаваны ў чэрвені 1988 г. у штотыднёвіку “Літаратура і мастацтва”. Дзякуючы яму чытачы змаглі даведацца пра злачынствы, здзейсненыя ў сталінскія часы, і іх маштаб.

У новай, пасля 1991 г., палітычнай сітуацыі перад беларускімі гісторыкамі паўстала задача пераацэнкі існаваўшага дагэтуль марксісцка-ленінскага вобраза мінулага. Інструментальнай мэтай большасці даследаванняў, якія праводзіліся ў гэты час, быў паказ беларускасці ў кожным магчымым элеменце мінулага. Такі падыход сутыкнуўся з крытыкай з боку постсавецкага навуковага асяроддзя, якое абвінавачвала сваіх палітычных апанентаў у празмерным нацыяналізме.

Спрэчкі, што адбываліся ў асяроддзі інтэлектуалаў, істотным чынам не ўплывалі на пачуцці грамадства, якое значна больш непакоіла пагаршэнне эканамічнай сітуацыі. У гэтых умовах амаль паўсюдна адчувалася настальгія па добрых савецкіх часах. Барацьба за гістарычны наратыў атрымала новы імпульс у 1994 г., калі на фінішную прамую выйшла кампанія па выбарах прэзідэнта краіны.

На ўзроўні гістарычнага наратыву выбар Аляксандра Лукашэнкі прэзідэнтам Беларусі быў свайго роду праявай супраціву той версіі гісторыі, якую актыўна прапагандавала нацыянальнае асяроддзе. У новай рэчаіснасці ёй быў супрацьпастаўлены адбудаваны, моцны, гістарычны саюз усходніх славян. Вяртаннем да “старых, добрых часоў” стала і актыўная дзейнасць па збліжэнні Беларусі і Расіі. У афіцыйным аповеде наступіў выразны перыяд дамінавання постсавецкай рыторыкі. Дыскусія вакол нацыянальных сімвалаў і беларускай мовы стала адным з элементаў палітычнай барацьбы за ўзмацненне ўлады прэзідэнта. Прапанаванае Аляксандрам Лукашэнкам бачанне гісторыі было ўспрынята значнай часткай насельніцтва ў якасці ўласнага. Гэта было лёгка, бо, падобна як і ў савецкія часы, характэрным элементам беларускай свядомасці была адносна невялікая колькасць канфліктаў на нацыянальнай глебе. Акрамя таго, па-ранейшаму найбольш уплывовым заставаўся эканамічны фактар.

А. Лукашэнка і падпарадкаваная яму дзяржаўная адміністрацыя паспяхова збудаваўлі ўласны вобраз мінулага беларускай дзяржавы, які ўсё больш набываў форму дзяржаўнай ідэалогіі. У гэтым наратыве Беларусь і яе гісторыя стала каштоўнасцю сама па сабе, аднак яе ключавой і неаспрэчнай часткай па-ранейшаму заставалася спадчына Савецкага Саюза і прывязка да праваслаўнай культуры. Улады Беларусі добра разумелі, што адначасова з узмацненнем у гістарычным аповедзе нацыянальных акцэнтаў, нельга адмаўляцца ад сумеснай беларуска-расійскай гісторыі. Акрамя таго, трэба было ўлічваць і прызвычаенасць грамадзян да ўстойлівага вобразу агульнай гісторыі.

Як паказвае досвед ХХІ ст., маючы канон непарушнай спадчыны, на базе якога будаваўся гістарычны аповед, адміністрацыя Лукашэнкі змагла стварыць, у залежнасці ад змены палітычных запатрабаванняў, сітуацыю, калі падкрэсліваюцца моцныя сувязі то з усходняй, то з заходняй традыцыяй. Гэта стала магчымым таму, што ў канструяваным гістарычным аповедзе нароўні знаходзяцца як савецкія часы з героямі Вялікай Айчыннай вайны, так і некаторыя элементы са спадчыны Рэчы Паспалітай. Гэта дае добрыя магчымасці для манеўру і дазваляе, у залежнасці ад палітычных патрэбаў, часта амаль незаўважных для звычайных людзей, расстаўляць акцэнты ў праводзімай гістарычнай палітыцы.

HISTORY IN THE SERVICE OF POLITICS. POLITICAL CHANGES AND THE CONSTRUCTION OF THE HISTORICAL MESSAGE ON THE BELARUSIAN TERRITORIES IN THE 20TH AND 21ST CENTURIES

ABSTRACT

A historical message is one of the key factors in shaping the sense of a community. When modern national groups began to develop, more and more attention was paid to selecting a historical content appropriately. The community can accept the picture of the past if it largely coincides with its expectations. The picture should also differ from that of other nations and it should have its own specific memory frames. The more emotional and elemental its nature is, the more emotions it may arouse. The picture of the past took either a national or a communist form, which depended on a changing political situation. The consecutive governing bodies of the Belarusian territories in the 20th and 21st centuries emphasized the aspects of the history that were essential from their point of view.

In the second half of the 19th century (in the tsarist period), the implemented policy tried to erode differences between a Russian and a Belarusian nationality. The discrepancy between a Polish landed class and Belarusian rural dwellers rose. As a result of this policy, a nobleman neighbour was more threatening for a Belarusian peasant than a tsarist official. The common Orthodox religion was also solid ground for understanding and bringing together a Russian and a Belarusian culture.

During the tsarist period, Belarusians were not treated as a separate nation, but as a branch of the great Russian community. The concept of Western Russia was developed in the 19th century and it distinguished three historical groups within the Russian nation: Great Russians, Little Russians (Ukrainians) and Belarusians. They belonged to the East Slavic Orthodox community and their residence within the borders of the Grand Duchy of Lithuania was described as a Polish episode in the Russian history of these lands.

The events of the 1905 revolution were a chance to strengthen the national Belarusian historical message. However, constructing the Belarusian administration was possible only during the German occupation of 1915–1918. At that time, the first schools with the Belarusian language of

instruction were created and the Belarusian picture of the past became more and more popular with the public. On March 25, 1918, the Council of the Byelorussian People's Republic announced the country's independence. For decades it was an important date for the national circles.

The Polish-Bolshevik war (1919–1920) ended in the division of the Belarusian territories. In the Republic of Poland, assimilating minorities quickly, especially the Slavic ones, was considered the best option. It was believed that without having a strong sense of the national identity, the Belarusians would not object to this process. It was assumed that a Polish picture of the past, strengthened by the school, army, administration and social organizations, would be quickly accepted by the Belarusian community as its own.

For the first few years of the republic's existence, historical processes were interpreted with almost no restraints. The discussion, however, was led mainly by scientific circles. The general public was subjected to strong Marxist indoctrination, in which the history focused on the class struggle. Relative liberalization ended in the late 1920s, when political repressions began. The end of belarusization (in terms of the historical message) meant returning to the tsarist concept of Western Russia modified by the Soviet rhetoric. In the 1930s, the republic's authorities already implemented a historical policy which aimed at blocking the formation of an independent Belarusian nation. The historical message gained a universal character and the Belarusian territories became only a part of changes taking place in Russia and then in the Soviet Union. The history and historians were supposed to provide evidence for legitimizing the socialist system. The entire nation-conscious Belarusian elite was exterminated.

The Soviet aggression on September 17, 1939 brought apparent changes on the Belarusian territories. The Red Army spread the Soviet rhetoric to the areas that so far belonged to the Polish state. The historical message reproduced patterns already present in the BSSR. Political conditions changed again after the Nazi Germany attacked the Soviet Union on June 22, 1941. In a new political reality, the construction of a national (nationalistic) picture of the history became a priority. Historical issues began to dominate the propaganda more overwhelmingly than in the Soviet era. They contradicted the Soviet historical message but applied the same intrusive methods of reaching out to the citizens. The nationalist description of the history opposed that of the communist circles. In 1941–1944, these two groups fought a battle over the picture of the Belarusian past. The Polish interpretation of the historical

process remained marginal. The military victory of the Red Army over the Wehrmacht in 1944 meant a total success of the Soviet historical message.

The historical policy pursued by the Soviet authorities after the war was, just like in the 1930s, radical. Any negative attitude towards the official message was forbidden. The entire population was subjected to the propaganda. The totalitarian regime required its citizens to unconditionally adopt slogans, obey rules and therefore, actively support the state and Stalin. The historical policy changed in 1956 at the 20th Congress of the Communist Party of the Soviet Union, when the cult of the individual was criticized. N. Khrushchev and new party leaders accused J. Stalin and L. Beria of departing from the historical premises of the communist ideology represented by Lenin. In the 1960s and 70s, one of the main goals of the communist authorities was to accelerate economic development. In the new political and economic situation, the process of creating the Soviet nation, which was initiated before the war, gained its momentum. Education, including the historical one, was subordinated to this goal. The overall change involved enormous social changes.

An important stage in the changes in the Soviet system was M. Gorbachev's rise to power. He realized that in a rapidly transformed world (an economic crisis, an arms race), it was impossible to keep the society uninformed about the past. The unchanged historical policy was to be adapted to the requirements of new challenges. The changes accelerated, though. M. Gorbachev, who wanted to reform communism, in fact, triggered deeply hidden dissatisfaction. The national circles became more and more active. The Belarusian society found Z. Paznyak's article 'Kuropaty. The Way of Death' (published in June 1988 in "Litaratura i Mastactwa") unbelievable. Readers learned about the scale of crimes committed in the Stalinist times.

In the new political reality (after 1991), Belarusian historians had to re-evaluate the current Marxist-Leninist picture of the past. The overriding objective of the most research was to display a Belarussian character in every possible element of the past. This assumption was criticized by the post-Soviet academia. Political opponents accused this trend of excessive nationalism. The idea of writing history from scratch was also criticized.

The dispute among intellectuals differed significantly from the feelings of the society, whose steadily deteriorating economic situation became a much more important issue. Nostalgia for 'good Soviet times' was widespread. The struggle for the construction of the historical message intensified during a presidential campaign in 1994.

Electing Alexander Lukashenko to be the president was an act of opposition to the picture of the history propagated by the national circles. In the new, post-election reality, it was contrasted with the rebuilt, strong, historical union of Eastern Slavs. The return to the 'good old Soviet times' was to be activated by bringing together Belarus and Russia. The post-Soviet rhetoric became dominant in the official public historical message. The discussion around the national symbols and the Belarusian language were the elements of the ongoing political struggle to strengthen the president's power. The picture of the history proposed by A. Lukashenko was accepted by a large number of the citizens as their own mostly because, as in the Soviet era, it emphasized the economic aspect rather than the national conflicts.

A. Lukashenko and his state administration managed to build their own picture of the history of the Belarusian state, which became the state ideology. In this new message, Belarus and its history became a value in itself, although its key and unquestionable heritage was the Soviet Union and the attachment to the Orthodox culture. The Belarusian authorities were aware that strengthening national issues in the historical message cannot have meant separating the country from the Belarusian-Russian common history. It was also necessary to take into account the attachments of the citizens to a general, long-lasting picture of history.

Lukashenka's administration was also able to deepen a relationship with the eastern or the western heritage, depending on a changing political demand. The pursuit of such a policy was possible because in the constructed historical message, the Soviet times with their heroes of the Great Patriotic War (World War II), as well as selected elements of the Polish-Lithuanian Commonwealth, were adjacent. It gave a lot of freedom to maneuver and allowed, depending on the current political demand, often almost imperceptibly for the citizens, to emphasize certain issues in the conducted historical policy.

WYKAZ ŹRÓDEŁ I LITERATURY

ARCHIWALIA

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Zespół

Akta Leona Wasilewskiego,

Instytucje Wojskowe,

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych,

Ministerstwo Spraw Zagranicznych,

Protokoły Komitetu Politycznego Rady Ministrów z lat 1921–1923.

Archiwum Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku

Zespół

Prokuratura Sądu Apelacyjnego w Białymstoku (1949–1950). sygn. Bi 411/10.

Archiwum Państwowe w Białymstoku

Zespół

Komitet Wojewódzki Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku.

Archiwum Wschodnie przy Ośrodku KARTA

Zespół

Zbiory Instytutu Hoovera.

Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie (Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas)

Zespół

Urząd Delegata Rządu Ziemi Wileńskiej/Urząd Wojewody Wileńskiego (f. 51).

Narodowe Archiwum Republiki Białoruś (Національний архів Республіки Беларусь)

Zespół

Białoruska Centralna Rada (f. 381),

Białoruski Ludowy Komisariat (f. 4),

Centralny Komitet Białoruskiej Hromady (f. 882c),

Centralny Komitet Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (f. 242),

Główny Urząd Spraw Wojskowych Białoruskiej Centralnej Rady w Berlinie (f. 383),
Instytut Historii Partii i Rewolucji Październikowej przy Komitecie Centralnym
Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi (f. 60p),
Kolekcja tłumaczonych dokumentów z okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej
(f. 510),
Komitet Centralny Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi (f. 4p), Miński
Okręgowy Oddział Białoruskiej Samopomocy (f. 401),
Oddział Oświaty Ludowej Rad Robotniczych, Chłopskich i Wojskowych Komisji
Zachodniej (f. 3),
Towarzystwo Szkoły Białoruskiej (f. 883),
Wyższa Rada Gospodarki Państwowej (Ludowej) BSRS (f. 63).

Państwowe Archiwum Obwodu Brzeskiego w Brześciu (Государственный архив Брестской области)

Zespół

Baranowicka Narodowa Białoruska Szkoła nr 2 (f. 701),
Komitety, Stowarzyszenia, Związki Rolnicze Województwa Poleskiego (f. 263),
Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego (f. 59),
Organizacje paramilitarne Województwa Poleskiego (f. 268), Starostwo Powiatu
Łuninieckiego (f. 2002), Starostwo Powiatu Pińskiego (f. 2001), Starostwo Powiatu
Stolińskiego (f. 2003),
Urząd Wojewódzki Poleski (f. 1).

Książki i broszury

„Biełaruskaja Škoła” 1942 (PAOB, sygn. 74.2/B-43).
Адольф Гитлер – Освободитель (PAOB, sygn. 95/G-46).
Беларускі народны каляндар на год 1942, s. 62–66 (PAOB, sygn. 63.3/0/62/B-43).
Беларускі народны каляндар на год 1944, s. 52–54 (PAOB, sygn. 63.3/0/62/B-43).
Почему побеждает Европа? (PAOB, sygn. 30/P-65).

Państwowe Archiwum Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie (Государственный архив Гродненской области)

Zespół

Kalendar 1944 – zbiory biblioteki naukowej (f. 1817, o. NOB),
Kolekcja wspomnień, relacji uczestników rewolucyjnego, narodowowyzwoleńczego,
partyzanckiego i antyfaszystowskiego ruchu zebrana przez A. N. Pleszewienie (f. 766),
Kolekcja zebranych dokumentów personalnych (f. 239),
Komitet Wykonawczy Miejskiej Rady Deputowanych miasta Białegostoku, 1939–
–1941 (f. 292),

Materiały Aleksandra Nikiticza Pleszewienia, zasłużonego pracownika kultury BSRS (f. 337),

Oddziały partyzancie rejonów waliszkowskiego, radunskiego, szczuczyńskiego i skidelskiego w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej (f. 758).

**Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego
(Государственный архив общественных объединений Гродненской области)**

Zespół

Komitet Obwodowy Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi w Białymstoku (f. 6195),

Komitet Rejonowy Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi w Augustowie (f. 6197).

WYDAWNICTWA CIĄGŁE

A)

„Acta Baltico-Slavica” (1964–).

„Arche” (1998–).

„Belarusian Political Science Review” (2010–).

„Belarusian Review. Special Jewish Issue” (2016).

„Bezpieczeństwo Narodowe” (2006–).

„Białoruskie Zeszyty Historyczne” (1994–).

„Biełarus” (1913–1915).

„Biełaruski hołas” (1942–1944).

„Borussia” (1991–).

„Chryścijanskaja Dumka” (1928–1939).

„Communist and Post-Communist Studies” (1993–).

„Czasopis” (1990–).

„Dzieje Najnowsze” (1969–).

„Etnografia Polska” (1958–).

„Europe-Asia Studies” (1993–).

„Gazeta Poleska” (1925, 1933–1938).

„Gazeta Wyborcza” (1989–).

„Głos z nad Niemną” (1990–2005).

„History and Memory” (1989–).

„History of the Human Sciences” (1988–).

„Holocaust and Genocide Studies” (1996–).

„Homan” (1916–1918).

„Homo Historicus” (2008–).

„Krynica” / „Biełaruskaja Krynica” / „Беларуская крыніца” (1917–1940).
„Krywičanin” (1918).
„Magazyn Polski” (1992–).
„Młot” (1918–1926).
„Mużyckaja prauda” (1862–1863).
„Nasza Niwa” / „Наша Ніва” (1906–1915).
„Nationalities Papers” (1972–).
„Nowe Życie” (1939–1941).
„Obóz” (1981–).
„Orka” (1926–1937).
„Polish Sociological Review” (1961–).
„Przegląd Wschodni” (1991–).
„Przegląd Zachodni” (1945–).
„Res Historica” (1997–).
„Rozprawy z Dziejów Oświaty” (1958–).
„Studia Białorutenistyczne” (2007–).
„Studia Podlaskie” (1990–).
„Studia Socjologiczne” (1961–).
„Sztandar Wolności” (1940–1941).
„Uni arpo” (2004–).
„Wolna Łomża” (1939–1941).
„Wolna Praca” (1939–1941).
„Wschodnioznawstwo” (2007–).
„Zeszyty Historyczne” (1962–2010).
„Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej. Ekonomia” (1967–).
„Ziemia Pińska” (1926–1929).
„Życie Polesia” (1924–1930).

B)

„Авангард” (1939–1941, 1944).
„Бальшавік Беларусі” (1927–1941, 1945–1952).
„Беларуская газэта” (1942–1944).
„Беларуская думка” (1991–).
„Беларуская зарніца” (1928–1929).
„Беларуская мінуўшчына” (1993–1998).
„Беларускі Гістарычны Агляд” (1994–).
„Беларускі гістарычны часопіс” (1993–).
„Беларускі фронт” (1936–1939).
„Беларусь” (1991–1993).

- „Белорусская нива” (1991–2013).
- „Белостокская правда” (1943–1944).
- „Большэвік Палесся” (1935–1952).
- „Большэвіцкая трыбуна” (1938–1952).
- „Большэвіцкі сцяг” (1935–1941, 1943–1952).
- „Бюлетэнь Соймавага Клубу Беларускай Сялянска-Работніцкай Грамады” / „Бюлетэнь Пасольскага Клубу Беларускае Сялянска-Работніцкае Грамады” / „Бюлетэнь Пасольскага Клубу «Беларуская Сялянска-Работніцкая Грамада»” (1925–1926).
- „Веснік Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы” (2009–).
- „Вечерний Гродно” (2000–).
- „Віцебскі рабочы” (1938–2013).
- „Вольная Беларусь” (1917–1918).
- „Вольная праца” (1939–1941).
- „Гаспадар. Беларускі народны календар” (1943–1944).
- „Гістарычны альманах” (1998–).
- „Гісторыя і грамадазнаўства” (2011–).
- „Голас вёскі” (1941–1944).
- „Голас правслаўнага беларуса” (1931–1932).
- „Гомельская праўда” (1917–).
- „Гродненская правда” / „Гродзенская праўда” (1939–).
- „Грунвальд” (1990).
- „Дзень Волі '90” (1990).
- „За нашу победу” (1944).
- „За свабоду” (1943).
- „За Совецкую Беларусь” (1943–1944).
- „Запісы” (1952–).
- „Зара” / „Заря” (1939–).
- „Звезда” / „Звязда” (1917–).
- „Золак” (1933–1936).
- „Інфармацыйны бюлетэнь аб Заходняй Беларусі” (1933).
- „Калгасны шлях” (1944).
- „Калосьсе” (1935–1939).
- „Коммунист” (1926).
- „Комсомольская правда” (1925–).
- „Краязнаўчыя запіскі” (1990–).
- „Літаратура і мастацтва” (1932–).
- „Літэратурная старонка” (1934).
- „Магілёўская праўда” (1956–).

- „Маладняк” (1923–1932).
- „Малады камуніст” (1924–1937).
- „Молодой мститель” (1944).
- „Народная воля” (1995–).
- „Наша Ніва” (1991–).
- „Неман” (1960–).
- „Новая дарога” (1942–1944).
- „Новы шлях” (1933–1937).
- „Общество и экономика” (1998–).
- „Освобожденный Белосток” (1939).
- „Пад сыцягам камунізму” (1927).
- „Палітычная сфера” (2001–).
- „Перекрёстки: журнал исследований восточноевропейского Пограничья” (2001–).
- „Правда” (1912–).
- „Рабочий” (1927–1937).
- „Раніца” (1939–1945).
- „Русский вопрос” (2001–).
- „Рэспубліка” / „Республика” (1991–).
- „Савецкая Беларусь” (1941–1944).
- „Свабода” (1990–1997).
- „Секретные исследования” (2001–).
- „Советская Белоруссия” / „Беларусь Сегодня” (1927–).
- „Советская педагогика” (1937–1991).
- „Социологический альманах” (2010–).
- „Социология” (1997–).
- „Спадчына” (1989–2011).
- „Съветач Беларусі” (1930–1936).
- „Труды факультета международных отношений. Научный сборник” (2010–).
- „Царква і народ” (1932–1933).
- „Чырвоная змена” (1925–2002).
- „Чырвоны сыцяг” (1920–1938).
- „Шлях Моладзі” (1929–1939).

WYSTĄPIENIA, WYWIADY, ARTYKUŁY PRASOWE

A)

Nakręcić dobry film. Andrej Kudzinienka – wywiad, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. Taciana Acimowicz, Artur Klinau, Lublin 2011.

Partyzant-antybohater. Rozmowa z Alesiem Ancipienką, [w:] *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Małgorzata Nocuń, Andrzej Brzeziecki, Wrocław 2007.

Za Białoruś. Rozmowa z Andrejem Lachowiczem, [w:] *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Małgorzata Nocuń, Andrzej Brzeziecki, Wrocław 2007.

B)

Белорусский историк: Школьные учебники истории страны сегодня лучше, чем 10 лет назад, (rozmowa Deutsche Welle z Walentinem Gołubiewem), <http://www.dw.com/ru/%D0%B1%>, [dostęp: 20.04.2016].

Выступление Игоря Зеленковского на научных чтениях, посвященных 15-летию Института стран СНГ, <http://zapadrus.su/2012-04-11-14-59-43/2011-52/2011/2012-05-02-21-07-57/359-2011-06-20-09-42-42.html>, [dostęp: 12.07.2016].

Лукашэнка Аляксандр, *Выступленне Прэзідэнта Рэспублікі Беларусь А. Р. Лукашэнкі на ўрачыстым пасяджэнні, прысвечаным Дню Незалежнасці Рэспублікі Беларусь*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/vystuplenne-prezidenta-respubliki-belarus-arlukashenki-na-urachystym-pasjadzhenni-prysvechanym-dnju-5785/, [dostęp: 20.11.2017].

Лукашенко Александр, *Выступление Президента А. Г. Лукашенко на торжественном собрании, посвященном Дню Независимости Республики Беларусь (Дню Республики) 1 июля 2005 г.*, <http://www.newsby.org/news/2005/07/01/text11433.htm>, [dostęp: 27.02.2016].

Лукашенко Александр, *Выступление Президента Республики Беларусь А. Г. Лукашенко «Внешняя политика Республики Беларусь в новом мире» на совещании с руководителями заграничных учреждений Республики Беларусь, 22 июля 2004 года*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/vystuplenie-prezidenta-respubliki-belarus-aglukashenko-vneshnjaja-politika-respubliki-belarus-v-novom-mire-na-5837/, [dostęp: 20.11.2017].

Лукашенко Александр, *Выступление Президента Республики Беларусь А. Г. Лукашенко на торжественном собрании, посвященном 60-й годовщине освобождения Республики Беларусь от немецко-фашистских захватчиков и Дню Независимости Республики Беларусь (Дню Республики)*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/vystuplenie-prezidenta-respubliki-belarus-aglukashenko-na-torzhestvennom-sobranii-posvjaschennom-60-j-5835/, [dostęp: 20.11.2017].

- Лукашенко Александр, *Доклад Президента Республики Беларусь Александра Лукашенко на четвертом Всебелорусском народном собрании*, http://www.pas.by/ru/news/doklad_presidenta, [dostęp: 20.11.2017].
- Лукашенко Александр, *Лекция „Исторический выбор Республики Беларусь” в БГУ 14 марта 2003 года*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/lekcija-istoricheskij-vybor-respubliki-belarus-v-bgu-5819/, [dostęp: 21.02.2016].
- Лукашенко Александр, *О развитии гуманитарных наук в Республике Беларусь и повышении их роли в государственном строительстве*, „Общество и экономика” 1998, nr 12.
- Лукашенко Александр, *О состоянии идеологической работы и мерах по её совершенствованию*, [в:] *Материалы постоянно действующего семинара руководящих работников республиканских и местных государственных органов „О состоянии идеологической работы и мерах по её совершенствованию”*, Минск, 27 марта 2003 г., Минск 2003.
- Лукашенко Александр, *Стенограмма выступления перед студенческой молодежью Брестчины, 23 сентября 2004 года*, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/stenogramma-vystuplenija-pered-studencheskoj-molodezhju-brestchiny-5916/, [dostęp: 24.05.2016].
- Лукашенко встреча с Ельциным, https://www.youtube.com/watch?v=w7ntzpUE3_I, [dostęp: 21.11.2017].
- Лукашенко напомнил КГБ о претензиях «отдельных государств» на территорию Белоруссии, http://posthunt.net/news/read/Lukashenko_napomnil_KGB_o_pretenzijah_otdelnyh_gosudarstv_na_territoriyu_Belorussii.html?utm_source=politobzor.net, [dostęp: 20.11.2017].
- Лукашенко поздравил белорусов с Днем Октябрьской революции, <http://telegraf.by/2013/11/lukashenko-pozdravil-belorusov-s-dnem-oktyabrskoi-revoljucii-1>, [dostęp: 18.02.2016].
- Лукашенко: 7 ноября – прежде всего праздник новостроек и трудовых подарков, <http://www.belta.by/president/view/lukashenko-7-nojabrja-prezhde-vsego-prazdnik-novostroek-i-trudovyh-podarkov-77113-2012>, [dostęp: 18.02.2016].
- Лукашенко создание Союзного государства, 1999 год, <https://www.youtube.com/watch?v=IJWcTI6Kc08>, [dostęp: 21.11.2017].
- Лукашенко: Я противник революций, но отмечать 7 ноября люди привыкли, <http://news.tut.by/politics/422580.html>, [dostęp: 18.02.2016].
- „Национальную культуру мы рассматриваем как важнейший стратегический ресурс государства”. Выступление А. Г. Лукашенко на совещании „О мерах по решению проблем развития культуры и искусства” 1 февраля 2001 года, „Рэспубліка”, 3 II 2001, nr 27.
- Откроют мемориал в память о начале операции Багратион, http://www.tvr.by/news/obshchestvo/otkroyut_memorial_v_pamyat_o_nachale_operatsii_bagration_03_06_2014_21_30_00/, [dostęp: 19.02.2016].

Сильная и процветающая Беларусь должна иметь прочный идеологический фундамент. Доклад Президента А. Г. Лукашенко на постоянно действующем семинаре руководящих работников республиканских и местных государственных органов по вопросам совершенствования идеологической работы, „Советская Белоруссия”, 28 III 2003, nr 58.

7 февраля Глава государства вручил дипломы доктора наук и аттестаты профессора лучшим ученым и педагогам, http://president.gov.by/ru/news_ru/view/7-fevralja-glava-gosudarstva-vruchil-diplomy-doktora-nauk-i-attestaty-professora-luchshim-uchenym-i-pedagogam-494/, [dostęp: 20.11.2017].

PODRĘCZNIKI SZKOLNE, POMOCE METODOLOGICZNE

A)

Dzwonkowski Włodzimierz, *Podręcznik historii średniowiecznej do użytku szkół średnich*, Warszawa 1923.

Historja. Podręcznik dla siedmioletniej szkoły politechnicznej. V-ty rok nauki, ułożyli Dmitrij Pochylewicz, Moisiej Alperowicz, Charków–Kijów 1932.

Jarosz Włodzimierz, Kargol Adolf, *Polska: dawne dzieje i dzisiejsze urządzenia: podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs A*, Lwów 1936.

Jarosz Włodzimierz, Pini Tadeusz, *Opowiadania z przeszłości i terażniejszości Polski: podręcznik do nauki historii dla 4 kl. szkół powszechnych 1 stopnia: kurs C*, Lwów 1938.

Jefimow A., Frajberg N., *Historja epoki kapitalizmu przemysłowego. Podręcznik dla szkoły średniej 7-my i 8-my rok nauczania*, Charków–Kijów 1933.

Karejew Mikołaj, *Podręcznik historii wieków średnich*, z upoważnienia aut. przeł. Maria Bukowińska, Warszawa 1921.

Kutrzeba Stanisław, *Historja ustroju Polski w zarysie, tom 2*, Lwów 1921.

Kutrzeba Stanisław, *Historja ustroju Polski w zarysie, tom 3*, Lwów 1920.

Maliszewska A., Kłys J., *Praca październiaka. Książka dla klasy pierwszej, cz. I*, Mińsk 1932.

Martynowiczówna Władysława, *Obrazy z przeszłości i terażniejszości: podręcznik do nauki historii dla 4 klasy szkół powszechnych 1 stopnia. Kurs B*, Lwów 1937.

Mironowicz Eugeniusz, *Historia Białorusi. Podręcznik dla liceów ogólnokształcących*, Białystok 2001.

Moszczeńska Wanda, Mrozowska Halina, *Podręcznik do nauki historii na czwartą klasę gimnazjalną*, Lwów 1937.

Moszczeńska Wanda, Mrozowska Halina, *Podręcznik do nauki historii na 2 kl. gimn.*, Lwów 1934.

Nanke Czesław, *Historja nowożytna: podręcznik dla klas wyższych szkół średnich. Część 1. Od początku w. XVI do pierwszego rozbioru Polski i wybuchu Rewolucji Francuskiej*, Lwów–Warszawa 1926.

Nikolski Nikołaj, *Historja. Społeczeństwo przedklasowe. Wschód Starożytny. Świat antyczny. Podręcznik dla szkół średnich. 5-ty rok nauczania*, Charków–Kijów 1934.
Pierwszy szturmowiec. Książka pracy dla klasy III-ej, cz. 2, ułożyła i opracowała Z. Chimowa, Mińsk 1931.
Programy dla polskich szkół radzieckich politechnicznych, Mińsk 1932.
Wysznačka Marja, *Z naszej teraźniejszości: podręcznik do nauki historii dla 7 kl. szkół powszechnych*, Warszawa 1938.

B)

XXI-ая гадавіна вызвалення Беларусі ад белапалякаў. Рэкамендацыйны спіс літаратуры, Мінск 1941.
Агібалава Кацярына, *Гісторыя сярэдніх вякоў. Падручнік для 6 класа*, Мінск 1978.
Андріанов Николай, *Советский образ жизни и религия (Методическое пособие в помощь лектору)*, Ленинград 1973.
Антырэлігійны падручнік, пад рэд. А. Лукачэўскага, Менск 1935.
Атлас. Великая Отечественная война советского народа (в контексте Второй мировой войны), 10 класс, Минск 2015.
Бабосов Евгений, *Основы идеологии белорусского государства. Учебное пособие для студентов учреждений высшего образования*, Минск 2013.
Базилевич Константин, Бахрушин Сергей, Панкратова Анна, Фохт А., *История СССР. Учебник для 8 класса средней школы*, Москва 1953.
Базилевич Константин, Бахрушин Сергей, Панкратова Анна, Фохт А., *История СССР. Учебник для 9 класса средней школы*, Москва 1962.
Базилевич Константин, Бахрушин Сергей, Панкратова Анна, Фохт А., *История СССР. Учебник для X класса средней школы*, Москва 1940.
Базилевич Канстанцін, Бахрушын Сяргей, Панкратова Анна, Фохт А., *Гісторыя СССР. Падручнік для VIII класа сярэдняй школы*, Мінск 1941.
Баранова Мария, Загорюльский Эдуард, Павлова Нина, *История БССР. Учебник для 8–9 классов средней школы*, Минск 1991.
Баранова Мария, Павлова Нина, *Изучение истории БССР в курсе истории СССР 9–10. Книга для учителя*, Минск 1985.
Бярхін Ілья, Фядосаў Іван, *Гісторыя СССР. Падручнік для 9 класа*, Мінск 1978.
Виппер Роберт, *Краткий учебник истории средних веков с иллюстрациями и картами*, Орел 1923.
Виппер Роберт, *Учебник древней истории с рисунками и историческими картами*, Москва-Петроград 1923.
Виппер Роберт, *Учебник новой истории с историческими картами*, Харьков 1923.
Гісторыя Беларусі: У 2 ч., ч. 1. Ад старажытных часоў па люты 1917 г., ч. 2 Люты 1917–1997 гг., рэд. Я. К. Новік, Г. С. Марцуль, Мінск 1998.

- Гісторыя сярэдніх вякоў. Падручнік для 6–7-х класаў сярэдняй школы, пад рэд. Яўгена Касмінскага, Мінск 1941.*
- Гісторыя Усесаюзнай Камуністычнай партыі (бальшавікоў). Кароткі курс, пад рэд. каміс. ЦК ВКП(б), Мінск 1938.*
- Гісторыя Усесаюзнай Камуністычнай партыі (бальшавікоў). Кароткі курс, пад рэд. каміс. ЦК ВКП(б), Мінск 1941.*
- Гончаренко Роман, *Политическая и правовая идеология государства. Пособие для студентов вузов*, Минск 2008.
- Гурэў Г., *Марксізм-ленінізм аб паходжанні рэлігіі*, Мінск 1954.
- Дроздов Пётр, *Очерки по истории классовой борьбы в Западной Европе и в России в XVIII–XX веках. Учебник для военных школ, рабфаков и техникумов*, Москва 1928.
- Замысловская Екатерина, *Учебник истории*, Москва 1923.
- История Беларуси, XIX – начало XXI в. Учебное пособие для 11 класса общеобразовательных учреждений с русским языком обучения*, под ред. Евгения Новика, Минск 2009.
- История СССР (1938–1972 гг.). Учебник для 10 класса*, под ред. Максима Кима, Москва 1974.
- Каширин Петр, *Марксизм-ленинизм о религии*, Москва 1950.
- Квашнина Инесса, *Женщина и религия. Материал в помощь лектору*, Миснк 1976.
- Кержанцаў Платон, Леонцьеў Абрамавіч, *Азбука ленінізму. Падручнік для гарадскіх партшкол*, Менск 1928.
- Кирюшин Павел, *Религиозное сектантство и его сущность (Материал в помощь лектору)*, Миснк 1957.
- Краткий курс истории СССР. Учебник для 3-го и 4-го классов*, под ред. Андрея Шестакова, Москва 1937.
- Материалы из учебника по русской истории проф. С. Ф. Платонова для классных занятий в Высшей школе-пропагандистов им. Я. М. Свердлова при ЦК ВКП(б)*, Москва 1937.
- Материалы к преподаванию истории СССР*, Москва 1937.
- Методика обучения истории в средней школе. Пособие для учителей, ч. 2*, ред. Нейт Дайри, Москва 1978.
- Михновский Дмитрий, *Культурное наследие прошлого и религия (Методическое пособие в помощь лектору)*, Ленинград 1973.
- Новік Яўген, *Гісторыя Беларусі. Ад старажытных часоў па 2010 г. Вучэбны дапаможнік*, пад рэд. Яўгена Новіка, Мінск 2011.
- Новік Яўген, *Гісторыя Беларусі, 1917–1945 гг. Вучэбны дапаможнік для 10-га класа ўстаноў агульнай сярэдняй адукацыі з беларускай мовай навучання*, Мінск 2012.

- Наш край. Гродненщина в конце XVIII – первой половине XIX вв. Материал в помощь лектору, пропагандисту и учителю*, подгот. Вячеслав Швед и др., Гродно 1990.
- Нечкіна Міліца, Лейбенгруб Павел, *Гісторыя СССР. Падручнік для 7 класа*, Мінск 1979.
- Никифоров Дмитрий, Скляренко Семен, *Наглядность в преподавании истории и обществоведения. Пособие для учителей*, Москва 1978.
- Основы идеологии белорусского государства. Методические рекомендации*, Минск 2008.
- Основы идеологии белорусского государства. Учебное пособие для вузов*, под общ. ред. Станислава Князева, Сергея Решетникова, Минск 2004.
- Основы идеологии белорусского государства. Учебное пособие*, ред. Григорий Василевич, Ядвига Яскевич, Минск 2004.
- Падручнік для гарадскіх палітшкол*, Менск 1929.
- Падручнік для камсамольскіх вясковых палітчытак*, Менск 1929.
- Панов Сергей, *История Беларуси 1945–2005 гг. 9 класс. Рабочая тетрадь*, Минск 2008.
- Паноў Сяргей, Сідарцоў Уладзімір, Фамін Віталь, *Гісторыя Беларусі, XIX–XX стст. Вучэбны дапаможнік для 11 класа агульнаадукацыйнай школы з беларускай і рускай мовамі навучання*, Мінск 2001.
- Петрыкаў Пётр, *Гісторыя Беларусі, 1917–2001. Вучэбны дапаможнік для 11 класа агульнаадукацыйнай школы з беларускай і рускай мовамі навучання*, Мінск 2002.
- Поморцев Николай, *Наука и религия*, Кишинев 1949.
- Праграма гісторыі для народнае школы*, выданне Інспектарата беларускіх школ пры Генеральным камісары Беларусі, Менск 1941.
- Практическое занятие на тему „Становление и развитие белорусской государственности. Исторический фундамент идеологии белорусского государства”* (konspekt zajęć prowadzonych z przedmiotu ideologia państwa na Uniwersytecie Grodzieńskim – zbiory prywatne autora).
- Программы средней школы. Новая история. История СССР. VIII–X классы*, Минск 1941.
- Пурышева Наталья, Старовойтов Михаил, *История Беларуси. Школьный курс в кратком изложении*, Минск 2014.
- Русачык Тамара, *Шлях да сябе. Падручнік па беларускай мове для другога класа гімназіі*, Białystok 2001.
- Рыбаков Борис, Сахаров Анатолий, Преображенский Александр, Краснобаев Борис, *История СССР. Учебник для 8 класса средней школы*, Москва 1991.
- Сінявока А., Няззік Е., *Па ленінскім шляху. Чытанка для 3-й групы масавай політэхнічнай школы*, Менск 1932.

- Струков Эдуард, *Материал к лекции на тему „Наука и религия о познаваемости мира”*, Москва 1957.
- Сянкевіч Вольга, *Са словам праз стагоддзі. Падручнік па літаратурнай і культурнай адукацыі для вучняў 1 класа сярэдніх школ*, Warszawa 2002.
- Трашчанок Якаў, Вараб’ёў А., Валжанкоў В., *Гісторыя Беларусі са старажытных часоў да кастрычніка 1917 г. Вучэбны дапаможнік для 10 класа агульнаадукацыйных устаноў з беларускай мовай навучання*, пад рэд. Якава Трашчанка, Мінск 2008.
- Трещенок Яков и др., *История Беларуси. Учебное пособие для студентов высших учебных заведений*, ч. 2, Могилев 2005.
- Трещенок Яков, *История Беларуси. Учебное пособие для студентов высших учебных заведений*, ч. 1, Могилев 2003.
- Фёдараў Иван, *Савецкая Беларусь. Комплекс 3-га г. навучання. Падручнік для школ соцвыху*, Менск 1931.
- Фомин Виталий, Панов Сергей, Ганущенко Надежда, *История Беларуси. Вторая половина 1940-х гг. – начало XXI в. Учебное пособие для 11 класса учреждений общего среднего образования с русским языком обучения*, Минск 2013.
- Чырвонаармейскі антырэлігійны падручнік, праф. Е. Яраслаўскага, Менск 1929.
- Чытанка для чырвонаармейца. Падручнік да двухгадовай праграмы палітзаняткаў, пад агульнай рэд. П. Валаснова, М. Якубовіча, Менск 1927.
- Шарова Наталья, *История Беларуси. Опорные конспекты для подготовки к централизованному тестированию*, Минск 2015.
- Шестаков Андрей, *Об изучении истории СССР*, Москва 1938.
- Ясіньска-Соха Тэрэса, *Беларуская мова. Падручнік па развіцці маўлення для 5 класа пачатковай школы*, Warszawa 2002.
- Яскевич Ядвига, *Основы идеологии белорусского государства: мировоззренческие ценности и стратегические приоритеты. Учебно-методическое пособие для высших учебных заведений*, Минск 2003.
- Яфімаў Аляксей, *Новая гісторыя. Ч. 1. Падручнік для 8 класа*, Мінск 1965.
- Яфімаў Аляксей, *Новая гісторыя. Ч. 1. Падручнік для 8 класа*, Мінск 1979.

PRZEWODNIKI, ALBUMY, KATALOGI

A)

- Ancestral Palaces and Manors. The spirit of luxury and splendor*, Tourist Information Centres of the Belarusian National Tourism Agency, Minsk 2009.
- Łopalewski Tadeusz, *Między Niemnem a Dźwinią. Ziemia Wileńska i Nowogródzka. Cuda Polski*, reprint, Wrocław–Kraków 1990.

Ossendowski Ferdynand Antoni, *Polesie. Cuda Polski*, reprint, Rzeszów 2008.
Remer Jerzy, *Wilno. Cuda Polski*, reprint, Wrocław 1990.
Tematyka wycieczek muzealnych przeznaczonych dla uczniów szkół średnich w Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Grodnie, druga połowa lat 70-tych (kopia maszynopisu w zbiorach prywatnych autora).
Zamek w Mirze. Przewodnik, Mir 2015.

B)

70 лет Великой Победы. Карта памятных мест Великой Отечественной войны, ред. И. Шилай, Минск 2015.
Документальные фильмы: Обелиски, Белорусский видеочентр 2008.
Советские художественные фильмы. Аннотированный каталог, Т. II: 1939–1957 гг., Москва 1961.
Туристская карта. Памятники и памятные места 1812 года, Минск 2013.
Хатынь. Мемориальный комплекс (brozura informacyjna), ред. Г. Науменко, Минск 2013.
Чантурия Владимир, Чантурия Юрий, *Памятники и памятные места Беларуси. Путеводитель по культурно-историческим памятникам*, Смоленск 2007.

OPRACOWANIA I ARTYKUŁY

A)

Aleksandrowicz Stanisław, *Jak pisano historię Białorusi w XX wieku?*, [w:] *Białoruś w XX wieku. W kręgu kultury i polityki*, red. Dorota Michaluk, Toruń 2007.
Aleksijewicz Swietłana, *Czarnobylska modlitwa. Kronika przyszłości*, Wołowiec 2012.
Alexandrowicz Stanisław, *O potrzebie przygotowania syntezy historii Białorusi (do 1918 roku)*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1995, nr 1.
Ardener Edwin, *Tożsamość i utożsamianie*, [w:] *Sytuacja mniejszościowa a tożsamość*, red. Zdzisław Mach, Andrzej Paruch, Kraków 1992.
Areszka Waclaw, *Trzeci sektor w Białorusi – tradycje i perspektywy*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. Taciana Acimowicz, Artur Klinau, Lublin 2011.
Bardach Juliusz, *Wieloszczęblowa świadomość narodowa na ziemiach litewsko-ruskich Rzeczypospolitej w XVII–XX wieku*, [w:] *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, red. Jan Jurkiewicz, Poznań 1999.
Barszczeuski Lawon, *Dlaczego Białorusin nie słyszy głosu kultury?*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. Taciana Acimowicz, Artur Klinau, Lublin 2011.
Barth Fredrik, *Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych, Badanie kultury*, [w:] *Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, red. Marian Kempny, Ewa Nowicka, Warszawa 2004.

- Bartnicka Kalina, *Wychowanie państwowe (do dyskusji nad problemami ideologii wychowawczej sanacji)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1972, t. XV.
- Bartoszewicz Joachim, *Znaczenie polityczne Kresów Wschodnich dla Polski*, Warszawa 1924.
- Bekus Nelly, *Naród białoruski jako idea i kategoria praktyki społecznej. Paradoksy rozwoju postkomunistycznego*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. Ryszard Radzik, Lublin 2012.
- Bialacki Aleś, *Działalność obrońców praw człowieka w Białorusi. Od początków do dziś*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. Taciana Acimowicz, Artur Klinau, Lublin 2011.
- Bocheński Waldemar, *Między ZSRR a „Łukaszyszmem”. Kształtowanie się systemu społeczno-politycznego Białorusi w latach 1991–1994*, [w:] *Zbliżanie się Wschodu i Zachodu. Studia – analizy – rozpoznania*, red. Piotr Kraszewski, Tadeusz Miluski, Tadeusz Wallas, Poznań 2002.
- Boksański Zbigniew, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2006.
- Boradyn Zygmunt, *Niemen rzeka niezgody. Polsko-sowiecka wojna partyzancka na Nowogródzczyźnie 1943–1944*, Warszawa 1999.
- Borowik Irena, Leszczyńska Katarzyna, *Tożsamość jako przedmiot interdyscyplinarnej refleksji*, [w:] *Wokół tożsamości: teorie, wymiary, ekspresje*, red. Irena Borowik, Katarzyna Leszczyńska, Kraków 2007.
- Browarek Tomasz, *Struktura narodowościowa i społeczna Białorusi*, [w:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. Ireneusz Topolski, Lublin 2009.
- Brzeziecki Andrzej, Nocuń Małgorzata, *Białoruś – kartofle i dzinsy*, Kraków 2007.
- Brzeziecki Andrzej, Nocuń Małgorzata, *Łukaszenka. Niedoszły car Rosji*, Kraków 2014.
- Buraczok Maciej, *Dudka Białoruskaja*, Kraków 1891 (reprint Mińsk 1990).
- Carrere d'Encausse Helene, *Bolszewicy i narody czyli Wielkie Urągowisko 1917–1930*, Warszawa 1992.
- Castells Manuel, *Siła tożsamości*, Warszawa 2008.
- Chojnowski Andrzej, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979.
- Chojnowski Andrzej, *Zasady białoruskiej polityki piśsudczyków*, [w:] *Polska – Polacy – mniejszości narodowe. Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VIII, red. Ewa Grześkowiak-Łuczyk, Wrocław 1992.
- Cichoński Bartosz, *Rosja wobec Białorusi 1992–2007*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2007, nr 5–6.
- Cichoracki Piotr, *Miejsce imperialnych tradycji rosyjskich w kształtowaniu białoruskiej pamięci historycznej. Uwagi obserwatora zewnętrznego*, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. Ewa Rosowska, Anatol Wiałiki, Mińsk 2013.
- Ciołekiewicz Paweł, *Pamięć zbiorowa w dyskursie publicznym. Analiza polskiej debaty na temat wypędzeń Niemców po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 2012.

- Connerton Paul, *Jak społeczeństwa pamiętają*, Warszawa 2012.
- Csaky Moritz, *Pamięć transnarodowa – fenomen hybrydyczny? Kultura jako przestrzeń komunikacji*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. Robert Traba, Hans Henning Hahn, Warszawa 2013.
- Czwołek Arkadiusz, *Opozycja polityczna na Białorusi (1989–2000)*, Gdańsk 2013.
- Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis, Michał Kopczyński, Warszawa 2014.
- Dmitrów Edmund, *Obraz Rosji i Rosjan w propagandzie narodowych socjalistów 1933–1945*, Warszawa 1997.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VII: *Styczeń 1939 – grudzień 1943*, Warszawa 1973.
- Dubawiec Siarhiej, *Wojna polityki z kulturą. Dziedzictwo WKL w świecie absurdu*, [w:] *Księga Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ku europejskim tradycjom wspólnotowym*, koncepcja Andrzej Strumiłło, Sejny 2008.
- Dziarnowicz Aleh, „*Poszukiwanie Ojczyzny*”. *Dyskurs na temat Wielkiego Księstwa Litewskiego we współczesnym społeczeństwie białoruskim*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis, Michał Kopczyński, Warszawa 2014.
- Dzwonkowski Roman, *Kościół katolicki w ZSSR 1917–1939. Zarys historii*, Lublin 1997.
- Dzwonkowski Roman, *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie (1939–2011)*, Toruń 2011.
- Eberhardt Piotr, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa brw.
- Fentress James, Wickham Chris, *Social Memory*, Cambridge 1992.
- Foligowski Przemysław, *Białoruś. Trudna niepodległość*, Wrocław 1999.
- Frąckiewicz Kazimierz, *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia” polskości w BSRB*, [w:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1998–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Zdzisław Julian Winnicki, Tadeusz Gawin, Białystok 2009.
- Gawin Tadeusz, *O bycie Polakiem. Polacy w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej 1944–1991*, Grodno–Białystok 2013.
- Gawin Tadeusz, *Polskie odrodzenie na Białorusi 1988–2005*, Białystok 2010.
- Gawin Tadeusz, *Zwycięstwa i porażki. Odrodzenie polskości na Białorusi w latach 1987–2000*, Białystok 2003.
- Gedi Noa, Elam Yigal, *Collective memory – what is it?*, „History and Memory” 1996, vol. 8.
- Gil Andrzej, *W cieniu przeszłości. Stosunki polsko-ukraińskie i polsko-białoruskie – stan obecny i perspektywy*, Lublin 2010.
- Gimžauskas Edmundas, *Baltarusių veiksnyys formuojantis Lietuvos valstybei 1915–1923 m.*, Vilnius 2003.
- Głogowska Helena, *Białoruś 1914–1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996.
- Głogowska Helena, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku. Od Imperium Rosyjskiego do Unii Europejskiej*, Białystok 2012.

- Głowacki Albin, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1997.
- Gnatowski Michał, *Antyreligijna działalność władz radzieckich w rejonie białostockim w latach 1939–1941 w świetle dokumentów. Z tajnych archiwów radzieckich (3)*, „Studia Podlaskie” 1997, t. VII.
- Gnatowski Michał, *Białostockie Zgrupowanie Partyzanckie*, Białystok 1994.
- Gnatowski Michał, *Radziecka administracja wojskowa na północno-wschodnich ziemiach Polski i scenariusze ich aneksji w radzieckich dokumentach (wrzesień – grudzień 1939 r.)*, „Studia Podlaskie” 1999, t. IX.
- Gnatowski Michał, *W radzieckich okowach (1939–1941). Studium o agresji 17 września 1939 r. i radzieckiej polityce w regionie łomżyńskim w latach 1939–1941*, Łomża 1997.
- Gomółka Krystyna, *Białorusini w II RP*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej. Ekonomia XXXI” 1992, nr 495.
- Gomółka Krystyna, *Próby białorutenizacji Kościoła prawosławnego w Polsce międzywojennej*, „Obóz” 1992, nr 23.
- Gorbaczow Michał, *Przebudowa i nowe myślenie dla naszego kraju i dla całego świata*, Warszawa 1988.
- Grabowska Agata, *Pamięć zbiorowa w służbie tożsamości*, [w:] *Wokół tożsamości: teorie, wymiany, ekspresje*, red. Irena Borowik, Katarzyna Leszczyńska, Kraków 2007.
- Grabski Andrzej Feliks, *O problemach badania struktury i dynamiki świadomości*, [w:] *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. Jerzy Topolski, Łódź 1981.
- Grabski Stanisław, *Naród a państwo*, Lwów 1922.
- Grabski Stanisław, *Szkoła na Kresach Wschodnich w dobie ustawy szkolnej z 31 lipca 1924 roku*, Warszawa 1927.
- Greg-Pabisowa Iryda, Ostrówka Małgorzata, Biesiadowska-Magdziarz Beata, *Język polski na Białorusi Radzieckiej w okresie międzywojennym. Polszczyzna pisana*, Warszawa 2008.
- Griniewicz Władimir, *Ewolucja i dewolucja pamięci historycznej na Ukrainie: II wojna światowa*, [w:] *Między pamięcią a zapomnieniem. Trauma postkomunistyczna*, red. Agnieszka Matusiak, Wrocław 2013.
- Grudziński Kazimierz, *Polacy na szerokim świecie*, Warszawa 1936.
- Grzybowski Jerzy, *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011.
- Gudehus Christian, Welzer Harald, *O metodzie i teorii badań nad przekazem kulturowym*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. Robert Traba, Hans Henning Hahn, Warszawa 2013.
- Hahn Hans Henning, *Polityka historyczna a stosunki bilateralne. Głos na rzecz stworzenia kodeksu zachowań w polityce pamięci*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. Robert Traba, Hans Henning Hahn, Warszawa 2013.

- Hawranek Fraciszek, *Rola świadomości historycznej w procesach integracji*, [w:] *Funkcja świadomości historycznej i efekty polityki oświatowej w procesach integracji*, Opole 1974.
- Hein-Kircher Heidi, „Mityczne odczytanie rzeczywistości”. *Konstrukcje rzeczywistości, funkcje i wpływ mitów politycznych na kulturę pamięci*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. Robert Traba, Hans Henning Hahn, Warszawa 2013.
- Hryckiewicz Walentin, *Stan nauki i dydaktyki historii na Białorusi*, „Przegląd Wschodni” 1992/1993, t. II, z. 3(7).
- Huntington Samuel, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.
- Huszczawa Wolha, *Przekazywanie pamięci o wydarzeniach historycznych w wybranych rodzinach białoruskich*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. Ryszard Radzik, Lublin 2012.
- Ioffe Grigory, *Białoruś: już państwo, jeszcze nie naród*, [w:] *Geopolityczne miejsce Białorusi w Europie i świecie*, red. Valery Bulhakau, Warszawa 2006.
- Ioffe Grigory, *Długotrwałe poszukiwanie białoruskiej tożsamości*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. Ryszard Radzik, Lublin 2012.
- Iwanow Mikołaj, *Między polsnością a żydowskością. Polska autonomia kulturowa w Związku Sowieckim*, [w:] *Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Historia i historiografia*, red. Jan Lewandowski, Wojciech Goleman, Lublin 1999.
- Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa – Wrocław 1991.
- Iwanow Mikołaj, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014.
- Jakubiak Krzysztof, *Problem mniejszości narodowych w piłsudczykowskim programie politycznym i doktrynie wychowania państwowego*, [w:] *Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939*, red. Aleksandra Bilewicz, Stefania Walasek, Wrocław 1998.
- Januszewska-Jurkiewicz Joanna, *Koncepcje programowe działaczy Obozu Zjednoczenia Narodowego Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego w kwestii białoruskiej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2005, nr 23.
- Jasiewicz Krzysztof, *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów*, Warszawa 2009.
- Jasiewicz Krzysztof, *Zagłada polskich Kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941. Studium z dziejów zagłady dawnego narodu politycznego*, Warszawa 1997.
- Jedlicki Jerzy, *Historical memory as a source of conflicts in Eastern Europe*, „Communist and Post-Communist Studies” 1999, nr 32.

- Jokubaitis Alvydas, *Historia jako przedmiot neutralizacji politycznej*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis, Michał Kopczyński, Warszawa 2014.
- Jurkiewicz Jan, *Demokraci Wileńscy w latach 1905-1914 (Zarys działalności i myśli politycznej)*, „Acta Baltico-Slavica” 1983, t. XV.
- Jurkiewicz Jan, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905–1922*, Poznań 1983.
- Jurkiewicz Jan, *Nasze widzenie Białorusinów w XX w. (do 1939 r.)*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 2.
- Kabzińska Iwona, *Wśród „kościelnych Polaków”. Wyznaczniki tożsamości etnicznej (narodowej) Polaków na Białorusi*, Warszawa 1999.
- Kabzińska Iwona, *Znajomość dziedzictwa kulturowego jako jeden z warunków zachowania tożsamości narodowej (etnicznej)*, [w:] *Problemy świadomości narodowej ludności polskiej na Białorusi*, red. Eugeniusz Skroboczek, Grodno 2003.
- Kalendarz Ziemi Wschodnich na rok 1936*, Warszawa 1935.
- Karbalevič Valej (Karbalewicz Walerij), *Stosunki pomiędzy Białorusią a Unią Europejską: nowe tendencje*, [w:] *Białoruś – w stronę Zjednoczonej Europy*, red. Mariusz Maszkiewicz, Warszawa 2009.
- Karbalewicz Walerij, *Aleksandr Łukaszenko. Portret polityczny*, Warszawa 2013.
- Karew Dymitr, *Białoruska historiografia i ewolucja świadomości historycznej Białorusinów (od rozbiorów do lat dwudziestych XX wieku)*, [w:] *Tematy polsko-białoruskie. Historia. Literatura. Edukacja*, red. Robert Traba, Olsztyn 2003.
- Karpiuk Aleksander, *Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w latach 1956–1970*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 1.
- Kazakievič Andrej, *Współczesna białoruska tożsamość historyczna*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. Ryszard Radzik, Lublin 2012.
- Kiaupienė Juratė, *Obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego w historiografii XIX i XX wieku*, [w:] *Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Historia i historiografia*, red. Wojciech Goleman, Jan Lewandowski, Lublin 1999.
- Klimecki Michał, *Problematyka białoruska na łamach „Biuletynu Informacyjnego” Armii Krajowej w latach 1939-1944*, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów polsko-białoruskich w latach 1918-1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. Ewa Rosowska, Anatol Wiałiki, Mińsk 2013.
- Klimecki Michał, G. Połožynski Gerard, *Czas próby. Wojna polsko-sowiecka 1919–1920, r.*, Warszawa 2000.
- Koko Eugeniusz, *W nadziei na zgodę. Polski ruch socjalistyczny wobec kwestii narodowościowej w Polsce (1918–1939)*, Gdańsk 1995.
- Kołąkowski Leszek, *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Londyn 1988.

- Kołąkowski Leszek, *O tożsamości zbiorowej*, [w:] *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. Krzysztof Michalski, Kraków 1995.
- Kończal Kornelia, *Bliskie spotkania z historią drugiego stopnia*, [w:] *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*, red. Andrzej Szpociński, Warszawa 2009.
- Koszelew Michał, *Polacy w oczach Białorusinów: ewolucja poglądów*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 2.
- Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, red. Jan Jurkiewicz, Poznań 1999.
- Krasnodębski Zdzisław, *Rozmowy istotne i nieistotne*, [w:] *Pamięć jako przedmiot władzy*, red. Piotr Kosiewski, Warszawa 2008.
- Krawcewicz Aleksander, *Powstanie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Białystok 2003.
- Krawcewicz Aleksander, *Wielkie Księstwo Litewskie – wizja litewsko-białoruska?*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis, Michał Kopyczyński, Warszawa 2014.
- Król Bronisław Władysław, *Szkoła jako instytucja wychowawcza w środowisku małomiasteczkowym (na tle konkretnego środowiska małomiasteczkowego – Iwieniec)*, reprint, Białystok brw.
- Kruczkowski Tadeusz, *Polacy na Białorusi na tle historii i współczesności*, Słonim 2003.
- Kruczkowski Tadeusz, Wasiuk Henryk, *Historia Polski czasów WKL i Rzeczypospolitej w białoruskim czasopiśmiennictwie historycznym końca lat 80-tych – początku 90-tych XX w.*, [w:] *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Droga ku wzajemności”, Grodno–Nowogródek 25–27 IX 1998*, red. Michał Kondratiuk, Grodno 1999.
- Księga Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ku europejskim tradycjom wspólnotowym*, koncepcja Andrzej Strumiłło, Sejny 2008.
- Kudela-Świątek Wiktoria, *Miejsca (nie)pamięci. O upamiętnianiu ukraińskiego Wielkiego Głodu z lat 1932–1933*, Kraków 2014.
- Kuryłło D., *Polacy prawosławni w Polsce*, Warszawa 1937.
- Kwiatkowski Piotr Tadeusz, *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*, Warszawa 2008.
- Lastouski Aliaksei, *Historical Memory as a Factor of Strenthening Belarusian National Identity*, [w:] *Confronting the Past: European Experiences*, ed. Davor Pauković, Vjeran Pavlaković, Višeslav Raos, Zagreb 2012, http://palityka.org/wp-content/uploads/2013/03/lastouski_confronting-the-past.pdf, [dostęp: 20.04.2016]
- Lastouski Aliaksei, Roman Khandozhko, Sklokina Iryna, *Rethinking the Soviet Memory of „Great Patriotic War” from the Local Perspective Stalinism and the Thaw, 1943–1965*, Kharkiv 2012.
- Lastoŭski Aliaksiej, *Russo-Centrism as an Ideological Project of Belarusian identity*, „Belarusian Political Science Review” 2011, nr 1.
- Lastoŭski Aliaksiej, *The Genealogy of National Statehood in the Historical Memory of Belarusians*, [w:] *Revolt in the Name of Freedom: Forgotten Belarusian Gene?*, red. Piotr Rudkoŭski, K. Kolb, Warsaw 2013.

- Leshchenko Natalia, *The National Ideology and the Basis of the Lukashenko Regime in Belarus*, „Europe-Asia Studies” 2008, vol. 60, nr 8.
- Lichtarovič Jury, *Ideologiczne, historyczne i polityczne podstawy antyzachodniej retoryki w społeczeństwie białoruskim (władza, państwowe środki przekazu masowego)*, [w:] *Białoruś – w stronę Zjednoczonej Europy*, red. Mariusz Maszkiewicz, Warszawa 2009.
- Litak Eliza, *Pamięć a tożsamość. Rzymskokatolickie, grekokatolickie i prawosławne wspólnoty w południowo-wschodniej Polsce*, Kraków 2014.
- Łaniewski Aleksander, *O czym pamięta Białoruś? Katalog białoruskiej pamięci*, [w:] *Pamięć imperiów w Europie Wschodniej. Teoretyczne konteksty i porównania*, red. Andrzej Nowak, Marek Wojnar, Kraków 2015.
- Łatyszczonok Oleg, *Belarusian Historians in Exile: New Circumstances Old Problems*, [w:] *East and Central European History Writing in Exile 1939–1989*, ed. Maria Zadencka, Andrejs Plakns, Andreas Lawaty, Boston 2015.
- Łatyszczonok Oleg, Mironowicz Eugeniusz, *Historia Białorusi od połowy XVIII do końca XX wieku*, Białystok brw.
- Łossowski Piotr, *Polityka Litwy w kwestii białoruskiej w latach 1918–1924*, [w:] *Polska–Białoruś 1918–1945. Zbiór studiów i materiałów*, red. Wiesław Balcerak, Warszawa 1994.
- Łoziński Mieczysław, *Polonia nieznaną*, Kłodawa 2005.
- Mackiewicz Tamara, *Powrót Białorusi do europejskiej przestrzeni kulturowej: rola edukacji*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. Taciana Acimowicz, Artur Klinau, Lublin 2011.
- Majchrowski Jacek, *Silni – Zwarci – Gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985.
- Malia Martin, *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego Imperium Rosyjskiego 1917–1991*, Warszawa 1998.
- Manajew Oleg, Drakochrust Jurij, *Właściwości współczesnej tożsamości białoruskiej*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. Ryszard Radzik, Lublin 2012.
- Marples David Roger, *‘Our Glorious Past’. Lukashenka’s Belarus and the Great Patriotic War*, Stuttgart 2014.
- Marples David, *Czy na Białorusi są Białorusini?*, [w:] *Geopolityczne miejsce Białorusi w Europie i świecie*, red. Valery Bulhakau, Warszawa 2006.
- Marples David, Rudling Per, *War and memory in Belarus: The annexation of the western borderlands and the myth of the Brest Fortress, 1939–1941*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2009, nr 32.
- Maszkiewicz Mariusz, *Ideologia państwowa na Białorusi. Zarys problematyki*, <http://www.maszkiewicz.eu/blog/?p=1092>, [dostęp: 19.02.2016].
- Maszkiewicz Mariusz, *Białoruś – zespół ukrytego paradoksu*, Warszawa – Kraków – Legnica 2008.
- Materski Wojciech, *Na widencie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1939*, Warszawa 2005.

- Materski Wojciech, *Polska a ZSRR 1923–1924. Stosunki wzajemne na tle sytuacji politycznej w Europie*, Wrocław 1981.
- Mauersberg Stanisław, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968.
- Megill Allan, *History, memory, identity*, „History of the Human Sciences” 1998, nr 11.
- Memoriał w sprawie szlachty zagrodowej na Wschodzie Polski*, Warszawa 1938.
- Micewski Andrzej, *W cieniu marszałka Piłsudskiego. Szkice z dziejów myśli politycznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1969.
- Michałuk Dorota, *Białoruska Republika Ludowa 1918–1920. U podstaw białoruskiej państwowości*, Toruń 2010.
- Michniuk Włodzimierz, *Z historii represji politycznych przeciwko Polakom na Białorusi w latach trzydziestych*, [w:] *Polska–Białoruś 1918–1945. Zbiór studiów i materiałów*, red. Wiesław Balcerak, Warszawa 1994.
- Mieczkowska Nina, *Stulecie białoruskiego odrodzenia narodowego: główne wydarzenia i trendy w historii samoświadomości językowej i sytuacji językowej na Białorusi*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. Ryszard Radzik, Lublin 2012.
- Miedziński Bogusław, *Polityka wschodnia Piłsudskiego*, „Zeszyty Historyczne” 1975, z. 31.
- Mikołajczak Stanisław, *Polacy na Białorusi w latach 1987–2008. Funkcjonowanie organizacji mniejszości polskiej w systemie politycznym*, Poznań 2013.
- Milewski Jan Jerzy, *Polsko-białoruska komisja do spraw podręczników historii*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 2.
- Milewski Jan Jerzy, *Polsko-białoruskie komisje podręcznikowe*, „Zeszyty Historyczne” 1998, z. 123.
- Mironowicz Eugeniusz, *Antypolska konspiracja białoruska w latach 1919–1925*, [w:] *Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze Rzeczypospolitej Polskiej)*, red. Krzysztof Jasiewicz, Warszawa 1999. Mironowicz Eugeniusz, *Białoruś*, Warszawa 1999.
- Mironowicz Eugeniusz, *Polityczne uwarunkowania funkcjonowania Kościoła prawosławnego w Polsce w latach 1920–1939*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2005, nr 24.
- Mironowicz Eugeniusz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000.
- Mironowicz Eugeniusz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990–2010*, Białystok 2011.
- Mironowicz Eugeniusz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi. Białoruś 1941–1944*, Kraków 2015.
- Misztal Barbara A., *Theories of Social Remembering*, Philadelphia 2003.
- Montefiore Simon, *Stalin. Dwór czerwonego Cara*, Warszawa 2004.
- Moroz Anna, *Między pamięcią a historią. Konflikt pamięci zbiorowych Polaków i Białorusinów na przykładzie postaci Romualda Rajsa „Burego”*, Warszawa 2016.
- Moroz Małgorzata, *„Krynica”. Ideologia i przywódcy białoruskiego katolicyzmu*, Białystok 2001.

- Multiculturalism, Memory, and Ritualization: Ukrainian Nationalist Monuments in Edmonton, Alberta*, „Nationalities Papers” 2011, vol. 39, nr 5, s. 733–768, https://www.academia.edu/938636/_Multiculturalism_Memory_and_Ritualization_Ukrainian_Nationalist_Monuments_in_Edmonton_Alberta_Nationalities_Papers_Vol_39_no_5_September_2011_733-768, [dostęp: 14.11.2016].
- Nijakowski Lech Michał, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008.
- Nikžentaitis Alvydas, *Białoruska kultura pamięci między Wielkim Księstwem Litewskim a Republiką Partyzancką*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis, Michał Kopczyński, Warszawa 2014.
- Nowak Andrzej, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001.
- Nowak Jacek, *Spoleczne reguły pamiętania. Antropologia pamięci zbiorowej*, Kraków 2011.
- Nowe tendencje w ukraińskiej polityce historycznej*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-02-04/nowe-tendencje-w-ukraińskiej-polityce-historycznej>, [dostęp: 12.11.2016].
- Nowikow Siergiej, *Historiografia współczesnej Białorusi o Holocauście*, [w:] *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. Krzysztof Jasiewicz, Warszawa 2005.
- Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, red. Małgorzata Nocuń, Andrzej Brzeziecki, Wrocław 2007.
- Olechnowicz Mściśław, *Polscy badacze folkloru i języka białoruskiego w XIX wieku*, Łódź 1986.
- Owsiannik Siergiej, Strielkova Jelena, *Władza a społeczeństwo. Białoruś 1991–1998*, Warszawa 1998.
- Pamięć jako przedmiot władzy*, red. Piotr Kosiewski, Warszawa 2008.
- Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródła konfliktów*, red. Andrzej Szpociński, Warszawa 2009.
- Papierzyńska-Turek Mirosława, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989.
- Paprocka Wanda, *Szkolnictwo białoruskie na Kresach Wschodnich w świetle polityki narodowościowej II Rzeczypospolitej*, „Etnografia Polska” 1998, z. 1–2.
- Paruch Waldemar, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 1997.
- Pawelski Stanisław, *Wesoły – smutny kraj. Białoruś pod rządami Aleksandra Łukaszenki*, [w:] *Zbliżanie się Wschodu i Zachodu. Studia – analizy – rozpoznania*, red. Piotr Kraszewski, Tadeusz Miluski, Tadeusz Wallas, Poznań 2002.
- Pieńkowski Jakub, *Polityka historyczna w Republice Mołdawii*, [w:] *Wspólne czy osobne? Miejsca pamięci narodów Europy Wschodniej*, red. Wojciech Śleszyński, Białystok – Kraków 2011.
- Pipes Richard, *Komunizm*, Warszawa 2008.

- Pipes Richard, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005.
- Poczobut Andrzej, *System Białoruś*, Gliwice 2012.
- Poczykowski Radosław, *Lokalny wymiar pamięci. Pamięć zbiorowa i jej przemiany w północno-wschodniej Polsce*, Białystok 2010.
- Polesie w polityce rządów II Rzeczypospolitej. Dokumenty do dziejów Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. nauk. Wojciech Śleszyński, współ. Anna Jodzio, Białystok – Kraków 2009.
- Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Zdzisław Julian Winnicki, Tadeusz Gawin, Białystok 2009.
- Polskij Spartak, Sawczenia Aleksandr, *Polityka narodowościowa na Białorusi w latach 1924–1939*, „Przegląd Wschodni” 1992/1993, t. II, z. 3(7).
- Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. Robert Traba, Hans Henning Hahn, Warszawa 2013.
- Ponarski Zenowiusz, *Sprawy białoruskie według relacji posła Szymanowskiego*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2000, nr 14.
- Popow Gawrił, *O Wojnie Ojczyźnianej 1941–1945*, Warszawa 2005.
- Posłowie rewolucyjni w Sejmie (1920–1935). Wybór przemówień, interpelacji i wniosków*, Warszawa 1961.
- Problemy świadomości narodowej ludności polskiej na Białorusi*, red. Eugeniusz Skroboczek, Grodno 2004.
- Propaganda a polityka historyczna Ukrainy*, <http://kuriergalicyjski.com/spolec-henstwo/analizy/4600-propaganda-a-polityka-historyczna-ukrainy-czesc-i>, [dostęp: 12.11.2016].
- Protokoły i raporty zebrań wojewodów i starostów – województwo poleskie. Dokumenty do dziejów Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. nauk. Wojciech Śleszyński, współ. Monika Szarejko, Kraków 2014.
- Radzik Ryszard, *Białorusini – między Wschodem a Zachodem*, Lublin 2012.
- Radzik Ryszard, *Białoruska wizja ideologii państwowej*, „Studia Białorutenistyczne” 2007, t. 1.
- Radzik Ryszard, *Białoruś i Rosja: jedność historiozoficzna I cywilizacyjna?*, „Studia Białorutenistyczne” 2010, t. 4.
- Radzik Ryszard, *Formowanie się nowoczesnej Białoruskości w XX stuleciu*, [w:] *Białoruś w XX wieku w kręgu kultury i polityki*, red. Dorota Michaluk, Toruń 2007.
- Radzik Ryszard, *Kim są Białorusini?*, Toruń 2004.
- Radzik Ryszard, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość społeczeństwa Białorusi*, [w:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. Ireneusz Topolski, Lublin 2009.
- Radzik Ryszard, *Między zbiorowością etniczną a wspólnotą narodową. Białorusini na tle przemian narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej XIX stulecia*, Lublin 2000.
- Radzik Ryszard, *Rosyjski imperializm wspólnotowy. Trójjedyny naród rosyjski w badaniach socjologicznych*, Lublin 2016.

- Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. Taciana Acimowicz, Artur Klinau, Lublin 2011.
- Rasiński Andrej, *Świt na kolonialnych ruinach*, [w:] *Raport o stanie kultury niezależnej i NGO w Białorusi*, red. Taciana Acimowicz, Artur Klinau, Lublin 2011.
- Realms of Memory. The Construction of the French Past, Vol. 1, Conflicts and Divisions*, New York 1996.
- Rezmer Waldemar, *Pokój czy dalsza wojna polsko-sowiecka?*, [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. Mieczysław Wojciechowski, Toruń 1998.
- Riabczuk Mykoła, *Wschodniosłowiańska „umma” a problem emancypacji: O „słabej” tożsamości Ukraińców i Białorusinów*, [w:] *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. Ryszard Radzik, Lublin 2012.
- Rocznik Ziemi Wschodnich 1938*, red. Edward Rühle, Warszawa 1937.
- Rosowska Ewa, *Obraz Białorusinów i Białorusi w nauczaniu szkolnym Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. Ewa Rosowska, Anatol Wialiki, Mińsk 2013, s. 57.
- Rudkouski Piotr, *Białoruska idea narodowa w XXI wieku*, Lublin 2008.
- Rudkouski Piotr, *Powstanie Białorusi*, Wrocław 2009.
- Rudling Per Anders, *The Khatyn Massacre in Belorussia. A Historical Controversy Revisited*, „Holocaust and Genocide Studies” 2012, vol. 26.
- Rypiński Alexander, *Białoruś. Kilka słów o poezji prostego ludu tej naszej polskiej prowincji; o jego muzyce, śpiewie, tańcach, etc*, Paryż 1840.
- Sahanowicz Hienadź, *Losy białoruskiej historiografii: od sowietyzacji do zachodniorusizmu nowego typu*, „Studia Białorutenistyczne” 2009, nr 3.
- Sahanowicz Hienadź, *Wojna z białoruską historią*, [w:] *Tematy polsko-białoruskie. Historia. Literatura. Edukacja*, red. Robert Traba, Olsztyn 2003.
- Sahanowicz Hienadź, *Źródła pamięci historycznej współczesnej Białorusi. Powrót zapadnorusizmu*, Lublin 2006.
- Sidorski Roman, *Białoruś – państwo bez narodu?*, [w:] *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, red. Kamil Janicki, Kraków – Warszawa 2009.
- Sielwiersztowa-Kul Swietłana, *Białoruska historiografia polityki caratu a odrodzenie narodowe Białorusinów*, [w:] *Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Historia i historiografia*, red. Wojciech Goleman, Jan Lewandowski, Lublin 1999.
- Slepyan Kenneth, *Partyzanci Stalina. Radziecki ruch oporu w czasie II wojny światowej*, Poznań 2008.
- Smalanczuk Alaksandr, *Problemy rozwoju białoruskiej historiografii postsowieckiej albo nauka pod jarzmem „sowieckości”*, „Studia Białorutenistyczne” 2011, nr 5.
- Snyder Timothy, *The Reconstruction of Nations Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569–1999*, New Haven – London 2003.

- Spółeczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1939–1941*, red. Małgorzata Giżewska, Tomasz Strzembosz, Warszawa 1995.
- Srokowski Stanisław, *Uwagi o Kresach Wschodnich*, Kraków 1925.
- Stobiecki Rafał, *Bolszewizm a historia. Próba rekonstrukcji bolszewickiej filozofii dziejów*, Łódź 1998.
- Stobiecki Rafał, *Historycy wobec polityki historycznej*, [w:] *Pamięć i polityka historyczna*, red. Sławomir Michał Nowinowski, Jan Pomorski, Rafał Stobiecki, Łódź 2008.
- Stryjek Tomasz, *Ukraina przed końcem Historii. Szkice o polityce państw wobec pamięci*, Warszawa 2014.
- Sudoł Adam, *Początki sowietyzacji Kresów Wschodnich. Jesień 1939 roku*, Bydgoszcz – Toruń 1997.
- Swacha Joanna, *Pamięć zbiorowa a nauka historyczna*, [w:] *Pamięć, historia, polityka*, red. Andrzej Paweł Bieś, Marzena Chrost, Beata Topij-Stempińska, Kraków 2012.
- Szacka Barbara, *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006.
- Szacki Jerzy, *Tradycja*, Warszawa 2011.
- Szpociński Andrzej, *Kanon historyczny. Pamięć zbiorowa a pamięć indywidualna. Trzy wymiary pamięci*, „Studia Socjologiczne” 1983, nr 4.
- Szpociński Andrzej, Kwiatkowski Piotr Tadeusz, *Przeszłość jako przedmiot przekazu*, Warszawa 2006.
- Szpociński Andrzej, *Miejsca pamięci*, „Borussia” 2003, nr 29.
- Szpociński Andrzej, *Wobec przeszłości. Pamięć jako element kultury współczesnej*, Warszawa 2005.
- Szuplak Piotr, *Problemy edukacji historycznej w szkołach wyższych Republiki Białoruś*, [w:] *Polska–Białoruś 1918–1945*, red. Wiesław Balcerak, Warszawa 1994.
- Szybieka Zachar, *Historia Białorusi 1795–2000*, Lublin 2002.
- Śliwa Michał, *Polska myśl polityczna w I połowie XX w.*, Wrocław 1993.
- Śleszyński Wojciech, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007.
- Śleszyński Wojciech, *Kresy Wschodnie czyli Białoruś Zachodnia. Historia, współczesność, pamięć*, Łomianki 2013.
- Śleszyński Wojciech, *Okupacja sowiecka na Białostoczczyźnie 1939–1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001.
- Śliwa Michał, *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*, Wrocław 1993.
- Tarasiuk Dariusz, *Białoruski ruch narodowy do 1864 roku, Od rozbiorów Rzeczypospolitej do niepodległych państw narodowych*, red. Jan Lewandowski, Marek Mądzik, „Res Historica” 1999, z. 9.
- Temper Elena, *Mity założycielskie Białorusi: Wielkie Księstwo Litewskie kontra Republika Partyzantów*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis, Michał Koczyński, Warszawa 2014.

- Tęgoborski Włodzimierz, *Polacy Związku Radzieckiego. Ich pochodzenie, udział w rewolucji październikowej i w budownictwie socjalistycznym. Szkic historyczno-opisowy*, Moskwa 1929.
- The Invention of Tradition*, red. Eric Hobsbawm, Terence Ranger, Cambridge 1983.
- Tokć Siarhiej, *Czynniki wpływające na rozwój świadomości narodowej Białorusinów Grodzieńszczyzny w latach 1939–1956*, „Studia Białorutenistyczne” 2011, nr 5.
- Tomaszewski Jerzy, *Byelorussians and Ukrainians in Poland, 1918–1939*, [w:] *Minority problems in Eastern Europe between the World Wars with emphasis on the Jewish minority*, ed. Avraham Greenbaum, Jerusalem 1988.
- Topolski Jerzy, *Historiografia jako tworzenie mitów i walka z nimi*, [w:] *Ideologie, poglądy, mity w dziejach Polski i Europy XIX i XX wieku*, red. Jerzy Topolski, Witold Molik, Krzysztof Makowski, Poznań 1991.
- Topolski Jerzy, *Mity a problem prawdy historycznej*, [w:] *Historia, mity, interpretacje*, red. Alina Barszczewska-Krupa, Łódź 1996.
- Topolski Jerzy, *O pojęciu świadomości historycznej*, [w:] *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. Jerzy Topolski, Łódź 1981.
- Topolski Jerzy, *Wstęp*, [w:] *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. Jerzy Topolski, Łódź 1981.
- Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. Ryszard Radzik, Lublin 2012.
- Traba Robert, *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa 2006.
- Turonek Jerzy, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993.
- Turonek Jerzy, *Wacław Iwanowski i odrodzenie Białorusi*, Warszawa 1992.
- Tyszkiewicz Eustachy, *Opisanie powiatu Borysowskiego pod względem statystycznym, geognostycznym, historycznym, gospodarczym, przemysłowo-handlowym i lekarskim*, Wilno 1847.
- Ulam Adam, *Stalin. The Man and his Era*, London – New York 2007.
- Urban Michael, *An algebra of Soviet Power. Elite circulation in the Belorussia Republic 1966–1986*, Cambridge 2008.
- Urbański K., *Państwo jako przedmiot wychowania obywatelskiego. Pojęcie państwa*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” za 1932 r.
- Usau Pawał, *Związek Radziecki w granicach odrębnego państwa. „Ideologia państwa białoruskiego” – mechanizmy jej propagowania i narzucania społeczeństwu*, [w:] *Społeczeństwo Białoruskie ‘2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, red. Marta Pejda, Warszawa – Mińsk 2007.
- Walicki Andrzej, *Marksizm i skok do Królestwa Wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.
- Walka instytucji państwowych z białoruską działalnością dywersyjną 1920–1925. Dokumenty do dziejów Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. nauk. Wojciech Śleszyński, Białystok 2005.

- Waszczyńska Katarzyna, *Wizerunek Białorusinów końca XX wieku, czyli o białoruskiej tożsamości narodowej. Analiza wypowiedzi mieszkańców Mińska i okolic*, „Studia Białorutenistyczne” 2008, nr 2.
- Waszkiewicz Jerzy, *Co to jest sowieckość?*, „Studia Białorutenistyczne” 2008, nr 2.
- Waszkiewicz Jerzy, *Sowietyzacja Białorusi w latach 1917–1928*, „Studia Białorutenistyczne” 2010, nr 4.
- Werth Nicolas, *Państwo przeciw społeczeństwu. Przemoc, represje i terror w Związku Sowieckim*, [w:] Stephane Courtois, Nicolas Werth, Jean-Louis Panne, Andrzej Paczkowski, Karel Bartosek, Jean-Louis Margolin, *Czarna Księga Komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 2001.
- Wierzbicki Marek, *Ludność białoruska i polska wobec Armii Czerwonej po 17 września 1939 roku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1999, nr 11.
- Wierzbicki Marek, *Polacy i Białorusini w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-białoruskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 2000.
- Wierzbicki Marek, *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II RP pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa 2001.
- Wiewiorka Michel, *Dziewięć wykładów z socjologii*, Kraków 2011.
- Wilk J., *Państwo jako przedmiot wychowania obywatelskiego. Cele państwa*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” za 1932 r.
- Winnicki Zdzisław Julian, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013.
- Winnicki Zdzisław Julian, *Szkice Kresowe*, Wrocław 1995.
- Winnicki Zdzisław Julian, *Tematy białorusko-polskie. Antologia*, Wrocław 2010.
- Winnicki Zdzisław Julian, *Współczesna doktryna i historiografia białoruska (po roku 1989) wobec Polski i polskości*, Wrocław 2003.
- Winnicki Zdzisław Julian, *Współczesna kondycja polskiej mniejszości narodowej w Republice Białoruś – geneza, status, tendencje przemian w latach 1989–2009*, [w:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Zdzisław Julian Winnicki, Tadeusz Gawin, Białystok 2009.
- White Stephen, *The Bolshevik Poster*, London 1998.
- Włodarkiewicz Wojciech, *Polesie 1939*, Warszawa 2011.
- Wojciechowski Stanisław, *Wspomnienia, orędzia, artykuły*, Warszawa 1995.
- Wojna z „reżimem Łukaszenki”, red. Lech Zbigniew Niekrasz, Warszawa 2010.
- Wolff-Pawęska Anna, *Pamięć – brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945–2010)*, Poznań 2011.
- Wolff-Pawęska Anna, *Polskie spory o historię i pamięć*, „Przegląd Zachodni” 2007, nr 1.
- Wołkonowski Jarosław, *Polityka historyczna Litwy w latach 1990–2010. Aspekt polski*, [w:] *Wspólne czy osobne? Miejsca pamięci narodów Europy Wschodniej*, red. Wojciech Śleszyński, Białystok – Kraków 2011.

- Wysłouch Seweryn, *Ziemia oszmiańska na rubieży dwu kultur*, Wilno 1932.
- Wysocki Roman, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939*, Lublin 2003.
- Ziółkowski Marek, *Cztery funkcje przywracanej pamięci*, „*Studia Socjologiczne*” 1999, nr 4.
- Ziółkowski Marek, *Four functions of memory*, „*Polish Sociological Review*” 2000, nr 3.

B)

- 100 пытанняў і адказаў з гісторыі Беларусі, уклад. Іван Саверчанка, Зьміцер Санько, Мінск 1994.
- Абецадарскі Лаўрэнцій, *У святле неабвержных фактаў*, Мінск 1969.
- Акудовіч Валянцін, *Код адсутнасці. Асновы беларускай ментальнасці*, Мінск 2007.
- Альховік М., *Паўстанне 1863–1864 гг. і эвалюцыя бальшавіцкай ідэалогіі на Беларусі ў 1929–1941 гг.*, [w:] *Паўстанне 1863–1864 гг. у Польшчы, Беларусі, Літве і Украіне: гісторыя і памяць*, рэд. кал. Аляксандр Каваленя і інш., Мінск 2014.
- Андріевская Светлана, *Знание истории Великой Отечественной войны как фактор формирования патриотического сознания студентов*, [w:] *Партизанское движение в Беларуси и его роль в разгроме фашистских захватчиков в 1941–1944 годах. Материалы Международной научно-практической конференции (Минск, 25–26 июня 2009 года)*, ред. Михаил Мясникович и др., Минск 2009.
- Антоняў Іван, *Успаміны аб польскай акупацыі Горадзенічыны ў 1919–1921 гг. Малюнкi гвалту і здзеку фацэтных польскіх паноў на Беларусі (мае перажыванні)*, Коўна 1921.
- Асіноўскі Святаслаў, *Поле памяці. Постаці і падзеі беларускай мінуўшчыны*, Мінск 1999.
- Бабосов Евгений, *Идеология белорусского государства: теоретические и практические аспекты*, Минск 2008.
- Балахоўцы. Сведчанні. Дакументы. Даследаванні, рэд. Андрэй Вашкевіч, Андрэй Чарнякевіч, Смаленск 2014.
- Барабаш В., *Поляки и другие национальные общности Гродненщины в годы гитлеровской оккупации (1941–1944)*, [w:] *Problemy świadomości narodowej ludności polskiej na Białorusi*, red. Eugeniusz Skrobowski, Grodno 2003.
- Бартушка Марк, *Партизанская вайна ў Беларусі ў 1941–1944 гадах*, „*Arche*” 2010, nr 5.
- Баршчэўская Ніна, *Беларуская эміграцыя – абаронца роднае мовы*, Варшава 2004.
- Беларускі архіў, т. 1–3, рэд. Дзмітрый Даўтэяла, Менск, 1927–1930.
- Белоруссия и Литва. Исторические судьбы Северо-Западного края. Изданная П. Н. Батюшковым в 1890 г. книга посвящена церковной и политической истории Белоруссии с древнейших времен до XIX в., Минск 2004.

- Бешанов Владимир, *Брестская крепость*, Минск 2005.
- Біч Міхась, *Аб нацыянальнай канцэпцыі гісторыі і гістарычнай адукацыі ў Рэспубліцы Беларусь*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1993, nr 1.
- Бондаренко Вячеслав, *Двенадцать подвигов во славу Отечества*, Минск 2013.
- Бордюгов Геннадий, Бухараев Владимир, *Вчерашнее завтра. Как „национальные истории” писались в СССР и как пишутся теперь*, Москва 2011.
- Бордюгов Геннадий, Козлов Владимир, *История и конъюнктура. Субъективные заметки об истории советского общества*, Москва 1992.
- Бордюгов Геннадий, *Октябрь. Сталин. Победа. Культ юбилеев в пространстве памяти*, Москва 2010.
- Браточкин Алексей, *Память о Холокосте и нациостроительство в Беларуси и Украине (итоги 2000-х гг.)*, „Перекрыстки. Журнал исследований восточно-европейского Пограничья” 2013, nr 1–2.
- Браточкин Алексей, *Преодоление „советского прошлого” в Беларуси как проблема*, <http://eurocenter.by/studies/preodolenie-sovetskogo-proshlogo-v-belarusi-kak-problema>, [dostęp: 03.03.2016].
- Бровка Юрий, *Белорусская ССР – суверенный участник международного общения*, Минск 1974.
- Бродко Инесса, *Критика буржуазной фальсификации истории образования БССР*, Минск 1987.
- Брянцев Павел, *История Литовского государства с древнейших временъ*, Вильна 1889.
- Быхаўцаў Мікалай, *Паўстанне 1863–1864 гадоў у Ваўкавыскім павеце*, Гародня 2014.
- Варонко Язэп, *Беларускі рух ад 1917 да 1920 году. Кароткі агляд*, Коўна 1920.
- Вашкевіч Андрэй, *17 верасня 1939 году: Антрапалёгія ўзьяднання*, „Arche” 2009, nr 8.
- Воронко Иосиф, *Белорусский вопрос к моменту Версальской мирной конференции*, Ковна 1919.
- Воссоединение. К 75-летию воссоединения Западной Беларуси с БССР. Сборник документов*, сост. Ю. Анисенко и др., Гродно 2014.
- Врублевский Александр, Протьюко Татьяна, *Из истории репрессий. Против белорусского крестьянства 1929–1934 гг.*, Минск 1992.
- Вторая мировая война. Краткая история*, Москва 1984.
- Вялікі Анатоль, *Гістарычная палітыка ў Беларусі: 1921–1939 гг. Польскі накірунак*, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. Ewa Rosowska, Anatol Wialiki, Mińsk 2013.
- Ганцэр Крысціян, Пашковіч Алена, *„Гераізм, трагізм, мужнасць”. Музей абароны Берасцейскай крэпасці*, „Arche” 2013, nr 2.
- Гардзеёў Юры, *Падручнік па гісторыі, урбананіміка, банкнота: мінімум памяці, максімум ідэалогіі*, „Arche” 2013, nr 2.

- Гародня Х–XX ст. Каралеўскі горад з правінцыйным лёсам*, Гародня 2014.
- Герашенко Андрей, *Сыны Отчества. Пётр Машеров и Сидор Ковпак*, Минск 2013.
- Героическая оборона. Сборник воспоминаний об обороне Брестской крепости в июне–июле 1941 г.*, Минск 1943.
- Гістарычная памяць беларусаў*, <http://budzma.org/news/historychnaya-pamyac-belarusau.html> [dostęp: 21.02.2016].
- Гісторыя Беларусі. Том другі. Беларусь у перыяд Вялікага Княства Літоўскага*, Мінск 2008.
- Гісторыя Беларусі. Том першы. Старажытная Беларусь*, Мінск 2000.
- Гісторыя Беларусі. Том пяты. Беларусь у 1917–1945 гг.*, Мінск 2006.
- Гісторыя Беларусі. Том трэці. Беларусь у часы Рэчы Паспалітай (XVII–XVIII стст.)*, Мінск 2004.
- Гісторыя Беларусі. Том чацвёрты. Беларусь у складзе Расійскай імперыі (канец XVIII – пачатак XX ст.)*, Мінск 2005.
- Гісторыя Беларусі. Том шосты. Беларусь у 1946–2009 гг.*, Мінск 2011.
- Гісторыя Беларускай ССР*, пад рэд. Івана Краўчанкі, Ніны Каменскай, т. II, Мінск 1958.
- Гісторыя Беларускай ССР: у 5 т.*, Мінск 1972–1975.
- Гісторыя і памяць XV–XX стст. Матэрыялы Міжнароднай навуковай канферэнцыі (Гародня, 9–10 лістапада 2013 г.)*, пад рэд. Александра Краўцэвіча, Алеся Смаленчука, Гародня 2014.
- Гісторыя музея – maszynopis opracowania historycznego dotyczącego dziejów Grodzieńskiego Państwowego Muzeum Religii (maszynopis w zbiorach prywatnych autora).*
- Голуб И., *Что дала советская власть трудящимся Гродненщины*, Гродно 1958.
- Гордость земли белорусской. Pride of the Belarusian Land*, сост. С. Пешин, Минск 2015.
- Грыцкевіч Анатоль, *Пасляслоўе*, [w:] Язэп Найдзюк, Іван Касяк, *Беларусь учора і сянья*, Мінск 1993.
- Гужалоўскі Аляксандр, *Музеі Беларусі (1941–1991)*, Мінск 2004 (dodatek *Музеі сістэмы Міністэрства культуры БССР на 19 верасня 1991 г.*).
- Гужон Аляксандра, *Партызаны і генацыд Другой сусветнай вайны ў беларускіх наратывах памяці*, „Arche” 2013, nr 2.
- Дакументы і матэрыялы на гісторыі Беларусі, т. 2 (1772–1903 гг.)*, пад рэд. Н. Нікольскага, Дзяніса Дудкова, Юсіфа Лочмеля, Мінск 1940.
- Дары данайцев. Сборник*, сост. И. Осинский, Минск 1987.
- Деды. Дайджэст публікацый о беларускай історыі*, вып. 7, Минск 2011. *Деружинский Вадим, Тайны беларускай історыі*, Минск 2013.

- Дзеці пра вайну малююць і пішуць*, уклад. Дзмітрыя Пятровіча, Віктара Шніпа, Мінск 2015.
- Дзярновіч Алег, *Акадэмічная дыскусія сярэдзіны 1960-х гадоў: герой і ахвяры*, „Arche” 2013, nr 2.
- Довнар-Запольскі Митрафан, *Народное хозяйство Белоруссии. 1861–1914 гг.*, Минск 1926.
- Доўнар-Запольскі Митрафан, *Асновы Дзяржаўнасьці Беларусі*, Городно 1919.
- Доўнар-Запольскі Митрафан, *Гісторыя Беларусі*, Мінск 1994.
- Дракахруст Юры, *Вайна і мір гістарычных наратываў*, „Arche” 2013, nr 2.
- Дружыц Васіль, *Палажэньне Літоўска-Беларускай дзяржавы пасля Люблінскай уніі*, „Arche” 2009, nr 7, с. 195–240 (przedruk „Працы Беларускага дзяржаўнага ўнівэрсытэту ў Менску” 1923, nr 6–7, с. 216–252).
- Дружыц Васіль, *Да пытаньня аб мове Літоўскага Статуту*, „Arche” 2009, nr 7, с. 897–906 (przedruk „Гістарычна-археалёгічны зборнік” 1927, nr 1, с. 347–353).
- Ермаловіч Мікола, *Беларуская дзяржава Вялікае Княства Літоўскае*, Мінск 2000.
- Ермаловіч Мікола, *Па слядах аднаго міфа*, Менск 1991.
- Ермаловіч Мікола, *Старажытная Беларусь. Віленскі перыяд*, Мінск 1994.
- Ермолович Виктор, Жумарь Сергей, *Огнём и мечом. Хроника польского националистического подполья в Белоруссии (1939–1953 гг.)*, Минск 1994.
- Жумарь Сергей, *Оккупационная периодическая печать на территории Беларуси в годы Великой Отечественной войны*, [w:] *Беларусь 1941–1945. Подвиг. Трагедия. Память*, к. 1, ред. колл. Александр Коваленя и др., Минск 2010.
- Запруднік Янка, *Беларусь на гістарычных скрыжаваньнях*, Мінск 1996.
- Зеленов Михаил, *Библиотечные чистки в 1932–1937 гг. в Советской России*, <http://www.opentextnn.ru/censorship/russia/sov/libraries/books/zelenov/?id=1218>, [dostęp: 04.04.2016].
- Зеленов Михаил, *Главлит и историческая наука в 20–30-е годы*, <http://www.opentextnn.ru/censorship/russia/sov/libraries/books/zelenov/?id=1861>, [dostęp: 04.04.2016].
- Игнатенко Илларион, Мацко Александр, *Дорогой борьбы и созидания. К 40-летию воссоединения Западной Белоруссии с БССР*, Минск 1979.
- Исторический факультет БГУ. 80 лет = The BSU Faculty of History. 80th anniversary*, сост. Андрей Прохоров, Олег Яновский, Артем Назаренко, редкол. Сергей Ходин и др., Минск 2014.
- История государства и права*, т. 3, Москва 1961.
- Ігнатоўскі Усевалад, *1863 год на Беларусі. Нарыс падзей*, Менск 1930.
- Ігнатоўскі Усевалад, *Гісторыя Беларусі ў XIX і ў пачатку XX стагоддзя*, Менск 1926.
- Ігнатоўскі Усевалад, *Кароткі нарыс гісторыі Беларусі. Лекцыі, чытаньня настаўнікам пачатковых школ Мінішчыны*, Менск 1919 [Кароткі нарыс гісторыі Беларусі, Мінск 1992].

- Казакевіч Андрэй, *Ідэалагічная інфраструктура беларускае палітыкі*, [w:] *Беларуская палітычная сцэна і прэзідэнцкія выбары 2006 году. Аналітычныя артыкулы*, рэд. Валер Булгакаў, Віталь Сіліцкі, Мінск 2006.
- Казакевіч Андрэй, *Канцэпцыі (ідэі) беларускай нацыі ў перыяд незалежнасці 1990–2009*, „Палітычная сфера” 2010, nr 14.
- Каландадзе Александр, *Дни в Брестской крепости*, Тбилиси 1964.
- Калінін Міхаіл, *Айчынная вайна савецкага народа супраць нямецкіх захватчыкаў*, Мінск 1942.
- Канстытуцыя (асноўны закон) Беларускай Савецкай Сацыялістычнай Рэспублікі. Прынята на нечарговай дзевятай сесіі Вярхоўнага Савета БССР дзевятага склікання 14 красавіка 1978 года*, <http://pravo.by/pravovaya-informatsiya/pomniki-gistoryi-prava-belarusi/kanstytutsyynae-prava-belarusi/kanstytutsyi-belarusi/konstitutsiya-1978-goda>, [dostęp: 21.07.2016].
- Караў Дзмітрый, *Беларуская гістарыяграфія XX ст. – адна з крыніц фарміравання менталітэту нацыі*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1995, nr 3.
- Карев Дмитрий, *Белорусская и украинская историография конца XVIII – начала 20-х гг. XX в. в процессе генезиса и развития национального исторического создания белорусов и украинцев*, Вильнюс 2007.
- Карев Дмитрий, *Западнорусизм и его представители в белорусской историографии пореформенного периода (к проблеме влияния политики на историческую идеологию)*, „Веснік Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы” 2009, nr 2 (80).
- Кароткі нарыс беларускага пытання*, рэд. Андрэй Вашкевіч, Алесь Пашкевіч, Андрэй Чарнякевіч, Мінск 2009.
- Карпилова Антонина и др., *Экран и культурное наследие Беларуси*, Минск 2011.
- Касцюк Міхась, *Сталінішчына і Беларусь*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1995, nr 1.
- Касцюк Міхаіл, Ігнаценка Іларыён, Вышынскі Уладзімір і інш., *Нарысы гісторыі Беларусі*, ч. 2, Мінск 1995.
- Касцюк Міхаіл, Ісаенка Уладзімір, Штыхаў Георгій і інш., *Нарысы гісторыі Беларусі*, ч. 1, Мінск 1994.
- Киштымов Андрей, *Битва двух капиталов? Роль российского и польского капиталов в развитии экономики Беларуси XIX – начала XX века*, [w:] *Białoruś w XX wieku w kręgu kultury i polityki*, red. Dorota Michaluk, Toruń 2007.
- Кіпель В., *Зь беларускае навукова-культурнае хронікі за гады 1980–1982*, „Запісы” 1988, т. 18.
- Коваль Вольга, *Антыпартызанская прапаганда на старонках замежнай беларускамоўнай прэсы*, [w:] *Партизанское движение в Беларуси и его роль в разгроме фашистских захватчиков в 1941–1944 годах. Материалы Международной научно-практической конференции (Минск, 25–26 июня 2009 года)*, ред. Михаил Мясникович и др., Минск 2009.

- Копосов Николай, *Память строгого режима. История и политика в России*, Москва 2011.
- Коялович Михаил, *Литовская церковная уния*, Санкт Петербургъ 1859.
- Коялович Михаил, *Люблинская уния или последнее соединение Литовскаго княжества съ польскимъ королевствомъ на Люблинскомъ сеймѣ въ 1569 году*, Санкт Петербургъ 1863.
- Кравцевич Александр, Смоленчук Александр, Токть Сергей, *Белорусы: нация Пограничья*, Вильнюс 2011.
- Краўцэвіч Аляксандр, *Гісторыя Вялікага Княства Літоўскага (1248–1377 гг.)*, Гародня 2015.
- Краўцэвіч Аляксандр, *Стварэнне Вялікага Княства Літоўскага*, Менск 1998.
- Краўцэвіч Аляксандр, *Праблемы гістарычнай навукі на Беларусі*, „Гістарычны альманах” 2001, т. 4.
- Крэнь Иван, *Праблемы Арміі Краёвай у беларускай гістарыяграфіі (сярэдня 80-х – 90-я гады)*, [w:] *Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Droga ku wzajemności”*, Grodno–Nowogródek 25–27 IX 1998, red. Michał Kondratiuk, Grodno 1999.
- Кушнер Васіль, *Гістарычная адукацыя і палітыка*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1996, nr 4.
- К’яры Бердард, Маер Роберт, *Усенародная вайна і гарады-героі: міф Вялікай Айчыннай вайны ў Беларусі*, „Arche” 2013, nr 2.
- Ластовский Алексей, *Война, Победа, Беларусь: странное тождество*, <http://historians.in.ua/index.php/en/avtorska-kolonka/255-aleksei-lastovskiyi-voina-pobeda-belarus-strannoe-tozhdestvo>, [dostęp: 23.02.2016].
- Ластовский Алексей, *Историческая память белорусских поляков: между официальными нарративами и семейными преданиями*, „Социологический альманах” 2011, вып. 2.
- Ластовский Алексей, *Память о Великой Отечественной войне в Беларуси: легитимация и контекстуация*, [w:] *Вторая мировая война в памяти поколений. Сборник научных статей*, ред. И. Реброва, Н. Чугунцова, Краснодар 2009, <http://triath88.livejournal.com/98831.html?thread=434447>, [dostęp: 27.02.2016].
- Ластовский Алексей, *Советское прошлое и беларуская культурная память*, [w:] *О десоветизации. Беларусь, начало XXI века. Материалы семинара-конференции, г. Шилуте (Литва), 20–24 августа 2007 г.*, Минск 2008.
- Ластовский Алексей, *Специфика исторической памяти в Беларуси: между советским прошлым и национальной перспективой*, <http://www.polit.ru/article/2010/07/19/belorus/>, [dostęp: 27.02.2016].
- Ластовский Алексей, *Этнокультурная идентичность поляков в Беларуси*, „Социология” 2011, nr 1.
- Ластоўскі Аляксей, *Гістарычная памяць у Беларусі: адметнасці і праблемы*, http://old.belcollegium.org/lekcyji/litaratura/lastouski_01.htm, [dostęp: 27.02. 2016].

- Ластоўскі Аляксей, *Кароткая генеалогія: гістарычнае мінулае ў публічных прамовах беларускіх афіцыйных асобаў*, „Палітычная сфера” 2011.
- Ластоўскі Аляксей, *Стварэнне нацыянальнай гісторыі ў Беларусі: як далёка мы адыйшлі ад XIX стагоддзя*, [w:] *Беларусізацыя. Можна ли завершыць працэс інстытуцыянальнага строітельства незалежнага гасударства?*, под ред. Андрэя Шутова, Вільнюс 2014.
- Ластоўскі Аляксей, *Улада і стварэнне гісторыі ў Беларусі: нататкі да канцэптуалізацыі*, [w:] *Беларусь в европейском контексте: актуальныя дыскусіі о нацыостроітельстве*, ред. Ольга Шпарага, Александр Смоленчук, Вільнюс 2014.
- Ластоўскі Вацлаў, *Кароткая гісторыя Беларусі*, Вільня 1910 (reprint Мінск 1992).
- Ластоўскі Вацлаў, *Што трэба ведаць кожнаму беларусу?*, выд. 3, пашырыў Язэп Найдзюк, Берлін 1944.
- Латышонак Алег, *Нацыянальнасць – Беларус*, bmv, 2012.
- Лінднер Райнер, *Нацыянальныя і „прыдворныя” гісторыкі „лукашэнкаўскай” Беларусі*, „Гістарычны альманах” 2001, т. 4.
- Лінднер Райнер, *Гісторыкі і ўлада. Нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX–XX ст.*, Мінск 2005.
- Лойка Павел, *Гістарычная адукацыя – аснова ідэалогіі беларускага дзяржаўнага патрыятызму*, „Гістарычны альманах” 2001, т. 4.
- Луцкевіч Антон, *За дваццаць пяць гадоў (1903–1928)*, Мінск 1991.
- Луцкевіч Антон, *Польская окупацыя у Беларусі*, Вільня 1920.
- Люты А., *Да пытання аб канцэпцыі гістарычнай адукацыі ў Рэспубліцы Беларусь*, [w:] *Сучасныя праблемы гістарыяграфіі гісторыі. Матэрыялы Рэспубліканскай навуковай канферэнцыі 28 лістапада 2003 г.*, ч. 1, рэд. Уладзімір Тугай, Мінск 2003.
- Ляхор Віктор, *Военная символика белорусов. Знамена и мундиры*, Мінск 2014.
- Мараш Яков, Собаль Н., *Борьба трудящихся Гродненщины за советскую власть (1918–1939 гг.)*, Гродно 1958.
- Мацко Александр, *Борьба трудящихся Польши и Западной Белоруссии против фашизма (1933–1939 гг.)*, Мінск 1963.
- Мацюшэўская Марыя, *Праблема навуковага гістарычнага разумення*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1996, nr 3.
- Медведев Рой, Александр Лукашенко. *Контуры белорусской модели*, Москва 2010.
- Менская вясна – 1996. Кроніка, дакумэнты, сьведчанні*, уклад. і рэд. Сяргей Дубавец, Менск 1996.
- Месцы памяці ахвяраў камунізму ў Беларусі*, рэд. Анна Камінскі, bmv, 2011.
- Минич Александр, *Развитие исторической науки Республики Беларусь в 90-е гг. XX в. (формирование новых тенденций)*, autoreferat, Гродно 2009.
- Михнюк Владимир, Петриков Пётр, *Историческая наука Белорусской ССР: 80-е годы*, Мінск 1987.

- Михнюк Владимир, *Становление и развитие исторической науки Советской Белоруссии (1919–1941 гг.)*, Минск 1985.
- Мінск на старых паштоўках (канец XIX – пачатак XX ст.), Мінск 1984.
- Мірановіч Яўген, *Найноўшая гісторыя Беларусі*, Санкт-Пецярбург 2003.
- Навумовіч Уладзімір, *Беларуская літаратура*, Мінск 2013.
- Назаўсёды разам. Да 60-годдзя ўз'яднання Заходняй Беларусі з БССР*, рэд. Міхаіл Касцюк, Іван Навуменка, Мінск 1999.
- Найноўшая гісторыя беларускага парлямэнтарызму*, рэд. Валер Булгакаў, Менск 2005, rozdział: *Культурны фон беларускай палітыкі*, http://kamunikat.org/7660.html?pub_start=16430&pubid=3390, [dostęp: 27.02.2016].
- Народное (Национальное) Собрание Западной Белоруссии, 28–30 октября 1939 года. Стенографический отчет*, под ред. Владимира Малина, Минск 1946.
- Никитин Михаил, *Дорогами Победы. К 70-летию операции „Багратион”*, Минск 2014.
- Новікаў Сяргей, *Хатынь: трагедыя і памяць*, „Беларускі гістарычны часопіс” 2009, нр 7.
- Нямецкая прапаганда на Беларусі, 1941–1944. Канфрантацыя паміж прапагандай і рэчаіснасцю. Выстаўка ў Берліне і Мінску*, тэкст і афарм. Бадета Квінкерт, Берлін 1996.
- Образ прошлого и образ будущего в сознании студентов. Аналитическая записка по материалам социологического исследования (ноябрь–декабрь 1989 г.)*, науч. рук. Анатолий Овсянников, Лидия Новикова, Москва, Минск 1990.
- Островская Татьяна, *Генеалогія історыі беларусоваў у кантэксце адукацыйных практык*, „Исследование. Bielarussian Institute for Strategic Studies” 20 X 2010, <http://www.belinstitute.eu/images/doc-pdf/sa012010ru.pdf>, [dostęp: 12.08.2016].
- Очерки истории отечественной исторической науки XX века*, под ред. Валентины Корзун, Омск 2005.
- Павач Андрей, *Под крылом Коложи. Карманная історыя Гродно*, Гродно 2014.
- Пазьняк Зянон, Буйвал Валеры, *Абарона Курапатаў. Народны мэмарыял*, Варшава – Нью Ёрк – Вільня 2012.
- Пазьняк Зянон, *Курапаты. Дзесяць гадоў пасля*, http://pazniak.info/page_kuraty_dziesyats_gadoy_paslya, [dostęp: 27.02.2016].
- Пазьняк Зянон, Шмыгалёў Яўген, Крывальцэвіч Мікола, Іоў Алег, *Курапаты*, Менск 1994.
- Палітычная гісторыя незалежнай Беларусі (да 2006 г.)*, рэд. Валер Булгакаў, Беласток – Вільня 2011.
- Памяць пра Вялікую Айчынную вайну з лакальнай перспектывы (1944–1965)*, <http://palityka.org/2012/04/pamyac-pra-vyalikuyu-ajchynnuyu-vajnu-z-lakalnaj-perspektyvy-1944-1965>, [dostęp: 19.02.2016].

Памяць. Брест, Мінск 1997.

Папко Вольга, *Род Дзяконскіх і іх маёнткі на Брэстчыне ў XIX–XX стст.*, Брэст 2009.

Петриков Пётр, *Очерки новейшей историографии Беларуси (1990-е – начало 2000-х годов)*, Минск 2007.

Петровская Оксана, *Белоруссия. Не отдадим Победу!*, [w:] *Наследники и Победы поражения. Вторая мировая война в исторической политике стран СНГ и ЕС*, Москва 2015.

Пичета Владимир, *История сельского хозяйства и землевладения в Белоруссии. Ч. 1. (до конца XVI века)*, Минск 1927.

Пичета, *История белорусского народа*, Минск 2003.

Погодин Михаил, *Польской вопрос. Собрание рассуждений, записок и замечаний (1831–1867)*, Москва 1867.

Полуян Владимир, Полуян Иван, *Революционное и национально-освободительное движение в Западной Белоруссии в 1920–1939 гг.*, Минск 1962.

Пономаренко Пантелеймон, *Партизанское движение в Великой Отечественной войне*, Москва 1943.

Праблемы ўз'яднання Заходняй Беларусі з БССР. Гісторыя і сучаснасць. Матэрыялы Міжнароднай навукова-тэарэтычнай канферэнцыі, 17–18 верасня 1999 г., рэд. кал. Пётр Брыгадзін, Уладзімір Ладысеў, Уладзімір Міхнюк, Мінск 2000.

Прокофьев Василий, *Великие русские ученые в борьбе с религиозными предрассудками*, Москва 1952.

Ралёнак Андрэй, *Канструяванне гістарычнай памяці ў дыскурсе ідэалогіі беларускай дзяржавы*, „Arche” 2013, nr 2.

Расінскі Андрэй, *Памяць ахвяраў і памяць катаў*, „Arche” 2008, nr 7–8.

Рейфман Павел, *Из истории русской, советской и постсоветской цензуры (Глава шестая: Нас вырастил Сталин... Вторая половина 1940-х – начало 1950-х годов)*, http://www.gumer.info/bibliotek_Buks/History/reifm/17.php, [dostęp: 04.04.2016].

Рижский мир в судьбе белорусского народа 1921–1953 гг., кн. 1, Минск 2014.

Розенблат Евгений, *Евреи в системе межнациональных отношений в западных областях Беларуси. 1939–1941 гг.*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2000, nr 13.

Розенблат Евгений, *Евреи в советском партизанском движении в Белоруссии*, [w:] *Партизанское движение в Беларуси и его роль в разгроме фашистских захватчиков в 1941–1944 годах. Материалы Международной научно-практической конференции. Минск, 25–26 июня 2009 года*, ред. Михаил Мясникович и др., Минск 2009.

Розенблат Евгений, *Нацистская политика геноцида в отношении еврейского населения западных областей Беларуси. 1941–1944 гг.*, Минск 1999.

Розенблат Евгений, *Терминология темы Холокоста: основные проблемы*, „Гістарычны альманах” 2003, т. 9.

- Рудкоўскі Пётр, *Як Пазьняк стаўся закладнікам Гісторыі*, „Arche” 2006, nr 3.
- Рудовіч Станіслаў, *Беларусь у час Першай сусветнай вайны: некаторыя аспекты этнапалітычнай гісторыі*, [w:] *Białoruś w XX wieku w kręgu kultury i polityki*, red. Dorota Michaluk, Toruń 2007.
- Рэгамэ Амандзіна, *Аляксандр Лукашэнка і беларусы ў люстэрку анекдотаў*, „Arche” 2001, nr 4.
- Сагановіч Генадзь, *Историческая политика в постсоветской Беларуси*, „Русский вопрос” 2009, nr 2, <http://www.russkiivopros.com/print.php?id=278>, [dostęp: 12.07.2016].
- Сагановіч Генадзь, *Грунвальд у беларускай гісторыі. Спроба разбору палітычнага міфа*, Мінск 2015.
- Сагановіч Генадзь, *Змена міфаў беларускай гісторыі як змена палітычных эпох*, [w:] *Беларусь на авансцэне Еўразіі. Паміж Масквой і Кіевам*, пад рэд. Кацярыны Колб, Варшава 2014.
- Сагановіч Генадзь, *Невядомая вайна. 1654–1667*, Менск 1995.
- Самсонов Александр, *Вторая мировая война. 1939–1945*, Москва 1985.
- Сарычев Василий, *В поисках утраченного времени. 1941. Война на Брестском направлении*, Брест 2009.
- Сарычев Василий, *В поисках утраченного времени. Брест 1939–1941*, Брест 2007.
- Саяпин Виктор, *Гродненские костелы. Послевоенная история. Документы и фотографии*, Гродно 2012.
- Саяпин Виктор, *Утраченные католические храмы Гродно*, Гродно 2014.
- Сенявская Елена, *Психология войны в XX веке: исторический опыт России*, http://krotov.info/library/18_s/en/yavskaya_04.htm, [dostęp: 29.03.2016].
- Смялянчук Алесь, „Польскае пытанне” ў беларускай гісторыі канца 18 – пачатку 20 ст., „Гістарычны альманах” 2002, т. 7.
- Смялянчук Алесь, „Савецкасаць” беларускай постсавецкай гістарыяграфіі, [w:] *Sprawy trudne. Z dziejów stosunków polsko-białoruskich w latach 1918–1945. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. Ewa Rosowska, Anatol Wialiki, Mińsk 2013.
- Смялянчук Алесь, *Беларуская постсавецкая гістарыяграфія: паміж рэсаветызацыяй і новай карпаратыўнай этыкай*, „Arche” 2013, nr 2.
- Смялянчук Алесь, *Врасень 1939 г. у савецкай і беларускай гістарыяграфіі*, „Гістарычны альманах” 2000, т. 3.
- Смялянчук Алесь, *Вобраз партызана ў памяці жыхароў Слонімішчыны*, „Гістарычны альманах” 2005, т. 11.
- Смялянчук Алесь, *Гісторыя і памяць: канфлікт ці супольная рэканструкцыя мінулага?*, [w:] *Pogranicza Białorusi w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. Elżbieta Smułkowa, Anna Engelking, Warszawa 2007.
- Смялянчук Алесь, *Навошта Лукашэнку Трашчанок?*, „Arche” 2006, nr 3.
- Смялянчук Алесь, *Радкевіч versus Каліноўскі?*, „Homo Historicus” 2008.
- Смирнов Сергей, *Брестская крепость*, Минск 1970.

- Смяховіч Мікалай, *Нацыянальная ідэя беларусаў у XX ст. (гістарычны аналіз праблемы)*, „Беларускі гістарычны часопіс” 1998, nr 3.
- Снапковский Владимир, *История внешней политики Беларуси*, Минск 2013.
- Снапковский Владимир, *Историческая политика в Беларуси в период пере-стройки и парламентской республики (1985–1994 гг.)*, „Труды факультета международных отношений. Научный сборник” 2014, вып. 5.
- Снапковский Владимир, *Историческая политика в Республике Беларусь в период президентства А. Лукашенко*, „Wschodnioznawstwo” 2015, nr 1.
- Сташкевич Николай, *На грани возможного. Идеино-политическая борьба вокруг создания белорусской государственности: „белые пятна”*, „Неман” 1989, nr 10.
- Сташкевич Ольга, *К проблеме формирования чувства исторической памяти у подрастающего поколения*, [w:] *Партизанское движение в Беларуси и его роль в разгроме фашистских захватчиков в 1941–1944 годах. Материалы Международной научно-практической конференции (Минск, 25–26 июня 2009 года)*, ред. Михаил Мясникович и др., Минск 2009.
- Суверенная Беларусь. Иллюстрированная история государства 1991–2008*, Минск 2008.
- Токць Сяргей, *Беларуская інтэлігенцыя ў нацыянальным руху ў першай палове XX ст.*, [w:] *Białoruś w XX wieku w kręgu kultury i polityki*, red. Dorota Michaluk, Toruń 2007.
- Трафімчык Анатоль, *1939 год і Беларусь. Забытая вайна*, Мінск 2014.
- Трацевский В., *Церкви-крепости в Сынковичах и Малом Можейкове*, Мінск 1979.
- Тугай Уладзімір, *Польскі этнас у БССР (20–30 гг.)*, [w:] *Problemy świadomości narodowej ludności polskiej na Białorusi*, red. Eugeniusz Skrobocki, Grodno 2003.
- Турук Фёдар, *Белорусское движение. Очерк истории национального и революционного движения белорусов*, Москва 1921.
- Турчинович Осип, *Обозръніе історіі Бѣлоруссіі съ древнѣйшихъ временъ*, Санкт-Петербургъ 1857.
- Унучак Андрусь, *120-гадовы юбілей з дня нараджэння Кастуся Каліноўскага ў БССР (1958)*, [w:] *Кастусь Каліноўскі і нацыятворчы працэс у Беларусі. Матэрыялы Міжнароднай навуковай канферэнцыі (Лондан, 27–29 сакавіка 2014 г.)*, пад рэд. Алеся Смаленчука, Джыма Дынглі, Мінск 2015.
- Унучак Андрэй, *„Наша ніва” і беларускі нацыянальны рух (1906–1915 гг.)*, Мінск 2008.
- Усаў Павал, *Атлянты і кар’ятыды лукашэнкаўскай прапаганды. Часопіс „Планета”: аналіз мэтадаў маніпулятыўнага ўздзеяння*, „Arche” 2006, nr 5.
- Усаў Павал, *Ці можа дзяржава існаваць безь людзей?*, „Arche” 2006, nr 1-2.
- Федута Александр, *Лукашенко. Политическая биография*, Москва 2005.
- Хаметов Махмут, *Брестская крепость-герой*, Минск 1988.

- Цамутали Алексей, *Публикация исторических документов и политическая конъюнктура в СССР (1920–1960-е гг.)*, [w:] *Историческое сознание власть в зеркале России XX века: научные доклады*, под ред. Андрея Гладышева, Бориса Дубенцова, Санкт-Петербург 2006.
- Царук Валянціна, Федарава Л., *Хроніка музея за 80 гадоў (1920–2000)*, „Краязнаўчыя запіскі” 2003, nr 6.
- Царук Іраіда, *Рост культуры заходніх абласцей БССР за гады савецкай улады (да 20-годдзя ўз’яднання Беларусі)*, Мінск 1959.
- Цвікевіч Аляксандр, *Адраджэнне Беларусі і Польшча*, Менск–Вільня–Берлін 1921.
- Цвікевіч Аляксандр, „Западно-руссизм”. *Нарысы з гісторыі грамадзкай мыслі на Беларусі ў XIX і начатку XX в.*, Менск 1993.
- Черепица Валерий, Бойко Иван, *Чтобы помнили... Уроженцы Гродненщины – жертвы политических репрессий в СССР (1937–1938)*, Гродно 2010.
- Чигринов Пётр, *Очерки истории Беларуси*, Минск 2004.
- Шадурский Виктор, *Историческая политика в Республике Беларусь: этапы развития и версии интерпретации прошлого*, „Труды факультета международных отношений. Научный сборник” 2014, вып. 5.
- Шаталава Вольга, *Нацыянальная ідэя на старонках беларускай прэсы 1991–1994 гг.*, [w:] *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, red. Dorota Michaluk, Toruń 2007.
- Шеремет Павел, Калинкина Светлана, *Случайный президент*, Москва 2004.
- Шерлок Томас, *Исторические нарративы и политика в Советском Союзе и постсоветской России*, Москва 2014.
- Шибекко Захар, *Новая и новейшая история Беларуси: важнейшие события и основные тенденции*, „Русский вопрос” 2004, nr 2, <http://www.russkiivopros.com/?pag=one&id=73&kat=5&csl=19>, [dostęp: 05.10.2016].
- Широкоград Александр, *Русские и белорусы – братья в горе и радости*, Москва 2014.
- Широкоград Александр, *Русь и Польша. Тысячелетняя вендетта*, Москва 2011.
- Шкляр Е., *Борьба трудящихся Литовско-Белорусской ССР с иностранными интервентами и внутренней контрреволюцией (1919–1920 гг.)*, Минск 1962.
- Шлюбскі Альгерд (Аляксандр), *Доля кнігасховаў і архіваў зямель крыўскіх і б[ылога] Вял[ікага] Кн[яства] Літоўскага. Матэрыялы да крыўскай гісторыі*, Коўна 1925.
- Што трэба ведаць кожнаму беларусу*, зборнік артыкулаў розных аўтараў: М. Міцкевіча, Язэпа Лёсіка, Вацлава Ластоўскага, Максіма Багдановіча, Пётры з Арленят і інш., Менск 1918.
- Шушкевіч Станіслаў, *Калектыву „Беларускага гістарычнага часопіс”, „Беларускі гістарычны часопіс”* 1993, nr 1.
- Энцыклапедыя гісторыі Беларусі ў 6 тамах*, т. 1, рэд. кал. Міхаіл Біч і інш., Мінск 1993.

Юные герои Великой Отечественной войны, сост. Дмитрий Кошевар, Минск 2012.
Я – гражданин Республики Беларусь, Я – грамадзянін Рэспублікі Беларусь, Минск 2013.

Янковская Лидия, *Основы идеологии Белорусского государства*, Новополоцк 2009.

STRONY INTERNETOWE

belaruspartisan.org

<http://brokm.vbreste.by/filial-arheologicheskii-muzei-bereste.html>

<http://kobrin.museum.by>

<https://korrespondent.net/world/200377-lukashenko-schitaet-nato-nelegitimnym>

<http://napoleon.museum.by>

<http://nashapamiac.org/archive/home>

<https://news.tut.by/society/33186.html>

<http://president.gov.by/ru/news>

<https://www.youtube.com>

vytoki.net

http://www.belgazeta.by/ru/2002_08_19/tema_nedeli/4414

www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/1993/

www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/1995/

www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/2012-chrono-eng/23-2013-29-06-eng

www.belpost.by/eng/stamps/stamp-catalogue/2015-chrono-eng/06-2015-10-03-eng

INDEKS

A

Abiecadarski, Łaurencij 237
Acimowicz, Taciana 27, 252, 276, 312, 341
Akinczyc, Fabian 150, 178, 185
Akudowicz, Walancin 357
Aleksander II 71
Aleksandrowicz, Stanisław 186, 216, 231,
237, 246, 252, 268, 286, 307
Aleksijewicz, Swietłana 271, 332
Alexandrowicz, Stanisław, zob.: Aleksan-
drowicz, Stanisław
Alperowicz, Moisiej 113
Ancipienka, Aleś 344
Ardener, Edwin 36
Areszka, Waclaw 312

B

Babkow, Ihar 299
Balcerak, Wiesław 121, 128, 279
Bardach, Juliusz 125
Barszczeuski, Lawon 312
Barszczewska-Krupa, Alina 48
Barth, Fredrik 38
Bartnicka, Kalina 127
Bartosek, Karel 93
Bartoszewicz, Joachim 127
Baumeister, Roy F. 49
Bekus, Nelly 265, 359, 361
Beria, Ławrientij 217, 218, 390
Bialacki, Aleś 252

Bicz, Michaś 285
Biesiadowska-Magdziarz, Beata 110, 115,
117
Bieś, Andrzej Paweł 42
Bilewicz, Aleksandra 127
Bobrowski, Michał 53
Bocheński, Waldemar 257, 261
Bohuszewicz, Franciszek 62
Bohusz-Siestrzeńcewicz, Stanisław 59
Bokszański, Zbigniew 26, 37
Bolesław Chrobry 134
Boradyn, Zygmunt 196
Borowik, Irena 37, 42
Braczysławicz, Wsiesław 285
Breźniew, Leonid 273
Browarek, Tomasz 91, 271
Brückner, Aleksander 66
Bruk, I. 163
Brzeziecki, Andrzej 27, 255, 314, 330, 344
Budionny, Siemion 97
Budkiewicz, Barbara 115, 116
Bulhakau, Valery 180
Bułak-Bałachowicz, Stanisław 88, 256
Buraczok, Maciej 62
Bykau, Wasil 229

C

Canawa, Ławrientij 373
Castells, Manuel 38
Cawanow, Ł. 173

Chackiewicz, A. 263
Chávez, Hugo 345
Chimowa, Z. 114
Chińczuk 167
Chmyz, Giennadij 355
Chodźko, bracia 56
Chojnowski, Andrzej 124, 147
Chrost, Marzena 42
Chruszczow, Nikita 218, 219, 273, 390
Cichocki, Bartosz 330
Cichoracki, Piotr 375
Ciołkiewicz, Paweł 44
Clinton, Bill 314
Connerton, Paul 35
Courtois, Stephane 93
Csaky, Mortiz 50
Curzon, George 201
Czapajew, Wasilij 97
Czczotowie 336
Czerniakiewicz, Andrej 365
Czernuchin, J. 168
Czwołek, Arkadiusz 27, 229, 255, 314,
328, 338, 358

Ć

Ćwikiewicz, Alaksandr 59, 77, 89, 92

D

Daniłowicz, Ignacy 54
Darwin, Karol 167
Dauhiała, Dzmityrij 88
Dąbal 120
d'Encausse, Helene Carrere 100
Dierużynskij, Wadim 367, 368
Dmitrów, Edmund 184
Dounar-Zapolski, Mitrafan 6, 78, 87, 88,
89, 150, 336
Dowbor-Muśnicki, Józef 75, 103
Drakochrust, Jurij 311

Družycz, Wasil 88, 92
Dubawiec, Siarhiej 296
Dubiński, Siarhiej 92
Dudo, P. 165
Duksza, K. 115
Dunin-Marcinkiewicz, Wincenty 54
Dziarnowicz, Aleh 277, 359, 360, 361, 384
Dzierżyński, Feliks 110, 341 385
Dzwonkowski, Roman 104, 119, 230
Dzwonkowski, Włodzimierz 131

E

Eberhardt, Piotr 201
Einstein, Sergiej 94
Elam, Yigal 35
Engelking, Anna 24
Engels, Friedrich 98, 235
Eufrozyna Połocka 285

F

Fentress, James 44
Foligowski, Przemysław 267
Frajberg, N. 113
Frąckiewicz, Kazimierz 281, 295

G

Gawin, Tadeusz 27, 121, 122, 196, 203,
217, 222, 238, 250, 263, 281, 282, 283
284, 296, 311, 357
Gedi, Noa 35
Giedroyc, Jerzy 358
Gil, Andrzej 269, 317
Gimžauskas, Edmundas 128
Giżejewska, Małgorzata 148
Głogowska, Helena 27, 62, 74, 76, 86, 89,
90, 108, 112, 201, 281
Głowacki, Albin 163
Głowacki, T. 172
Gnatowski, Michał 156, 164, 192, 196, 200

Goleman, Wojciech 61, 70, 111
Gołubiew, Walentin 354
Gomółka, Krystyna 139, 147
Gorbaczow, Michaił 16, 31, 248, 249, 294,
390
Gottberg, Curt von 188
Goworskij, Ksienofont 62
Grabowska, Agata 42
Grabski, Andrzej Feliks 41
Grabski, Stanisław 126, 131, 132
Greenbaum, Avraham 132
Grek-Pabisowa, Iryda 110, 115, 117
Griniewicz, Władimir 378
Gromyko, Andrej 385
Gronski, Alaksandr 364
Grudziński, Kazimierz 107
Grześkowiak-Łuczyk, Ewa 124
Grzybowski, Jerzy 83, 87, 92, 105, 133,
177
Gudehus, Christian 50
Gumienik, M. 283

H

Hadleuski, Wincent 145, 178, 179
Hahn, Hans Henning 26, 46, 48, 50
Halbwachs, Maurice 39
Hastings, Stephen 49
Hawranek, Franciszek 41, 42
Hein-Kircher, Heidi 48
Heltman, Stefan 115
Hitler, Adolf 185, 250, 264, 279, 282, 300,
302, 309
Hobsbawm, Eric 46
Horyn, Paweł 92, 319
Hradau, Juryj 228
Hryckiewicz, Walancin 232, 251, 259,
287
Huntington, Samuel 52
Huszczawa, Wolha 349

I

Ihnatouski, Usiewaład 78, 87, 88, 92, 260,
336
Ioffe, Grigory 59, 67, 87, 234, 244, 273,
275, 281, 297, 326, 331, 333
Iwan Groźny 168
Iwanouski, Waclau 72, 195
Iwanow, Mikołaj 27, 107, 109-111, 112,
114, 117-119
Iwanow, Nikołaj, zob.: Iwanow Mikołaj

J

Jakubiak, Krzysztof 127
Jałbrzykowski, Romuald 145
Janajew, Giennadij 262
Janczuk, Mikołaj 67
Janicki, Kamil 68
Jan Kazimierz 111
Janukowycz, Wiktor 377
Januszewska-Jurkiewicz, Joanna 144
Jarosz, Włodzimierz 149
Jasiewicz, Krzysztof 129, 156, 157, 269
Jasiński, C. 115
Jedlicki, Jerzy 33
Jefimow, A. 113
Jelcyn, Borys 316, 330, 331, 393
Jermałowicz, Mikołaj 229, 266
Jeżow, Nikołaj 121
Jodkowski, Józef 166
Jodzio, Anna 130
Jokubaitis, Alvydas 44
Jurkiewicz, Jan 57, 66, 77, 125, 131

K

Kabzińska, Iwona 195
Kaganowicz, Łazar 98
Kalinin, Michaił 191
Kalinouski, Kastuś 60, 73, 102, 182, 192,
212, 219, 253, 271, 299, 346, 364

- Kalinowski, Konstanty, zob.: Kalinouski, Kastuś
- Karatkiewicz, Uładzimir 229
- Karbalevič, Valery 334, 373
- Karbalewicz, Waleryj, zob.: Karbalevič, Valery
- Karejew, Mikołaj 127
- Karew, Dymitr 56, 57, 61, 65, 67, 68, 75
- Kariew, Dmitrij, zob.: Karew, Dymitr
- Karpiuk, Alaksiej 223, 238
- Kasciuk, Michaił 277, 285, 319
- Kasztelan, Iryna 357
- Kawalenia, Alaksandr 92, 286, 352
- Kazakievič, Andrej 289, 294, 301, 328, 345
- Kazimierz Wielki 134
- Każłouski, Uładzislau 150
- Kempny, Marian 38
- Kernażycki, Kanstancin 92
- Khandozhko, Roman 207, 212, 243
- Kiaupienė, Juratė 61
- Kiebicz, Wiaczasław 291, 299
- Kirow, Siergiej 97, 99, 161
- Klimecki, Michał 126, 196
- Klimuk, Piotr 245, 385
- Klinau, Artur 27, 252, 276, 312, 341
- Klonowicz, R. 71
- Kłys, J. 113, 118
- Kojałowicz, Michaił 59
- Koko, Eugeniusz 126, 153
- Kołakowski, Leszek 39, 95
- Kołas, Jakub 190, 245
- Kondratiuk, Michał 267, 283
- Koniew, Iwan 243
- Konopnicka, Maria 172
- Kończal, Kornelia 40
- Kopczyński, Michał 26, 44, 244, 267, 277
- Korzon, Tadeusz 66
- Kosiewski, Piotr 26, 43
- Koszelew, Michaś 89, 117
- Kościszko, Tadeusz 60, 111, 139, 198, 274, 340, 385
- Krahelski, Jan 135
- Krasnodębski, Zdzisław 43
- Kraszewski, Ignacy 56
- Kraszewski, Piotr 257
- Kraucewicz, Alaksandr 265, 266, 267, 327
- Krauza, P. 137
- Krawcewicz, Aleksander, zob.: Kraucewicz, Alaksandr
- Kreń, Iwan 352
- Krisztapowicz, Lew 350
- Król, Bronisław Władysław 141
- Kruczkowski, Tadeusz 63, 66, 110, 195, 221, 228, 267
- Krupowicz, Maurycy 56
- Kube, Wilhelm 178, 188
- Kudela-Świątek, Wiktoria 373
- Kudzinienko, Andrej 341
- Kujawiak, Winc. 111
- Kuliński 119
- Kupała, Janka 190, 191, 299
- Kuryłło, D. 148
- Kutrzeba, Stanisław 131
- Kutuzow, Michaił 101, 190
- Kuzniecowa, Igor 327
- Kwiatkowski, Piotr Tadeusz 26, 33, 42

L

- Lachor, Wiktar 369
- Lastouski, Aliaksei 24, 207, 212, 243, 284, 316, 342, 348, 383, 384
- Lastoŭski, Aliaksiej, zob.: Lastouski, Aliaksei
- Laudański, Alaksandr 92
- Lawaty, Andreas 229
- Lenin, Włodzimierz 91, 95, 98, 112, 122, 161, 162, 163, 165, 167, 168, 211, 218, 219, 235, 239, 253, 262, 272, 280, 290, 304, 341, 346, 373, 385, 390

Leshchenko, Natalia 297, 333, 335
Leszczyńska, Katarzyna 37, 42
Lewandowski, Jan 54, 61, 70, 111
Lewin, Leanid 228
Lichtarovič, Jury 322
Lidow, P. 197, 198
Limanowski, Bolesław 66
Lindner, Rainer 24, 25
Litak, Eliza 37, 39

Ł

Łaniewski, Aleksander 207, 228, 242, 262,
267, 305, 345, 346, 356, 372
Łastouski, Alaksiej, zob.: Lastouski,
Aliaksei
Łastouski, Wacław 69, 70, 72, 76, 77, 92,
260, 336
Łatyszonek, Oleg 67, 205, 214, 229, 252,
255, 265, 305
Ławrieniow, Boris 219
Łopalewski, Tadeusz 142, 145
Łossowski, Piotr 128
Łoziński, Mieczysław 112
Łuckiewicz, Anton 72, 131, 136, 261
Łukaszenko, Aleksander 15, 16, 20, 31,
273, 291, 293, 294, 295, 296, 297, 298,
299, 301, 302, 304, 305, 306, 309, 310,
311, 312, 313, 314, 316, 319, 321, 323,
324, 326, 327, 328, 329, 331, 332, 333,
334, 335, 338, 339, 340, 342, 343, 344,
345, 352, 358, 360, 363, 373, 374, 378,
380, 382, 383, 384, 385, 392, 393, 394,
395
Łyńkow, Michaś 216

M

Mach, Zdzisław 36
Mackiewicz, Tamara 276, 325, 352
Majchrowski, Jacek 144
Maldzis, Adam 308
Malia, Martin 93

Malinowski, Mikołaj 56
Maliszewska, A. 113, 118
Manajew, Oleg 311
Mancewicz, Flor 159
Marchlewski, Julian 109
Marcuł, Hienadź 312
Margolin, Jean-Louis 93
Marks, Karol 95, 98, 112, 122, 235
Marples, David Roger 25, 180, 225, 227,
298, 304, 345, 352, 355, 356, 370, 372
Martynowiczówna, Władysława 149
Marzałuk, Igor 352
Maszerow, Piotr 233, 244, 290, 310, 385
Maszkiewicz, Mariusz 293, 322, 352
Materski, Wojciech 124, 132
Matusiak, Agnieszka 378
Mądzik, Marek 54
Megill, Allan 34
Męczkowski, Jan 163
Micewski, Andrzej 134
Michaluk, Dorota 26, 27, 62, 65, 68, 71,
73, 75, 76, 77, 78, 216, 284
Michniuk, Włodzimierz 121
Mickiewicz, Adam 54, 73, 145, 172, 173,
238, 250, 262, 340, 385
Mieczkowska, Nina 233, 271, 292, 296,
332, 340
Miedziński, Bogusław 125
Mieszko I 134
Mikołajczak, Stanisław 252
Milewski, Jan Jerzy 262, 277
Milinkiewicz, Alaksandr 338, 366
Miluski, Tadeusz 257
Mironowicz, Eugeniusz 27, 67, 129, 148,
178, 179, 180, 182, 183, 188, 191, 192,
195, 201, 205, 214, 245, 252, 255, 265,
291, 300, 305, 315, 322
Misztal, Barbara A. 48
Mołotow, Wiaczesław 106, 155, 161, 223,
282
Moniuszko, Stanisław 54, 385

Montefiore, Simon 121
Moroz, Anna 26
Moroz, Małgorzata 54, 61, 62, 70, 137,
143, 145
Moszczeńska, Wanda 149
Mościcki, Ignacy 139, 161
Mrozowska, Halina 149
Murawjow, Michaił 303

N

Najdziuk, Jazep 185, 186, 189
Nanke, Czesław 131
Napoleon 192
Natanson, S. 173
Niekrasz, Lech Zbigniew 363
Nijakowski, Lech Michał 33, 45, 49
Nikolski, Nikołaj 113
Nikžentaitis, Alvydas 26, 44, 244, 267, 277
Nocuń, Małgorzata 27, 255, 314, 330, 344
Nora, Pierre 39, 40, 41
Nowak, Andrzej 124, 207
Nowak, Jacek 35, 42
Nowicka, Ewa 38
Nowik, Jauhien 286, 312, 375
Nowikow, Siergiej 269, 298
Nowinowski, Sławomir Michał 52

O

Olechnowicz, Mścisław 54
Onacewicz, Ignacy 53
Orda, Napoleon 363
Orzeszkowa, Eliza 68, 73, 114, 172, 173,
385
Ossendowski, Ferdynand Antoni 141
Ostrówka, Małgorzata 110, 115, 117
Owsiannik, Siergiej 273

P

Paczkowski, Andrzej 93
Panne, Jean-Louis 93

Papierzyńska-Turek, Mirosława 148
Paprocka, Wanda 139
Paruch, Andrzej 36
Paruch, Waldemar 135
Pavlaković, Vjeran 342
Pawelski, Stanisław 257
Paźniak, Zianon 252, 256, 287, 295, 391
Pejda, Marta 323
Petrykowski, Romuald 142
Piczeta, Uładzimir 87, 88
Pieńkowski, Jakub 378
Piłsudski, Józef 120, 124, 134, 139, 143,
148, 152, 161, 367
Pini, Tadeusz 149
Piotr I 190
Pipes, Richard 85, 99
Plakns, Andrejs 229
Pochylewicz, Dmitrij 113
Poczobut, Andrzej 249, 290, 347, 380
Poczykowski, Radosław 36, 40, 41
Pokrowski, Michaił 93, 100
Polskij, Spartak 109, 112, 115, 121
Połozżyński, Gerard 126
Pomorski, Jan 52
Ponarski, Zenowiusz 139
Ponomarienko, Pantielejmon 156, 190,
191, 192
Popow, Gawrił 208
Portnowa, Zinaida 219
Pročka, Taciaa (ros. Prot'ko Tatjana) 263
Prytycki, Siarhiejj 159, 223
Puszkin, Aleksander 316
Putin, Władimir 31, 323, 329, 330, 331,
332, 333, 334, 349, 380, 393

R

Radzik, Ryszard 26, 27, 55, 63, 67, 68, 70,
109, 121, 212, 213, 233, 234, 237, 240,
241, 245, 263, 264, 265, 286, 288, 289,
293, 294, 295, 310, 311, 315, 329, 341,
349, 350, 353, 380

- Radziwiłł, Barbara 385
 Radziwiłł, Janusz 275
 Radziwiłłowie 336, 363
 Rahned, księżna 183
 Ranger, Terence 46
 Raos, Višeslav 342
 Rasiński, Andrej 341, 355
 Remer, Jerzy 140
 Rezmer, Waldemar 82
 Riabczuk, Mykoła 288, 302
 Ribbentrop, Joachim von 106, 155, 223, 282
 Romanowie 375
 Rosowska, Ewa 24, 148, 196, 232, 375, 379
 Rostow, Wadim 367
 Rozenblat, Jewgienij 298
 Rudkouski, Piotr 24, 25, 266, 299, 311, 336
 Rudling, Per Anders 225, 228, 298
 Rumiancew, Michaił 164
 Rutkowski, C. 160
 Rypiński, Aleksander 54
- S**
- Sahanowicz, Hienadz 25, 64, 70, 87, 88, 89, 92, 93, 101, 213, 236, 247, 276, 277, 285, 303, 308, 313, 319, 351
 Samojułau 364
 Sapieha, Lew 186, 299, 385
 Sapiehowie 336, 363
 Sawczenia, Aleksandr 109, 112, 115, 121
 Sawczenko, Igor 165
 Sidorski, Roman 68, 330
 Sielwierszowa-Kul, Swietłana 70, 78, 89, 217
 Sienkiewicz, Henryk 114, 171
 Sierpiński, Ryszard 116
 Skaryna, Francysk 186, 229, 247, 256, 308
 Skłokina, Iryna 207, 212, 243
 Skrobocki, Eugeniusz 27
 Slepian, Kenneth 208, 219, 227, 228
 Słowacki, Juliusz 139, 172, 173
 Smalanczuk, Alaksandr 24, 101, 211, 213, 233, 269, 327, 351, 365
 Smiachowicz, Mikołaj 286
 Smułkowa, Elżbieta 24
 Snapkouski, Uładzimir 25, 327
 Snyder, Timothy 124, 133
 Sorkina, Ina 327, 365
 Sorul, A. 115
 Srokowski, Stanisław 127
 Stalin, Józef 95, 98, 99, 106, 109, 153, 158, 159, 161, 162, 163, 165, 175, 185, 194, 198, 201, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 216, 217, 218, 220, 235, 243, 264, 273, 279, 282, 300, 302, 309, 345, 346, 373, 381, 390
 Stankiewicz, Jan 195
 Starka, I. 114
 Staszkievicz, Mikołaj 319
 Stefan Batory 148
 Stepowič, Al. 137
 Stobiecki, Rafał 52, 99, 104
 Stołypin, Piotr 175, 375
 Striełkowa, Jelena 273
 Strumiłło, Andrzej 26, 296
 Stryjek, Tomasz 378
 Strzembosz, Tomasz 148
 Stukalicz, Uładzimir 67
 Sudoł, Adam 161
 Suworow, Aleksandra 213
 Syrokomla, Władysław 56
 Szacka, Barbara 26, 33, 35, 43, 49
 Szacki, Jerzy 34
 Szadurski, Wiktar 25
 Szarejko, Monika 136
 Szczarbakow, Wasilij 92
 Szczors, Mikołaj 178
 Szestakow, Andriej 100
 Szlubski, Alaksandr 88

Szmyhalou, Jauhien 252
Szpociński, Andrzej 26, 33, 36, 40, 42
Szulc, G. 118
Szuplak, Piotr A. 279
Szuszkiewicz, Stanisław 268, 295
Swied, Wiaczasław 327, 365
Szybieka, Zachar 58, 75, 129, 314
Szydłowski, Ignacy 56

Ś

Śliwa, Michał 17, 124
Śleszyński, Wojciech 27, 108, 128, 130,
136, 151, 154, 156, 176, 200, 270, 272,
337, 378

T

Tarasiuk, Dariusz 54
Taraszkiewicz, Branisław 131, 132, 271
Temper, Elena 244, 268, 326, 360
Tęgoborski, Włodzimierz 112
Tokć, Siarhiej 174, 179, 217, 244, 380
Tołstoj, Lew 102
Tomaszewski, Jerzy 132
Topij-Stempińska, Beata 42
Topolski, Ireneusz 26
Topolski, Jerzy 41, 48
Traba, Robert 26, 36, 42, 46, 48, 50, 56
Traszczanok, Jakau 286, 351, 352, 375
Traugutt, Romuald 139, 140, 198, 250,
274, 346
Trocki, Lew 95, 220
Tuchaczewski, Michał 97
Turczinowicz, Osip (Iosif) 60
Turgieniew, Iwan 102
Turonek, Jerzy 66, 75, 177, 178, 179, 185
Turuk, Fiodar 82
Tyszkiewicz, Eustachy 55
Tyszkiewiczowie 336, 363
Tyzenhauz, Antoni 336

Tyzenhauz, Konstanty 337
Tyzenhauzowie 336, 337, 363

U

Ulam, Adam 95
Urban, Michael 86, 227, 233, 234
Urbański, K. 142
Usau, Pawał 323

W

Walasek, Stefania 127
Walicki, Andrzej 95
Wallas, Tadeusz 257
Wasilewski, Leon 66
Wasiuk, Henryk 267
Waszczyńska, Katarzyna 317
Waszkiewicz, Jerzy 25, 74, 85, 89, 93, 95,
98, 99, 100, 101, 105, 110, 294, 357,
383
Welzer, Harald 50
Werth, Nicolas 93
White, Stephen 82
Wialiki, Anatol 24, 148, 196, 232, 375, 379
Wickham, Chris 44
Wierzbicki, Marek 157
Wieviorka, Michel 36
Winnicki, Zdzisław Julian 26, 27, 203,
250, 262, 270, 274, 279, 280, 281, 288,
295, 301, 321, 324, 325, 336, 350, 353,
361
Wiśniowiecki, Jeremi 133
Witkowski, Jeremi 115
Witold 69, 149, 299
Władysław Łokietek 134
Władysław Jagiełło 299
Włodarkiewicz, Wojciech 157
Wojciechowski, Mieczysław 82
Wojciechowski, Stanisław 126
Wojnar, Marek 207

Wolff-Pawęska, Anna 39, 49, 51
Wolpe, N. 171, 172
Wołkonowski, Jarosław 272
Woroszyłow, Klimient 97, 161
Wróblewski, Aleksander 263
Wysłouch, Seweryn 143
Wysocki, Roman 146
Wysznacka, Marja 149

Z

Zabięła, Fiodar 92
Zadencka, Maria 229
Zaleski, Adam 303, 306
Zamietalin, Władimir 303
Zaniewska, M. 374
Zankowicz, Walancin 228

Zapolska, Gabriela 116, 172
Zaprudnik, Janka 288
Zawisza, J. 67
Zinowjew, Grigorij 95
Ziółkowski, Marek 33, 44
Zwierzyńska, E. 357, 365

Ż

Żdanow, Andriej 99
Żeromski, Stefan 172
Żukow, Gieorgij 243, 385

A

Абецадарскі, Лаўрэнцій 27, 237
Агібалава, Кацярына 235
Адреев, А. 345
Акудовіч, Валянцін 357
Алекееў, Б. 106
Алексеичик, Я. 377
Альховік, М. 102
Аляксандраў, Ф. 175
Амельчанка, М. 242
Андреевко, А. 343
Андрианов, Николай 230
Андриевская, Светлана 370
Анисенко, Ю. 379
Антоніаў, Іван 128
Асіноўскі, Святаслаў 318

Б

Бабкоў, І. 299
Бабосов, Евгений 29, 354
Багадзя, М. 270
Багадзяж, М. 275
Багдановіч, Максім 76
Базилевич, Константин 170, 215, 236
Барабаш, В. 185, 347
Баранова, Мария 254, 262
Бартушка, Марк 196
Баршчэўская, Ніна 247
Барысаў, Ю. 230
Бахрушин, Сергей 170, 215, 236
Бенькоўскі, В. 282
Берковский, В. 204
Бешанов, Владимир 224, 298

Біч, Міхась 54, 66, 101, 273, 279, 285
Бодурин, А. 302
Божанов, В. 272
Бойко, Иван 365
Бондаренко, Вячеслав 272, 371
Бордюгов, Геннадий 99, 101, 208, 273
Браточкин, Алексей 252, 295, 356
Бровка, Юрий 239
Бродко, Инесса 27, 251
Брыгадзін, Пётр 317
Брыжэвіч, Л. 242
Брянцев, Павел 263
Бужарын, Н. 91
Буйвал, Валеры 357
Букчин, С. 318
Булат, С. 151
Булгакаў, Валер 230, 328, 329
Бухараев, Владимир 101
Былінскі, Иван 192, 194
Быхаўцаў, Мікалай 364
Бярхін, Ілья 235

В

Валаснов, П. 96
Валжанкоў, В. 375
Вараб'ёў, А. 375
Варонко, Язэп 128
Василевич, Григорий 353
Васілёк, М. 150
Вашкевіч, Андрэй 28, 366, 380
Виппер, Роберт 84, 85
Віцебскі, І. 181
Власт (Вацлаў Ластоўскі) 69
Волат, М. 181
Волчков, Владимир 375
Воронко, Иосиф 78
Врублевский, Александр 28, 263
Вышыньскі, Уладзімір 278, 307
Вялікі, Анатоль 379

Г

Ганущенко, Надежда 352
Ганцэр, Крысціян 224
Гапнович, О. 276
Гардзеёў, Юры 97, 236, 375
Герасимова, С. 246
Герашенко, Андрей 371
Гигин, В. 347
Гладышев, Андрей 85
Глебко, В. 219, 226
Голуб, И. 27
Гончаренко, Роман 29, 354
Граніт, П. 150
Гриб, М. 291
Гришан, И. 282
Гронский, Александр 364
Грыцкевіч, Анатоль 186
Грыцкевіч, В. 299
Гужалоўскі, Аляксандр 86, 96, 179, 214, 228, 238
Гужон, Аляксандра 298
Гурэў, Г. 206

Д

Давідовіч, М. 262
Дайри, Нейт 235
Дамэн, Г. Ё. 182
Даўгяла, Дзмітрый 88
Деружинский, Вадим 368
Дзярновіч, Алег 237, 309
Доўнар-Запольскі, Мітрафан 78, 87, 88, 268
Дракахруст, Юры 370
Дроздов, А. 378
Дроздов, Пётр 96
Дрэма, В. 149
Дубавец, Сяргей 304, 313
Дубенцов, Борис 85
Дудков, Дзяніс 174

Дынглі, Джым 219

Дягилев, Д. 208

Е

Ендриховский, С. 198

Ермаловіч, Мікола 28, 266, 318

Ермолович, Виктор 283

Ж

Жбано, С. 330

Жуковіч, К. 153

Жумарь, Сергей 181, 283

Журавлев, В. 254

З

Загорульский, Эдуард 262

Замысловская, Екатерина 84

Запруднік, Янка 288

Зеленковский, Игорь 377

Зеленов, Михаил 97, 98

Зубков, И. 208, 209

Зьвястун 150

И

Ивашин, В. 232

Игнатенко, Илларион 239, 278, 307

Изотов, С. 322

Иоффе, Эммануил 373

Івэрс, А. 150

Ігнагоўскі, Усевалад 79, 84, 87, 88, 268

Ігнаценка, Іларыён, zob.: Игнатенко,

Илларион

Іоў, Алег 287

Ісаенка, Уладзімір 307

К

К'яры, Бердард 242, 243

Каваленя, Аляксандр 102

Казакевіч, Андрэй 285, 339

Казбярук, У. 260

Казлоўскі, У. 182

Каландадзе, Александр 225

Калинкина, Светлана 291

Калінін, Міхаіл 175, 192

Калінічэнка, А. 242

Каменская, Ніна 218, 222

Камінскі, Анна 358

Караў, Дзмітрый 51, 61, 62

Карбалевиц, Валерий 305

Карев, Дмитрий, zob.: Караў, Дзмітрый

Карпилова, Антонина 165, 229

Касмінскі, Яўген 170

Касцюк, Міхась 274, 278, 307, 309, 317

Касяк, Иван 186

Каширин, Петр 206

Квашнина, Инесса 230

Квінкерт, Бадета 182

Кебич, Вячеслав 291

Кержанцаў, Платон 96

Керимов, В. 249

Ким, Максим 235

Киштымов, Андрей 73

Кіпель, В. 247

Климкович, М. 216

Князев, Станислав 355

Ковалев, М. 283

Коваленя, Александр 181

Коваль, Вольга 184

Козлов, Владимир 273

Козлович, В. 362, 371

Козляков, В. 306

Колб, Кацярына 266

Колесников, В. 264

Конеў, Я. 369

Копосов, Николай 74, 97, 99, 238, 248

Корзун, Валентина 96

Корнилович, Эдуард 376

Кошевар, Дмитрий 219

Коялович, Михаил 59

Кравцевич, Александр 28, 259, 276, 303,
320, 326, 364, 365
Краснобаев, Борис 254
Краўцэвіч, Аляксандр, zob.: Кравце-
вич, Александр
Краўчанка, Иван 222, 223
Криштапович, Лев 376, 379
Крывальцэвіч, Мікола 287
Крэнъ, Иван 273
Крэчэўскі, П. 327
Крят, Д. 371
Кузьняцоў, І. 309
Кушнер, Василь 277, 309

Л

Ладысеў, Уладзімір 317
Ластовский, Алексей 24, 242, 259, 260,
266, 274, 304, 340, 341, 348, 349, 369,
370, 372
Ластоўскі, Аляксей, zob.: Ластовский,
Алексей
Ластоўскі, Вацлаў 28, 70, 76, 189
Латышонак, Алег 57
Левицкий, М. 101
Лейбенгруб, Павел 235
Ленін, Уладзімір 1646 175
Леонцьеў, Абрамавіч 96
Лёсік, Язеп 76
Лінднэр, Райнэр 24, 60, 62, 67, 70, 76,
85, 87, 92, 192, 208, 215, 221, 240,
254, 270, 274, 285, 296, 304, 306
Лобан, Л. 291
Лойка, Павел 325
Лочмель, И. Ф. 1006 174
Лукачэўскі, А. 104
Лукашенко, Александр 306, 313, 322,
326, 329, 333, 335, 328, 340, 342, 343,
370, 378
Лукашэнка, Аляксандр, zob.: Лукашен-
ко, Александр

Луцкевіч, Антон 128, 136
Люты, А. 254
Ляхор, Виктор 369

М

Маер, Роберт 242, 243
Максимовский, Р. 152
Малашэня, Л. 256
Малінін, М. 262
Марахавец, Е. 175
Мараш, Яков 226, 231, 253
Марціновіч, А. 261
Марцуль, Генадзь 312
Марчук, Г. 267
Матвеенко, И. 210, 211
Мацко, Александр 27, 226, 239
Мацюшэўская, Марыя 309
Медведев, Рой 271, 273, 335, 373
Меликов, В. 171
Мельник, В. 374
Минич, Александр 259
Михайлов, С. 261
Михновский, Дмитрий 230
Михнюк, Владимир 27, 28, 86, 91, 93,
94, 99, 251, 317
Мірановіч, Яўген 357
Міхнюк, Уладзімір, zob.: Михнюк,
Владимир
Мицкевіч, М. 76
Молотов, Вячеслав 156
Морозов, М. 224
Мясникович, Михаил 184, 356, 370

Н

Нікольскі, Н. 174
Навуменка, Иван 317
Навумовіч, Уладзімір 86
Назаренко, Артем 381

Найдзюк, Язэп 181, 186, 189
Наталевіч, Нічыпар 192, 194
Науменко, Г. 228
Наумов, В. 254
Недасек, Н. 327
Нечкіна, Міліца 235
Нечыпорэнко, П. 76
Никитин, Михаил 371
Никифоров, Дмитрий 235
Новик, Евгений 354
Новикова, Лидия 257
Новік, Яўген 312, 318, 375
Новікаў, Сяргей 356
Няразік, Е. 97

О

Овсянников, Анатолий 257
Овчинникова, Л. 254
Осипкова, С. 316
Островская, Татьяна 284, 324

П

Павлова, Нина 254, 262
Пазыняк, Зянон 287, 309, 357
Панамарэнка, Панцеляймон 192, 194
Панкевич, И. 210
Панкратова, Анна 170, 215, 236
Панов, Сергей 324, 352, 354
Паноў, Сяргей, zob.: Панов, Сергей
Папко, Вольга 362
Паулоўскі, С. 256
Пашкевіч, Алясь 366
Пашковіч, Алена 224
Петриков, Пётр 27, 251, 269, 275, 278,
285, 286, 289, 259, 306-308, 318, 323,
325, 335, 344
Петровская, Оксана 225, 228, 246, 325,
334, 356 372
Пётры з Арленят 76

Петрыкаў, Пётр, zob.: Петриков, Пётр
Пешин, С. 385
Пичета, Владимир 88
Платонаў, Р. 253
Плешавеня, А. 219
Погодин, Михаил 63
Полуян, Владимир 138, 226
Полуян, Иван 138, 226
Поморцев, Николай 206
Пономаренко, Пантелеймон, zob.: Па-
намарэнка, Панцеляймон
Поссэ 95
Преображенский, Александр 254
Прокофьев, Василий 206
Пролесковский, Олег 376, 379
Протьюко, Татьяна 263
Прохоров, Андрей 381
Прынц, В. Э. 110, 112, 116, 118
Пурышева, Наталья 384
Пятровіч, Дзмітрый 371
Пяцюкевіч, М. 149

Р

Радзюк, Д. 221
Ралёнак, Андрэй 351
Раманчук, П. 267
Расінскі, Андрэй 373
Рашэтнікаў, С. 282
Реброва, И. 304
Рейфман, Павел 204
Решетников, Сергей 355
Розенблат, Евгений 298, 356
Розовский, М. 159
Ростов, Вадим 368
Рудкоўскі, Пётр 382
Рудовіч, Станіслаў 71
Русачык, Тамара 300
Руцкой, А. 306
Рыбаков, Борис 254

Рэгамэ, Амандзіна 358

Рэдзька, А. 150

С

Саганович, Генадзь 25, 51, 261, 226, 286,
300, 307, 319, 357, 360

Саламонаў, А. 271

Самсонов, Александр 243

Сарычев, Василий 365

Сахаров, Анатолий 254

Саяпин, Виктор 364, 365

Сенявская, Елена 190, 251

Сикорский, В. 218

Ситько, И. 204

Сідарцоў, Уладзімір 324

Сідарэвіч, А. 261

Сіліцкі, Віталь 339

Сінявока, А. 97

Скляренко, Семен 235

Смаленчук, Алесь 24, 35, 56, 219, 232,
259, 274, 276, 279, 282, 303, 325, 344,
351, 365

Смялянчук, Алесь, zob.: Смаленчук,
Алесь

Смирнов, Сергей 225

Смоленчук, Александр, zob.: Смален-
чук, Алесь

Смяховіч, Мікалай 54

Снапковский, Владимир 25, 75, 79, 188,
201, 249, 281, 285, 297, 312, 333, 375

Собаль, Н. 226

Сталін, Іосіф 164 175, 194

Старовойтов, В. 232

Старовойтов, Михаил 384

Сташкевич, Николай 253, 323

Сташкевич, Ольга 370

Сташкевіч, Мікалай, zob.: Сташкевич,
Николай

Степанов, А. Н. 171

Строканов, А. 254

Струков, Эдуард 230

Стэльтак, М. 271

Судлянкова, В. 318

Судьбина, Кл. 193

Супрун, В. 313

Сянкевіч, Вольга 300

Т

Телеш, В. 246

Ткачоў, М. 267

Токть, Сергей 62, 259, 276, 303

Токць, Сяргей, zob.: Токть, Сергей

Тохта-Ходжаева, Р. 272

Трафімчык, Анатолий, 365

Трацевский, В. 246

Трашчанок, Якаў 375, 351

Трещенок, Яков, zob.: Трашчанок, Якаў

Тугай, Уладзімір 117, 254

Турук, Фёдар 82

Турчинович, Осип 60

У

Унучак, Андрусь 68, 205, 219

Усаў, Павал 327, 347

Ф

Фадеев, М. 215, 217

Фамін, Віталь 324, 352

Федарава, Л. 238

Фёдараў, Иван 103

Федоров, Н. 215, 217

Федута, Александр 351

Філякоў, У. 275

Фомин, Виталий, zob.: Фамін, Віталь

Фохт, А. 170, 215, 236

Фрунзе, (Михайлов) Михаил 84

Фядосаў, Иван 235

Х

Хаметов, Махмут 225
Хацкевич, А. 219, 226, 264
Ходин, Сергей 381

Ц

Цамутали, Алексей 85
Царук, Валянціна 238
Царук, Іраіда 226,
Цвікевіч, Аляксандр 28, 89, 90, 128, 268
Цьвікевіч, Аляксандр, zob.: Цвікевіч,
Аляксандр

Ч

Чабор, Я. 150
Чантурия, Юрий 338
Чантурия, Владимир 338
Чарнякевіч, Андрэй 28, 366
Черепица, Валерий 365
Чигринов, Пётр 336
Чугунцова, Н. 304

Ш

Шабашов, С. 236
Шадурский, Виктор 25, 297, 298, 307,
361
Шарова, Наталья 384
Шаталава, Вольга 284, 288
Швед, Вячеслав 254
Шеремет, Павел 291
Шерлок, Томас 48, 248, 249, 252
Шестаков, Андрей 100, 101
Шибeko, Захар 54, 56
Шилай, И. 226
Шимов, Всеволод 374
Широкорад, Александр 369, 377
Шкляр, Е. 227
Шкялёнак, М. 150

Шлюбскі, Альгерд (Аляксандр) 88
Шмыгалёў, Яўген 297
Шніп, Віктар 371
Шпарага, Ольга 24
Штыхаў, Георгій 307
Шутов, Андрей 24
Шушкевіч, Станіслаў 268
Шыфрын, А. 174

Я

Якаўлева, Т. 267
Якімовіч, І. 171
Яковлев, Д. 211
Якубовіч, М. 96
Янковская, Лидия 29, 354
Яновіч, С. 358
Яновский, Олег 381
Яраслаўскі, Е. 104
Ясінська-Соха, Тэрэса 300
Яскевич, Ядвига 353, 355
Яфімаў, Аляксеі 235, 236